ROSYJSKOJĘZYCZNA PRZESTĘPCZOŚĆ ZORGANIZOWANA

Katarzyna Laskowska

ROSYJSKOJĘZYCZNA PRZESTĘPCZOŚĆ ZORGANIZOWANA

STUDIUM KRYMINOLOGICZNE

Temida2
Białystok 2006

© Copyright by Temida 2
Białystok 2006

Rada Programowa Wydawnictwa Temida 2:

Leonard Etel, Marian Grzybowski, Adam Jamróz, Dariusz Kijowski, Cezary Kosikowski, Adam Lityński, Emil Pływaczewski, Stanisław Prutis, Eugeniusz Ruśkowski, Walerian Sanetra, Halina Święczkowska, Bogdan Wierzbicki

Żadna część tej pracy nie może być powielana i rozpowszechniana w jakiejkolwiek formie i w jakikolwiek sposób (elektroniczny, mechaniczny), włącznie z fotokopiowaniem – bez pisemnej zgody wydawcy.

ISBN 83–89620–19–7

Recenzenci:
Teodor Szymanowski,
Jakow Iljicz Gilinskij

Opracowanie graficzne i typograficzne:
Jerzy Banasiuk

Projekt okładki:
Andrzej Skarzyński

Redakcja techniczna:
Jerzy Banasiuk

Korekta:
Marta Pietruszko

Wydawca: Temida 2

Przy współpracy i wsparciu finansowym
Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku

Spis treści

Wykaz ważniejszych skrótów 10

Wprowadzenie 12

Rozdział I

Pojęcie rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej

§ 1. Problemy definicyjne przestępczości zorganizowanej 18

§ 2. Różnorodne podejścia w rozumieniu przestępczości zorganizowanej w ZSRR i wybranych państwach powstałych po jego rozpadzie 30

§ 3. Podstawowe cechy przestępczości zorganizowanej w wybranych państwach byłego ZSRR 37

Rozdział II

Metoda badań rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej

§ 1. Przedmiot, cel i zakres badań 47

§ 2. Metody i techniki badawcze 53

§ 3. Organizacja i przebieg badań 58

Rozdział III

Geneza przestępczości zorganizowanej w ZSRR i państwach powstałych po jego rozpadzie

§ 1. Historia rozwoju rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej 65

1. Rozwój przestępczości do 1917 r. 65
2. Ewolucja przestępczości w latach 1917–1945 69
3. Problemy przestępczości zorganizowanej w latach 1945–1991 71
4. Przemiany w przestępczości zorganizowanej po 1991 r. 78

§ 2. Etiologia rozwoju rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej 81

1. Czynniki o charakterze międzynarodowym 81
2. Czynniki ekonomiczne 83
3. Czynniki polityczne 84
4. Czynniki społeczne 86
5. Czynniki organizacyjno–prawne 88

Rozdział IV

Organizacja i struktura rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych

§ 1. Formy organizacyjne rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej .. 96

§ 2. Struktura rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych 100

§ 3. Rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze w świetle oficjalnej statystyki 116

§ 4. Charakterystyka rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w wybranych państwach 118

1. Rosja 119
2. Ukraina 150
3. Litwa 160
4. Białoruś 161

§ 5. Ocena poziomu zorganizowania rosyjskojęzycznych grup przestępczych 162

Rozdział V

Przejawy działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych. Prognozy zagrożeń

§ 1. Przestępstwa popełniane przez rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze 167

1. Przestępstwa związane z osiąganiem dochodów 167
2. Terror kryminalny 205
3. Przestępstwa gospodarcze 214
4. Przestępstwa związane z korupcją 229

§ 2. Prognozy zagrożeń przestępczością zorganizowaną w krajach byłego ZSRR 237

1. Tendencje rozwoju rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej 237
2. Ocena kierunków rozwoju rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej ... 249

Rozdział VI

Międzynarodowa działalność rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych

§ 1. Funkcjonowanie rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych na arenie międzynarodowej ... 252
1. Państwa byłego ZSRR ... 253
2. Europa Środkowo–Wschodnia ... 257
3. Europa Zachodnia ... 260
4. Ameryka Północna i Środkowa ... 273
5. Pozostałe kraje działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych ... 280
§ 2. Czynniki sprzyjające rozwojowi rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej na arenie międzynarodowej ... 283
1. Migracja ludności z państw byłego ZSRR ... 283
2. Globalizacja procesów społecznych i gospodarczych ... 285
§ 3. Ocena zagrożeń rosyjskojęzyczną przestępczością zorganizowaną na świecie ... 287

Rozdział VII

Polska jako obszar działania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych

§ 1. Społeczno–ekonomiczne aspekty pobytu obywateli byłego ZSRR na terytorium Polski ... 294
§ 2. Rozwój aktywności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce w świetle policyjnego rozpoznania ... 300
1. Kształtowanie się przestępczej aktywności obywateli byłego ZSRR na obszarze Polski w latach 1990-tych ... 300
2. Działalność rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce w latach 2000–2005 ... 318

3. Czynniki utrudniające policji ściganie rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce 329

§ 3. Funkcjonowanie rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce w świetle wyników badań akt spraw karnych.... 335

1. Prezentacja badanych zorganizowanych grup przestępczych 336

2. Struktura i działalność badanych zorganizowanych grup przestępczych funkcjonujących w Polsce..... 346

§ 4. Postępowanie karne wobec obywateli b. ZSRR, działających w zorganizowanych grupach przestępczych w Polsce w świetle analizy akt spraw karnych 358

§ 5. Rosyjskojęzyczni członkowie zorganizowanych grup przestępczych w polskich zakładach karnych 364

1. Kształtowanie się populacji rosyjskojęzycznych skazanych w polskich zakładach karnych na przestrzeni lat 1990–2005 365

2. Odbywanie kary pozbawienia wolności przez rosyjskojęzycznych skazanych w polskich zakładach karnych w opinii funkcjonariuszy Służby Więziennej 368

3. Odbywanie kary pozbawienia wolności w polskich zakładach karnych w ocenie rosyjskojęzycznych skazanych 375

Rozdział VIII

Możliwości przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej w państwach byłego ZSRR

§ 1. Prawno–organizacyjne aspekty przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej na terenie państw byłego ZSRR 383

1. Kierunki rozwoju ustawodawstwa w zakresie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej 383

2. Aspekty organizacyjne walki z przestępczością zorganizowaną..... 403

§ 2. Międzynarodowa współpraca państw byłego ZSRR w zakresie walki z przestępczością zorganizowaną..... 411

1. Współpraca regionalna w ramach Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP) 412

2. Współpraca na poziomie międzynarodowym..... 427

§ 3. Ocena skuteczności środków służących przeciwdziałaniu i zwalczaniu przestępczości zorganizowanej w państwach b. ZSRR 437

Podsumowanie 442

Bibliografia 453

Wykaz tabel 500

Wykaz ważniejszych skrótów

ABW	Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego
art.	artykuł
BKA	Bundeskriminalamt (Federalny Urząd Kryminalny)
BMK	benzylometyloketon
CBŚ	Centralne Biuro Śledcze
CE UW	Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego
CSIS	Centrum Strategicznych i Międzynarodowych Badań
CZSW	Centralny Zarząd Służby Więziennej
FBI	Federal Bureau of Investigation (Federalne Biuro Śledcze)
FR	Federacja Rosyjska
FSB	Fiedieralnaja Służba Biezopasnosti (Federalne Biuro Śledcze)
FZ	Fiedieralnyj Zakon (Ustawa Federalna)
GRU	Gławnoje Razwiediwatielnoje Uczrieżdienije (Główny Urząd Wywiadowczy)
GUOP	Gławnoje Uprawlenije po Organizowannoj Priestupnosti (Główny Urząd do spraw Przestępczości Zorganizowanej)
KGB	Komitiet Gosudarstwiennoj Biezopasnosti (Komitet Bezpieczeństwa Państwowego)
KGP	Komenda Główna Policji
kk.	kodeks karny
kks.	kodeks karny skarbowy
kkw.	kodeks karny wykonawczy
kpk.	kodeks postępowania karnego
KPSS	Komunisticzieskaja Partia Sowietskowo Sojuza (Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego)
KPZR	Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego
KRK	Krajowy Rejestr Karny
MDA	dioksyamfetamina metylenu
MSW	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
MSWiA	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
NATO	North Atlantic Treaty Organisation (Pakt Północnoatlantycki)

NCB Interpol	Nacjonalnoje Centralnoje Biuro Interpola (Krajowe Biuro Interpolu)
NCIS	Krajowa Służba Wywiadu Kryminalnego (Wielka Brytania)
NRD	Niemiecka Republika Demokratyczna
OBD	Obiedinionnyj Bank Danych (Zjednoczony Bank Danych)
OBOP	Otdieł po Borbie s Orgnizowannoj Priestupnostju (Oddział do Walki z Przestępczością Zorganizowaną)
ONZ	Organizacja Narodów Zjednoczonych
PKB	Produkt Krajowy Brutto
RF SSR	Rossijskaja Fiedieracijnaja Socjalisticzieskaja Sowietskaja Respublika (Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka)
RFN	Republika Federalna Niemiec
RICO	Racketeer Influenced and Corrupt Organizations
RILO	Biuro Regionalnej Wymiany Informacji
RP	Rzeczpospolita Polska
RPO	Rzecznik Praw Obywatelskich
RUOP	Regionalnoje Uprawlienije po Organizowannoj Priestupnosti (Regionalny Urząd do spraw Przestępczości Zorganizowanej)
RUBOP	Regionalnoje Uprawlienije po Borbie s Organizowannoj Priestupnostju (Regionalny Urząd do Walki z Przestępczością Zorganizowaną)
RWPG	Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej
SBU	Służba Biezopasnosti Ukrainy (Służba Bezpieczeństwa Ukrainy)
SOG	Sliedstwienno–Opieratiwnaja Gruppa (Grupa Operacyjno–Śledcza)
Specnaz	Wojska spiecjalnowo naznaczienija (Wojska specjalnego przeznaczenia)
SSSR	Sojuz Sowietskich Socjalisticzieskich Respublik (Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich)
SW	Służba Więzienna
UBOP	Uprawlenije po Borbie s Organizowannoj Priestupnostju (Wydział do Walki z Przestępczością Zorganizowaną)
UNHCR	United Nations High Commissioner For Refugees
UOP	Uprawlienije po Organizowannoj Priestupnosti (Urząd do spraw Przestępczości Zorganizowanej)
UOP	Urząd Ochrony Państwa
WNP	Wspólnota Niepodległych Państw
ZSRR	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

WPROWADZENIE

Jednym z najważniejszych wydarzeń międzynarodowych przełomu lat 90-tych ubiegłego wieku stał się rozpad ZSRR. Spowodował on nową sytuację na terenie nowo powstałych samodzielnych państw. Jednym z niezwykle poważnych problemów okazała się tam przestępczość, której rozmiary na różny użytek zmniejszano lub wyolbrzymiano. Temat ten, zarówno w Rosji jak i innych byłych republikach Związku Radzieckiego od dawna stał się więc pełen mitów. Był on coraz szerzej wykorzystywany przez polityków – w celach populistycznych, przez dziennikarzy – w pogoni za sensacją, przez społeczeństwo – dla wzmocnienia poczucia strachu przed przestępczością.

W jeszcze większym stopniu mitologizowana jest przestępczość zorganizowana. O ile przestępczość zorganizowana Włoch, USA, Japonii i innych krajów od wielu lat podlegała badaniom, to dla krajów byłego ZSRR to temat stosunkowo nowy. Z tego też względu nie jest dostatecznie zbadany. Teoretyczne i metodologiczne podstawy jego badań nie są w pełni określone, a krajowe opracowania nie są wykorzystywane w światowej nauce. Dopiero na etapie tworzenia jest baza metodologiczna badań.

Najważniejsze jednak jest to, że przestępczość zorganizowana i działalność grup przestępczych we wszystkich krajach byłego ZSRR stale się zmienia. Wiedza na temat tych problemów w wielu państwach jest fragmentaryczna. Powtarzane, obiegowe informacje na ten temat, wygłaszane często językiem rodem z okresu zimnej wojny, powodują brak rzetelnej wiedzy na temat problemów przestępczości zorganizowanej w Rosji i innych państwach byłego ZSRR. Dzieje się tak dlatego, że społeczne wyobrażenie na temat jakiegoś zjawiska kształtuje się nie tylko na podstawie własnych doświadczeń, ale i opinii innych ludzi, powtarzanych przez prasę, radio, telewizję.

Społeczność zarówno krajów b. ZSRR jak i międzynarodowa wielokrotnie zadawała pytania: jaka jest skala przestępczości zorganizowanej, jaka jest organizacja świata przestępczego, jaki jest jego udział w życiu społeczno–gospodarczo–politycznym, czy w państwach powstałych po rozpadzie ZSRR funkcjonuje mafia? W zależności od zmieniającej się sytuacji politycznej, gospodarczej, społecznej, międzynarodowej udzielano różnych odpowiedzi, powodując niezrozumienie problematyki, wywołując strach w społeczeństwach lub samozadowolenie ze względu na rzekomy brak tego problemu w krajach b. ZSRR.

Jednakże wraz z upływem czasu coraz więcej faktów świadczyło o tym, że zorganizowane grupy przestępcze z b. ZSRR stały się już trwałym elementem przestępczości międzynarodowej. Co więcej, stanowiły one jej najdynamiczniej rozwijającą się część. Rosyjskojęzyczne grupy przestępcze osiągnęły już tak wysoką pozycję w międzynarodowym świecie przestępczym, że weszły w rdzeń nowej, globalnej organizacji złożonej z 5 najważniejszych organizacji przestępczych świata razem z mafią włoską, japońską, chińską i kolumbijską. Istnieje więc niebezpieczeństwo, że mogą dążyć do uzyskania realnego wpływu na decyzje podejmowane przez rządy niektórych państw.[1]

Dlatego też brak obiektywnej, usystematyzowanej wiedzy na temat groźnego zjawiska, jakim jest przestępczość zorganizowana w krajach byłego ZSRR oraz wysoka pozycja w świecie przestępczym grup wywodzących się z tego obszaru, stały się powodem do zajęcia się naukowym opracowaniem tej problematyki. W związku z tym uznano, że zadaniem niniejszego opracowania będzie przybliżenie tego problemu. Ponadto chęć weryfikacji opinii oraz hipotetycznych twierdzeń wypowiadanych w mediach, polityce, na forum międzynarodowym na temat rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej, określanej często jako mafia rosyjska, stała się powodem zainteresowania się tą problematyką jako przedmiotem badań.

Zwłaszcza w Polsce niewielka liczba publikacji naukowych oraz brak badań empirycznych w tym zakresie stały się inspiracją do zajęcia się tą tematyką. Zainteresowanie nią wynikało też z faktu funkcjonowania również w polskim społeczeństwie wielu teorii i mitów na temat przestępczości zorganizowanej w Rosji i krajach b. ZSRR oraz jej międzynarodowych implikacji. Należy też zaznaczyć, że konieczność badania zjawiska[2] wynikła stąd, że – jak wspomniano wcześniej – jest ono postrzegane jako poważne zagrożenie dla wielu sfer życia społeczno–gospodarczo–politycznego każdego kraju.

Niniejsza rozprawa opiera się na badaniach kryminologicznych. Stanowiły one wycinek badań przestępczości zorganizowanej realizowanych w ramach projektu badawczego Nr PBZ-MIN-004/T00/2002 – „Rozwiązania prawne i organizacyjno–techniczne w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej oraz terroryzmu ze szczególnym uwzględnieniem problematyki dowodów procesowych oraz instytucji świadka koronnego" pod kierunkiem Prof. zw. dr hab. Emila W. Pływaczewskiego w okresie od IV 2003 r. do XII 2006 r.

1 Wskazywał na to E. Pływaczewski, The Russian and Polish Mafia in Central Europe [w:] Siegel D., Bunt H., Zaitch D. (red.), Global Organized Crime, Dordrecht–Boston–London 2003, s. 65-66.

2 Na szczególną potrzebę i celowość prowadzenia niezależnych, od oficjalnych źródeł, badań wskazywał K. Krajewski, Crime and Criminal Justice in Poland (Country Survey), European Journal of Criminology 2004, Vol. 1, No 3, s. 396.

Wiadomo, że metoda badań zależna jest od przedmiotu badań oraz stojących przed badaczem zadań. Dlatego też, przystępując do badań w zakresie omawianej problematyki uznano, że naukowe poznanie fenomenu rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej powinno zmierzać do ustalenia istoty danego rodzaju przestępczości, poznania mechanizmów jej powstawania, funkcjonowania zorganizowanych grup przestępczych, rozwoju ich działalności oraz organizacji efektywnego ścigania popełnianych przez nie przestępstw. Przyjęto, że poznanie tej przestępczości zorganizowanej polegać będzie na wyjaśnieniu jej istoty, specyfiki, budowy, funkcji, integralnych czynników łączących się w całość, komunikacji wewnętrznej środowiska przestępczego, historii i warunków powstania, tendencji i perspektyw rozwoju oraz zagrożeń jako systemu.

W dążeniu do pełnego poznania zjawiska przestępczości zorganizowanej za ważne uznano następujące kwestie. Po pierwsze, przestępczość zorganizowaną, jak każdy inny rodzaj przestępczości, należy rozpatrywać jako zjawisko społeczne. Po drugie, przestępczość zorganizowana powinna więc podlegać analizie wspólnie z innymi zjawiskami i procesami. Musi być rozpatrywana w kontekście stosunków społecznych, gdyż przestępczość ta przenika w różnym zakresie sferę polityczną, gospodarczą, społeczną, duchową. Po trzecie, przestępczość zorganizowaną należy rozpatrywać jako zjawisko dynamiczne, podlegające zmianom i przeobrażeniom. Trzeba było więc poddać badaniom nie tylko statyczny jego obraz, ale także zbadać jego przeszłość, teraźniejszość i prognozy na przyszłość. Po czwarte, rozwój znaczących z punktu widzenia zjawisk rozpatrywać należało jako proces następujący. Bowiem zmiany ilościowe przechodzą w jakościowe i przyczyniają się do nowego stanu przestępczości, co wymaga zmian w podejściu do walki z nią i tworzenia nowych jej metod.[3]

Współcześnie w świecie odchodzi się od pojmowania przestępczości zorganizowanej tylko jako całokształtu działalności grup przestępczych. Obecnie przestępczość zorganizowana to nie tylko suma tych grup oraz przestępstw przez nie popełnianych. To jakościowo nowa charakterystyka takiego stanu przestępczości, która wbudowana jest w system społeczny wpływający na inne elementy systemu, a przede wszystkim na gospodarkę i politykę. Ważne więc jest nie tylko określenie przestępczości zorganizowanej, ale określenie jej jako fenomenu społecznego.

Traktując przestępczość zorganizowaną jako zjawisko społeczne, do jej badań wykorzystano odpowiednie metody badań naukowych, z dziedziny kryminologii, socjologii, psychologii społecznej, prawa i wielu innych. Opinie, oceny,

3 Taki sposób postrzegania i badania przestępczości przedstawia rosyjski kryminolog A.I. Dołgowa (red.), Kriminołogija, Moskwa 2000, s. 37–38. Podobnie sądzi J.I. Gilinskij, Objasnienije priestupnosti [w:] J.I. Gilinskij, Diewiantnost', priestupnost', socjalnyj kontrol. Izbrannyje statii, Sankt Petersburg 2004, s. 242-243.

sądy zawarte w niniejszej rozprawie powstały na bazie wyników badań własnych tej przestępczości, prowadzonych zarówno na terenie wybranych krajów byłego ZSRR jak i w Polsce. Opracowując trudne pod względem badawczym zagadnienie o charakterze międzynarodowym, skorzystano z wielu dróg. Mianowicie, zapoznano się z całokształtem zebranych ocen oraz sformułowanych wniosków w omawianych krajach i często posługiwano się nimi w pracy badawczej. Podjęto się też samodzielnej analizy tego zjawiska, powołując się na wcześniej uzyskane dane. Zastosowany sposób myślenia i bogactwo wykorzystanych metod miało umożliwić realizację zadania niniejszej pracy: prawidłowego zbadania, poznania i opisu zjawiska, uchwycenia jego najistotniejszych tendencji i zagrożeń oraz przedstawienia go w sposób odmitologizowany.

Na potrzeby niniejszej pracy, ze względu na brak jednoznacznych, przejrzystych pojęć: „rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana" oraz „rosyjskojęzyczna zorganizowana grupa przestępcza", określono ich istotę oraz zakres i treść. Należy zaznaczyć autorski charakter tych definicji, stworzonych wszakże na podstawie wiedzy teoretycznej oraz trudnych badań empirycznych zjawiska przestępczości zorganizowanej na terenie krajów byłego ZSRR. Złożoność pojęcia przestępczości zorganizowanej dotyczyła więc w równym zakresie pojęcia rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej. Rozumienie problematyki tej w aspekcie kryminologicznym nie odbiegało od przyjętego w tej nauce pojmowania jej poprzez fenomenologię, etiologię i profilaktykę kryminologiczną.

Na potrzeby realizacji postawionych zadań i celów opracowania ukształtowano jego następującą strukturę. Składa się ono z 8 rozdziałów.

W rozdziale I przedstawiono istotę i pojęcie rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej. Podkreślono istnienie trudności z jednoznacznym jej zdefiniowaniem ze względu na niezwykłą złożoność problematyki. Wskazano, że jest ona elementem szeroko pojętej przestępczości zorganizowanej, posiadającym też własne cechy uwarunkowane czynnikami społecznymi, etnicznymi i historycznymi. Jej złożoność przedstawiono na tle wielu różnych definicji stosowanych na forum międzynarodowym.

W rozdziale II omówiono metodę badań rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej wskazując przedmiot, cel, zakres badań, zastosowane metody i techniki badawcze oraz organizację i przebieg procesu badawczego.

W rozdziale III przedstawiono historię rozwoju i genezę tej przestępczości na obszarze wybranych państw powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego tj. Rosji, Ukrainy, Litwy i Białorusi. Wskazano procesy jej kształtowania się oraz przemian w tych krajach ze wskazaniem czynników je determinujących. Szczególną uwagę zwrócono na okres ostatnich 15 lat charakteryzujący się poważnymi zmianami ustrojowymi i gospodarczymi w wyżej wymienionych krajach.

Rozdział IV poświęcony został omówieniu rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w ujęciu zarówno strukturalnym jak i funkcjonalnym w wyżej wymienionych państwach. Na omówienie to złożyło się nie tylko teoretyczne opracowanie form organizacyjnych rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej, ale także praktyczne ukazanie funkcjonowania grup charakterystycznych dla wybranych regionów poszczególnych państw. Rozważania te zostały wzbogacone o analizy oparte na oficjalnej statystyce ukazującej liczebność działających rosyjskojęzycznych grup przestępczych. Następnie dokonano oceny poziomu ich zorganizowania.

W rozdziale V omówiono przejawy działalności tych grup. Wskazano w nim na szeroki zakres przestępstw przez nie popełnianych. Podjęto się też prognozy zagrożeń przestępczością zorganizowaną. Na tle zaobserwowanych tendencji starano się dokonać oceny kierunków jej rozwoju.

W rozdziale VI przedstawiono funkcjonowanie rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych na arenie międzynarodowej. Wskazano szereg przejawów ich aktywności przestępczej na terenie poszczególnych państw oraz ujawniono czynniki ułatwiające rozwój grup.

Na wiele aspektów funkcjonowania tych grup w Polsce zwrócono szczególną uwagę w rozdziale VII. Rozpoczęto od przedstawienia społeczno–ekonomicznych przyczyn zainteresowania Polską przez obywateli byłego ZSRR. Następnie w sposób dogłębny starano się ustalić zakres wiedzy polskich organów państwowych o ich przestępczej działalności na przestrzeni ostatnich 15 lat. Wskazano też czynniki utrudniające ściganie rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej. W dalszej kolejności przedstawiono mechanizmy funkcjonowania grup w oparciu o analizę akt sądowych skazanych rosyjskojęzycznych członków grup przestępczych działających w Polsce. Na tle wybranych aspektów procesu karnego ukazano też zastosowane wobec nich środki prawne. Przedstawiono sytuację prawną i faktyczną rosyjskojęzycznych skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w polskich zakładach karnych z ich punktu widzenia oraz opinie funkcjonariuszy Służby Więziennej pracujących z nimi.

W rozdziale VIII przedstawiono w trzech aspektach możliwości przeciwdziałania i zwalczania rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej. Wskazano na problemy rozwoju prawa i funkcjonowania organów państwowych działających w tym zakresie. Omówiono też założenia międzynarodowej współpracy państw oraz dokonano oceny skuteczności środków podejmowanych przez poszczególne państwa.

Taki układ opracowania miał posłużyć do głębokiego poznania rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej z kryminologicznego punktu widzenia.

Pragnę w tym miejscu złożyć wyrazy głębokiej wdzięczności Szanownym Recenzentom: Panu Prof. dr hab. Teodorowi Szymanowskiemu (Uniwersytet Warszawski) i Panu Prof. dr hab. Jakowowi Iljiczowi Gilinskiemu (Rosyjska Akademia Nauk) za przekazanie cennych uwag i wskazówek, które były niezwykle pomocne w nadaniu ostatecznego kształtu tej rozprawie. Wyrazy szacunku i podziękowania przekazuję mojemu opiekunowi naukowemu Panu Prof. zw. dr hab. Emilowi W. Pływaczewskiemu za pomoc, życzliwość i twórczą inspirację.

Dziękuję też funkcjonariuszom Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji, funkcjonariuszom Centralnego Zarządu Służby Więziennej oraz Prezesom Sądów Apelacyjnych, dzięki którym mogłam przeprowadzić badania empiryczne.

Dziękuję także władzom dziekańskim Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku za umożliwienie opublikowania niniejszej rozprawy.

Rozdział I

POJĘCIE ROSYJSKOJĘZYCZNEJ PRZESTĘPCZOŚCI ZORGANIZOWANEJ

W badaniach naukowych najistotniejsze jest, aby problem badawczy sformułowany został możliwie jasno i jednoznacznie. Służy temu prawidłowe określenie pojęć służących do przedstawienia jego istoty, treści i zakresu.[1] W kryminologii proces ten nazywany jest operacjonalizacją użytych pojęć, czyli zdefiniowaniem ich za pomocą kryteriów nadających się do badania.[2] Jasność, przejrzystość i precyzyjność pojęć jest tym bardziej niezbędna, gdy przedmiotem badań zostaje przestępczość będąca zjawiskiem i fenomenem społecznym.[3]

W celu zdefiniowania rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej analizie poddano najpierw pojęcie przestępczości zorganizowanej. Poprzez pryzmat różnorodnych jej ujęć w wielu krajach, ujawniona została jej specyfika, co ułatwiło następnie poznanie zakresu i określenie pojęcia rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej.

§ 1. Problemy definicyjne przestępczości zorganizowanej

Pojęcie przestępczości zorganizowanej pojawiło się w kryminologii po II wojnie światowej. Dążono wówczas do określenia form pojawiającej się nowej niebezpiecznej grupowej przestępczości, opartej na powiązaniach o charakterze międzynarodowym, politycznym i gospodarczym. Zdawano sobie sprawę, że było to określenie umowne, gdyż jak podkreśla A. Gaberle, inaczej stwarzałoby to wrażenie, że poza jej zakresem pozostają zjawiska, które należy określić jako „przestępczość niezorganizowana".[4]

W związku z tym, w ocenie H.J. Schneidera, pojęcie przestępczości zorganizowanej nie występuje w czystej postaci. Jego zdaniem, problem tkwi mniej

1 Z. Ziembiński, Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa, Warszawa 1994, s. 12–13.; Zob. S. Nowak, Metodologia badań społecznych, Warszawa 1985, s. 124 i n.

2 L. Tyszkiewicz, Kryminologia, Katowice 1986, s. 57.

3 J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, Kryminologia, Gdańsk 2001, s. 20.

4 Tamże, s. 300.; Zob. A. Gaberle, Przestępczość grupowa w Polsce jako zjawisko kryminologiczne i prawnokarne, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 1998, z. 1–2, s. 76.

w pojęciu „przestępstwo", a bardziej w określeniu „organizacja". Bowiem w różnych regionach świata, krajach i częściach krajów ma ona w rzeczywistości odmienne przejawy.[5]

Dlatego też zakres przestępczości zorganizowanej inaczej określany jest przez Amerykanów, inaczej przez Europejczyków. W USA w świetle definicji przestępczości zorganizowanej wypracowanej w 1966 r. przez powołaną z inicjatywy prezydenta Johnsona Komisję Specjalną ds. Stosowania Prawa i Wymiaru Sprawiedliwości, „zorganizowane przestępstwo jest rodzajem sprzysiężenia o rozbudowanej, wieloczłonowej strukturze, opartym na wewnętrznej hierarchii, dyscyplinie i „żelaznych" regułach postępowania, które prowadzi planową działalność typu „biznes", zmierzającą do opanowania i monopolizacji określonych sfer ekonomii (zwłaszcza w dziedzinie handlu, usług, obrotu kapitałem)".[6] Działania te mają charakter legalny, jak i nielegalny.

Przy tak rozbudowanym rozumieniu przestępczości zorganizowanej ustawodawstwo amerykańskie nie potrafiło wypracować legalnej jednolitej definicji tego zjawiska przestępczego. Ustawa Federalna z 1970 r. „Racketeer Influenced and Corrupt Organizations" – RICO w pewien sposób określiła zakres przestępczości zorganizowanej. Przyjęła ona między innymi, że zorganizowana działalność przestępcza oznacza jakikolwiek czyn lub zagrożenie obejmujące morderstwo, porwanie, hazard, podpalenie, rabunek, łapownictwo, wymuszanie, obrót materiałami nieprzyzwoitymi lub obrót substancjami kontrolowanymi bądź katalogowanymi środkami chemicznymi, które podlega oskarżeniu zgodnie z prawem Stanu i podlega karze więzienia powyżej 1 roku.[7] Przestępczością zorganizowaną nazwano również całokształt czynów określonych w postanowieniu tytułu 18 kodeksu Stanów Zjednoczonych. Zawierało ono rozbudowany katalog przestępstw, do którego zaliczano między innymi łapownictwo, fałszerstwo, rabunki, wymuszenia itd.[8]

Analiza unormowań RICO nie stwarzała problemów definicyjnych, bo do zastosowania sankcji RICO wystarczało celowe organizowanie i przygotowywanie przestępstw enumeratywnie tam wymienionych. Restrykcyjne przepisy RICO można więc było stosować w szerokim zakresie przedmiotowym, co dawało organom ścigania bardzo duże pole manewru.[9]

---

5 H.J. Schneider, Przestępczość zorganizowana z międzynarodowego kryminologicznego punktu widzenia, Prokuratura i Prawo 1995, nr 10, s. 9.

6 A. Marek, Przestępczość zorganizowana. Zarys problematyki [w:] A. Marek, W. Pływaczewski (red.), Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej. Studia i materiały, Szczytno 1992, s. 25.

7 Zob. Z. Rau, Podstawy prawne zwalczania amerykańskiej przestępczości zorganizowanej – unormowania Racketeer Influenced and Corrupt Organizations, Prokuratura i Prawo 2000, nr 12, s. 80 i n.

8 Pełen katalog przestępstw zob. Z. Rau, Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie, Kraków 2002, s. 42.

9 Tamże, s. 42.

Przestępczość zorganizowaną w Stanach Zjednoczonych rozumiano też jako działalność organizacji przestępczych z wyodrębnionymi strukturami organizacyjnymi, działających w konspiracji, mających na celu osiągnięcie zysku przez użycie przemocy i zastraszenia. Natomiast określone przestępne działanie sprawców w celu osiągnięcia zysku nazywane było gangsterstwem.[10]

Pierwszą próbę zbiorowego ujęcia podjęła Komisja ds. Zorganizowanego Przestępstwa powołana przez prezydenta Ronalda Reagana w 1986 roku wymieniając w swym sprawozdaniu trzy cechy znamienne dla wszystkich znanych organizacji przestępczych o charakterze zorganizowanym:

- długo istniejąca i mająca wewnętrzną hierarchię organizacja o ograniczonej liczbie stałych członków, ukierunkowana na osiąganie korzyści finansowych z nielegalnej działalności, nie powstrzymująca się od groźby użycia przemocy lub też faktycznie stosująca przemoc dla osiągnięcia tego celu,
- organizacja ciesząca się wsparciem ze strony skorumpowanych urzędników państwowych, prawników oraz biznesmenów,
- organizacja mogąca także liczyć na poparcie (pomoc) oraz społeczny prestiż ze strony specjalistów, opiniodawców w handlu i przemyśle, prominentnych rezydentów itp.

Cechy wymienione przez Komisję we właściwy sposób określały przestępczość zorganizowaną na gruncie amerykańskim.[11] Należałoby przyjrzeć się im bliżej. Kryminolodzy amerykańscy wielokrotnie podkreślali w definicjach przestępczości zorganizowanej element dążenia do maksymalizacji zysków. Już w 1931 roku V. Lipman, jeden z pierwszych badaczy przestępczości zorganizowanej opisał ją jako przedsiębiorstwo przestępcze.[12] Podobnie J. Albanese zdefiniował przestępczość zorganizowaną jako przedsiębiorstwo pracujące w celu osiągnięcia korzyści dzięki nielegalnej działalności. Według tej definicji przestępcy angażują się w sfery, gdzie popyt społeczny jest największy. Istnienie przedsiębiorstwa przestępczego zapewnia użycie siły, groźby i korupcji.[13]

Według T. Schelinga, przestępczość zorganizowana to specyficzne przedsiębiorstwo, używające nielegalnych mechanizmów ekonomicznych w celu usunięcia z rynku konkurentów, i głównie dążące do osiągnięcia celów ekonomicznych, lecz nie władzy. Dopiero później władza jest używana do osiągnięcia tych

10 D. Potakowski, Amerykańska przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie, Przegląd Policyjny 1995, nr 3, s. 117.

11 G. Maziej, Banda, zorganizowana grupa czy mafia?, Gazeta Sądowa 2002, nr 6, s. 45–46.

12 Probliemy priestupnosti za rubieżom. Organizowannaja priestupnost'. Sbornik publikacijej, Moskwa 1988, s. 7.; Probliemy priestupnosti za rubieżom. Organizowannaja priestupnost'. Sbornik publikacijej, Moskwa 1989, s. 7.

13 J.S. Albanese, Organized Crime in America, Cincinnati 1996, s. 83–84.

celów.[14] Przedsiębiorstwo prowadzone przez zorganizowanych przestępców jest firmą, której wpływ, jak twierdzi P. Arlacchi, określany jest przez trzy specyficzne elementy przewagi nad normalnym przedsiębiorstwem: nacisk na konkurentów, większą rotację pracowników, szersze możliwości użycia swoich zasobów finansowych.[15]

Z kolei H. Abadinsky zdefiniował przestępczość zorganizowaną jako pozbawione ideologii przedsięwzięcie, w którym osoby powiązane ze sobą na zasadzie hierarchii działają i używają przemocy oraz korupcji w celu osiągnięcia zysku przez swoje legalne i nielegalne działania.[16] Wielu autorów, jak G. Lasovel, J. Makena uznało, że przestępczość zorganizowana w USA była nie tylko przedsięwzięciem przestępczym, lecz także szczególną, organiczną, niezbyt dobrze zbadaną i niebezpieczną „chorobą" społeczeństwa.[17] Inni autorzy sądzili, że przestępczość zorganizowana obejmowała całokształt przestępstw popełnianych przez przestępców, urzędników jak również grupy terrorystyczne.[18]

W definicjach amerykańskich[19] eksponowano więc przestępczość zorganizowaną przede wszystkim jako przestępcze przedsiębiorstwo korzystające z pomocy skorumpowanych urzędników państwowych, działające w celu osiągnięcia zysków, co wskazywało na mafijny charakter tej przestępczości.[20]

Kryminolodzy europejscy widzieli pewne różnice wynikające z rozbieżności pomiędzy charakterem zorganizowanej przestępczości amerykańskiej i europejskiej. Europejskie rozumienie tego zjawiska różni się od klasycznego wzorca tym, iż dążono do wyróżnienia „szczebli" tego zjawiska i zdefiniowania tych form, które nie mają charakteru mafijnego. Na te odmienności pojęciowe zwracano uwagę na zorganizowanej w 1978 r. przez Międzynarodowe Zrzeszenie Prawa Karnego w Syrakuzach na Sycylii konferencji ekspertów europejskich i amerykańskich poświęconej tej tematyce. Różnorodność jej rozumienia dotyczyła zwłaszcza kryteriów monopolizacji przez organizacje przestępcze określonych sfer gospodarki, zasięgu działania zorganizowanych grup, ich powiązań i wewnętrznej struktury. Były to bowiem, zdaniem A. Marka, „cechy różniące znacz-

14 Organizowannaja priestupnost'. Problemy, diskusiji, priedłożenija. Krugłyj stoł, Moskwa 1989, s. 70–71.

15 A. Gutauskas, Organizuotas nusikalstamumas ir jo baudžiamasis teisinis vertinimas, Vilnius 2002, s. 32.

16 H. Abadinsky, The Mafia in America: An Oral History, New York 1981, s. 6.

17 Tamże, s. 6.

18 A.S. Nikiforow, Ob organizowannoj priestupnosti na Zapadie i w SSSR, Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo 1991, nr 4, s. 48 i n.

19 J.S. Albanese na podstawie analizy definicji amerykańskich wyszczególnił cechy przestępczości zorganizowanej, uwzględniając częstotliwość ich występowania. Najczęściej wymieniony element stanowiła hierarchiczna struktura, dążenie do osiągania zysków oraz korupcja. Zob. J.S. Albanese, Organized Crime in our times, Cincinnati 2004, s. 4.

20 Szersze wywody na ten temat zob. J.O. Finckenauer, Problems of definition: what is Organized Crime?, Trends in Organized Crime, Spring 2005, Vol. 8, No 3, s. 63–82.; D.F. Pace, J.C. Styles, Organized Crime, Concepts and Controls, Englewood Cliffs 1983, s. 12–25.

nie ogólnokrajową organizację mafijną od występujących na gruncie europejskim struktur charakteryzujących się powiązaniami międzynarodowymi, ale też przedmiotowym i terytorialnym zakresem, przede wszystkim zaś inną koncepcją zorganizowanej działalności przestępczej."[21]

Na gruncie europejskim próbę stworzenia definicji przestępczości zorganizowanej podjęli eksperci Federalnego Urzędu Kryminalnego RFN w 1973 r. Według nich pojęcie to obejmuje przestępstwa, które popełniane są przez więcej niż dwustopniowo rozdzielone ogniwa (związki) albo przez kilka grup, które współdziałają ze sobą – nie tylko przejściowo – na zasadzie podziału zadań. Przytoczone sformułowania wzbudziły wiele zastrzeżeń. Użycie niektórych określeń odczytano jako nieuzasadnioną próbę przenoszenia amerykańskiej „organized crime" na zupełnie odmienne warunki europejskie.[22] Zwracano uwagę na zbytnią ogólnikowość pojęć.

Kolejną definicję przestępczości zorganizowanej stworzyła Międzynarodowa Organizacja Policji Kryminalnej. Stanowiła ona, że „jest to każdy związek osób, który prowadzi w skali międzynarodowej sprzeczne z prawem działania w celu osiągania zysków wykraczające poza granice". B. Hołyst uważa, że jest to interesująca definicja, gdyż przywiązuje wagę do globalizacji działań karalnych. Jednocześnie poddał ją krytyce za zbytnie zawężenie problemu i podkreślanie tylko aspektu międzynarodowego. Wskazywał, że przestępczość zorganizowana może również istnieć w poszczególnych krajach bez powiązań międzynarodowych.[23]

Występujące problemy definicyjne spowodowały, że Komitet II Grupy Roboczej w ramach konferencji zorganizowanej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RFN w swoim sprawozdaniu w dniu 21 lutego 1983 r. zaproponował inne określenie. Uznano, że „zorganizowana przestępczość jest opartym na podziale prac (zadań) świadomym i zamierzonym na dłuższy czas współdziałaniem większej liczby osób, nastawionym na możliwie szybkie osiągnięcie wysokich zysków (korzyści)". Definicja ta jednak została skrytykowana przez E. Pływaczewskiego za swą ogólnikowość i niemożliwość (na jej podstawie) wyłowienia z ogółu przestępczości tej o zorganizowanym charakterze.[24]

---

21 A. Marek, Organized Crime in Poland [w:] R.J. Kelly (red.), Organized Crime. A Global Perspective, Totowa, New Jersey 1986, s. 160–162.

22 Zob. E. Pływaczewski, Przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie w Europie Zachodniej (ze szczególnym uwzględnieniem Republiki Federalnej Niemiec), Wyd. Prawnicze, Warszawa 1992, s. 22.; E. Pływaczewski, Przestępczość zorganizowana w RFN w świetle najnowszych badań kryminologicznych [w:] A. Marek, W. Pływaczewski (red.), *op. cit.,* s. 62–63.

23 Por. B. Hołyst, Kryminologia, Wyd. Prawnicze PWN, Warszawa 1999, s. 314.

24 E. Pływaczewski, Przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie..., s. 23–24.

Niemieccy kryminolodzy wielokrotnie tworzyli listy cech przestępczości zorganizowanej. H.D. Schwind wskazał osiem głównych cech przestępczości zorganizowanej w postaci:

- występowania trwałego związku stale współpracujących osób przy dominującej roli przestępców zawodowych,
- hierarchicznej struktury organizacyjnej, charakteryzującej się bezwzględną dyscypliną, przy czym nagrodą za posłuszeństwo jest troska organizacji o bezpieczeństwo uczestników,
- racjonalnego planowania opartego na specjalizacji oraz podziale zadań przy realizowaniu celów,
- dostosowania prowadzonej działalności do aktualnych potrzeb (reagowanie na popyt),[25]
- dopasowania metod i środków działalności do warunków i rodzaju realizowanych celów,
- konspiracji wewnętrznej i uszczelniania się organizacji,
- pomocy dla członków organizacji, w szczególności zaś dla objętych ściganiem karnym lub odbywających karę (pomoc prawna i finansowa, płacenie kaucji, zastraszanie świadków oskarżenia, opieka nad rodziną skazanego),
- mobilności i międzynarodowości.

G. Kaiser dodatkowo wyodrębnił pominięte przez H.D. Schwinda ważne kryterium dążenia do zdobycia wpływów politycznych lub pozycji gospodarczej. H.J. Schneider wyróżniając siedem cech zorganizowanej przestępczości, zrobił to w formie bardziej opisowej:

- zorganizowana przestępczość działa w kierunku zaspokajania potrzeb ludności w zakresie nielegalnych dóbr i usług (np. narkotyki i prostytucja),
- działa ona racjonalnie i zgodnie z planem,
- przestępczość ta łączy się w grupy celem usprawnienia działalności, w obrębie których istnieje podział ról,
- wszyscy zorganizowani przestępcy są przestępcami zawodowymi,
- organizacje przestępcze kierowane są przez małe grupy planowania i kierowania, które również nadzorują wykonywane działania. Zadaniem tej grupy jest rozpoznawanie możliwości działania, kwestii ryzyka, obliczenie kosztów i przewidywanych zysków oraz nadzór nad wykonaniem zadania,

25 Na ten aspekt szczególnie zwracał uwagę M. Levi, The Organization of Serious Crimes [w:] M. Maguire, R. Morgan, R. Reimer (red.), Oxford Handbook of Criminology, Oxford 2002, s. 889–893.

- hierarchiczna struktura oraz kryminalne ideały mówiące o pełnej lojalności członków grupy,
- zabezpieczenie przed organami ścigania osiągane jest drogą izolacji grup kierowania i planowania oraz surowej dyscypliny wewnątrz organizacji. Ponadto istnieje wewnętrzna konspiracja, która powoduje znajomość tylko bezpośredniego kierownika.

Powyższe wyszczególnienie, zdaniem A. Marka, zawiera niewątpliwie najistotniejsze cechy przestępczości zorganizowanej. Jednakże zaznacza on, że nie jest warunkiem *sine qua non* zaistnienie wszystkich powyższych cech, aby zaistniało przestępstwo zorganizowane.[26]

Definicję zorganizowanej przestępczości wypracowali też Holendrzy, uwzględniając pięć kryteriów przestępczości zorganizowanej w postaci: hierarchicznej struktury, podziału zadań, prania pieniędzy, korumpowania wysokich urzędników, powiązania grup przestępczych z różnymi rodzajami przestępczości. Jednakże i ta definicja nie została entuzjastycznie przyjęta przez międzynarodowych badaczy zjawiska przestępczości zorganizowanej. Podważono w niej istnienie kryterium obowiązującego mafię, tj. korumpowanie wysokich urzędników oraz wprowadzenie do definicji kryterium „powiązania grup przestępczych z różnymi rodzajami przestępczości" – które wykluczyło możliwość zakwalifikowania do zorganizowanej przestępczości grupy zajmującej się tylko i wyłącznie np. przemytem narkotyków na dużą skalę.[27]

Jedną z kolejnych definicji przestępczości zorganizowanej była definicja wypracowana w 1990 roku przez Wspólną Grupę Roboczą Wymiaru Sprawiedliwości i Policji do spraw Ścigania Karnego Przestępczości Zorganizowanej. Ujęto w niej stwierdzenie, że przestępczość zorganizowana jest planowym popełnianiem przestępstw, nacechowanym dążeniem do uzyskania maksymalnych zysków albo władzy, które pojedynczo bądź jako całość mają znaczny ciężar gatunkowy, o ile są one udziałem co najmniej dwóch uczestników, którzy podejmują współdziałanie na dłuższy lub nieokreślony czas na zasadach podziału zadań:

- przy zastosowaniu zawodowych lub zawodowo podobnych struktur albo
- przy zastosowaniu przemocy czy innych środków służących do zastraszenia lub
- przez wpływanie na politykę, administrację publiczną, wymiar sprawiedliwości lub gospodarkę.

26 Zob. A. Marek, Przestępczość zorganizowana. Zarys..., s. 30–31.

27 B. Hołyst, Kryminologia, Warszawa 1999, s. 314.

Wymieniona grupa robocza stwierdziła występowanie zorganizowanej przestępczości w następujących dziedzinach przestępczości: handel narkotykami i ich przemyt, handel bronią i jej przemyt, przestępczość związana z życiem nocnym (sutenerstwo, prostytucja, handel żywym towarem, nielegalne gry hazardowe), wymuszanie haraczy za ochronę, nielegalne pośrednictwo pracy i zatrudnienie, nielegalna imigracja, fałszerstwo znaków firmowych (piractwo rynkowe), przemyt złota, oszustwa w zakresie lokat kapitału, oszustwa dotyczące subwencji i uchylanie się od opłat celnych, fałszerstwa i nadużycia w bezgotówkowych środkach płatniczych, produkcja i puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy; przerzut wysokowartościowych samochodów i ładunków (w tym morskich i kontenerowych), oszustwa ubezpieczeniowe, kradzieże z włamaniem do mieszkań. Takie ujęcie przestępczości zorganizowanej, w ocenie E. Pływaczewskiego, wydawało się najbardziej aktualne, jednakże ewolucja przestępczości zorganizowanej może powodować, że konieczne będzie szukanie nowych określeń.[28]

Nowsze badania kryminologiczne wykazywały pewne charakterystyczne cechy przestępczości zorganizowanej. Są nimi:

- złożone, międzynarodowe organizacje sprawców o coraz wyższej jakości struktury i zamaskowania,
- coraz większy profesjonalizm sprawców, głęboka konspiracja i stosowanie najnowocześniejszych środków komunikacji,
- różnorodne metody przemytu w warunkach swobody w ruchu osobowym i towarowym,
- gotowość użycia przemocy i rygorystyczne jej stosowanie[29].

E. Pływaczewski wskazał, że spory interpretacyjne dotyczące pojęcia przestępczości zorganizowanej istnieją na różnych płaszczyznach – w tym także pomiędzy organizacjami międzynarodowymi. Przykładowo Komisja Europejska i Grupa Ekspertów ds. Przestępczości Zorganizowanej Rady Europy do ustawowych znamion tego rodzaju przestępczości zaliczyły:

1) współpracę trzech lub więcej osób,
2) współpracę trwającą przez dłuższy lub nieokreślony czas,
3) występowanie osób podejrzanych lub skazanych za popełnienie poważnych przestępstw kryminalnych,
4) działanie w celu uzyskania korzyści lub władzy.

28 E. Pływaczewski, Przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie..., s. 24–25.

29 B. Hołyst, Przestępczość zorganizowana i jej implikacje [w:] W. Pływaczewski, J. Świerczewski (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1997, s. 59.

Do znamion dodatkowych należą:

5) wykonywanie określonego zadania lub pełnienie określonej funkcji przez każdego z członków grupy,
6) użycie różnych form wewnętrznej dyscypliny i kontroli,
7) używanie przemocy lub innych środków w celu zastraszenia,
8) wywieranie wpływu na polityków, media, administrację publiczną, organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub ekonomię, poprzez korupcję lub zastosowanie innych środków,
9) wykorzystywanie struktur handlowych lub podobnych,
10) pranie pieniędzy,
11) prowadzenie działalności na skalę międzynarodową.

Z kolei Europol sklasyfikował przestępczość zorganizowaną jako:

1) współpracę więcej niż dwóch osób,
2) współpracę osób, z których każda ma własne określone zadania,
3) współpracę przez dłuższy lub nieokreślony czas,
4) działanie przy użyciu różnych form dyscypliny i kontroli,
5) występowanie podejrzanych o popełnienie poważnych przestępstw kryminalnych,
6) działanie na skalę międzynarodową,
7) używanie przemocy lub innych środków służących zastraszeniu,
8) korzystanie ze struktur handlowych lub biznesowych,
9) pranie pieniędzy,
10) wywieranie wpływu na polityków, media, administrację publiczną, sądownictwo, ekonomię,
11) działalność spowodowaną chęcią osiągnięcia korzyści i/lub władzy.

Znamiona nr 1), 5) i 11) zaliczone zostały przez Europol do koniecznych.[30]

Swoiste podejście do pojęcia przestępczości zorganizowanej znalazło swe odbicie w Konwencji Narodów Zjednoczonych Przeciwko Międzynarodowej Przestępczości Zorganizowanej podpisanej w dniu 12 X 2000 r. w Palermo.[31] Wprawdzie Konwencja posłużyła się pojęciem „międzynarodowa przestępczość zorganizowana", nie zawiera jednak jego definicji. Pomimo bowiem prób określenia w Konwencji, czym jest przestępczość zorganizowana, okazało się, że osiągnięcie konsensusu w tym zakresie nie jest możliwe; żadna ze zgłoszonych

30 E. Pływaczewski, Wokół strategii przeciwdziałania przestępczości zorganizowanej w Polsce, Biuletyn CE UW 1999, nr 3–4, s. 58.

31 R. Rychlik, Konferencja międzyrządowej grupy ekspertów w sprawie projektu Konwencji Narodów Zjednoczonych Przeciwko Międzynarodowej Przestępczości Zorganizowanej (Warszawa 2–6 II 1998 r.), Prokuratura i Prawo 1998, nr 4, s. 140.

przez państwa propozycji nie uzyskała powszechnego poparcia. Trudności w sformułowaniu legalnej definicji przestępczości zorganizowanej powodowała złożoność zjawiska i różnorodność form, jakie to zjawisko przyjmuje. Z tego względu zagadnienie to jest trudne do ujęcia w ramach definicji prawnych już na poziomie poszczególnych państw. Tym bardziej jest to skomplikowane, jak podkreśla B. Ziorkiewicz, przy opracowywaniu konwencji o charakterze uniwersalnym, którą zamierzają tworzyć przedstawiciele państw o różnych systemach prawnych oraz reprezentujących różne interesy polityczne. To właśnie z powodu kontrowersji, jakie wzbudzał problem zdefiniowania przedmiotu Konwencji, wiele państw sceptycznie podchodziło do samej idei opracowania międzynarodowego instrumentu prawnego wymierzonego w narodową przestępczość zorganizowaną.

Ostatecznie, w przyjętym tekście, Konwencja wprawdzie nie zdefiniowała wprost „międzynarodowej przestępczości zorganizowanej", ale określając swe ramy wskazała na elementy tego pojęcia.[32] Uznano bowiem, że konwencję stosować się będzie do zapobiegania i ścigania dwóch grup przestępstw. Pierwsza grupa to przestępstwa, do których kryminalizacji zobowiązują się państwa – sygnatariusze, a mianowicie: uczestnictwo w przestępczej grupie zorganizowanej, pranie brudnych pieniędzy, korupcja, przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości. Druga grupa przestępstw, do których ścigania może mieć zastosowanie konwencja, to popełnienie „poważnego" przestępstwa, przez które należy rozumieć każde przestępstwo zagrożone karą powyżej 4 lat pozbawienia wolności. Wymienione przestępstwa, aby zostały objęte zakresem Konwencji, muszą mieć charakter ponadnarodowy i zostać popełnione w zorganizowanej grupie przestępczej.

Przestępstwo będzie miało charakter międzynarodowy, jeżeli:

- zostało popełnione w więcej niż jednym państwie,
- zostało popełnione w jednym państwie, lecz istotna część przygotowań do niego, planowania, kierowania lub kontroli nad nim odbywała się w innym państwie,
- zostało popełnione w jednym państwie, lecz była w nie zaangażowana zorganizowana grupa przestępcza, prowadząca działalność przestępczą w więcej niż jednym państwie,
- zostało popełnione w jednym państwie, lecz powoduje istotne skutki dla innego państwa.[33]

32 B. Ziorkiewicz, Implementacja Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, Prokuratura i Prawo 2002, nr 6, s. 73–74.

33 Zob. B. Kolasiński, Wybrane materialnoprawne aspekty zwalczania przestępczości zorganizowanej [w:] S. Stachowiak (red.), Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Prof. Tadeuszowi Nowakowi, Poznań 2002, s. 111.

Zjawisko przestępczości zorganizowanej, również tej o charakterze międzynarodowym, stało się – zwłaszcza przy użyciu jednolitego kryterium – bardzo trudne do zdefiniowania.[34]

Również w Polsce w związku z rozwijaniem się przestępczości zorganizowanej zauważono brak definicji tego zjawiska. Własną definicję przestępczości zorganizowanej wypracowała – dla celów roboczych – policja. Określiła ona przestępczość zorganizowaną jako „hierarchicznie zorganizowany związek przestępczy powołany z chęci zysku dla dokonywania ciągłych i różnorodnych przestępstw zakładający osiąganie celów przez korupcję, szantaż oraz użycie siły i broni".[35] Jako cechy charakterystyczne przestępczości zorganizowanej wyróżniono:

- generowanie zysków na potrzeby członków związku oraz kontynuowanie i rozwój działalności przestępczej,
- planowanie i elastyczność w ustalaniu kierunków działalności przestępczej,
- utrzymywanie kontaktów z organami władzy w celu zapewnienia bezpieczeństwa w strukturze przestępczej,
- hierarchiczną strukturę wzorowaną na podmiotach gospodarczych,
- podział zadań w zależności od kwalifikacji,
- wewnętrzną i zewnętrzną hermetyczność prowadzonych zadań,
- lokowanie zysków w legalne przedsięwzięcia,
- pomoc członkom organizacji, szczególnie objętym postępowaniem karnym, i ich rodzinom,
- mobilność i międzynarodowy charakter działań.[36]

Założono przy tym, że grupę przestępczą można uznać za przynależną do przestępczości zorganizowanej, gdy charakteryzuje ją co najmniej 5 cech wymienionych wyżej.[37]

W okresie opracowywania niniejszej rozprawy, w polskiej doktrynie prawa karnego nie było jednolitej definicji przestępczości zorganizowanej. Ani polski kodeks karny z 1969 r., ani też z 1997 r. nie tylko nie podawały definicji przestępczości zorganizowanej, ale nawet nie posługiwały się tym pojęciem. W ko-

34 Zob. M. Płachta, Zwalczanie nie zna granic, Rzeczpospolita 2000, nr 181, s. C3.; M. Płachta, W. Zalewski, Kontrowersje wokół pojęcia przestępczości zorganizowanej na gruncie Konwencji ONZ z 2000 r., Przegląd Sądowy 2003, nr 5, s. 3–23.

35 Zob. A. Rapacki, Stan zagrożenia przestępczością zorganizowaną w Polsce [w:] B. Hołyst, E. Kube, R. Schulte (red.), Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce, Warszawa–Münster–Łódź 1996, s. 194.

36 Por. J. Nęcki, W. Walendziak, Przestępczość zorganizowana, Centrum Europejskie UW, Warszawa 2000, s. 182 i n.

37 E. Pływaczewski, Wokół strategii przeciwdziałania..., s. 59.

deksie z 1969 r. występowało w konkretnym typie czynu zabronionego, tj. w art. 276, określenie „związek mający na celu popełnianie przestępstw" oraz „zorganizowana grupa" mająca na celu popełnianie przestępstw. Takie samo określenie zostało przeniesione do art. 258 aktualnego kodeksu karnego z 1997 r. W wyniku nowelizacji kodeksu karnego z 16 kwietnia 2004 r. w przepisie tym ustawodawca uściślił, że chodzi o zorganizowaną grupę albo związek mający na celu popełnienie przestępstwa. Według tego artykułu przestępstwo to polega na samej przynależności do takiej grupy lub związku.

Zwrot „przestępczość zorganizowana" pojawił się przejściowo w art. 5 ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego. Przewidywała ona odpowiedzialność karną za tzw. pranie brudnych pieniędzy. Na jej podstawie karalne było wprowadzenie do legalnego obrotu środków płatniczych, papierów wartościowych lub wartości dewizowych „pochodzących z zorganizowanej przestępczości". Ustawa ta nie określała jednak, jak pojęcie to powinno być rozumiane.[38] Według W. Wróbla mogło być ono pojmowane w dwojaki sposób. Po pierwsze w znaczeniu funkcjonalnym jako sposób popełniania określonych przestępstw. Dlatego w tym przypadku trafniejsze byłoby określenie „zorganizowane przestępstwo". Po drugie, w znaczeniu strukturalnym – jako organizacja przestępcza, w ramach której popełniane są przestępstwa.[39] W tym przypadku W. Wróbel uznał termin „przestępczość zorganizowana" za adekwatny. Jego zdaniem, ustawodawca, używając pojęcia „zorganizowana przestępczość", zamierzał je odnieść do desygnatów stanowiących koniunkcję obu powyższych znaczeń. W związku z powyższym zorganizowana przestępczość ma miejsce wówczas, gdy nastąpiło dokonanie przynajmniej kilku przestępstw. Przestępstwa te popełniono w ramach struktury organizacyjnej łączącej większą liczbę osób i cechującej się hierarchicznością, planowaniem i podziałem funkcji nastawionym na dłuższe lub trwałe działanie, a także stosowaniem wewnętrznych sankcji.[40]

Odmiennie sądzi C. Sońta, który uznał, że związku, grupy czy organizacji przestępczej nie należy nazywać przestępczością w znaczeniu strukturalnym. Stwierdził on, że ustawodawca pojęciem „przestępczość zorganizowana" okre-

38 Z. Ćwiąkalski, Wybrane problemy wymiaru kary za przestępczość zorganizowaną, Prokuratura i Prawo 2001, nr 12, s. 8–9.; B. Kunicka–Michalska, Nowy kodeks karny wobec przestępczości zorganizowanej, Przegląd Prawa Karnego 1997, nr 17, s. 8 i n.; M. Klepner, Pojęcie „zorganizowanej grupy" i „związku przestępczego" w świetle polskiego prawa i orzecznictwa, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2000, z. 2, s. 45–46.

39 Inaczej sądzi W. Kurowski, Pojęcie organizacji przestępczej i przestępczości zorganizowanej, Prokuratura i Prawo 2006, nr 1, s. 40.

40 K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, Warszawa 1995, s. 86–87.

ślił czyny przestępcze popełniane w ramach zorganizowanych ugrupowań przestępczych.[41]

Właśnie z powodu niejednoznaczności sposobu rozumienia tego określenia, w ocenie Z. Ćwiąkalskiego, w aktualnym kodeksie karnym ustawodawca zrezygnował z poprzedniego ujęcia, mówiąc już o „korzyściach związanych z popełnieniem przestępstwa przez inne osoby". W ten sposób niewątpliwie rozszerzono w aktualnym kodeksie karnym penalizację zachowania z tego punktu widzenia w stosunku do poprzedniej regulacji.[42]

Próby precyzyjnego określenia pojęcia „przestępczość zorganizowana" nie przynosiły zadowalających rezultatów, głównie z tego powodu, że przestępczość zorganizowana jest złożonym pojęciem nie tylko z dziedziny prawa karnego, a także kryminologii.[43] Stanowi też problem natury etycznej (odbiór tej przestępczości przez społeczeństwo i kształtowanie jego postaw etycznych), ekonomicznej (nielegalna redystrybucja dochodu) i polityczno–kryminalnej (celowa i zamierzona walka z organami państwa). Widoczna trudność ostatecznego zdefiniowania zjawiska przestępczości zorganizowanej wynika więc z wielowarstwowości przyczyn oraz różnorodności form występowania i oddziaływania. Dzieje się tak dlatego, że przestępczość zorganizowana dostosowuje swoje wielorakie nielegalne działania do zmian struktury gospodarczej i socjalnej społeczeństw i szybko reaguje na społeczne przedsięwzięcia kontrolne, omijając je.[44] Ponadto nie istnieją kryteria, według których definicja przestępczości zorganizowanej mogłaby być oceniana jako poprawna lub nie. Każda definicja ma swoje zalety i wady, może zawierać niektóre cechy, a pomijać inne.

§ 2. Różnorodne podejścia w rozumieniu przestępczości zorganizowanej w ZSRR i wybranych państwach powstałych po jego rozpadzie

Jak wynika z przedstawionej analizy, definicja przestępczości zorganizowanej jest na świecie źródłem wielu dyskusji, opinii i sporów. Podobny problem mieli też kryminolodzy i prawnicy z państw byłego Związku Radzieckiego,

41 Por. C. Sońta, Normatywne pojęcie zorganizowanej przestępczości. Zorganizowana grupa i związek przestępczy w polskim prawie karnym na tle teorii i orzecznictwa – zarys problematyki, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1997, nr 1, s. 22.

42 Z. Ćwiąkalski, *op. cit.,* s. 9.

43 M. Bryła, Porozumienie, zorganizowana grupa, związek przestępczy jako formy organizacyjne przestępczości zorganizowanej, Prokuratura i Prawo 2000, nr 3, s. 24. Podobnie sądzi: S. Lelental, Raport końcowy z realizacji prac badawczych w ramach projektu badawczego „Przestępczość zorganizowana. Fenomenologia. Obszary występowania. Zwalczanie. Adekwatność unormowań prawnych", Przegląd Policyjny 1996, nr 1, s. 77.

44 H.J. Schneider, Przestępczość zorganizowana z międzynarodowego..., s. 8.

gdzie proces teoretycznego uświadamiania istnienia przestępczości zorganizowanej krajach nie trwa nawet 20 lat. Dopiero w 1988 roku pojawiły się tam pierwsze publikacje sygnalizujące, że termin „przestępczość zorganizowana" ma zastosowanie do niektórych zjawisk społecznych zachodzących w ZSRR.

Jeszcze w czasach radzieckich w badaniach kryminologicznych ukształtowały się różne podejścia do istoty przestępczości zorganizowanej i jej definicji. Zorganizowana przestępczość rozumiana była „jako całokształt przestępstw, popełnionych przez zorganizowane grupy przestępcze",[45] jako „złożony systemowo–strukturalnie ogół uczestników świata przestępczego",[46] „stałe współdziałanie szeregu grup i organizacji przestępczych w celu prowadzenia wspólnej kryminalnej działalności i osiągnięcia władzy w określonej sferze",[47] „funkcjonowanie przestępczych grup i organizacji",[48] „względnie masowe funkcjonowanie stałych, sprawnie zarządzanych organizacji przestępczych, zajmujących się popełnianiem przestępstw i posiadających korupcyjne powiązania"[49] itd.

Niewątpliwie wskazane przez wymienionych autorów cechy zorganizowanej przestępczości istnieją, lecz nie same w sobie, nie jako jedyne lub główne, lecz w systemie z innymi jej osobliwościami. W definicjach powyższych brane jednak były pod uwagę dwa podstawowe czynniki: charakter zorganizowanej przestępczej działalności i zorganizowana grupa przestępcza, której członkowie realizują tę działalność. Na tym etapie analizy wydaje się, że powinny one posłużyć jako punkty wyjściowe w formułowaniu istoty przestępczości zorganizowanej.

Podawano również dosyć obszerne objaśnienia pojęcia zorganizowanej przestępczości jako: „alternatywa dla państwa",[50] stopień przejściowy od przestępczości do burżuazyjnej przedsiębiorczości,[51] istniejąca równolegle z państwem organizacja, powtarzająca system społeczny, w którym działa, przysposabiająca się do tego systemu, zapełniająca te nisze, których nie zapełnia państwo,[52]

45 W.D. Pachomow [w:] Organizowannaja priestupnost': probliemy, disskusji, predłożenija. Krugłyj stoł, Moskwa 1989, s. 21.

46 A.I. Dołgowa (red.), Organizowannaja priestupnost' – 4, Moskwa 1998, s. 14.

47 F.W. Głazyrin, Organizowannaja priestupnost' kak prawowaja probliema. Probliemy obiespieczenija zakonnosti w miechanizmie prawoprimienienija, Wołgograd 1990, s. 18.; E.B. Gałkin, Socjalnopsychołogiczeskij miechanizm soorganizaciji priestupnoj sriedy [w:] Probliemy borby z organizowannoj priestupnostju, Moskwa 1990, s. 18.

48 I.W. Piskariewa, Tieniewaja ekonomika i organizowannaja antiobszczestwiennaja diejatielnost', Wiestnik Moskowskowo Gosudarstwiennowo Uniwiersitieta 1990, nr 4, s. 74.

49 A.I. Gurow, Organizowannaja priestupnost' i miery borby s niej, Moskwa 1989, s. 4.

50 J.G. Kozłow [w:] Organizowannaja priestupnost': probliemy, disskusji, predłożenija. Krugłyj stoł, Moskwa 1989, s. 65.

51 G.A. Złobin, Krizis zakonnosti i „naucznyje aliuzji", SSZA: ekonomika, politika, ideołogia 1970, nr 8, s. 41.

52 W.W. Łuniejew [w:] Organizowannaja priestupnost': probliemy, disskusji, predłożenija. Krugłyj stoł, Moskwa 1989, s. 49.

zjawisko „obejmujące wszystkie rodzaje, formy przestępstw i sfery przestępczej działalności, wykorzystujące i przysposabiające wszystkie negatywne elementy w sferze ekonomii, zarządzania, gospodarowania, systemu politycznego dla osiągnięcia swoich antyspołecznych celów i interesów",[53] wynik zaostrzenia problemów społecznych,[54] zjawisko o charakterze międzynarodowym[55] i inne. Tak szeroko pojmowana treść złożonego zjawiska społeczno–prawnego, jakim jest przestępczość zorganizowana, chociaż słuszna, nie ma perspektyw w sensie naukowym i praktycznym, albowiem bazuje w większej mierze nie na typowych prawidłowościach tejże przestępczości, a na cechach poszczególnych dziedzin (społecznej, ekonomicznej i politycznej), w których działa zorganizowana przestępczość. Wydaje się, że mają słuszność ci naukowcy,[56] którzy przestrzegali przed podobnym szerokim objaśnianiem istoty zorganizowanej przestępczości, widząc w tym ślepą uliczkę dla nauki i praktyki.

Po rozpadzie ZSRR i wyodrębnieniu się niezależnych państw, każde z nich rozpoczęło prace nad określeniem pojęcia przestępczości zorganizowanej,[57] co wzbudzało wiele wątpliwości i kontrowersji. Co prawda, zdawano sobie sprawę, że współcześnie przestępczość zorganizowana stanowi złożony społeczny fenomen wykazujący silne związki z wieloma instytucjami i procesami społecznymi. Tak mocno wrosła ona w społeczeństwo, że z trudem mogłaby być od niego oderwana w celu zbadania. Ale z punktu widzenia socjologii pewne wątpliwości budziła poprawność samego pojęcia – przestępczość zorganizowana – gdyż, po pierwsze, przestępczość nie posiada substratu w rzeczywistości, jest relatywną i konwencjonalną konstrukcją.[58] Po drugie, z punktu widzenia teorii organizacji, „zorganizowanie" stanowi nieodłączną cechę wszystkich systemów biologicznych i społecznych. Dlatego też przestępczości „niezorganizowanej" po prostu nie ma. Po trzecie, uważano, że we współczesnych warunkach, kiedy działalność dowolnej instytucji państwowej lub prywatnej wiąże się z naruszeniem prawa, pojęcie „przestępczość zorganizowana" staje się synonimem pojęcia: społeczeństwo, państwo, działalność społeczna, zjawisko społeczne. W ten sposób poję-

53 I.W. Olejnik [w:] Organizowannaja priestupnost': probliemy, disskusji, predłożenija. Krugłyj stoł, Moskwa 1989, s. 74.

54 N.W. Kocziew [w:] Organizowannaja priestupnost': probliemy, disskusji, predłożenija. Krugłyj stoł, Moskwa 1989, s. 85, 119.

55 O.W. Pristanska [w:] Organizowannaja priestupnost': probliemy, disskusji, predłożenija. Krugłyj stoł, Moskwa 1989, s. 51.

56 Patrz G.N. Borzienkow, Organizowannaja priestupnost' i ugołownyj zakon, Wiestnik Moskowskowo Gosudarstwiennowo Uniwiersitieta 1990, nr 4, s. 62–64.; J.M. Antonjan, W.D. Pachomow, Organizowannaja priestupnost' i borba s niej, Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo 1989, nr 7, s. 68 i n.

57 Jednak do dnia dzisiejszego prawo karne żadnego z tych państw nie zawiera legalnej definicji przestępczości zorganizowanej.

58 J.I. Gilinskij, Kriminołogija: Tieorija, istorija, empiriczieskaja baza, socjalnyj kontrol, Sankt Petersburg 2002, s. 30–39.

cie „przestępczość zorganizowana" zaczęło pełnić funkcję spersonifikowanego zła społecznego.[59]

Wobec tego, J.I. Gilinskij uznał, że należy odżegnać się od pojęcia „przestępczość zorganizowana" jako naukowego, uznając je za pojęcie z życia codziennego (potoczne). Nie nawoływał on jednak do niezwłocznej rezygnacji z tego określenia. Zdawał sobie sprawę, że istnieją tradycje naukowe, zebrany materiał empiryczny oraz praktyka kontroli społecznej nad przestępczością zorganizowaną. Zwracał w ten sposób uwagę na to, że problem leży, przede wszystkim, w demitologizacji i prawidłowym, nie ideologizowanym badaniu i właściwym naświetlaniu problemu.[60] Eliminacja omawianego pojęcia nie byłaby więc zasadna.

Najwięcej interpretacji pojęcia przestępczości zorganizowanej dokonali Rosjanie. Do nich ustosunkowywali się inni. Rosyjski naukowiec L.D. Gauchman zdefiniował przestępczość zorganizowaną jako najbardziej niebezpieczną formę przestępczości, która przeciwstawia się działaniom legalnej władzy od wewnątrz i z zewnątrz, która obejmuje przedsięwzięcia przestępców posiadających swoje własne antyspołeczne normy zachowania, hierarchię, środki finansowe, którzy popełniają przestępstwa z użyciem przemocy oraz przestępstwa gospodarcze, używając do tego różnych form korupcji.[61]

Według innego rosyjskiego badacza A.N. Wołobujewa, przestępczość zorganizowana to negatywne zjawisko społeczne obejmujące działalność grup o wyodrębnionej, hierarchicznej strukturze. Przywódcy grup stosują korupcję, angażują urzędników państwowych publicznych i funkcjonariuszy organów ścigania do działań przestępczych, w celu zagwarantowania ochrony członkom swojej grupy przestępczej. Dążą do zmonopolizowania i rozszerzenia nielegalnej działalności w celu maksymalizacji zysków.[62]

Zdaniem I.G. Galimowa i F.P. Sundurowa, zorganizowana przestępczość to profesjonalna działalność na obszarze miasta, regionu, kraju lub na skalę międzynarodową poszczególnych organizacji lub grup przestępczych, pozostających w hierarchicznych stosunkach z innymi przestępczymi organizacjami i grupami, charakteryzująca się wewnętrzną hierarchią i podziałem funkcji, w celu osiągnięcia dochodu z nielegalnej przedsiębiorczej działalności, przeniknięcia i wejścia do legalnego biznesu, ustanowienia monopolu na dostawy nielegalnych towarów

59 W. Justickij, Organizowannaja priestupnost': smiena paradigm [w:] J.I. Gilinskij, J. Kostjukowskij (red.), Priestupnost' i kriminołogija na rubieże wiekow. Matieriały mieżdunarodnowo kriminołogiczieskowo semminara, Sankt Petersburg 1999, s. 46.

60 J.I. Gilinskij, Organizowannaja priestupnost' w Rossiji [w:] J.I. Gilinskij, Diewiantnost', priestupnost', socjalnyj kontrol. Izbrannyje statii, Sankt Petersburg 2004, s. 228.

61 L.D. Gauchman, Organizowannaja priestupnost'. Poniatje, widy, tiendencji, probliemy ugołownoj borby, Moskwa 1993, s. 8.

62 A.I. Dołgowa, S.W. Djakow (red.), Organizowannaja priestupnost', Moskwa 1989, s. 31.

i usług dla konsumentów i popełnianie różnych kryminalnych przestępstw, wykorzystujących dla bezpieczeństwa swojej głównej działalności i podtrzymania ochrony przed zdemaskowaniem przemoc, groźby, dyskredytację prywatnych przedsiębiorców, pracowników aparatu państwowego, korumpowanie urzędników, przenikanie do organów władzy, zarządzania, ochrony prawa i administracji przedsiębiorstw i innych struktur przedsiębiorczości.[63] Tak szerokie określenia przyjmuje się z trudem, gdyż ich autorzy starali się streścić prawie wszystkie informacje o zorganizowanej przestępczości. Dlatego fundamentalne cechy zorganizowanej przestępczości rozpłynęły się w ogólnej masie innych mniej ważnych właściwości.

Zorganizowana przestępczość to także niebezpieczna społecznie działalność, realizowana przez przestępcze grupy lub organizacje, mające rozwiniętą organizacyjno–zarządzającą strukturę, system zewnętrznych, w tym również skorumpowanych powiązań i dążąca do monopolistycznego terytorialnego lub związanego z jakąś dziedziną rozciągnięcia kryminalnych wpływów w celu maksymalnego zwiększenia swoich nielegalnych dochodów.[64] Wydaje się, że tę definicję należy uznać za prawidłową. Chociaż ani w niej, ani w szeregu przytoczonych określeń nie zaznaczono, że w danym przypadku celowe jest mówienie nie o społecznie niebezpiecznej działalności w postaci przestępstw, lecz o całym złożonym systemie różnych rodzajów działalności przestępczej zorganizowanych grup przestępczych w wymienionych wyżej celach.

A.I. Gurow wskazał na prawidłowość określenia zorganizowanej przestępczości, utrwalonego w dokumentach międzynarodowej konferencji ONZ dotyczącej zorganizowanej przestępczości, która odbyła się w Suzdalu w październiku 1991 r. Określenie to wskazuje na funkcjonowanie stałych grup przestępczych zajmujących się przestępstwami jako biznesem i tworzących system ochrony przed kontrolą społeczną za pomocą korupcji.[65] W tej definicji w charakterze cech ją określających wyszczególniono takie ważne znamiona zorganizowanej przestępczości, jak: urzeczywistnianie jej przez funkcjonowanie zorganizowanej przestępczej grupy oraz jej podstawowy cel – przestępczy biznes i posiadanie powiązań korupcyjnych. Tę definicję charakteryzuje zwięzłość i wyrazistość wyróżnionych osobliwości zorganizowanej przestępczości. Wydaje się, że jednak nie w pełni wyjaśnia ona jej istotę, albowiem nie określa pojęcia „funkcjonowanie grup przestępczych". W tym przypadku może ono być interpretowane w różny sposób.[66]

63 I.G. Galimow, F.P. Sundurow, Organizowannaja priestupnost': tiendencji, probliemy, rieszenija, Kazań 1998, s. 35.

64 I.F. Gierasimow, L.J. Drapkin (red.), Kriminalistika, Moskwa 1994, s. 337.

65 W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow (red.), Kriminołogija, Moskwa 1995, s. 258.

66 N.P. Jabłokow, Rassliedowanije organizowannoj priestupnoj diejatielnosti, Moskwa 2002, s. 31–32.

W rosyjskiej literaturze kryminologicznej próbowano też stworzyć definicję „przestępczości zorganizowanej" rozumianej jako system stosunków społecznych powstały w celu osiągania nielegalnych dochodów,[67] jako złożona działalność przestępcza polegająca na osiąganiu dochodów, zaspokajaniu interesów za wszelką cenę.[68] W tych przypadkach autorzy zasadnie widzieli w fakcie przeniknięcia zorganizowanej przestępczości w sferę gospodarki pierwszy i podstawowy cel tej działalności. Jednakże współcześnie grupy przestępcze nie ograniczają się do tego. Starają się one przejąć inicjatywę w zarządzaniu procesami gospodarczymi w kraju, co jest szczególnie niebezpieczne.

Rosyjscy prawnicy, definiując przestępczość zorganizowaną, wskazali na cechy różnicujące grupy przestępcze. Podstawowe kryterium stanowiła identyfikacja ich jako „zorganizowane". Do pozostałych A.I. Dołgowa zaliczyła: przemyślane, z góry zaplanowane przestępcze zachowanie, przestępcza działalność o charakterze stałym, realizacja przestępstwa na podstawie zgodnych działań osób, podział między nimi przestępczych ról, hierarchiczny system wzajemnych stosunków, stały charakter grupy przestępczej, ukierunkowane opracowanie środków ochrony przed zdemaskowaniem i pociągnięciem sprawców przestępstw do odpowiedzialności, a w szeregu przypadków ścisłe powiązania z korupcją.[69] W ten sposób określili też zorganizowaną przestępczość S.W. Djakow,[70] W.S. Ustinow,[71] S. Szaronow,[72] W.W. Łuniejew,[73] I.W. Godunow.[74] Takie podejście do zrozumienia zorganizowanej przestępczości opiera się na fundamentalnych pojęciach „zorganizowanej grupy" i „związku przestępczego (organizacji)", utrwalonych w kodeksie karnym Federacji Rosyjskiej (kk FR) z 1996 r.[75]

Litewski kryminolog V. Piesliakas zdefiniował przestępczość zorganizowaną jako przedsięwzięcie trzech lub więcej ludzi, które stworzono w celu dokonywania wspólnych przestępstw takich jak: wymuszenia, korupcja, przemyt,

67 Z.P. Muratow, [w:] Organizowannaja priestupnost': probliemy, diskusji, priedłożenija. Krugłyj stoł, Moskwa 1989, s. 42.

68 A.P. Bunin, Tieniewyje opucholi liegalnoj ekonomiki. Tieniewaja ekonomika, Moskwa 1991, s. 45–64.; J.W. Tokariew, Konceptualnyje woprosy organizacji borby s ekonomiczeskoj priestupnostju i pierestrojka służby BChSS (borby s chiszczenijem socjalisticzeskoj sobstiennosti i spiekulaciji), Moskwa 1990, s. 10.

69 A.I. Dołgowa, S.W. Djakow (red.), Organizowannaja priestupnost', Moskwa 1989, s. 8–11.

70 A.I. Dołgowa, S.W. Djakow (red.), Organizowannaja priestupnost' – 2, Moskwa 1993, s. 20.

71 W.S. Ustinow, Poniatje i kriminołogiczeskaja charaktieristika organizowannoj priestupnosti, Niżnyj Nowgorod 1993, s. 8.

72 S. Szaronow, Osnownyje probliemy borby s organizowannymi priestupnymi posiagatielstwami na gasudarstwiennoje i obszczestwiennoje immuszcziestwo w usłowijach formirowanija młodoukładnoj ekonomiki, Moskwa 1995, s. 17–21.

73 W.W. Łuniejew, Priestupnost' XX wieka. Mirawyje, regionalnyje i rossijskije tiendencji. Mirawoj kriminołogiczeskij analiz, Moskwa 1997, s. 287–288.

74 I.W. Godunow, Protiwodiejstwije organizowannoj priestupnosti, Moskwa 2003, s. 36.

75 W.G. Grib, W.D. Łariczew, A.I. Fiedotow, Organizowannaja priestupnost' – razlicznyje podchody k jejo ponimaniju, Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 1, s. 49

itd. Działania przestępców mają na celu uzyskanie nielegalnego dochodu, osiągnięcie władzy ekonomicznej lub wpływu na podejmowanie decyzji w państwie. Przywódcy grup przestępczych koordynują ich działania i wywierają wpływ na ludzi, którzy wspierają, ochraniają, patronują lub w inny sposób są dla niej ważni.[76] Powyższa definicja przestępczości zorganizowanej jest złożona i opisuje problem w sposób dość ogólny.

Definicja opracowana przez ukraińskiego kryminologa I.M. Dańszina wskazuje przede wszystkim na działalność stałych, zwartych, zbudowanych hierarchicznie grup przestępczych, ukierunkowanych na trwałą wspólną działalność przestępczą w celu zdobywania stałych znacznych dochodów, często z zakamuflowanym wykorzystaniem oficjalnych struktur gospodarczych i organizacyjnych, jak również skorumpowanych przedstawicieli aparatu państwowego.[77]

Podobnie problem ujęli białoruscy kryminolodzy, uznając że przestępczość zorganizowana jest długotrwałym sprzysiężeniem przestępców opartym na strukturach organizacyjnych, których uczestnicy, dążąc do osiągania zysków, posługują się korupcją, przemocą i zastraszaniem.[78]

W celu ujednolicenia tego pojęcia, na obszarze państw byłego ZSRR współpracujących ze sobą na płaszczyźnie Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP), zawarto je w ustawie „O walce z przestępczością zorganizowaną" przyjętej 2 XI 1996 r. przez Międzyparlamentarne Zgromadzenie WNP. Pod pojęciem „przestępczość zorganizowana" rozumiano w niej całokształt działań związanych z utworzeniem i funkcjonowaniem stałych, zwartych i przedstawiających zwiększone społeczne zagrożenie zorganizowanych struktur przestępczych i popełnianych przez nie konkretnych bezprawnych czynów, przewidzianych artykułami kodeksu karnego.[79] Jednak brak wskazań na obecność powiązań korupcyjnych nieco zubożyło to określenie.

W zasadzie, w każdej definicji przestępczości zorganizowanej wskazywane były elementy mające znaczenie interdyscyplinarne. Szczególnie podkreślono uniwersalizm tej przestępczości przejawiający się w różnych sferach stosunków społecznych (najbardziej w dziedzinie gospodarki), niemożność jej istnienia bez bardzo dobrze zorganizowanych grup przestępczych prowadzących stałą działalność przestępczą w celu osiągnięcia korzyści i dysponujących aparatem ochro-

76 V. Piesliakas, Organizuotas nusikalstamumas: samprata ir definicija, Teises problemos 1993, nr 1, s. 40–41.

77 I.M. Dańszin (red.), Kriminołogija, Charków 2003, s. 220.

78 I.I. Basieckij, O.A. Biezliudow, N.A. Liegienczienko, Organizowannaja priestupnost', Mińsk 1997, s. 32.; Zob. I.I. Basieckij, N.A. Liegienczienko, Organizowannaja priestupnost', Mińsk 2000, s. 63.

79 Zob. W.I. Michajłow, A.W. Fiedorow, Modielnyj zakon SNG „O borbie s organizowannoj priestupnostju": sodierżanije i struktura, Gosudarstwo i Prawo 1998, nr 2, s. 79.

ny przed kontrolą społeczną, w tym również za pomocą korupcji.[80] W przytoczonych definicjach przestępczości zorganizowanej ujawniono jej różne cechy, istotne z punktu widzenia autorów. Obiektywnie, nie wszystkie z nich są rzeczywiście niezbędne dla precyzyjnego i pełnego określenia istoty danej przestępczości. Jednakże poprzez zaprezentowanie tak szerokiego wachlarza definicji tego zjawiska chciano podkreślić długotrwały i skomplikowany proces kształtowania się pojęcia tej przestępczości w wybranych krajach byłego ZSRR.

§ 3. Podstawowe cechy przestępczości zorganizowanej w wybranych państwach byłego ZSRR

Opisanie zjawiska przestępczości zorganizowanej na obszarze wybranych państw b. ZSRR poprzez ustalenie definicji nie było łatwe z uwagi na szeroki zakres pojęcia. O wiele łatwiejsze było scharakteryzowanie go poprzez:

- wysoki poziom zorganizowania i konspiracji działalności przestępczej dzięki temu, że jest ona realizowana przez uczestników dobrze zorganizowanej grupy przestępczej o funkcjonalno–hierarchicznym systemie budowy, a także przez podział jej na mniejsze grupy o różnym przestępczym przeznaczeniu, których członkowie związani są odpowiedzialnością zbiorową i tradycjami przestępczymi,
- tradycyjne ukierunkowanie zorganizowanych grup na działalność z użyciem przemocy w celu osiągnięcia maksymalnych dochodów nie tylko w szarej strefie, lecz i w legalnej gospodarce,
- posiadanie znacznej bazy materialnej wymienionych grup w postaci ogromnych wspólnych funduszy pieniężnych, kont bankowych, papierów wartościowych, nieruchomości,
- posiadanie powiązań korupcyjnych w aparacie organów władzy i zarządzania, a także w organach ochrony porządku publicznego,
- zapewnianie bezpieczeństwa i ciągłości działalności przestępczej przez posiadanie oficjalnych „przykrywek" w postaci zarejestrowanych wspólnych przedsiębiorstw, firm, restauracji, kasyn, różnego rodzaju fundacji itd., istnienie własnych grup zapewniających wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo, a także wykorzystanie skorumpowanych powiązań,
- dążenie grup przestępczych do ustanowienia swojej monopolistycznej kontroli nad poszczególnymi dochodowymi dziedzinami gospodar-

80 N.P. Jabłokow, *op. cit.,* s. 31.

ki, sferą bankowo–kredytową, połączone często z krwawymi walkami między poszczególnymi zorganizowanymi grupami przestępczymi,

– szeroki międzyregionalny, a nawet międzynarodowy charakter działalności przestępczej zorganizowanych grup z podziałem stref wpływów ze względu na obszar lub dziedzinę. Grupy te dążą do ustanowienia międzyregionalnych i międzynarodowych powiązań, których celem jest wymiana przestępczego doświadczenia, podział sfer działalności, popełnianie przestępstw poza granicami kraju, ukrywanie pieniędzy uzyskanych w nielegalny sposób lub wyjazd za granicę w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej,[81]

– upolitycznienie zorganizowanej przestępczej działalności, tj. dążenie przywódców i innych uczestników grup przestępczych do zakorzenienia się we władzy państwowej lub nawiązania korupcyjnych stosunków z poszczególnymi jej przedstawicielami. W ten sposób osiąga się wpływ nie tylko na politykę finansowo–gospodarczą i karną miejscowej władzy, a także wpływ na decyzje, dotyczące poszczególnych problemów wagi ogólnopaństwowej.[82]

Na podstawie powyższej charakterystyki, wyodrębniono najważniejsze cechy przestępczości zorganizowanej w omawianych państwach: występowanie struktur przestępczych o wysokim stopniu zorganizowania, systematyczne popełnianie różnorodnych przestępstw, dążenie do maksymalizacji zysków i monopolu, stosowanie przemocy i gróźb jej użycia, posiadanie przez struktury przestępcze powiązań korupcyjnych z organami władzy, ścigania i wymiaru sprawiedliwości.[83] Zostały one omówione poniżej.

Występowanie struktur przestępczych o wysokim stopniu zorganizowania. Analiza tej cechy odnosiła się do zorganizowanych grup, związków a nawet potężnych organizacji przestępczych, które charakteryzuje hierarchiczna struktura i specyficzny system powiązań.[84] Struktura, liczebność, podział funkcji i obowiązków wewnątrz grup, poziom zorganizowania i cechy osobowościowe członków bywają różne w zależności od profilu ich działalności przestępczej, cech przedmiotu zamachu przestępczego, jak również warunków ekonomicznych, geograficznych, etnicznych regionu, w którym prowadzona jest działalność przestępcza. Skala działalności zorganizowanych grup w dużym stopniu zależy od

81 W.P. Bachin, N.S. Karpow, P.W. Cymbał, Priestupnaja diejatielnost' – poniatje, charaktieristika, principy, izuczienije, Kijów 2001, s. 36.

82 N.P. Jabłokow, *op. cit.,* s. 34–35.

83 Np. A. Gutauskas wyodrębnił aż 29 cech przestępczości zorganizowanej, ale jako najważniejsze uznał właśnie te powyższe. Zob. A. Gutauskas, Organizuotas nusikalstamumas..., s. 29 i n.

84 Szerzej W.M. Bykow, Priznaki organizowannoj priestupnoj gruppy, Zakonnost' 1998, nr 9, s. 6–7.

kierunku ich przestępczej działalności, specyfiki regionu, powiązań międzyregionalnych i międzynarodowych.[85]

Słusznie więc G.M. Mińkowski zdefiniował przestępczość zorganizowaną jako formę przestępczości, która systematycznie wiąże wszystkie przestępstwa popełniane przez grupy przestępcze mające hierarchiczną strukturę i plany działania. Stwierdził, że ich działalność przestępcza jest bezpośrednio koordynowana i skierowana na osiąganie zysków na określonym terytorium lub w określonej dziedzinie.[86] Również litewski kryminolog I. Bazylevas do głównych cech przestępczości zorganizowanej zaliczył złożoną strukturę grup przestępczych, oprócz jej bazy ekonomicznej (nielegalna działalność gospodarcza) i korupcji.[87] Analizując struktury zorganizowanych grup pamiętano o specyficznym w nich systemie powiązań. Mianowicie, im wyższy jest poziom zorganizowania grupy przestępczej, tym bardziej złożona jest struktura hierarchiczna.

Systematyczne popełnianie różnorodnych przestępstw. Większość autorów, jak W.D. Pachomow, A.N. Wołobujew, E.W. Gałkin i A.G. Popija, zgodziła się co do potrzeby wyróżnienia głównych cech przestępczości zorganizowanej i cech fakultatywnych.[88] Według nich, główną cechą jej jest systematyczna działalność przestępcza w określonej dziedzinie lub na danym terytorium skierowana na osiąganie zysków, a cechami podrzędnymi są hierarchiczna struktura, system samoobrony i korupcja. Opinię tę podzielił W.L. Funtikow.[89]

V. Piesliakas stwierdził natomiast, że właśnie ta cecha decyduje o profesjonalizmie zorganizowanych grup przestępczych.[90] A. Gutauskas również podzielił tę opinię, twierdząc, że przestępczość zorganizowana nie jest ograniczona czasem, lecz pojawia się jako szeroka gama stałych działań przestępczych podejmowanych w celu osiągnięcia dochodu.[91] Również według E.F. Pobiegajło, najważniejszą cechą charakterystyczną przestępczości zorganizowanej jest ciągłe i efektywne funkcjonowanie organizacji przestępczych, w ramach których popełniane są różnorodne przestępstwa.[92]

85 N.P. Jabłokow, *op. cit.,* s. 36.

86 N.F. Kuzniecowa, G.M. Mińkowski (red.), Kriminołogija, Moskwa 1998, s. 347.

87 I. Bazylevas, Organizuotas nusikalstamumas [w:] J. Bluvšteinas (red.), Kriminologija, Vilnius 1994, s. 243–265.

88 A. I. Dołgowa, S. W. Djakow (red.), Organizowannaja priestupnost', Moskwa 1989, s. 14–27.

89 Tamże, s. 14–27.; W.L. Funtikow, Organizowannaja priestupnost' i niekotoryje woprosy borby s niej, Sliedowatiel 1997, nr 5, s. 40.

90 V. Piesliakas, *op. cit.,* s. 38.

91 A. Gutauskas, Organizuotas nusikalstamumas..., s. 29.

92 E.F. Pobiegajło, Tiendencji sowriemiennoj priestupnosti i sowierszenstwowanija ugołowno – prawowoj borby s niej, Moskwa 1990, s. 17.

Jak wcześniej wspomniano, przestępczość zorganizowana jest zaangażowana w działalność, która przynosi największy dochód i obejmuje małe ryzyko. Zdaniem A. Gutauskasa,[93] jeśli zorganizowani przestępcy określiliby granice swojej przestępczej działalności, celowo czy też nie, nie mogliby ograniczać się do działalności, która pozwala im na prosperowanie i jest źródłem ich utrzymania. Z czasem ich działalność przestępcza ulega rozszerzeniu i niemożliwe byłoby ustalenie wszystkich popełnionych przestępstw. Ponadto przestępstwa popełniane przez członków grup zorganizowanych są ze sobą powiązane. Poszczególne przejawy działalności przestępczej są elementami składowymi złożonych operacji przestępczych.

Rosyjski badacz I.I. Karpiec zaproponował utworzenie wykazu przestępstw, które najczęściej związane są z tym zjawiskiem, co ograniczyłoby szerokie pojmowanie przestępczości zorganizowanej.[94] Z kolei według A. Gutauskasa definicja przestępczości zorganizowanej nie powinna zawierać listy konkretnych przestępstw. Co prawda próbę stworzenia jej podjęto w litewskim kodeksie karnym, lecz później z niej zrezygnowano. Lista przestępstw wcale nie rozwiązała problemu, ponieważ musiała by być ciągle uaktualniana.

Stwierdzić zatem można, że przestępczość zorganizowana jest zjawiskiem uniwersalnym, obejmującym niemal wszystkie rodzaje przestępstw. Bazując na statystykach ujawnionych przestępstw, da się tylko uogólnić zakres przestępczości zorganizowanej, gdyż większość przestępstw zorganizowanych jest nie wykrywana i nie rejestrowana.

Dążenie do maksymalizacji zysków i monopolu. Głównym celem przestępczości zorganizowanej jest popełnianie przestępstw w celu osiągania zysków w sposób maksymalnie bezpieczny. Właśnie on określa środki i metody jego osiągania. Jednym z nich jest stworzenie odpowiedniej struktury organizacyjnej. Taka przesłanka w sposób najbardziej adekwatny wyraża istotę i treść zorganizowanej przestępczości. Znalazła też swoje miejsce na drodze kształtowania się zorganizowanej przestępczości w ZSRR, a później w Rosji.

Aby osiągać cele, zorganizowani przestępcy angażują się w przestępstwa tak, jak w przedsięwzięcie gospodarcze. Stąd też wielu badających przestępczość zorganizowaną wyróżniło w niej aspekt ekonomiczny. Przestępczość zorganizowana nazywana jest często „syndykatem przestępczym", „przemysłem przestępczym", „firmą mafijną".[95] Cechę tę jako bardzo ważną przy definiowaniu

93 A. Gutauskas, Organizuotas nusikalstamumas..., s. 30.

94 I.I. Karpiec, Priestupnost': iljuzji i realnost', Moskwa 1992, s. 267.

95 W. Justickij, Organizowannaja priestupnost': smiena paradigmy [w:] Priestupnost' i kriminołogija na rubieże wiekow. Matieriały XII Mieżdunarodnowo Bałtijskowo Kriminołogiczeskowo Semminara (28–30 VI 1999), Sankt Petersburg 1999, s. 46.

przestępczości zorganizowanej podkreślił także litewski naukowiec K. Šimkus. Według niego organizacja, profesjonalizm i inne ważne cechy przestępczości zorganizowanej tworzone są właśnie przez działalność przestępczą, tj. przestępczy biznes prowadzony w celu uzyskania nielegalnego dochodu.[96]

Przestępczość zorganizowaną definiowano też często jako nielegalną metodę uzyskiwania pieniędzy. Rosyjski naukowiec W.P. Muraszkow w swoich rozważaniach potwierdził, że przestępczość ta jest specyficznym systemem powiązań społecznych, których podstawą są interesy ekonomiczne. Działalność gospodarcza jest głównym elementem strukturalnym tego zjawiska.[97] Przestępczość zorganizowana ma podstawy ekonomiczne.[98] Według A. Dapsysa związki pomiędzy przestępczością zorganizowaną i biznesem mają naturę przyczynową i funkcjonalną.[99] Inny litewski kryminolog V. Justickis stwierdził, że szczególne cechy przestępczości zorganizowanej, forma i poziom jej organizacji, rodzaje działań, mają wpływ na jej pozycję na rynku przestępczym, tj. popyt na przestępstwa z jednej strony, podaż z drugiej.[100]

Monopol w określonej dziedzinie, podobnie jak w legalnym biznesie, był i jest podstawą osiągnięcia maksymalnego zysku. I. Bazylevas, K. Šimkus i GM. Mińkowski podkreślili wagę tej cechy. G.M. Mińkowski stwierdził ponadto, że monopol jest przyczółkiem w nielegalnej i legalnej gospodarce. Z kolei I. Bazylevas, traktując dążenie do monopolu jako cechę przestępczości zorganizowanej, wyróżnił jego dwa rodzaje. Monopol na terytorium określa ścisłe granice działalności grupy. Monopol w określonej dziedzinie obejmuje podział rodzajów działań pomiędzy grupami przestępczymi.[101] W ocenie K. Šimkusa, zakazy określane przez prawo ograniczające konkurencję legalnego biznesu umożliwiają rozwój przestępczości zorganizowanej. Przestępcy utrzymują związki z legalnym biznesem i jednocześnie używają metod nieuczciwej konkurencji, usuwając konkurentów siłą.[102]

Stosowanie przemocy i gróźb jej użycia. Jest to, według A. Gutauskasa, ważna cecha i nierozerwalna część przestępczości zorganizowanej. Jeśli przestępcy stworzyli grupę w celu osiągnięcia nielegalnego zysku ekonomicznego

96 K. Šimkus, Operatyvinė veikla kovoje su organizuotu nusikalstamumu, Vilnius 1998, s. 11.

97 A.I. Dołgowa, S.W. Djakow (red.), Organizowannaja priestupnost', Moskwa 1989, s. 14–27.

98 O.G. Cyplakowa, Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: faktory razwitja i miery socjalnowo kontrolja [w:] Gilinskij J.I. (red.), Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996, s. 56.

99 A. Dapšys, Organizuotas nusikalstamumas ir korupcija: prevencijos ir kontrolės sistemos kūrimo Lietuvoje prielaidos ir perspektyvos, Teisės problemos 1997, nr 4, s. 61–62.

100 V. Justickis, Organizuotas nusikalstamumas. Ekonominiai pagrindai, Jurisprudencija 2001, nr 20, s. 23.

101 I. Bazylevas, *op. cit.,* s. 260.

102 K. Šimkus, Organizuotas nusikalstamumas kaip grėsmė naciolaliniam saugumui , Jurisprudencija 2000, nr 15, s. 149.

i nie używali przemocy lub nie zamierzali jej używać w celu realizacji swoich celów, to działanie takiej grupy należy zakwalifikować jako przestępczość grupową a nie zorganizowaną. Trzeba pamiętać, że zwykła przestępczość, która bazowała niegdyś na działalności nielegalnych grup, przekształciła się w przestępczość zorganizowaną, gdy wprowadzono metody siłowe pozwalające na osiąganie celów ekonomicznych. Przestępczość zorganizowana używa zatem mechanizmu osiągnięcia dochodu poprzez przemoc.[103] Na tę cechę jako typową wskazuje też J.M. Antonijan.[104]

Posiadanie przez struktury przestępcze powiązań korupcyjnych z organami władzy, ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Posiadanie powiązań korupcyjnych[105] przez zorganizowane grupy i związki przestępcze jest jedną z ważnych cech współczesnej zorganizowanej przestępczości. Zapewnia to nie tylko długotrwałe i bezpieczne istnienie tych grup, lecz także ich dalszy rozwój. Jest to zupełnie zrozumiałe, ponieważ skorumpowani urzędnicy, funkcjonariusze publiczni, nawet działacze społeczni i polityczni za łapówki są w stanie zdradzić interesy państwa i społeczeństwa. Wszelkimi sposobami chronią też grupy przestępcze przed zdemaskowaniem, udzielają im poufnych informacji, wywierają nacisk na organy i osoby, prowadzące walkę z tą przestępczością itd.

Jednocześnie grupy i związki przestępcze, przeznaczając ogromne sumy pieniędzy na przekupywanie urzędników, aktywnie sprzyjały wzrostowi korupcji w kraju w ogólności, przekształcając ją w coraz bardziej destrukcyjne społeczno–kryminalne zjawisko. Wpływało ono negatywnie nie tylko na obraz życia społeczeństwa, lecz stwarzało i stwarza realne zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku w kraju.[106] Rosyjski kryminolog A.I. Gurow poparł tę opinię. Był on pierwszym, który wskazał korupcyjne związki przestępców z organami władzy, pozwalające na oddzielenie przestępczości zorganizowanej od przestępczości zawodowej.[107]

Podobnie w opinii białoruskich naukowców korupcja jako zjawisko społeczne jest niezbędnym atrybutem przestępczości zorganizowanej.[108] K. Šimkus, I.G.

---

103 Wyjątkiem mogą być grupy dobrze gospodarczo osadzone, które nie wykorzystują przemocy jako sposobu osiągania dochodu, ale np. powiązania z organami władzy.

104 J.M. Antonijan, Kriminołogija, Moskwa 2004, s. 368.

105 Pod pojęciem „powiązania korupcyjne" rozumiano wzajemne stosunki między poszczególnymi przedstawicielami przestępczości zorganizowanej i osobami dysponującymi władczymi uprawnieniami w sferze państwowej i społecznej, ukierunkowane na wykorzystanie stanowiska służbowego lub społecznego poprzez wpływ na podejmowanie czynności niezgodnych z prawem, umożliwiających uzyskiwanie różnego rodzaju usług, zwolnień, ulg itp. Zob. A.I. Arkusza, Wyjawlienije i rassliedowanije organizowannoj priestupnoj diejatielnosti pri naliczii korumpirowannych swiazij, Odessa 2003, s. 41.

106 N.P. Jabłokow, *op. cit.,* s. 37.

107 A.I. Gurow, Profiesjonalnaja priestupnost'. Proszłoje i sowriemiennost', Moskwa 1990, s. 270.

108 I.I. Basieckij, O.A. Biezliudow, N.A. Liegienczienko, *op. cit.,* s. 32.; Zob. I.I. Basieckij, N.A. Liegienczienko, *op. cit.,* s. 63.

Galimow i F.P. Sunburow również wyróżnili korupcję jako cechę przestępczości zorganizowanej.[109] Według nich urzędnicy państwowi mogą być neutralizowani i zaangażowani w przestępczość zorganizowaną poprzez korupcję. Co prawda, V. Piesliakas też wskazał na tę cechę, lecz uważa ją za opcjonalną.[110]

Pozostałe cechy przestępczości zorganizowanej. Jedną z nich jest umiejętność tworzenia przez grupy systemu ochrony przed kontrolą społeczną. Nie jest tajemnicą, że przestępczość zorganizowana ma związki z urzędnikami państwowymi i funkcjonariuszami różnych służb. Poprzez przekupstwo, szantaż lub przyjaźń otrzymują oni informacje, którymi są zainteresowani, które pozwalają im bezpiecznie funkcjonować, unikać odpowiedzialności karnej lub ją złagodzić. Można stwierdzić, że przestępczość zorganizowana jest systemem, którego poszczególne elementy składowe nie muszą być wzajemnie powiązane. Jednakże wszystkie części systemu wywierają na siebie wpływ.[111] Proces ten stymuluje rozwój systemu i tych przedsięwzięć przestępczych, które przetrwały naturalną selekcję. W międzyczasie grupy, którym się nie powiodło, włączono do grup, które osiągnęły powodzenie.[112] Litewski prawnik K. Šimkus zdefiniował to zjawisko jako żywotność przestępczości zorganizowanej, która pozwala przeciwstawiać się tradycyjnym metodom jej zwalczania.[113]

Według niektórych kryminologów, przestępczość zorganizowana to wysoka jakość organizacyjna, która oznacza, że przestępcy bardzo mocno angażują się we wspólne przedsięwzięcia dla osiągnięcia określonego celu.[114] Jakość ta mogłaby być jedną z najważniejszych cech przestępczości, lecz konieczne jest zdefiniowanie kryteriów jej określenia. Inaczej każde przestępstwo, które zawiera elementy działalności organizacyjnej, może być zdefiniowane jako przestępczość zorganizowana. Rosyjski badacz W.W. Łuniejew wyróżnił jakość organizacyjną w przestępczości zorganizowanej, która jest złożoną, wielowarstwową i spontanicznie sformowaną jednostką mającą różne poziomy strukturalne i organizacyjne.[115] Jego zdaniem, z jednej strony zjawisko to może być postrzegane jako proces zapoczątkowany przez doraźną grupę, która przekształca się w organizację przestępczą. Z drugiej strony, powinno się poddać analizie strukturę

109 K. Šimkus, Operativinės veiklos panaudojimo kovoje su organizuotu nusikalstamumu problemos ir perspektyvos, Mokslo darbai LPA 1994, nr 2, s. 102–103.

110 V. Piesliakas, *op. cit.,* s. 41.

111 Pod koniec lat 80–tych G.F. Chochriakow twierdził, że „swoi ludzie" w organach władzy nie mogli odgrywać decydującej roli w zorganizowanej przestępczości, ale stanowili oni nieodłączny jej komponent. Zob. G.F. Chochriakow, Korni i dierewo – takowyotnoszenija mieżdu administratiwno – komendnoj sistiemoj i organizowannoj priestupnostju, Moskowskije Nowosti 1988, nr 46, s. 12.; G.F. Chochriakow, Mafija w SSSR: domysły, wymysły, fakty, Junost' 1989, nr 3, s. 85 i n.

112 J.W. Topilskaja, *op. cit.,* s. 89.

113 K. Šimkus, Operativinės veiklos..., s. 101.

114 S. Kulianskis, Nusikalstamumo kontrolės Lietuvoje mokslinė koncepcija, Vilnius 1995, s. 19.

115 W.W. Łuniejew, Priestupnost' XX wieka..., s. 286.

grupy, co pomogłoby ujawnić jej funkcjonowanie. Grupa mogłaby składać się z centrum zarządzania – wysoce zorganizowanych przestępców – i z oddzielnych amorficznych jednostek, które mu służą, będąc na niższych szczeblach organizacyjnych.

W.D. Małkow zwrócił uwagę na inne cechy przestępczości zorganizowanej: dysponowanie uzbrojeniem i wykorzystanie najnowszej techniki, posiadanie związków z innymi grupami przestępczymi, zarówno na poziomie krajowym jak i międzynarodowym,[116] a W.I. Jaroczkin podkreślił formowanie się swoistej ideologii i moralności świata przestępczego.[117] Według I.I. Karpieca przestępczość zorganizowana pasożytuje wyłącznie tam, gdzie istnieje możliwość wykonania szeregu operacji na dużą skalę i spenetrowania struktur rządowych i gospodarczych.[118] W związku z tym W.W. Łuniejew wyróżnił interesującą cechę przestępczości zorganizowanej, mianowicie profesjonalną eksploatację instytucji publicznych i społeczno–gospodarczych, co sprawiło, że przestępczość zorganizowana mogłaby być postrzegana jako legalna działalność z dużymi możliwościami rozwoju. W ten sposób świadkowie, ofiary, instytucje porządku publicznego byłyby pacyfikowane, a grupy przestępcze umacniałyby się.[119]

Można powiedzieć, że zwykła przestępczość także zawiera element organizacji. Jest to prawda, lecz przestępczość zorganizowana jest nowym zjawiskiem w świecie przestępczym, który nie istniał poprzednio. Implikuje to, że ten nowy rodzaj przestępczości powiązany jest z szerszym zakresem działalności przestępczej i jakościowymi cechami przestępczości: zarządzaniem przez przestępców wielkimi środkami finansowymi, przekształcaniem się małych grup w duże, penetrowaniem struktur państwowych poprzez ich korumpowanie.[120] Z drugiej strony, zdaniem A. Gutauskasa, przestępczość zorganizowana może być postrzegana jako zjawisko naturalne. Nawet świat przestępczy ma swoje etapy rozwoju. Tak więc przestępczość zorganizowana może być po prostu jednym z etapów ewolucji świata przestępczego. Przestępczość zorganizowana jest więc cechą nowych metod organizacji biznesu.[121]

W świetle przeanalizowanych amerykańskich i europejskich definicji przestępczości zorganizowanej należało stwierdzić, że zakres tego pojęcia w krajach b. ZSRR jest zbliżony do europejskiego. Jednak ustalenie jednoznacznej defi-

116 W.D. Małkow, Organizowannaja priestupnost' kak objekt kriminołogiczeskowo izuczenija [w:] Probliemy powyszenija efektiwnosti borby s organizowannoj prestupnostju, Moskwa 1998, s. 8.

117 W.I. Jaroczkin, Organizowannaja priestupnost'. Otkuda ischodit ugroza, Moskwa 1995, s. 8.

118 I.I. Karpiec, *op. cit.,* s. 271.

119 W.W. Łuniejew, Priestupnost' XX wieka..., s. 287.

120 A.S. Kryłow, Organizowannaja priestupnost' i pierechod k rynocznym otnoszenijam, Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo 1992, nr 2, s. 86.

121 A. Gutauskas, Organizuotas nusikalstamumas..., s. 44–45.

nicji przestępczości zorganizowanej dla wszystkich państw b. ZSRR było trudne. Przestępczość zorganizowana jest bowiem zjawiskiem, które obejmuje wiele cech i manifestuje się w wielu formach. Grupy przestępcze funkcjonujące w każdym państwie różnią się wielkością, związkami rodzinnymi, obszarem aktywności zarówno w kraju jak i poza nim, strukturą wewnętrzną, zakresem działań. Przestępczość zorganizowana w każdym kraju rozwijała się w określonych warunkach historycznych, które w przypadku omawianych państw były wspólne. Współczesne specyficzne warunki ekonomiczne, społeczne i kulturowe wpłynęły na kształtowanie się nowego modelu strukturalnego przestępczości zorganizowanej. Te czynniki oraz stosunki własnościowe w danym kraju określają formy i cechy przestępczości zorganizowanej.

Na podstawie powyższych rozważań wyciągnięto następujące wnioski. Po pierwsze, w świetle omówionych definicji wybranych państw b. ZSRR przestępczość zorganizowana reprezentuje tam najbardziej rozwiniętą formę przestępczości. Podstawą jej istnienia jest występowanie grup przestępczych o różnym stopniu zorganizowania, systematycznie zajmujących się nielegalną działalnością. Po drugie, można ją opisać jako wielki biznes, który dąży do osiągnięcia maksymalnego zysku i uzyskania monopolu na określonym rynku. Po trzecie, charakteryzuje ją nawiązywanie bliskich związków o charakterze korupcyjnym z organami porządku publicznego, władzami państwowymi, w celu stworzenia korzystnych i bezpiecznych warunków działalności przestępczej. Działalność zorganizowanych przestępców jest wzajemnie powiązana z legalnym biznesem, który penetrowany jest dzięki szantażowi, groźbom i użyciu przemocy.

Pomimo złożoności zjawiska przestępczości zorganizowanej (jako takiego), na potrzeby niniejszej rozprawy należało podjąć się próby zdefiniowania pojęcia rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej. I tak, biorąc pod uwagę kryterium przedmiotowe, zdefiniowano ją jako całokształt przestępstw popełnianych przez hierarchicznie zorganizowane, bardzo dobrze zakonspirowane i zabezpieczone przed zdemaskowaniem (w tym również za pomocą korupcyjnych powiązań z przedstawicielami aparatu władzy) grupy, istniejące samodzielnie lub będące elementami bardziej złożonej struktury przestępczej, zmierzających do osiągania zysku lub władzy. Stosując kryterium podmiotowe, określenie przestępczości zorganizowanej jako rosyjskojęzycznej oznacza udział w niej obywateli b. ZSRR zarówno na poziomie międzyregionalnym (na terenie państw powstałych po jego rozpadzie), jak i na poziomie międzynarodowym (poza granicami).

Uwzględniając oba kryteria, **rosyjskojęzyczną przestępczość zorganizowaną** zdefiniowano jako **całokształt przestępstw popełnianych przez obywateli byłego ZSRR zarówno na poziomie międzyregionalnym (na terenie państw**

powstałych po jego rozpadzie), jak i na poziomie międzynarodowym (poza granicami) działających w hierarchicznie zorganizowanych, bardzo dobrze zakonspirowanych i zabezpieczonych przed zdemaskowaniem (w tym również za pomocą korupcyjnych powiązań z przedstawicielami aparatu władzy) grupach, istniejących samodzielnie lub będących elementami bardziej złożonej struktury przestępczej zmierzających do osiągania zysku lub władzy.

Przymiotnik „rosyjskojęzyczna" odnosi się też do zorganizowanych grup przestępczych, o których mowa w powyższej definicji. Grupy te ze względu na pochodzenie swych członków z b. ZSRR i wynikającą stąd znajomość języka rosyjskiego, dla ułatwienia nazwano **rosyjskojęzycznymi zorganizowanymi grupami przestępczymi**.

Rozdział II

METODA BADAŃ ROSYJSKOJĘZYCZNEJ PRZESTĘPCZOŚCI ZORGANIZOWANEJ

§ 1. Przedmiot, cel i zakres badań

Przedmiotem badań naukowych podjętych w niniejszym opracowaniu była rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana. Podstawowym celem badań było dokładne poznanie rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej oraz ustalenie i ocena zagrożeń wynikających z tego zjawiska, zarówno na terenie krajów b. ZSRR, jak i innych państw świata.

Monograficzny charakter opracowania umożliwił opisanie rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej jako pewnej naturalnej całości, której kompleksowe ujęcie było ze względów tak poznawczych, jak i praktycznych celowe.[1] Realizacja celu poznawczego nastąpiła poprzez wzbogacenie dotychczasowej wiedzy o przyczynach i przejawach rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej. Pozyskane informacje i wiadomości o nieznanych i niezbadanych dotąd aspektach tej przestępczości pozwoliły na wskazanie szeregu zagrożeń i wyciągnięcie interesujących wniosków.[2] Przeprowadzone badania zweryfikowały też dotychczasową wiedzę na ten temat, co pozwoli ukierunkować działania organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w zwalczaniu tej przestępczości.[3]

Problem badawczy stanowiła kryminologiczna analiza rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej. Hipotezą główną było przypuszczenie, że rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana dynamicznie rozwija się w różnych jej przejawach na obszarze byłego Związku Radzieckiego, przekroczyła granice państw tego obszaru i dokonuje ekspansji do wielu krajów Europy, Azji i Ameryki, stwarzając zagrożenie dla ich bezpieczeństwa.

---

1 Na potrzebę tak pojętego badania przestępczości zwracał uwagę L. Tyszkiewicz. Zob. L. Tyszkiewicz, Kryminologia, Katowice 1986, s. 64.

2 Na takie cele badań wskazywał J. Sztumski. Zob. J. Sztumski, Wstęp do metod i technik badań społecznych, Katowice 1999, s. 22.

3 Na takie cele badań wskazywał B. Hołyst. Zob. szerzej B. Hołyst, Kryminologia, Wyd. Prawnicze PWN, Warszawa 1999, s. 90.; B. Hołyst, Ogólna metodologia badań kryminologicznych, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne 1975, t. 3, s. 10 i n.

Złożoność problemu głównego, jak i hipotezy głównej, spowodowała potrzebę wyodrębnienia problemów szczegółowych i podporządkowania każdemu z nich odpowiadającej hipotezy.

Określono zatem problemy szczegółowe, które przedstawiono w sposób następujący:

1. W jaki sposób i w jakich warunkach kształtowała się rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana?
2. Jaka jest organizacja i struktura rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych?
3. Jakie przestępstwa najczęściej popełniają rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze?
4. Czy i jak rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze funkcjonują na płaszczyźnie międzynarodowej (ze szczególnym uwzględnieniem Polski)?
5. Czy system środków służących przeciwdziałaniu i zwalczaniu przestępczości zorganizowanej w wybranych państwach b. ZSRR gwarantuje skuteczność w tym zakresie?

Hipotezy szczegółowe sformułowano następująco:

1. Przestępczość rosyjskojęzyczna rozwijała się w sposób ewolucyjny, ulegając wielu przekształceniom. Jej poziom i tendencje związane były z panującym politycznym systemem zarządzania państwem. Kształtowały ją też warunki społeczno–gospodarcze, tak różnorodne w długiej historii państw rosyjskojęzycznych.
2. Rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze są bardzo dobrze zorganizowane pod względem strukturalnym. Profesjonalna organizacja i struktura grupy ułatwiają reorganizację oraz elastyczne dostosowywanie się do zmieniających się warunków polityczno–społeczno–gospodarczych.
3. Rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze najczęściej popełniają takie przestępstwa, które przynoszą dochody oraz ułatwiają wpływ na władzę. W celu realizacji swych zamierzeń grupy stosują różnorodne, często wyrafinowane metody działania.
4. Rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze funkcjonują na płaszczyźnie międzynarodowej (również na terenie Polski). Na poziom zorganizowania grup i ich działalność ma wpływ również migracja ludności i postępująca globalizacja.

5. Funkcjonujący na obszarze wybranych państw b. ZSRR system środków służących przeciwdziałaniu i zwalczaniu przestępczości zorganizowanej nie w pełni gwarantuje skuteczność działań w tym zakresie.

Przyjęto dwie perspektywy postrzegania zjawiska rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej: krajową i międzynarodową. Dlatego badania dotyczyły przestępczości rozwijającej się zarówno na obszarze b. Związku Radzieckiego, jak i poza jego granicami. Ze względu na ogromny zakres przedmiotu badań, do analizy zdecydowano się wyodrębnić 4 państwa rosyjskojęzyczne: Rosję, Ukrainę, Litwę i Białoruś. Wytypowano je z powodu bliskiego sąsiedztwa z Polską umożliwiającego nawiązywanie i rozwój przestępczych kontaktów między obywatelami wymienionych państw. Pragmatyzm zdecydował zatem o tym, że analizie poddano przestępczość zorganizowaną państw, których problemy w tej dziedzinie mogą stać się również problemami w Polsce. Te suwerenne dziś kraje borykają się z wieloma poważnymi problemami związanymi z działalnością zorganizowanych grup przestępczych.

Najpoważniejsze skutki ich obecności odczuła Rosja.[4] Kraj ten był i jest głównym spadkobiercą historii, gospodarki i tradycji ZSRR. Przestępczość zorganizowana mogła się tam doskonale rozwijać. Ostatnio to właśnie w Rosji prowadzono najwięcej badań kryminologicznych przestępczości zorganizowanej. Ze względu na ogromną ilość szkół wyższych i instytutów badawczych publikowano tam wiele opracowań dotyczących omawianej problematyki. Wymiana myśli, poglądów, tez, pomysłów, sposobów rozwiązania problemów była tam wręcz nieograniczona. Bogactwo zebranej do badań różnorodnej rosyjskojęzycznej literatury na potrzeby niniejszego opracowania umożliwiło szerokie spojrzenie na tę przestępczość. Dlatego też większość zaprezentowanych w badaniach poglądów i informacji pochodziła właśnie z Rosji. Tym bardziej, że analiza literatury litewskiej, ukraińskiej i białoruskiej (zwłaszcza) utwierdziła w przekonaniu, że wiele definicji i poglądów we współczesnej literaturze tych państw pochodziło z literatury radzieckiej lub rosyjskiej. W związku z tym większość rozważań dotyczyła Rosji.

Jeśli chodzi o pozostałe państwa: Ukrainę,[5] Litwę,[6] Białoruś [7] to nie zostały one potraktowane jako monolit. Jednakże uznano, że pomimo istnienia wielu specyficznych cech przestępczości tych krajów, wspólne dziedzictwo historyczne w ogromnym stopniu w dalszym ciągu kształtuje poziom przestępczości zorganizowanej w tych państwach, co skutkuje występowaniem wielu podobieństw

4 W Rosji na obszarze o powierzchni 17,1 mln km^2 zamieszkuje 148,4 mln ludzi.

5 Na Ukrainie na obszarze o powierzchni 603,7 tys. km^2 zamieszkuje 52,1 mln ludzi.

6 Na Litwie na obszarze o powierzchni 65,3 tys. km^2 zamieszkuje 3,7 mln ludzi.

7 Na Białorusi na obszarze o powierzchni 207,6 tys. km^2 zamieszkuje 10,3 mln ludzi.

w strukturze i dynamice przestępczości. Dlatego podczas analizy problematyki przestępczości zorganizowanej (głównie w Rosji), starano się jedynie odnieść, w miarę możliwości, do sytuacji na Litwie, Ukrainie i Białorusi. Nie zawsze było to możliwe ze względu na braki opracowań dotyczących danej problematyki lub ograniczony dostęp do materiałów statystycznych lub niechęć np. funkcjonariuszy milicji do rozmów.

Jeśli chodzi natomiast o międzynarodową działalność rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych, to ze względu na ich obecność w wielu państwach świata nie sposób było dokonać całościowej analizy międzynarodowej działalności. Dlatego też należy uznać, że problematyka ta została opracowana wybiórczo, gdyż pokazano występowanie problemu tylko w wybranych państwach.

Kryterium doboru państw w zakresie badań międzynarodowej działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych stanowiło posiadanie wiarygodnych informacji o działalności tych grup na terenie omawianych państw, uzyskanych od przedstawicieli organów ścigania i instytutów naukowych oraz z literatury. Dlatego też, uwzględniając powyższe kryterium, do rozważań wybrano państwa, które podzielono na następujące grupy:

- państwa byłego ZSRR,
- państwa Europy Środkowo–Wschodniej (ze względu na geograficzną bliskość i historyczne związki z Rosją),
- państwa Europy Zachodniej (ze względu na otwarcie nowych terytoriów działalności i sfery wpływów),
- państwa Ameryki Północnej i Środkowej (ze względu na powiązania grup rosyjskojęzycznych ze społecznością emigracyjną i istnieniem wielu możliwości prowadzenia działalności przestępczej).

W tym miejscu należy zasygnalizować też, że na tle międzynarodowej działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w sposób szczególny potraktowano Polskę. Wyszczególnienie Polski jako odrębnego obszaru działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych wynikało z potrzeby przeprowadzenia szczegółowych badań w tym zakresie. Istnienie bowiem wielu społecznych przekonań o działaniu w Polsce rosyjskiej mafii, jej ogromnych wpływach, drastycznych metodach działania kształtowało poczucie zagrożenia z jej strony dla społeczeństwa i interesów państwa. Szersze omówienie tej problematyki w Polsce służyło więc ustaleniu i ocenie rzeczywistych zagrożeń wynikających z działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych.

Ze względu na problem badawczy zastosowano badania fenomenologiczne i etiologiczne oraz skutków (efektywności).[8] Badania fenomenologiczne zmierzały do opisu zjawiska, tzn. przedstawienia rozmiarów rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej w wielu przejawach, jej różnych cech i form, rozmieszczenia w czasie i przestrzeni. Zajęto się tu przede wszystkim zagadnieniami dotyczącymi nasilenia działalności przestępczej grup rosyjskojęzycznych z uwzględnieniem ich dynamiki, form organizacyjnych, struktury i jej ewolucji oraz geograficznym rozmieszczeniem. Dążono w ten sposób do ustalenia poziomu zorganizowania grup oraz określenia zakresu i dokonania oceny ich działalności. Pozwoliło to na ustalenie i ocenę realnych zagrożeń dla bezpieczeństwa w wybranych państwach b. ZSRR, jak i wielu innych. Umożliwiło też określenie i analizę źródeł zagrożeń wynikających z funkcjonowania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych na ich terenie.

Poprzez zastosowanie badań etiologicznych zmierzano do wykrycia czynników generujących przestępczość, bądź sprzyjających tej przestępczości. W badaniach etiologii rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej ustalono genezę tej przestępczości w ZSRR i wybranych państwach powstałych po jego rozpadzie. Badano problemy kształtowania się ustroju państwa wraz z jego strukturami władzy, imperialistycznymi dążeniami, nieposzanowaniem praw człowieka. Analizowano więc rozwój stosunków między władzą i społeczeństwem oraz ich związki z przestępczością. Pozwoliło to na przedstawienie przemian tej przestępczości ze wskazaniem czynników je determinujących (zarówno tych obiektywnych jak i specyficznych dla badanych krajów). Umożliwiło to ukazanie procesu kształtowania się etapów jej rozwoju poprzez ważne wydarzenia historyczne z życia polityczno–gospodarczo–społecznego tych państw.

Badania skutków obejmowały analizę efektywności środków przeciwdziałania i zwalczania rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej. Poprzez dokonanie analizy prawno–organizacyjnych rozwiązań i międzynarodowej współpracy omawianych państw w zakresie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej starano się ocenić skuteczność tych działań. Do rozważań wybrano podstawowe akty prawne regulujące problemy dotyczące przestępczości zorganizowanej. Omówiono ich istotę i zakres oraz wskazano trudności występujące w ich interpretacji i realizacji w praktyce. Uznano za właściwe zaprezentowanie głównych kierunków ustawodawstwa w zakresie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej, występujących przede wszystkim w Rosji, na której systemie prawnym wzorowało się i wzoruje wiele państw b. ZSRR. Z tego też względu po omówieniu poszczególnych regulacji prawa rosyjskiego, każdorazowo następowało krótkie odniesienie do tych samych instytucji

8 Zgodnie z podziałem dokonanym przez L. Tyszkiewicza. Zob. szerzej L. Tyszkiewicz, *op. cit.,* s. 59–60.

w pozostałych państwach wymienionych na wstępie. Pozwoliło to na uniknięcie wielu powtórzeń. Analizie został też poddany system najważniejszych organów prowadzących walkę z przestępczością zorganizowaną w Rosji, Ukrainie, Litwie i Białorusi. Przy przedstawianiu problematyki dotyczącej ich współpracy międzynarodowej szczególną uwagę zwrócono na współdziałanie w ramach WNP, ze względu na uczestnictwo w niej większości z omawianych państw. Problem ten został też przedstawiony w szerszym kontekście międzynarodowym.

Na tym etapie rozważań należało też wskazać kryteria oceny zagrożeń stosowane na potrzeby niniejszych badań kryminologicznych. Do badań fenomenu rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych działających zarówno na obszarze wybranych państw b. ZSRR, jak i na arenie międzynarodowej, przyjęto następujące kryteria: struktura, wielkość i liczba grup, etniczna tożsamość ich członków, przestępstwa popełniane przez grupy (ich dynamika, sposoby popełniania, kierunki rozwoju), stosowanie przez nie przemocy, wykorzystywanie korupcji w ich działalności, posiadanie wpływów politycznych i istnienie współpracy między nimi.[9] Powyższe kryteria pozwoliły ocenić zagrożenia wynikające z zorganizowania i działalności grup. Jednolitość kryteriów zaś umożliwiła sprawdzenie istnienia różnic między grupami działającymi w kraju i za granicą.

Do badań etiologii rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej przyjęto kryterium ważnych okresów historycznych w dziejach poszczególnych państw oraz związanych z nimi przemian polityczno–społeczno–gospodarczych. Przyjęcie takich kryteriów pozwoliło wykazać, że rozwój rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej był procesem długotrwałym, kształtowanym przez wydarzenia historyczne, które miały też duży wpływ na dynamikę tego rozwoju

W badaniach skutków (efektywności) środków przeciwdziałania i zwalczania rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej zastosowano następujące kryteria: obowiązywanie i zakres aktów prawnych oraz praktyka ich stosowania, uprawnienia i obowiązki organów państwowych, istnienie współpracy międzynarodowej. Pozwoliły one ocenić skuteczność systemu środków służących przeciwdziałaniu i zwalczaniu rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej.

Próba stworzenia pełnej charakterystyki rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej wymagała przyjęcia do analizy dosyć rozległego przedziału czasu. Przy opracowywaniu historycznego podłoża rozwoju rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej tylko w niewielkim zakresie sięgnięto do źródeł z okresu od XV wieku. Szerzej opisano czasy współczesne. Ze względu na ogra-

9 W niniejszych badaniach zastosowano te same kryteria, które były podstawą międzynarodowych badań prowadzonych przez United Nations Centre of International Crime Prevention pod koniec lat 90-tych ubiegłego wieku. Zob. Assesing Transnational Organized Crime: Results of a Pilot Survey of 40 Selected Organized Criminal Groups in 16 Countries, Trends in Organized Crime, Winter 2000, Vol. 6, No 2, s. 62.

niczony dostęp do źródeł sprzed XX wieku nie była to wyczerpująca analiza, a jedynie zasygnalizowanie istnienia problemu przestępczości na przestrzeni lat. Wyznaczenie tak rozległej cezury czasowej było zasadne ze względu na konieczność ukazania ewolucji rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej aż do czasów współczesnych. W niniejszych badaniach szczególną uwagę skoncentrowano jednak na okresie od 1991 r. do 2005 r. Uznano, że dynamiczne przemiany tego okresu miały i mają największy wpływ na aktualny kształt przestępczości zorganizowanej.

§ 2. Metody i techniki badawcze

Jak wiadomo, warunkiem podjęcia badań jest określenie metody[10] lub zespołu metod, za pomocą którego zamierza się zbadać poszczególne tematy. Z ogólnych wskazań metodologicznych wynika, że sposób badania (tzn. metody i techniki badawcze) powinien być dobrany zależnie od przedmiotu badań i problemu badawczego. Wybór przedmiotu i problemu badań powinien zatem określać wybór metody lub zespołu metod badawczych. Bogactwo problemów składających się na formy objawowe przestępczości zorganizowanej i jej przyczyny wymagało zastosowania wielu technik badawczych o charakterze interdyscyplinarnym.[11] Stąd też w studiach nad tym zjawiskiem zastosowane zostały różne metody i techniki badawcze.

Metody wykorzystane w niniejszym opracowaniu odzwierciedlały złożone i unikalne trudności w prowadzeniu studiów empirycznych przestępczości zorganizowanej. Badanie jej wymagało pokonania znacznie większej ilości barier niż przy badaniach przestępczości klasycznej, bowiem przestępczość zorganizowana w swojej naturze jest zjawiskiem ukrytym. Poznawanie jej jest bardzo trudne, także ze względu na dużą różnorodność form występowania oraz dynamikę zjawiska. Może być wręcz niebezpieczne, zwłaszcza w przypadku, gdy badań podejmuje się obcokrajowiec. Ich pogłębianie powoduje wprost proporcjonalne nasilanie się różnego rodzaju trudności. Wiele wynikłych stąd problemów zostało szerzej przedstawionych w § 3 niniejszego rozdziału. Ze względu na niedostępność metod stosowanych przez organy ścigania Rosji i innych państw: inwigilacji, podsłuchu, informatorów, działań utajnionych, należało w znacznym stopniu polegać na innych.

10 Metoda badań w metodologii nauk społecznych może być rozumiana szeroko i wąsko. Na potrzeby niniejszych badań przyjęto definicję metody w znaczeniu węższym. W tym znaczeniu metoda oznacza powtarzalne metody rozstrzygania przeróżnych konkretnych zagadnień związanych z realizacją badań. Zob. J. Sztumski, *op. cit.,* s. 74.

11 Wskazuje na to B. Hołyst, Kryminologia, Warszawa 1999, s. 89–91.

Pierwszą metodą badawczą wykorzystaną do jakościowego opisu zjawiska rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej na terenie Rosji, Ukrainy, Litwy i Białorusi była analiza dostępnej literatury naukowej.[12] Przystępując zatem do badań rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej i planując ich przebieg, trzeba było najpierw zapoznać się z informacjami zawartymi na jej temat w piśmiennictwie. Stanowiły one doskonały materiał wyjściowy do stawiania hipotez badawczych. Wiele publikacji miało bowiem znaczną wartość poznawczą. Na ich podstawie dokonano rozważań historyczno–porównawczych, niezbędnych do ustalenia i zrozumienia przyczyn, cech oraz rodzajów działalności zorganizowanych grup przestępczych.

Badania oparto też na dwóch rodzajach obserwacji: pośredniej i bezpośredniej. W ramach metod badawczych polegających na obserwacji pośredniej, w opracowaniu wykorzystano takie metody jak: badania akt sądowych i analiza danych statystycznych oraz innych wybranych dokumentów i aktów prawnych. O dokonaniu analizy akt sądowych zdecydowało ogromne ich znaczenie poznawcze. Akta te, ze względu na ich wiarygodność (weryfikacja przez sądy) i na bogactwo informacji o przestępstwie i przestępcach, stały się podstawą do wyciągnięcia interesujących wniosków.[13] Przeanalizowano akta spraw karnych skazanych prawomocnym wyrokiem na podstawie art. 258 kk. rosyjskojęzycznych obywateli działających w Polsce w zorganizowanych grupach przestępczych. Pozyskano informacje dotyczące sprawców, sposobów i metod ich działania w Polsce, konsekwencji prawnych przestępstw przez nich popełnianych oraz organizacji świata przestępczego. Sposób uzyskania tych akt został opisany w § 3 niniejszego rozdziału.

Do ilościowego opisu ujawnionej[14] rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej zastosowano zarówno analizę materiału statystycznego,[15] głównie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) Rosji i innych państw b. ZSRR, jak też polskich organów ścigania. Jednakże „analiza materiału statystycznego" państw b. ZSRR to określenie na wyrost. W opracowaniu wykorzystano oficjalne, dostępne dane statystyczne, jednakże nie zawsze kompletne. Poza tym

12 Przyjęto za W. Pytkowskim, że pozwala ona łatwiej ujrzeć obrany fragment rzeczywistości jako przedmiotu badań oraz określić własne stanowisko wśród poglądów i teorii związanych z obranym przedmiotem. Zob. W. Pytkowski, Organizacja badań i ocena prac naukowych, Warszawa 1985, s. 96.

13 Na wartość informacyjną akt zwraca szczególną uwagę W. Świda. Zob. W. Świda (red.), Kryminologia, Warszawa 1977, s. 64.

14 Należy pamiętać, że największą przeszkodą w posługiwaniu się metodą statystyczną w kryminologii jest zjawisko „ciemnej liczby" (przestępczości utajnionej). Szerzej zob. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.,* s. 227–228.; L. Lernell, Zarys kryminologii ogólnej, Warszawa 1978, s. 77 i n.

15 Na wady i zalety statystyk kryminalnych wskazywali J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.,* s. 238.

wiarygodność ich wywoływała nieraz poważne wątpliwości,[16] gdyż np. na podstawie stosowanej statystyki przestępstw, szczególnie do czasu wprowadzenia w życie nowego rosyjskiego kodeksu karnego z 1996 r., niemożliwe było wydzielenie kategorii przestępczości zorganizowanej. Dlatego też, z powodu braku dokładnych kryteriów jej wyróżniania, informacje statystyczne o tej przestępczości mają charakter orientacyjny. Prawodawca rosyjski nie ustalił też definicji tej przestępczości, istniała ona jedynie na poziomie teoretycznym, a w związku z tym członkowie zorganizowanych grup przestępczych ponosili odpowiedzialność na podstawie tych samych norm prawnych, co przestępcy pospolici, dokonujący rozbojów, wymuszeń, zabójstw. Podobne problemy wystąpiły w innych państwach byłego ZSRR.

Organy ścigania i sądowe Rosji nie prowadziły oddzielnej statystyki wskaźników, właściwych przestępczości zorganizowanej. Jedynym – mniej lub bardziej wiarygodnym – źródłem informacji dającej wyobrażenie o przestępczości zorganizowanej w tym kraju były dane statystyki operacyjnej, formułowane i analizowane przez jednostki do walki z przestępczością zorganizowaną. Owe jednostki posługiwały się własną terminologią i zasadami ewidencji, różniącymi się od terminologii aktów prawnych i prac naukowych oraz tej stosowanej przez oficjalne organy ewidencji statystycznej.[17] Z tego też względu wiele informacji nie znalazło odbicia w statystykach. Niepełne i często chaotycznie prowadzone, nie dawały możliwości dokonywania wiarygodnych analiz dotyczących rozwoju przestępczości. Problem ten utrudniał rzetelne opracowanie omawianej problematyki. Dlatego też niniejszych rozważań i analiz nie opierano tylko i wyłącznie na materiale statystycznym.[18] Mimo wskazanych problemów nie można stwierdzić, że skala zjawiska w omawianych państwach nie została w pełni rozpoznana.

---

16 Zdaniem np. rosyjskich kryminologów, trudno jest mówić o istnieniu usystematyzowanego zbioru danych statystycznych ukazujących na przestrzeni lat kształtowanie się przestępczości w Rosji. Jako przyczyny trudności w tym zakresie, podkreślali oni zmieniające się od przełomu XIX i XX wieku granice państwa (wówczas Rosyjskiego Imperium), zmieniające się prawo karne i związany z tym zakres czynów uwzględnianych w statystyce kryminalnej. Wskazywali też na zmieniające się wskaźniki tej statystyki na przestrzeni lat oraz częste utajnianie i niepublikowanie danych. Takie ukrywanie przestępstw przed rejestracją, J.I. Gilinskij nazywał „lakierowaniem" rzeczywistości. Jako przyczyny wymienia on chęć ukrycia przed społeczeństwem rozmiarów przestępczości, walkę o „cześć munduru", potrzebę ukazania skuteczności pracy organów ścigania (czym niższa przestępczość, tym lepsza praca milicji), wypełnianie żądań „z góry". Zob. J.I. Gilinskij, Osnownyje tiendencji priestupnosti w Rossiji [w:] Gilinskij J.I. (red.), Diewiantnost' i socjalnyj kontrol' w Rossiji (XIX–XX w.): tiendencji i socjołogiczeskoje osmyslienije, Sankt Petersburg 2000, s. 133–134.; J.I. Gilinskij, Ugołownaja politika Rossijskoj Fiederaciji: To be or not to be?, Dosje na cenzuru 2003, nr 18, s. 33.

17 Na problem ten zwraca uwagę wielu autorów: J.W. Topilskaja, Organizowannaja priestupnost', Sankt Petersburg 1999, s. 24 i n.; B.J. Gawriłow, Sposobna li rossijskaja statistika o priestupnosti stat' riealnoj?, Gosudarstwo i Prawo 2001, nr 1, s. 47–62.; B.J. Gawriłow, O riealnosti rossijskoj ugołownoj statistiki, Zakonnost' 1999, nr 6, s. 27–32.

18 Na konieczność badania przestępczości przy pomocy zróżnicowanych metod zwracali uwagę J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.,* s. 239.

Z kolei do ilościowego opisu ujawnionej przestępczości zorganizowanej, będącej udziałem rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce, wykorzystano dane statystyczne Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji (CBŚ KGP) oraz informacje pochodzące z policyjnego systemu TEMIDA. Posłużyły one do przedstawienia stanu rozpoznania przez polską Policję tych grup oraz ukazania efektów przeciwdziałania i zwalczania ich na terenie naszego kraju. Badania wzbogaciły też statystyki uzyskane w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej (CZSW) ukazujące liczby skazanych obywateli b. ZSRR na tle liczby wszystkich cudzoziemców skazanych na przestrzeni ostatnich lat. Sposób ich uzyskania został dokładnie opisany w § 3 niniejszego rozdziału.

Ważną metodę, zastosowaną w niniejszej rozprawie, stanowiła też analiza oficjalnych dokumentów (programów, koncepcji, strategii dotyczących przestępczości zorganizowanej) oraz aktów normatywnych. Były one źródłem informacji o założeniach polityki państw b. ZSRR, wytyczanych przez nie kierunkach przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej oraz o konkretnych uregulowaniach prawnych zmierzających do realizacji tych założeń. Podstawę analiz prawnych stanowiły przede wszystkim przepisy kodeksów karnych omawianych państw oraz ustawy regulujące działalność organów państwowych: ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Jako metodę, można rzec dodatkową, wykorzystano analizę materiałów poważnych publikacji prasowych.[19] Wprawdzie dziennikarstwo nie zawsze rządzi się takimi samymi zasadami ustalania prawdy i rzetelności informacji, jak badania naukowe, to jednak relacje mediów mogą stać się źródłem cennych informacji. Zwłaszcza, gdy wykorzystywane publikacje często zawierały wywiady z przedstawicielami organów zajmujących się walką z przestępczością zorganizowaną, a także przedruki raportów instytucji krajowych i zagranicznych dotyczących tej problematyki. Dlatego uznano za właściwe wykorzystanie tu wyselekcjonowanych informacji z prasy i publikacji dziennikarskich, zarówno rosyjskojęzycznych, jak i polskich.

W ramach metod badawczych, polegających na obserwacji bezpośredniej, w niniejszym opracowaniu wykorzystano takie metody jak sondaż diagnostyczny[20] oraz wywiady. W sondażu diagnostycznym jako technikę badawczą wykorzystano ankietowanie, na potrzeby którego stworzono narzędzie badawcze w postaci kwestionariusza ankiety. Został on skierowany do rosyjskojęzycznych skazanych na podstawie art. 258 kk., przebywających w polskich zakładach kar-

19 Przy ocenie przekazów publicystycznych starano się zachować ostrożność. Na taką potrzebę zwrócili uwagę A. Pieniążek, M. Stefaniak, Socjologia prawa. Zarys wykładu, Kraków 2001, s. 139.

20 Sondaż diagnostyczny jest przedsięwzięciem naukowym polegającym na statystycznym gromadzeniu faktów i informacji o zjawiskach oraz dynamice ich rozwoju. Metoda ta umożliwia statystyczny opis i sprzyja wyjaśnieniu pewnych zjawisk masowych. Zob. J. Aponowicz, Metodologia nauk, Toruń 2003, s. 84–85.

nych i do pracujących z nimi funkcjonariuszy Służby Więziennej. Dążono w ten sposób do uzyskania informacji dotyczących sytuacji prawnej i faktycznej tych skazanych oraz ich ocen w zakresie warunków panujących w zakładach karnych, realizacji ich praw oraz wymiaru orzeczonych kar. Na tej podstawie zamierzano ustalić i ocenić zagrożenia wynikające z pobytu w polskich zakładach karnych rosyjskojęzycznych przestępców wywodzących się z przestępczości zorganizowanej. Odpowiednio skonstruowany kwestionariusz ankiety pozwolił na uzyskanie interesujących informacji. Sposób przeprowadzenia sondażu za pomocą kwestionariusza został dokładnie opisany w § 3 niniejszego rozdziału.

Szczególnie przydatną metodę badań rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej stanowiły wywiady[21] umożliwiające poznawanie zjawiska drogą rozmowy z badanym. Zastosowano wywiad swobodny, w którym określano jedynie kierunek rozmowy, a rozmówcę ukierunkowywano na centralny problem pytań. Badania te przeprowadzone zostały zarówno przez autorkę niniejszej rozprawy, jak też przez pracowników Instytutu Socjologii Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu. Respondentami tych wywiadów byli funkcjonariusze organów zajmujących się walką z przestępczością zorganizowaną w badanych państwach i aktywni uczestnicy grup przestępczych. Uznano, że przeprowadzenie badań metodą wywiadów u źródeł będzie wiarygodną ilustracją obrazu rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej, a zarazem podstawą do wyciągnięcia trafnych i wiarygodnych wniosków. Informacje uzyskane w ten sposób wykorzystano w wielu miejscach opracowania, zwłaszcza przy opisie obszarów działalności i charakterystyce rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych. Sposób przeprowadzenia wywiadów opisany został w § 3 niniejszego rozdziału.

Ze zrozumiałych względów nie przeprowadzono eksperymentu, bowiem ograniczone i niebezpieczne byłyby możliwości obserwacji. Wykorzystanie wymienionych metod miało posłużyć do jak najpełniejszego opracowania fenomenu, etiologii oraz przeciwdziałania rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej.

Należy pamiętać, że jednym z ważnych zadań metodologicznych przy badaniu przestępczości zorganizowanej jest weryfikacja informacji uzyskanych z licznych źródeł.[22] Krytycznie można w tym względzie oceniać oficjalną statystykę zarówno polską jak i krajów b. ZSRR. Obiektywizm publikacji naukowych

21 Wywiad uznawany jest za jedną z najbardziej elastycznych i wnikliwych metod badań społecznych. Zob. J. Sztumski, *op. cit.,* s. 131.

22 Rangę wiarygodności i autentyczności źródeł poznawczych przy badaniach przestępczości zorganizowanej podkreśla O. Krajniak, Wstępny zarys metodologii badań nad strukturą i sposobami działania zorganizowanych grup przestępczych [w:] P. Wiliński (red.), Prawo wobec wyzwań współczesności, Poznań 2004, s. 325. Zob. też M. Zieliński, Poznanie sądowe a poznanie naukowe, Poznań 1979, s. 50–52.

i prasowych sprawdzany był poprzez badanie przedstawicieli organów ścigania. Otrzymanie niemalże jednakowych co do treści odpowiedzi funkcjonariuszy i przedstawicieli świata przestępczego posłużyło jako wskaźnik wiarygodności informacji.

§ 3. Organizacja i przebieg badań

Ze względu na szeroki zakres badań przeprowadzono je w 4 etapach. **Etap I** obejmował zebranie materiałów niezbędnych do poznania problematyki przestępczości zorganizowanej na obszarze omawianych państw b. ZSRR. Analizując literaturę (publikacje) i statystyki kompletowano informacje dotyczące kryminologiczno–prawnych aspektów tego zjawiska. Pozwoliło to na stworzenie teoretycznych podstaw do opracowania tej tematyki. Materiały zostały zgromadzone podczas staży w różnych ośrodkach naukowych (w Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu – IX 2000 r. oraz IV 2006 r., w Rosyjskiej Akademii Nauk w Moskwie – VI 2002 r., Litewskim Uniwersytecie Prawa w Wilnie – V 2003 r. oraz Narodowym Uniwersytecie im. Tarasa Szewczenki w Kijowie – VI 2005 r.). Zebrano też publikacje w języku polskim, angielskim i niemieckim dotyczące omawianej problematyki. Wiedzę pozyskaną w ten sposób uzupełniały praktyczne informacje, które autorka niniejszej rozprawy uzyskała w trakcie wywiadów przeprowadzonych z kompetentnymi funkcjonariuszami służb zajmujących się przeciwdziałaniem i zwalczaniem przestępczości zorganizowanej w omawianych państwach. Problemu nie stanowiło przygotowanie zakresu tematycznego samego wywiadu, ale znalezienie właściwej i chętnej osoby do takiej rozmowy. Chodziło o to, by nie były to konwersacje o ogólnikach, ale poważne rozmowy przynoszące określony efekt, zdobycie informacji od praktyków. Sukcesem można nazwać znalezienie takich osób w państwach, w których prowadzono badania. Respondentami zostali dwaj funkcjonariusze MSW: Rosji i Ukrainy, jeden funkcjonariusz służb bezpieczeństwa Rosji oraz dwaj kryminolodzy z Rosji i Litwy. Trudności z uzyskiwaniem informacji podczas wywiadów spowodowały, że niekiedy źródłem nabywanej wiedzy stawała się dostępna literatura kryminologiczna.

W celu wzbogacenia i uwiarygodnienia informacji niezbędnych do badań, nawiązano współpracę z Instytutem Socjologii Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu. Miasto to wybrano ze względu na sławę „kryminalnej stolicy Rosji". W **II etapie** badań opracowano kwestionariusz wywiadu i przekazano go do Sankt Petersburga. Następnie na jego podstawie wywiady przeprowadził zespół pod kierunkiem prof. J. Gilinskiego. Respondentami byli 4 funkcjonariusze organów zajmujących się walką z przestępczością zorganizowaną: 1 funkcjonariusz Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB), 2 funkcjonariusze jednostek

specjalnych UBOP [23] i OBOP[24] i 1 prokurator z Prokuratury dla Miasta Sankt Petersburg oraz 4 aktywni członkowie zorganizowanych grup przestępczych działających na terenie miasta. Informacje uzyskane podczas wywiadów zostały przekazane autorce niniejszej rozprawy i następnie przez nią opracowane.

Etap III polegał na przeprowadzeniu badań dotyczących działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych na terenie Polski. Ze względu na szeroki zakres problematyki, badania w Polsce podzielono na 3 fazy. Przystępując do nich, zdawano sobie sprawę, że wiedza na temat przestępczości zorganizowanej z udziałem cudzoziemców (również rosyjskojęzycznych) znajdowała słabe odzwierciedlenie w statystykach przestępczości[25] oraz, że pochodziła głównie z działalności operacyjno–rozpoznawczej Policji. Pomimo tego, że nie zawsze udawało się „przełożyć" tę wiedzę na materiał procesowy, jej znaczenia nie wolno było lekceważyć. Bowiem działania operacyjno–rozpoznawcze podejmowane przez Policję pozwalają ujawniać szerokie kręgi osób zajmujących się działalnością przestępczą oraz mechanizmy funkcjonowania grup. Zatem dobra penetracja środowiska przestępczego ułatwia poznanie sposobów działania i obszarów będących przedmiotem zainteresowania przestępców. Innymi słowy, umożliwia to dobre rozpoznanie działalności grup, co jest bardzo ważne w ściganiu i zwalczaniu przestępczości zorganizowanej.

Dlatego też najpierw po niezbędne informacje zwrócono się do CBŚ KGP. Wysłano tam dwa kwestionariusze ankiet: o rosyjskojęzycznej zorganizowanej grupie przestępczej i o członku rosyjskojęzycznej zorganizowanej grupy przestępczej z prośbą o udostępnienie stosownych materiałów. Poproszono też o informacje statystyczne dotyczące stanu rozpoznania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w latach od 1990 do 2005, oraz udziału cudzoziemców w zorganizowanych grupach przestępczych w latach od 1990 do 2005. Uzyskano odpowiedź, że nie ma możliwości zrealizowania tej prośby w zakresie sporządzenia ankiet o zorganizowanej grupie przestępczej i o członku zorganizowanej grupy przestępczej ze względu na to, iż będące w posiadaniu CBŚ KGP informacje w tym zakresie objęte zostały klauzulami niejawności: „Tajne", „Poufne" i „Zastrzeżone". W związku z powyższym zarówno wgląd, jak i przesyłanie tych informacji na zewnątrz wymagałoby spełnienia szczególnych warunków określonych przez Ustawę o ochronie informacji niejawnych (między innymi dotyczy to posiadania certyfikatu dopuszczenia, przepływu i re-

23 UBOP – Uprawlenije po Borbie s Orgnizowannoj Priestupnostju (Wydział do Walki z Przestępczością Zorganizowaną).

24 OBOP – Otdieł po Borbie s Orgnizowannoj Priestupnostju (Oddział do Walki z Przestępczością Zorganizowaną).

25 Potwierdzają to wyniki badań I. Rzeplińskiej. Zob. I. Rzeplińska, Przestępczość cudzoziemców w Polsce, Warszawa 2000, s. 34.

jestracji korespondencji poprzez kancelarię tajną i zachowania procedur niejawności). Zrezygnowano zatem z kwestionariuszy wobec braku możliwości ich zastosowania.

W odpowiedzi otrzymano za to dane statystyczne przygotowane w oparciu o sprawozdania z poszczególnych lat sporządzane przez CBŚ KGP (poprzednio Biuro dw. z Przestępczością Zorganizowaną KGP). Dane obejmowały lata 1995–2005 i dotyczyły wyłącznie rozpoznania prowadzonego przez ww. Biuro (CBŚ KGP od 15 kwietnia 2000 r.). Nie uzyskano natomiast informacji za pozostałe okresy sprawozdawcze. Dodatkowo sporządzony został przez Biuro Taktyki Zwalczania Przestępczości wykaz aktywności kryminalnej cudzoziemców (rosyjskojęzycznych) w latach 1999–2005 w poszczególnych kategoriach przestępstw oraz w podziale na poszczególne województwa. Powyższe informacje zawarte w zestawieniach oparto na policyjnym systemie TEMIDA.

Po analizie danych statystycznych okazało się, że brak jest, niestety, pełnych danych obrazujących skalę zjawiska w latach 1990-tych. Z tego też względu w dużej mierze podstawą do badań działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce w latach 1989–1999 stały się wywiady z funkcjonariuszami KGP i jednostek jej podległych zajmujących się tą dziedziną. Istnienie zjawiska wskazywały też ówczesne opracowania policyjne i naukowe oraz wypowiedzi funkcjonariuszy odpowiedzialnych wówczas za zwalczanie tej przestępczości. Analizę za lata 2000–2005 oparto na danych statystycznych uzyskanych w CBŚ KGP i informacjach uzyskanych z wywiadów przeprowadzonych z dwoma funkcjonariuszami IV Wydziału tego organu.[26] W dużej mierze stały się one podstawą do rozważań na temat działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce. W rozważaniach wykorzystano też dane z policyjnego systemu informacyjnego TEMIDA. Na podstawie wspomnianych informacji zostały ujawnione obszary aktywności przestępczej pozostające w zainteresowaniu obywateli byłego ZSRR działających w strukturach zorganizowanych oraz efektywność Policji w neutralizacji ich działalności w naszym kraju.

W drugiej fazie badań dokonano analizy spraw karnych obywateli b. ZSRR prawomocnie skazanych za udział w zorganizowanych grupach przestępczych na terenie Polski w latach 1990–2005. Akta te uzyskano w następujący sposób: do wszystkich Prezesów sądów apelacyjnych w Polsce skierowano pismo z prośbą o udostępnienie do analizy akt dotyczących członków rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce. Tym sposobem prośba została rozesłana do wszystkich sądów okręgowych i sądów rejonowych w całym kraju.

26 IV Wydział Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji (CBŚ KGP) zajmuje się rozpracowywaniem grup cudzoziemskich działających w Polsce.

W następstwie tego nadesłano 47 odpowiedzi. 33 sądy poinformowały, że w ich rejonie lub okręgu nie toczyły się postępowania z art. 276 kk. z 1969 r. oraz z art. 258 kk. z 1997 r. wobec obywateli rosyjskojęzycznych. Z kolei w przypadkach 4 sądów uzyskano informacje, że w związku z toczącym się postępowaniem wykonawczym lub kasacyjnym akta nie mogą być w danym momencie udostępnione. W ten sposób do analizy udało się zgromadzić 14 akt spraw karnych pochodzących z 10 sądów rejonowych i okręgowych.

Na potrzeby badań akta przekazały następujące sądy: rejonowe z Białej Podlaskiej (1), Hrubieszowa (1), Rzeszowa (1), Dąbrowy Górniczej (1), Tych (1), Lubaczowa (3) i Przemyśla (2) oraz okręgowe z Warszawy (1), Katowic (1), Krosna (1) i Lublina (1). Dotyczyły one obywateli b. ZSRR (rosyjskojęzycznych) skazanych prawomocnym wyrokiem na podstawie art. 258 kk. w latach 1998–2004, działających w zorganizowanych grupach przestępczych na terenie Polski. Nie nadesłano żadnych akt dotyczących skazania z art. 276 kk. z 1969 r. Po selekcji okazało się, że tylko 2 sprawy dotyczyły skazanych członków rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych (tzn. takich, których uczestnikami byli wyłącznie obywatele b. ZSRR). Pozostałych 12 spraw dotyczyło skazań tych obywateli działających w zorganizowanych grupach przestępczych w składzie międzynarodowym.

Ze względu na niewielką ilość tych pierwszych oraz na potrzebę kompleksowego opracowania problematyki działalności obywateli b. ZSRR w grupach przestępczych, uznano za celowe wykorzystanie również akt rosyjskojęzycznych przestępców działających w grupach o charakterze międzynarodowym. Dzięki temu uzyskano dodatkową możliwość ustalenia faktu istnienia i oceny zagrożenia ze strony międzynarodowych grup z udziałem obywateli b. ZSRR, działających na terenie Polski. Powyższe informacje pokazały, jak poważne były problemy w docieraniu do akt spraw karnych. Decydowały o tym głównie czynniki natury technicznej (brak reakcji części sądów w Polsce na prośbę o przesłanie akt) i prawnej (wymóg prawomocności skazania). Zamiar zbadania wszystkich akt spraw rosyjskojęzycznych skazanych nie powiódł się w pełni.

Do badań akt spraw karnych skonstruowano kwestionariusz ankiety. Część informacji uzyskanych na jego podstawie wykorzystano do opracowania problematyki dotyczącej funkcjonowania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce, a pozostałą część do opracowania problematyki postępowania karnego wobec rosyjskojęzycznych uczestników grup przestępczych w Polsce. Uznano, że wiedza uzyskana z akt spraw karnych stanowi wiarygodne źródło informacji, służące do oceny działalności tych grup przestępczych.

Trzecia faza badań działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych na terenie Polski polegała na analizie problematyki wykonywania

kary pozbawienia wolności wobec ich członków w polskich zakładach karnych. Na potrzeby realizacji tej fazy badań, wyodrębniono 3 grupy osób, które uznano za najlepsze źródło informacji o badanych, tj. o skazanych rosyjskojęzycznych członkach grup przestępczych. Grupy te to: wychowawcy oraz psychologowie jako funkcjonariusze Służby Więziennej pracujący z rosyjskojęzycznymi skazanymi, a także sami rosyjskojęzyczni skazani członkowie zorganizowanych grup przestępczych działających w Polsce, przebywający w polskich zakładach karnych.

Metodę badań stanowił sondaż diagnostyczny. Jako technikę badawczą zastosowano ankietowanie, a narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety. Został on wysłany do adresatów pocztą. Zawierał prośbę o wypełnienie i odesłanie go na wskazany adres. Intencją było zebranie jak największej liczby informacji od wszystkich rosyjskojęzycznych skazanych na podstawie art. 258 kk. oraz od ich wychowawców i psychologów. Dobór próby badawczej dla każdej z grup osób nie nastręczał zatem problemów. W celu ustalenia miejsca pobytu rosyjskojęzycznych skazanych zwrócono się do Centralnego Zarządu Służby Więziennej (CZSW). Przyjęto bowiem założenie, że przebywają oni tylko w niektórych zakładach karnych. Dzięki życzliwości funkcjonariuszy CZSW ustalono, że na dzień 15 marca 2005 r. w polskich aresztach i zakładach karnych przebywało 46 osadzonych na podstawie art. 258 obywateli byłego ZSRR. Przy czym w świetle danych CZSW 17 spośród nich było skazanych prawomocnym wyrokiem, a 29 tymczasowo aresztowanych. Po ustaleniu tej liczby (jak się okazało – niewielkiej) zastanawiano się nad celowością przeprowadzenia badań, gdyż cała analiza materiału badawczego musiałaby być dokonana w oparciu o informacje, uzyskane od tak nieznacznej populacji badanych skazanych. Obawiano się braku reprezentatywności i wiarygodności wyników badań. Ze względu na cel badań zdecydowano się jednak na ich przeprowadzenie. Objęto nimi wszystkich 17 skazanych z art. 258 kk. Doboru próby badawczej wśród funkcjonariuszy Służby Więziennej (wychowawców i psychologów) dokonano w następujący sposób: po ustaleniu miejsca pobytu rosyjskojęzycznych skazanych, poproszono dyrektorów zakładów karnych o przekazanie ankiet wychowawcom i psychologom sprawującym bezpośrednią opiekę nad wymienioną kategorią skazanych. Skierowano zatem po 17 ankiet do wychowawców i psychologów. Badania przeprowadzono w marcu i kwietniu 2005 r.

Dla każdej z grup skonstruowano oddzielny kwestionariusz zawierający pytania. Wypełniający go zostali poinformowani o anonimowości i dobrowolności udziału w badaniach. Mogli wybrać jedną lub więcej z odpowiedzi zawartych w ankiecie, na pytania otwarte odpowiedzi udzielali sami.

Pierwszą grupę osób, do których wysłano ankiety, stanowili wychowawcy. Kwestionariusz skierowany do nich składał się z 44 pytań (34 zamkniętych i 10 otwartych). Dotyczyły one głównie oceny stosunku rosyjskojęzycznych skazanych do regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności, stwarzania przez nich różnych problemów oraz realizacji ich praw w zakładach karnych. Wysłano 17 ankiet do wcześniej ustalonych zakładów karnych w Polsce. Z powrotem otrzymano 10 ankiet, przy czym 2 nienależycie wypełnione nie zostały zakwalifikowane do badań. Stąd też 8 ankiet stało się podstawą do rozważań, co stanowiło 47,03% wszystkich wysłanych. Otrzymane ankiety wypełniło 8 wychowawców z zakładów karnych w: Uhercach (1), Gdańsku (2), Wierzchowie – Drawsku Pomorskim (2), Dębicy (1), Nowym Sączu (1), Iławie (1).

Drugą grupę stanowili psychologowie. Skierowany do nich kwestionariusz ankiety składał się z 10 pytań otwartych. Dotyczyły one portretu psychologicznego rosyjskojęzycznego skazanego, oceny jego zachowania, postaw, problemów adaptacji, prognozy kryminologicznej, udziału w podkulturach więziennych i roli skazanych w grupach. Wysłano 17 ankiet, spośród których zwrotnie otrzymano tylko 6 ankiet, co stanowiło 35,20% wszystkich wysłanych. Otrzymane ankiety nadesłali psychologowie z Gdańska (4), Nowego Sącza (1) i Iławy (1).

Trzecią grupę stanowili rosyjskojęzyczni skazani za udział w zorganizowanej grupie przestępczej na podstawie art. 258 kk. na terenie Polski. Kwestionariusz wysyłanej do nich ankiety został napisany w języku rosyjskim. Składał się on z 94 pytań (79 zamkniętych, 15 otwartych). Dotyczyły one m.in. podstaw prawnych skazania, budowy i funkcjonowania grupy przestępczej, której skazany był członkiem, sposobu funkcjonowania w zakładzie karnym, realizacji jego praw jako skazanego cudzoziemca, oceny warunków w polskich więzieniach i planów na przyszłość. Wysłano 17 ankiet, z czego zwrotnie otrzymano 10, spośród których jedna była nie wypełniona i zawierała adnotację, że badany „nie utożsamia się z żadną grupą przestępczą". Do badań zakwalifikowano więc 9 ankiet, co stanowiło 52,94% wszystkich wysłanych. Otrzymane ankiety wypełnili rosyjskojęzyczni skazani przebywający w zakładach karnych w: Uhercach (1), Gdańsku (3), Wierzchowie–Drawsku Pomorskim (1), Dębicy (1), Iławie (1), Sieradzu (1), Suwałkach (1).

W oparciu o wszystkie nadesłane ankiety dokonano analizy statystycznej. Zebrane dane zaprezentowano głównie w sposób opisowy. Ze względu na niewielką populację badanych we wszystkich kategoriach, niniejsze badania należy potraktować jako ilustrujące analizowane zagadnienie. Nie mogą one więc stanowić podstaw do wyciągania kategorycznych wniosków w omawianym zakresie. Celem zastosowanej metody było uzyskanie jak największej ilości informacji na temat funkcjonowania w polskich zakładach karnych rosyjskojęzycznych skaza-

nych na podstawie art. 258 kk., ze szczególnym uwzględnieniem zagrożenia dla porządku i bezpieczeństwa tych placówek. Do analiz w tej fazie badań wykorzystano też dane statystyczne uzyskane z CZSW.

Etap IV badań obejmował ostateczne opracowanie zgromadzonych materiałów i weryfikację postawionych hipotez.

Prowadzenie badań w sposób etapowy pozwoliło na uporządkowane i syntetyczne dokonywanie analiz problematyki rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej. Było też niezbędne ze względu na obecność we wspomnianym na wstępie projekcie badawczym, przewidującym szczególne rygory w zakresie etapowości i sprawozdawczości z realizowanych badań.

Rozdział III

GENEZA PRZESTĘPCZOŚCI ZORGANIZOWANEJ W ZSRR I PAŃSTWACH POWSTAŁYCH PO JEGO ROZPADZIE

Historię każdego państwa kształtują różne wydarzenia i ich implikacje. W życiu Rosji (ZSRR) do takich wydarzeń zaliczyć należy m.in. Rewolucję Październikową z 1917 r., II wojnę światową, rozpad Związku Radzieckiego. To właśnie te wydarzenia wyodrębniły okresy historyczne użyteczne do niniejszej analizy rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej. Przy tym okres po 1991 r. odegrał szczególną rolę w kształtowaniu się czynników sprzyjających rozwojowi tej przestępczości.

§ 1. Historia rozwoju rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej

1. Rozwój przestępczości do 1917 r.

Historia przestępczości zorganizowanej w Rosji swoimi korzeniami sięga kilka wieków wstecz. Początki istnienia zwartego środowiska przestępczego w Rosji sięgają czasów, kiedy masowa ekspropriacja (przymusowe pozbawienie własności, wywłaszczenie) chłopów i, co za tym idzie, szybka nacjonalizacja stworzyły warunki dla pierwotnej akumulacji kapitału. Zjawiska te obejmowały ostatnią tercję XV wieku i pierwsze dziesięciolecia XVI wieku. Do tego czasu odnosiły się pierwsze świadectwa potwierdzające istnienie organizacji złodziejskich.[1] Ponadto łapownictwo, nadużywanie stanowisk służbowych, łamanie prawa przez urzędników stanowiło w Rosji od dawna zwyczaje panujące powszechnie. Wśród pierwszych skorumpowanych urzędników państwowych zbliżonych do dworu carskiego byli: Mieńszykow, Jusupow, Apraksin i inni. I chociaż już za czasów Piotra I uchwalono surowe prawo antykorupcyjne (np. Ukaz z dnia 23 sierpnia 1713 r.), jednakże według zapisów historyka „za czasów Piotra I kradzież koni i łapownictwo osiągnęły takie rozmiary, jak nigdy dotąd".[2] W cza-

1 W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2002, s. 397.

2 W.O. Kluczewskij, Terminołogija russkoj istorii, t. 4, Moskwa 1989, s. 180.

sach późniejszych przy carskim dworze pojawiali się aferzyści, z powodzeniem wykorzystujący przychylność władców (np. Rasputin). Oczywiście, nie należy mówić o organizacjach i związkach przestępczych w tamtych czasach, lecz o sympatii urzędników rosyjskich i struktur władzy do różnego rodzaju „podziękowań", albowiem była to swego rodzaju tradycja.

Jak podkreślają kryminolodzy, przestępczość w Rosji w czasach przed rewolucją rozwijała się w typowy dla całego świata sposób. Na przełomie XVII–XVIII w. w Rosji ukształtowała się (z początku w sposób żywiołowy) szczególna grupa włóczęgów. W XIX wieku biedacy ci, zajmujący się drobnymi kradzieżami i żebraniem, stanowili dosyć liczną grupę przestępców. To właśnie oni zostali założycielami istniejącego po dzień dzisiejszy „stowarzyszenia" złodziei („wory w zakonie" – koronowani). Oprócz złodziei na początku XIX wieku pod względem zorganizowania wyróżniały się bandy koniokradów (kradzież, przekuwanie i przemalowywanie koni oraz ich sprzedaż)[3], oszustów (fałszywi agenci ubezpieczeniowi, fałszywi wierzyciele, fałszywi bankruci itp.), szulerów karcianych, fałszerzy pieniędzy.[4]

Z czasem zaczął kształtować się specjalny język złodziejski, slang – złodziejski szwargot. Język pełnił funkcję określonego kodu pojęć zawodowych, czyniąc rozmowę między przestępcami zupełnie niezrozumiałą dla otoczenia, przede wszystkim zaś dla przedstawicieli organów ochrony porządku publicznego. Oczywiście policja, potem zaś milicja, zwracały dużą uwagę na poznanie złodziejskiego szwargotu, co z kolei wpływało na stałe jego zmiany. Język był doskonalony, modernizowany, wraz z początkiem XX wieku jego podstawy zostały już ukształtowane. Prawdziwy złodziej powinien był władać doskonale złodziejskim szwargotem.

Wraz z upływem czasu świat przestępczy ulegał przeobrażeniom. Już w XIX wieku rosyjski system penitencjarny został „uniwersytetem" świata przestępczego. Hierarchia więźniów odpowiadała ich „złodziejskiej" specjalizacji na wolności, jednakże w więzieniach wielkim poważaniem cieszyli się przestępcy silni pod względem fizycznym. Umiejętność obrony samego siebie, zdecydowanego odparcia przeciwnika stanowiła kryterium, według którego oceniano wiarygodność autorytetu, jakim dany przestępca cieszył się na wolności. Dlatego właśnie po dzień dzisiejszy, zdaniem J. Kostjukowskiego, człowiek, który nie był w więzieniu („nie deptał po strefie (zonie)"), nie może posiadać wysokiego statusu w tradycyjnym środowisku kryminalnym. Jednocześnie złodziejski autorytet

3 W ocenie kryminologów rosyjskich były to grupy liczące nawet 300 osób zajmujących się tym procederem. Zob. N.F. Kuzniecowa, W.W. Łuniejew (red.), Kriminołogija, Moskwa 2004, s. 404.

4 J. Kostjukowskij, Istorija rossijskoj organizowannoj priestupnosti, [w:] J.I. Gilinskij (red.) Diewiantnost' i socjalnyj kontrol w Rossiji (XIX–XX w.): tiendencji i socjołogiczeskoje osmyslienije, Sankt Petersburg 2000, s. 157–158.

powinien posiadać umiejętność rozwiązywania konfliktów i sytuacji spornych bez stosowania siły. Złodziejowi kategorycznie zabraniano współpracy z administracją więzienną. Jednakże wykorzystanie pracowników administracji w swoich interesach było popierane wszelkimi sposobami. Balansowanie na tej cieniutkiej granicy tworzyło najwyższy autorytet „uczciwego więźnia".

W „strefach" miała miejsce rekrutacja nowych członków do szeregów świata przestępczego, trwało nauczanie młodzieży rzemiosła, potem zaś przyjęcie do klanu złodziei („koronacja"). Procedura „koronacji" polegała na tym, że na spotkaniu złodziejskich autorytetów zbierane były informacje na temat kandydata: za jakie przestępstwa był sądzony, ile lat odbywał karę, w jakich więzieniach (koloniach) przebywał, jakim był więźniem itp. Do wszystkich stref wysyłane były zapytania, na które otrzymywano odpowiedzi, przesłuchiwano też świadków. Ważną rolę w procesie tworzenia reputacji pełnił „ojciec chrzestny" – główny poręczyciel kandydata i obowiązkowo złodziej o wielkim autorytecie. „Koronowanym" („worem w zakonie")[5] mógł zostać tylko kandydat o nieposzlakowanej, z punktu widzenia złodziejskich autorytetów, reputacji. Nawet najmniejsza wątpliwość przedłużała okres jego „kandydowania". W sytuacjach, kiedy przestępca z przyczyn obiektywnych nie mógł zostać „koronowanym" (np. przebywał w wojsku), mógł dostać tytuł „przewidzianego", „ustalonego", czyli człowieka z prawami złodzieja do tego momentu, dopóki na jego miejsce (obowiązki, terytorium, prawo podejmowania decyzji) nie będzie pretendować inny złodziej.[6]

Na przełomie XIX–XX w. stworzono podstawy tego, co później stało się „złodziejskim prawem". Ukształtowała się hierarchia kryminalna:

1. Ze świata przestępczego wyróżniali się włóczędzy – żebracy – „Iwany – rodstwa nie pomniaszczije", ci którzy nie znali swojego pochodzenia. Nazwa tej kategorii posiadała potrójne „obciążenie". Po pierwsze, wyrażenie „niewiadomego pochodzenia" naznaczała daną grupę jako marginalną, ludzi zmienionego stanu (uwolnionych chłopów pańszczyźnianych). Po drugie – zerwanie z rodziną, społeczeństwem stanowiło kryterium, według którego określana była przynależność przestępców do klanu (bractwa, grupy). Po trzecie, w razie wpadki przestępców w ręce policji (później – milicji), ich „klasyczna" odpowiedź na pytania dotyczące danych osobowych brzmiała: „nie pamiętam". Owa kategoria przestępców pełniła swego rodzaju funkcję ideologiczną. Uważano bowiem, że prawdziwy przestępca może prowadzić tylko koczowniczy sposób życia – bez domu, bez rodziny, bez współpracy z państwem i w żadnym przypadku nie może pracować. Włóczędzy nigdy nie osiągali znaczących sukcesów w rzemiośle przestępczym, jednakże zawsze cieszyli się szacunkiem „kolegów". Natomiast słowo

5 Szerzej na temat „worów w zakonie" zob. w rozdziale IV.

6 J. Kostjukowskij, Istorija rossijskoj..., s. 161–163.

włóczęga („brodiaga") miało również dodatkowe znaczenie – kolega, przyjaciel. Autorytety wśród złodziei były określane mianem „Iwan".

2. Grupa przestępców zajmujących się napadami, zabójstwami była najmniej szanowana w świecie przestępczym.

3. Najliczniejsza była grupa złodziei profesjonalistów. W fachu tym istniało około 30 specjalności. Najwyższe miejsce w hierarchii zajmowali złodzieje, których rzemiosło związane było z „techniczną wprawą, umiejętnością". Najstarszą złodziejską profesją był kieszonkowiec. Tylko samych specjalizacji wśród kieszonkowców (w zależności od miejsca dokonania kradzieży: środki transportu, ulica, bazar; z uwagi na kieszenie: boczna, wewnętrzna, tylna) było kilkadziesiąt. Złodzieje – kieszonkowcy, którzy dokonywali przestępstw („robili występy", „koncertowali") poza granicami (tzw. „marwicherzy") uchodzili za elitę tej specjalności. Wysoki status w świecie przestępczym posiadali także kasiarze (niedźwiedziarze – „miedwieżatniki" i szniferzy – „sznifiery") – włamywacze (pierwsi włamywali się lub wysadzali, drudzy dobierali kody i klucze). Nadal doskonalili swoje rzemiosło złodzieje koni. Jednakże ta grupa złodziei zawsze uchodziła za pogardzaną, nędzną. Prawdopodobnie było to związane z okrutnymi rozprawami z koniokradami w przypadku ich złapania. W owych czasach koń był jednym z głównych i drogich „narzędzi rolniczych". Oprócz tego, kradzież koni uważana była za „specjalność cygańską". Cyganie zawsze stanowili etniczną grupę, różniącą się od większości innych grup społecznych własnymi normami, wartościami, potrzebami, kulturą, językiem. Z jednej strony te przyczyny kształtowały skrajnie negatywny stosunek do Cyganów – przestępców. Z drugiej zaś – w społeczeństwie panowała opinia, że wszyscy Cyganie to przestępcy (złodzieje, oszuści itp.). W następnej kolejności znajdowały się pozostałe „złodziejskie specjalności".

4. Oszuści i fałszerze pieniędzy należeli do elity intelektualnej, „inteligencji" świata przestępczego. Przestępcze operacje z wekslami, akcjami i innymi papierami wartościowymi, zmierzające do oszustw wobec państwa, czasami nawet osób prywatnych, wymagały dokładnego opracowania i precyzyjnego wykonania. Oszuści zajmowali się też podrabianiem kamieni szlachetnych („farmazoni", „masoni"). Istniała grupa oszustów małżeńskich, fałszywych dobroczyńców i inne. Szczególną sztuką było fałszowanie pieniędzy. Bazarowi oszuści często byli utalentowanymi malarzami, grawerami. Musieli być też odważni, albowiem kara za fałszerstwo pieniędzy zawsze należała do najbardziej surowych.[7]

7 Tamże, s. 163. Dokładny i malowniczy obraz przestępczego świata dawnej Moskwy, Petersburga, Rosji patrz: M.N. Gernet, Priestupnyj mir Moskwy, Moskwa 1991; W. Michniewicz, Jazwy Pietierburga, Sankt–Petersburg 1886; A.F. Koszko, Oczierki ugołownogo mira carskoj Rossiji, Moskwa 1992; W.N. Czalidze, Ugołownaja Rossija, Moskwa 1990; A. Gurow, Profiesjonalnaja priestupnost'. Proszłoje i sowriemiennost', Moskwa 1990; A. Gurow, Nasliedije Wańki Kaina, Moskwa 1994.

Warto zauważyć, że już na początku XX wieku powstały w Rosji ukształtowane centra przestępczości. Były nimi przede wszystkim duże miasta: Sankt–Petersburg, Moskwa, Kijów, Odessa, Rostów. W Sankt–Petersburgu na początku XX w. rozwijała się przede wszystkim przestępczość uliczna i prostytucja. Miasto jako stolica państwa przyciągało wszelkiego rodzaju przestępców. Odessa zaś jako miasto portowe została „Mekką" przemytników, złodziei, przestępców posługujących się bronią. Rostów położony w centrum ziem kozackich przyciągał zbiegłych przestępców, co przesądzało o okrutnym, pełnym przemocy charakterze przestępstw. Wtedy też powstało powiedzenie „Rostów to ojciec, a Odessa to matka", co było zgodne z ideologią włóczęgostwa, panującą w środowisku przestępczym.[8]

Na podstawie powyższych informacji można stwierdzić, że przestępczość w Rosji przed 1917 rokiem charakteryzowała się szeregiem specyficznych cech. Jak podkreśla J. Kostjukowskij, przede wszystkim miała w pełni ukształtowany system hierarchii specjalizacji przestępczych. Posiadała też mechanizmy (częściowo żywiołowe), odgradzające świat przestępczy od niepożądanych kontaktów z organami ścigania: zachowanie tradycji, ochrona informacji, specjalny slang. Stygmatyzacja przestępców polegała na posiadaniu tatuaży. Wszystkie „nakłucia" pełniły określone funkcje. Były w nich zaszyfrowane informacje o przestępcach i odbytych karach, o skłonnościach psychologicznych i predyspozycjach, wreszcie o orientacji seksualnej wytatuowanego. Czasami tatuaży dokonywano z użyciem siły (w przypadkach, kiedy człowiek zszedł na dno – stawał się nietykalnym, pariasem, często – pasywnym homoseksualistą). „Nakłucia" zrobione niezgodnie z rangą były surowo karane. Na przykład, człowiekowi, który zmienił na palcu rysunek „pierścienia" oznaczającego status, odcinano palec. Jeżeli ktokolwiek ośmielił się zrobić sobie niezasłużony tatuaż – znaki wyróżniające „koronowanego" – podlegał karze śmierci. Przestępczość charakteryzował też dosyć wysoki stopień profesjonalizmu dzięki „wąskiej" specjalizacji i dbałości o utrzymanie tradycji.[9] Tak więc przed 1917 r. w Rosji w pełni ukształtowała się przestępczość zawodowa.

2. Ewolucja przestępczości w latach 1917–1945

Duże zmiany w świecie przestępczym nastąpiły po Rewolucji Październikowej w 1917 r. Złodziejska elita została częściowo zniszczona lub wyemigrowała. Cześć przestępców uległa pokusie bezkarnych grabieży, napadów z bronią w rę-

8 Zob. J. Kostjukowskij, Istorija rossijskoj ..., s. 163; A. Konstantinow, M. Dikselius, Banditskaja Rossija, Sankt Petersburg – Moskwa 1997, s. 42–43.

9 J. Kostjukowskij, Istorija rossijskoj..., s. 163–164. Zob. też Y. Gilinskiy, Y. Kostiukowsky, From Thievish Artel to Criminal Corporation: The History of Organised Crime in Russia [w:] C. Fijnaut, L. Paoli (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004, s. 188–191.

ku, spekulacji – przestępstwom dość typowym dla okresu wojny domowej. Podstawową formą kształtującej się już przestępczości zorganizowanej w tych latach była banda. Działała ona zarówno w mieście, jak i na wsi. Duże miasta zachłysnęły się krwią terroru kryminalnego. Rozkwit przestępczości był możliwy dzięki zniszczeniu kartotek policyjnych przez bolszewików, którzy głosili zasadę, że „element kryminalny" to społeczny towarzysz proletariatu. Do nowo powstałej milicji przyjmowano ludzi nie znających się na pracy operacyjnej i kryminalnej, a nawet niedoświadczonych w działaniach chłopców. Zdławienie terroru kryminalnego nastąpiło dopiero przy pomocy oddziałów wojskowych (na przykład, w Moskwie pomocy udzielili marynarze, w Petersburgu – łotewscy strzelcy).

W świecie przestępczym ukształtowała się sytuacja ostrego współzawodnictwa wśród „złodziei", „żiganow" (wyrosłych na fali bandytyzmu) i „byłych" (byli oficerowie, „element zdeklasowany" itp.). W drugiej połowie lat 30–tych XX wieku organy ochrony prawa uświadomiły niebezpieczeństwo istnienia klanu „koronowanych" („worów w zakonie"). Zaczęto prowadzić politykę bezwzględnej walki z nimi, przede wszystkim w miejscach pozbawienia wolności, gdzie doskonale funkcjonował model piątkowy (model „piatiorki").[10] Administracja więzienna i obozowa wykorzystywała rozpowszechnianie fałszywych, psujących autorytet informacji jako sposób dyskredytacji. Władze wspierały te kategorie więźniów, które były w konflikcie ze złodziejami, udzielając nawet pomocy w organizowaniu zabójstw. W systemie administracji obozowej utworzono specjalne więzienia o wzmożonym rygorze („krytki"), które następnie zostały nazwane „białymi łabędziami". Zgodnie z zamierzeniami administracji, mieli w nich przebywać „koronowani" w celu resocjalizacji, którą realizowano przy pomocy represji i terroru.[11]

Jeszcze większe zmiany w świecie przestępczym, w ocenie J. Kostjukowskiego, spowodowała Wielka Wojna Ojczyźniana. Zgodnie ze „złodziejskimi prawami" w obronie państwa nie należało walczyć z bronią w ręku. Tym niemniej wielu przestępców złamało to tabu w zamian za uwolnienie i możliwość zatarcia skazania. W wyniku stosowania represji ze strony struktur władzy lub

10 Polegał on na współpracy pięciu ważnych osób. Tworzyli go: „wor w zakonie" (jedyny lider posiadający władzę), ochroniarz „obszczaka" (mający zaufanych ludzi odpowiedzialnych za zbiórkę „obszczaka" w oddziałach), ochroniarz (gwarantujący bezpieczeństwo „wora w zakonie" i jego „piatiorki"), doradca (osoba dobrze orientująca się w wewnętrznych sprawach zakładu karnego, pomocnik w rozwiązywaniu sporów), uczeń (kandydat na „wora w zakonie", „terminujący" u lidera we wszystkich sprawach dotyczących „worowskiego" życia). Jak wynika z prowadzonych w Rosji badań system ten funkcjonuje w Rosji do dziś. Zob. A.I. Gurow, Profiesjonalnaja priestupnost'..., s. 202; A.I. Dołgowa (red.), Kriminołogija, Moskwa 2005, s. 513–514; A.W. Kisliakow, Organizowannaja priestupnost' w tiurmie i jejo priedupreżdienije [w:] A.I. Dołgowa, W.W. Astanin, S.W. Waniuszkin, O.A. Jewłanowa, O.S. Ilin, J.M. Juckowa (red.), Reagirowanije na priestupnost': koncepciji, zakon, praktika, Moskwa 2002, s. 176.

11 Szerzej W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2002, s. 398–399; P. Rawlinson, Rossijskaja organizowannaja priestupnost': kratkaja istorija [w:] F. Williams (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000, s. 72 i n.

na skutek popełnienia nowych przestępstw, większość z nich ponownie znalazła się w więzieniu, ale przebaczenia dla nich już nie było. Pojawiła się nowa lekceważona przez wielu kasta automatczyków („awtomatczikow"). Na tle okrutnych ideologicznych spięć w miejscach pozbawienia wolności powstały liczne bandy. Bezprawie („biespriedieł") oznaczało wyższy stopień niesprawiedliwości, niepodporządkowania się „złodziejskim prawom", samowolę itp. Jedyna złodziejska instytucja rozpadła się. Wiele byłych „autorytetów" nie wytrzymało takiej presji i rozpoczęło współpracę z oficjalnymi władzami, inni zaś wybrali tę drogę, aby uniknąć represji. Odszczepieńcy nie mogli liczyć na przebaczenie.[12]

3. Problemy przestępczości zorganizowanej w latach 1945–1991

Po zakończeniu II wojny światowej pojawiła się zatem nowa kategoria „zsuczałych" albo „polskich złodziei".[13] Zaczęła się długa i krwawa „sucza wojna". Trwała ona od lat powojennych aż do połowy lat 1960-tych. „Zsuczeni złodzieje", czyli po prostu „suki", byli wspierani przez administrację więzienną. Przeciwko złodziejom podejmowano akcje mające na celu ich fizyczne unicestwienie, rozpowszechniano fałszywe informacje, stosowano „naciski" (na przykład, umieszczenie w celi ze „zsuczałymi") i inne. Państwo wypowiedziało prawdziwą wojnę klanowi złodziei.[14] Trudno powiedzieć, kto zwyciężył w tej wojnie. Złodzieje starej formacji zbyt konserwatywnie strzegli swoich praw, poddawani więc byli silnej presji ze strony państwa. „Nowi złodzieje" stawiali na przemoc, łamali „złodziejskie prawo". Tak czy inaczej, na początku lat 1970-tych złodzieje starej formacji niemalże znikli. „Odrodzenie" tego klanu nastąpiło na przełomie lat 1970-tych i 1980-tych.

Drugi element świata przestępczego stanowili przestępcy zwani „białymi kołnierzykami". Od samego początku władzy radzieckiej gospodarka, choćby nie wiadomo jak się naprężała, nie była w stanie zaspokoić popytu obywateli na towary pierwszej potrzeby (deficytowe). „Szara gospodarka" w rozwiniętych krajach zachodnich zajmowała się głównie dostarczaniem towarów i usług, zabronionych przez prawo. W ZSRR przedstawiciele „szarej gospodarki"[15] zajmowali się przede wszystkim produkcją towarów powszechnego użytku (poczynając od torebek polietylenowych, na montażu samochodów kończąc). Autorytety świata

12 J. Kostjukowskij, Istorija rossijskoj..., s. 165–166.

13 Jest to określenie złodziei, którzy zdradzili złodziejskie prawo.

14 A. Gurow, Profiesjonalnaja priestupnost'..., s. 42. Szerzej A. Gurow, Krasnaja mafija, Moskwa 1995.

15 Inaczej „tieniewaja gospodarka" – gospodarka cienia. Oznaczała w ZSRR całe gałęzie produkcji towarów i usług uruchamiane w nigdzie nie rejestrowanych zakładach produkcyjnych lub po godzinach pracy w już istniejących w celu zaspokojenia potrzeb społeczeństwa.

przestępczego obserwowały i pomagały „oddziałowym”[16] – chroniły przed napadami i wymuszeniami, gwarantowały bezpieczeństwo przy dokonywaniu transakcji – często szantażowały, zmuszając do dzielenia się zyskiem. Pieniądze szły na wsparcie więźniów i ich rodzin oraz na rozwój biznesu przestępczego.[17]

Jak słusznie zauważa A. Marek, genezę przestępczości zorganizowanej w ZSRR można wiązać z „syndromem spekulacyjnym” charakterystycznym dla warunków gospodarki reglamentowanej. Inaczej mówiąc, polegał on na organizowaniu się grup przestępczych dla czerpania korzyści z obrotu reglamentowanymi towarami i środkami płatniczymi pozyskiwanymi „legalnie” (system przydziałów, korupcja) bądź w drodze zorganizowanych zagarnięć z jednostek gospodarki uspołecznionej.[18]

W okresie istnienia stalinowskiego totalitarnego państwa w zasadzie nie funkcjonowały żadne organizacje przestępcze, a tym bardziej mające wpływ na politykę i państwo.[19] W wyniku represji świat przestępczy uległ destabilizacji.[20] „Odwilż” za czasów Chruszczowa, liberalizacja wyroków w sprawach karnych, próby pierwszych reform ekonomicznych pobudziły świat przestępczy do zmiany kierunku jego działalności. „Stara” przestępczość zawodowa w nowych warunkach osiągnęła zupełnie inny jakościowo poziom, podobny do tego w rozwiniętych krajach zachodnich. Pojawiła się siatkowa struktura organizacji, w której był możliwy, a nawet nieunikniony podział stref wpływów i terytoriów między grupami. Nastąpiło połączenie przestępców kryminalnych z defraudantami, z kolei jednych i drugich – z przedstawicielami aparatu państwowego.[21] Przestępczość zawodowa uległa przekształceniu w przestępczość zorganizowaną.

Budowa „konsumpcyjnego” socjalizmu pod hasłami typu „doścignąć i prześcignąć Amerykę” w warunkach niezbyt giętkiej, centralnie sterowanej gospodarki, totalitarnego reżimu politycznego, reanimacji stosunków feudalno–klanowych na Zakaukaziu, na Północnym Kaukazie i w Azji Środkowej sprzyjała przekształceniu się ZSRR w społeczeństwo „socjalizmu gangsterskiego”. Właśnie w okresie „chruszczowowskim”, następnie „breżniewowskim” ukształtowały

16 Nazwa „oddziałowi” („cechowiki”) pochodzi od cechów (oddziałów, wydziałów) – podziemnych przedsiębiorstw (czasami nawet dosyć dużych fabryk), produkujących towary powszechnego użytku.

17 J. Kostjukowskij, Istorija rossijskoj ..., s. 167.

18 Zob. A. Marek, Przestępczość zorganizowana. Zarys problematyki [w:] A. Marek, W. Pływaczewski (red.), Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej. Studia i materiały, Szczytno 1992, s. 27; A. Marek, Organized Crime in Poland [w:] R.J. Kelly (red.), Organized Crime. A Global Perspective, Totowa, New Jersey 1986, s. 167–168; A. Marek, Problemy penalizacji przestępczości zorganizowanej [w:] L. Tyszkiewicz (red.) Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Prof. Oktawii Górniok, Katowice 1996, s. 121.

19 W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2002, s. 266.

20 W.W. Mierkuszin, Borba s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju, Mińsk 2003, s. 40.

21 Zob. szerzej O.W. Biełokurow, Organizowannaja priestupnost': istorija razwitja i formy projawlienija, Wiestnik Moskowskowo Uniwersiteta, Seria 11, Prawo 1992, nr 4, s. 57.

się struktury szarej gospodarki, złożone ze skorumpowanych urzędników i grup przestępców, które razem stanowiły podstawę współczesnej przestępczości zorganizowanej.[22]

W końcu lat 1960-tych, na początku 1970-tych głośno zrobiło się o sprawach – „pierwszych jaskółkach", świadczących o istnieniu w ZSRR dobrze zorganizowanej i precyzyjnie funkcjonującej przestępczości zorganizowanej.[23] W tym czasie powstało pierwsze bandyckie ugrupowanie (zaopatrzone w broń automatyczną) „Ciap–lap" (Kazań), pierwsi „rekietierzy"[24] – ugrupowanie Mongoła, z drugiej zaś strony – „Ocean" (przestępstwa gospodarcze w sklepie specjalistycznym w Moskwie), kradzieże kwasku cytrynowego i podrabianie wyrobów spirytusowych, sprawa Cecchadze (fałszowanie przyprawy adżiki), wykrycie dużych kradzieży i nadużyć w jelisiejewskim sklepie gastronomicznym w Moskwie, afery i duże kradzieże w przedsiębiorstwach budowlanych, zajmujących się układaniem i asfaltowaniem dróg w Czarnoziemi i inne. Liczne sprawy karne ujawniły rozgałęzione i dobrze zorganizowane łańcuszki powiązań przestępczych, które prowadziły do najwyższych szczebli władzy.[25] Niektórzy przestępcy – „białe kołnierzyki" – zajmowali ważne stanowiska (do ministra włącznie) w rządzie.

W systemie legalnej władzy także istnieje coś na wzór korporacji, bractwa – nomenklatura.[26] I to właśnie ta skomplikowana struktura wzajemnych stosunków między urzędnikami, opierająca się na członkostwie w KPZR, hierarchicznej pozycji w systemie władzy, powiązaniach rodzinnych („kumoterstwo"), wspólnych interesach materialnych, zaspokajanych najczęściej z naruszeniem prawa,[27] doprowadziła do tego, że powstały mini–imperia o charakterze

22 W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2002, s. 400; Zob. W.G. Grib, W.D. Łaricziew, A.I. Fiedotow, *op. cit.,* s. 51.

23 J.I. Gilinski twierdzi natomiast, że w tych latach zaczęła powoli rozwijać się organizacja przestępcza zwana mafią. Zob. Y. Gilinskiy, Die organisierte Kriminalität: Die russische Situation und Sichtweise [w:] M. Edelbacher (Hrsg.), Organisierte Kriminalität in Europa, Wien 1998, s. 230.

24 Rekietier – przestępca wymuszający okup od sklepikarzy, właścicieli innych lokali, albo napadający na podróżnych (z ros. rekietier, z ang. racketeer).

25 O procesie zrastania się władzy radzieckiej ze strukturami przestępczymi zob. W. Biełych, D. Lichanow, Oblicza radzieckiej mafii, Warszawa 1990, s. 128 i n.; J. Szczekoczichin, Tajniki radzieckiej mafii, Gazeta Prawnicza 1988, nr 18, s. 10.; A. Waksberg, Die Sowjetische Mafia, München 1991.

26 W literaturze podkreśla się, że „zdobyczą ustroju radzieckiego" stały się podziemne przedsiębiorstwa, zorganizowane z inicjatywy samych władz. Za najbardziej jaskrawy przykład może posłużyć tu głośna sprawa z bawełną. Wielu przedstawicieli najwyższych władz republiki i obwodów Azji Środkowej korzystało z milionowych sum pieniężnych, wydanych jakoby na uprawę bawełny, która faktycznie nie była wcale wyprodukowana. Im wyższe stanowisko w hierarchii partyjno–państwowej miała odpowiednia osoba, tym większe zyski czerpała z tego interesu. Coś podobnego, lecz na mniejszą skalę, działało w wielu innych miejscach. Na Litwie jednym z głównych źródeł wzbogacania się tej grupy obywateli były podobne afery z mięsem. Zob. J. Błuwsztejn, W. Justickij, Przestępczość zorganizowana w społeczeństwie postkomunistycznym. Mity i rzeczywistość [w:] A. Marek, W. Pływaczewski (red.), *op. cit.,* s. 154.

27 O pochodzeniu i ideologii współczesnych elit politycznych Rosji zob. W.W. Łuniejew, Kriminogiennaja obstanowka w Rossiji i formirowanije nowoj politiczeskoj elity, Socjołogiczeskije Issliedowanija 1994, nr 8, s. 95–

kryminalnym. Najbardziej jaskrawym przykładem były republiki Azji Mniejszej (Uzbekistan, Turkmenistan). Istniały także „niewidzialne imperia" oparte na wpływach jakiegoś lidera lub grupy liderów na określonym terytorium, sferze działalności, (na przykład: walka o stanowiska w rządzie między „stawropolskim" i „dniepropietrowskim" ugrupowaniem). Śledztwa w sprawach karnych dotyczących nadużyć, dużych kradzieży, przestępstw gospodarczych napotykały wówczas na swojej drodze poważne przeszkody. Prowadzenie spraw karnych przerywano po „telefonie z góry", co powodowało powstanie podwójnej moralności, zgodnie z którą władza posiadała licencję na bezkarność.

Ponieważ „koronowani" (jako przywódcy) i urzędnicy wysokiego szczebla znajdowali się na jednym poziomie, ta sytuacja nieuchronnie popychała ich do bardziej ścisłych kontaktów. Terytorium, na którym przecinały się ich drogi w sensie fizycznym była „zona" – strefa. W taki sposób powstawały i powiększały się powiązania przywódców, organizatorów i wykonawców obu „gałęzi" przestępczości.[28]

W końcu lat 60-tych i początku 1970-tych liderzy „szarej" gospodarki byli poważnie zatroskani wciąż wzrastającym bezprawiem. Rekietierzy poddawali w wątpliwość rentowność „cechów", zagrażali bezpieczeństwu ich funkcjonowania. W „okresie stagnacji" za rządów radzieckiego przywódcy Leonida Breżniewa (1964–1982) „szara" gospodarka przynosiła grupom przestępczym stabilny i zasadniczy dochód głównie z „prania" pieniędzy. W połowie lat 1970-tych odbył się wszechzwiązkowy zjazd „koronowanych" i przedstawicieli „oddziałowych". Na tym zjeździe został uzgodniony stały procent (10% od dochodu), podlegający odliczeniu przez „oddziałowych" na rzecz „obszczaka" – wspólnej kasy grup przestępczych.[29] Od tego momentu zaczęło się odchodzenie „cywilizowanego" wymuszania (kontrola, organizacja, płatna ochrona, często częściowy udział) od „szarej" gospodarki ZSRR.

Wraz z okresem przeobrażeń – pierestrojki – (szczególnie od momentu przyjęcia Ustawy o kooperacji w 1988 r.) przedstawiciele „szarej strefy" dostali możliwość zalegalizowania kapitałów. Wyeksponowane w programie „500 dni" hasło konwersji i legalizacji szarego kapitału jako jednej z dźwigni gwa-

98.

28 W.S. Owczinskij, Mafija: nieobjawlionnyj wizit, Moskwa 1993; W. Razinkin, Wory w zakonie i priestupnyje kłany, Moskwa 1995.

29 „Obszczak" to kasa i fundusz. Z tych pieniędzy część przeznaczona jest na strefy („zony" – pomoc więźniom, zaopatrzenie w narkotyki, alkohol, przekupstwo administracji więziennej itp.) i pomoc rodzinom odbywających kary, za te pieniądze kupowana jest broń, narkotyki. Pieniądze te stanowią też kapitał obrotowy – są lokowane w biznesie. Na dzień dzisiejszy wspólne kasy mogą mieć postać banków, funduszy, zajmować się inwestycjami itp. Możliwość prania, obracania, konwertowania, kontrolowania ogromnych finansów wprowadza świat przestępczy na nowy stopień funkcjonowania, to jest sprawowania kontroli nad gospodarką i czasami w sposób pośredni, czasami też wprost – nad polityką. Zob. J. Kostjukowskij, Istorija organizowannoj..., s. 177.

rantującej przeprowadzenie reform odegrało skrajnie negatywną rolę w walce z przestępczością i korupcją. Szczególnie negatywnie odbiło się to na sprawowaniu nadzoru prokuratorskiego i innych form kontroli nad przestrzeganiem prawa w dziedzinie przedsiębiorczości, komercjalizacji, prawa podatkowego i antymonopolowego. W wyniku tego proces zmiany form własności w kolejnych latach odbywał się z reguły w sposób niecywilizowany, często miał charakter działań o charakterze kryminalnym.[30]

Wyrażenie zgody spółdzielniom i przedsiębiorstwom na prowadzenie niekontrolowanego handlu zagranicznego przy niezmiennej wartości rubla, sztucznie zaniżanych (w porównaniu ze światowymi) wewnętrznych cenach i istnieniu ogromnego szarego kapitału doprowadziło do spekulacji majątkiem narodowym. Powstało realne zagrożenie bezpieczeństwa ekonomicznego kraju z powodu: zwiększających się dostaw importowanych towarów z przemytu, eksportu surowców, oszustw przy rozdziale dla spółdzielni surowców do produkcji, wywozu za granicę zgromadzonego majątku państwowego, nielegalnego wwozu i wywozu kapitału – co doprowadziło do nagromadzenia ogromnych sum w rublach na rachunkach przedsiębiorstw. Ruble z kolei można było wymienić na zagraniczną walutę według kursu na czarnym rynku. Przy pomocy skorumpowanych urzędników zawierano z firmami zagranicznymi niekorzystne dla kraju kontrakty na dostawy i zbyt materiałów oraz surowców strategicznych.[31] W ten sposób wczorajsi przestępcy zostali biznesmenami. Ich szeregi zapełniły się byłymi funkcjonariuszami partyjnymi i komsomolskimi – posiadaczami kapitału startowego w postaci pieniędzy swoich przedsiębiorstw i organizacji oraz powiązań. Po przejściu do legalnego biznesu pociągnęli oni za sobą także swoich kuratorów ze świata przestępczego.[32]

Proces prywatyzacji był pomyślany jako ponowny podział majątku państwowego pomiędzy obywateli na podstawie równoprawności. Jednakże ani w społeczeństwie radzieckim, ani w nowym rosyjskim w rzeczywistości równości nie było. Panowała polityka podwójnej moralności (wszyscy są równi, ale niektórzy równiejsi), a od czasu osłabnięcia roli partii komunistycznej w rządzeniu, powszechne stały się jawne zachowania przestępcze. Masowy skup czeków prywatyzacyjnych od ludności, „fałszywe bankructwa" przedsiębiorstw, zaniżona ocena wartości bilansowej majątku, fałszowanie wyników akcji sprzedaży nieruchomości – to tylko niektóre działania podejmowane przez grupy przestępcze

30 G.M. Gieworgjan, Kriminołogiczeskije problemy borby s etniczeskimi priestupnymi formirowanijami w Rossiji, Moskwa 2000; W.A. Pridemore, Russia (Developing Nation – State) [w:] G. Barak (red.), Crime and Crime Control, London 2000, s. 189–190.

31 W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2002, s. 400 i 403.

32 J.O. Finckenauer, Y.A. Voronin, The Threat of Russian Organized Crime, Washington 2001, s. 7; W.S. Afanasjew, Organizowannaja priestupnost' w sowriemiennoj Rossiji (opyt socjołogiczeskowo analiza), Sankt Petersburg 1994, s. 18–20.

przy współudziale struktur władzy. Korupcja, szantaż, groźby stały się sposobem oddziaływania na społeczeństwo.[33]

Wielu kryminologów uważa, że właśnie wówczas powstały mocne fundamenty mafii w jej obecnej postaci, gdyż od samego początku rosyjski biznes był mocno związany z przestępczością. Państwo z jednej strony wspomagało tę sytuację poprzez politykę podatkową, niedoskonałości prawa, sprzeczne dekrety i postanowienia, reformy pieniądza, gry z kursem rubla, prywatyzacją,[34] z drugiej zaś strony – zaostrzenie prawa i niestabilność państwa popychały biznes w kierunku jak najszybszego wzbogacenia się (lecz nie rozwoju ekonomicznego), powrotu do szarej strefy. U biznesmenów i przestępców wywoływało to potrzebę zabezpieczenia się poprzez „wejście do struktur władzy", która gwarantowała bezkarne łamanie prawa.[35] Taka sytuacja spowodowała niespotykany dotąd poziom korupcji i przeniknięcie przestępców do instytucji państwowych. Granice stref wpływów przebiegały nie tylko na poziomie kryminalnym (wynikiem tego do dziś są zabójstwa na zlecenie i krwawe porachunki między ugrupowaniami), sprzyjała temu także prywatyzacja.

Ważnym momentem kształtowania się przestępczości zorganizowanej w ZSRR były lata 1988 i 1989. Wszystkie wyżej wymienione kryminogenne determinanty wzmogły się w tym okresie na wskutek takiego zdarzenia, jak wyjście wojsk radzieckich z Afganistanu. Pozytywne, wydawałoby się, wydarzenie polityczne, z zachwytem przyjęte przez międzynarodowe środowiska opiniotwórcze, wywołało szereg negatywnych skutków o charakterze społecznym. W szczególności spowodowało, że do społeczeństwa, które w ciągu ostatnich lat gruntownie się zmieniło, starała się bez powodzenia dołączyć dosyć liczna grupa ludzi – wojskowych, którzy pozostali bez pracy, bez zabezpieczenia socjalnego, nie potrafiący zaadaptować się w nowej sytuacji ekonomicznej i nowym systemie wartości. Byli „afgańczycy" bardzo szybko stali się obiektem bacznej uwagi organizacji przestępczych ZSRR. Ich aktywny wiek, doświadczenie bojowe, umiejętności posługiwania się bronią palną, tj. cechy, które nie były wykorzystane przez państwo, zostały zagospodarowane przez przedstawicieli przestępczości zorganizowanej. W ten sposób przestępczość zorganizowana została zasilona wyszkolonymi, dobrze przygotowanymi rezerwami ludzkimi, co zasadniczo umocniło jej pozycję. Ponadto udział Rosjan w działaniach bojowych

33 J. Kostjukowskij, Istorija rossijskoj..., s. 170.

34 Proces ten określano „upaństwowieniem mafii". Zob. W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2005, s. 376.

35 Słusznie porównywano byłe państwo komunistyczne do mafiosa i terrorysty nr 1. Zob. E. Pływaczewski, Węzłowe problemy przestępczości zorganizowanej w Polsce [w:] W. Pływaczewski, J. Świerczewski (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1996, s. 17–18; P. Hofmański, E. Pływaczewski, Polen [w:] W. Gropp, B. Huber (Hrsg), Rechtliche Initiativen gegen organisierte Kriminalität, Freiburg 2001, s. 668.

w Afganistanie i w „zapalnych miejscach" byłego ZSRR wywołał jeszcze jeden sprzyjający rozwojowi przestępczości zorganizowanej czynnik: napełnił rynek wewnętrzny stosunkowo tanią bronią, nie zarejestrowaną w centrach informacyjnych MSW.[36]

Analiza wyników badań kryminologicznych pozwoliła uznać, że przestępczość zorganizowana w epoce radzieckiej składała się z nielegalnych przedsiębiorstw istniejących w warunkach zarówno legalnych, jak i czarnorynkowych, funkcjonujących na zasadzie wykorzystania własności i funduszy państwowych. Bardzo ważne było uznanie, że zatarcie różnic między tym co legalne, a co nielegalne, jest także cechą wyróżniającą przestępczość zorganizowaną epoki postradzieckiej,[37] która wywodzi się od dawnego państwa radzieckiego i jego systemu gospodarki sterowanej. To z kolei ma bezpośrednie polityczne implikacje. Ta historyczna symbioza z państwem uczyniła rosyjską przestępczość zorganizowaną praktycznie niewyodrębnioną częścią państwa. Uznano, że stała się ona maszynerią państwa pracującą na każdym szczeblu władzy w Rosji.[38] Charakterystyczny był też przebieg procesu przekształcania przestępczości zawodowej w zorganizowaną.[39]

Zdaniem Amerykanów, można postawić tezę, zgodnie z którą „droga radzieckiej przestępczości"[40] miała szereg zbieżnych cech z „drogą sycylijskiej przestępczości". Przede wszystkim, w obu przypadkach występowała ta sama jednotypowa podstawa społeczna dla potencjalnego rozwoju przestępczości zorganizowanej, w tym także organizacji mafijnych. Tradycyjne, zarówno dla Rosji jak i dla Sycylii, poczucie obcości obywateli względem władzy państwowej i niedowierzanie jej ukształtowało określony typ społecznego współdziałania.[41]

Wspomniane lata 1988 i 1989 stały się dla ZSRR przełomowe. Zmiany polityczne zachodzące w państwie doprowadziły do powstania w grudniu 1991 r. związku gospodarczo–polityczno–wojskowego Rosji i 11 (początkowo) byłych republik związkowych – Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP).[42]

---

36 J.W. Topilskaja, Organizowannaja priestupnost', Sankt Petersburg 1999, s. 9–10, 11. Por. B. Hołyst, Kryminologia, Warszawa 1999, s. 345.

37 Myślenie takie stało się też m.in. podstawą rozwoju polskiej przestępczości zorganizowanej. Zwracali na to uwagę E. Pływaczewski, W. Filipkowski, The Development of Organised Crime Policies in Poland: From Socialist Regime to 'Rechtsstaat' [w:] C. Fijnaut, L. Paoli (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004, s. 899.

38 J.O. Finckenauer, Y.A. Voronin, *op. cit.,* s. 5.

39 Więcej na ten temat zob. K. Laskowska, Zarys problematyki przestępczości zawodowej w Rosji, Przegląd Policyjny 2005, nr 1, s. 36–38.

40 Szerzej o zmianach zachodzących w przestępczości w Rosji zob. K. Laskowska, Przemiany przestępczości w Rosji i ich podłoże, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2006, nr 50, s. 115 i n.

41 W.A. Szabalin, Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: wzgliad iz Amieryki, Gosudarstwo i Prawo 1996, nr 1, s. 91.

42 Formalny rozpad ZSRR bierze początek w tzw. deklaracji suwerenności ogłoszonej przez Estońską SSR (16 XI 1988), a następnie pozostałe republiki bałtyckie (Litwa – 18 V 1989, Łotwa – 28 VII 1989). Postulowały one reformę państwa związkowego przez podpisanie nowego układu związkowego, domagały się

4. Przemiany w przestępczości zorganizowanej po 1991 r.

Po rozpadzie ZSRR każde z państw samodzielnie borykało się z problemem przestępczości. W świecie przestępczym Rosji na początku lat 1990–tych miało miejsce kolejne zaostrzenie stosunków. Młodzi przestępcy („sportowcy") odmówili przyjęcia ascetycznego „złodziejskiego" stylu życia, nie uznawali autorytetów przestępczych starej generacji. W latach 1993–1995 nastąpiła fala głośnych zabójstw liderów świata przestępczego po obu stronach barykady. Mówiono o wojnie pokoleń. W latach 1996–1997 sytuacja znacznie się uspokoiła. Rzecz w tym, że przestępcy starej szkoły cieszyli się niewspółmiernie większym autorytetem w zakładach karnych, posiadali dobre układy w świecie przestępczym. Stare pokolenie miało duże doświadczenie w organizacji działalności przestępczej. Liderzy kryminalni, zarówno „starego", jak i „nowego" pokolenia coraz częściej zaczęli wybierać drogę współpracy.[43]

W ocenie J. Kostjukowskiego, specyfika przestępczości zorganizowanej w Rosji polegała na tym, że grupy przestępcze koncentrowały się wokół dużych miast, centrów przemysłowych i administracyjnych, wśród których prym wiodła Moskwa.[44] Do tej pory właśnie moskiewskie grupy i stołeczni złodzieje dyktują politykę świata przestępczego. Jednakże w Moskwie nie po raz pierwszy trwały wojny z „pikową maścią" („ławrusznikami") – mieszkańcami Kaukazu. W latach 1996–1997 zaczęto mówić o coraz bardziej rosnącym wpływie klanów przestępczych rodem zza Bajkału. Sytuacja była brzemienna w nowe konflikty, związane z nowym podziałem własności, stref wpływów, środków pieniężnych. Napięcia związane z przedstawicielami byłych republik ZSRR zaostrzyły się w wyniku tego, że instytucja złodziei rozwijała się w różnych kierunkach. W tym czasie, kiedy administracja więzienna Rosji prowadziła aktywną walkę

równoprawności tworzących go podmiotów, ograniczenia roli centrum. Podobny charakter miały ogłoszone w drugiej połowie 1990 r. deklaracje suwerenności Rosji, Uzbekistanu, Mołdawii, Ukrainy, Białorusi, Turkmenistanu, Tadżykistanu, Azerbejdżanu, Kazachstanu i Kirgistanu. Jednocześnie postępował proces rzeczywistego rozpadu Związku Radzieckiego. Wiosną 1990 r. republiki bałtyckie proklamowały niepodległość i oznajmiły o swym wyjściu z ZSRR. Pod naciskiem republik 17 marca 1991 r. przeprowadzono w ZSRR referendum w sprawie odnowienia federacji. Nie wzięły w nim udziału republiki bałtyckie, zakaukaskie i Mołdawia. Głosowanie w pozostałych republikach potwierdziło ich dążność do zachowania więzi federacyjnej. Rezultaty referendum uznano za obowiązujące i podjęto prace nad nowym układem związkowym. 16 VIII 1991 r. opublikowano jego projekt, którego podpisanie planowane na 20 sierpnia uniemożliwił przewrót państwowy dokonany w Moskwie w nocy z 18 na 19 sierpnia 1991 r. Przewrót przyspieszył usamodzielnienie się kolejnych republik związkowych. 8 XII 1991 r. prezydenci Rosji, Ukrainy i Białorusi podpisali umowę o rozpadzie ZSRR i utworzeniu WNP. Porozumienie miało charakter otwarty dla wszystkich państw – członków ZSRR, a także dla innych państw. Podpisanie formalnego układu o powołaniu WNP nastąpiło w Ałma Acie 21 XII 1991 r. Sygnowali go przywódcy 11 republik: Rosji, Uzbekistanu, Mołdawii, Ukrainy, Białorusi, Turkmenistanu, Tadżykistanu, Azerbejdżanu, Kazachstanu, Kirgistanu, Armenii i Gruzji (w 1993 r.). WNP powstała jako struktura przejściowa i zachowała ten charakter mimo wielu porozumień szczegółowych, ustalających zasady jej współdziałania.

43 J. Kostjukowskij, Istorija rossijskoj... , s. 171.

44 Szerzej W.N. Modestow, Moskwa banditskaja, Moskwa 1996; A. Konstantinow, M. Dikselius, *op. cit.,* s. 73 i n.

z „koronowanymi", w republikach, przede wszystkim w Gruzji, Armenii, Azerbejdżanie, republikach Azji Mniejszej władze nie podejmowały takich radykalnych kroków. Administracja zakładów karnych uświadamiała sobie ciężar władzy nieformalnej.[45] W miejscach odosobnienia panował „oszczędny" reżim, gromadzono ogromne sumy pieniędzy, które wykorzystywano jako instrumenty korupcji. W wyniku tego trwał proces zrastania się i łączenia (korupcja, wspólne akcje przestępcze, pokrewieństwo) władzy oficjalnej i nieformalnej.

Dotychczas grupy etniczne[46] wywierały znaczny wpływ w dużych miastach Rosji, szczególnie w Moskwie. Najbardziej aktywne były tam grupy gruzińskie, czeczeńskie, azerskie, tatarskie, ormiańskie, kurdyjskie, cygańskie. W ocenie J. Kostjukowskiego, nie wszystkie one miały równorzędną wysoką pozycję i były homogeniczne, jeżeli chodzi o interesy, strukturę, metody działań, strefy wpływów. W wielu miastach Rosji działały diaspory wymienionych narodów. Grupy etniczne w swoich działaniach kierowały się specyfiką kultury narodowej, tradycji, w szeregu przypadków – religii. Ugrupowania tworzone w ramach grup etnicznych wyróżniały się wielką mobilnością i posiadały „terytorium do wycofania się". Wiele suwerennych państw nie tylko nie podjęło żadnych działań w kierunku odnalezienia swoich obywateli, którzy popełnili przestępstwa na terytorium Rosji, ale po cichu wspierało ich. Wszyscy oni dysponowali barierą nie do pokonania dla organów ścigania – językiem narodowym. Miejsce do ucieczki dla wielu grup etnicznych stanowiły ich suwerenne państwa. Po rozpadzie ZSRR w 1991 r. wiele nowo powstałych państw, oprócz suwerenności nie posiadły niczego, na dodatek straciły zasoby niezbędne do życia. W takiej sytuacji kryzysowej miejscowym władzom było na rękę, kiedy ich obywatele wyjeżdżali do pracy za granicę i przywozili do kraju pieniądze. Tym faktem tłumaczono, że wiele rządów, także obecnie, przez palce patrzy na kryminalną działalność swoich obywateli na terenie Rosji.

Konfliktowe sytuacje dojrzewały także i wewnątrz „słowiańskich" grup przestępczych w Rosji. Jak już wspomniano, duży procent stanowiły „kaukaskie" grupy (do nich z reguły zaliczano wszystkie ugrupowania, które współpracowały z nimi). Nowe tendencje w świecie przestępczym nie były mile widziane przez złodziei innych regionów. Z jednej strony na Uralu, na Syberii, na Dalekim Wschodzie wielu złodziei kultywowało stare tradycje (złodziej – nie paser, spekulant). Z drugiej zaś strony – oni doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że

45 Na problem przestępczości członków zorganizowanych grup w zakładach karnych zwraca uwagę O.W. Filimonow, Ob ugołowno–prawowych i ugołowno–isprawitielnych mierach borby s organizowannymi grupirowkami w miestach liszenija swobody [w:] Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierencji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996, s. 103–108. Zob. K. Laskowska, Przestępczość więźniów w Rosji, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2005, nr 47–48, s. 130 i 132.

46 Szerzej na ten temat zob. w rozdziale IV.

centralny region Rosji był tą bazą wypadową, gdzie kształtowały się podstawowe kierunki rozwoju gospodarki i polityki kraju.[47]

Państwom powstałym po rozpadzie ZSRR początek lat 1990-tych przyniósł wiele zmian. Zarówno na Ukrainie, jak i Litwie oraz Białorusi następowały przemiany ilościowe i jakościowe w przestępczości zorganizowanej, które były ściśle związane z problemami społeczno–gospodarczymi, jakie przeżywały poszczególne państwa. W kolejnych latach główne kierunki rozwoju tej przestępczości dotyczyły wzrostu liczby grup, poziomu ich zorganizowania, profesjonalizmu oraz konsolidacji, uzbrojenia, pojawienia się przestępczego lobby w gospodarce i polityce.[48] Zgodnie podkreślano, że w latach 1990-tych przestępczość zorganizowana ukształtowała się tam jako zjawisko oparte na zupełnie nowych podstawach, jednoczące niezgodną z prawem działalność gospodarczą i przestępczość z użyciem przemocy.[49] Zorganizowane grupy przestępcze wniosły do gospodarki i polityki swój styl rozwiązywania problemów. Zabójstwo stało się zwykłym sposobem rozstrzygania konfliktów i spornych sytuacji. Niewygodnych urzędników eliminowano poprzez powszechne wykorzystywanie materiałów ich kompromitujących.

Na podstawie powyższych rozważań można wyróżnić następujące etapy rozwoju rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej w latach 1990-tych:

Etap I – przestępcy dokonywali kradzieży, bogacili się dzięki możliwościom i pomocy środowiska przestępczego oraz łączyli się w zwarte grupy w celu maksymalizacji osiąganych dochodów i ucieczki od odpowiedzialności karnej.

Etap II – przestępcy dokonywali akumulacji dużych środków finansowych pozwalających na organizację i utrzymanie grupy przestępczej, na zabezpieczanie i wzrost osiąganych dochodów, podtrzymywanie dyscypliny w grupie oraz korumpowanie i posiadanie powiązań z urzędnikami gwarantującymi bezpieczną działalność grupy.

Etap III – przestępcy gromadzili dostateczne środki finansowe w kraju i za granicą w celu nabycia przedsiębiorstw, banków, nieruchomości, a także na wpływanie, korumpowanie i utrzymywanie w celach lobbingowych kontaktów z przedstawicielami organów państwowych różnego szczebla.

---

47 J. Kostjukowskij, Istorija rossijskoj..., s. 155–157.

48 Szerzej W.P. Fiłonow, Aktualnyje problemy sowriemiennoj kriminołogii, Donieck 1997, s. 36; W. Małyszew, Anatomija zła, ewolucija negatiwnych, socjalnych jawlienij: pricziny, usłowija, prognozy, Donieck 2001, s. 304.

49 I.I. Basieckij, O.A. Biezliudow, N.A. Liegienczienko, Organizowannaja priestupnost', Mińsk 1997, s. 77.

Etap IV – przywódcy grup przestępczych „legalizowali się", przenikając w struktury organów władzy i podporządkowując gospodarkę realizacji przestępczych interesów.[50]

Niektórzy spekulowali, że kolejny etap będzie nazywał się – kolumbizacja.[51] Można pokusić się o takie stwierdzenie, gdyż w latach 1990-tych rozpoczęła się szeroka integracja rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej z systemem ogólnoświatowym. Ostatnio stanowiła ona poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego państw Europy, Azji, Ameryki Południowej i Północnej.

§ 2. Etiologia rozwoju rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej

Przystępując do analizy przyczyn rozwoju rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej, należy przyjąć, że wspólne dziedzictwo państw powstałych po rozpadzie ZSRR upoważnia do tego, aby opisać też wspólną genezę przestępczości występującą w tych państwach. Wydaje się, że mimo różnic kulturowych, stopnia rozwoju gospodarczego, składu narodowościowego, różnorodności religii, stanu ustawodawstwa i wielu innych cech – powodujących ich różnorodność – państwa te łączy nadal wiele.[52] Na współczesną sytuację kryminalną w tych państwach składa się zatem kompleks czynników związanych z charakterem społeczeństwa, właściwościami okresu przejściowego i wdrażaniem reform społeczno–gospodarczych.[53]

Przyczyny rozwoju przestępczości zorganizowanej w Rosji i byłych republikach radzieckich można by rozpatrywać w różnym kontekście. Niewątpliwie na rozwój przestępczości rosyjskojęzycznej wpłynęły czynniki zewnętrzne i wewnętrzne.

1. Czynniki o charakterze międzynarodowym

Dezintegracyjne procesy zachodzące w ciągu ostatnich 15 lat na terytorium byłego ZSRR spowodowały destabilizację sytuacji w wielu republikach poradzieckich. Konflikty zbrojne i brak kontroli nad nielegalnie działającymi organi-

50 A.N. Basałajew, Etapy razwitija organizowannoj priestupnosti [w:] P.P. Głuszczenko, J.A. Łukicziew (red.), Organizowannaja priestupnost' – ugroza kulturie i dierżawnosti Rossiji, Sankt Petersburg 1998, s. 97.

51 S.M. Inszakow, Kriminołogija, Moskwa 2000, s. 202.

52 Zwrócił na to uwagę J. Jasiński, Spojrzenie na przestępczość w europejskich państwach postkomunistycznych, Państwo i Prawo 1997, z. 8, s. 43.

53 Zwraca na to uwagę J.G. Grantowicz, Strategija borby s organizowannoj priestupnostju w Sodrużestwie Niezawisimych Gosudarstw, Mińsk 2001, s. 6; W. Kłoczkow, Pricziny i usłowija rosta priestupnosti i problemy powyszenija effektiwnosti ich rassliedowanija, Ugołownoje Prawo 1999, nr 4, s. 83.

zacjami zbrojnymi nie sprzyjały zapewnieniu bezpieczeństwa w Rosji i na sąsiadujących z nią terytoriach. [54]

Rozpad Związku Radzieckiego doprowadził do utraty łączności między ministerstwami spraw wewnętrznych byłych republik związkowych oraz do zaniechania rozpoczętej reformy jednolitej ewidencji przestępstw i ich sprawców. Nieszczelne granice pozwalały bez przeszkód przemieszczać się na terytoria innych państw i tym samym pozostawać poza kontrolą organów ochrony prawa. Powstała paradoksalna sytuacja: przestępcy z łatwością pokonywali międzynarodowe granice, natomiast dla funkcjonariuszy organów ścigania te granice były barierą nie do pokonania.

W związku z tym w 1993 r. w Mińsku przedstawiciele rządów szeregu krajów WNP (Wspólnoty Niepodległych Państw) i krajów nadbałtyckich, w tym również Rosji, podpisali Konwencję „O pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych". Fakt ten miał umożliwić lepszy przepływ informacji między organami ścigania samodzielnych państw. Od tego momentu milicja i prokuratura mogły za pośrednictwem Prokuratury Generalnej i MSZ zwracać się do danego państwa z prośbą o informację o przestępcy lub decyzję w sprawie jego ekstradycji.[55]

Ponadto usamodzielnienie się byłych republik związkowych spowodowało narodziny wielu konfliktów na tle narodowościowym. Rozpad więzi gospodarczych i regionalna izolacja poszczególnych republik powodowała ekspansję obywateli wielu państw, przede wszystkim na terytorium Rosji, co spowodowało masową migrację. Nieporadność przesiedleńców, poczucie obcości, niejasna sytuacja prawna i brak perspektyw ekonomicznych uczyniło ich grupami podwyższonego kryminogennego i wiktymogennego ryzyka. Dzięki migracji rozwinęła się i skonsolidowała na poziomie międzyregionalnym i międzynarodowym przestępczość zorganizowana. Dlatego też, zdaniem A.W. Gyske, konieczna stała się współpraca między Rosją a suwerennymi państwami. Dostrzeżono bowiem, że im bardziej „przezroczyste" i nieszczelne będą granice między państwami – sąsiadami, tym więcej będzie pojawiać się możliwości do popełniania przestępstw granicznych, kryminalnych i gospodarczych. Ogromne terytorium Rosji, posiadanie przez nią wielu granic lądowych i morskich, zwiększyło możliwości przenikania na jej obszary grup terrorystycznych i nielegalnej eksploatacji bogactw

54 Problem ten występował np. na Ukrainie. Zwrócił na niego uwagę W. Bielecki. Zob. W. Bielecki, Niektóre przyczyny wzrostu przestępczości na Ukrainie, Przegląd Policyjny 1996, nr 2, s. 72–73; S.W. Maksimow, Transnacjonalnaja organizowannaja priestupnost' w Sodrużestwie Niezawisimych Gosudarstw i ugołowno – prawowyje aspiekty borby s niej, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2000, nr 1–2, s. 147 i n.

55 J.W. Topilskaja, *op. cit.,* s. 14–15.

naturalnych. Nieszczelne granice sprzyjały przemytowi, przede wszystkim broni i narkotyków oraz przerzutowi ludzi.[56]

Z pewnością niestabilna sytuacja geoekonomiczna i handlowo–polityczne położenie państw b. ZSRR, spowodowane zerwaniem i zmianą poprzednich układów z innymi krajami oraz utrata tradycyjnych rynków, stały się czynnikami wzrostu zorganizowanej przestępczości.

2. Czynniki ekonomiczne

Należy uznać, że ogromny wpływ na stan przestępczości rosyjskojęzycznej miały też czynniki ekonomiczne. Postępująca transformacja społeczeństwa i gospodarek państw, zmierzająca ku nowej ekonomicznej, społecznej i politycznej jakości, napotykała poważne problemy.[57] Stosunki gospodarcze i wynikające z nich sprzeczności rodziły przestępczość. Współczesny system gospodarczy oparty został na konkurencji na rynku towarów i usług. Nowe stosunki gospodarcze obejmowały nie tylko rynek towarów i usług a także rynek siły roboczej. Związany on był ściśle ze zjawiskiem bezrobocia. Np. w Rosji poziom bezrobocia realnie istniejącego był i jest kilkakrotnie większy od poziomu ujętego w oficjalnych rejestrach. Problem pogłębiło alarmująco wysokie tzw. bezrobocie ukryte. Eksperci prognozowali, że w najbliższym czasie forma ta może zmienić się gwałtownie w bezrobocie jawne. Liczbę osób bez pracy powiększały co roku setki emigrantów, głównie Rosjan z tzw. bliskiej zagranicy. Sytuację komplikowały znaczne dysproporcje w poziomie bezrobocia: branżowe, wiekowe, terytorialne.[58] Za specyfikę rosyjską uznano wysoki poziom bezrobocia wśród osób z wyższym wykształceniem, a także – znaczny zasięg bezrobocia „chronicznego", które setki tysięcy osób zepchnęło na margines społeczeństwa.[59] Zjawisko to stanowiło zatem rezerwy przestępczości.

Należy pamiętać, że niedostatek towarów na rynku krajowym był powodem pogorszenia poziomu życia ludzi, ale przede wszystkim był przyczyną wzrostu przestępczości. Obniżenie stopy życiowej społeczeństwa w takich warunkach stworzyło bazę dla wzbogacenia się jednych, a ubożenia drugich.[60] Np. rozwar-

56 A.W. Gyske, Sowriemiennaja rossijskaja priestupnost' i probliemy biezopasnosti obszcziestwa. Politiczieskij analiz, Moskwa 2000, s. 48 i n.

57 Problemy te są najpoważniejsze na terenach oddalonych od dużych miast, zob. W.M. Riabcew, W.M. Wiediachin, Mnogofaktornyj riegriessionalnyj analiz priczin territorialnej diffieriencjaciji priestupnosti, Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 7, s. 53–54.

58 Zob. A. Wierzbicki, Zatrudnianie i rynek pracy w Federacji Rosyjskiej, Polityka Społeczna 2001, nr 11–12, s. 25.

59 A. Wawrzycka, Bezrobocie w Federacji Rosyjskiej, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Sygnały 1996, nr 65, s. 7.

60 Pogłębiły się nierówności między regionami Rosji. Różnice w dochodach w przeliczeniu na jednego mieszkańca w różnych regionach wynosiły 1 : 10. Zob. W.W. Ustinow, Pricziny kaczestwiennych izmienienij prie-

stwienie w społeczeństwie ukraińskim doprowadziło do tego, że tylko niewielką jego część stanowili ludzie bardzo bogaci, a ok. 60% żyło w biedzie.[61] Umotywowało to coraz więcej ludzi do włączania się w działalność przestępczą. W świetle opublikowanego w 2003 r. przez Kongres USA raportu, aż 3 mln ludzi w Rosji brało udział w nielegalnej działalności dzięki przestępczości.[62]

Było wśród nich wielu inteligentnych, energicznych, wykształconych ludzi, których dążenie do samodzielności lub chęci zysku nie znajdowało zaspokojenia w normalnej pracy wskutek zrujnowania gospodarki. Dzięki nim potencjał intelektualny świata przestępczego rósł, a jego powiązania ze strukturami władzy rozszerzyły się i dalej wzmacniają.[63] Można powiedzieć, że rynek w państwach b. ZSRR został całkowicie zmonopolizowany przez środowiska przestępcze. Kapitał został poddany nie prawu rynku (konkurencji) a prawu silniejszego (tego, kto skupi w swym ręku byłą własność państwową).

Na podstawie powyższej analizy stwierdzono, że słabość poradzieckich państw w znacznym stopniu przyczyniła się do rozwoju przestępczości zorganizowanej. Poważnym kryminogennym czynnikiem stała się dwoistość sytuacji, w której znaleźli się urzędnicy byłego państwa radzieckiego. Natychmiast przekształcili się oni w reformatorów, przejęli własność państwową i tym samym związali się z przestępczością zorganizowaną.[64]

3. Czynniki polityczne

W systemie radzieckim wszystkie działy administracji państwowej – administrację ogólną, gospodarczą, organy bezpieczeństwa, sądownictwo itd. scalał nadrzędny wobec wszystkich aparat partyjny, będący rzeczywistym nośnikiem władzy na każdym szczeblu. Jednocześnie wobec chronicznej, systemowej niewydolności scentralizowanego systemu zarządzania, spontanicznie kształtowały się nieformalne układy zastępcze, oparte w znacznej mierze na powiązaniach osobistych. Układy te, których „spójnikiem" także były komitety partyjne,

stupnosti w sowriemiennoj Rossiji, Ugołownoje Prawo 1999, nr 4, s. 105; W.N. Kudriawcew, Genezis priestuplenija. Opyt kriminołogicziesko modelirowanija, Moskwa 1998, s. 182–183.

61 A.M. Bandurka, L.M. Dawydenko, Priestupnost' w Ukrainie: pricziny i protiwodiejstwije. Monografija, Charków 2003, s. 45.

62 W.J. Gołowina, Sowriemiennyje probliemy borby s organizowannoj priestupnostju w Rossiji, Sliedowatiel 2004, nr 6, s. 43.

63 Na przyczyny natury ekonomicznej zwracali uwagę litewscy kryminolodzy J. Błuwsztejn, i W. Justickij oraz estoński prawnik A. Leps.; Zob. J. Błuwsztejn, W. Justickij, Przestępczość zorganizowana w społeczeństwie..., s. 154–155; A. Leps, Przestępczość w Estonii. (Niektóre teoretyczne i praktyczne problemy), Przegląd Prawa Karnego 1994, nr 10, s. 49–50; A.I. Gurow (red.), Kriminogiennaja situacija w Rossiji na rubieże XXI wieka, Moskwa 2000, s. 19; H. Kury, Wzrost przestępczości i lęk przed przestępczością w krajach postkomunistycznych i w Niemczech, Przegląd Prawa Karnego 1996, nr 14–15, s. 48.

64 Zwracała na to uwagę R.W. Rywkina, Socjalnyje korni kriminalizacji rossijskowo obszcziestwa, Socjołogiczeskije Issliedowanija 1997, nr 4, s. 79.

zapewniały sterowność gospodarki i życia społecznego w skali lokalnej. W ten sposób, w opinii analityków Ośrodka Studiów Wschodnich[65], sektorowe interesy gospodarcze splatały się z ambicjami administracji lokalnej, kształtowały się też wszechstronne powiązania personalne („układy") i stabilizowały lokalne ugrupowania nomenklaturowe, świadome swych interesów. Gdy zaś załamał się scentralizowany system państwa radzieckiego, poszczególne ugrupowania, zwłaszcza te związane z najbardziej uprzemysłowionymi obszarami i najbardziej rentownymi w nowych warunkach branżami, zyskały znaczną samodzielność. Umożliwiło to im zgromadzenie ogromnych majątków.

Ponadto nieefektywna polityka władz państwa w latach 1990-tych doprowadziła Rosję do społecznej niemocy, słabości struktur państwowych, która spowodowała polityczną i ekonomiczną niestabilność Rosji.[66] A ówczesne reformy nosiły charakter działań nieprzemyślanych, spontanicznych i sprzecznych.[67]

Również aktualna sytuacja społeczno–polityczna ułatwiła rozwój przestępczości zorganizowanej. Wielu wystawiło dosyć surowe oceny stylowi uprawiania polityki w Rosji i państwach powstałych po rozpadzie ZSRR.[68] Według L. Timofiejewa, obecnie rzeczywista władza w Rosji należy do „nowej korporacji typu mafijnego, zbudowanej z partyjno–gospodarczo–administracyjnych struktur".[69] Nieuchronnie będzie prowadzić to do utraty kontroli nad państwem, przyzwolenia na nielegalne metody działania i swobodę w działaniach elit państwa. Doskonały przykład stanowiła działalność rosyjskich służb specjalnych.[70]

Przez wiele lat w ZSRR przestępczość na tle konfliktów etnicznych, wewnątrznarodowościowych nie była poważnym problemem. Ostatnio jednak została przez polityków rozbudzona narodowościowa nienawiść. Zaczęto głosić

65 T. Olszański, Za kulisami „walki klanów" na Ukrainie, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Sygnały 1996, nr 55, s. 1–2.

66 Doskonały przykład skutków polityki Rosji stanowiła współczesna sytuacja w republikach kaukaskich, w których dominuje korupcja, rządy skompromitowanych klanów, przestępczość i ruina gospodarcza. Jednakże na północnym Kaukazie było więcej samochodów w przeliczeniu na jednego mieszkańca niż średnio w Rosji. A Dagestan to miejsce, w którym dokonywano najwięcej operacji walutowych w całym kraju. Świadczy to o tym, że większa część gospodarki była kontrolowana przez przestępczość lub działała w szarej strefie. Dzieje się tak mimo, że południe Rosji to największe skupisko pracowników wojska, milicji i służb specjalnych w Europie. Informacje te pochodzą z fragmentu rządowego raportu opublikowanego latem 2005 w Rosji. Wnioski z niego płynące zobacz szerzej P. Reszka, Klęska Kremla na Kaukazie, Rzeczpospolita 2005, nr 140, s. 7.

67 P.A. Kabanow, Nieefektiwnaja politika reformirowanija Rossiji w konce XX wieka kak adna is osnownych priczin kriminalizaciji rossijskowo obszcziestwa, Sliedowatiel 2004, nr 7, s. 44–45.

68 S.Sz. Szaropow, Mieżdunarodnaja narkomafija nacielena na sraszcziwanije s tadżickim narkobiznesom, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 1998, nr 4, s. 51–53; W.W. Ustinow, Pricziny kacziestwiennych..., s. 106–107.

69 Szerzej A.G. Korczagin, W.A. Nomokonow, W.I. Szulga, Organizowannaja priestupnost' i borba s niej, Władywostok 1995.

70 Na początku lat 1990–tych wydzieliły one z poradzieckiej republiki Mołdawii małe państewko – Republikę Nadniestrzańską. Specjalizuje się ona w handlu bronią i materiałami wybuchowymi, przemycie papierosów oraz alkoholu. Informacje te uzyskano w MSW Rosji.

– zdaniem niektórych – nieprzemyślane i nieodpowiedzialne hasła o suwerenności. Doprowadziło to do absurdu, bo owe hasła stały się czynnikami determinującymi wiele ciężkich przestępstw przeciwko bezpieczeństwu państwa, wliczając terroryzm i masowe zabójstwa. To również politycy swym zachowaniem rozbudzili ten rodzaj przestępczości, powodując falę przemocy.

Społeczno–polityczne procesy i wynikające z nich konsekwencje wpływające na kryminalną sytuację w państwie, w głównej mierze związane są ze stanem gospodarki i metodami rozwiązywania problemów ekonomicznych kraju. A.W. Gyske[71] wskazywał tu na problemy i sprzeczności związane z podziałem, sprzedażą majątku państwowego oraz formami i metodami jego prywatyzacji. Oczekiwane przez społeczeństwo pozytywne skutki wynikające z prywatyzacji pozostają więc w centrum uwagi społeczeństwa. Duża jego część straciła już nadzieję na wzięcie udziału w sprywatyzowaniu własności państwowej. Dostrzegała ona takie możliwości tylko dla wąskiego kręgu społeczeństwa. Ludzie zdawali sobie sprawę, że są oszukiwani, okradani i pozbawiani lub ograniczani w swoich niezależnych prawach: do własności i do godnego życia.

Niezadowolenie to może doprowadzić do eskalacji napięć w społeczeństwie. Ludzie wstępowali do partii politycznych, licząc na ich pomoc i obronę przed niesprawiedliwym – ich zdaniem – systemem. Jednakże brak kultury politycznej i niedoświadczenie działaczy prowadziło często do posługiwania się przestępczymi metodami osiągania postawionych celów. Ponadto konieczność posiadania środków finansowych na funkcjonowanie partii politycznych była przyczyną przystępowania do walki o władzę także ludzi ze struktur przestępczych. Zainteresowani byli oni realizacją swoich interesów na poziomie państwowym i blokowaniem niewygodnego dla przestępców rozwoju państwa. Niektórzy (np. W.W. Łuniejew) zdali sobie sprawę, że taki poziom politycznej i gospodarczej swobody zwłaszcza w Rosji nie może długo funkcjonować „z pętlą przestępczości na szyi". Dyktatura przestępczości przy tak liberalnie prowadzonej walce, stwarza takie samo zagrożenie jak dyktatura totalitaryzmu.[72]

4. Czynniki społeczne

Przyczyn przestępczości należy dopatrywać się też w systemie wartości moralnie akceptowanych przez społeczeństwo. W obecnej rzeczywistości pojawiły się w społeczeństwach poradzieckich nowe wartości, życiowe cele, materia-

71 A.W. Gyske, *op. cit.,* s. 67.

72 Tamze, s. 64–70; A.I. Dołgowa, J.N. Argunowa, W.W. Astanin, S.W. Waniuszkin, O.A. Jewłanowa, O.S. Ilin, M.W. Koroliewa, A.G. Romanowa, J.M. Juckowa, Obszczije pricziny eskalaciji priestupnosti [w:] A.I. Dołgowa (red.), Priestupnost' w Rossiji i probliemy borby s niej, Moskwa 2001, s. 55.

listyczne podejście do życia i ubożenie duchowe.[73] Duża część społeczeństwa uznała, że we współczesnej Rosji można wzbogacić się tylko dzięki kradzieży, korupcji, grabieży państwa.[74]

Należy powiedzieć tu o roli, jaką współcześnie odegrała demoralizacja świadomości społecznej. W obecnej sytuacji obniżenia prestiżu prawa, wymiaru sprawiedliwości, norm moralnych i prawnego nihilizmu aktywnie rozwija się psychologia „sprzedajności". W warunkach, w których wszystko można kupić i sprzedać, niektórzy obywatele dochodzą do wniosku, że w Rosji wszystko już kupiono. Dlatego indywidualne zadanie każdego człowieka polega na sprzedaniu siebie i swoich usług za jak najwyższą cenę.[75] Stąd też wynikały trudności w zmianie sposobu myślenia społeczeństwa poradzieckiego. Upadek poprzednich ideałów i istniejącego 70 lat komunistycznego sposobu postrzegania świata, nie zastąpionego żadną nową perspektywą, jawny upadek wartości duchowych, bezsilność religii, anomia społeczna utrudniły proces duchowej odnowy społeczeństwa oraz stworzenia nowych warunków dla przestrzegania norm prawnych i moralnych.[76] Prócz tego przestępczości zorganizowanej sprzyjała mentalność „człowieka radzieckiego", której nie tak łatwo się pozbyć.[77] Charakteryzowała ją samowola, pogarda dla prawa, niska kultura prawna oraz pokora wobec przywódcy, autorytetu.[78]

Można w tym miejscu postawić pytanie, czy proces intensywnej kryminalizacji stosunków w Rosji związany był z przejściem od komunizmu do gospodarki rynkowej, wolności i demokracji? Generalnie odpowiedź powinna być twierdząca, gdyż swoboda gospodarcza i polityczna zwykle sprzyja popełnianiu przestępstw. Te uniwersalne warunki występowały nie tylko w Rosji. Ale odpowiedź jest przecząca, bo istnienie gospodarki rynkowej nie przesądza o konieczności utraty systemu kontroli społecznej nad zachowaniami niezgodnymi z prawem. Rozpad systemu kontroli ZSRR i Rosji nie był determinowany rodzącą się gospodarką rynkową i kształtowaniem się demokracji. W znacznej mierze wy-

73 Świadczy o tym m.in. fakt, że gdy w 1998 r. na jednym z uniwersytetów w Sankt Petersburgu przeprowadzono sondaż, to na liście prestiżowych profesji na 4 miejscu studenci umieścili zawód bandyty. Informacje te uzyskano podczas wywiadów z pracownikami naukowymi Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu.

74 Zob. wyniki badań W.N. Kudriawcew, Priestupnost' i nrawy pieriechodnowo obszcziestwa, Moskwa 2002, s. 98.

75 W literaturze podkreślono upadek norm moralnych i wartości w społeczeństwie oraz wynikający stąd brak poszanowania zdrowia i życia ludzkiego. Zob. I.K. Striełkowskij, Organizowannaja priestupnost': pricziny i posliedstwija [w:] P.P. Głuszczenko, J.A. Łukicziew (red.), Organizowannaja priestupnost'..., s. 125–126.

76 W.N. Kudriawcew, Priestupnost' i nrawy ..., s. 237; W.W. Ustinow, Pricziny kacziestwiennych..., s. 105.

77 J. Błuwsztejn, I. Bazylew, Problem przestępczości zorganizowanej na Litwie [w:] A. Marek, W. Pływaczewski (red.), *op. cit.,* s. 150.

78 W.N. Burłakow, N.M. Kropacziow (red.), Kriminołogija, Sankt Petersburg 2002, s. 385.

nikał on z paraliżu ówczesnych władz oraz ich dążenia do realizacji prywatnych interesów.[79]

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną szczególną przesłankę rozwoju przestępczości zorganizowanej w ZSRR, a później w Rosji. Otóż w ciągu długiego okresu istnienia tego państwa dzieci, młodzież, dorośli realizowali swą aktywność wstępując do różnego rodzaju organizacji (organizacji pionierskiej, komsomołu). Potem ta możliwość zrzeszania się została wyczerpana i zastąpiona możliwością wstąpienia do różnego rodzaju grup ekstremistycznych, nacjonalistycznych a także partii politycznych. Jednakże uczestnictwo w tego typu związkach nie dawało środków do życia. Natomiast wstąpienie do zorganizowanej grupy przestępczej z jednej strony likwidowało problem zdobywania środków do życia, z drugiej zaś gwarantowało realizację większości dążeń ludzi do aktywności grupowej.[80] Tak więc, zorganizowana przestępczość uzyskała pierwszeństwo przed partiami politycznymi i grupami ekstremistycznymi pod tym względem, że jednocześnie urzeczywistniając dążenia ludzi do działania w grupie osób podobnych sobie, dawała miejsca pracy oraz możliwości osiągnięcia określonego poziomu dobrobytu w sposób szybszy i łatwiejszy niż na drodze społecznie pożytecznej pracy. Taka sytuacja była szczególnie korzystna w warunkach niedużych miejscowosci, gdzie odczuwany był brak miejsc pracy i bardzo niski poziom życia. Udział w zorganizowanej przestępczości gwarantowało jej uczestnikowi pracę, wsparcie, podnosiło do określonego poziomu socjalnego, ocenianego z punktu widzenia możliwości nie tylko materialnych, jakie pojawiają się przed nim. Taka sytuacja była szczególnie korzystna w dużych miastach, dokąd podążają ludzie nie wykorzystani w rodzimych miejscowościach na prowincji. Jedyną instytucją, posiadającą realną możliwość pomocy w urządzeniu stało się ziomkostwo w ramach zorganizowanej przestępczej grupy.[81] Przestępczość zorganizowana w Rosji zaczęła być pojmowana zatem nie jako zło, ale jak w pełni pozytywne zjawisko i jako instytucja społeczna.[82]

5. Czynniki organizacyjno–prawne

Rozwój przestępczości nastąpił nie tylko dzięki wpływowi społeczno–gospodarczo–politycznych czynników, ale także dzięki słabej nad nią kontroli.[83]

79 W.W. Łuniejew, Priestupnost' w Rossiji pri pierechodie ot socjalizma k kapitalizmu, Gosudarstwo i Prawo 1998, nr 5, s. 57.

80 J.W. Topilskaja, *op. cit.,* s. 104.; Zob. N. Podolnyj, Organizowannyje priestupnyje gruppirowki – eto nie prosto priestupnost', eto socjalnyje struktury, Ugołownoje Prawo 2001, nr 2, s. 109–110.

81 J.W. Topilskaja, *op. cit.,* s. 105.

82 N.A. Podolnyj, Organizowannaja priestupnost' kak institut obszcziestwa. Sliedujet li s nim barotsia?, Sliedowatiel 2004, nr 12, s. 53.

83 Zob. J.I. Gilinskij, Niekotoryje tiendencji prawochranitielnoj praktiki [w:] J.I. Gilinskij (red.), Diewiantnost'..., s. 378–381.

W Rosji od początku reform kontrola społeczna i państwowa uległa osłabieniu,[84] zwłaszcza dzięki rozwiązaniu wielu instytucji zajmujących się profilaktyką i zwalczaniem przestępczości. W rezultacie znaczna część sfery kryminalnej wydostała się spod kontroli państwa i społeczeństwa.[85]

Ostatnio trwały prace nad odbudowaniem tego systemu w nowych realiach. Okazuje się to jednak niełatwe z powodu obiektywnych i subiektywnych czynników. Warto tu wspomnieć o społeczno–psychologicznym procesie przyzwyczajania, a nawet przyuczania ludzi, zwłaszcza młodzieży i dzieci, do przestępczości, w którym sukces przestępczy stanowi ważny atrybut życia. Powodem takiego podejścia było między innymi oddziaływanie mediów, które na pozytywnych bohaterów kreowały złodziei, zabójców i innych przestępców, tym samym gloryfikując przemoc.[86]

Jednym z czynników utrudniającym stworzenie systemu kontroli przestępczości był upadek prestiżu organów ochrony porządku publicznego: organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Wynika to z niewiary społeczeństwa w skuteczne i sprawiedliwe funkcjonowanie tych instytucji.[87] Należy pamiętać, że rozpad ZSRR i ogłoszenie niezależności poszczególnych republik wymagało zmiany systemu organów ochrony porządku publicznego. Wewnętrzna reorganizacja, rotacja stanowisk, zmiany kadrowe negatywnie wpływały na jakość pracy, odciągając od głównego zadania – walki z przestępczością. Poważną rolę odegrały też redukcje mające miejsce w tych organach, niedostateczne ich finansowanie oraz ucieczka cennych wykwalifikowanych kadr. Na Ukrainie szczególnie negatywnie zadziałał też „syndrom 1937 r." Podobnie jak wówczas, tak i na początku lat 1990-tych w okresie politycznego napiętnowania systemu, jego represji, funkcjonariusze policji bali się stosować siłę w relacjach z przestępcami, żeby nie być posądzonymi o „kolejne represje". Taki stan rzeczy nie mógł pozytywnie wpłynąć na skuteczność pracy policji.[88]

Na Ukrainie zwracano też uwagę na niską jakość dochodzenia i rozpatrywania spraw kryminalnych dotyczących przestępczości zorganizowanej, co zwią-

84 Na występowanie tego problemu już w latach 1980–tych wskazywali: B.W. Koroweinikow, Profilaktyczne znaczenie nowego ustawodawstwa karnego w ZSRR, Przestępczość na Świecie 1985, T. XVIII, s. 16 oraz M. Filar, Niektóre czynniki wpływające na przestępczość i strategię jej zwalczania w warunkach wdrażania nowego międzynarodowego ładu gospodarczego (z perspektywy europejskich państw socjalistycznych), Przestępczość na Świecie 1987, t. XX, s. 27.

85 A.S. Nikiforow, Kontrol' nad priestupnostju w Rossiji, Gosudarstwo i Prawo 1994, nr 5, s. 72 i n. Na problem ten zwracają też uwagę J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, Kryminologia, Gdańsk 2001, s. 258.

86 S.V. Tsytsarev, Y. Gilinskiy, The Roots of Violence in Modern Russia: A Psychocriminological Analysis [w:] L. Loeb Adler, F.L. Denmark (Hrsg), International Perspectives of Violence, Westport, Connecticut, London 2004, s. 230.

87 W.I. Omigow, Zakonomiernosti razwitija priestupnosti w Rossijskoj Fiedieracji na rubieże wiekow, Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 6, s. 54.

88 W. Małyszew, *op. cit.,* s. 304.

zane było z dyletanctwem szeregowych pracowników organów ścigania. Członkowie zorganizowanych grup przestępczych, dopuszczający się przestępstw w sferze ekonomicznej, finansowej, gospodarczej, komputerowej i innych, doskonale znali swoją pracę, czego nie można powiedzieć o niektórych śledczych, prokuratorach i sędziach, którzy tylko w sposób elementarny opanowali niuanse, właściwe tym dziedzinom działalności i to tylko na potrzeby prowadzonych procesów i śledztw.[89]

W Rosji od bardzo dawna obowiązuje stereotyp milicjanta służącego nie obywatelowi, lecz reżimowi – najpierw carskiemu, później komunistycznym władzom, a teraz władzom obecnym. Badania opinii publicznej z lat 1999–2002 wykazały, że stróżów porządku publicznego darzy zaufaniem zaledwie 4% dorosłych mieszkańców Moskwy.[90] Apele do społeczeństwa o pomoc w ściganiu przestępców były przyjmowane przez obywateli z ironią.[91] Scentralizowana milicja była rzadko opisywana w kontekście prowadzenia działalności w najbliższym sąsiedztwie, co sugeruje, że jej członkowie wywodzili się raczej kręgów wojskowych lub, że byli lojalni władzom rządowym.[92] Milicjanci nie reprezentowali w żaden sposób społeczności, z której się wywodzili. Rola milicji sprowadziła się bardziej do funkcji kontrolnych i administracyjnych, niż do rozwiązywania problemów lokalnej społeczności. W Rosji postrzegano milicję jako siłę odseparowaną od społeczeństwa, odpowiedzialną za ogólną kontrolę. W żadnym wypadku pomimo prób angażowania rosyjskiego społeczeństwa w sprawy miejscowej milicji, nie można mówić o jej bliskich stosunkach ze społeczeństwem.[93]

Ponadto postawa wielu funkcjonariuszy milicji wielokrotnie budziła zastrzeżenia. Co roku wielu z nich zostaje pociągniętych do odpowiedzialności karnej (m.in. za utratę i kradzież broni służbowej, zabójstwa, zgwałcenia, rozboje, wymuszenia, kradzieże itd.). Przestępstwem często popełnianym przez funkcjonariuszy milicji, aczkolwiek trudnym do ścigania, była korupcja.[94] W szere-

89 I.M. Dańszin (red.), Kriminołogija, Charków 2003, s. 226.

90 W świetle wyników badań Instytutu Socjologii Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu milicję darzyło zaufaniem ok. 3% mieszkańców. Zob. J.I. Gilinskij, Policija i nasielenije: kto dla kowo? http://www.narcom.ru.

91 Według sondaży Centrum Lewady jednego z najbardziej cenionych ośrodków badania opinii publicznej, aż 75% Rosjan bało się milicji. Żadnej współpracy zatem być nie może. Szersze uzasadnienie problemu pokazały wyniki sondażu zamieszczone w artykule T. Bieleckiego. Zob. T. Bielecki, Jeśli raz trafisz na komisariat..., Gazeta Wyborcza 2005, nr 216, s. 12.

92 B. Hołyst wskazał, że tworzenie nowej milicji natrafiło na trudności ze względu na kulturę starego reżimu. Zob. B. Hołyst, Kryminologia wobec nowych zjawisk i współczesnych metod przestępczych [w:] H.J. Hirsch, P. Hofmański, E. Pływaczewski, C. Roxin (red.), Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości, Białystok 1997, s. 272.

93 L. Buller, Kontakty Policji ze społeczeństwem w Niemczech, Rosji, Szwecji, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1997, nr 4, s. 56–57.

94 W świetle badań Fundacji INDEM organy ścigania w Rosji zajmowały 4 miejsce wśród 29 organów pod względem stopnia skorumpowania. Zob. G. Satarow, Diagnostika rossijskoj korrupciji. Socjołogiczieskij ana-

gach milicji powstały i działały stałe grupy przestępcze. Niewłaściwy dobór kadr powodował, że do służby przyjmowane były osoby bez specjalnego sprawdzenia, wcześniej karane, bez obywatelstwa. Sytuację pogłębiła też duża płynność zatrudnienia oraz masowe, często bez racjonalnego powodu, przesunięcia funkcjonariuszy z jednej służby do drugiej. Negatywną rolę odegrała też słaba organizacja przygotowania zawodowego na najniższych szczeblach i brak jej należytej kontroli. Szczególne miejsce zajął tu system wyszkolenia zawodowego kadr, w którym najsłabszym ogniwem okazało się oderwanie nauki od praktyki.[95] Wpłynęło to na nieprofesjonalne działania funkcjonariuszy podczas czynności operacyjno–śledczych, czy przy zatrzymywaniu przestępców.[96]

Poważne problemy przeżywało też zreformowane pod koniec lat 1990-tych sądownictwo rosyjskie. Została umocniona sędziowska niezależność, pod postacią sądów przysięgłych wprowadzono czynnik obywatelski do składów orzekających, reaktywowano także jako instytucję prawną wybieralnego sędziego pokoju, niekoniecznie prawnika, za to człowieka porządnego, cieszącego się autorytetem i szacunkiem obywateli. Prawa te nie mogły zostać powszechnie wprowadzone w życie z powodu braku pieniędzy. Mizeria finansowa spowodowała, że w katastrofalnym stanie znalazły się budynki sądowe, część sądów nie miała w ogóle własnych pomieszczeń. Coraz częściej, jak podawał B. Zając, z powodu nieuregulowania opłat, w sądach wyłączano telefony lub ogrzewanie.[97] Walka o przeżycie sądów wymagała niekiedy środków nadzwyczajnych.[98]

Z braku środków sądy nie były w stanie nabyć materiałów biurowych. Problemy finansowe wynikały z asygnowania na potrzeby sądownictwa zbyt małej części dochodów, jakie budżet uzyskiwał na skutek sprawowania władzy sądowej przez państwo. Na podstawie wszelkich sądowych tytułów wykonawczych ściągano rocznie ogromne kwoty. Niestety sądom nie przysługiwała od tych kwot

---

liz, Moskwa 2002, s. 7; Y. Gilinskiy, Police and Population in a Russian City. Tekst referatu wygłoszonego na konferencji w Bukareszcie (6–10 VI 2004) uzyskany od Autora, s. 2.

95 Problemy te są niemal identyczne z tymi, które przeżywała Polska. Zob. H. Kołecki, Warunki skutecznego przeciwdziałania zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce [w:] K. Sławik (red.), Współczesna przestępczość. Problemy prawnokarne, kryminalistyczne i kryminologiczne, Szczecin 1996, s. 51–52; H. Kołecki, Policyjno–kryminalistyczna problematyka współczesnej przestępczości ekonomiczno–finansowej w Polsce, Poznań 1992.

96 Ciężar nie na wszystkie barki (wywiad z generałem milicji W. Fiedorowem zamieszczony w organie prasowym MSW Rosji w numerze 124 z 30 października 1997 r.), Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1997, nr 4, s. 93–95.

97 Jesienią 1999 r., kiedy w Moskwie panowała jeszcze dodatnia temperatura, kobiety sędziowie orzekały w futrach i filcowych walonkach, a temperatura na sali rozpraw nie przekraczała plus 6 stopni. Zob. B. Zając, Temida żebrze o kopiejki, Rzeczpospolita 1999, nr 24, s. 16.

98 Np. w okręgu nadamurskim, w sądzie miejskim w Białogorsku z powodu 3-letniej zaległości w opłacaniu energii cieplnej zamknięto jej dopływ. Nie znajdując wyjścia z sytuacji prezes sądu doprowadził do aresztowania naczelnika od ciepłownictwa za lekceważenie sądu. Zob. B. Zając, Temida żebrze..., s. 16.

żadna prowizja. Sytuacja taka nie sprzyjała uzyskaniu rzeczywistej niezależności sądownictwa, nie wpływała dodatnio na powagę orzeczeń sądowych.

Ponadto, w opinii B. Zająca, poważny problem stanowiło też zapewnienie elementarnego bezpieczeństwa sędziom, którzy często z powodu niezadowolenia z wyroku stają się ofiarami pobić, napadów, ostrzelań. Z powodu braku środków materialnych zaniechano finansowania ochrony budynków sądowych. Rozpoczęły się więc kradzieże, nie tylko przedmiotów wartościowych, ale przede wszystkim akt karnych.[99] Praca w takich warunkach podważała autorytet wymiaru sprawiedliwości i zdecydowanie negatywnie wpływała na jakość jego pracy.

Mało efektywna działalność wymienionych organów spowodowała dwa negatywne zjawiska. Po pierwsze – brak dostatecznej kontroli nad ogromną liczbą legalnych, półlegalnych i nielegalnych służb zajmujących się działalnością ochronną osób i mienia, zwłaszcza prywatnego. W związku z tym w kraju pojawiło się mnóstwo uzbrojonych ludzi, gotowych do użycia broni niekoniecznie zgodnie z prawem. Po drugie – nastąpiło znaczne nasilenie kontroli nad przestępczością ze strony środowisk przestępczych. Zorganizowane grupy przestępcze zainteresowane są utrzymywaniem porządku w podlegającej im sferze. Realizują one te zadania stosując groźbę, przemoc i korupcję.[100] Znane, drastyczne sposoby rozwiązywania sporów dotyczących kapitałów przestępczych stosowane są w legalnym biznesie. W warunkach, gdy system państwowy nie potrafi efektywnie wypełniać swych zadań, funkcję tę szybko i skutecznie przejmuje środowisko przestępcze. W ten sposób następuje wymiana kontroli państwowej na kontrolę sprawowaną przez zorganizowane grupy przestępcze. Sytuacja taka może spowodować rozwój nielegalnych metod regulowania stosunków społecznych i procesów kryminalizacji społeczeństwa.[101]

W społeczeństwie ciągle utrzymywał się dosyć wysoki poziom tolerancji wobec przejawów przestępczości, czego dowodem był duży jego udział w nielegalnej działalności. Zaistnieniu i utrzymywaniu się takiej sytuacji sprzyjała też wspomniana wcześniej osobowość „człowieka radzieckiego" oraz przekonanie o pozytywnych (materialnych) efektach uczestnictwa społeczeństwa w działalności przestępczej. Z jednej strony miało ono do czynienia z przekształcaniem się przestępcy w szanowanego i godnego zaufania obywatela – biznesmena, z drugiej przyzwyczaiło się do otaczającej przestępczości. Z braku skuteczno-

99 Tamże, s. 16.

100 Na problem ten zwraca uwagę W.P. Korż, Organizowannaja priestupnost' i korrupcija w Ukrainie: probliemy teorii i praktiki rassliedowanija, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 1999, nr 3–4, s. 100 i n.; J.O. Ałauchanow, Projawlenija korrupciji w ekonomikie Kazachstana, Preduprieżdienije priestupnosti 2001, nr 2, s. 12–13.

101 Zatem słusznie pisał K. Sławik, że „zorganizowana – profesjonalna przestępczość jest częścią skomplikowanego układu interakcji między przestępczością i formalną kontrolą publiczną", Zob. K. Sławik, Zawodowcy, Prawo i Życie 1988, nr 2, s. 4.

ści organów ochrony porządku publicznego pogłębiała się w społeczeństwie niewiara w efektywność ich działań, a to powiększało tolerancję wobec zachowań o charakterze przestępczym.[102]

Warto też wspomnieć o zachodzących w latach 1990-tych pozytywnych zmianach systemów prawnych omawianych państw. Uchwalono nowe kodeksy karne (w Rosji w 1996 r., na Litwie w 2003 r., na Ukrainie w 2001 r., w Białorusi w 1999 r.), zaostrzono w nich sankcje za przestępstwa popełniane w grupach, zwłaszcza dla ich przywódców oraz wprowadzono nowe przepisy dotyczące korupcji. Problemem jednak nadal pozostało słabe egzekwowanie prawa oraz ogólna słabość władz państwowych, w tym organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.[103] W rezultacie prawo zapisane w kodeksie nie było prawem stosowanym w praktyce. Ponadto w celu ograniczenia przestępczości zorganizowanej i korupcji lub przynajmniej dla osiągnięcia takiego wrażenia, władza korzystała z metod, które właściwie zwracały się przeciwko reformom systemu prawnego i sądownictwa np. poprzez inwigilowanie mediów krytycznych wobec rządu. Takim narzędziem niejednokrotnie posługiwała się administracja prezydenta W. Putina. Dotychczas w omawianych państwach nie istniały programy pełnej ochrony świadków, nie sformułowano spójnej długoterminowej strategii zapobiegania i zwalczania przestępczości.[104] W sytuacji, gdy baza prawna i zasoby organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości przeznaczone do zwalczania przestępczości zorganizowanej pozostawały niedostateczne, organizacje przestępcze miały warunki do dalszego rozwoju.[105]

Jako okoliczności sprzyjające rozwojowi przestępczości zorganizowanej, niektórzy uznali też działalność obrońców praw człowieka, występujących przeciw stosowaniu szczególnych metod operacyjno–dochodzeniowych, ich zdaniem naruszających prawa i wolności człowieka. Ciągle dążą oni do zmiany polityki karnej w kierunku humanizacji prawa karnego.[106]

---

102 Zob. szerzej A.I. Gurow (red.), Prognoz kriminogiennoj situaciji w Rossijskoj Fiederacji na 1999 god, Moskwa 1999; P.G. Ponomariew (red.), Sostojanije priestupnosti w Rossijskoj Fiederacji i jejo dołgosrocznyj prognoz, Moskwa 1998.

103 W.G. Grib, Protiwodiejstwije organizowannoj priestupnosti, Moskwa 2001, s. 26–27; S.Sz. Szaropow, Sowriemiennaja prawowaja baza – osnowa uspiesznoj borby s priestupnostju w Tadżykistanie, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 1999, nr 3–4, s. 76–79; W.O. Sukało, Prawosudje i probliemy borby s organizowannoj priestupnostju i korrupcijej w Respublikie Biełaruś, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2001, nr 1–2, s. 37 i n.

104 Zob. W.W. Ustinow, Globalnyje probliemy borby s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 1999, nr 3–4, s. 21.; J.B. Mielnikow, W.A. Nomokonow, Borba s organizowannoj priestupnostju: fiedieralnyje i regionalnyje komponenty [w:] A.I. Dołgowa, W.W. Astanin, N.N. Danilenko, R.J. Kozakow, D.I. Dziuba (red.), Priestupnost' w Rossiji i borba s niej: regionalnyj aspiekt, Moskwa 2003, s. 47–48.

105 Na problem braków w wyposażeniu i niskie zarobki ukraińskiej policji zwraca uwagę O.F. Frickij. Zob. O.F. Frickij, Obecne perspektywy rozwoju policji. Orientacyjna prognoza, Przegląd Policyjny 1996, nr 2, s. 70.

106 Sostojanije i miery borby s organizowannoj priestupnostju, MWD Rossiji, Moskwa 2001, s. 5.

Rozwój przestępczości zorganizowanej ułatwiał też brak skoordynowanych, międzynarodowych przedsięwzięć zmierzających do eliminacji z życia społecznego i gospodarczego najgroźniejszych przejawów przestępczości. Dawało to przestępcom poczucie pewności i niemal gwarancję, że przestępczość ta prawie niczym nie ograniczona może rozwijać się przez kolejne dziesięciolecia. Pasywność wobec tego narastającego zjawiska pozwalała doprowadzić do przekształcenia przestępczości w nową formę autorytaryzmu z poważnymi skutkami nie tylko dla obywateli byłego ZSRR ale i całego świata.[107]

* * *

Po analizie historii przestępczości zorganizowanej w Rosji i państwach b. ZSRR, zarówno w carskim, jak i radzieckim reżimie, uzyskano odpowiedź, z jakich przyczyn zjawisko to rozprzestrzeniło się i w jakim tempie „emigruje" do innych państw. Rozważania pokazały, że historia zorganizowanej przestępczości była komponentem bogatej historii carskiej Rosji i ZSRR. Zjawisko, które określono za rządów Gorbaczowa przestępczością zorganizowaną, było już tylko następstwem długiej historii wzajemnych relacji między władzą państwową i społeczeństwem.[108] Potwierdza to tezę o kształtowaniu rozwoju tej przestępczości przez ważne okresy i wydarzenia historyczne.

Rozwój przestępczości w carskiej Rosji, ZSRR i współcześnie odbywał się w sposób ewolucyjny. Przyznać należy, że zwłaszcza przestępczość zawodowa osiągnęła tam niespotykanie wysoki stopień profesjonalizmu i zorganizowania. Cechy te były wzajemnie ze sobą powiązane. Czym wyższy wskaźnik profesjonalizmu przestępczego, tym lepiej rozwijały się jego zorganizowane formy. Dlatego też w odpowiednich warunkach społeczno–gospodarczych przestępczość zawodowa w Rosji (ZSRR)[109] tak łatwo przekształciła się w przestępczość zorganizowaną jako nowe jakościowo zjawisko.[110]

W procesie powstawania przestępczości zorganizowanej ogromną rolę odegrały takie zjawiska społeczne jak: niestabilność, marginalizacja, poczucie alienacji w społeczeństwie, migracja, nienawiść narodowościowa, religijna i rasowa, tradycje przestępcze oraz zapotrzebowanie na nielegalne towary i usługi. Istnie-

107 Na te przyczyny zwraca uwagę L. Shelley, Post–Soviet Organized Crime, Demokratizatija. The Journal of Post–Soviet Demokratization 1994, t. 2, nr 3, s. 345.

108 Wskazywał na to J. Serio, Organised Crime in the Former Soviet Union: „Only the Name is New", Criminal Justice International 1993, July – August, s. 11.

109 Warto podkreślić, że realia radzieckie znacznie wpływały na realia polskie. O konieczność skuteczniejszego przeciwdziałania rozwijającej się przestępczości zawodowej w Polsce postulowali A. Marek, E. Pływaczewski, Ustawowy model zwalczania przestępczości zawodowej w Polsce, Państwo i Prawo 1988, nr 11, s. 97–101; A. Marek, E. Pływaczewski, Jeszcze o zwalczaniu przestępczości zawodowej, Państwo i Prawo 1989, nr 4, s. 112–113.

110 A.I. Gurow, Profiesjonalnaja priestupnost'..., s. 204 i n.

niu tych zjawisk nie przeszkadzała ani demokracja, ani wolność. Mało tego, dla realizacji własnych celów przestępcy niejednokrotnie posługiwali się demokratycznymi instytucjami, nadużywali wolności i prawnych gwarancji obrony praw człowieka.[111] Na tle wymienionych czynników wyłoniły się także te specyficzne dla krajów b. ZSRR. Należy tu podkreślić uwłaszczenie się nomenklatury partyjnej, skorumpowanie znacznej części przedstawicieli aparatu władzy, nierzadko powiązanej z przestępczością zorganizowaną, spadek moralności społecznej i nieefektywność religii, bezrobocie, niewydolność organów władzy, ścigania i wymiaru sprawiedliwości, brak przedsięwzięć profilaktycznych. To te czynniki zadecydowały w dużej mierze o skali i stanie współczesnej przestępczości zorganizowanej w krajach b. Związku Radzieckiego. To wszystko pozwoliło potwierdzić tezę, że rozwojowi przestępczości w ZSRR i państwach powstałych po jego rozpadzie sprzyjały panujące w nich warunki polityczno–społeczno–gospodarcze.

Zdaniem wielu, przestępczość zorganizowana, a nawet mafia, może powstać i rozwijać się w każdym państwie dlatego, że przestępczy system bardzo szybko zapełnia niszę, w której osłabione są instytucje władzy. Funkcjonuje ona tam, gdzie prawo jest niejasne, nieodpowiednie i niekonkretne, a normy etyczne i moralne zostały odrzucone przez społeczeństwo. Przestępczość zorganizowana rozwija się tam, gdzie władza nie potrafi zabezpieczyć podstawowych potrzeb obywateli, przyjąć na siebie odpowiedzialności za porządek w państwie, zagwarantować przestrzegania prawa. Umacnia się w tych dziedzinach, w których państwo jest słabe.[112] A Rosja była jednym z tych krajów, które miały środowisko przychylne dla rozwoju przestępczości zorganizowanej. Była ona głęboko zakorzeniona w 400-letniej historii szczególnej biurokratyzacji administracji w Rosji, jednak nabrała znanego nam dzisiaj kształtu w czasie siedmiu dekad radzieckiej hegemonii, która zakończyła się w 1991 r. Takie dziedzictwo pomogło wyjaśnić powszechność przestępczości zorganizowanej w dzisiejszej Rosji i byłych republikach ZSRR oraz jej bliskie związki z systemem władzy. Przestępczość zorganizowana w państwach b. ZSRR to aktualnie zinstytucjonalizowana część środowiska politycznego i gospodarczego. Z tego względu nie może ona być w pełni rozumiana bez uprzedniego poznania jej miejsca w kontekście politycznego i gospodarczego systemu tych krajów. Rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana jest unikalna w takim stopniu, w jakim osadzona była w postradzieckim systemie politycznym. Dzięki temu stała się spadkobierczynią państwa radzieckiego.[113] Wszystkie omówione czynniki determinujące rozwój przestępczości zorganizowanej przyczyniły się do powstania jej współczesnych form we wszystkich państwach b. ZSRR.

111 W.W. Ustinow, Poniatje i kriminołogiczeskaja charaktieristika organizowannoj priestupnosti, Niżnyj Nowgorod 1993, s. 71.

112 A. Asłachanow, O mafiji biez sensaciji, Moskwa 1996, s. 66.

113 J.O. Finckenauer, Y.A. Voronin, *op. cit.,* s. 3–5.

Rozdział IV

ORGANIZACJA I STRUKTURA ROSYJSKOJĘZYCZNYCH ZORGANIZOWANYCH GRUP PRZESTĘPCZYCH

Poznawanie zjawiska rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej dotyczyło także procesu organizowania się grup przestępczych na terenie Rosji, Ukrainy, Litwy, Białorusi. Badania kształtowania się pod względem strukturalnym świata przestępczego pozwoliły wyłonić formy organizacyjne rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej oraz wskazać najważniejsze elementy budowy tych form.

§ 1. Formy organizacyjne rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej

Stwierdzić należy, że przestępczość zorganizowana stanowi najbardziej rozwiniętą formę przestępczości grupowej.[1] Spotykane od dziesięcioleci w ZSRR tradycyjne grupy przestępcze charakteryzowały się różnorodnością struktury, stopnia organizacji i sposobu działania. Najbardziej „proste" grupy tworzyły się w nagłych sytuacjach, pod wpływem czynników emocjonalnych. Brak w nich było chęci, potrzeby i celu dalszego wspólnego działania. Nie występowała w nich struktura, podział ról, lider. Decyzje zapadały kolektywnie, przestępstwa popełniano wspólnie. Grupy takie powstawały w celu dokonania jednego przestępstwa. Były to struktury charakterystyczne dla przestępczości nieletnich.[2]

Bardziej złożone pod względem strukturalnym i organizacyjnym były grupy powstające w wyniku porozumienia kilku osób dotyczące prowadzenia wspólnej działalności przestępczej. Grupy te charakteryzował w miarę ustabilizowany skład osobowy. Nie musiały one posiadać lidera, a kierownictwo złożone z najważniejszych cieszących się autorytetem członków. W ocenie N.P. Jabłokowa, działalność takich grup opierała się na tradycyjnych sposobach i metodach działania. Nie wykazywały one powiązań z urzędnikami i funkcjonariuszami orga-

1 Zob. szerzej N.G. Iwanow, Gruppowaja priestupnost': sodierżanije i woprosy zakonodatielnowo regulirowanija, Gosudarstwo i Prawo 1996, nr 9, s. 67–76; I.P. Małachow, Souczastije i gruppowaja organizowannaja priestupnost', Prawowiedienije 1994, nr 5–6, s. 120–127.

2 I.I. Karpiec, Aktualnyje probliemy borby s organizowannoj priestupnopstju, Moskwa 1990, s. 18.

nów ścigania. Nie posiadały długoterminowych planów działania. Funkcjonowały też grupy, w których występował podział ról i funkcji ich członków oraz ścisłe podporządkowanie. Grupy te miały charakter stały, cechowała je wspólnota celów działania, obecność lidera i ustalone reguły funkcjonowania grupy. Taka struktura charakteryzowała grupy bandytów, oszustów i złodziei. Nie dysponowały one poważną bazą finansową. Ich działalność opierała się na własnych prawach, normach i ideach przestępczych. Przywódcy grup nie próbowali wpływać na politykę państwa, nie pretendowali do przywództwa w społeczeństwie i gospodarce. Jeśli posiadali korupcyjne związki, to tylko z organami ścigania. W takim przypadku można było mówić o grupach przestępców zawodowych.[3]

Jak widać, w ramach tradycyjnej przestępczości grupowej w Rosji (zarówno carskiej, jak i radzieckiej) występowały grupy przestępców o pewnym poziomie zorganizowania.[4] W różnych okresach ZSRR poziom ten był różny. Tym niemniej, środowisku przestępczemu w całej historii rozwoju przestępczości w ZSRR i w okresie późniejszym stale towarzyszyło dążenie do tworzenia elementów organizacji i profesjonalizacji swojej działalności.[5]

Jak wynika z analizy literatury kryminologicznej, od początku lat 1990-tych grupy przestępcze w Rosji organizowały się według trzech schematów: sytuacyjno–operacyjnego, umowno–funkcjonalnego i gospodarczo–funkcjonalnego. Według pierwszego schematu tworzyły się zorganizowane grupy w celu dokonywania przestępstw przeciwko mieniu z użyciem przemocy. Lider w takiej grupie był bardzo dobrze znany, posiadał kryminalną przeszłość. To on dokonywał podziału ról, tworzył hierarchiczną strukturę grupy. Jednakże struktura ta nie zawsze była przejrzysta. Według drugiego schematu, liderzy w sposób szczegółowy decydowali o kierunkach działalności grupy i jej składzie osobowym. Tworząc grupę, wybierali ludzi z odpowiednim doświadczeniem przestępczym, poszukiwali osób na konkretne „stanowisko". Takie grupy powstawały zarówno w celu popełniania przestępstw pospolitych, jak i gospodarczych. Według trzeciego schematu powstawały grupy, które tworzone były na podobieństwo struktury przedsiębiorstw, będące prawie kopią prawidłowo zarządzanej firmy państwowej. Mechanizm działania grupy przypominał funkcjonowanie przedsiębiorstwa. Wykorzystywały one metody korupcji i szantażu. Członkowie grup pełnili dwie funkcje: zgodne z prawem (byli np. urzędnikami) i przestępcze (urzędnicy wy-

3 N.P. Jabłokow, Rassliedowanije organizowannoj priestupnoj diejatielnosti, Moskwa 2002, s. 10.

4 Przez pojęcie „poziom zorganizowania", używane w dalszej części rozważań, należy rozumieć stopień i charakter zorganizowania grup oraz ukierunkowaną działalność ich członków. Chodzi tu więc zarówno o zorganizowanie osobowe (odnoszące się do podmiotów popełnianych przestępstw), jak i zorganizowanie techniczno–taktyczne (odnoszące się do sposobu popełniania przestępstw). Szerzej zob. O. Krajniak, Zorganizowanie przestępcze. Struktura problemu [w:] J. Wójcikiewicz (red.), Rozprawy z Jałowcowej Góry. Materiały z III Zjazdu Katedr Kryminalistyki, Dobrzyce 11–13 VI 2003 r., Kraków 2004, s. 69–70.

5 N.P. Jabłokow, *op. cit.,* s. 9–11.

korzystywali swe stanowiska do popełniania przestępstw). Takie grupy działały głównie w sferze gospodarczej.[6]

Współcześnie grupy przestępcze mogą być klasyfikowane według różnych kryteriów: ukierunkowania działalności, specyfiki struktury grupy, podziału terytorialnego i charakteru posiadanych związków korupcyjnych. Grupy zajmujące się popełnianiem przestępstw w zależności od kierunku ich działalności mogą występować jako grupy o nieskomplikowanej budowie lub jako organizacje przestępcze. Na przykład dokonywaniem przestępstw gospodarczych zajmują się głównie organizacje przestępcze złożone z osób o dużym stopniu profesjonalizmu, o szerokich związkach z władzą i jej organami. Można też wyróżnić grupy typu tradycyjnego (nie posługujące się przemocą, zajmujące się np. nielegalnym obrotem narkotykami) lub grupy typu gangsterskiego (zorientowane na bezwzględne, siłowe z wykorzystaniem broni palnej metody popełniania przestępstw np. bandytyzm, wzięcie zakładników). Według kryterium terytorialnego grupy można podzielić na działające w jednym mieście, kilku miastach, rejonie i regionach (międzyregionalne), w kilku krajach (międzynarodowe). Według kryterium związków korupcyjnych można je podzielić na te, które nie posiadają takich powiązań (głównie grupy w początkowym stadium ich działalności lub grupy bandyckie) lub te, które dysponują związkami z organami państwowymi.[7]

Dążąc do poznania budowy zorganizowanych grup przestępczych, już w 1990 roku A.I. Gurow[8] przedstawił ich trójpoziomową strukturę. Uznając ją za prawidłową, zaakceptowali ją kryminolodzy omawianych państw powstałych po rozpadzie ZSRR, tj. Litwy, Ukrainy i Białorusi.[9]

Zdaniem A.I. Gurowa, pierwszy poziom stanowi zorganizowana grupa posiadająca bardzo prostą strukturę: przywódca – członkowie grupy lub aktywni członkowie grupy – wykonawcy. Grupy te popełniają przestępstwa nie wymagające specjalnego przygotowania np. kradzieże, rozboje, oszustwa. Charakteryzują się niewysokim stopniem profesjonalizmu i niewielką liczbą członków. Bardzo rzadko posiadają powiązania korupcyjne z przedstawicielami organów władzy. Zdarzają się jednak przypadki, że członkowie tych grup funkcjonują

6 Tamże, s. 68.

7 Tamże, s. 66–67.

8 A.I. Gurow, Profiesjonalnaja priestupnost'. Proszłoje i sowriemiennost', Moskwa 1990, s. 208–209. Niemal identyczne cechy wymieniają też N.F. Kuzniecowa (red.), Kriminołogija, Moskwa 1996, s. 86–87; I.F. Kryłow, Kriminalistika, Moskwa 2001, s. 779–781; W.N. Burłakow, W.P. Salnikow (red.), Kriminołogija XX wiek, Sankt Petersburg 2000, s. 430–431.; P.A. Pak, I.G. Lichołat, S.A. Suszczienko, Kriminołogija w woprosach i otwietach, Rostów 2000, s. 165; G.G. Szichancow, Kriminołogija, Moskwa 2001, s. 228–229.

9 Zob. J. Błuwsztejn, I. Bazylew, Problem przestępczości zorganizowanej na Litwie [w:] Marek A., Pływaczewski W. (red.), Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1992, s. 47 i n.; A. Gutauskas, Organizuotas nusikalstamumas ir jo baudžiamasis teisinis vertinimas, Vilnius 2002, s. 130 i n.; I.I. Basieckij, N.A. Liegienczenko, Organizowannaja priestupnost', Mińsk 2000, s. 88.

jako quasi–legalne osoby prawne prowadzące działalność przestępczą (polegającą na pozbywaniu się konkurencji, podziale stref wpływów, ochronie przed działalnością innych grup). W takich przypadkach orężem stają się zabójstwa i wymuszenia.

Drugi poziom stanowi związek przestępczy (ugrupowanie przestępcze),[10] charakteryzujący się wyższym poziomem funkcjonalnej dyferencjacji, hierarchicznością, podziałem ról, posiadaniem korupcyjnych związków z organami władzy, ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Związek liczy kilkudziesięciu członków, z których każdy zajmuje określoną pozycję w grupie (np. wykonawcy – bojówkarze – ochroniarze – przywódca). Ugrupowanie takie sprawuje kontrolę nad określonym terytorium lub dziedziną działalności poprzez zapewnienie „ochrony" biznesmenom, handlarzom, restauratorom, instytucjom finansowym, a także poprzez przejęcie części rynku narkotyków, udział w przemycie.[11]

Trzeci poziom stanowi organizacja przestępcza. Składa się ona z kilku związków (ugrupowań). Jej działalność charakteryzuje się wysoką skutecznością ochrony i obrony przed wszelkimi formami kontroli państwowej. Do cech organizacji przestępczej należy zaliczyć:

- hierarchiczną strukturę, ścisłą podległość niższych struktur wyższym, system wzajemnych powiązań, złożoną strukturę przywództwa grup,
- dysponowanie bazą materialno–finansową w postaci tradycyjnego „obszczaka" („wspólnej kasy"), jak i znaczącymi środkami w walucie obcej, papierami wartościowymi, udziałami w różnego rodzaju spółkach i instytucjach kredytowo–finansowych i nieruchomościach,
- aktywną działalność w sferze gospodarczej (zarówno w legalnej, jak i nielegalnej),
- posiadanie własnej przestępczej subkultury przejawiającej się w specyficznych zasadach funkcjonowania, systemie norm i zasad etycznych, posiadaniu tajnego języka i pseudonimów,
- posiadanie systemu bezpieczeństwa grupy, posiadanie korupcyjnych powiązań.

Na podstawie tych informacji należy więc uznać, że zarówno związek, jak i organizacja przestępcza w sensie strukturalnym są również grupami. W związ-

10 Na Litwie przyjęło się też określenie „gang przestępczy".

11 W.Z. Razinkin wyróżnił następujące formy związków przestępczych: tymczasowe związki przestępcze (występują liderzy i wykształcone centrum koordynacji w celu opracowania i wykonania konkretnych zadań); kartele przestępcze (związki kilku ugrupowań przestępczych działających na zasadzie dobrowolnych umów zawartych dla popełnienia konkretnych przestępstw); syndykaty przestępcze (powstają na zasadzie wchłaniania przez silniejsze grupy jednej lub kilku słabszych grup). Jednakże określenie „kartel", „syndykat" dosyć rzadko używa się w odniesieniu do form przestępczości zorganizowanej w Rosji. Zob. szerzej W.S. Razinkin, Kriminołogija, Moskwa 1997, s. 605.

ku z tym w dalszej części opracowania na określenie ogółu trzech wyżej wymienionych form będzie używane pojęcie (rosyjskojęzyczna) zorganizowana grupa przestępcza, a na określenie konkretnej formy o znacznie wyższym poziomie złożoności – związek przestępczy (ugrupowanie przestępcze) lub organizacja przestępcza.

§ 2. Struktura rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych

Posiadając już wiedzę dotyczącą form organizacyjnych rosyjskojęzycznej przestępczości, należy przystąpić do przedstawienia struktury zorganizowanych grup przestępczych charakterystycznych dla Rosji, Ukrainy, Litwy, Białorusi, uwzględniając specyficzne cechy każdej z tych form.

Przeprowadzone przez rosyjskich kryminologów badania potwierdziły ukształtowanie się na przestrzeni lat specyficznej struktury zorganizowanych grup przestępczych w **Rosji**. Wynikało z nich, że w grupie przestępczej najważniejszą rolę odgrywał lider. Lider to osoba, której autorytet był niekwestionowany. Liderami nie zostawały przypadkowe osoby, lecz te, które zaczynały swoją przestępczą działalność jeszcze w tradycyjnych przestępstwach grupowych (grupowe kradzieże, wymuszenia itd.), podczas których wyróżniały się określonymi „zawodowymi" i osobistymi cechami, pozwalającymi na zajęcie wiodącej pozycji w środowisku przestępczym.[12]

A.W. Samochina uznała, że działalność liderów środowiska przestępczego miała różnorodny charakter. Podkreśliła jednak głównie charakter organizacyjno–kierowniczy. To liderzy werbowali nowych członków i dokonywali podziału obowiązków w grupie.[13] Sprawowali kontrolę nad przestrzeganiem zasad przyjętych w środowisku przestępczym, podejmując decyzje w sprawie ukarania łamiących te zasady. Funkcja finansowa liderów polegała na podziale zysków z działalności, tworzeniu funduszy ze środków pieniężnych grupy przestępczej, tzw. „obszczaków". Lider opracowywał strategię działalności przestępczej, planował i koordynował popełnianie przestępstw, poszukiwał możliwości rozszerzenia zakresu działalności przestępczej. W związku z tym nawiązywał „właściwe" kontakty w środowisku przestępczym oraz w organach państwowych, dzięki którym

12 I.N. Borisow, Suszcznost' i widy organizowannoj priestupnoj diejatielnosti, [w:] Woprosy organizowannoj priestupnosti i borba s niej (sbornik), Moskwa 1993, s. 44–48.

13 Badania przeprowadzone na Ukrainie przez A.N. Yarmysha potwierdzają, że ponad 60% badanych członków grup wskazywało na to, że to organizator budował grupę. Zob. A.N. Yarmysh, A Behavioral Model for Ukrainian Organized Crime Groups, Trends in Organized Crime, Spring & Summer 2001, Vol. 6, No 3/4, s. 148.

gwarantował grupie ochronę. Pełnił też funkcję polubownego sędziego, łagodzącego konflikty między członkami grup, rozwiązywał spory między nimi (nierzadko posługując się groźbą, okaleczeniem, fizyczną eliminacją). Istniał więc ukształtowany system nielegalnych przestępczych funkcji pełnionych przez liderów grup.[14]

Lider z reguły posiadał kryminalne doświadczenie. Był odkrywczy, ambitny, przedsiębiorczy i zdecydowany. Był człowiekiem „z charakterem", energicznym, szybko podejmującym decyzje w skomplikowanych sytuacjach. Pod maską dobroczynności i przyzwoitości często kryło się okrucieństwo, wyrachowanie, niesprawiedliwość, mściwość, obłuda. Warto podkreślić, że trwałości struktur liderów sprzyjała ogólnoświatowa propaganda „złodziejskiej" ideologii. Z tego też względu tradycyjnie, szczególne miejsce w hierarchii liderów świata przestępczego Rosji zajmowali „koronowani" („wory w zakonie").[15] „Koronowany" to zawodowy przestępca, uznany za lidera świata przestępczego, cieszący się autorytetem i mający władzę, wyniesiony do tej godności („koronowany") przez zgromadzenie takich samych jak on „worów w zakonie" w nagrodę za przywiązanie do zasad i trwanie w tradycji utrwalonej przez „złodziejski" świat. „Koronowani" nie uznawali żadnych praw oprócz „złodziejskich". To oni określali żywotność tradycji świata kryminalnego. Niezależnie od miejsca pobytu utrzymywali stałe więzi między sobą, periodycznie spotykali się ze sobą na tzw. „złodziejskich" zjazdach („schodkach"). Podczas nich rozwiązywali wewnętrzne problemy „złodziejskiego" świata, zagadnienia podziału terytorium przestępczej działalności, czystości złodziejskich obyczajów. To wszystko pozwala uważać „koronowanych" za organizacyjną i kierowniczą elitę świata przestępczego.[16] Ze względu na normy, mechanizmy rozwiązywania konfliktów, rytuały panujące w tym środowisku, „wor w zakonie" przypomina mafijnego „ojca chrzestnego".

Wymagania stawiane „koronowanym" przedstawiały go jako człowieka prostolinijnego, twardego, wykształconego, ze zdolnościami organizatorskimi, spokojnego, fizycznie silnego, komunikatywnego, o silnym charakterze, zdecy-

14 Szerzej A. W. Samochina, Funkcji lidera w organizowannoj priestupnoj gruppie, Sliedowatiel 2000, nr 3, s. 16–17; S. I. Cwietkow, Wyjawlenije roliewych funkcji uczastnikow priestuplenij kak takticzeskaja zadacza pri rassliedowaniju diejatielnosti priestupnych struktur [w:] Probliemy kriminalisticzeskoj tieorii i praktiki (sbornik), Moskwa 1995, s. 57; W.A. Aleksiejew, I.N. Borisow, A.S. Jemielianow, Organizowannaja priestupnost': kriminalizacja funkcij uczastnikow priestupnych formirowanij, Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo 1991, nr 10, s. 67–69; S.I. Winokurow, Organizowannaja priestupnost' kak ona jest', Rossijskij Sliedowatiel 1999, nr 1, s. 9.

15 Zdaniem ekspertów, na terenie Rosji w 1993 r. działało 1200 „worów w zakonie", w 1994 – 1280, w 1995 – 1420, w 1996 – 1480, w 1997 – 1500, w 1998 – 1560. W 2001 r. na terytorium WNP, włączając w pierwszej kolejności Rosję, działało ponad 1600 „koronowanych". Zob. A.I. Dołgowa (red.) Organizowannaja priestupnost' – 4, Moskwa 1998, s. 259.

16 Zob. szerzej A.I. Dołgowa (red.), Rossijskaja kriminołogiczeskaja encikłopiedija. Priestupnost' i borba s niej w poniatijach i kommentarijach, Moskwa 2000, s. 119–120.

dowanego.[17] Reguły „worowskiego zakonu" nie należały do najłatwiejszych.[18] Stanowiły one np., że prawdziwy przestępca nie ma rodziców i rodzeństwa, których zastępują towarzysze ze społeczności kryminalnej, nie może zakładać też rodziny i mieć dzieci, nie może parać się pracą i powinien żyć tylko z działalności przestępczej. Stronił od władz i nie brał udziału w żadnej działalności społecznej. Nie służył w siłach zbrojnych i nie przyjmował broni od władz państwowych. Powinien udzielać moralnej i materialnej pomocy innym przestępcom, łożąc do „wspólnej kasy". Zachowywał w ścisłej tajemnicy informacje o innych przestępcach, a zwłaszcza o miejscach ich pobytu. Kolejne zasady „zakonu" regulowały stosunki wewnętrzne świata kryminalnego. W przypadku, gdy prowadzone było przeciwko „worowi w zakonie" śledztwo, drobny przestępca obowiązany był wziąć winę na siebie lub działać w sposób umożliwiający „worowi" ucieczkę. W przypadku konfliktu między przestępcami, zwaśnione strony obowiązane były zorganizować „schodkę" i podjąć próbę polubownego rozwiązania. Jeśli zachodziła potrzeba osądzenia, „worowie" ferowali wyrok, który musiał zostać wykonany.[19]

W ostatnich latach nasiliły się sprzeczności między „koronowanymi" starej i nowej generacji. Ideologia starych i nowych była różna. Starzy obwiniali młodych o niepodtrzymywanie tradycji przestrzegania „kodeksu", o to, że mieli oni rodziny, nawiązywali kontakty z funkcjonariuszami organów ochrony porządku publicznego, korzystali ze „wspólnych kas" dla celów osobistych, prowadzili biznes, nie uznawali ascezy. W odróżnieniu od starych, którzy powinni żyć ze środków pochodzących z przestępczej działalności (zwłaszcza kradzieży), nowi „koronowani" znacznie poszerzyli wykaz „dopuszczalnych" przestępstw o wymuszanie, bandytyzm. Ostatnio tytuł „koronowanego" można było kupić za pieniądze i nie było to niemoralne, gdyż posiadanie pieniędzy podnosiło prestiż. W połowie lat 1990-tych za tytuł ten płacono średnio 800–850 tys. dolarów. Za pieniądze „koronowanym" mógł zostać i ten, kto nie był wcześniej karany. Nowe pokolenie rosyjskich przestępców niezbyt przejęło się tradycjami. W ostatnich latach liczyła się tylko skuteczność w zdobywaniu pieniędzy. Najbardziej elitarna część „koronowanych" oficjalnie nie ujawniła się i była znana tylko wąskiemu kręgowi złodziei, co potwierdziło tylko tendencję zwiększania konspiracyjności, przedsiębiorczości grup przestępczych i dalszego przechodze-

17 W.G. Grib, Protiwodiejstwije organizowannoj priestupnosti, Moskwa 2001, s. 44–45.

18 Jednakże w kraju bez religii, w którym po wypaleniu się marksizmu–leninizmu powstała ideologiczna pustynia, „worowski zakon" urósł do jedynego, stabilnego porządku moralnego, posiadającego tradycję, symbolikę i folklor.

19 Zob. W.S. Razikin, Organizowannaja priestupnost' w pieriod reform w Rossiji [w:] A.I. Dołgowa, S.W. Djakow (red.), Organizowannaja priestupnost' – 3, Moskwa 1996, s. 76–82.

nia jej przedstawicieli do wyższych sfer władzy. Dzięki temu świat przestępczy stracił swój koloryt, ale zyskał na skuteczności.[20]

Jak ustalili rosyjscy kryminolodzy[21], drugą pod względem znaczenia osobą w grupie był zastępca lidera (wezyr). Tych osób mogło być kilka, w zależności od wielkości grupy. Do ich zadań należało informowanie lidera o sytuacji wewnątrz grupy. Pośredniczyli w kontaktach między liderem a niżej stojącymi członkami grupy. Osobiście rozwiązywali problemy powstałe między członkami grupy lub między członkami tej i innej grupy. Mogli też być przedstawicielami w kontaktach zewnętrznych grupy w kwestiach mniej ważnych.

Na dole hierarchii, według kryminologów, znajdowali się szeregowi uczestnicy przestępczości zorganizowanej lub żołnierze, zwani „bykami". Na to ostatnie określenie zasłużyli sobie najprawdopodobniej charakterystycznym wyglądem (atletyczna budowa, kwadratowa sylwetka, włosy na jeża). Byli to dawni sportowcy, żołnierze, weterani wojen potrafiący obchodzić się z bronią.[22] Nie mieli prawa nikomu rozkazywać, nie mieli podwładnych, wykonywali polecenia wszystkich wyższych rangą członków grupy.

Z kolei specjalistów w różnych dziedzinach pożądanych przez przestępczość zorganizowaną, także dostawców broni, fałszerzy dokumentów, pracowników służby zdrowia, skorumpowanych funkcjonariuszy publicznych J.W. Topilskaja zaliczyła do kategorii osób mających powiązania z przestępczością zorganizowaną. Z reguły tacy ludzie nie należeli do jakiejś konkretnej grupy, związku przestępczego, nie byli wykonawcami przestępstw, lecz występowali jako paserzy lub poplecznicy. Były to osoby, które jej zdaniem sprzyjały zorganizowanej przestępczości i zabezpieczały jej istnienie. Do grupy takich osób G.A. Awaniesow zaliczył także ideologów, doradców, osoby zajmujące się wywiadem lub kontrwywiadem.[23]

Bardziej skomplikowaną (aczkolwiek podobną) strukturę posiadał związek przestępczy i organizacja przestępcza. Informacje uzyskane podczas wywiadów z przedstawicielami rosyjskich organów (m.in. MSW, FSB) pozwoliły rosyjskim kryminologom J. Gilinskiemu i J. Kostjukowskiemu określić sposoby działania i schemat ich budowy. Zostanie on przedstawiony w trzech wariantach (typach)

20 Zob. W.S. Razikin,"Wory w zakonie". Kto oni ?, Priestuplenije i nakazanije 1994, nr 10, s. 8; J. Bojarski, Władza bandytów, Gazeta Bankowa 1998, nr 49, s. 17–18.

21 J. W. Topilskaja, Organizowannaja priestupnost', Sankt Petersburg 1999, s. 100–102; G.W. Gołowina, Licznost' uczastnika organizowannoj priestupnoj diejatielnosti, Sliedowatiel 2004, nr 1, s. 42.

22 J.M. Juckowa, O niekotorych licznostnych charaktieristikach czlienow organizowannych priestupnych gruppirowok [w:] Probliemy borby s kriminalnym rynkom, ekonomiczieskoj i organizowannoj priestupnostju, Moskwa 2001, s. 51.

23 G.A. Awaniesow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2005, s. 413.

uwzględniających specyfikę struktury przestępczej typu etnicznego, wojskowego (hierarchicznego) i biznesowego.

Jako pierwsza zostanie omówiona organizacja typu etnicznego.

Organizacja przestępcza typu etnicznego

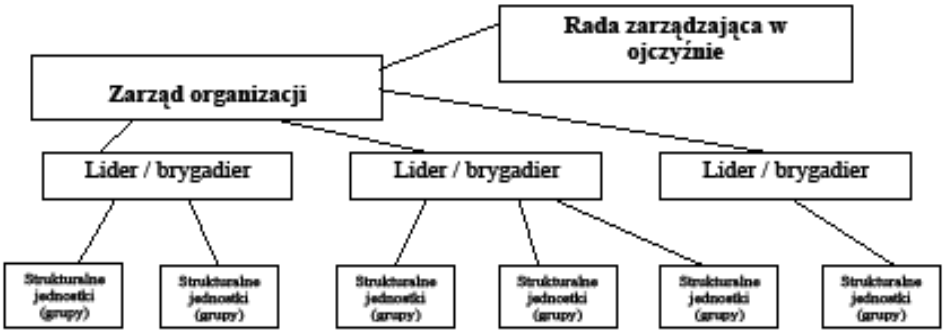

Źródło: J. Gilinskij, J. Kostjukowskij, Organizowannaja priestupnost' w Leningradie i Pieterburgie: istorija, diejatielnost', tiendencji, Sankt Petersburg 2005, s. 21.

Ustalono, że decydującą w niej rolę odgrywała Rada zarządzająca w ojczyźnie. Organizacje te z zasady posiadały „terytorium do odejścia". Mógł nim być suwerenny kraj lub podmiot Federacji Rosyjskiej, w którym ściganie przestępców z różnych przyczyn było utrudnione. Rada ta określiła wspólną strategię działalności organizacji przestępczej i wyznaczyła rezydentów w regionie. Rezygnacja z wymogu istnienia tego organu zarządzającego miewała miejsce bardzo rzadko. Rada miała ogromny wpływ na wszystkie niższe szczeble, łącznie z najniżej ulokowanymi strukturalnymi jednostkami. W zasadzie każdy szeregowy członek takiej organizacji miał prawo i możliwość poszukiwania sprawiedliwości lub ochrony u członków znajdujących się na wyższym szczeblu zarządzania. Członkowie strukturalnych jednostek praktycznie nie mieli jednak możliwości awansu na brygadiera, na „zrobienie kariery". Wszystkie decyzje dotyczące nominacji zapadały na najwyższym szczeblu.

W organizacjach tego typu szeroko rozpowszechniły się takie pojęcia jak: stosunki rodzinne, klan rodowy. Uczyniło to organizację przestępczą typu etnicznego nadzwyczaj skonsolidowaną. Należy zauważyć, że stosunki takie charakterystyczne były też dla organizacji międzynarodowych: japońskiej yakuzy (stosunki ojciec – syn) i mafii włoskiej (struktura rodzinna).

Jak wskazywali funkcjonariusze MSW, dążąc do podniesienia poziomu i możliwości działania etnicznych organizacji przestępczych, ich liderzy celowo

ideologizowali działalność przestępczą, wnosząc w nią idee separatyzmu i walki o interesy narodowe. Podkreślając narodowościową świadomość, umiejętnie manipulując członkami grupy ich przywódcy mogli podnosić lub obniżać poziom agresji członków w stosunku do konkurentów lub przedstawicieli organów władzy, nadać jej odpowiedni kierunek. Rozwojowi grup opartych na etnicznych podstawach sprzyja więc wspólny język, więzi rodowe i tradycje.

Należy pamiętać, że wiele tradycji i obyczajów przez wieki cementowało stałość instytucji społecznych w republikach kaukaskich. Przez długi czas nie miały one charakteru przestępczego, jednakże wraz z jego upływem takich cech nabrały.[24] A współcześnie stały się jednym z elementów przestępczości. *Np. w Dagestanie funkcjonuje obyczaj przyjaźni (kunaczestwa). W świetle tej tradycji przyjaciel, który stał się gościem w domu mieszkańca Kaukazu, miał zagwarantowane bezpieczeństwo. Nawet jeśli był przestępcą lub wyrzuconym członkiem swojej rodziny, to u przyjaciela mógł się czuć bezpiecznie. Gospodarz miał obowiązek ukryć go, pomóc mu, narażając nawet własne życie. W przypadku ukrywania przestępcy sam łamał prawo.*

Inny obyczaj to krwawa zemsta. Był to dagestański obyczaj będący jedną z ważniejszych tradycyjnych form społecznej kontroli i form etnicznie pojmowanej sprawiedliwości społecznej. W ramach realizacji tej tradycji w czasach carskich ginęło rocznie około 600 osób.[25] Uważano, że konieczna była zemsta ze strony organizacji wobec wroga, choćby jednego z jej członków. Oznaczało to, że tradycyjne mechanizmy regulowania sytuacji konfliktowych sprowadzały się do użycia siły. Współcześnie, w ocenie Rosjan, zaobserwowano procesy kryminalizacji mentalności mieszkańców Kaukazu.[26]

Ustalono, że w organizacji przestępczej typu etnicznego powszechnie obowiązywały zasady poręczenia za innych członków i zachowywania wewnętrznych tajemnic grupy. Dlatego karze podlegała współpraca z przedstawicielami ochrony porządku publicznego przynosząca szkody organizacji. Ponadto, powoływanie się na narodowe interesy pozwalało kształtować u członków organizacji przestępczej dostatecznie wysoki poziom gotowości do złożenia ofiary, w celu osiągnięcia określonych zamierzeń.

Dla organizacji przestępczych zbudowanych na podłożu etnicznym charakterystyczne było to, że ich żywotność i potencjał był znacznie wyższy niż w gru-

24 U.T. Saigitow, Processy reabilitaciji etniczieskowo samoznanija i probliemy priestupnosti w Respublikie Dagestan, Ugołownoje Prawo 2004, nr 4, s. 90.

25 Obecnie od początku trzeciego tysiąclecia liczba zabójstw w wyniku krwawej zemsty w Dagestanie przewyższyła poziom sprzed rewolucji i wynosi około 10–15% liczby przestępstw ujawnianych w tym kraju. Zob. U.T. Saigitow, Processy reabilitaciji..., s. 90.

26 U.T. Saigitow, Wlijanije tradicij i obyczajew na priestupnost' w Respublikie Dagestan, Żurnał Rossijskowo Prawa 2004, nr 3, s. 45–46.

pach, których celem było osiąganie dochodów. Bowiem ideologizowanie działalności przestępczej czyni z szeregowego przestępcy patriotę, walczącego za swój naród. Grupy zmierzające wyłącznie do uzyskiwania korzyści materialnych były mniej stałe i trwałe. Nierzadko nazwy etnicznych organizacji przestępczych nie odzwierciedlały w pełni ich narodowościowego składu. Często przynależność grupy określali ci, którzy zajmowali w niej pozycję lidera i mieli prawo decydującego głosu, często nie stanowiąc większości w grupie.[27]

Dla etnicznych organizacji przestępczych charakterystyczne było też posiadanie monopolu na określony rodzaj działalności. Te bardzo zwarte organizacje sprawowały swoistą kuratelę nad określonym terytorium (rejon miasta, rynek, część ulicy). Ukształtowana kryminalna specjalizacja tych ugrupowań w pierwszej kolejności uwarunkowana była podziałem sfer wpływów. Niemałą rolę w tym procesie odgrywały osobliwości narodowego charakteru etnicznej społeczności.[28] Rozwój organizacji tego typu i ich modyfikacja była praktycznie niemożliwa z tego względu, że zasady ich funkcjonowania oparte były na tradycjach i stylu życia w historycznej ojczyźnie. W związku z tym przeobrażenia organizacyjne następowały tu dosyć rzadko i traktowane były jako próba powstania przeciw starszemu pokoleniu.[29]

W następnej kolejności przeanalizowano organizację przestępczą typu wojskowego. Jak wynika z wywiadów przeprowadzonych z funkcjonariuszami jednostek do walki z przestępczością zorganizowaną, organizacje te zbudowano na zasadach jednoosobowego dowództwa i surowej podległości osobie lidera. Było zasadą, że organizacje te charakteryzował autorytarny styl zarządzania. Lider miał przeważnie nie więcej niż dwóch zastępców. W takich organizacjach struktura hołdowała jednej zasadzie – optymalnego i łatwego przywództwa. Lider razem ze swoimi zastępcami stanowił sztab organizacji, który określał strategię działania. Prawo zabierania głosu i doradzania sztabowi mogli posiadać także brygadierzy, członkowie brygad oraz osoby cieszące się dużym autorytetem lub specjaliści w określonej dziedzinie. Kluczową osobą w grupie był jednak lider.

W organizacji dużą rolę odgrywało współzawodnictwo i konkurencja. Zasadą było, że liderem takiej organizacji pozostawał były szeregowy członek bry-

27 W.G. Grib, S.A. Nyrikow, A.I. Fiedotow, M.W. Suncow, Etniczieskij faktor i organizowannaja priestupnost' w Rossiji [w:] W.G. Grib (red.), Probliemy borby s organizowajnnoj priestupnostju, korrupcijej i terrorizmom, Moskwa 2000, s. 16.

28 W interesujący sposób charakter tych społeczności ukazują: G. Gieworgjan, Priestupnyje etniczieskije formirowanija, Zakonnost' 1999, nr 9, s. 38; J.M. Antonjan, W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow, Licznost' priestupnika, Sankt Petersburg 2004, s. 214–217.

29 W 1999 r. na terytorium Rosji funkcjonowało powyżej 800 zorganizowanych grup przestępczych o charakterze etnicznym. Tworzyli je obywatele Rosji (Dagestańczycy, Ingusze, Osetyńczycy i Czeczeni), obywatele krajów bliskiej zagranicy (Azerowie, Armeni, Gruzini, Kazachowie, Tadżycy i Uzbecy) oraz obywatele dalszej zagranicy (Wietnamczycy, Chińczycy, Koreańczycy i in.). Zob. W.G. Grib, S.A. Nyrikow, A.I. Fiedotow, M.W. Suncow, *op. cit.,* s. 22.

gady, który przeszedł wszystkie szczeble kariery. Właściwie taka droga otwarta była dla każdego członka, który potrafił udowodnić swoje zdolności.

Organizacja przestępcza typu wojskowego (hierarchicznego)

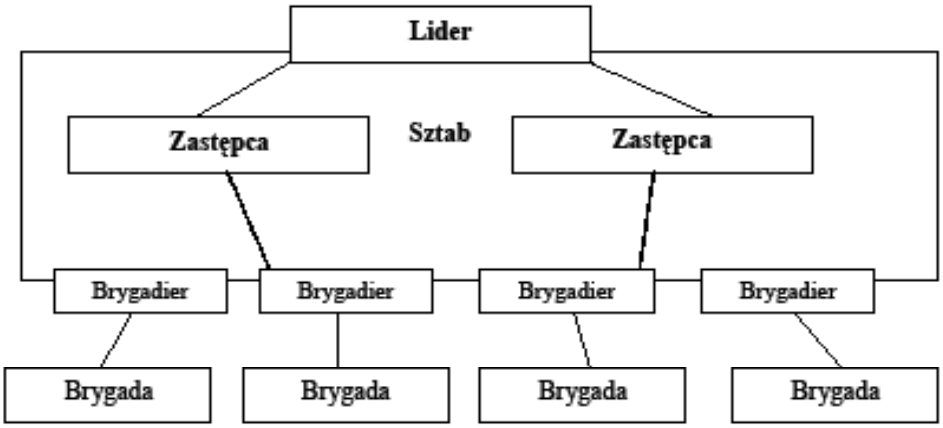

Źródło: J. Gilinskij, J. Kostjukowskij, Organizowannaja priestupnost' w Leningradie i Pieterburgie: istorija, diejatielnost', tiendencji, Sankt Petersburg 2005, s. 24.

Każdy z zastępców zajmował się swoim własnym rodzajem działalności. Przy takim podziale ról tylko lider mógł określać i urzeczywistniać wspólne przywództwo. Nierzadko w takich organizacjach oddzielne brygady podlegały tylko jednemu z zastępców. Zdarzały się sytuacje, w których lider miał swoją własną brygadę, swoistą „gwardię", wypełniającą szczególnie tajne zadania. W zasadzie omawiany rodzaj organizacji przedstawia sobą „wczesny" rodzaj grup przestępczych, w których występowały dwa szczeble: lider i podległa mu grupa. Jeśli lider z jakiejś przyczyny nie mógł pełnić swojej funkcji (śmierć lub osadzenie w zakładzie karnym) grupa rozpadała się.

Organizacja tego typu nie mogła być wieloosobowa. Najczęściej liczba członków nie przekraczała 100–150 osób, które charakteryzował wysoki stopień mobilności. Główny rodzaj działalności tych organizacji stanowił typowo przestępczy przemysł: wymuszenia, kradzieże, obrót kradzionymi samochodami. Taka organizacja mogła być strukturalną jednostką innej organizacji przestępczej, zachowując przy tym określoną niezależność. Jej stopień zależał przy tym od osoby lidera, jego zdolności organizatorskich i autorytetu w świecie przestępczym.

Jak ustalono, dla organizacji typu wojskowego (hierarchicznego) charakterystyczny był też wysoki poziom dyscypliny wewnętrznej oraz dążenie szerego-

wych członków do stania się brygadierami. Na tym tle najczęściej dochodziło do konfliktów. Zasadą było, że wszyscy liderzy wcześniej funkcjonujących organizacji tego typu przeszli drogę od „żołnierza" w brygadzie do przywódcy. Mając za wzór i przykład doświadczenia lidera, szeregowi członkowie dążyli do powtórzenia jego kariery. Na przeszkodzie mogły im stanąć przyczyny obiektywne (zmiana ogólnej sytuacji – np. czasy „dzikiego" rekietu skończyły się) i subiektywne (sam lider). W omawianej organizacji charakterystyczne było występowanie wewnętrznych napięć w stosunkach wzajemnych oraz poważnej konkurencji na wszystkich szczeblach zarządzania i w środowisku szeregowych członków. W związku z tym każda organizacja mogła funkcjonować tylko dopóty, dopóki jej lider był w stanie kontrolować ogólną sytuację. Ten typ organizacji był maksymalnie przystosowany do przeciwstawienia się innym grupom oraz organom ochrony porządku publicznego, a także był optymalnym mechanizmem rekrutującym nowe kadry.

Z kolei organizacje przestępcze typu biznesowego, w ocenie funkcjonariuszy jednostek zajmujących się walką z przestępczością zorganizowaną, w swojej strukturze nie różniły się od średniej lub dużej firmy (przedsiębiorstwa).

Organizacja przestępcza typu biznesowego

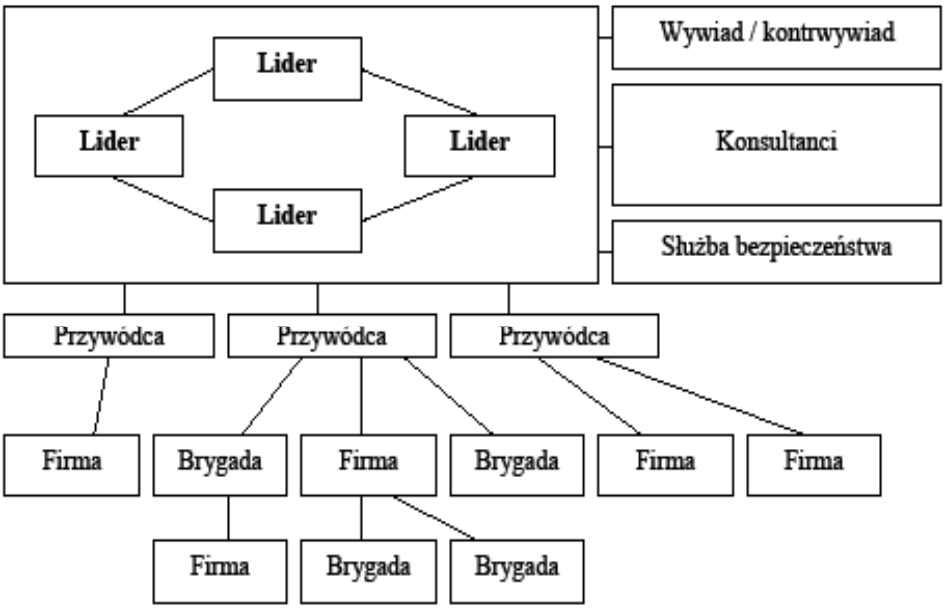

Źródło: J. Gilinskij, J. Kostjukowskij, Organizowannaja priestupnost' w Leningradie i Pieterburgie: istorija, diejatielnost', tiendencji, Sankt Petersburg 2005, s. 27.

Na jej czele stał organ kolegialny – rada dyrektorów, której istnienie było rezultatem połączenia kilku mniejszych organizacji lub wynikiem przechodzenia poszczególnych szczebli kariery przez niektórych członków organizacji, którzy pozbyli się własnych ambicji i potrafili współpracować. Nieodłączną częścią takiej organizacji była specjalna jednostka zajmująca się wywiadem (kontrwywiadem). W jej skład wchodzili byli i aktualni funkcjonariusze organów ochrony porządku publicznego, służb specjalnych, członkowie innych organizacji i grup, urzędnicy itd. Organizacja ta dysponowała niezwykle potężnym korpusem konsultantów, którzy formalnie nie musieli być jej członkami. Byli to specjaliści z różnych dziedzin: informatycy, prawnicy, ekonomiści, analitycy itd.

Szczególną rolę w organizacji pełniła służba bezpieczeństwa. Struktura ta ściśle podlegała liderom i kontrolowała pracę wszystkich strukturalnych jednostek organizacji. W razie konieczności służba ta zajmowała się rozwiązywaniem konfliktów zarówno wewnątrz organizacji, jak i poza nią. Radzie dyrektorów bezpośrednio podlegali menadżerowie średniego szczebla. To przywódcy odpowiadający za „jednoczenie się" firm lub brygad, określający kierunki pracy tych ostatnich oraz czujnie i dokładnie prowadzący kontrolę nad ich rentownością. Strukturalne jednostki stanowiły legalne firmy lub brygady „żołnierzy" w zależności od rodzaju ich działalności. Jednostki te mogły posiadać swoją sieć przestępczych przedsięwzięć.

Dla omawianych organizacji charakterystyczny był brak sztywnych granic. Jeśli 4–5 lat temu organizacje przestępcze wyglądały jak holdingi, w których wszystkie jednostki prowadziły własny biznes, a zjednoczone były tylko swoim wspólnym ideowym przywództwem rady liderów, to współczesne organizacje przestępcze typu biznesowego bardziej przypominają biznes–kluby, podobne np. do nieformalnych zrzeszeń absolwentów jednej wyższej uczelni. Udowodnienie udziału w nich określonych osób, zarówno poszczególnych członków, jak i liderów było jednak bardzo trudne. Wszyscy prowadzili legalny biznes, posiadali firmy, płacili podatki (oczywiście z określoną tolerancją charakterystyczną dla „uczciwych" biznesmenów).

Określenie rodzaju działalności takich organizacji nie było możliwe. Można tylko powiedzieć, że pod ich kontrolą znajdowała się duża część biznesu i gospodarki miast oraz regionów. Liderzy takich organizacji byli właścicielami dużych pakietów akcji prywatnych i państwowych przedsiębiorstw (często strategicznego znaczenia), zajmowali oficjalne stanowiska dyrektorów i prezesów firm. To gwarantowało im bliskość elit politycznych. Środki finansowe organizacji przestępczych przekształcane były w inwestycje, zdolne regulować życie gospodarcze nie tylko poszczególnych miast, ale całych regionów i podmiotów federacji. W swoim środowisku poważne organizacje przestępcze stały się agendami prze-

stępczości zorganizowanej. Półlegalna działalność, zdobyta pozycja, a nierzadko i autorytet polityczny liderów dawał im możliwość kontroli działalności struktur siłowych, które wypełniając ich polecenia, przekształcały się tym samym z państwowych w prywatne.

Wydaje się, że te trzy główne modele uzupełniają się. Przy czym organizacja przestępcza typu biznesowego stanowi istotę przestępczości zorganizowanej, a modele wojskowy (hierarchiczny) i etniczny – jego bardzo dobrze zorganizowane formy.

Badając poziom zorganizowania się grup przestępczych ustalono, że rosyjscy kryminolodzy[30] dokonali analizy wielu spraw karnych i materiałów z działalności operacyjno–dochodzeniowej. Na tej podstawie ustalili typowy schemat realnych zależności między przestępcami, z którego wynika, że w pewnych przypadkach można mówić o osiągnięciu przez zorganizowane grupy przestępcze bardzo wysokiego poziomu organizacji wewnętrznej. Wymieniony schemat tworzą:

1) „pseudoprzedsiębiorcy", którzy pojawili się w 1988 r. w momencie uchwalenia Ustawy o kooperacji. Zajmowali się oni, wręcz specjalizowali, w finansowych aferach (uzyskiwanie nienależnych kredytów, korumpowanie pracowników banków, fałszowanie czeków i innych dokumentów bankowych), defraudacji państwowych środków finansowych przez przedsiębiorstwa prywatne, nielegalnej prywatyzacji majątku państwowego, handlu materiałami rozszczepialnymi uzyskanymi na podstawie licencji wydanych im przez skorumpowanych urzędników.

2) „gangsterzy" – główny kierunek ich działalności stanowił rekiet, rozboje, kradzieże. Głównym obiektem zamachu byli pseudoprzedsiębiorcy, którzy poddawali się używanej wobec nich przemocy. Oprócz tego gangsterzy kontrolowali klasyczne, tradycyjne sfery przestępczej działalności: narkobiznes, rynek gier hazardowych i prostytucji.

3) „defraudanci" (złodzieje mienia państwowego) – zorganizowane grupy przestępcze utworzone jeszcze w okresie „zastoju", (czyli dominacji gospodarki socjalistycznej), funkcjonujące głównie w sferze handlu państwowego, a w latach reform gospodarczych uczestniczące w prywatyzacji majątku państwowego, handlu materiałami rozszczepialnymi i metalami kolorowymi, defraudacji pieniędzy pochodzących z państwowej kasy na rzecz pseudoprzedsiębiorców. W związku z posiadaniem przez nich dużych kapitałów stali się obiektem działalności gangsterów.

30 W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow, Kriminołogija, Moskwa 2002, s. 404.

4) „skorumpowani" – grupy urzędników państwowych zatrudnionych w organach władzy, urzędach, organach ścigania i wymiaru sprawiedliwości, którzy w rezultacie sprzedania się ułatwiali pseudoprzedsiębiorcom i defraudantom korzystanie z ulg i zwolnień podatkowych, chronili ich przed odpowiedzialnością karną.

5) „koordynatorzy" – elita świata przestępczego („wory w zakonie" lub autorytety). Zabezpieczali oni stabilność systemu przestępczości zorganizowanej drogą współpracy z każdym z wymienionych przestępców:

- pseudoprzedsiębiorców chronili przed gangsterami, skorumpowanym gwarantowali bezpieczeństwo,
- gangsterom pomagali utrzymać podział stref wpływów, wyszukiwali nowe przedmioty przestępstw, gwarantowali bezpieczeństwo skorumpowanym,
- defraudantom zabezpieczali dokonywanie kradzieży, szlaki przemytnicze, ochronę przed gangsterami i gwarantowali bezpieczeństwo skorumpowanym,
- skorumpowanym dostarczali nowych „klientów", ujawniali i wydawali organom ścigania nieposłusznych gangsterów i pseudoprzedsiębiorców, by społeczeństwo odniosło wrażenie toczącej się aktywnej walki z przestępczością zorganizowaną.

Na koordynatorach spoczywał obowiązek ochrony i właściwego wykorzystywania regionalnego „obszczaka", którego zasoby przechowywane były najczęściej na kontach prywatnych przedsiębiorstw, by ochronić go przed inflacją. Ideologia koordynatorów była niejednolita. Występowały w niej zarówno tendencje retroprofesjonalizmu (reanimacja tradycji i obyczajów „worów w zakonie") jak też neoprofesjonalizmu w zakresie naśladowania sposobu funkcjonowania zagranicznych (wschodnich i zachodnich) mafijnych i gangsterskich organizacji. W dziedzinach, w których funkcjonowali koordynatorzy, można mówić o występowaniu mafii.

Jeżeli chodzi o strukturę społeczną członków zorganizowanych grup przestępczych, to przeprowadzona przez W.G. Griba[31] analiza spraw karnych dowiodła, że częściej uczestniczyli w nich mężczyźni. Kobiety z reguły zajmowały drugorzędne pozycje w zorganizowanych strukturach. Średni wiek członków grup przestępczych wynosił 26,5 roku. Najbardziej aktywni byli ludzie w wielu 18–35 lat. Liderzy w porównaniu z innymi uczestnikami należeli do grup starszych wiekowo (nie mniej niż 25 lat i nie więcej niż 50). Cechą charakterystyczną uczestników grup przestępczych był dosyć wysoki poziom wykształcenia.

31 W.G. Grib przeprowadził analizę 29 spraw karnych zakończonych procesami m.in. w Moskwie, Sankt Petersburgu, Kraju Chabarowskim, Iżewsku.

Wśród liderów około 77% miało średnie wykształcenie, a 23% – wyższe. Osób nie mających chociażby średniego wykształcenia wśród badanych nie było. Podobne dane cechowały także członków grup: około 75% to osoby ze średnim, średnim zawodowym wykształceniem, wśród pozostałych jednakowa ilość osób miała albo wyższe wykształcenie, albo nie ma nawet pełnego średniego. Poziom ich wykształcenia rósł wraz ze wzrostem ogólnego poziomu wykształcenia ludności. Oprócz tego, przekształcanie się przestępczości w kierunku zorganizowanych form wywołało konieczność pojawienia się liderów i autorytetów nowego typu, znających ekonomię i prawo.

Oficjalne dane na temat zatrudnienia przedstawiały się następująco: 69% liderów w momencie popełnienia przestępstwa nie pracowało, 23% zajmowało się przedsiębiorczością, pozostali byli robotnikami. Wśród szeregowych uczestników (wykonawców) niepracujący stanowili 62,5% , przedsiębiorcy – 15,6%, udział uczących się i urzędników wynosił po 6,2%, robotników – 15%. W ostatnich latach wskaźnik zatrudnienia nie ma tego bezwarunkowego znaczenia. Granica między legalną i przestępczą działalnością, w pierwszej kolejności w sektorze niepaństwowej gospodarki, była bardzo niewyraźna. Profesjonalna wiedza i umiejętności miały pełne zastosowanie w sferze kryminalnej. Dawało to możliwość jakościowego przygotowania i popełnienia przestępstwa, ukrycia jego śladów i z reguły długiego okresu (zanim nastąpi pociągnięcie do odpowiedzialności karnej) osiągania stałych materialnych dochodów. Szczególnie wysoki status wśród zawodowych przestępców tradycyjnie mieli omawiani wcześniej „koronowani".

Znamienne, że wśród liderów grup przestępczych działających na terytorium Rosji obywatele Federacji Rosyjskiej stanowili 70%, przy czym tylko jedną trzecią stanowili Rosjanie. Dwie trzecie to narodowości wywodzące się z terytoriów sąsiedzkich krajów. Dane cechujące szeregowych członków grup przestępczych nieznacznie różniły się od wyżej przedstawionych. Przy czym skład ich był wielonarodowy (Ukraińcy, Tatarzy, Czeczeni, Osetyńczycy, Gruzini, Azerowie, Tadżycy, Uzbecy itd.). Osoby posiadające obywatelstwo Federacji Rosyjskiej stanowiły 85%. O roli czynników etnicznych świadczyła korelacja „koronowanych" na terytorium byłego ZSRR, która w 1995 r. przedstawiała się następująco: 33% stanowili Rosjanie, 31% – Gruzini, 8% – Ormianie, 5% – Azerowie, 22% – Kurdowie, Megrelowie, Abchazowie, Kazachowie, 1% – inni.

Z ogólnej liczby liderów, 70% stale zamieszkiwało w miejscu popełnienia przestępstwa, wśród członków grup przestępczych osoby te stanowiły połowę. Inni nie mieli określonego miejsca zamieszkania lub zamieszkiwali nielegalnie. Często byli to mieszkańcy pobliskich krajów, migrujący do Rosji z powodu biedy ekonomicznej, jaka powstała w ich kraju po upadku ZSRR. Dzięki nieszczel-

nym granicom na terytorium WNP mieli oni możliwość swobodnego ich przekraczania. Liczba ujawnionych w Rosji członków grup przestępczych mających obywatelstwo krajów sąsiedzkich rosła rokrocznie. Wzrost tego wskaźnika jeszcze raz potwierdzał wniosek o wzroście aktywności etnicznych grup przestępczych, mających powiązania z diasporą krajów blisko sąsiadujących.[32]

Warto tu wspomnieć, że stopień społecznego zagrożenia ze strony uczestnika zorganizowanej przestępczej działalności nie musiał zależeć wprost od społecznego zagrożenia ze strony zorganizowanej przestępczej działalności w całości. Jako oddzielna osoba, członek zorganizowanego ugrupowania przestępczego mógł być mniej niebezpieczny, niż na przykład seryjny morderca działający indywidualnie. Niebezpieczeństwo ze strony członka grupy przestępczej polegało na tym, że stanowił on część systemu przestępczości zorganizowanej, który składał się z poszczególnych osób. Członkowie zorganizowanych struktur przestępczych stanowili zatem zwiększone społeczne zagrożenie będąc w związku lub organizacji.[33] Atrakcyjność przestępczego życia sprawiła, że pod skrzydła worów garnęła się młodzież, co zapewniało biologiczną ciągłość kryminalnego podziemia. [34]

Jak wynika z wywiadów przeprowadzonych z funkcjonariuszem MSW Ukrainy, strukturę grup przestępczych na **Ukrainie** charakteryzowała podobna hierarchia jak w Rosji. Natomiast na **Litwie** struktura związków i organizacji przestępczych była bardziej zróżnicowana w zależności od terenu ich działania. Grupy działające w rejonie Kłajpedy, Poniewierza i Szawla były zazwyczaj zorganizowane w następujący sposób: na czele stał lider grupy, podlegali mu zastępcy (kapitanowie) odpowiedzialni za koordynację działalności przestępczej, a najniższy szczebel stanowiła „brygada", czyli zwykli członkowie grupy.

Niektóre grupy działające w rejonie Kowna miały bardziej złożoną strukturę. Poza opisanym powyżej systemem organizacji, posiadały też jednostki wy-

32 W.G. Grib, Protiwodiejstwije..., s. 49–52. Por. charakterystykę członków zorganizowanych grup przestępczych dokonaną przez S.G. Kiechlierow, Tiażkije i osobo tiażkije priestuplienija, kwalifikacija i rassliedowanije, Moskwa 2001, s. 278.

33 J.W. Topilskaja, *op. cit.,* s. 108.

34 Młodzież funkcjonowała często w antyspołecznych grupach młodzieżowych pod opieką dorosłych uczestników zorganizowanych grup przestępczych. Grupy takie miały wspólne miejsca spotkań (siłownie, kluby bokserskie i karate), miejsca odpoczynku (dyskoteki, parki). Charakteryzował je hierarchiczny system wzajemnych stosunków wewnątrz grupy. Liderami tych grup byli ludzie w wieku 20–25 lat, nie karani, ale mający powiązania ze światem przestępczym. Grupy te dopuszczały się kradzieży, rozbojów, wymuszeń. Pieniądze przeznaczały na zakup drogich importowanych towarów i samochodów. Młodzieżowe zorganizowane grupy przestępcze stawały się rezerwami dla przyszłej zorganizowanej przestępczości. To w nich młodzież uczyła się umiejętności przydatnych dla członków grup przestępczych: dążenia do maksymalizacji zysków, bezkrytycznego odnoszenia się do liderów, podporządkowania się hierarchii grupy, cynizmu, braku litości itd. Zob. B.J. Pietielin, Organizowannaja priestupnost' niesowierszolietnich, Socjołogiczeskije Issledowanija 1990, nr 9, s. 92 i n.; T.T. Tatidionowa, Organizowannaja priestupnost' i mołodioż, Socjołogiczeskije Issledowanija 2002, nr 1, s. 55–61.

wiadowcze. Pełniły one różne funkcje. Na przykład były odpowiedzialne za analizę policyjnych planów zwalczania przestępczości zorganizowanej i zbierały materiały na temat funkcjonariuszy pracujących w policyjnych jednostkach specjalnych.

Grupy działające w Wilnie miały prostszą strukturę. Istniało kilka formalnie niezależnych grup, nie posiadających wewnętrznej struktury hierarchicznej. Niemniej jednak, wszystkie te grupy podlegały „sztabowi". Składał się on z 2–3 członków, którzy koordynowali i rozdzielali zyski pochodzące z działalności przestępczej. Jedną z ważniejszych funkcji „sztabu" było zażegnywanie sporów pomiędzy różnymi grupami działającymi w tym samym regionie lub zaangażowanymi w ten sam rodzaj działalności przestępczej.

Członkostwo w tych grupach kształtowało się w oparciu o różne kryteria. Niektóre grupy za podstawę przyjmowały miejsce zamieszkania: osoby mieszkające w danej części miasta stanowiły jedną grupę. Innym kryterium była zasada przyjaźni. Oznaczała ona, że grupę tworzyli ludzie, którzy przyjaźnili się w dzieciństwie, gdyż chodzili do jednej szkoły lub byli członkami tego samego klubu sportowego. Narodowość członków tych grup bywała różna. W niektórych grupach członkami były wyłącznie osoby narodowości litewskiej, w innych byli członkowie różnych narodowości. W Wilnie niemal 90% członków stanowiły osoby narodowości rosyjskiej. W innych regionach Litwy w grupach działali przeważnie Litwini.[35] W kraju tym nie odnotowywano ugrupowań o pochodzeniu etnicznym.[36]

Ocena ugrupowań przestępczych funkcjonujących na Litwie pozwoliła stwierdzić, iż z uwagi na poziom zorganizowania, hierarchiczną strukturę wewnętrzną, wymiar działań, jak i charakter czynów, były one w aspekcie strukturalnym zróżnicowane. Pomimo, iż ugrupowania te były na wszystkich poziomach ze sobą ściśle powiązane, jednocześnie zachowały swoją samodzielność. Liczba członków w tych grupach zależała głównie od zewnętrznych i wewnętrznych uwarunkowań; wśród nich znajdował się m.in. stopień zaangażowania policji w obszarze rozpoznania planowanych i popełnionych przestępstw i walk pomiędzy pojedynczymi grupami.

Według dostępnych danych, na Litwie nie funkcjonowała jedna spójna organizacja, która koordynowałaby czynności wszystkich kryminalnych ugrupowań i która obejmowałaby zakres ich czynności na całym terytorium kraju.[37]

35 A. Gutauskas, Organized crime in Lithuania. Opracowanie otrzymane od Autora.

36 Informacje te potwierdza wywiad przeprowadzony z pracownikiem Litewskiego Uniwersytetu Prawa w Wilnie w 2003 r.

37 A. Kvainickas, Entwicklungstendenzen der OK in Litauen [w:] B. Künkler (Hrsg.), Internationale kriminelle Gruppen, Mitteleuropaische Polizeiakademie, Wien 2004, s. 27–28. Zob. A. Lallemand, Russische Mafia.

Analiza jedynie literatury z zakresu przestępczości zorganizowanej pozwala stwierdzić, że struktura zorganizowanych grup przestępczych na **Białorusi** mało różni się od analogicznych struktur innych krajów, przedstawiając sobą coś na podobieństwo klasycznej piramidy. Pierwszy poziom, tj. podstawę piramidy tworzyli zwykli uliczni przestępcy pod wodzą przywódców, z których każdy zarządza swoim terytorium.

Średni poziom zajmowali „nadzorujący" („smotriaszczije"). Byli oni obecni w każdym rejonie, powiecie i mieście. Wszyscy regionalni „nadzorujący" podporządkowani byli nadzorującemu całej republiki, do obowiązków którego należała kontrola środków wpływających do „wspólnej kasy" i ich rozdział, a także sprawowanie funkcji sędziowskich przy powstaniu sporów między ugrupowaniami kryminalnymi.

Wyższe poziomy w strukturze świata przestępczego zajmowali „ojcowie chrzestni", „koronowani" („wory w zakonie").[38] Jednakże liderzy białoruskich związków przestępczych nie byli szczególnymi autorytetami dla rosyjskich grup przestępczych. Po rozpadzie ZSRR pozostało wspólne przestępcze terytorium. Dotychczas o kluczowych zagadnieniach decydowała Moskwa. Liderzy świata przestępczego Białorusi periodycznie jeździli do Moskwy w celu uregulowania sporów terytorialnych, omówienia planów swoich operacji i wydania werdyktów „sądowych".

Kryminolodzy białoruscy podkreślali, że zorganizowane grupy przestępcze posiadają coraz bardziej złożoną strukturę. Miejsca spotkań ich przedstawicieli stanowią: Mińsk, Homel, Witebsk, Bobrujsk i inne miasta Białorusi.[39]

Niezależnie od przyjętych różnorodnych nazw określających typy grup, ich przywódców i osoby im podlegające, można stwierdzić, że w omawianych wyżej państwach grupy te charakteryzowała wielopoziomowa struktura, a sprawność organizatorska liderów oraz zdyscyplinowanie członków gwarantowały grupie bezpieczne funkcjonowanie i rozwój.

Der Griff zur Macht, Monachium 1997, s. 95–96.

38 W Białorusi w 1995 roku były dwa takie „autorytety" – Szczawlik (35 lat, 4 wyroki, specjalista od kradzieży mieszkaniowych) i Lowa Minskij lub Bielmo (przedstawiciel starszego pokolenia kryminalistów, 67 lat, posiadający szerokie powiązania w Moskwie).

39 I.I. Basieckij, O.A. Biezliudow, N.A. Liegienczienko, Organizowannaja priestupnost', Mińsk 1997, s. 80–81.

§ 3. Rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze w świetle oficjalnej statystyki

Po analizie informacji dotyczących form rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej oraz struktur grup charakterystycznych dla Rosji, Ukrainy, Litwy i Białorusi niezbędne stało się przedstawienie ich pod względem ilościowym. Dążono w ten sposób do ustalenia ilości grup oraz ich form organizacyjnych, jakie ujawniono w ostatnich latach na terenie wyżej wymienionych państw. W wyniku tych badań zaobserwowano stały wzrost liczby grup, związków i organizacji przestępczych.

W dostępnych opracowaniach statystycznych ich liczby podawane były łącznie jako liczby zorganizowanych grup przestępczych. Dane dotyczące ich dynamiki ilustrują poniższe tabele.

Tabela 1. Liczba ujawnionych zorganizowanych grup przestępczych w Rosji w latach 1989–1999

	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999
Liczba ujawnionych zorg. grup przestępczych	485	785	952	4352	5691	8059	8222	12500	12500	12500	12500

Źródło: Priestupnost' i prawonaruszienija w SSSR (1990), Priestupnost' i prawonaruszienija (1991–1999), Ł.K. Sawiuk, Prawowaja statistika, Moskwa 2002, s. 574.

Z danych zawartych w Tabeli 1. wynika, że w **Rosji** bardzo dużą dynamikę w rozwoju grup przyniósł rok 1992 – pierwszy rok istnienia samodzielnego państwa rosyjskiego. Można też zauważyć, że liczba grup działających w Rosji w latach 1989–1999 zwiększyła się ponad 25-krotnie. Obserwowany wzrost wskazywał na niepokojącą tendencję.

Tabela 2. Liczba członków zorganizowanych grup przestępczych w Rosji w latach 1991–2003

	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003
Liczba członków zorg. grup przest.	14,9 tys.	18,8 tys.	27,6 tys.	50,5 tys.	57,5 tys.	59,8 tys.	60,0 tys.	80,0 tys.	60,0 tys.	17,6 tys.	16,5 tys.	11,5 tys.	10,3 tys.

Źródło: A.I. Dołgowa (red.), Priestupnost' w Rossiji naczała XXI wieka i reagirowanije na niejo, Moskwa 2004, s. 40

Łatwo zauważyć, że od początku lat 1990-tych liczba uczestników zorganizowanych grup przestępczych wzrosła cztero- lub nawet sześciokrotnie. Od 1999 r. zaobserwowano spadek liczby osób należących do tych grup.

Proces kształtowania się liczby grup na **Ukrainie** przedstawia Tabela 3.

Tabela 3. Liczba ujawnionych zorganizowanych grup przestępczych na Ukrainie w latach 1991–2001

	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001
Liczba ujawnionych zorg. grup przestępczych	275	402	631	b.d.	871	953	1078	1157	857	960	770

Źródło: Dane MSW Ukrainy

Powyższe dane wskazywały, że w latach 1991–1998 liczba zorganizowanych grup przestępczych na Ukrainie systematycznie rosła. Od 1998 r. wykazywała ona tendencję spadkową z wyjątkiem roku 2000. Jednakże według ocen ekspertów Komitetu Europejskiego pod koniec lat 1990-tych liczba ta nie przekraczała 200 grup.[40]

Na **Litwie** natomiast w 1993 r. ujawniono około 100 zorganizowanych grup przestępczych. Dane z roku 2000 wskazywały na liczbę około 67, a z roku 2002 – na około 30 grup.[41] Ze względu na fragmentaryczne dane można dość ostrożnie wysunąć tezę, że liczba grup przestępczych na Litwie malała na przestrzeni ostatnich lat.

Białoruscy eksperci ocenili, że w 1997 r. na terytorium **Białorusi** przestępstwa popełniało około 300 zorganizowanych grup przestępczych liczących około 3 tys. osób.[42] W 1999 r. ujawniono działalność 140 zorganizowanych grup przestępczych.[43] A w 2000 r. funkcjonowało tam 200 grup przestępczych składających się z 2,5 tys. członków.[44]

Przytoczone wyżej oficjalne liczby brzmiały bardzo groźnie. Jednakże w istocie były one umowne. Liczba ujawnionych grup może wzrosnąć w najbliż-

40 W.P. Bachin, N.S. Karpow, P.W. Cymbał, Priestupnaja diejatielnost' – poniatje, charaktieristika, principy, izuczienije, Kijów 2001, s. 33.

41 A. Kvainickas, *op. cit.,* s. 28.

42 I.I. Basieckij, O.A. Biezliudow, N.A. Liegienczienko, *op. cit.,* s. 80.

43 W.O. Sukało, Prawosudje i probliemy borby s organizowannoj priestupnostju i korupcijej w Respublikie Biełaruś, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2001, nr 1–2, s. 38–39.

44 I.I. Basieckij, N.A. Liegienczienko, *op. cit.,* s. 89.

szym czasie, ale też wiele z nich przestanie istnieć, gdyż małe grupy zostaną wchłonięte przez duże ugrupowania. Liczba ta zmieniała się stale ze względu na „wędrówki" członków mniejszych ugrupowań, jak również ze względu na tymczasowe lub długotrwałe połączenia tych grup. Z tego też powodu w różnych okresach kształtowały się różne liczby członków, a w konsekwencji zachodziły zmiany w strukturach grup, które powodowały trudności w ustaleniu konkretnej liczebności ugrupowań przestępczych.

Dlatego też prawdopodobnie tylko niewielka część grup spośród wymienionych stanowiła naprawdę duże zorganizowane związki lub organizacje przestępcze o szerokim charakterze działalności. To właśnie te ugrupowania coraz bardziej zakorzeniały się w gospodarce i aktywizowały swoje wpływy za granicą. Bo też nie zawsze liczba grup była groźna dla funkcjonowania państwa. Niebezpieczeństwo wynikało w dużej mierze z ich dobrego zorganizowania, ścisłej współpracy, poczucia odpowiedzialności członków grupy, z którego wynikała determinacja do popełniania przestępstw. Względnie trwały układ organizacyjny grupy gwarantował jej dalszy rozwój i możliwości funkcjonowania. Na tym także polegał fenomen przestępczości zorganizowanej.[45]

§ 4. Charakterystyka rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w wybranych państwach[46]

Po przedstawieniu teoretycznych aspektów organizacyjno–strukturalnych rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych działających, uznano za niezbędne omówienie funkcjonowania wybranych grup na terenie Rosji, Ukrainy, Litwy, Białorusi. Za cel bowiem przyjęto ukazanie poziomu zorganizowania tych grup na podstawie ustalonych wcześniej (rozdz. II § 1) kryteriów.

Przystępując do scharakteryzowania wybranych grup przypuszczano, że zróżnicowanie ich form organizacyjnych, struktury oraz dynamiki rozwoju związane jest z występowaniem różnorodnych warunków społeczno–gospodarczych, politycznych, demograficznych, przyrodniczych i klimatycznych na określonym terytorium.[47]

45 Podkreślają to A.S. Dugieniec, A.W. Makijenko, Organizowannaja priestupnost' kak socjalnyj fenomen Rossiji, Sliedowatiel 1999, nr 1, s. 13 i 16.

46 Informacje na temat działalności przedstawionych zorganizowanych grup pochodziły ze źródeł wskazanych w rozdziale II § 2.

47 Zdaniem L. Shelley, ta szczególna geograficzna różnorodność z pewnością wpływała na możliwości rozwoju przestępczości zorganizowanej. Zob. L. Shelley, Contemporary Russian Organised Crime: Embedded in Russian Society [w:] C. Fijnaut, L. Paoli (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004, s. 570.

1. Rosja

W Rosji, zdaniem W.W. Łuniejewa, przestępcy dokonali podziału kraju na strefy wpływu uwzględniając 11 istniejących regionów geograficznych. Zaliczono do nich:

- Region Centralny (miasto Moskwa, obwody: moskiewski, iwanowski, włodimirski, kałużski, riazański, smoleński, twerski, jarosławski);
- Region Północny i Północno–Zachodni (miasto Sankt–Petersburg, obwody: korelski, archangielski, wołgogradzki, kaliningradzki, murmański, nowogrodski, pskowski);
- Region Wołgowiatski (m.in. Tatarstan, Republika Czuwaszska, obwód kirowski i niżnegorodski);
- Region Centralny Czarnoziemny (obwody: brański, woroneżski, kurski, orłowski, tambowski);
- Region Przymorski (obwody: astrachański, wołgogradzki, saratowski, samarski, uljanowski);
- Region Północnokaukaski (Dagestan, Inguszetia, Kabardino–Bałkaria, Północna Osetia, Koraczewo–Czerkesja, Republika Czeczenii, Kraj Stawropolski);
- Region Południowy (Adygja, Kałmykija, Kraj Krasnodarski, obwód rostowski);
- Region Uralski (Baszkortostan, Republika Udmurtska, obwody: kurgański, orenburski, permski, świerdłowski, tiumeński, czelabiński);
- Region Wschodniosyberyjski (Buratria, Tywa, Chakasja, Jakucja, Kraj Krasnodarski, obwód czitiński);
- Region Zachodniosyberyjski (Republika Ałtaj, Kraj Ałtajski, obwody: kemerowski, nowosybirski, omski, tomski);
- Region Dalekowschodni (Kraj Przymorski i Chaborowski, obwody: amurski, sachaliński, magedański, kamczacki, czukocki, autonomiczny obwód żydowski).[48]

W tym miejscu należy zaznaczyć, że względu na ogromny zasób informacji oraz potrzebę zachowania proporcji w strukturze niniejszej rozprawy uznano, że poniżej zostaną przedstawione tylko niektóre grupy przestępcze charakterystyczne dla wybranych regionów Rosji.[49] Do analizy wybrano region największy pod względem terytorialnym (Centralny), region atrakcyjny dla przestępców ze względu na położenie geograficzne i historię (Północny i Północno–Zachodni),

48 W.W. Łuniejew, Geografija organizowannoj priestupnost'i i korrupciji w Rossiji (1997–1999), Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 11, s. 25.

49 Przyjęto, że nazwy grup będą pisane wielką literą. Kwestię tę potraktowano podobnie jak w literaturze rosyjskiej.

region z ogromnym potencjałem przemysłowym i bogactwem zasobów naturalnych (Uralski) i region szczególnie naznaczony przemocą (Dalekowschodni). Wymienione osobliwości w znacznym stopniu ukształtowały rozwój przestępczości zorganizowanej na tych obszarach.[50]

Jako pierwszy omówiono **Region Centralny**. To największy i najbardziej znaczący pod względem liczby ludności (około 27 mln mieszkańców), wielkości terytorium i stopnia rozwoju gospodarczego region Rosji. W związku z tym stanowił magnes przyciągający zorganizowane grupy przestępcze.

Stolicą Regionu Centralnego (również całego kraju) jest Moskwa. Miasto to i jego okolice stanowią nie tylko region geograficzny, ale i centrum przestępcze Rosji. To tutaj koncentrowało się około 80% nielegalnego kapitału Rosji, z czego 60% w samej stolicy. Z raportów statystycznych MSW Rosji i wywiadów z funkcjonariuszami jednostek zajmujących się walką z przestępczością zorganizowaną wynikało, że w okresie badań w Moskwie działało ponad 150 grup przestępczych. Spośród nich prawdopodobnie tylko 20 stanowiło wysoko zorganizowane, dobrze uzbrojone struktury. Można je było podzielić według kryterium przynależności narodowościowej na tzw. słowiańskie i etniczne. Odróżniały się one od siebie nie tylko narodowością, ale także w wielu przypadkach zasadami organizacji grupy. Wszystkie grupy etniczne składały się z przestępców jednej narodowości, często też jednej religii (głównie muzułmańskiej), żyjących według własnych praw i reguł szariatu. Dotyczyło to zwłaszcza grup czeczeńskich. Oprócz nich działały też w Moskwie grupy azerskie, ukraińskie, ormiańskie i gruzińskie. Silne wpływy etniczne w Rosji spowodowały w połowie lat 1990-tych w przestępczym świecie Moskwy rozwój nacjonalizmu pod hasłem: „Rosyjska mafia – dla Rosjan". Jednakże wpływy etniczne były tak silne, że realizacja tego hasła okazała się zbyt trudna.[51]

Jak wynikało z wywiadów i analiz kryminologicznych, tylko kilka grup posiadało prawdziwą władzę i autorytet. Zaliczało się do nich trzy czeczeńskie (Centralna, Ostankinska i Awtomobilna), inne etniczne (kilka gruzińskich, ormiańskich, inguszecka), a także dwie słowiańskie (Sołncewska i Podolska) i Asocjacja XXI wiek. Podstawowym kryterium, według którego te ugrupowania zaliczano do rzędu znaczących, stanowiło wzrastające wyrafinowanie ich działań. Wcześniej podstawowym rodzajem ich działalności były wymuszenia. Następnie ugrupowania coraz częściej zajmowały się operacjami bankowymi i finansowymi, przynoszącymi bez porównania więcej możliwości uzyskania docho-

50 W tej części opracowania podane zostały informacje dotyczące stanu liczbowego grup przestępczych i ich liderów. Z racji, że ten stan dezaktualizował się niemal codziennie, jako datę graniczną określającą sytuację w tym zakresie przyjęto rok 2004.

51 A. Konstantinow, M. Dikselius, Banditskaja Rossija, Sankt Petersburg–Moskwa 1997, s. 105–107.

du.[52] Tylko nieliczne grupy posiadały wystarczające zasoby, ażeby włączyć się do działalności finansowej na wysokim poziomie. Dlatego też wymuszenia pozostały nadal sposobem na uzupełnienie „budżetu" ugrupowań przestępczych, ale przestały one być jedynym i głównym źródłem dochodu.

Jak wspomniano, do najbardziej znaczących **etnicznych ugrupowań Moskwy** należały **grupy czeczeńskie**. W roku 1988 czeczeńska zorganizowana grupa przestępcza, w wyniku wielu działań, wyparła najbardziej wpływowe lokalne grupy i zajęła pozycję dominującą w kryminalnym świecie Moskwy. Czeczeńscy liderzy chcieli sami sprawować pełną kontrolę nad całą Moskwą. Doprowadziło to do walk z grupami słowiańskimi. I dlatego przed rokiem 1991 Grupa Czeczeńska rozpadła się na mniejsze, na których czele stanęli nowi szefowie. W wyniku wewnętrznych sporów Czeczeni stali się bardziej skłonni do dialogu z ugrupowaniami słowiańskimi. Od końca 1992 r. do początku 1993 r. dało się zauważyć coraz większą specjalizację czeczeńskich zorganizowanych grup przestępczych. Nastawiły się one na przestępstwa finansowe. Bezsprzecznie istotną rolę w zmianie orientacji odegrały wydarzenia w Czeczenii i na Kaukazie, popychając przedstawicieli różnych grup społecznych, klanów do poszukiwania pokaźnych środków finansowych na zakup broni, żywności, lekarstw.[53]

Zdaniem funkcjonariuszy MSW, jedną z głównych dziedzin, którą interesowali się Czeczeni w Moskwie, był sektor bankowy. Po przekształceniu w końcu 1991 r. republiki w swego rodzaju wolną strefę ekonomiczną, przez którą przemycali ogromne ilości różnych towarów Czeczeni zaczęli dysponować znacznymi środkami finansowymi. Zalegalizowali je w bankach Moskwy. Ich interesy stały się zbieżne z interesami rosyjskich bankierów, którzy prali pieniądze, nie wykazując zainteresowania ich pochodzeniem. Z udziałem czeczeńskich kapitałów (w większości pochodzących z przemytu lub półlegalnego obrotu ropą naftową) dobrze prosperowały banki Moskwy, zwłaszcza te, które finansowały wpływowych proczeczeńskich polityków. Wojna w Iczkerii w 1994 r. nieco tę współpracę ukróciła.

Działalność w sferze bankowej polegała też na otrzymywaniu dużych kredytów w bankach handlowych na podstawie fikcyjnych umów z wykorzystaniem istniejących lub specjalnie tworzonych firm. Czeczeni obejmowali też kontrolą banki handlowe i firmy, szczególnie te, które miały konta walutowe za grani-

52 Uważa się, że Moskwa pełni rolę mostu finansowego między zorganizowanymi grupami państw WNP a resztą świata. Zob. S.W. Maksimow, Transnacjonalnaja organizowannaja priestupnost' w Sodrużestwie Niezawisimych Gosudarstw i ugołowno–prawowyje aspiekty borby s niej, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2000, nr 1–2, s. 149.

53 Kryminalna pajęczyna (moskiewskie „etniczne" grupy przestępcze: od rekietu do legalnego biznesu) – opracowanie grupy analitycznej wydziału śledczego: W. Nikołajewa, H. Wasiljewej, I. Grigorjewa zamieszczone w organie prasowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rosji „Szczit i miecz" 1997, nr 122 z 24 X, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1997, nr 3, s. 93.

cą, by otrzymać procenty od dokonywanych przez nie operacji. Brali też udział w pozaekonomicznej działalności, włączając się do transakcji z zachodnimi partnerami, handlującymi ropą, produktami ropopochodnymi, drewnem i innymi surowcami, które pochodziły z terytorium Rosji. Wykazywali też szczególną aktywność w działaniach przedsiębiorstw, firm i spółek, mających związek z obronnymi przedsięwzięciami Rosji, dokonywali za granicą zakupu uzbrojenia i surowców strategicznych.

Równolegle Czeczeni opanowali rynek gier hazardowych, który długo pozostawał poza kontrolą rosyjskich struktur państwowych. Zanim grupy słowiańskie zorientowały się w sytuacji, biznes ten pracował na potrzeby Czeczenów. Jeśli chodzi o „biznes hotelowy" to zaczął on przynosić dochody w wyniku przejęcia przez Czeczenów kontroli nad życiem „okołohotelowym" – przede wszystkim nad pracą prostytutek i sutenerów. Sfera ta okazała się tak bardzo dochodowa, że wkrótce wiele elitarnych hoteli rosyjskiej stolicy stało się własnością Czeczenów.

W ten sposób, w ocenie funkcjonariuszy MSW, grupy czeczeńskie, które zaczynały swą aktywną działalność w 1989 r. od wymuszeń, rekietu i bandyckich napadów, stopniowo wrastały w gospodarkę stolicy, najpierw tę nielegalną, a później legalną. Zdolności organizatorskie czeczeńskich autorytetów, historycznie uwarunkowana solidarność i klanowe zamknięcie tych grup, spowodowały, że ugruntowały one wysoką pozycję w wielu gałęziach moskiewskiej gospodarki.[54] Dlatego wielu uważa, że ugrupowania: Centralne, Ostankinskie i Awtomobilne stanowiły najpotężniejsze czeczeńskie struktury w Moskwie. Ogólna liczba członków tych związków przestępczych od początku lat 1990-tych była trudna do określenia. W tym czasie różne źródła podawały liczbę trzech tysięcy osób, która następnie zmniejszyła się do półtora tysiąca (w związku z wyjazdem wielu Czeczenów do ojczyzny z powodu wojny). Ponieważ wszystkie trzy grupy były ściśle powiązane ze sobą, niemożliwe stało się podanie dokładnej liczby członków każdej z grup.

Oceniając stopień wpływu i niebezpieczeństwa czeczeńskiej zorganizowanej grupy przestępczej, należało również wziąć pod uwagę możliwość szybkiego przerzutu z Czeczenii do środkowych rejonów Rosji mobilnych grup paramilitarnych do wykonania określonego zadania. Wśród etnicznych zorganizowanych grup przestępczych, Grupa Czeczeńska była jedną z pierwszych, która pod wpły-

54 W.I. Popow, Aktualnyje probliemy borby s naiboleje opasnymi projawlienijami organizowannoj priestupnosti, Moskwa 2004, s. 159.

wem czynników zewnętrznych i wewnętrznych przeistoczyła się w roku 1987 w grupę zorganizowaną z twardym, scentralizowanym kierownictwem.[55]

Na początku grupami kierował Nikołaj Sulejmanow o pseudonimie Hoze. Przyjechał on do Moskwy na początku lat 1980-tych i z pomocą swoich wpływowych rodaków został uznanym autorytetem, aż do momentu zabójstwa w grudniu 1994 roku. Jego miejsce zajęli Asłan i Leczi Brodaty. Później kontrolę „wspólnej kasy" sprawował Musa Starszy. To on był rzeczywistym przywódcą czeczeńskich ugrupowań przestępczych Moskwy (chociaż Hoze niewątpliwie cieszył się największym autorytetem w tym środowisku). Musa Starszy ukrywał się w Czeczenii w latach 1993–1994, ponieważ podejrzewano go o zorganizowanie zamachu na szefa ugrupowania Asocjacja XXI wiek Amirana Kwantriszwili. Powrócił do Moskwy dopiero po zabójstwie brata Amirana–Otari Kwantriszwili.

Jak twierdzili funkcjonariusze, wszystkie trzy ugrupowania posiadały „wspólną kasę". Pieniądze te przeznaczano na opłacanie adwokatów, łapówki dla urzędników, a także na utrzymywanie bandytów znajdujących się w zakładach karnych i ich rodzin. Przypuszczano, że we „wspólnej kasie" mogło wówczas znajdować się kilka miliardów rubli. Jak przystało na dobrze zorganizowane struktury, czeczeńskie ugrupowania posiadały także w swojej dyspozycji wspólną „służbę bezpieczeństwa i wywiadu". Na jej czele stali niejaki Achmed M. i Wacha Władszy – brat Musy Starszego. Służba ta utrzymywała stosunki ze skorumpowanymi urzędnikami i oficerami służb specjalnych, otrzymując od nich regularnie informacje o przygotowywanych przeciwko przestępcom operacjach. Służba prowadziła też obserwację potencjalnej konkurencji.

Według wielu informacji, Czeczeni mieli powiązania i kontakty na wysokim szczeblu władzy, zarówno w zarządzie Moskwy, jak też w rządzie federacyjnym i parlamencie. Niezależni analitycy przypuszczali, że czeczeńskie ugrupowania utrzymywały dobre stosunki z wieloma urzędnikami w Moskiewskim Regionalnym Zarządzie do Spraw Walki z Przestępczością Zorganizowaną (RUOP) i w Moskiewskim Zarządzie Federalnego Biura Śledczego (FSB). Ugrupowanie to miało powiązania z innymi niedużymi moskiewskimi bandami, takimi jak Łobniewska, Kazańska i Baumańska, w całości złożonymi z Czeczenów.[56]

55 Kryminalna pajęczyna (moskiewskie „etniczne" grupy przestępcze: od rekietu do legalnego biznesu) – opracowanie grupy analitycznej wydziału śledczego: W. Nikołajewa, H. Wasiljewej, I. Grigorjewa zamieszczone w organie prasowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rosji „Szczit i miecz" 1997, nr 122 z 24 X, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1997, nr 3, s. 93–94.

56 G. Dann, Osnownyje kriminalnyje gruppirowki sowriemiennoj Rossiji, [w:] F. Williams (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000, s. 127–130. Zob. też A.I. Konnow, Niekotoryje tiendencji rozwitja organizowannoj priestupnoj diejatielnosti w Rossijskoj Fiederaciji [w:] A.I. Dołgowa, S.W. Djakow (red.), Organizowannaja priestupnost' – 3, Moskwa 1996, s. 58.

Trzeba dodać, iż praktycznie we wszystkich administracyjnych rejonach Moskwy rozwijały się i działały różnorodne struktury komercyjne, których założycielami byli Czeczeni. Nie można wszakże jednoznacznie potwierdzić, że struktury te całościowo były zorientowane na biznes kryminalny. Jednak niektóre z nich w czasie działań bojowych w Czeczenii były wykorzystywane przez władze Groznego w celu zdobywania walutowych środków finansowych na zakup broni i amunicji. Niektórzy członkowie czeczeńskiej zorganizowanej grupy przestępczej brali udział w działaniach bojowych.[57]

W okresie, w którym prowadzono badania, główna kwatera Ugrupowania Centralnego mieściła się w hotelu „Belgrad" i „Złoty Pierścionek". Liderem był Łasaj. Jak wynika z nazwy, ugrupowanie najaktywniej działało w centrum Moskwy, ale też i w innych jej dzielnicach. Podstawowe rodzaje działalności stanowiło fałszowanie pieniędzy, oszustwa finansowe, przemyt broni i narkotyków, wymuszenia, porwania ludzi, organizowanie prostytucji, „import" zagranicznych towarów konsumpcyjnych i żywności, wywóz surowców, a także kontrola wielu hoteli, kasyn i restauracji.

Z kolei, główna kwatera Ugrupowania Ostankinskiego znajdowała się w hotelu „Ostankino". Lider – Mahomed O. – wykorzystał ten hotel w charakterze bazy przeładunkowej i miejsca spotkań Czeczenów, przyjeżdżających do stolicy lub ją opuszczających. Kontrolował on praktycznie cały obrót towarowy między Rosją i republikami Kaukazu. Grupa kontrolowała obszary wokół hotelu „Ostankino", miała wpływy m.in. na terenach wzdłuż Szosy Jarosławskiej. Opanowała ona miejscowe i międzyregionalne przewozy transportowe oraz nielegalne dostawy towarów na Północny Kaukaz (w tym również do Czeczenii z obejściem blokady ekonomicznej). Zajmowała się również wymuszeniami i pobieraniem haraczu od firm transportowych Moskwy i jej okolic, handlem narkotykami i bronią.

Natomiast obszar działalności Ugrupowania Awtomobilnego to podstawowe rynki i salony samochodowe Moskwy – Prospekt Lenina, ulica Mytina, Wystawa Osiągnięć Gospodarki Narodowej, ulica Twerska, Port Południowy, Daniłowski Rynek i stacja metro „Biegowaja". Ugrupowanie zajmuje się legalnym i nielegalnym handlem samochodami, ich przemytem, uprowadzaniem ludzi, wymuszaniem pieniędzy u handlowców i właścicieli salonów samochodowych, nie wyłączając spółek zagranicznych.[58]

Nietrud no zauważyć, że czeczeńskie zorganizowane grupy przestępcze, opanowawszy dochodowe sfery działalności gospodarczej, aktywnie wpływały na gospodarkę Moskwy i jej okolic, sprzyjając jej kryminalizacji.

57 Kryminalna pajęczyna..., Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1997, nr 3, s. 94.

58 G. Dann, *op. cit.,* s. 131–132.

Jak wcześniej wspomniano, ważne miejsce w przestępczym świecie Moskwy odgrywały też **ugrupowania gruzińskie**. Pokaźny kapitał mogły one zbić podczas wojny w Afganistanie, gdyż przez swoich ludzi w organach rządowych kontrolowały one znaczną część dostaw żywnościowych i towarów użytku codziennego do Afganistanu. Wykorzystując wypracowane mechanizmy zagarnięcia środków państwowych za pomocą ulgowych kredytów i systemu przedpłat, gruzińskie ugrupowania przestępcze zdołały przelać i „wyprać" pokaźne środki pieniężne. Ponadto, udało się im nawiązać ścisłe kontakty z mudżahedinami, wpływowymi grupami przestępczymi w Iranie i Pakistanie, co pozwoliło na zorganizowanie transportu narkotyków z Afganistanu na rynek wewnętrzny ZSRR i tranzytem: przez terytorium radzieckie do Europy Zachodniej.

Gruzińskie zorganizowane grupy przestępcze z początku zajmowały się: rekietem handlowców oraz spekulantów, porywaniem zakładników spośród rodaków w celu otrzymania okupu, wymuszeniami, grabieżami, rozbojami, kradzieżami mieszkaniowymi, oszustwami.[59] Później, przedstawiciele gruzińskiego świata kryminalnego zaczęli aktywnie przedostawać się do finansowo–ekonomicznych struktur Rosji i tworzyć nowe, lokując i „piorąc" swoje kapitały zdobyte w sposób przestępny. Część pieniędzy przeznaczono na stworzenie kontroli nad eksportem ropy, drewna i metali kolorowych. W Moskwie stale nielegalnie przebywało i działało kilkudziesięciu przedstawicieli świata złodziejskiego – uchodźców z Gruzji. W związku z tym, że główna część emigrantów–przestępców przybyła do Moskwy z Tbilisi, Kutaisi, złodzieje cieszący się autorytetem i pochodzący właśnie z tych miast stanęli na czele gruzińskich zorganizowanych grup przestępczych oraz pokierowali ich działalnością w rejonie moskiewskim.

Cechą szczególną gruzińskich zorganizowanych grup przestępczych w Moskwie było to, że w środowisku gruzińskich autorytetów świata złodziejskiego stale dochodziło do konfrontacji, wynikających w wielu wypadkach z walk o strefy wpływów. Aktywne działania gruzińskiego świata przestępczego w Rosji nieuchronnie prowadziły do konfliktów ze słowiańskimi zorganizowanymi grupami przestępczymi. Szefowie gruzińskiej zorganizowanej grupy przestępczej podtrzymywali stałe kontakty z gruzińską emigracją, zwłaszcza z tą jej częścią, która zajmowała się działalnością przestępczą w USA, Niemczech, Holandii, Belgii, Izraelu, Austrii. W ocenie funkcjonariuszy gruzińskie grupy przestępcze miały swoich ludzi w strukturach rządowych Gruzji.[60]

---

59 Zajmowali się też nielegalną produkcją wyrobów alkoholowych. Zob. W.G. Grib, A.W. Astroszabow, Sz.G. Szajdajew, Mafija w Rossiji: sowremiennoje sostojanije, prognoz [w:] Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierenciji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996, s. 13.

60 Kryminalna pajęczyna (moskiewskie „etniczne" grupy przestępcze: od rekietu do legalnego biznesu) – opracowanie grupy analitycznej wydziału śledczego: W. Nikołajewa, H. Wasiljewej, I. Grigorjewa zamieszczone w organie prasowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rosji „Szczit i miecz" 1997, nr 124 z 28 IX, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1997, nr 4, s. 91–92.

Działalność **grup ormiańskich** miała związek z wojenno–polityczną i ekonomiczną sytuacją w Armenii na przełomie lat 1980-tych i 1990-tych. Sytuacja ta spowodowała znaczną migrację ludności do centralnych rejonów Rosji łącznie z Moskwą. Według niektórych danych przed rokiem 1995 w samej stolicy i jej przedmieściach przebywało bez oficjalnej rejestracji około 150 tysięcy Ormian. Jedną z głównych cech szczególnych ormiańskiej zorganizowanej grupy przestępczej było utrzymywanie przez szefów stabilnych kontaktów z działaczami politycznymi różnego szczebla (posłowie, pracownicy ministerialni) zarówno w Rosji, jak też w państwach leżących poza jej granicami.

Jako drugą cechę szczególną, rosyjscy analitycy wskazali rozwiniętą sieć ormiańskich ziomkostw, co pozwalało sprawcom przestępstw przemieszczać się z łatwością w konspiracji po państwach WNP, a także dawało niezawodne schronienie po wykonaniu zamówienia. Wykorzystując zgromadzone doświadczenie lobby politycznego, liderzy ormiańskich grup przestępczych dążyli do otwarcia sobie dostępu do państwowych organów zarządzających gospodarką, by bezpośrednio kontrolować proces przydziału limitów, licencji, kredytów obrotu walutą i znaczną gotówką. Część zdobytego w sposób przestępny dochodu przeznaczano na korumpowanie funkcjonariuszy aparatu państwowego.

Równolegle ze specjalizacją ormiańskiej zorganizowanej grupy przestępczej w sferze ekonomicznej, za typowy przejaw jej działalności w Moskwie uznać należy napady rozbójnicze nastawione na kradzież środków transportu, a także własności prywatnej i państwowej. W Moskwie i jej okolicach grupa miała – zdaniem ekspertów – sześć stałych jednostek organizacyjnych specjalizujących się w: kradzieżach pojazdów samochodowych, nielegalnych operacjach finansowych, handlu bronią, ściąganiu długów, rekiecie i ściąganiu należności. Liczebność ormiańskich zorganizowanych grup przestępczych wynosiła około 500 aktywnych członków. Wśród nich wielu posiadało doświadczenia bojowe, brało udział w zabójstwach na zamówienie. *Oprócz tego wiadomo, że w Moskwie przebywało nielegalnie 12 ormiańskich złodziei, będących autorytetami w świecie przestępczym.*[61]

Jako ostatnia spośród grup etnicznych zostanie przeanalizowana **Grupa Inguszecka**. Poczynając z końca lat 1980-tych odróżniała się ona od wszystkich pozostałych etnicznych grup przestępczych tym, że trzymała się osobno, zachowując wysoki stopień konspiracji i poważnie działała w biznesie. Dziedziny działalności inguszeckiej zorganizowanej grupy przestępczej były różnorodne: przestępstwa finansowe, porwania w celu otrzymania okupu, zabójstwa na zamówienie, handel

61 Kryminalna pajęczyna (moskiewskie „etniczne" grupy przestępcze: od rekietu do legalnego biznesu) – opracowanie grupy analitycznej wydziału śledczego: W. Nikołajewa, H. Wasiljewej, I. Grigorjewa zamieszczone w organie prasowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rosji „Szczit i miecz" 1997, nr 124 z 30 X, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1998, nr 1–2, s. 114.

kradzionymi samochodami. Od początku lat 1990-tych Grupa Inguszecka zajęła się czynnie nielegalnym skupem złota i ponowną jego sprzedażą.

Inguszecka Grupa została podzielona na 3 podstawowe brygady. Wśród nich główną była nazranowska, licząca około 15 aktywnych członków. Za szczególną cechę uważano jej polityczne uwarunkowania. Nazranowcy podczas konfliktu w północnej Osetii zajmowali się dostarczaniem broni, amunicji, werbowali ochotników, finansowali operacje. Brygada nazranowska specjalizowała się w przestępstwach finansowych, a przestępstwa czysto kryminalne miały jedynie charakter wspomagający. Podtrzymywała też kontakty międzynarodowe z ugrupowaniami przestępczymi Białorusi, krajów nadbałtyckich, Hiszpanii, Szwajcarii. Druga co do wielkości brygada to brygada groznieńska, licząca około 70 mieszkańców stolicy Czeczenii. Jej specjalizacja to handel kradzionymi samochodami, branie zakładników w celu otrzymania okupu. Brygada groznieńska starała się wprowadzić swoich ludzi do wielu struktur komercyjnych, zwłaszcza – bankowych. Specjalizowali się oni w rekiecie firm handlowych i pośredniczących w handlu, jak również im podobnych.[62]

W następnej kolejności analizie poddane zostaną **słowiańskie zorganizowane grupy przestępcze Moskwy**. Słowiańskie ugrupowania (Sołncewskie i Podolskie) według funkcjonariuszy MSW to naturalni wrogowie grup czeczeńskich i gruzińskich. *W latach 1990–1991 grupy słowiańskie rozpętały przeciwko Czeczenom zaciekłą „wojnę" pod przywództwem jednego z największych autorytetów wśród rosyjskich przestępców – Wiaczesława Iwankowa (ps. Japonczik). Najwięcej ofiar pochłonęła w okresie od 1993 do 1994 roku. Większość strat nastąpiła w starciach pomiędzy ugrupowaniami o strefy wpływów i kontrolę szczególnie dochodowych kontraktów handlowych, a nie na skutek wojny „strategicznej". Jedno z takich ulicznych starć miało miejsce na początku 1994 roku pomiędzy słowiańskim a czeczeńskim ugrupowaniem o kontrolę nad salonem samochodowym „Alians". Zdecydowane zwycięstwo odniosło pierwsze ugrupowanie*.[63]

Po raz pierwszy o Ugrupowaniu Sołncewskim usłyszano w końcu lat 1980-tych, gdy w podmoskiewskim Sołncewie zaczęły pojawiać się tzw. „nieformalne grupy młodych, wysportowanych ludzi". Oprócz wspólnych treningów „sportowcy" kontrolowali działalność pierwszych przedsiębiorstw handlowych i ulicznych sprzedawców, pobierali haracz od taksówkarzy, organizatorów gier hazardowych, właścicieli restauracji itd. Od początku swej działalności sołncewscy wypracowali strategię pełnej i nieograniczonej kontroli całego Sołncewa. Wskutek tego szybko objęli „ochroną" wszystkie prywatne przedsiębiorstwa

62 Tamże, s. 114–115.

63 Zob. G. Dann, *op. cit.,* s. 133.

w mieście. W końcu lat 1980-tych sołncewscy kontrolowali już kilkadziesiąt dużych firm w Moskwie i okolicach, w tym wiele banków i restauracji.[64]

W Moskwie sołncewscy zajmowali się produkcją i handlem narkotykami (głównie pochodzenia syntetycznego, takich jak trimetylefentanyl i metadon), przemytem broni i samochodów, organizowaniem prostytucji, także porywaniem ludzi w celu uzyskania okupu, „zarządzaniem" hotelami, restauracjami, kontrolą hurtowni i rynków, nielegalnymi operacjami bankowymi i inwestycjami finansowymi.

Zdaniem funkcjonariuszy MSW, Grupa Sołncewska różniła się od większości grup tym, że była jedną z najstarszych, a jej przywódcy potrafili bardzo łatwo przystosować się do reguł gospodarki rynkowej. Pozwoliło to grupie, praktycznie od samego początku, wyprzedzić konkurentów w tworzeniu bazy finansowej. Liderzy Sołncewa jeszcze w czasach radzieckich, w końcu lat 1980-tych nawiązali bliskie kontakty z urzędnikami wysokiego szczebla, nawet Komitetu Centralnego. Jako jedni z pierwszych ukierunkowali swą działalność nie na bandytyzm, a na komercję, wcześniej niż inni rozpoczęli legalizację pieniędzy. Przywódcy grupy sołncewskiej w odróżnieniu od wielu innych przestępczych liderów dysponowali potencjałem intelektualnym. Siergiej Michajłow ps. Michaś i jego otoczenie to nie zwykli bandyci, to współcześni „ludzie czynu".[65]

Ugrupowanie to liczyło w przybliżeniu 3,5–4 tysiące członków (największe zwarte monolityczne ugrupowanie w Rosji). Jednocześnie uznawano je za najbardziej uzbrojoną grupę: *dysponowało prawdopodobnie około 500 automatami Kałasznikowa, tysiącami pistoletów TT i PM, kilkudziesięcioma pistoletami – karabinami maszynowymi „Uzi", a nawet bronią przeciwczołgową i granatnikami (typu RPG –22–I „Mucha").*[66]

Ugrupowanie Sołncewskie różniło się od innych grup przestępczych Moskwy i obwodu moskiewskiego również i tym, że nie było organizacją przestępczą, ale zespołem grup przestępczych połączonym wspólnymi interesami gospodarczymi. Przywódcy pełnili rolę koordynatora działalności, a nie władcy. Oprócz tego nie należy nazywać tego ugrupowania tylko moskiewskim, ponieważ sfery jego wpływów sięgały daleko poza okolice Moskwy, a nawet poza granice Rosji. Wiele dużych grup przestępczych działających na poziomie regionów było przedstawicielem sołncewskich lub ich partnerami w „interesach".

64 Potwierdzili to też w swej publikacji A. Konstantinow, M. Dikselius, *op. cit.,* s. 108.

65 Tamże, s. 110.

66 Konsultantem w ramach strategii grupy, jej stylu był znany „wor w zakonie" Dżamal, a także Dato Taszkientski, Biesłan D. Głównym i najbardziej znanym autorytetem ugrupowania aż do września 1994 roku był Siergiej Timofiejew o pseudonimie Silwiestr. Zginął w wyniku wybuchu we własnym samochodzie. Prawdopodobnie jednak zainscenizował swoją śmierć i obecnie żyje za granicą. Zob. G. Dann, *op. cit.,* s. 138.

Ugrupowanie działało wyjątkowo aktywnie w Niemczech, Austrii, Polsce, Belgii, Stanach Zjednoczonych, Czechach, Włoszech i Wielkiej Brytanii. Podstawowa działalność dotyczyła przemytu samochodów, narkotyków, broni, materiałów radioaktywnych[67] i przedmiotów antykwarycznych, nielegalnego wywozu z Rosji ropy naftowej, metali kolorowych i innych rodzajów surowców. Według niektórych źródeł, ugrupowanie brało udział w tranzycie południowoamerykańskiej kokainy przez Rosję do krajów Europy i USA. Przypuszcza się, że sołncewscy mieli ścisłe powiązania z kartelem Cali. *Kontakty te zostały w swoim czasie nawiązane przez Wiaczesława Iwankowa ps. Japonczik, który przyjechał do Stanów Zjednoczonych, ażeby m.in. kierować północnoamerykańskimi operacjami Ugrupowania Sołncewskiego*.[68]

Zdaniem funkcjonariuszy RUOP, Ugrupowanie Podolskie różniło się od innych tym, że proces jej powstawania odbywał się w sposób niezmiernie krwawy i długi. Świat przestępczy Podolska (dużego miasta w obwodzie moskiewskim) od zawsze był niejednorodny. Niejednorodność wyrażała się w stałej walce o przywództwo i sfery wpływu między licznymi grupami podolskimi. Kolejne wojny rozpoczynały się, gdy w Podolsku zjawiał się człowiek pretendujący do roli absolutnego lidera.

Do pierwszych zdarzeń tego typu doszło w końcu lat 1980-tych, gdy Podolsk postanowił „zawojować" Siergiej Lialiakin (ps. Łuczok). Dokonywał on bandyckich napadów na silnych w mieście „worów w zakonie" – złodziei kieszonkowych. Łuczok i jego ludzie tę wojnę wygrali i przystąpili do organizacji własnej grupy przestępczej. Działali na tyle skutecznie, że zdołali sobie podporządkować większość podolskich grup i przekształcić je w dosyć jednolitą organizację. Od początku lat 1990-tych razem z Lialiakinem grupą zarządzali: Siergiej Popow (ps. Pop), bracia Gubkinowie i Witia Podolskij. Grupa ugruntowała swą pozycję kontrolując oszustów – „napierstoczników" i prywatnych przedsiębiorców zajmujących się handlem towarami importowanymi. Stopniowo stała się jedną z najbardziej wpływowych grup przestępczych w Moskwie i okolicach.

W latach 1990-tych Ugrupowanie Podolskie liczyło około 2,5 tys. aktywnych członków. Dysponowało ono praktycznie wszystkimi rodzajami broni, a ich „żołnierze" byli dobrze przygotowani do posługiwania się nią. Szybki postęp w rozwoju grupy zawdzięczała ona też funkcjonariuszom służb specjalnych, którzy stanowili jej człon. Stworzyli w niej specjalną grupę profesjonalnych zabójców zajmujących się fizyczną eliminacją osób utrudniających życie

67 Na znaczący jego udział w przemycie materiałów jądrowych i radioaktywnych wskazuje P. Williams, P.N. Woessner, Nuclear Smuggling: Adaptability, Organized Crime and Undercover Operations, Transnational Organized Crime, Summer 1999, Vol. 5, No 2, s. 230–231.

68 G. Dann, *op. cit.,* s. 134–135.

podolskim. Rzeczywistych rozmiarów imperium podolskiego można się tylko domyślać, wiadomo natomiast, że znaczną cześć swego „obszczaka" podolscy przestępcy prali w dużych amerykańskich kompaniach inwestując je jako wkłady pieniężne w legalny biznes amerykański.

Do walk wewnętrznych w grupie doszło w latach 1993–1995, kiedy doszło wręcz do podziału grupy. Mimo to udało się ją zjednoczyć i prawdopodobnie do dziś Ugrupowanie Podolskie ma wpływy w wielu miastach Rosji. Silne związki wykazywało też z przestępcami wołgogradzkimi. Na czas przeprowadzanych badań, ugrupowanie liczyło około pięciuset aktywnych członków. Cieszyło się autorytetem w kręgach przestępczych z powodu dobrej organizacji i dyscypliny oraz nadużywania przemocy.[69]

Jako podstawowe rodzaje działalności grupy należy wymienić: wymuszenia, porwania ludzi, organizowanie prostytucji, gry hazardowe, oszustwa finansowe, pranie pieniędzy, handel narkotykami i bronią, import i handel żywnością, elektroniką i innymi towarami konsumpcyjnymi, nielegalną produkcję i podrabianie wyrobów spirytusowych i produktów znanych marek, kontrolę szeregu kasyn. Ugrupowanie zajmowało się importem i eksportem towarów na cały świat. Jednakże największa liczba wszystkich operacji przypadała na Holandię, gdzie produkowane były podrabiane produkty i napoje na sprzedaż do Rosji. Ugrupowanie najprawdopodobniej uczestniczyło też w przemycie ropy naftowej, narkotyków i broni.[70] Potwierdził to wywiad z jednym z funkcjonariuszy MSW.

Na zakończenie omawiania najsilniejszych ugrupowań przestępczych w Rosji zostanie przedstawione Ugrupowanie Asocjacja XXI wiek. Oficjalnie powstało ono w Moskwie w 1988 roku w charakterze organizacji „kierowniczej" dla kilku nowo utworzonych spółdzielni. Bardzo szybko zdobyło sobie kryminalną popularność, głównie dzięki okrutnym metodom wymuszania pieniędzy i korumpowaniu urzędników. W trakcie prowadzenia badań ustalono, że w ciągu ostatnich lat aktywność tego ugrupowania znacznie wzrosła, a priorytety działalności przesunęły się do dziedziny wielkiego biznesu.

Ugrupowanie potrafiło w ekstremalnej sytuacji zmobilizować ponad tysiąc aktywnych członków w całym kraju. Jego „filie" prawdopodobnie do dziś działają w 18 rosyjskich obwodach i poza granicami. Skład grupy pod względem narodowościowym był mieszany. *Liderem był Anzor – Gruzin (absolwent elitarnej radzieckiej Akademii Dyplomacji MSZ). W swoim czasie pracował jako prawnik, posiadał znakomite powiązania na szczytach władzy. „Wiceprezydentem" Asocjacji był Josif K. Wysoką pozycję w Asocjacji zajmowali też w swoim czasie bra-*

69 O funkcjonowaniu tej grupy szeroko pisali A. Konstantinow, M. Dikselius, *op. cit.,* s. 110–113.

70 Tamże, s. 135–136.

cia Kwantriszwili: Amiran i Otari. Byli to najbardziej zaciekli przestępcy stolicy, którzy zginęli w „wojnie" z Czeczenami w 1993 i 1994 roku. Pompatyczny pogrzeb Otari, z udziałem wielu znanych polityków i urzędników, przeistoczył się w ogromne wydarzenie.

Asocjacja XXI wiek zawsze dumna była z przyjaźni z wieloma skorumpowanymi urzędnikami na różnych szczeblach władzy, zarówno w stolicy, jak i w regionach. Prawdopodobnie zbyt skandaliczna reputacja tej organizacji doprowadziła do unicestwienia większości prób jej kierownictwa, mających na celu nawiązanie kontaktów na najwyższym szczeblu – z rządem Federacji Rosyjskiej.

Asocjacja dość aktywnie działa w różnych kierunkach. Analiza materiałów wskazywała (potwierdzili to funkcjonariusze), że zajmowała się wymuszeniami, porwaniami, organizowaniem prostytucji i innymi tradycyjnymi rodzajami działalności przestępczej, w tym również kontrolą szeregu hoteli, kasyn i restauracji. Pomimo tego Asocjacja aktywnie wdzierała się do stref wielkiego biznesu i zarządzała wieloma towarzystwami ubezpieczeniowymi, spółkami inwestycyjnymi, bankami i funduszami emerytalnymi. Nieustannie powiększając swój udział na rynku paliw, w późniejszym czasie powołała szereg dobroczynnych funduszy i organizacji (aby mieć furtki podatkowo–finansowe). Na czas prowadzonych badań, według niektórych ocen, Asocjacja posiadała ponad sto towarzystw i spółek w całym kraju, a także wiele powołanych przez siebie funduszy dobroczynnych dla byłych sportowców i weteranów Sił Zbrojnych. Aktywność ugrupowania odnotowana była w siedmiu zachodnich krajach (w USA i Europie Zachodniej).[71]

Ustalono, że poza wyżej wymienionymi znaczącymi ugrupowaniami w Moskwie istnieje także około dwudziestu mniejszych liczebnie grup przestępczych. Były one znane organom ścigania, posiadały środki, jednak nie mogły konkurować z silnymi słowiańskimi i czeczeńskimi związkami przestępczymi. W przypadku powstania konfliktu i wojny musiałyby stanąć po stronie któregokolwiek ugrupowania z Moskwy. Najbardziej widoczne grupy to: Koptiowska, Oriechowska, Izmajłowska, Liubierecka, Puszkinowska, Bałaszichińska. Oprócz tego działały grupy: Odincowska, Domodiedowska, Chimkińska, Sokolniczeska, Żdanowska, Pokrowska, Lublińska, Azerska, Mazutińska (gruzińska), Czechowska, Szczełkowska. Ze względu na zakres swoich działań pierwszych 6 zostanie krótko omówionych poniżej.

Grupa Koptiowska pojawiła się w Moskwie w połowie lat 1980-tych, przy czym grupa ta przez dłuższy czas była mało znaną, niedużą grupą, która na początku lat 1990-tych w swoim najlepszym czasie liczyła nie więcej niż 100 ludzi.

71 G. Dann, *op. cit.,* s. 137.

Kontrolowała ona kilkadziesiąt prywatnych przedsiębiorstw i byłe rynki zbytu kołchozów na północy Moskwy. Z początku grupa ta związana była z niedużą Grupą Dołgoprudniewską, której członków łączyła wspólna pasja uprawiania sportu. Obie grupy posiadały drużyny profesjonalnych „żołnierzy", którzy zajmowali się „odzyskiwaniem długów" i „czarną" robotą.[72]

Grupa Oriechowska w porównaniu z innymi ma interesującą i wręcz pouczającą historię. Rozwój grupy od początku lat 1980-tych związany był z pojawieniem się w Moskwie i Sankt Petersburgu pierwszych tzw. „tieniewych" („szarych" – nieuczciwych) biznesmenów – czyli tych, którzy dorobili się na spekulacji i oszustwach. Ponieważ musieli się oni ukrywać przed organami ścigania, potrzebowali ochrony osobistej. O pomoc poprosili młodych sportowców, zwłaszcza tych trenujących sztuki walk. To w Oriechowie powstał pierwszy w Rosji międzyrepublikański syndykat oszustów i graczy hazardowych złożony z dużej liczby szulerów zawodowych. Jedną z pierwszych takich grup na początku lat 1980-tych stworzył Wiaczesław Iwankow (ps. Japonczik). Jego dużą rolę w kształtowaniu świata przestępczego wielokrotnie w swych wywiadach podkreślali funkcjonariusze RUOP i FSB.

W połowie lat 1980-tych na południu Moskwy pojawiło się sporo nowych grup złożonych z młodych, silnych ludzi, którzy swą karierę zaczynali od ochrony ówczesnych biznesmenów. Następnie się usamodzielnili, co doprowadziło do walk między nimi o sfery wpływów. Sytuacja taka trwała do początku lat 1990-tych. W Grupie Oriechowskiej liczyła się tylko siła fizyczna, a liderami zostawali ci, którzy wygrywali we wspomnianych walkach. Zdaniem przedstawicieli organów ścigania, bandytów tych można nazwać pierwszymi stołecznymi przedstawicielami „odwilży". Nazwa pochodziła stąd, że oriechowscy w zasadzie nie uznawali autorytetów – ani swoich, ani cudzych, ufali tylko swojej sile. Wielokrotnie musieli się nią posługiwać, gdyż do połowy 1993 r. na południowych obrzeżach Moskwy pojawiła się konkurencyjna Grupa Podolska, która chciała kontrolować rejon. W rezultacie doszło do prawdziwej wojny, w której między sobą walczyli nie tylko oriechowscy z podolskimi, ale także oriechowcy między sobą. Używanie broni palnej i granatów stało się sposobem rozwiązywania konfliktów. W rezultacie śmierć poniosło wiele autorytetów świata przestępczego. Taki bałagan i niestabilna sytuacja nie sprzyjały rozwojowi świata przestępczego, który był bardziej zainteresowany prowadzeniem swoich interesów niż walką. Porządek został zaprowadzony dzięki interwencji lidera Grupy Sołncewskiej – Siergieja Timofiejewa (ps. Silwestr). W wyniku tego grupa została wchłonięta w struktury Grupy Sołncewskiej. Dzięki temu dawni oriechowscy stali się udziałowcami tzw. biznesu metalowego polegającego na przemycie z Rosji metali ko-

72 A. Konstantinow, M. Dikselius, *op. cit.,* s. 113–114.

lorowych, przynoszącego ogromne dochody. Sytuacja była w miarę stabilna do śmierci w 1994 r. Silwestra, potem grupa podzieliła się na kilka mniejszych.[73]

Grupa Izmajłowska to jedna z najbardziej zwartych organizacji przestępczych, skupiających w jedną całość kilka band. Dlatego też nazywano ją często Izmajłowsko–Galianowską. Grupa ta, jak większość, powstała w połowie lat 1980-tych na fali rozpoczynającej się pierestrojki. Utworzył ją z kilku band chuligańskich Oleg Iwanow – przestępczy autorytet z Kazania. Po koniec lat 1990-tych grupa ta liczyła od 300 do 500 członków, którzy kontrolowali przedsiębiorstwa handlowe z Galianowa, Izmajłowa, Pierowa, Sokolników i Wychina. Ich wpływy obejmowały też południowo–zachodnią część Moskwy. Przestępcy nawiązali też kontakty z Niemcami, Turcją i Holandią.[74]

Grupa Liubierecka to pierwsze ugrupowanie, które zdobyło sławę w Moskwie jeszcze w połowie lat 1980-tych. Ponieważ w tym czasie – według oficjalnych informacji – przestępczości zorganizowanej nie było, więc liubiereccy uważani byli za zwykłych bandytów. Natomiast od początku lat 1990-tych zasilili struktury zorganizowanej przestępczości. Główne kierunki ich działalności stanowiły wymuszenia z użyciem przemocy wobec osób kontrolujących rynek prostytucji, gier hazardowych i nielegalny obrót walutą. W połowie lat 1990-tych grupa składała się z około 20 band liczących 300 członków. Ich liderami lub organizatorami było wielu młodych oficerów wojskowych. Od początku lat 1990-tych grupa ta uczestniczyła w wojnie z przestępcami wywodzącymi się z Kaukazu. W jej wyniku zginęły największe autorytety tej grupy: Zagir, Kalen, Amiran Kwantiszwili. Spowodowało to utratę wysokiej pozycji w przestępczym świecie Moskwy i niezdolność do konkurowania z innymi grupami przestępczymi.[75] Jeszcze do 2003 r. w Liubiercach przestępcy kontrolowali lokalne życie polityczne, zakłady przemysłowe i centra handlowe. W 2003 r. wielu z nich trafiło do zakładu karnego albo zginęło w wyniku porachunków i walk o strefy wpływów.

Grupa Puszkinowska to grupa, która w przybliżeniu liczyła od siedemdziesięciu do stu osób. Liderem był Ojciec (Papa). Przez dłuższy czas pozostawał niezmiennym szefem tego ugrupowania. Funkcjonariusze, z którymi przeprowadzano wywiady twierdzili, że ukrywał się on przed rosyjskim wymiarem sprawiedliwości w Izraelu, skąd kierował ugrupowaniem za pośrednictwem swoich zastępców.[76]

73 Tamże, s. 118–125.

74 Tamże, s. 127–128.

75 Tamże, s. 130–132.

76 G. Dann, *op. cit.,* s. 139.

Obszary działalności grupy stanowiły miasta, osiedla i osady wokół Moskwy – Leśne, Puszkino, Prawda, Mytiszczi, a także część Jarosławskiej Szosy od Moskiewskiej Obwodowej Drogi Samochodowej do Wystawy Osiągnięć Gospodarki Narodowej. Puszkinowcy zajmowali się produkcją i sprzedażą podrobionych napojów alkoholowych (głównie wódki). Lwia część wszystkich operacji międzynarodowych przypada na Izrael. Oprócz tego ugrupowanie posiadało powiązania z USA, głównie za pośrednictwem znanego rosyjskiego bandyty Dmitrija B.

Grupa Bałaszichińska to jedna z najbardziej wpływowych w Moskwie i okolicach grup przestępczych, która pojawiła się w połowie lat 1980-tych w niewielkim podmoskiewskim miasteczku Bałaszicha. Swą działalność grupa rozpoczynała od rekietu i wymuszeń wśród przedstawicieli rodzącej się prywatnej przedsiębiorczości. Grupa dosyć szybko opanowała praktycznie cały bałaszichiński biznes, co pozwoliło jej nie tylko utrzymać pozycję lidera w Bałaszisze, ale i stopniowo otwierać się na stolicę. *Było to możliwe dzięki organizatorskim zdolnościom „worów w zakonie": Aleksandra Zacharowa (ps. Zachar) i Siergieja Frołowa. Po śmierci tego ostatniego liderem ugrupowania został Sułtan Daudow – jedyny w Rosji czeczeński „wor w zakonie". Doprowadziło to do konfliktu między nim a Zacharowem, w wyniku którego Daudow zginął. Po jego śmierci grupa uległa podziałowi.* Podstawową działalność grupy stanowiła kontrola barów i kawiarni w kilku hotelach, punktach handlowych i hurtowniach na rynkach Moskwy. Nie były znane powiązania międzynarodowe tej grupy.[77]

W dalszej kolejności zostanie przedstawiona charakterystyka zorganizowanych grup przestępczych w **Regionie Północnyn i Północno – Zachodnim.** Jego stolicą jest Sankt Petersburg – jedno z największych centrów krajowego biznesu. Posiada on historycznie ukształtowany gospodarczy, przemysłowy, naukowy i kulturalny potencjał. Leży na skrzyżowaniu szlaków komunikacyjnych o znaczeniu krajowym i międzynarodowym (granica z Estonią i Finlandią). Sankt Petersburg jest szczególny – od zawsze wyróżniał się wśród rosyjskich miast. Jego twórca Piotr I, zakładając tu nową stolicę Imperium Rosyjskiego, ukierunkował jego rozwój na Zachód. Dlatego też nawet przestępczość zorganizowana w tym mieście rozwijała się inaczej niż w innych miastach Rosji. Moskwę tradycyjnie nazywano złodziejską („worowską"), a Petersburg – bandyckim.[78]

Współcześnie występuje tu szereg poważnych problemów społecznych i gospodarczych: spadek produkcji w przemyśle i rolnictwie, wzrost cen, osiąganie

77 Tamże, s. 139.; A. Konstantinow, M. Dikselius, *op. cit.,* s. 125–127.

78 Zob. L.A. Tichonow, Organizowannaja priestupnost' w regionie, jejo sostojanije, osobiennosti [w:] P.P. Głuszczenko, J.A. Łukicziew (red.), Organizowannaja priestupnost' – ugroza kulturie i dierżawnosti Rossiji, Sankt Petersburg 1998, s. 45–46.

znacznych dochodów tylko przez określone grupy społeczne, bezrobocie. Sankt Petersburg coraz częściej nazywany jest „kryminalną stolicą" Rosji.[79] Przestępczość w tym mieście osiągnęła bardzo wysoki poziom.[80] Wynika z jego strategicznego położenia jako dużego portu i bliskości z Europą Zachodnią. Miasto idealnie pasuje do przeprowadzania operacji przemytu.[81] Przemoc i wojny pomiędzy konkurencyjnymi grupami wynikają z nieustannej walki o podstawowe handlowo–transportowe węzły Petersburga. O narastaniu konfliktów między zorganizowanymi ugrupowaniami przestępczymi miasta świadczą liczne wybuchy, pogrzmiewające na ulicach Sankt Petersburga od 1996 roku. Z każdym rokiem wojny mafijne stają się coraz okrutniejsze.[82]

Jak wynika z wywiadów przeprowadzonych z funkcjonariuszami jednostek do walki z przestępczością zorganizowaną oraz aktywnymi uczestnikami tej przestępczości, w Sankt Petersburgu działały cztery **podstawowe** ugrupowania przestępcze (**Tambowskie**, **Workutińskie**, **Małyszewskie** i **Kazańskie**), które uważane były za jedne z większych organizacji przestępczych Rosji. Poniżej zostaną one po kolei scharakteryzowane.

Ugrupowanie Tambowskie powstało jako pierwsze w mieście. Nazwę otrzymało na cześć miasta Tambow – miejsca urodzin ówczesnego lidera Władimira Kumarina. Grupa długo zajmowała się rekietem. Tambowcy jako pierwsi zwrócili swą uwagę w kierunku legalnego biznesu, banków i energetyki.[83] Wielu liderów stało się właścicielami firm, wpływowymi w świecie biznesu. Ugrupowanie rozrosło się szybko i ugruntowało swoją pozycję. W drugiej połowie lat 1990-tych tambowców, zdaniem funkcjonariuszy UBOP, można było nazwać holdingiem specjalizującym się w wielu dziedzinach gospodarki. *Latem 1994 r. dokonano zamachu na lidera grupy, w wyniku którego stracił on rękę. Kontrolę nad grupą przejęli Jefimow i Liedowskich. Jefimow wielokrotnie był sponsorem milicji, utrzymywał bardzo dobre kontakty z organami ścigania. Liedowskich obronił niedawno doktorat.* O ile wcześniej tambowcy byli holdingiem, o tyle później można ich traktować szerzej – jako biznesklub. Członków grupy łączyła przyna-

79 Jednakże autor książek pt. „Banditskij Pieterburg" i „Korrumpowannyj Pieterburg" odpiera zarzuty o przestępczej społeczności całego Petersburga. Zob. A. Konstantinow, Kriminalnaja stolica: argumienty „protiw", Wasz tajnyj sowietnik 1999, nr 3, s. 4.

80 Poziom ten jest nawet wyższy niż w Moskwie. Potwierdzają to analizy statystyczne dokonane przez J. Gilinskiego. Zob. Y. Gilinskiy, Situation and Tendency of Crime in Russian Metropolisies (Moscow and St. Petersburg). Tekst referatu wygłoszonego na konferencji w Rzymie (3–5 XII 2003) uzyskany od Autora, s. 4; J.I. Gilinskij, Pietierburgskaja diewiantołogija i diewiantnost' w Pietierburgie [w:] J.I. Gilinskij, Diewiantnost', priestupnost', socjalnyj kontrol. Izbrannyje statii, Sankt Petersburg 2004, s. 276–279.

81 Zob. J. Kostjukowskij, Organizowannaja priestupnost' w Sankt Pietierburgie [w:] J.I. Gilinskij (red.), Nasilije w sowriemiennom mire, Sankt Petersburg 1997, s. 52–53.

82 Zdarzyło się, że w zaparkowanym w samym centrum miasta mercedesie milicja odkryła siedem trupów, a wcześniej w strzelaninie na sąsiedniej ulicy zginęło jednocześnie dziesięć osób.

83 A. Konstantinow, Kulturu w banditskije massy, Wasz tajnyj sowietnik 1999, nr 3, s. 6. O poważnych transakcjach w dziedzinie obrotu gazem i ropą piszą P. Williams, P.N. Woessner, *op. cit.,* s. 231.

leżność, wspólna kooperacja, ale często rozbieżność interesów. Takie „członkostwo" odgrywało ogromną, pozytywną rolę w rozwoju biznesu (stosunki z partnerami) lub negatywną (stosunki z organami ścigania).[84]

W trakcie badań ustalono, że grupa liczyła około półtora tysiąca członków (i jeszcze tyle lub więcej osób powiązanych z nią). Obszary działalności dotychczas nie były dokładnie określone, jednak wiadomo, że ugrupowanie działało na terenie całego Petersburga. Podstawowe rodzaje działalności obejmowały: produkcję i handel narkotykami, rekiet, organizowanie prostytucji, porwania ludzi, przemyt alkoholu, handel samochodami, bronią i eksport ropy naftowej.[85] Na skalę międzynarodową grupa przemycała narkotyki i broń oraz samochody, handlowała surowcami (możliwe, że nawet jądrowymi). Działała ona głównie w Finlandii, Szwecji, Niemczech, Holandii i Polsce. Prawdopodobnie brała udział w przerzucie nielegalnych imigrantów do Europy Zachodniej.[86]

Ugrupowanie Małyszewskie to obecnie półtora – dwa tysiące aktywnych członków. Oprócz tego, według danych Głównego Urzędu Spraw Wewnętrznych Petersburga, liczba ludzi powiązanych ze sprawami grupy w różnych okresach może wahać się od trzech do pięciu tysięcy osób. Lider ugrupowania to Aleksandr Małyszew. Obszar działalności grupy obejmował południowo–zachodnią część miasta (szczególnie rejony Krasnosielski, Kirowski i Moskiewski Sankt–Petersburga), a także cały region północnej stolicy. Specjalizowała się ona w produkcji narkotyków, organizowaniu prostytucji, handlu samochodami, kidnapingu, przemycie bronią i wymuszeniach.

Małyszewcy specjalizowali się też w „rozwodkach" (rozsuwaniu) i „kidkach" (rzucaniu) – szulerskich operacjach zmierzających do uzyskania pieniędzy lub przedmiotów drogą oszustwa. *Szczególną aktywność udało się rozwinąć A.I. Małyszowowi w latach 1991–1992, gdy grupa liczyła do 3 tys. członków. Imperium wchłonęło jednak swojego lidera. W mieście pojawiło się wielu przestępców nie mających z nim związku, a powołujących się na jego nazwisko. Został aresztowany i skazany na 3 lata pozbawienia wolności. Po wyjściu z zakładu karnego wyjechał za granicę. Niektórzy uważają, że mieszka w Hiszpanii. Jego grupa, mimo że nie była już taka duża, do tej pory kontrolowała część przemysłu naftowego oraz metalurgicznego. Najprawdopodobniej współpracowała też z tambowcami.*[87]

84 Zob też J.I. Gilinskij, J. Kostjukowskij, Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: riezultaty kriminołogiczeskowo issledowanija w Sankt Peterburgie. Opracowanie uzyskane od Autorów, s. 21.

85 Na prowadzenie działalności w tych kierunkach wskazywał też G. Dann, *op. cit.,* s. 140.

86 Zob. J.W. Topilskaja, *op. cit.,* s. 48–49; A. Kiwinow, Oczierki kriminalnowo Pieterburga, Sankt Petersburg 1998, s. 8 i n.

87 J.I. Gilinskij, J. Kostjukowskij, Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: riezultaty..., s. 20–21.

Poza granicami Rosji grupa zajmowała się przemytem narkotyków, kradzieżami samochodów i przerzutem ich przez granice (w obu kierunkach). Działała głównie w Niemczech, krajach nadbałtyckich, Finlandii, Szwecji, Norwegii. Jak stwierdzili jej członkowie, brała ona udział w przerzucaniu nielegalnych migrantów do Europy Zachodniej.

Ugrupowanie Workutińskie po koniec lat 1990-tych liczyło około 2 tysięcy osób. Zajmowało się głównie produkcją i handlem narkotykami, organizowaniem prostytucji, rekietem, porwaniami ludzi, przemytem wyrobów tytoniowych i alkoholowych, przemytem samochodów i handlem bronią. Międzynarodowa działalność obejmowała przemyt narkotyków, broni i samochodów, handel żywym towarem, kontrolę prostytutek i sutenerów, głównie w Niemczech, Finlandii i Szwecji.[88]

Z kolei określenie Ugrupowanie Kazańskie pochodzi od nazwy stolicy Tatarstanu – Kazania. Grupa powstała z band młodzieżowych Nabierieżnych Czełnow i innych miast Tatarstanu, dla których charakterystyczne były gościnne wyjazdy zarówno do Moskwy, jak i do Sankt Petersburga. Członkowie tych grup przyjeżdżali do Sankt Petersburga na określony czas. Popełniali tu przestępstwa i wracali na terytorium Tatarstanu.[89] Ich miejsce zajmowali następni („metoda warty"). W mieście mieszkali tylko rezydenci. Jeszcze w czasach radzieckich (połowa i koniec lat 1980-tych) w Kazaniu działało kilka ugrupowań. Później działanie „metodą warty" w Moskwie, Sankt Petersburgu i innych miastach stało się cechą charakterystyczną kazańców.[90]

W ocenie funkcjonariuszy UBOP, na początku lat 1990-tych pod względem pozycji w Sankt Petersburgu dorównywała ona Grupie Tambowskiej. Szkielet Grupy Kazańskiej stanowili etniczni Tatarzy. Składała się ona z czterech półautonomicznych klanów, których liderzy podlegali Kazaniowi, otrzymując stamtąd wsparcie w postaci pieniędzy, broni, ludzi. Członkowie grupy nie wyznawali kultu przemocy, tak jak tambowcy, nie zajmowali się sportem. Nadużywali natomiast alkoholu i narkotyków. Mimo tego uważali się za wyznawców islamu, lubili powoływać się na Koran.

W celu realizacji fizycznej eliminacji konkurentów lub nieposłusznych członków, w szeregach kazańców utworzono grupę złożoną z osób psychicznie chorych, którzy za swoje czyny nie ponosili odpowiedzialności. Kazańcy surowo przestrzegali reguł „worowskiego" prawa, dokonywali dokładnych odliczeń na „obszczak". Popełnili oni mnóstwo przestępstw, które jednak przygotowywa-

88 G. Dann, *op. cit.,* s. 142.

89 Zob. W.N. Diemidow, Kriminogiennaja obstanowka w Tatarstanie i jejo tiendiencji, Gosudarstwo i Prawo 1998, nr 6, s. 95–99.

90 J.I. Gilinskij, J. Kostjukowskij, Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: riezultaty..., s. 21–22.

li miejscowi Kazańcy, a wykonanie ich zlecano gastrolerom z Tatarstanu. Ten „czółenkowy" sposób działania utrudniał schwytanie sprawców przestępstw. Sprzyjała im też dobrze zorganizowana sieć informatorów w organach milicji.

Od II połowy 1993 r. kazańcy rozpoczęli z tambowcami walkę o kontrolę nad obrotem nośnikami energii. *W rezultacie w 1994 r. zginęli liderzy kazańców Noil Ischakow i Albert. Po udanym zamachu na Kumarina kazańcy przejęli kontrolę nad „odziedziczoną" po nim częścią obiektów m.in. hotelem „Newskij Pałac". W niedługim czasie poważne uderzenie ze strony RUOP spowodowało aresztowanie pozostałych liderów: Artura Krziżewicza, Martina, Fantoma, Afoni, Zozuli, Karpa, Dobriaka i Pozdniaka.*

Jednakże, jak twierdzili funkcjonariusze RUOP, w latach 1994–1995 doszło do „oczyszczenia" miasta z członków grupy kazańskiej. Miało to miejsce po strzelaninie na Prospekcie Suworowskim, podczas której zginęli milicjanci. W związku z tym przedstawiciele organów ścigania ze zdwojoną siłą przeprowadzili operacje zmierzające do zatrzymania kazańców. W wyniku aresztowań grupa przestępcza została poważnie osłabiona, a konkurenci doprowadzili do ostatecznego spadku pozycji tej organizacji.

Liczba członków tego ugrupowania wahała się od 1 do 1,5 tysiąca osób (wielkość i „oblicze" ugrupowania ciągle zmieniało się, ponieważ wielu jego członków stale dużymi grupami wyjeżdżało do Tatarstanu lub stamtąd wracało). Członkowie grupy działali głównie na północy miasta (rejony: wyborgski, primorski i kaliniński), a także całego regionu Petersburga. Dokonywali wymuszeń, kradzieży samochodów, zajmowali się też handlem narkotykami, porwaniami ludzi, organizowaniem prostytucji oraz handlem bronią.

Dotychczas nie był potwierdzony udział tego ugrupowania w operacjach międzynarodowych, jednakże zakłada się, że zajmowało się przemytem broni, narkotyków i samochodów. Przez wiele lat cieszyło się ono najwyższym autorytetem w świecie przestępczym. W połowie lat 1990-tych eksperci i funkcjonariusze milicji stawiali ją na pierwszym miejscu wśród grup przestępczych Sankt Petersburga.

Jeśli chodzi o **pozostałe zorganizowane grupy przestępcze Sankt Petersburga,** to najbardziej autorytatywnymi wśród drobnych ugrupowań przestępczych Petersburga pozostają: Brackie, Archangielskie, Murmańskie, Kaukazkie i Wołogodskie. Grupy te z reguły w swoich szeregach posiadały po kilkaset osób i zajmowały się wymuszeniami, kidnapingiem, narkotykami. Zazwyczaj nie działały one samodzielnie, na dodatek płaciły regularnie haracz jednemu z czterech podstawowych ugrupowań przestępczych Petersburga, a także z konieczności występowały w roli ich pomocników.

Spośród wyżej wymienionych grup na uwagę zasługuje też działalność Ugrupowania Brackiego. Jego określenie pochodzi od nazwy miasta Brack na Syberii. Grupa pojawiła się w Sankt Petersburgu na początku lat 1990-tych. Kontrolowała kilka kiosków i niedużych sklepów w mieście. Na początku nie uczestniczyła w żadnych konfliktach i konfrontacjach między grupami przestępczymi. Wraz z upływem czasu, gdy inne grupy petersburskie traciły pozycję, braccy zaczęli uczestniczyć w coraz poważniejszych przedsięwzięciach, np. eksporcie drewna i aluminium z okręgu irkuckiego do krajów nadbałtyckich. Pole ich działania zaczęło się poszerzać także z powodu ilości krysz[91] pozostających w dyspozycji grupy. Pracowała ona szczególnie ostrożnie i profesjonalnie, dlatego nie zwracała uwagi organów ścigania i prasy. Następnie grupa próbowała zająć się biznesem paliwowym i farmaceutycznym. Prawdopodobnie zorganizowała sobie ochronę milicji i FSB. *Braccy nawiązali współpracę z kilkoma „worami w zakonie" niezadowolonymi z rządów Kosti Mogiła i postanowili go zlikwidować. Wśród nich szczególne miejsce zajmował Władimir Tjurin z Irkucka (Tjurik).*

Już w końcu lat 1990-tych braccy postanowili działać także w Moskwie. *W celu ochrony Tjurik zorganizował osobistą brygadę złożoną z zabójców. Sześć lat braccy torowali Tjurikowi drogę do władzy i bogactwa. Dzięki temu został poważnym biznesmenem. Podejmował też nieudolne próby wejścia do wielkiej polityki, z ramienia Partii Narodowej startował do Dumy Państwowej. W maju 2003 r. w wyniku konfliktu Tjurika z Kostią Mogiła ten ostatni został zastrzelony. Jego mściciele doprowadzili do aresztowań większości przestępców z Ugrupowania Brackiego. W kolejnych latach śledztwa w sprawach członków tego ugrupowania w Sankt Petersburgu były głośnym i intrygującym wydarzeniem świata przestępczego i nie tylko.*

Z kolei, za podstawowe etniczne grupy Sankt Petersburga, funkcjonariusze RUOP i UBOP uznali niewielkie grupy azerskie i czeczeńskie. Owe etniczne związki przestępcze nie cieszyły się w północnej stolicy takim autorytetem, jak w Moskwie i liczyły nie więcej niż stu członków. Główna sfera ich działalności obejmowała kontrolę handlu kwiatami, warzywami i owocami na miejskich rynkach.

Grupa Azerska powstała na bazie mieszkających w Sankt Petersburgu Azerów, którzy jeszcze w czasach radzieckich kontrolowali handel na rynkach miasta. Grupa była wieloosobowa, międzynarodowa i dobrze uzbrojona. Wspólnie z Ormianami, Gruzinami, Osetyńczykami, Cyganami i niektórymi Czeczenami kontrolowała prawie wszystkie bazary warzywne miasta, dążyła do kontro-

91 Krysza – w j. rosyjskim oznacza przykrycie czegoś, np. budynku; służy do ochrony wnętrza np. przed zjawiskami atmosferycznymi. Drugim znaczeniem jest zapewnienie komuś spokojnego funkcjonowania. I właśnie w tym znaczeniu słowo to używane było w niniejszym opracowaniu.

li narkobiznesu. Posiadała też szerokie powiązania korupcyjne z przedstawicielami organów ścigania Sankt Petersburga. *Wewnątrz klanu azerskiego wyróżnić można grupę kurierów, którzy organizowali dostawy nieoczyszczonej heroiny do miasta. Ich bazą przez długi okres był Niekrasowskij rynek. Miejsce spotkań stanowił hotel „Pribałtijskaja" lub „Gawań'.* Członków grupy charakteryzowała skłonność do samopomocy. Powszechnie stosowała ona metody siłowego oddziaływania.

W połowie lat 1990-tych strefę jej wpływu stanowiły rejony prawego nadbrzeża, wszystkie rynki miejskie, stragany i kioski, hotele „Rossija", „Sowietskaja", restauracje „Admirał", „Orieszek". Liderzy grupy to: Dram, Tagir, Ryżyj Kumik. Do autorytetów można też zaliczyć Nazima, Katrana, Garika, Alima, Gusiejnowa.

Działalność kolejnej grupy etnicznej, Grupy Czeczeńskiej, związana była przede wszystkim z wojną w Czeczenii. Pierwsze grupy czeczeńskie pojawiły się w Moskwie i Sankt Petersburgu w połowie lat 1980-tych. Od razu postanowiły wziąć pod kontrolę wszystkie sfery biznesu. Charakteryzowała je surowa hierarchia i podległość starszym. Rada starszyzny zarządzała siecią półautonomicznych klanów. Zdaniem milicji, agenturalna praca wśród Czeczenów była prawie niemożliwa, gdyż czeczeński kontrwywiad miał w wielu miejscach swoje „wtyczki".

W trakcie badań ustalono, że petersburscy Czeczeni ustępowali pod względem liczebności moskiewskim. Struktura organizacji w Sankt Petersburgu była analogiczna jak w Moskwie. Na czele stała rada starszych, której podlegały drużyny – klany. W ich skład wchodziło zwykle 2–3 Czeczenów, pozostali mogli być innej narodowości. Jednakże przynależność do drużyny wymagała od nich przestrzegania ich praw. Czeczeńska grupa w Sankt Petersburgu była uważana za bardzo mobilną. Szczególne zagrożenie stwarzali członkowie tzw. klanu „batałchadżijskiego". W jego skład wchodziło około 100 osób. Posiadał on poważne wsparcie z Czeczenii i Moskwy w postaci ludzi, pieniędzy i broni.

W połowie i w końcu lat 1990-tych sfery wpływów Czeczenów obejmowały rejony: krasnogwardyjskij, wyborgskij, kalininskij, newskij. W zainteresowaniu pozostawały firmy handlowe miasta, autotransport, biznes restauracyjny, hotelowy. *Wśród liderów grupy czeczeńskiej należy wymienić Rusłana Bałajewa (sportowca – judokę), Iliasa, Paszę, Beka, braci Kurakajewów, Ahmeda, Musę, Ramadana, Marata. Liderami „żołnierzy" byli też Dżafar i Mustafa uznawani za bezkompromisowych.*

W wyniku dokonanej analizy działalności wyżej wymienionych grup stwierdzono, że Sankt Petersburg był doskonałym miejscem rozwoju narkobiznesu, obrotu bronią, prostytucji, produkcji podrabianego alkoholu oraz kradzieży samo-

chodów. W okresie prowadzonych badań poważnym problemem stały się grupy zajmujące się obrotem nieruchomościami. Uczestniczyły one w tzw. „odzyskiwaniu mieszkań", czyli wymuszaniu ich cesji celem odsprzedania i usuwaniu z nich dotychczasowych właścicieli. W warunkach ogromnego deficytu mieszkań na rynku i wysokich cen, oszuści mieli szerokie pole do działania.[92]

W ocenie zarówno funkcjonariuszy, jak i samych przestępców, działalność zorganizowanych grup Sankt Petersburga i okolic nie była drobnym biznesem, była już biznesem na ogromną skalę. To gospodarka, która nie może nie wywierać wpływu na tworzenie prawa i politykę.

Na terenie Regionu Północnego i Północno–Zachodniego leży obwód kaliningradzki, który stanowi rosyjską enklawę otoczoną przez Polskę i Litwę. Posiadanie granicy z tymi państwami wpływa również na rozwój przestępczości w obwodzie. Wynika to m.in. z zainteresowania wolną strefą ekonomiczną „Jantar" wielu przedsiębiorców i biznesmenów. Sytuację pogłębia napływ elementu przestępczego z krajów nadbałtyckich i WNP, unikalne położenie regionu, posiadanie portu morskiego, sieci dróg, rozwiniętego transportu, które to elementy są wykorzystywane przez zorganizowane grupy przestępcze, dysponujące związkami o charakterze międzyregionalnym i międzynarodowym do nielegalnego zdobywania kapitałów. Sprzyja też temu wysoki poziom skorumpowania organów władzy, ścigania i kontroli w obwodzie. W połowie lat 1990-tych działały tam 23 grupy przestępcze. Pod koniec lat 1990-tych stwierdzono udział 200 osób w 40 zorganizowanych grupach przestępczych.[93]

Jedną z grup, która działała tam intensywnie, była Grupa Zibermana.[94] Główne rodzaje nielegalnej działalności prowadzonej przez nią stanowił: przemyt papierosów i alkoholu, kradzież samochodów oraz nielegalne przedsięwzięcia związane z hazardem. Grupa Zibermana składała się z sześciu grup przestępczych, spośród których wszystkie cechowały się wysokim stopniem użycia przemocy oraz korupcji. Rzekomo grupa ta osiągnęła duży poziom wpływów politycznych na poziomie lokalnym.

Grupa Zibermana rozpoczęła swoją działalność od nielegalnego przemytu tytoniu, później kierując się także w stronę przemytu nielegalnego alkoholu oraz skradzionych pojazdów w odpowiedzi na potrzeby rynku. Jednakże przemyt papierosów pozostał jednym z najważniejszych obszarów działania grupy i zapew-

92 Zob. też W. Barykin, G. Ariefiew, A. Samojłow, W. Dudczenko, O. Zasorin, Oczierki kriminalnowo Pieterburga, Sankt Petersburg 1997, s. 140.

93 J.G. Zinczuk, Organizowannaja priestupnost' w Kaliningradskoj obłasti i probliemy borby s niej [w:] A.I. Dołgowa (red.), Kriminalnaja situacija na rubieżie wiekow w Rossiji, Moskwa 1999, s. 111–112.

94 Udało się uzyskać o niej informacje tylko z następującej publikacji: Overview of the 40 Criminal Groups Surveyed, Centre for International Crime Prevention, Trends in Organized Crime, Winter 2000, Vol. 6, No 2, s. 117–118.

nił jej pozycję monopolisty na rynku tytoniu w regionie. W związku z tym specjalne strefy ekonomiczne utworzone w celu stworzenia zachęt podatkowych dla legalnie działających przedsiębiorstw były przez grupę wykorzystywane do jej działań przemytniczych. Inne działania tej grupy obejmowały oszustwa na dużą skalę i defraudacje, pranie brudnych pieniędzy, rabunki z użyciem broni, wymuszenia oraz morderstwa.

Sześć organizacji przestępczych, które wchodziły w skład grupy, liczyło około dziewięćdziesięciu członków. Grupa ta nie miała silnej tożsamości etnicznej ani regionalnej, a jej członkowie reprezentowali wiele narodowości, w tym Rosjan, Ukraińców, Polaków, Niemców i Litwinów. Większość członków grupy stanowili mężczyźni. Grupa Zibermana uważana była za wysoce profesjonalną, wykorzystującą zewnętrznych ekspertów, takich jak prawnicy i księgowi, w trakcie jej działań przestępczych. Grupa miała strukturę hierarchiczną, obejmującą przywódców, jak też wykonawców i ochronę. Członkowie, którzy nie wypełniali rozkazów, spotykali się z groźbami użycia przemocy.

W odróżnieniu od wielu innych grup przestępczych, które zazwyczaj wykorzystują skorumpowanych pracowników sądownictwa lub policjantów, Grupa Zibermana osiągnęła sukces w umieszczeniu co najmniej jednego ze swoich członków w radzie miasta. Dodatkowo związki ze skorumpowanymi oficerami służby celnej oraz pracownikami urzędu podatkowego stanowiły niezbędny element ułatwiający działania przestępcze. Średni roczny przychód grupy pochodzący z działań nielegalnych szacowany był na około 180 milionów USD. Większość kapitału pozyskanego nielegalnie została zainwestowana w legalne przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwa te znajdują się przeważnie poza Federacją Rosyjską i obejmują branże od transportu i produkcji biżuterii po przetwórstwo ryb. Operacje grupy wyróżniał wysoki poziom użycia siły, skierowany głównie przeciwko konkurencyjnym grupom przestępczym. W ramach grupy zostały utworzone specjalistyczne jednostki do prowadzenia tego typu działań. Członkowie grupy popełnili kilka zabójstw i rabunków z użyciem siły.

Grupa działała w Polsce, Niemczech i Izraelu. Wszystkie nielegalne produkty sprzedawane przez grupę kupowano w Rosji, a następnie sprzedawano w kilku krajach europejskich oraz w Stanach Zjednoczonych. Pieniądze grupy prano w Izraelu oraz Niemczech.

Kolejnym analizowanym regionem na przestępczej mapie Rosji był **Region Uralski**, którego stolica – Jekaterinburg (w czasach radzieckich znany jako Swierdłowsk) leży ponad tysiąc kilometrów na wschód od Moskwy. Jekaterinburg jest największym centrum przemysłowym w Rosji, liczącym 1,5 miliona ludzi. Posiada on ogromny kompleks wojskowo–przemysłowy, zbudowany tak, by wykorzystać bogactwa naturalne regionu i jego status jako ogniwo transportowe.

Góry Ural stanowią granicę oddzielającą Rosję europejską od azjatyckiej. Jest to obszar znany ze swojego historycznego znaczenia, jak też ogromnych zasobów bogactw naturalnych.

Jego stolica uzyskała mało chwalebny tytuł „gangsterskiej stolicy Rosji". Obecnie Jekaterinburg jest jednym z najbardziej naznaczonych przemocą miast w Rosji, a strzelaniny i zabójstwa na zlecenie przypominają wojny gangów w Chicago w latach 1920-tych. [95] O złożonej sytuacji w świecie przestępczym przekonują dane Wydziału ds. Przestępczości Zorganizowanej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rosji, według których w 1998 roku w regionie Jekaterinburga działały 124 zorganizowane grupy przestępcze liczące 1318 członków. Na początku 1999 roku liczba ta urosła do 142 grup liczących 1424 członków. Liczby te były większe niż zaledwie pięć lat wcześniej.

Analiza zgromadzonych materiałów i informacji[96] wskazywała że Ural, a zwłaszcza region Jekaterinburga, został bardziej dotknięty przez przestępczość zorganizowaną niż jakikolwiek inny rejon Rosji. Potencjał przemysłowy tego regionu, bogate zasoby naturalne oraz umiejscowienie geograficzne uczyniły go szczególnie lukratywnym dla przestępców. Połączenie tradycyjnej przestępczości i nowej przestępczości gospodarczej, prania brudnych pieniędzy oraz powszechnego wykorzystania broni palnej i materiałów wybuchowych były szczególnie charakterystyczne dla tego regionu.

W ocenie amerykańskich analityków (potwierdzili to też funkcjonariusze RUOP), jako region kraju o najwyższym poziomie przestępczości, Ural ma pewne inne wyróżniające go cechy. Na przykład, zyskał on miano strefy „bezpriedieł" (bez zasad), obszaru, gdzie kodeks złodziejski nie obowiązuje. „Wory w zakonie" mają mniejszy wpływ na Uralu niż w jakimkolwiek innym regionie Rosji. Oznacza to, że miejscowe organizacje przestępcze, takie jak Uralmasz i Grupa Centralna, nie ustępują jakimkolwiek grupom przestępczym działającym w całym kraju. Jednocześnie znaczy to, że nie miały one wsparcia tych ostatnich. Ta niezależność występowała wbrew trendowi widocznemu w innych częściach byłego Związku Radzieckiego, gdzie wystąpiła konsolidacja sił „worów". Niezależność powodowała większe konflikty z organizacjami przestępczymi z innych części Rosji lub byłego Związku Radzieckiego, ale jednocześnie przynosiła względną stabilizację w obszarach i strefach wpływów pomiędzy grupami przestępczymi na Uralu.

95 Rosyjscy kryminolodzy twierdzili, że w okrutnym półświatku Jekaterinburga przestępcy zostawali wprawdzie carami, lecz ich „panowanie" z reguły trwało krótko. Większość z nich ginęła nie skończywszy 35 lat.

96 Informacje o przestępczości na Uralu pochodzą z publikacji będącej wynikiem badań przestępczości na Uralu, której autorami są: J.O. Finckenauer, J.A. Voronin, The Threat of Russian Organized Crime, Washington 2001, s. 17–20. Zob. też. A. Konstantinow, M. Dikselius, *op. cit.,* s. 311–318.

Badania kryminologów amerykańskich i rosyjskich potwierdziły też, że świat przestępczy Jekaterinburga był dużo lepiej zorganizowany niż w Moskwie. Ogromne sumy pieniędzy, jakie trafiały do rąk przywódców przestępczych, ułatwiły zakup nowoczesnego uzbrojenia, rekrutację nowych członków oraz przekupywanie urzędników, jak też organizację jednostek wyszkolonych zabójców wywodzących się z sił specjalnych armii rosyjskiej. Organizacja wewnętrzna wytworzyła sekcje przeznaczone do przeciwstawiania się działaniom organów ścigania, pionowe hierarchie władzy oraz surowe kary dla każdego, kto naruszał zasady.

Przywódcy organizacji przestępczych w Jekaterinburgu oraz w jego rejonie byli blisko związani z władzami miasta oraz regionu i wykorzystywali swój potencjał finansowy zarówno do przekupywania urzędników, jak i wpływania na wyniki wyborów. Taka sama sytuacja występowała w sektorach handlowym i bankowym. Łapownictwo, groźby, szantaże oraz przemoc były wykorzystywane do „zmiękczania" kierownictwa przedsiębiorstw i przejęcia kontroli nad przedsiębiorstwami handlowymi, lub w pewnych przypadkach do tworzenia własnych przedsiębiorstw przy pomocy pieniędzy pochodzących z działań przestępczych.

Na podstawie badań przestępczego świata Jekaterinburga, amerykańscy i rosyjscy kryminolodzy ustalili, że trzy największe dzisiaj grupy przestępcze w Jekaterinburgu to Grupa Uralmaszu, Grupa Centralna oraz Niebiescy. Zostaną one pokrótce omówione. Grupa Uralmaszu to najbardziej niebezpieczna spośród nich. Była ona dobrze zorganizowana zarówno pionowo (posiadała hierarchiczną strukturę dowodzenia) jak i poziomo (prowadziła różne przedsięwzięcia przestępcze), posiadała też jasny podział funkcji. Była ona także szczególnie mocno powiązana z władzami i organami ścigania. Kontrolowała wielu urzędników państwowych, którzy wykorzystywali swoje stanowiska na rzecz Uralmaszu. Na przykład kontrola firmy prawniczej w mieście pozwalała grupie na wywieranie bezpośredniego wpływu na policję oraz Miejski Wydział Spraw Wewnętrznych.

Szacowano, że Grupa Uralmaszu, w momencie przeprowadzanych badań, kontrolowała około 140 firm handlowych, w tym sieć instytucji bankowych i kredytowych. Była ona bardzo zaangażowana w eksport surowców naturalnych, rzadkich i drogocennych metali, broni, lekarstw i – od czasu do czasu – materiałów radioaktywnych. Ich powiązania międzynarodowe sięgały między innymi do Chin, Cypru, Niemiec, Polski oraz Stanów Zjednoczonych.

Kolejna grupa przestępcza, Grupa Centralna, utraciła w ostatnich latach dużą część swojego przywództwa z powodu aresztowań i zamachów. Jednocześnie przystąpiła do nowych sojuszy przestępczych z weteranami katastrofalnej interwencji Związku Radzieckiego w Afganistanie. Starania nowych prze-

stępców o zajęcie pustki po przywództwie Grupy Centralnej wywołały konflikty wewnętrzne i zwiększony potencjał morderczej przemocy i walki. Grupa nie przestawała jednak koncentrować się na swoich działaniach przestępczych skierowanych ku pewnym celom ekonomicznym (np. handel międzynarodowy metalami nieżelaznymi i innymi materiałami strategicznymi, ubezpieczenia, gwarantowanie pożyczek międzybankowych oraz rynek akcji). Przestępstwa „białych kołnierzyków" oraz korupcja pozostawała ich podstawowym towarem. Grupa Centralna miała dobre powiązania, zarówno w świecie polityki jak i wśród nowych przedsiębiorstw dominujących w regionie.

Grupa Niebieskich, chociaż nie tak silna ekonomicznie, ani tak wpływowa jak jej rywale, to najbardziej liczna grupa. Związek zawodowych przestępców kontynuował tradycję „obszczaka" – funduszu finansowego lub opieki społecznej dla więźniów i ich rodzin. Jej podstawę finansową stanowiły płatności przestępców i grup przestępczych na rzecz „obszczaka" – jako swego rodzaju „podatek gangsterski" – oraz pieniądze z wymuszeń od firm i podmiotów handlowych. Niebiescy utrzymali stały kontakt z „worami w zakonie" w całej Rosji – w Moskwie, Permie, Czelabińsku oraz Krasnodarze. Z niektórych źródeł wynikało, że sześciu „worów" było ciągle aktywnych w regionie Jekaterinburga, a dominacja została narzucona przez kilku byłych przywódców więziennych z regionu Kaukazu. W Niżnym Tagilu, innym dużym centrum przemysłowym regionu Jekaterinburga, Niebiescy stanowili dominującą organizację przestępczą. Byli tam podzieleni na brygady według terytoriów i działalności przestępczej. Byli także dobrze uzbrojeni i mieli silne kontakty z organizacjami przestępczymi z Azji Centralnej, Zakaukazia oraz Turcji.

W sumie grupa przestępcza znana jako Niebiescy zachowała wpływową obecność w regionie, chociaż nie tak wyraźną jak w innych obszarach dawnego Związku Radzieckiego. Podtrzymując tradycje „worów w zakonie", zapewniała ona wsparcie przestępcom, którzy zostali uwięzieni. W swojej działalności przestępczej uważana była za niezależną, utrzymując jednak „relacje biznesowe" z grupami przestępczymi z Moskwy, St. Petersburga oraz niektórych miast na Syberii. Kultywowała ona swoją odporność na działania wymiaru sprawiedliwości poprzez utrzymywanie korupcyjnych relacji z policją. Nie udało jej się jednak spenetrować dużych przedsiębiorstw przemysłowych regionu, takich jak Uralmasz, podczas gdy udało się to innym grupom.

Jak widać, te trzy silne grupy przestępcze razem wzięte jak ośmiornica objęły większe miasta regionu Jekaterinburga. Oprócz tradycyjnych przestępstw takich jak wymuszenia, prostytucja, hazard, obrót narkotykami i handel bronią, w dużym stopniu dokonały one infiltracji wielu firm i przedsiębiorstw handlowych i zaangażowały się w legalną i nielegalną działalność gospodarczą za gra-

nicą. Aby chronić i ułatwiać tę działalność grupy przestępcze aktywnie wspierały kandydatów politycznych i programy, które były postrzegane jako działające w ich najlepszym interesie.

Udało się też ustalić, że na Uralu działa Grupa Azerów. Jej liczebność zmieniała się, ponieważ Azerowie całymi rodzinnymi klanami migrują, jadąc do Baku, to znów wracając do Jekaterinburga. Azerowie nie posiadali wyraźnie określonego lidera, gdyż od zawsze stanowili oni bardziej etniczną kryminalną komunę aniżeli dobrze zorganizowane ugrupowanie przestępcze. Obszar aktywności to „zamknięta" wojskowa osada Wtorczemet koło Jekaterinburga, chociaż działali oni też na terenie całego miasta. Najczęściej zajmowali się przemytem narkotyków i broni. Dochód z tej działalności często przeznaczany był na finansowanie wojny w Górnym Karabachu.

Na przestępczej mapie Rosji szczególne miejsce zajmował **Region Dalekowschodni.** Wydawać by się mogło, że na Czukotce czy Sachalinie przestępczość zorganizowana praktycznie nie powinna się rozwijać. A jednak położenie geograficzne i jego terytorialne osobliwości pozwalają na działalność grup przestępczych. W ostatnich latach na Dalekim Wschodzie najpoważniejsze problemy występowały w gospodarce, która przechodziła ciągły kryzys. Większość produkcji związana była z obsługą kompleksu przemysłowo–obronnego, Sił Zbrojnych, Floty Pacyfiku, służb granicznych. Jednakże braki w finansowaniu gospodarki przez państwo doprowadziły do obniżenia poziomu życia ludzi, co stało się przyczyną wzrostu przestępczości. W regionie występował też wysoki odsetek narkomanów, alkoholików, ludzi chorych psychicznie. Mieszkało tam 3–4 razy więcej osób, które opuściły zakłady karne, niż na innych obszarach.[97] Np. w 1998 r. odnotowano tam istnienie 292 grup (852 członków) a w 1999 r. – 350 grup (1500 członków).[98]

Jak stwierdzili kryminolodzy z uniwersytetu we Władywostoku, powstanie pierwszych grup przestępczych Dalekiego Wschodu datowało się od lat 1970–1980-tych. Ich rozwój związany był z pojawieniem się grup przestępczych tzw. „trzeciej zmiany". Nazwa określała sposób prowadzenia działalności przestępczej po godzinach pracy w państwowych przedsiębiorstwach. W świecie przestępczym tego okresu pojawił się nowy typ przestępcy: intelektualisty, ale muskularnego, nie okazującego strachu wobec nikogo. Jednym słowem, gospodarza „trzeciej zmiany" – władcy ulicy, kawiarni, barów, restauracji, hoteli, które podlegały jego kontroli.[99]

97 A.I. Dołgowa (red.), Kriminołogija, Moskwa 2000, s. 767–769.

98 W.A. Nomokonow (red.), Organizowannaja priestupnost'. Tiendencji, pierspiektiwy borby, Władywostok 1999, s. 87.

99 A.G. Korczagin, W.A. Nomokonow, W.I. Szulga, Organizowannaja priestupnost' i borba s niej, Władywostok 1995, s. 79.

W ostatnich latach grupy te zajmowały się zabójstwami na zlecenie, handlem bronią, narkobiznesem i przestępstwami gospodarczymi. Wśród wielu miast Dalekiego Wschodu sławę centrum kryminalnego posiada Władywostok. Do 1992 roku poziom przestępczości w tym mieście przez dłuższy czas pozostawał na stosunkowo niskim poziomie. Wynikało to z faktu, że miasto było całkowicie zamknięte przez władze dla obywateli innych państw, natomiast dla swoich obywateli ustalono surowe warunki wjazdu i wyjazdu. Likwidacja takiej kontroli doprowadziła do wzrostu liczby grup przestępczych, dążących do wyciągnięcia korzyści z nowej sytuacji na granicy rosyjsko–chińskiej i wykorzystania możliwości handlu z Japonią oraz krajami Półwyspu Koreańskiego.

Jednakże Władywostok szybko stał się centrum rosyjskiej i międzynarodowej przestępczości zorganizowanej. Jego bliskość z azjatycką przestępczością oraz flota rybacka nadają mu osobliwe cechy. Przestępczość zorganizowana dysponowała tu potęgą nieznaną w innych częściach kraju; skutecznie udało się jej zastraszać prasę i pozbywać niewygodnych polityków, a jazda kradzionym samochodem stała się tu normą.[100]

Wynikało to m.in. z faktu, że grupy przestępcze bardzo szybko wzięły pod swoją kontrolę dochodowy handel używanymi japońskimi samochodami, docierającymi przez Władywostok oraz przez osiem nie zamarzających portów Kraju Przymorskiego. Otwarta granica z Chinami pozwoliła przestępcom nałożyć haracz na chińskich handlowców, przywożących swoje towary na miejskie rynki Władywostoku. Grupy władywostockie stale czyniły próby zwarcia i umocnienia swoich sił. Ich autorytet opierał się głównie na nieludzkiej przemocy. W efekcie Władywostok już od dawna nazywany był analogicznie do amerykańskiego Dzikiego Zachodu „Dzikim Wschodem".

Chociaż poziom przestępczości we Władywostoku za czasów radzieckich, jak już o tym wspominano, nigdy nie był wysoki, to wcale nie znaczy, że bandytów w mieście nie było. Na przykład, wymieniany wcześniej Japonczik urodził się we Władywostoku. To właśnie on stworzył w swoim czasie jedną z pierwszych zorganizowanych band w mieście. Oprócz tego wiadomo, o niemieckim biznesmenie, który poprzez kontakty na bardzo wysokim szczeblu już w 1977 roku zorganizował niewielki biznes we Władywostoku, przez co narażony był na pogróżki i wymuszenia ze strony miejscowych przestępców.

Pod koniec lat 1990-tych we Władywostoku działało dziewięć podstawowych grup przestępczych.[101] Z powodu krótkiego okresu istnienia żadna z nich nie osiągnęła realnej siły i autorytetu, niemniej odgrywały one pewną rolę

100 Na te tematy zwraca też uwagę L. Shelley, Criminal Kaleidoscope, European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice 1996, nr 3.

101 Do ich omówienia wykorzystano wyniki badań zawarte w publikacji G. Dann, *op. cit.,* 147–153.

w świecie przestępczym miasta. Grupy Władywostoku nazywane były od imion lub nazwisk ich liderów. Rejony ich działania podzielono nie według terytoriów, lecz według stref działalności, które podlegały ich kontroli.

W okresie, w jakim G. Dann prowadził badania, Grupa Micho liczyła około stu stałych członków (mogła też liczyć na pomoc jeszcze ponad dwustu). Liderem był Micho. Ukończył uczelnię ekonomiczną, więc funkcjonariusze organów ścigania mówili o nim „bardzo mądry". Przypuszczalnie Micho posiadał doskonałe powiązania z niektórymi przestępczymi ugrupowaniami Moskwy. Inną kluczową osobą był „wor w zakonie" – Jewgienij W. Posiadał on swoje „imperium", które zajmowało się przemytem, handlem chińskimi artykułami powszechnego użytku i tanią elektroniką. Jewgienij W. działał niezależnie od innych, jednak zawsze w razie konieczności gotów był przyjść z pomocą Micho. Podstawowa działalność polegała na wymuszeniach, organizowaniu prostytucji, przemycie odzieży i produktów z Chin, przemycie broni i narkotyków. Grupa zajmowała się też nielegalnym przerzutem z Chin taniej siły roboczej. Niezależnie od znanej działalności w Chinach, przypuszczalnie ma też swój udział w handlu żywym towarem w Aomynie (Makao) i w przemycie samochodów z Japonii.

Grupa Kostjana liczyła około sześćdziesięciu osób, posiadała też kontakty ze stu pięćdziesięciu „powiązanymi" z grupą. Liderem był – Kostjan. Został przywódcą jednej z miejskich band jeszcze w czasach radzieckich – wymuszał pieniądze u marynarzy pływających za granicę, którzy część wypłaty otrzymywali w obcej walucie. Odbywał karę pozbawienia wolności za prowadzenie nielegalnej działalności gospodarczej. Podstawowe rodzaje działalności grupy stanowił handel samochodami i sprzętem elektronicznym, produkcja i sprzedaż narkotyków oraz organizowanie prostytucji, a także przemyt narkotyków z Chin, szczególnie popularnej efedryny, będącej ubocznym produktem wyrobu wielu legalnych leków w Chinach.

Liczebność Grupy Kowala dokładnie nie była poznana, ale liczyła ona nie więcej niż dwadzieścia osób. Liderem był Kowal. O grupie niewiele uzyskano wiadomości, poza tym, że w 1992 roku niektórzy jej członkowie przebywali w Japonii w celu nawiązania kontaktów z japońską „yakuzą". Organy ścigania Władywostoku uważały, że spotkanie zostało zainicjowane przez Kowala. Jego celem było omówienie możliwości stałej wymiany rosyjskiej broni na japońskie samochody.

Liderem Grupy Makara był Makar, były kick–bokser, karany za chuligaństwo i wymuszenie. Inną kluczową osobą był Anatolij K. – były mistrz ZSRR w kick–boxingu. Podstawową działalność stanowiły wymuszenia, organizowanie prostytucji, zabójstwa na zlecenie i handel bronią. Grupa była właścicielem miejscowego klubu sportowego.

Grupa Trifona liczyła około trzydziestu – czterdziestu osób. Jako nowa, praktycznie nie miała powiązań i „powiązanych". Ustalono, że liderem był Trifon – były sportowiec. Grupa dopiero co kształtowała się, zajmując się głównie rekietem i „ochroną" firm handlowych.

Grupa Pogoniało liczyła około pięćdziesięciu osób. Jej liderem był Aleksiej A. Podstawowa forma działalności to wymuszenia i handel samochodami (głównie z Japonii).

Ugrupowanie Anaszkińskie skupiało około 50 osób. Znacznie osłabło po aresztowaniu siedmiu głównych jego członków i lidera Anaszkina w 1994 roku. Po tym aresztowaniu liderem został Andriej W. Podstawowe rodzaje działalności to wymuszenia, organizowanie prostytucji i handel bronią. Ugrupowanie podejrzewane było o organizowanie i kontrolę całej sieci domów publicznych w Sianganie (Hongkongu) i Aomynie (Makao), a także o udział w przemycie broni do Japonii i wymianie jej na używane samochody.

Ugrupowanie Bachczuryńskie liczyło około 20 osób. Lider to Siergiej B., aresztowany w 1994 roku za handel narkotykami. Grupa zajmowała się organizowaniem prostytucji, przemytem narkotyków i rekietem, głównie w stosunku do chińskich handlowców na miejskich rynkach.

Liczba stałych członków Ugrupowania Mytiszczyńskiego nie przekroczyła pięćdziesięciu. Lider grupy to Mytiszczin (ewentualnie Mytiszczew). Działalność grupy polegała na handlu samochodami, wymuszeniach i organizowaniu prostytucji. *Po raz pierwszy grupa zwróciła na siebie uwagę w połowie 1994 roku, po tym, jak jej członkowie rozbili ciężarowy kontener i skradli kilka amerykańskich aut, odprawionych do stanu Luizjana (USA). Potem przestępcy korzystnie sprzedali je za sumę 200 tysięcy dolarów. Do dziś zajmują się przemytem samochodów z Japonii.*

Oprócz wyżej wymienionych ugrupowań we Władywostoku zaczęły umacniać się drobne grupy z Tadżykistanu, Uzbekistanu i Azerbejdżanu. Ostatnią uważa się za najbardziej wpływową wśród nich. Azerowie mają powiązania z japońską „yakuzą" – wspólnie zajmują się przemytem narkotyków i samochodów.

Jak wynikało z powyższych informacji i analiz, zorganizowana przestępczość w Rosji nie była tak jednolita jak wyobrażano ją sobie na Zachodzie. Była to ogromna i skomplikowana struktura składająca się z wielu grup. W dużej mierze były one podzielone na mniejsze, a kryterium podziału stanowiły narodowościowe, terytorialne i rodzinne wpływy. Jedną z głównych zasad organizacyjnych było pochodzenie narodowościowe członków. Niektórzy uważali, że specyfika rosyjskojęzycznej zorganizowanej przestępczości polegała przede wszystkim na

narodowo–etnicznych kryteriach formowania i funkcjonowania grup przestępczych.[102] Te etniczne grupy działały praktycznie we wszystkich regionach kraju, w tym w 20 największych miastach Rosji. Często dochodziło między nimi do konfliktów. Istniał też podział ze względu na skalę ich wpływów: jedne funkcjonowały tylko w miastach, inne posiadały szerokie międzyregionalne i międzynarodowe kontakty. Jednym z głównych kryteriów podziału grup była profesjonalna specjalizacja. Najbardziej wpływowe i największe grupy prowadziły działalność przestępczą, czerpiąc zyski z dochodowych dziedzin życia.[103] Zorganizowane grupy przestępcze dzieliły swoje wpływy terytorialnie lub „branżowo". W pierwszym przypadku ustalały granice terytorium, w zakresie których każda grupa działała monopolistycznie. „Branżowy" podział wiązał się z rodzajami działalności, przynoszącymi dochody poszczególnym grupom. Najbardziej dochodowe były: przemysł naftowy, handel metalami kolorowymi, handel narkotykami i bronią.[104]

2. Ukraina

Przystępując do analiz dotyczących struktury i działalności zorganizowanych grup przestępczych funkcjonujących na Ukrainie ustalono, że przestępczość jest tam zjawiskiem wysoce zróżnicowanym, mającym wyraźne odmiany w regionach i miastach. Pod względem geograficznym Ukrainę podzielono w sposób następujący:

- Region Centralny (obwody: kijowski, czernigowski, żytomirski, czerkaski, kirowogradski);
- Region Doniecko–Przydnieprowski (obwody: doniecki, ługański, dniepropietrowski, zaporoży);
- Region Zachodni (obwody: rowieński, wołyński, lwowski, iwano–frankowski, ternopolski, winnicki, chmielnicki, zakarpacki, czernowicki);
- Region Przyczarnomorski (obwody: odesski, nikołajewski, chersoński, Autonomiczna Republika Krym);

102 Zob. A.I. Aleksiejew, S.I. Gierasimow, A.J. Suchariew, Kriminołogiczeskija profilaktika: tieorija, opyt, probliemy, Moskwa 2001, s. 365; A.I. Gurow, Organizowannaja priestupnost' – nie mif a riealnost', Moskwa 1992, s. 59.; F. Bovenkerk, Organized Crime and Ethnic Minorities: Is There a Link, Transnational Organized Crime, Autumn/Winter 1998, Vol. 4, No 3/4, s. 117; E. Gabara, Stanowisko Polski w zwalczaniu międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, Toruń 2004, s. 94–95.

103 F. Williams, Na skolko opasna rossijskaja organizowannaja priestupnost'? [w:] F. Williams (red.), Rossijskaja organizowannaja..., s. 28–30; G. Zabrianskij, Organizowannaja priestupnost': miechanizm formirowanija, funkcjonirowanija i sud'ba [w:] J.I. Gilinskij (red.), Organizowannaja priestupnost' Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996, s. 47.

104 Zdarzało się, że przedsiębiorca musiał płacić haracz jednocześnie grupom przestępczym działającym na jego terytorium i tym, które kontrolowały dziedzinę jego produkcji lub usług. Zob. W.N. Osipkin, Organizowannaja priestupnost', Sankt Petersburg 1998, s. 6–7.

– Region Północno–Wschodni (obwody: charkowski, sumski, połtawski).

W tym miejscu należy zaznaczyć, że ze względu na potrzebę zachowania proporcji w strukturze niniejszej rozprawy, do analizy wybrano tylko najważniejsze regiony Ukrainy ze wskazaniem na ich odmienności w zakresie przestępczości działających tam zorganizowanych grup. Jednym z nich jest Region Przyczarnomorski (z Odessą – miastem portowym zapewniającym możliwości istnienia wielu form przemytu oraz Krymem – jako miejscem zorganizowanego wypoczynku i wielu baz wojskowych). Kolejne to Region Zachodni (ze Lwowem – zwanym oknem na zachodni świat), Region Doniecko–Przydnieprowski (z siedzibą klanów politycznych Ukrainy) i Region Centralny (z Kijowem jako dobrze zurbanizowaną stolicą).

Pierwszym regionem Ukrainy, którego zorganizowane grupy przestępcze zostały scharakteryzowane, był **Region Przyczarnomorski**. Jak ustalono, w regionie tym zorganizowane grupy przestępcze funkcjonowały głównie w Odessie i na Krymie.[105]

Odessa położona nad Morzem Czarnym, ma długą tradycję kontrabandy. To w niej w czasie epoki radzieckiej rozwinął się czarny rynek. Duża część tej tradycji przetrwała zarówno zniszczenia drugiej wojny światowej jak i siłę władzy radzieckiej. Przed końcem lat 1980-tych czarny rynek rozrósł się jeszcze bardziej. Na bazarach można było kupić wszystko – obce waluty, alkohol, narkotyki, nawet prostytutki.

Chociaż Odessa miała długą tradycję przemytu nielegalnych produktów, w czasie lat 1990-tych przestępczość zorganizowana osiągnęła poziom, który nie miał precedensu w historii miasta. Podziemny świat, który do tej pory charakteryzował się działaniem pojedynczych osób i luźnych grup na nieformalnych i nielegalnych rynkach, gdzie zyski i korzyści były raczej umiarkowane, ustąpił światu, w którym rywalizujące frakcje polityków i przestępców walczyły o kontrolę nad ważnymi dla nowej gospodarki zasobami. Częściowo walki te były wynikiem antagonizmu „pomiędzy starym establishmentem komunistycznym a nową elitą biznesu". Ale miały one także na celu rozstrzygnięcie proporcji udziałów poszczególnych frakcji w nowych warunkach gospodarczych. Nic dziwnego, że walka o władzę często stawała się pełna przemocy. Konkurencyjne klany polityków i przestępców – każdy z nich pragnący kontrolować ważne zasoby wła-

105 Ze względu duże trudności z przeprowadzeniem wywiadów z funkcjonariuszami zajmującymi się przestępczością w tej części Ukrainy oraz niewielką liczbą ukraińskich publikacji na ten temat, informacje na temat przestępczości zorganizowanej w Odessie pochodziły głównie z opracowania P. Williams, J. Picarelli, Organized Crime in Ukraine: Challenge and Response, Trends in Organized Crime, Spring & Summer 2001, Vol. 6, No 3/4, s. 120–124.

dzy i bogactwa – były gotowe na skorzystanie z prawie każdego sposobu w celu osiągnięcia swoich celów.

Tak jak w Rosji, proces prywatyzacji na Ukrainie umożliwił przyrost organizacji przestępczych, podejrzanych biznesmenów oraz skorumpowanych polityków. Pragnienie zdominowania rodzącej się kapitalistycznej gospodarki stworzyło nowe sojusze mające za podstawę chciwość – sojusze, które łączyły politykę i przestępczość. Frakcja dysponująca optymalną mieszanką wpływów politycznych i środków przymusu miała duże szanse na kontrolowanie pokaźnej części nowej działalności gospodarczej, a wraz z tym ogromnych zysków, które można było osiągnąć. Jednak tym co szczególnie zaostrzyło ten proces, to strategiczne położenie Odessy w przemyśle naftowym. Znaczenie Odessy jako portu przeładunkowego ropy z Syberii w drodze do Europy Zachodniej było niepodważalne, podobnie jak jej znaczenie jako kanału dla rosyjskiej ropy wchodzącej na rynek Ukrainy. Gdy Ukraina próbowała ograniczyć swoją zależność od rosyjskiej ropy w latach 1990-tych, Odessa wydawała się naturalnym miejscem lokalizacji nowego terminalu dla ropy z Azerbejdżanu oraz Morza Czarnego, z których zaopatrywać miano lokalne rafinerie. Stało się to kością niezgody między interesami Rosji oraz grupami, które chciały utrzymać monopolistyczną kontrolę i postrzegały nowy terminal jako zagrożenie, a tymi, którzy widzieli w nowym terminalu okazję do podważenia *status quo*.

Od 1994 roku do maja 1998 roku główny konflikt w Odessie trwał między radą miasta, na której czele stał Eduard Hurwic, prezydent miasta, a administracją obwodu, którego szefem był Rusłan Bodelan, gubernator. Obaj mieli związki z przestępczością zorganizowaną. Grupa Hurwica dysponowała silniejszymi powiązaniami z przestępczością zorganizowaną oraz biurem prezydenta miasta i strukturami gospodarczymi. Rdzeń grupy stanowił Hurwic, jego zastępcy, ich sojusznicy w radzie obwodu oraz biznesmeni. Hurwic miał także bliskie związki z kilkoma przywódcami grup przestępczych, starał się też o wsparcie przestępców ze społeczności Czeczenów, co spowodowało jego odrzucenie przez lokalnych bossów grup przestępczych. Grupa Hurwica sprzedała własność miasta jako element prywatyzacji na małą skalę, co w roku 1997 przyniosło jej około 4,7 miliarda USD. Grupa działała na miejskich bazarach oraz brała udział w operacjach finansowych, ale chciała wejść na rynek przesyłania na dużą skalę ropy naftowej na Ukrainę. Ponieważ istniejący terminal ropy naftowej był kontrolowany przez grupę Bodelana, Hurwic i jego sojusznicy popierali budowę Południowego Terminalu Naftowego. Szacowano, że 10 procent rynku ropy naftowej w porcie Południowym miało przejść w ręce przedstawicieli grup bliskich prezydentowi miasta, określonych funkcjonariuszy miejskiego komitetu wykonawczego oraz członków ich rodzin.

Twardą opozycję dla Hurwica i jego zwolenników stanowił gubernator Rusłan Bodelan, który kontrolował struktury władzy. Między innymi, grupa kierowana przez Bodelana dysponowała funduszami budżetowymi i próbowała występować jako pośrednik pomiędzy dyrektorami przedsiębiorstw oraz inwestorami. Członkowie grupy czynili starania o odtworzenie dostępu dla statków płynących z Dunaju na Morze Czarne (oceniane na 1,5 miliarda USD). Szczególnie ważna była kontrola, jaką grupa ta miała nad handlem w Odessie, przeładunkiem towarów w porcie w Odessie oraz nad rynkiem ropy naftowej – gdzie szacowano, że przywódcy grup przestępczych zarabiali 6–7 USD na każdej tonie z około 12 milionów ton ropy naftowej, jakie przewożono co roku. Bodelan chciał zatrzymać budowę terminalu naftowego w porcie Południowym w celu utrzymania monopolu przestępców.

Konflikt ten stał się częścią lokalnej kampanii wyborczej i nasilił się w listopadzie 1997 roku po morderstwie Borysa Derewianko, redaktora naczelnego „Wieczernej Odessy", gdy insynuowano, że Hurwic był zamieszany w tę zbrodnię. Napięcia i wrogość zintensyfikowały się na początku 1998 roku wraz z porwaniami i przemocą, które stały się powszechne. Hurwic został wybrany na przewodniczącego Rady Miasta, Bodelan usiłował doprowadzić do unieważnienia wyników wyborów, a Sąd Najwyższy ostatecznie zgodził się na to. Jednakże w czerwcu Bodelan został zdymisjonowany jako szef Administracji Państwowej Obwodu Odessy przez Prezydenta, który został zmuszony do narzucenia miastu swoich rządów bezpośrednich.

Pomimo tego przestępczość zorganizowana w Odessie z pewnością nie zniknęła. Miasto w dalszym ciągu daje ogromne możliwości robienia „ciemnych" interesów – ropa, handel, przeładunek towarów, wykorzystanie funduszy budżetowych do celów innych niż oficjalnie wyznaczone. Tradycyjne w świecie przestępczym Odessy poleganie na „swoich" ludziach w strukturach rządowych pozostaje bardzo silne. Zdaje się także, że nikt nie planuje ograniczenia praktyki wykorzystania dźwigni władzy rządowej w „podejrzanym biznesie". Co więcej, napięcia między różnymi polityczno–przestępczymi klanami walczącymi o władzę w dalszym ciągu od czasu do czasu przeradzają się w akty przemocy. Jednocześnie rząd podjął szeroko zakrojone działania przeciwko przestępczości zorganizowanej i korupcji w Odessie. *Wśród tych, którzy zostali aresztowani, znalazł się były wiceprezydent Odessy Anatolij Worokajew, który został oskarżony o popełnienie kilku przestępstw, w tym korupcję – część zysków z niej trafiła do państw bałtyckich. W połowie 1999 roku Minister Spraw Wewnętrznych rozpoczął w Odessie szeroko zakrojoną kampanię, w której do zaprowadzenia porządku wykorzystano funkcjonariuszy z innych części kraju. Wszczęto ponad tysiąc postępowań karnych, zatrzymano ponad dwustu przestępców, w tym siedemdziesięciu przywódców grup przestępczych, a także aresztowano piętnastu zabójców na zlecenie.*

Także sytuacja **Krymu** (a ściślej – południowo–zachodniej jego części wraz z Sewastopolem) była szczególna. Region ten do 1991 r. był głównym ośrodkiem zorganizowanego wypoczynku w ZSRR (obok czarnomorskiego wybrzeża Kaukazu), masowo osiedlali się tu też emeryci z północy Rosji oraz emeryci wojskowi. Sewastopol oraz inne porty Krymu stanowiły wielkie bazy wojenne o szczególnym trybie zaopatrzenia w artykuły konsumpcyjne. Pod koniec lat 1980-tych zaczęli tu masowo powracać wysiedleni w 1944 r. Tatarzy krymscy, co powodowało ostre konflikty z zasiedziałą już ludnością rosyjską. Po rozpadzie Związku Radzieckiego przemysł wypoczynkowy Krymu załamał się, z drugiej zaś strony atrakcyjność krymskich sanatoriów i domów wypoczynkowych znacznie wzrosła po wojnie w Abchazji, która w znacznej mierze zrujnowała tamtejszą bazę wczasową. Jednocześnie następował oddolny rozpad, a także odgórny podział Floty Czarnomorskiej. Dlatego, zdaniem analityków Ośrodka Studiów Wschodnich, można powiedzieć, że na Krymie rozkład stosunków społecznych był znacznie głębszy niż w pozostałej części Ukrainy. Wszystko to stworzyło odpowiedni grunt dla szczególnie silnej kryminalizacji życia społecznego na półwyspie[106].

Dynamiczny rozwój drobnego i średniego handlu na Krymie, będącego ogniwem między Kaukazem a Ukrainą i Rosją, przyniósł rozwój grup rekietierskich. Tu jednak miały one charakter etniczny. W walce o rynki (ściślej o bazary) Krymu starli się kupcy (i gangsterzy) rosyjscy (miejscowi), ormiańscy, czeczeńscy i tatarscy. Miała ona krwawy przebieg i doprowadziła do wyeliminowania grup czeczeńskich przez ormiańskie. Drugim – i ważniejszym – źródłem rozwoju przestępczości na Krymie był proces upadku Floty Czarnomorskiej i rozkradania na wielką skalę jej mienia. Nielegalnie wyprzedawano zwłaszcza zapasy paliwa, samochody, broń strzelecką i amunicję. Prawdopodobnie znaczna część tych materiałów trafiła w ręce stron wojujących na Bałkanach. Proceder ten nie byłby możliwy bez udziału w nim wyższej kadry dowódczej Floty[107].

W ocenie amerykańskich analityków[108] przestępczość zorganizowana na Półwyspie Krymskim wyróżniała się szczególnie, co odzwierciedlało nie tylko geografię i historię regionu, ale także obecne czynniki polityczne i gospodarcze. Podziały polityczne na samym półwyspie, jak też napięcia między Autonomiczną Republiką a Kijowem stworzyły środowisko, które bardzo sprzyjało wzrostowi przestępczości zorganizowanej. Dodatkowo przestępczość zorganizowana posiadała pewne cechy, które nie będąc unikalnymi, bardziej koncentrowały się na Krymie niż gdzie indziej na Ukrainie. Fakt ten nie był zaskoczeniem. Re-

106 R. Sosnowski, Przestępczość na Ukrainie, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Analizy 1997, nr 11, s. 11–12.

107 Tamże, s. 12.

108 P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 124–128.

gion był szczególnie atrakcyjny dla przestępczości zorganizowanej ze względu na istnienie w nim dobrze rozwiniętej branży i infrastruktury turystycznej. Krym zawsze kusił element przestępczy i grupy przestępcze przejmowały tu kontrolę zarówno nad prywatnymi, jak i państwowymi firmami, organami władzy i zarządzania, obiektami systemu bankowego i kredytowego. Krym opisywano jako ukraińską Sycylię, co wskazywało na zakres władzy nad półwyspem, jaką organizacje przestępcze zdobyły na początku i w połowie lat 1990-tych.

Jednak w odróżnieniu od Sycylii, Krym przyciągał także grupy przestępcze spoza regionu i spoza Ukrainy. *W końcu lat 1990-tych, były nawet pewne raporty o tym, że kolumbijskie organizacje przemycające narkotyki kupowały nieruchomości w miejscowościach wypoczynkowych na Krymie i wykorzystywały czeczeńskich i ormiańskich zabójców w celu eliminacji słowiańskiej opozycji. W Sewastopolu współpracowały nawet z RDZPZ [109], który aresztował lidera rosyjskiej przestępczości zorganizowanej o pseudonimie Slawian. Chociaż Slawian miał koneksje w lokalnych strukturach władzy i sojuszników w policji, to konkurująca z nim grupa miała jeszcze większe wpływy. Wykorzystał on organy wymiaru sprawiedliwości do bezlitosnego usunięcia konkurencji.*

W trakcie badań ustalono, że inne międzynarodowe grupy przestępcze, które działały na Krymie, pochodziły z Rosji. Rzeczywiście, przestępczość zorganizowana na Krymie miała więcej cech przestępczości rosyjskiej niż gdziekolwiek indziej na Ukrainie. Nie było to dziwne, jako że duża część populacji na Krymie czerpie inspirację z Rosji bardziej niż z Ukrainy. Bliskość jedynie wzmacniała możliwości, jakie stoją przed rosyjską przestępczością zorganizowaną ze względu na sprzyjanie Rosji przez mieszkańców. Biorąc pod uwagę związki historyczne i dogodne położenie geograficzne, grupy przestępcze pochodzące z Rosji w naturalny sposób wykorzystywały Krym jako region tranzytowy dla wielu nielegalnych produktów przewożonych na Ukrainę lub do Europy Środkowej lub Zachodniej.

Inną cechą przestępczości zorganizowanej na Krymie była intensywność stosowania aktów przemocy. Chociaż przemoc była nieodłączną cechą przestępczości zorganizowanej, to podziały polityczne na Krymie i mieszanie się polityki i przestępczości w połowie lat 1990-tych zdawały się szczególnie sprzyjać użyciu siły pomiędzy grupami przestępczymi. Przestępczość ta na Półwyspie Krymskim cechowała się także wysokim stopniem bezwzględności, co znalazło odbicie w dużej liczbie zabójstw na zlecenie: na 120 takich zabójstw na Ukrainie w 1996 roku, 24 miały miejsce na Krymie. Oznaczało to znaczny spadek w stosunku do czterdziestu czterech zabójstw, jakie miały miejsce w 1995 roku, jed-

109 RDZPZ – Regionalny Wydział Zwalczania Przestępczości Zorganizowanej.

nak ciągle oznaczało to, że dwadzieścia procent zabójstw popełnianych przez grupy na Ukrainie miało miejsce wśród mniej niż czterech procent populacji. Co więcej, zabójstwa na zlecenie dotyczyły nie tylko rywalizujących organizacji przestępczych walczących o kontrolę nad konkretnym rynkiem, ale także oficerów policji, prawników i polityków.[110]

Zdaniem P. Williamsa i J. Picarellego, związki między przestępczością zorganizowaną a elitą biznesu na Krymie miały kilka wyróżniających, lecz wspólnych cech. Obejmowały one związki pomiędzy ważnymi grupami przestępczymi a partiami politycznymi na Krymie. Twierdzono, że w połowie lat 1990-tych na Krymie działało sto dwadzieścia czynnych grup, spośród których pięćdziesiąt dwie były zorganizowane jak grupy typu mafijnego. Trzy najważniejsze z nich to: Seilem, grupa Szewjowa oraz Baszmaki. Wszystkie z nich miały związki z frakcjami politycznymi na Krymie. *Seilem była tatarską grupą mającą związki z tuzinem tatarskich deputowanych w krymskim parlamencie. Grupą Szewjowa kierował Władimir Szewjow, Ormianin urodzony w Rosji, który przeniósł się na Krym w 1985 roku i został liderem frakcji Konstrukcja w Parlamencie Krymu. Baszmaki była krymską grupą przestępczą związaną z Partią Odrodzenia Gospodarczego, składającą się w dużym stopniu z byłej nomenklatury. Jej nazwa pochodziła od Wiktora Baszmakowa, który został zabity w 1994 roku.* Wszystkie trzy grupy osiągnęły pewien zakres kontroli nad działalnością gospodarczą na Krymie. Organizacje Seilem i Baszmaki w szczególności kontrolowały dostawy metalu i ropy na Krym oraz za granicę. Działały jako patroni lokalnych banków i firm handlowych zaangażowanych w turystykę i transport.

Inną cechą związków polityczno–kryminalnych na Krymie było to, że elity polityczne i administracyjne odgrywały ważne role zarówno jako uczestnicy, jak i cele przestępczości zorganizowanej. Lista ofiar zabójstw na zlecenie wyglądała jak „Kto jest Kim" elity politycznej na Krymie.[111] Chociaż kuszącym wydało się zinterpretowanie tych morderstw jako ataków na establishment polityczny, to jednak prawda przedstawiała się inaczej. Morderstwa te odzwierciedlały raczej siatkę powiązań pomiędzy biznesem, polityką i przestępczością. Politycy będący ofiarami zabójstw na zlecenie rzadko byli reformatorami, których zamordowa-

110 Szczególnie głośne było zamordowanie płk. Michaiło Zwieriewa, szefa Wydziału Walki z Przestępczością Zorganizowaną, który został zastrzelony w listopadzie 1996 roku w trakcie prowadzenia głośnych śledztw dotyczących zabójstw. W następnym miesiącu miała miejsce nieudana próba ataku bombowego na krymskie biuro Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU), uważana za mającą związek z zabójstwem płk. Zwieriewa.

111 Obejmowała ona: Oleksija Hołowizina (szefa Funduszu Własności Państwowej na Krymie), Dmitra Hołdycha (pierwszego wiceministra w resorcie wypoczynku i turystyki na Krymie), Walerego Kuzina (szefa firmy energetycznej), Oleksandra Safoncewa (pierwszego wicepremiera Krymu, zabitego przez zdalnie sterowaną bombę w ośrodku wypoczynkowym w pobliżu Symferopola w lutym 1998 roku), O. Zabolotnego (deputowanego w Radzie Rejonu Centralnego Symferopola), a także Oleha Pasko (przewodniczącego Rady Miasta Partenick w Ałuszcie, zabitego w sierpniu 1996 roku).

no z powodu wyzwania, jakie rzucili dominacji przestępczości zorganizowanej. W większości byli oni politycznymi (a często także biznesowymi) uczestnikami trójkąta, jaki istniał pomiędzy przestępczością, biznesem i polityką na Krymie.

P. Williams i J. Picarelli twierdzili, że najważniejszą cechą udziału polityków w przestępczości było ich ogromne zaangażowanie. Przejawiało się ono na wielu poziomach, sięgając od parlamentu Krymu po burmistrzów i urzędników różnych miast regionu. Jednym z powodów tej aktywności był proces prywatyzacji. Prywatyzacja na Krymie pozostawała w tyle za resztą Ukrainy. Jednak w miarę jak przyspieszyła w połowie lat 1990-tych, związki polityczno–przestępcze stały się szczególnie istotne. Przestępczość zorganizowana starała się uzyskać kontrolę nad małymi i średnimi firmami, takimi jak ośrodki wypoczynkowe i porty morskie, podczas gdy lokalne władze kontrolowały proces prywatyzacji. W konsekwencji okazje do współpracy, współdziałania i korupcji były liczne.

Nic dziwnego, że to, co postrzegano jako kryminalizację struktur władzy na Krymie, wzbudziło znaczny niepokój w Kijowie. Oceny różniły się od siebie. Niektórzy uważają, że czterdziestu deputowanych na Krymie miało związki z przestępczością zorganizowaną, inni twierdzili, że siedemdziesiąt osób związanych z przestępczością zorganizowaną sprawowało urzędy w parlamencie Krymu i lokalnych radach. Wielu, jeśli nie wszyscy deputowani do parlamentu Krymu, mieli bliskie związki z przestępczością zorganizowaną. Także na niższych szczeblach, na poziomie rad miejskich (co przypominało sytuację na Sycylii i w południowych Włoszech) politycy byli albo powiązani z grupami przestępczymi, albo sami byli czynnie działającymi przestępcami. Zakres tej przestępczości stał się widoczny po tym, jak rząd Ukrainy oraz organy wymiaru sprawiedliwości podjęły bardziej konkretne kroki przeciwko przestępczości zorganizowanej po roku 1997, ale ze szczególną siłą w latach 1998 i 1999.[112]

W wyniku tych działań zagrożenie przestępcze na Krymie uległo znacznemu zmniejszeniu na koniec lat 1990-tych w porównaniu z sytuacją w połowie dekady. Tym niemniej problem nie zniknął. Organizacje przestępcze ciągle są aktywne i utrzymują związki z politykami.

Kolejnym wybranym do analizy został **Region Zachodni**. Jego stolica Lwów i jej okolice, znajdujące się na zachodniej Ukrainie w pobliżu granic z Białorusią i Polską, tradycyjnie cieszyły się silnymi związkami z zachodnimi sąsiadami. Kwitnący handel między Ukraińcami zamieszkującymi ten region, a innymi, zwłaszcza Polakami, trwa nieprzerwanie. Chociaż większość tego handlu była legalna, to na granicy miał miejsce przemyt i dążenie do unikania płacenia podatków. Chociaż duża część przemytu dotyczyła pojedynczych przedsiębior-

112 P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 128.

czych osób lub niewielkich grup, to dały się zauważyć również tendencje do opanowywania granic przez coraz liczniejsze zorganizowane grupy przestępcze będące przedmiotem tego opracowania. Przestępczość zorganizowana była bardzo aktywna w regionie. Wiele raportów potwierdzało, że grupy w tym regionie miały związki z grupami przestępczymi w Europie Wschodniej i Środkowej i mogły mieć związki z grupami pozaeuropejskimi.

Lwów leży w regionie przygranicznym, który cechują rozwijające się kontakty handlowe z zagranicą na rynkach produktów i usług – kontakty, które były infiltrowane i wykorzystywane przez zorganizowane grupy. Dominujące działania przedsiębiorstw działających w ramach przestępczości zorganizowanej we Lwowie to działania mające związki z nielegalnym handlem, oszustwami na dużą skalę w handlu międzynarodowym, a także, co gorsza, z handlem ludźmi. W połowie lat 1990-tych handel ludźmi – konkretnie handel dziećmi – zaczął rozkwitać w regionie.[113]

Następnie do analizy został wybrany **Region Doniecko–Przydniepropietrowski**. Przestępczość zorganizowana była silnie zakorzeniona w tym zindustrializowanym regionie w południowo–wschodniej Ukrainie (znanym jako Donbas). Region Donbasu, obejmujący miasta górnicze i przemysłowe wzdłuż rzeki Dniestr, w tym miasta Donieck i Dniepropietrowsk, wygenerował formę przestępczości zorganizowanej, jakiej nie można znaleźć w innych regionach Ukrainy. Mówiąc dokładnie, Donbas był siedzibą „klanów politycznych", grup związanych z potężną machiną polityczną, z których wywodziło się wielu ważnych urzędników Związku Radzieckiego i poradzieckiej Ukrainy. Poprzez te klany przestępczość zorganizowana mogła pozyskać swoje wpływy.

Przestępczość ta w Donbasie dynamiczny rozwój przeżywała w roku 1994. W następnych latach podlegała procesowi stabilizacji. O ile w 1996 r. zorganizowane grupy przestępcze dokonywały największej liczby rozbojów (65% ogółu przestępstw), w następnej kolejności kradzieży mienia państwowego (19%), wymuszeń (6%), zabójstw (2%), bandytyzmu (1%) i korupcji (1%), o tyle już w 2000 r. struktura ta uległa zmianom. Dominowały zakrojone na ogromną skalę, bardzo dobrze zorganizowane kradzieże mienia państwowego (41%), rozboje (22%), wymuszenia (9%) i w mniejszym stopniu inne przestępstwa. Działania grup przestępczych w Donbasie zmierzały głównie do osiągania zysków, nierzadko z użyciem przemocy. Ponadto w szczególnej sferze zainteresowaniu grup pozostawał sektor bankowy, kredytowo–finansowy, działalność bankowa i go-

113 W 1995 roku w mieście Lwów przynajmniej 130 noworodków zostało skradzionych matkom i sprzedanych w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej. Grupa ta stanowiła część szerszego porozumienia, które w tajemnicy wywiozło ponad 800 niemowląt z Ukrainy. Niemowlęta sprzedano po około 40 000 USD. Zob. P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 129.

spodarcza oraz przede wszystkim prywatyzacja.[114] Zatem przestępczość zorganizowana regionu Donbas to nie tylko tradycyjne przestępstwa, ale także nowe formy czerpania korzyści na masową skalę – penetracja legalnych struktur i bezpośrednia kradzież majątku państwowego, często realizowana przez sojusze między przestępcami, biznesmenami i politykami.[115]

Jako ostatni spośród wybranych regionów Ukrainy został omówiony **Region Centralny**. Jego główną cechą jest centralne położenie, nie tylko pod względem geograficznym, ale i geopolitycznym. Z tego względu główne miasto tego regionu – Kijów był siedzibą najważniejszych organizacji przestępczych mających na celu wykorzystanie jego infrastruktury finansowej. Kijów podzieliło między siebie sześć grup. Najsilniejszą grupą kierował Solocha, który kontrolował branżę samochodową, silne firmy handlowe oraz branżę bukmacherską. Inni przywódcy grup to między innymi: Priszcz, Awdiszejew, Faszyst oraz Kisel. Było także kilka mniejszych, słabszych grup, które nie mogły się doczekać zajęcia przestrzeni, jaka powstała po tym, gdy wymiar sprawiedliwości uderzył w duże organizacje. Rzeczywiście, pomimo twierdzeń ze strony funkcjonariuszy organów wymiaru sprawiedliwości, że w 1997 i 1998 roku udało się zmniejszyć liczbę członków organizacji przestępczych o połowę, wpływy przestępczości zorganizowanej w wielu firmach prywatnych w Kijowie i miejscach rozrywki, takich jak kasyna i kluby nocne, pozostawały silne. Kontrola rynków nielegalnych i legalnych przez organizacje przestępcze odbywała się w Kijowie skutecznie. Ponieważ Kijów był polityczną i finansową stolicą Ukrainy, był także miastem, gdzie występowały wspólne elementy pomiędzy przestępczością zorganizowaną a przestępczością gospodarczą. Miasto było centralnym miejscem dla transferu pieniędzy z legalnej gospodarki do szarej strefy, a także miejscem, przez które pieniądze opuszczały kraj.[116]

Przeprowadzona powyżej analiza działalności zorganizowanych grup przestępczych na Ukrainie pozwoliła określić kilka kluczowych jej cech: występowanie związków między elitami polityki i administracji rządowej oraz przestępcami, powszechność użycia siły, wysoki poziom infiltracji sektorów gospodarki, podejmowanie działań mających na celu infiltrację organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz różnorodny wachlarz działań przestępczych.

---

114 W. Małyszew, Anatomija zła, ewolucija negatiwnych, socjalnych jawlienij: pricziny, usłowija, prognozy, Donieck 2001, s. 314–318.

115 Najlepszym przykładem tego związku był klan z Dniepropietrowska, którego liderzy zdominowali biznes i politykę w połowie lat 1990-tych. Paweł Lazarenko, były dyrektor kołchozu, który doszedł do stanowiska premiera, a następnie został poszukiwanym na całym świecie przestępcą, stanowił kluczową postać tego klanu. Był nim też były prezydent Leonid Kuczma, który wzmocnił swoją władzę w rządzie poprzez umieszczenie „przyjaciół z miasta" na ponad dwustu stanowiskach rządowych oraz pięćdziesięciu pięciu stanowiskach wysokiej rangi. Poziom korupcji pod rządami Kuczmy i Lazarenki stał się tak wysoki, że Stany Zjednoczone zaczęły organizować pomoc dla kraju w 1999 roku, ponieważ uznano, że Ukrainie brakuje woli politycznej do walki z tym problemem. Zob. P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 129–130.

116 Tamże, s. 131.

3. Litwa

Z informacji uzyskanych poprzez wywiad z pracownikiem Litewskiego Uniwersytetu Prawa w Wilnie wynikała, że na terenie tego niewielkiego kraju zorganizowane grupy przestępcze ulokowały się w największych ośrodkach: Wilnie, Kownie, Kłajpedzie, Poniewierzu, Szawlu oraz ich okolicach. To nie stolica państwa – Wilno, lecz Kowno uważa się za stolicę litewskiego świata przestępczego.

Większość małych grup ograniczyła się do działalności na terenie jednego miasta, a związki i organizacje przestępcze działały w obrębie jednego lub kilku regionów Litwy. Teren ich działalności zależał od rodzaju przestępczości, jaką się zajmowały. Obszar działania grup przestępczych nie ograniczał się do jednego miasta czy regionu Litwy, jeżeli w grę wchodził przemyt, kradzież samochodów czy handel żywym towarem. Grupy dążyły do przejęcia kontroli nad danym rodzajem działalności w regionie, a nawet na terenie całego kraju.

Takim przykładem jest Grupa Cocka.[117] Działała ona głównie w zachodniej części Litwy, była zorganizowana hierarchicznie i miała charakterystyczną tożsamość społeczną. Grupa prowadziła różne rodzaje działalności, głównie wymuszenia, handel heroiną, kradzież samochodów i zorganizowaną prostytucję. Działania te obejmowały przynajmniej trzy inne kraje i prowadzone były wraz z innymi grupami przestępczymi. Najważniejsze cechy tej grupy to: szeroki zakres stosowania przemocy i korupcji, duży stopień penetracji legalnej gospodarki i pewne wpływy polityczne zarówno na poziomie lokalnym jak i regionalnym.

Poza działaniami opisanymi powyżej, Grupa Cocka działała w dziedzinach fałszowania, podrabiania, oszustw i nadużyć na dużą skalę, oszustw bankowych, prania brudnych pieniędzy, rabunków z użyciem broni, handlu kobietami i dziećmi, ściągania kredytów i lichwy, przemytu broni palnej, nielegalnego handlu materiałami wybuchowymi i nielegalnymi przedsięwzięciami związanymi z hazardem.

Grupa została założona w 1990 roku przez niewielką grupę byłych więźniów. Początkowe działania grupy obejmowały spekulację, oszustwa i naruszenia przepisów dotyczących walut obcych. W stosunkowo niedługim czasie rozrosła się do ponad pięćdziesięciu członków. Szybki wzrost grupy doprowadził do wewnętrznego współzawodnictwa i konfliktu, a przed 1993 rokiem organizacja podzieliła się na kilka małych grup. Po okresie konfliktu te grupy zjednoczyły się w dwie większe.

117 Informacje na jej temat były wynikiem międzynarodowych badań zamieszczonych w Overview of the 40 Criminal..., s. 120–121.

Grupa Cocka miała hierarchiczną strukturę z jednym przywódcą, który nią kierował. Dwaj zastępcy byli odpowiedzialni za organizację nielegalnej działalności, jeden za przemyt różnych towarów, a drugi za przemyt narkotyków. Część uczestników grupy była odpowiedzialna za bezpieczeństwo osobiste przywódcy. Członkowie to Litwini i Rosjanie. Wszyscy byli mężczyznami. Członkostwo było otwarte jedynie dla byłych więźniów, a nowi członkowie przechodzili test inicjacyjny. Grupa działała zgodnie z niepisanym kodeksem postępowania. Do 1997 roku naruszenie wewnętrznych zasad pociągało za sobą bezwzględną karę fizyczną. Potem konflikty były rozwiązywane w sposób pokojowy w celu uniknięcia przyciągania uwagi organów wymiaru sprawiedliwości. Przemoc na dużą skalę była stosowana w konfliktach z innymi organizacjami przestępczymi, ale także w przypadkach ściągania haraczu. Do popełniania aktów przemocy, których zakres sięga od podkładania bomb do morderstw, wykorzystywani byli specjaliści.

Poziom penetracji legalnej gospodarki przez grupę Cocka był wysoki, w dużym stopniu z uwagi na to, iż grupa została utworzona po prywatyzacji własności państwowej na Litwie. Brutalna przemoc, zastraszanie i inne nielegalne metody były wykorzystywane do wpłynięcia na proces prywatyzacji dużej liczby byłych przedsiębiorstw państwowych. Grupa Cocka wywierała silny wpływ na funkcjonariuszy Służby Celnej, Policji oraz Straży Granicznej, jak też na organy wymiaru sprawiedliwości.

Z upływem czasu grupa rozszerzyła swoje działania na Niemcy, Rosję i Hiszpanię, a miała też związki z innymi grupami przestępczymi w regionie, konkretnie z grupami z Moskwy, Petersburga oraz Rygi. Współpraca z tymi grupami przybierała formę kupna i sprzedaży różnych towarów oraz wymiany członków i wiedzy.

Szacunkowe dane litewskiej policji mówiły o 11 grupach (zajmujących się przemytem, kradzieżą samochodów, handlem żywym towarem, przerzutem nielegalnych migrantów), powiązanych z przestępczością zorganizowaną w innych krajach (Rosja, Łotwa, Polska, Ukraina, Niemcy, Holandia).[118] Liczb tych nie udało się określić w dokładny sposób.

4. Białoruś

Ze względu na niewielką ilość informacji zgromadzonych na temat zorganizowanych grup przestępczych działających na Białorusi i ich regionalnych cech, problematyka ta została jedynie zasygnalizowana. Z uzyskanych materiałów wynikało jednak, że przestępcze centrum Białorusi stanowiła jej stolica Mińsk. Re-

118 A. Gutauskas, Organized Crime in Lithuania..., s. 2–3.

jony miasta podzielone były między kilka zorganizowanych grup przestępczych. Uzyskane informacje wskazywały, że w połowie lat 1990-tych rynek samochodowy kontrolowała Grupa Pierwomajska. Ponadto inna działająca Grupa Paramona zajmowała się wymuszaniem haraczy od prywatnych przewoźników z lotniska Mińsk–2. Działalność niektórych firm handlowych kontrolowały grupy czeczeńskie. Grupa Ormiańska natomiast zajmowała się oszustwami i nielegalnym obrotem metali kolorowych.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że grupy przestępcze z innych państw b. ZSRR nie miały i nie mają dużego wpływu na ogólną sytuację kryminalną w Białorusi. Do Mińska nie napłynęło ich tak wiele, jak np. do Moskwy. Najbardziej dochodowe strefy, np. rekiet, produkcja i zbyt narkotyków, gry hazardowe, prostytucja, nielegalny obrót waluty znajdowały się w rękach białoruskich przestępców.[119]

§ 5. Ocena poziomu zorganizowania rosyjskojęzycznych grup przestępczych

Jak wiadomo, poziom zorganizowania grup stanowi bardzo ważny element charakteryzujący przestępczość zorganizowaną. Ukazuje jej zdolność do dalszego rozwoju i oddziaływania na całe społeczeństwo. Zaprezentowana charakterystyka wybranych rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych wskazywała na występowanie wśród nich zarówno wielu różnic, jak i podobieństw w poziomie zorganizowania.

Na podstawie badań stwierdzono, że w Rosji, Ukrainie i Litwie występowały struktury przestępcze o zróżnicowanych formach organizacyjnych, od niewielkiej grupy przestępczej poprzez związek przestępczy (ugrupowanie przestępcze) do organizacji przestępczej. Działające na terenie tych państw zorganizowane grupy przestępcze posiadały określoną strukturę. W większości omówionych grup występowała sztywna hierarchia, podział na rządzących i wykonawców z dokładnym wskazaniem ról, dzięki czemu następowała realizacja konkretnych zadań oraz silne wewnętrzne systemy egzekwujące dyscyplinę (np. Grupa Cocka). Jednakże struktury regionalne mające swoją własną hierarchię przywódczą posiadały pewien obszar autonomii w zakresie codziennego funkcjonowania (np. Grupa Micho). Występowały też, aczkolwiek rzadziej, wspólnoty zorganizowanych grup mających jeden organ rządzący. Jego możliwe formy obejmowały od organizacji do bardziej luźnych układów (np. Grupa Zibermana, Ugrupowanie Kazańskie).

119 I.I. Basieckij, O.A. Biezliudow, N.A. Liegienczienko, *op. cit.,* s. 80–81.

W omawianych państwach zidentyfikowano też organizacje przestępcze, których funkcjonowanie polegało na współdziałaniu przywódców w nielegalnych przedsięwzięciach, w ramach zmieniających się sojuszy. Co ciekawe, niekoniecznie organizacje te uważały się za zorganizowaną strukturę przestępczą. Uczestniczyły w nich osoby, które mogły do nich wnieść umiejętności i kapitał. Najczęściej były to grupy popełniające przestępstwa gospodarcze (np. Ugrupowanie Sołncewskie, Tambowskie). Warto podkreślić, że w grupach charakteryzujących się przejrzystą strukturą szczególne znaczenie przywiązywało się do wysokiego poziomu dyscypliny wewnętrznej. W tym celu ducha bojowego u szeregowych wykonawców podtrzymywano poprzez rozgłaszanie informacji o swoich możliwościach i sile. Wpływało to demoralizująco na świadków, ofiary, dziennikarzy, funkcjonariuszy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Zwłaszcza społeczeństwo otrzymywało sygnał, że ma do czynienia z mafią.

Wielkość i liczba działających na terenie Rosji, Ukrainy i Litwy grup była również zróżnicowana. Grupy mogły liczyć dziesiątki (Grupa Kowala, Trifona), setki (np. Ugrupowanie Podolskie), a nawet tysiące (Ugrupowanie Tambowskie, Małyszewskie) członków. Liczby obejmowały nie tylko aktywnych członków grupy, ale i związane z nią osoby. Należy dodać, że w różnych okresach funkcjonowania zorganizowanych grup przestępczych oddziaływały w nich różnorodne siły wewnętrzne. Dwie z nich występowały stale: pierwsza sprzyjała zjednoczeniu i integracji jej członków, druga sprzyjała ich rozbiciu.[120] Grupy przestępcze cechował więc duży dynamizm.

W omawianych państwach tożsamość członków była jednym z kryteriów doboru do grupy. Bardzo często, zwłaszcza w Rosji, organizacje tworzyły się w oparciu o powiązania etniczne lub rodzinne (np. grupy słowiańskie, czeczeńskie, gruzińskie). Występowały też grupy, których członkowie pochodzili z tych samych kręgów społecznych (np. byli sportowcy, funkcjonariusze milicji i Specnazu,[121] uczestnicy wojen) i łączyły ich wspólne interesy (np. Ugrupowanie Podolskie). Funkcjonują też grupy nie posiadające silnej tożsamości społecznej lub etnicznej (np. Grupa Zibermana). Tożsamość ta miała szczególne znaczenie w rekrutacji nowych członków. Wewnętrzna spójność bywała utrzymywana poprzez odpowiednie piony dowodzenia oraz kodeks postępowania, który obejmował całkowite podporządkowanie przywództwu grupy oraz przekazywanie mu wszystkich zysków pochodzących z przestępstw. Kluczowym czynnikiem utrzymującym spójność grupy bywało to, że członkowie niższego szczebla byli w dużym stopniu zależni ekonomicznie od członków zajmujących wyższą pozycję w grupie.

120 Na taką prawidłowość zwracał też uwagę W.N. Bykow, Priestupnaja gruppa: kriminalisticzeskije probliemy, Taszkient 1991, s. 61.

121 Specnaz – potoczne określenie sił specjalnych wojsk radzieckich, a następnie rosyjskich. W Federacji Rosyjskiej słowo to jest synonimem określenia „jednostki specjalne".

Powyższe badania potwierdziły, że wszystkie grupy przestępcze prowadziły multiprzestępczą działalność, obejmującą przede wszystkim: nielegalny obrót narkotykami, bronią, materiałami wybuchowymi, radioaktywnymi, dziełami sztuki, kradzionymi samochodami, przestępstwa kryminalne (zabójstwa na zlecenie, rekiet, rozboje), przestępstwa gospodarcze (przestępstwa na szkodę banków, wyłudzenia, oszustwa, przestępstwa podatkowe, pranie brudnych pieniędzy), przestępczość związaną z prostytucją, itd. Charakterystyczne było to, że grupy bardzo rzadko prowadziły tylko jedną podstawową działalność. Najczęściej zajmowały się również innymi nielegalnymi przedsięwzięciami. Przy dokonywaniu przestępstw dominowała motywacja osiągania korzyści majątkowych i przejmowania kontroli w jakiejkolwiek dziedzinie na danym terytorium w celu uzyskania dochodów i zagwarantowania sobie bezpieczeństwa. Przy czym grupy wykorzystywały złożone struktury zajmujące się gromadzeniem informacji m.in. na temat nowych rynków, działań wymiaru sprawiedliwości, alternatywnych źródeł transportu nielegalnych produktów, informacji o korzystnych i niebezpiecznych kierunkach działalności przestępczej. Były one w stanie dostosowywać się do zmieniających się warunków rynkowych i przestawiać się szybko oraz skutecznie na nowe rodzaje działalności. Jednakże stale zmieniał się charakter ugrupowań przestępczych, tj. później tworzone jednostki przejmowały zakres działalności wcześniej powstałych i następnie wspólnie popełniały przestępstwa. Zatem działania kolejnych grup osiągały wyższy pułap, gdyż prowadziły one nielegalny biznes w obszarze gospodarczym i finansowym.

Miernikiem siły organizacyjnej każdej grupy przestępczej było posiadanie przez nią „obszczaka" („wspólnej kasy") – funduszu przeznaczonego na pomoc skazanym przestępcom, ich rodzinom oraz inwestycje umożliwiające rozwój finansowy grupy. Była to najstarsza tradycyjna instytucja przestępczości zorganizowanej rozwijająca się zarówno w czasach carskich, radzieckich, jak i współcześnie. W zasadzie badania potwierdziły, że każda strukturalnie ukształtowana grupa dysponowała zasobami „obszczaka".

Cechą, która charakteryzowała wiele grup, był poziom stosowania przez nie przemocy (skierowanej zarówno do wewnątrz, jak i na zewnątrz). Użycie siły było niezbędne w działaniach przestępczych (w celu gromadzenia zysków) jakie prowadziła grupa. Dotyczyło to głównie grup zajmujących się rekietem, które zabójstwa na zlecenie, porwania, podkładanie ładunków wybuchowych traktowały jako sposób osiągania dochodów (np. Ugrupowanie Podolskie, Uralmasz). Takie działania charakteryzowały grupy rozpoczynające działalność przestępczą, albo tych, których lider lub członkowie byli funkcjonariuszami Specnazu (Ugrupowanie Podolskie), uczestnikami wojen. Częściej do użycia przemocy dochodziło na tle konfliktów wewnątrz grupy, konkretnie w przypadkach naruszenia wewnętrznego kodeksu postępowania. Na jego podstawie członkowie zobowią-

zani byli do całkowitego posłuszeństwa swego przywódcy, wykonywania jego rozkazów i wzajemnego spierania. Istniejąca stale groźba użycia siły na wypadek, gdyby reguły te zostały naruszone, wymuszała solidarność wobec zagrożeń wewnętrznych. Powodowało to, że konflikty wewnętrzne były rzadkością. W zasadzie nie występowały grupy w ogóle nie używające siły. Zastraszanie i stosowanie groźby użycia przemocy, broni i materiałów wybuchowych było jednak bardziej powszechne niż jej rzeczywiste użycie. Częściowym tego powodem był fakt, iż grupy nie chciały zwracać na siebie uwagi organów ścigania. Członkowie często ukrywali swoje uczestnictwo w grupie poprzez prowadzenie pozornie normalnego trybu życia. Generalnie, poziom przemocy obniżał się w miarę „legalizowania" się przestępców w gospodarce.

W działalności wielu grup (zwłaszcza popełniających przestępstwa gospodarcze) korupcja była niezbędna w ich działaniach (np. Asocjacja XXI wiek). Zastosowanie mechanizmów korupcyjnych zmierzało do neutralizacji i „kupowania" funkcjonariuszy organów ochrony porządku publicznego w celu uzyskania niezbędnych informacji, pomocy i ochrony. Występowały też grupy nie posiadające takich powiązań z przedstawicielami organów władzy, ścigania i wymiaru sprawiedliwości, ale były to grupy o niewielkim zakresie działalności.

Ocena wpływów politycznych omawianych grup nastręczyła pewne problemy. Dane w tej dziedzinie nie zawsze były pewne. Większość grup zajmujących się przestępczością kryminalną nie posiadała żadnych wpływów, ale były regiony Rosji (np. Moskwa, Sankt Petersburg), Ukrainy (Krym), w których wpływy polityczne były bardzo widoczne na poziomie lokalnym i regionalnym, a w przypadku Litwy nawet krajowym. Bliskie związki między przestępcami a elitami polityki i biznesu dawały dodatkowe możliwości bogacenia się. Dzięki temu w sposób profesjonalny wykorzystywano państwowe instytucje i organizacje społeczne w celu stworzenia zewnętrznego wrażenia legalności swojej działalności. Wiele grup przestępczych osiągnęło wysoki poziom penetracji legalnej gospodarki. Ich działalność charakteryzował szeroki zakres krzyżowania się legalnych i nielegalnych działań grupy.

O sile i skuteczności grupy świadczył też poziom współpracy z innymi grupami przestępczymi oraz ilość operacji przeprowadzonych na skalę międzynarodową. W celu maksymalizacji zysków grupy starały się ze sobą współpracować (np. Ugrupowanie Kazańskie), choć współpraca ta kończyła się nieraz dramatycznie. Dążyły natomiast do nawiązywania kontaktów z ich odpowiednikami za bliższą i dalszą granicą, co większości grup udawało się. Pielęgnowały więc kontakty i rozwijały współpracę z przedstawicielami świata przestępczego m.in. Białorusi, Rosji, Ukrainy, Litwy, Polski, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji, Izraela, Stanów Zjednoczonych.

Na podstawie powyższych analiz stwierdzono, że poziom zorganizowania rosyjskojęzycznych grup przestępczych był wysoki, co potwierdziło przedstawioną wcześniej tezę. Jednakże dało się zauważyć wysoki stopień ich zróżnicowania pod względem strukturalnym. Trzeba przyznać, że bardzo dobry stopień zorganizowania i profesjonalizm w działalności osiągnęli ci, którzy przez zachodnich analityków, w kontekście rosyjskim, nazwani zostali „towarzyszami przestępcami".[122] Bowiem w Rosji, na Ukrainie i Litwie występowali liczni byli członkowie partii, którzy – zaangażowani w przestępczość i korupcję – starali się z jednej strony czerpać z działalności przestępczej korzyści osobiste, a z drugiej strony korzystać z zasobów państwa. Taką możliwość dawało im pozostawanie przy władzy wielu członków starej radzieckiej nomenklatury, dla której możliwości korupcji, czerpania korzyści oraz dokonywania przedsięwzięć przestępczych w ostatnich latach wzrosły w ogromnym stopniu.

Z badań wynikało też, że pod względem strukturalno–organizacyjnym dobrze zbudowane były tradycyjne krajowe grupy, związki i organizacje przestępcze. Niektóre osiągnęły tak wysoki poziom organizacji i profesjonalizmu, że można było nazwać je mafią. Grupy typu mafijnego funkcjonowały najczęściej na styku przestępczości tradycyjnej i gospodarczej. Charakteryzowały je trzy cechy: wewnętrzna struktura, określone sfery działalności (rekiet, narkobiznes, handel bronią itd.) oraz ochrona polityczna (umieszczanie swoich ludzi w organach władzy i środkach masowego przekazu). Mafijny charakter posiadały też tzw. grupy etniczne, złożone z przedstawicieli jednej narodowości, np. czeczeńskie, gruzińskie, ormiańskie. Cechowała je klanowa struktura, bezwzględne posłuszeństwo „starszyźnie" i możliwość ukrycia się w „małej ojczyźnie".

Rosyjskojęzyczne grupy posiadały strukturę, własne prawa i obrzędy, ale ostatnio ich członkowie, zwłaszcza ci młodzi, najczęściej starali się niczym nie wyróżniać w środowisku, w którym mieszkali. Przestępcy zmienili się w szanowanych biznesmenów, ucywilizowali się, by być bardziej skutecznymi. Badania potwierdziły zatem tezę, że rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze są bardzo dobrze zorganizowane pod względem strukturalnym, co ułatwia im elastyczne dostosowywanie się do zmieniających się warunków polityczno–społeczno–gospodarczych.

122 Nazwał ich w ten sposób w swojej książce S. Handelman, Comrade Criminal, London 1994.

Rozdział V

PRZEJAWY DZIAŁALNOŚCI ROSYJSKOJĘZYCZNYCH ZORGANIZOWANYCH GRUP PRZESTĘPCZYCH. PROGNOZY ZAGROŻEŃ

Podobnie jak funkcjonujące w wielu krajach zorganizowanej grupy przestępcze, tak i rosyjskojęzyczne popełniają różnorodne przestępstwa. Jednakże, zdając sobie sprawę z braku możliwości ukazania wszystkich przejawów działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych na terenie Rosji, Ukrainy, Litwy i Białorusi, do analizy wybrano tylko niektóre. Biorąc pod uwagę cel działania grup (przede wszystkim dążenie do zysku i władzy różnego szczebla) omówiono te kategorie przestępstw, które przynoszą grupom przestępczym najwięcej dochodów (nielegalny obrót narkotykami, bronią i materiałami wybuchowymi, materiałami jądrowymi, kradzionymi samochodami, dziełami sztuki, odpadami, ludźmi, ropą naftową), a także te, które służą do ich uzyskiwania (przestępstwa określane jako terror kryminalny) oraz kategorie działalności przestępczej, umożliwiające penetrację legalnej gospodarki lub ułatwiające osiąganie wpływu na władzę (przestępczość gospodarcza, korupcja). Omówienie przejawów działalności rosyjskojęzycznych grup pozwoliło następnie ukazać główne tendencje i prognozy rozwoju oraz zagrożenia przestępczością zorganizowaną.

§ 1. Przestępstwa popełniane przez rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze

1. Przestępstwa związane z osiąganiem dochodów

Jedną z najbardziej dochodowych kategorii zorganizowanej działalności przestępczej stanowi **nielegalny obrót środkami odurzającymi i psychotropowymi**. W **Rosji** problem ten od połowy lat 1980-tych wykazywał tendencje wzrostowe. Rosła liczba ludzi zażywających narkotyki. W 1999 r. wynosiła ona 3 mln osób. Największy odsetek narkomanów występował w kategorii wiekowej 13–25 lat. W ostatnich latach 6,5-krotnie wzrosła liczba kobiet przyjmujących środki odurzające. W Rosji szybciej niż gdziekolwiek następowało przejście od

narkotyków tzw. lekkich do tzw. twardych. Jeśli np. w 1996 r. heroiniści stanowili 28,4% wśród ogólnej liczby narkomanów, to w 1997 było ich już 74%. Z roku na rok liczby te rosną.[1] Inne niebezpieczeństwo wynikało też z popularności środków syntetycznych produkowanych w Rosji.[2]

Niepokojąco przedstawiała się skala przestępstw związanych z narkotykami. Wśród nich dominowały produkcja, handel i przemyt.[3] Rósł też profesjonalizm i stopień zorganizowania działań grup przestępczych zajmujących się nimi.[4] Ten dochodowy biznes już w 1991 r. przynosił rocznie dochody około 50–60 mld rubli, a obecnie prawdopodobnie około 2 mld dolarów.[5] Rozmiary tego zjawiska są bardzo niepokojące, a tempo rozwoju może stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i obywateli.[6] Tendencje te przedstawia Tabela 1.

Tabela 1. Ujawnione przestępstwa związane z narkotykami w Rosji w latach 1991–2003.

	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003
Ogółem	19 321	29 805	53152	74798	79819	96645	185832	190127	216364	243572	241598	189576	181688
W tym: kradzieże	433	315	475	529	691	546	399	460	468	b.d.	b.d.	303	202
produkcja handel, przemyt	17 036	27 115	49249	70420	72457	89803	175868	181481	206874	233490	231601	179938	174537

1 Następuje to mimo stałego wzrostu cen środków odurzających. Np. w 2000 r. 1 g heroiny kosztował 25 dolarów, a w 2003 r. – 36 dol., w 2000 r. 1 kg słomy makowej kosztował 80 dolarów, a w 2003 r. – 410 dol., w 2000 r. 1 g kokainy kosztował 100 dolarów, a w 2003 r. – 113 dol., w 2000 r. 1 kg marihuany kosztował 650 dolarów, a w 2003 r. – 1120 dol. Zob. A.N. Siergiejew, Protiwodiejstwije niezakonnomu oborotu narkoticzieskich sriedstw i psichotropnych wieszcziestw, Moskwa 2005, s. 39.

2 Tylko w 1997 r. w Rosji zlikwidowano 848 nielegalnych laboratoriów produkujących amfetaminę. Sankt Petersburg to jedno z największych centrów produkcji narkotyków syntetycznych. Zob. M. Rusakowa, Niekotoryje tiendencji narkobiznesa w Sankt Pieterburgie [w:] J.I. Gilinskij (red.), Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996, s. 50–51; M. Rusakowa, Narkotiki w Rossiji [w:] J.I. Gilinskij (red.), Diewiantnost' i socjalnyj kontrol' w Rossiji (XIX – XX w.): tiendencji i socjołogiczeskoje osmyslienije, Sankt Petrsburg 2000, s. 235–236; J.I. Gilinskij, Priestupnost' w sowriemiennoj Rossiji: situacija, tiendienciji, pierspiektiwy [w:] J.I. Gilinskij, Diewiantnost', priestupnost', socjalnyj kontrol. Izbrannyje statii, Sankt Petersburg 2004, s. 209–213.

3 Zob. J. Piotrowska, Problemy walki z nielegalnym obrotem i przemytem narkotyków. Komunikat z Międzynarodowego Seminarium w Sankt Petersburgu w Federacji Rosyjskiej, Przegląd Policyjny 1993, nr 3–4, s. 141 i n.; A.N. Siergiejew, Sowriemiennaja narkosituacija w Rossiji, Wiestnik MWD 1998, nr 5–6, s. 73–79.

4 W.I. Bryliew, Poniatje i charaktiernyje czierty sowriemiennowo narkobiznesa [w:] Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierencji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996, s. 136; A.A. Majorow, W.B. Malinin, Narkotiki: priestupnost' i priestuplenija, Sankt Petersburg 2002, s. 28–29.

5 S.A. Diaczkowskij, Sostojanije kriminalnoj situaciji w Rossiji. Probliemy protiwodiejstwia priestupnosti, Zakon i Prawo 2004, nr 3, s. 14.

6 Zob. L.I. Romanowa, Narkomanija i priestupnost', Prawowiedienije 1998, nr 2, s. 180–182; M. Rusakowa, Narkotiki i probliemy nasilija [w:] J.I. Gilinskij (red.) Nasilije w sowriemiennom..., s. 55–56.

nielegalne zasiewy maku	76	91	343	593	666	727	2432	2719	3630	4409	4017	b.d.	2393

Źródło: Priestupnost' i prawonaruszenija 1991, Moskwa 1992; Priestupnost' i prawonaruszenija 1994, Moskwa 1995; Sostojanije priestupnosti w Rossiji za 2003, Moskwa 2004, s. 13.

Z danych zawartych w Tabeli 1. wynika, że na przestrzeni 13 lat liczba ujawnionych przestępstw narkotykowych w Rosji wzrosła ponad 9-krotnie. Szczególnie duży udział w nich wykazuje produkcja, handel i przemyt środków odurzających. Nasilenie ich miało miejsce w latach 1999–2001, w następnych latach zaobserwowano spadek. Wiązało się to być może ze skuteczniejszą pracą rosyjskiej milicji, ale także z coraz większym profesjonalizmem przestępców dbających o bezpieczeństwo i konspirację działań.

W ostatnich latach zauważono wzrost przemytu narkotyków na granicy z państwami nadbałtyckimi (szczególnie z Litwą), a także z Ukrainą. Dużo narkotyków ujawniono też na granicy Rosji z: Łotwą, Estonią,[7] Białorusią, Gruzją, Azerbejdżanem, Kazachstanem, Tadżykistanem i Uzbekistanem.

Jak podkreślali rosyjscy funkcjonariusze jednostek do walki z przestępczością zorganizowaną, ważną rolę w przemycie narkotyków odgrywali obywatele państw Zakaukazia, specjalizujący się w handlu (głównie w Moskwie i Sankt Petersburgu) metadonem, a także produkowanym w Indiach środkiem psychotropowym bunrenorfiną.[8] Destabilizujący wpływ na sytuację w Rosji w dziedzinie narkotyków miała też działalność zorganizowanych grup przemytniczych z Czeczenii,[9] Kazachstanu[10] i Azji Środkowej,[11] a także państw „Złotego Półksięży-

7 Zob. A. Marszałek, Raport o przestępczości w państwach basenu Morza Bałtyckiego, Rzeczpospolita 1995, nr 81, s. 17. Raport ten zawierał informacje uzyskane na konferencji zorganizowanej przez MSW w 1995 r. w Warszawie.

8 Tylko w 1994 r. u obywateli Azerbejdżanu i Gruzji skonfiskowano 30 kg tych narkotyków (wystarczyłoby ich na potrzeby 10–15 tys. narkomanów).

9 Poszukiwali w ten sposób pieniędzy na prowadzenie wojny z Rosjanami. Zob. W.B. Iwasienko, Niezakonnyj oborot narkotikow i kriminalnym rynok [w:] Probliemy borby s kriminalnym rynkom, ekonomiczeskoj i organizowannoj priestupnost'ju. Matieriały konfierenciji, Moskwa 2001, s. 32; J.A. Stiepanowa, Rol' narkobiznesa w politekonomii konfliktow i tierrorizma, Moskwa 2005, s. 257–258.

10 Strategiczne geograficzne położenie między Europą i Azją, „przejrzystość" granic z większością przygranicznych państw WNP, aktywny rozwój infrastruktury transportowej spowodował, że Kazachstan stał się najbardziej atrakcyjny dla międzynarodowych karteli narkotykowych. Szerzej zob. I. Rogow, S. Byczkowa (red.), Aktualnyje woprosy borby s niezakonnym oborotom narkotikow w Respublikie Kazachstan, Ałma–Ata 2002, s. 3–8. Zob. też K. Laskowska, Recenzja książki pod red. I. Rogowa i S. Byczkowej „Aktualnyje woprosy borby s niezakonnym oborotom narkotikow w Respublikie Kazachstan", Prokuratura i Prawo 2002, nr 11, s. 129–137; N.A. Sartajewa, Narkobiznes: opyt socjołogo–prawowo osmyslienija, Priedupreżdenije priestupnosti 2001, nr 2, s. 42–44.

11 Zob. S. Redo, Organised Crime and Its Control in Central Asia, Huntsville 2004, s. 97 i n.; S. Redo, Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w Azji Centralnej, Warszawa 2006; A. Zieliczenko, „Zołotoj subregion". Prognoz i analiz narkosytuaciji w centralno–azjatskom subregionie [w:] Priestupnost' i kriminołogija na rubieże wiekow. Matieriały XII Mieżdunarodnowo Bałtijskowo Kriminołogiczeskowo Semminara 28–30.VI.1999, Sankt Petersburg 1999, s. 19.

ca" (Afganistanu, Iranu i Pakistanu). Obywatele Kazachstanu i Kirgizji zasilali czarny rynek haszyszem i marihuaną, a mieszkańcy Uzbekistanu,[12] Turkmenistanu i Tadżykistanu – opium. W państwach tych istniało wiele plantacji maku, co wpływało na przenikanie tego środka do Rosji.[13] Wśród wymienianych państw należy podkreślić rolę Tadżykistanu,[14] który przekształcił się w kluczową bazę do przerzutu nie tylko u siebie wyprodukowanych narkotyków, ale także tych z Afganistanu i Pakistanu. Interesom Rosji zagrażał też powstały w Turkmenistanie punkt przerzutowy narkotyków, kontrolowany przez narkomafijne struktury z przygranicznych rejonów Afganistanu, które ostatnio wykazywały wzrastającą aktywność.[15] Poważnym problemem był też wwóz do Rosji środków psychotropowych i lekarstw o niewiadomym składzie z Chin. Rośnie też liczba zatrzymań opium przypływającego z Wietnamu.[16] Ponadto Holandia dostarcza amfetaminę, Peru, Kolumbia i Litwa – kokainę, a Polska – ecstasy.[17] Zatem prognoza rozwoju sytuacji na czarnym rynku narkotyków nie może być pomyślna.[18]

W kierunku Rosji swą uwagę zwracały międzynarodowe grupy narkotykowe.[19] Zainteresowanie wynikało ze względu na szczególne położenie geopolityczne Rosji i państw WNP oraz ich społeczno–ekonomiczną sytuację, wady prawa i słabości struktur zajmujących się zwalczaniem przestępczości narkotykowej. Dało to rosyjskim i międzynarodowym kartelom narkotykowym możliwości legalizacji ogromnych kapitałów pochodzących z nielegalnych źródeł i ułatwiło korumpowanie struktur państwowych.[20] Umożliwiał to też fakt, że Ro-

12 O możliwościach osiągania olbrzymich zysków, które przynosił ten przestępczy biznes, pisze I. Karimow, Uzbekistan u progu XXI w., Warszawa 2001, s. 63.

13 Zob. szerzej A. Wołowska, Narkotyki w Azji Centralnej, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Analizy 1998, nr 13, s. 4–8.

14 Tadżykistan można określić jako narkotykowe eldorado. ONZ szacuje, że pod koniec lat 1990-tych połowa tadżyckiej gospodarki związana była z narkobiznesem. Narkotykowi przestępcy heroinę i opium sprowadzali z sąsiedniego Afganistanu. Korzystając z przyjaźni z ich sojusznikami – rosyjskimi żołnierzami strzegącymi granic Tadżykistanu, wywozili narkotyki do Rosji, a stamtąd do Europy i USA. Według ONZ, kilogram heroiny po afgańskiej stronie kosztował 1–2 tys. dolarów. W Duszanbe cena wzrasta do 7 tys. dolarów, a w Europie Zachodniej do 250 – 350 tys. dolarów. Mechanizm narkobiznesu w Tadżykistanie w oparciu o raport ONZ przytacza W. Jagielski, Siwy herszt z Tadżykistanu i przemycana heroina, Gazeta Wyborcza 2004, nr 185, s. 11.

15 Afganistan uważany był za jednego ze światowych liderów w produkcji narkotyków. Zob. W.P. Wojtienko, Ugroza narkotrafika iz Afganistana dla jewropiejskowo soobszczziestwa, Prawo i biezopasnost' 2004, nr 1, s. 36–47; W. Buławin, A. Ławut, Zarubieżnaja Azija: postawka narkotikow w Rossiji, http://www. narcom.ru.

16 W.S. Owczinskij, W.J. Eminow, N.P. Jabłokow (red.), Osnowy borby s organizowannoj priestupnostju, Moskwa 1996, s. 194–196.

17 N.A. Frołowa, G.W. Zazurin, Aktualnyje woprosy antinarkoticzieskoj politiki: otiecziestwiennyj i zarubieżnyj opyt, Moskwa–Sankt Petersburg 2003, s. 27.

18 A.N. Glinkin (red.), Transnacjonalnyj narkobiznes: nowaja globalnaja ugroza, Moskwa 2002, s. 211–212.

19 Potwierdza to Report on the Ogranized Crime Situation in Council of Europe Member States – 1996, Strasbourg, 7 July 1998, s. 12.

20 W.W. Łuniejew już w 1996 r. prognozował, że problem będzie narastał. Zob. W.W. Łuniejew, Priestupnost' w XXI wiekie (mietodołogija prognoza), Socjołogiczeskije Issliedowanija 1996, nr 7, s. 100–101; P.N. Sbirunow, Borba s niezakonnym oborotom narkotikow, Moskwa 1998, s. 14 i 23–25.

sja prawdopodobnie do dziś leży na trasie następujących ważnych szlaków przemytniczych:

1) trasa przemytu kokainy biegnie od kartelu Kali z Kolumbii do USA, Meksyku i dalej do innych regionów USA; do Brazylii i Europy Środkowej; do Argentyny i dalej do Hiszpanii, do Paragwaju i dalej do Anglii i Północnej Europy, do Nigerii i dalej przez Afrykę do Południowej Europy; przez Ocean Spokojny na Daleki Wschód Rosji i przez kolej transsyberyjską do północnej i środkowej Europy.
2) trasa przemytu kokainy z Birmy i Tajlandii do Los Angeles i Nowego Jorku przez Chiny, Koreę Południową, Japonię i Oceanię, a także do Europy i USA przez Indie, Pakistan, Afganistan, Turkmenistan, Rosję, Ukrainę, Białoruś, Polskę; z Turcji na Ukrainę i dalej przez kraje nadbałtyckie do Europy Środkowej (np. do Holandii) i dalej do Nowego Jorku.
3) trasa przemytu haszyszu, opium, marihuany z Afganistanu przez Turkmenistan, Rosję (Moskwę) i dalej przez Sankt Petersburg do krajów skandynawskich i Polski, a także z Indii przez Rosję, Kraj Krasnodarski, Ukrainę i Polskę do Niemiec.

Powyższe informacje pozwoliły stwierdzić, że rosyjskie grupy przestępcze ugruntowały już swoją pozycję w międzynarodowych narkotykowych strukturach przestępczych.[21]

Analiza sytuacji na **Ukrainie** pokazała, że nadużywanie narkotyków oraz nielegalny nimi obrót są coraz powszechniejsze. Już w połowie lat 1990-tych zarejestrowano około 47 tys. narkomanów. Co roku ujawniano i wprowadzano do ewidencji 8–10 tys. narkomanów. 40% z nich stanowili nieletni. Narkomania to w pierwszej kolejności problem młodzieży: 90% narkomanów nie przekroczyło 35 roku życia, a połowa z nich uzależniła się w wieku dojrzewania.[22] Tak jak w wielu innych krajach, które wchodziły w skład Związku Radzieckiego, na Ukrainie rozwinął się krajowy rynek narkotykowy, który wychodzi poza tradycyjne użycie słomy makowej.[23] Użycie narkotyków na Ukrainie wzrosło szczególnie w latach 1990-tych, obejmując znacznie szerszy zakres narkotyków niż w przeszłości, np. w 1999 roku szacowano, że na Ukrainie mieszkało 60 000 osób zażywających heroinę.

21 Szerzej I.M. Mackiewicz, Rossija w strukturie mirowoj priestupnoj narkoindustrii, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2004, nr 1–2, s. 183–196; Y. Gilinskiy, Organised Crime: A Perspective from Russia [w:] J.S. Albanese, D.K. Das, A. Verma (red.), Organised Crime. World Perspectives, New Jersey 2003, s. 131; M.L. Prochorowa, Narkotizm, Sankt Petersburg 2002, s. 51.

22 Narkomania na Ukrainie (Informacja Zarządu ds. walki z nielegalną sprzedażą narkotyków MSW Ukrainy oraz Ośrodka Kontaktów Społecznych), Biuletyn Ukraiński 1995, nr 11–12, s. 23; S.A. Bandurka, Narkomafija: ugołowno – prawowyje sriedstwa borby, Charków 2001, s. 4.

23 Ukraina była jednym z największych i najważniejszych producentów słomy makowej i opium na terytorium byłego ZSRR. Zob. szerzej I. Grinienko, Narkobiznes i nacjonalnaja biezopasnost', Kijów 2004, s. 244.

Podkreślenia warte są trzy inne cechy ukraińskiego problemu narkotykowego. Po pierwsze: tak jak w Rosji, przejście od gospodarki centralnie sterowanej do gospodarki wolnorynkowej spowodowało, iż wielu chemików i innych naukowców utraciło pracę i zostało pozbawionych środków do życia. Z tego powodu niektórzy z nich zwrócili się ku produkcji narkotyków syntetycznych. Po drugie: wzrosło znaczenie Ukrainy jako kraju tranzytowego zarówno dla heroiny pochodzącej z Afganistanu jak i dla kokainy z Kolumbii.[24] Po trzecie: branża przemytnicza na Ukrainie obejmowała działalność zarówno krajowych jak i zagranicznych grup międzynarodowych.

Praktyka funkcjonariuszy MSW Ukrainy potwierdziła, że obrót narkotykami zdominowany był tam przez hierarchicznie zbudowane organizacje. Charakteryzował je wysoki stopień zorganizowania, ze ścisłym podziałem ról, konspiracja działań, szeroka wiedza na temat działań podejmowanych przez organy ścigania, duża dbałość o bezpieczeństwo grupy, poważne zasoby finansowe, bardzo dobre środki transportu. Cechą charakterystyczną działalności narkotykowych grup przestępczych było sprawdzanie każdego kandydata na członka grupy pod kątem jego zdolności i przydatności, umiejętności działania w konspiracji. Nowych członków przyjmowano tylko dzięki rekomendacji starych. Organy spraw wewnętrznych Ukrainy ujawniały rocznie od 350 do 500 grup przestępczych zajmujących się obrotem narkotykami. Najbardziej aktywnie działały one na obszarze Charkowa, Doniecka, Dniepropietrowska, Zaporoża, Odessy i Krymu.[25]

Ostatnio na Ukrainie nastąpiły procesy monopolizacji świata przestępczego. Duże grupy pochłonęły małe, tworząc organizacje zajmujące się zdobywaniem surowców, ich przerobem oraz rozprowadzaniem gotowych narkotyków. Tradycyjne grupy przestępcze zintegrowały się z narkogrupami, gwarantując tym drugim ochronę. O ile jednak przestępcy narkotykowi wcześniej płacili swoim współpracownikom odsetki od zysków, to aktualnie można mówić o symbiozie w pełnym tego słowa znaczeniu tj. o połączeniu się ich w jeden system.[26]

Lata 1990-te przyniosły gwałtowny rozwój przemytu narkotyków, przy czym Ukraina była tu głównie krajem tranzytowym. W początkowym okresie przerzucano tędy przede wszystkim narkotyki z Azji Środkowej, jednak pod wpływem wojny w byłej Jugosławii do przerzutu narkotyków z Bliskiego Wschodu zaczęto używać szlaku z ukraińskich portów do Europy Zachodniej (częściowo przez Rosję). Ukraińcy celnicy zatrzymywali narkotyki zarówno „tranzytowe", jak

24 Szerzej M. Layne, M.S. Khruppa, A. Muzyka, The Growing Importance of Ukraine a Transit Country for Heroin Trafficking: U.S. – Ukraine Research Partnership, Trends in Organized Crime, Spring & Summer 2001, Vol. 6, No 3/4, s. 91–92.

25 W.P. Fiłonow, Aktualnyje probliemy sowriemiennoj kriminołogiji, Donieck 1997, s. 114.

26 I. Grinienko, *op. cit.,* s. 244.

i przeznaczone na rynek wewnętrzny. W połowie lat 1990-tych na Ukrainie przechwycono dwie duże partie kokainy, co świadczyło o wkraczaniu na ten szlak karteli południowoamerykańskich. Większość narkotyków transportowana była samochodami należącymi do firm przewozowych różnych krajów, m.in. niemieckich, tureckich, greckich i byłej Jugosławii. Według Interpolu, 99% narkotyków docierało na Ukrainę drogą lądową. Wykrywalność tego przemytu była niewielka.[27]

Od początku lat 1990-tych na narkotykowym szlaku **Litwa** była głównie krajem tranzytowym. Narkotyki oraz półprodukty do ich produkcji przewożone były z byłych republik ZSRR przez Litwę do obwodu kaliningradzkiego i na Łotwę. Wykorzystywano do tego samoloty (rejs Istambuł – Wilno), koleje (trasa Wilno – Kaliningrad, Lwów – Sankt Petersburg – Moskwa – Kaliningrad) i transport samochodowy.[28]

W ocenie litewskiego kryminologa A. Gutauskasa, w ostatnich latach kraj ten stał się także miejscem produkcji, dystrybucji i konsumpcji środków odurzających. Jeszcze do niedawna syntetyczne narkotyki będące w obrocie na Litwie były produkowane głównie w Polsce,[29] ostatnio pochodziły już z rodzimej produkcji. W 2001 roku policja kowieńska wykryła pierwszą fabrykę produkującą środki odurzające na Litwie. Używała ona najnowszego technologicznie sprzętu do wytwarzania amfetaminy. Od tamtego czasu policja zlokalizowała i rozbiła pięć kolejnych laboratoriów narkotykowych. W odpowiedzi na to przestępcy porzucili stacjonarne fabryki, a zamiast nich używali mobilnych jednostek produkujących narkotyki, które montowane były na ciężarówkach. Samochody te przyjeżdżały do wcześniej umówionego miejsca, podłączały się do odpowiednich mediów (prąd, woda), produkowały narkotyki przez okres do 24 godzin, a następnie odjeżdżały. Świadczyło to o dużej mobilności i pomysłowości przestępców oraz ich determinacji w dążeniu do osiągania zysków. Największa sieć handlu narkotykami została stworzona w najważniejszych miastach Litwy. Szczególne miejsce w ich nielegalnej produkcji i dystrybucji stanowiło Kowno.[30]

Problem przestępczości narkotykowej[31] nie ominął też **Białorusi** ze względu na jej położenie na szlaku przemytu narkotyków z Afganistanu, Pakistanu przez

27 R. Sosnowski, Przestępczość na Ukrainie, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Analizy 1997, nr 11, s. 7.

28 A. Marszałek, Raport o przestępczości ..., s. 17.

29 Zob. Z. Bielecki, Zwalczanie przestępczości narkotykowej w regionie państw Basenu Morza Bałtyckiego, Policja 2004, nr 1–2, s. 91.

30 A. Gutauskas, A. Juska, P. Johnstone, R. Pozzuto, Changing Typology of Organized Crime in a Post–Socialist Lithuania (the Late 1980s – Early 2000s), Global Crime 2004, Vol. 6, No 2, s. 214.

31 Przedstawiciele milicji białoruskiej twierdzili, że wykrywalność przestępstw związanych z narkotykami jest bardzo wysoka. Wynosi ona 98% wszystkich zarejestrowanych przestępstw. Zob. W.W. Naumow, Zwalcza-

Azję Środkową i Rosję do krajów nadbałtyckich, skandynawskich, Polski, Europy Zachodniej, a także Turcji przez Ukrainę i Europę Zachodnią. Na terytorium Białorusi aktywnie działały grupy holenderskie, które traktowały ją jako punkt przerzutowy narkotyków do Europy Zachodniej i krajów nadbałtyckich,[32] inne natomiast przemycały słomę makową z Ukrainy do Rosji. Obywatele Białorusi stali się też kurierami – przemytnikami kokainy dla południowoamerykańskich karteli.[33] Poważny problem na Białorusi stanowiła produkcja oraz handel narkotykami pochodzenia zarówno roślinnego jak i syntetycznego.[34]

Po dokonaniu analizy tendencji dotyczących nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i psychotropowymi należy stwierdzić, że w omawianych krajach przestępczość tę cechuje: dynamiczny rozwój różnorodnych gałęzi przemysłu narkotykowego: produkcji, handlu i przemytu środków, pochodzenia zarówno roślinnego, jak i syntetycznego oraz jej umiędzynarodowienie. Zdaniem kryminologów, tendencje takie są nieodłącznym elementem procesów związanych z rozpadem ZSRR, zarówno w Rosji, jak i w innych państwach WNP.[35]

Kontynuując analizę przejawów działania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych na terenie Rosji, Ukrainy, Litwy i Białorusi stwierdzono, że również przestępstwo **nielegalnego obrotu bronią i materiałami wybuchowymi** stanowi jeden z czynników, który negatywnie wpłynął na kryminogenną sytuację w omawianych państwach.

Dane statystyczne MSW **Rosji** przedstawiają stały wzrost liczby przestępstw związanych z tym procederem, bowiem niebezpieczeństwo wynikające z nielegalnego obrotu bronią i materiałami wybuchowymi polega właśnie na popełnianiu najcięższych przestępstw.[36] Jak uznał W.W. Łuniejew, nasycenie bronią państwa negatywnie wpływa na bezpieczeństwo jego obywateli[37] a pozytywnie na rozwój przestępczości, głównie zorganizowanej. Jego zdaniem, można mówić

nie przestępczości zorganizowanej w Republice Białorusi [w:] A. Letkiewicz, W. Pływaczewski (red.), Policja Europy XXI wieku – w kierunku jakości, Szczytno 2003, s. 115.

32 Np. w 1992 r. z Aschabadu (Turkmenistan) wysłały one do Mińska kontener z ładunkiem 6.020 kg haszyszu.

33 I.I. Basieckij, N.A. Liegienczienko, Organizowannaja priestupnost', Mińsk 2000, s. 98.

34 Tylko w 1999 r. zatrzymano 57 przestępców, u których skonfiskowano 46 kg różnego rodzaju narkotyków. Zob. P.I. Iwanienko, Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju i korrupcijej w Respublikie Biełaruś, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2000, nr 1–2, s. 29.

35 W.B. Iwasienko, Kriminołogiczeskije aspiekty kontrabandy narkotikow [w:] A.I. Dołgowa (red.), Kriminalnaja situacija na rubieżie wiekow w Rossiji, Moskwa 1999, s. 79–81; B.S. Bołotskij, A.G. Woliewodz, J.W. Woronowa, B.F. Kułaczew, Borba s otmywanijem dochodow ot industrii narkobiznesa w stranach sodrużestwa, Moskwa 2001, s. 16–29.

36 Zdarzały się celowe ataki minerskie, zakończone wybuchem. Np. w 1996 r. wskutek zdalnego odpalenia miny na Cmentarzu Kotliakowskim w Moskwie zginęło 13 osób. Zob. B. Zając, Na skalę imperium. Raport MSW Federacji Rosyjskiej o przestępczości, Rzeczpospolita 1997, nr 151, s. 18.

37 W.W. Łuniejew, Priestupnost' XX wieka. Mirawyje, regionalnyje i rossijskije tiendencji. Mirawoj kriminołogiczeskij analiz, Moskwa 1997, s. 230.

o prostej zależności między wzrostem nielegalnego obrotu bronią i liczbą popełnianych przestępstw.[38]

Jeśli w 1990 r. w Rosji zarejestrowano 24.905 tych przestępstw, to w 1998 r. – 59.825, a w 2001 – 69.500, w 2002 – 65.700 przypadków nielegalnego posiadania, nabycia, przekazania osobie nieuprawnionej, przechowywania, przewozu broni palnej i amunicji. Należy przy tym pamiętać, że dane te ukazały tylko ujawnioną liczbę przestępstw. Prawdziwe rozmiary procederu nie znalazły odbicia w oficjalnych statystykach.[39]

Od momentu, gdy nastąpiło poważne zainteresowanie i zapotrzebowanie na broń, stała się ona źródłem ogromnych dochodów dla zorganizowanych grup przestępczych.[40] Najczęściej broń trafia do nielegalnego obrotu w wyniku jej kradzieży.[41] Duża część tego rodzaju przestępstw ma miejsce w siłach zbrojnych i innych formacjach wojskowych. Na dzień 1 stycznia 1999 r. spośród ogólnej liczby skradzionej broni 36% pochodziło z arsenałów Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej. Było to wynikiem reorganizacji w wojsku, rozluźnienia dyscypliny, słabszej ochrony instytucji wojskowych. Odnotowano też udział żołnierzy w kradzieży broni,[42] bo zdaniem A.I. Aleksiejewa, głodująca armia to bezprecedensowe zjawisko w historii świata.[43] Duża część broni pochodziła też bezpośrednio z fabryk broni, w których sprawcami kradzieży byli ich pracownicy.[44]

Kolejnym źródłem był też przemyt. Na początku lat 1990-tych przemytu broni dokonywali radzieccy żołnierze powracający ze szkoleń i służby w Mozambiku, Gwinei i Angoli. W drugiej połowie lat 1990-tych kontrabandą zajmo-

38 Podobnie: J.I. Gilinskij, Analiz statisticzeskich dannych o sostojanii i dinamikie organizowannoj i ekonomiczeskoj priestupnost'i w Rossiji i Sankt Pieterburgie [w:] J.I. Gilinskij (red.), Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996, s. 81; Y. Gilinskiy, Organized Crime in Russia, s. 7 (Referat wygłoszony na Kongresie w Tampere – Finlandia 31.07.2000 r. Tekst uzyskany od Autora); D.A. Korieckij, E.W. Sołonickaja, Oborot orużja: poniatje, widy i sodierżanije, Zakon i Prawo 2004, nr 2, s. 52–57.

39 Podkreśla to też J.D. Szełkownikowa, Izmienienija organizowannowo kriminalnowo rynka orużija i wooruźiennosti organizowannoj priestupnosti [w:] A.I. Dołgowa, W.W. Astanin, N.N. Danilenko, R.J. Kozakow, D.I. Dziuba (red.), Priestupnost' w Rossiji i borba s niej: regionalnyj aspiekt, Moskwa 2003, s. 69.

40 Na czarnym rynku w 1999 r. automat AK–74 kosztował 500 do 1000 dolarów.

41 Na Białorusi kradnie się też czołgi, samoloty, broń przeciwczołgową, urządzenia wybuchowe zdalnie sterowane. Zob. I.I. Basieckij, O.A. Biezliudow, N.A. Liegienczienko, Organizowannaja priestupnost', Mińsk 1997, s. 80.

42 A.I. Dołgowa (red.), Kriminołogija, Moskwa 2000, s. 575.; Zob. W.W. Wołczenkow, Borba s niezakonnym oborotom ogniestrielnowo orużja, bojepripasow i wzrywczatych wieszczestw, Izwiestija mietodołogiczeskiego centra profiesjonalnowo obrazowanija i koordinacji naucznych issliedowanij MWD RF 1997, nr 2, s. 89–94; W.J. Eminow, I.M. Mackiewicz, Proniknowienije organizowannoj priestupnosti i korrupciji w Wooruźionnyje Siły, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2001, nr 3–4, s. 220–222; W. Jaroczkin, Organizowannaja priestupnost'. Otkuda ischodit ugroza, Moskwa 1995, s. 33.

43 A.I. Aleksiejew, Kriminołogija, Moskwa 1998, s. 291.

44 R.M. Abyzow, W.G. Titorienko, Sposoby chiszczenij ogniestrielnowo orużja s zawodowizgotowitielej i ich priedupriеżdienije [w:] Aktualnyje probliemy borby s niezakonnym oborotom orużja w usłowijach pieriechodnowo pierioda, Moskwa–Iżewsk 1998, s. 56–59.

wali się żołnierze odbywający służbę w rosyjskich oddziałach wojskowych stacjonujących w państwach WNP.[45] Proceder ten charakteryzował się wysokim stopniem specjalizacji – operacja odbywała się w kilku etapach, uczestniczyli w nich wyselekcjonowani ludzie, wiarygodność nabywców podlegała dokładnej kontroli, a przemyt broni odbywał się tylko sprawdzonymi kanałami.

Funkcjonariusze MSW Rosji zwracali uwagę na to, że negatywny wpływ na rozwój nielegalnego obrotu bronią miała też w ostatnich latach sytuacja w północno – kaukaskim regionie Rosji. Ogromną liczbę broni sprzedano i porzucono podczas opuszczania przez wojska rosyjskie terytorium Czeczenii w latach 1991–1992.[46]

Według wiedzy specjalistów, w 1999 r. w nielegalnym obrocie znajdowało się 1,5 – 2 mln sztuk broni palnej, a w 2004 r. – od 1,5 do 5 mln szt.[47] Dominującą pozycję na nielegalnym rynku broni w Rosji zajmowała broń produkcji radzieckiej lub rosyjskiej (ze względu na łatwy dostęp do rodzimej amunicji). Jednakże w ostatnich latach zaobserwowano napływ broni produkcji innych państw.[48] W obwodach graniczących z krajami nadbałtyckimi pojawiła się broń Glock, Astra, Luger, Arminus wyprodukowana w Niemczech, Austrii, Czechach, Węgrzech i innych państwach Europy. Zdarzają się przypadki skonfiskowania broni pochodzącej z USA, Brazylii, Argentyny, Izraela.[49]

Na podstawie wywiadów przeprowadzonych z funkcjonariuszami jednostek do walki z przestępczością zorganizowaną w Rosji, zauważono szereg problemów negatywnie wpływających na sytuację związaną z nielegalnym obrotem broni w tym kraju. Należą do nich: niedostateczna ochrona granicy państwowej Federacji Rosyjskiej, wysoki stopień korupcji wśród przedstawicieli aparatu władzy i organów ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości, niski stopień dyscypliny wśród funkcjonariuszy organów odpowiedzialnych za zapobieganie i zwalczanie tego rodzaju przestępczości, nieodpowiedni dobór kadr do instytucji odpowiedzialnych za ochronę fabryk broni i magazynów.[50] Ponadto w Rosji zbyt dużo instytucji zajmowało się legalnym obrotem broni. Np. obrót bronią bojową leżał w gestii ponad 10 instytucji o charakterze wojskowym, a obrót bronią służbową i dla ludności cywilnej był kontrolowany przez system organów

45 S.A. Niewskij, Probliemy borby s niezakonnym oborotom orużja, Krasnodar 2001, s. 21.

46 Szacowano, że Czeczenom pozostawiono w ten sposób 40 tys. sztuk broni, którą wykorzystali oni przeciwko żołnierzom rosyjskim w latach 1994–96. Zob. Biełaja kniga rossijskich specsłużb, Moskwa 1996, s. 120.

47 B. Zając, Na skalę imperium..., s. 18; W.D. Małkow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2004, s. 308.

48 Taniej broni produkcji chińskiej jest szczególnie dużo na Dalekim Wschodzie Rosji. Zob. W.A. Nomokonow, Organizowannaja priestupnost'. Tiendencji, pierspiektywy borby, Władywostok 1999, s. 105.

49 S.A. Niewskij, S.W. Prońko, Kontrabanda orużja (istoriczeskij oczerk), Sliedowatiel 2002, nr 11, s. 62–63.

50 Zwróciła też na to uwagę J.D. Szełkownikowa, Probliemy usilienija borby s niezakonnym oborotom orużja, Gosudarstwo i Prawo 1999, nr 7, s. 50.

spraw wewnętrznych. Współpraca wymienionych instytucji nie układała się najlepiej. Z tego względu postulowano, by powołać przy MSW Federacji Rosyjskiej Centrum do walki z nielegalnym obrotem bronią.[51] Można stwierdzić, że w Rosji w pełni ukształtował się nielegalny rynek obrotu bronią. Rozwinął się on nawet na Syberii.[52]

Analizując problem na **Ukrainie**, stwierdzono że funkcjonowanie w nielegalnym obrocie dużej liczby broni palnej i materiałów wybuchowych było czynnikiem destabilizującym sytuację w tym państwie. Rozpad Związku Radzieckiego i jego sił zbrojnych spowodował pojawienie się na ukraińskim czarnym rynku znacznych ilości broni i wyposażenia wojskowego. Liczbę sztuk broni wojskowej znajdującej się w rękach prywatnych szacowano na tysiące, jeśli nie na dziesiątki tysięcy.[53] Znaczna jej część do dziś znajduje się w posiadaniu organizacji przestępczych. Część tej broni pochodziła z magazynów Ukrainy (jak się wydaje, głównie krymskich), część spoza jej granic – głównie z Federacji Rosyjskiej i Naddniestrza. Wiele broni ukraińscy handlarze nabywali także od rosyjskich żołnierzy podczas wojny w Czeczenii.

Najbardziej aktywnym okresem niezarejestrowanego, czy też po prostu nielegalnego transferu broni były lata pomiędzy rozpadem Związku Radzieckiego i rokiem 1996. Handel w tym okresie był dosyć intensywny i dotyczył dużych sum pieniędzy. *Na przykład w latach 1994–1997 Państwowa Kontrola Służby Eksportu Ukrainy zarejestrowała eksport broni o wartości 760 milionów USD, podczas gdy Komisja Parlamentarna stwierdziła, że tylko w roku 1994 eksport uzbrojenia wyniósł 2,6 miliarda USD – co daje niezarejestrowaną różnicę 1,8 miliarda USD.* Poza profitami, jakie przestępczość zorganizowana mogła czerpać z handlu bronią, niejasny charakter tej branży zachęcał do korupcji i masowego unikania płacenia podatków.

Po upadku Związku Radzieckiego firmy prywatne Ukrainy mające związki z największymi firmami z branży zbrojeniowej i ministerstwami przejęły większość handlu, dopóki rząd nie skonsolidował ich w jeden duży konglomerat będą-

51 A.J. Suchariew, A.I. Aleksiejew, M.P. Żurawljow, Osnowy gosudarstwiennoj borby s priestupnostju w Rossiji. Teoreticzeskaja model', Moskwa 1997, s. 57; Zob. W.G. Kamysz, L.W. Salenik, Priedupreżdienije i raskrytije kraż orużja i wzrywczatych wieszczestw, Mińsk 1992.

52 Zob. W.I. Szulga, Regionalnyj kriminalnyj rynok orużja [w:] Probliemy borby s kriminalnym rynkom, ekonomiczieskoj i organizowannoj priestupnostju, Moskwa 2001, s. 35; D.D. Niewirko, A.W. Szeslier, Aktualnyje probliemy s priestupnostju w Sibirskom Regionie, Gosudarstwo i Prawo 2001, nr 12, s. 110.

53 Podczas przeprowadzonej w 1993 r. operacji „Broń" zarekwirowano 13 tys. sztuk broni strzeleckiej, a także m.in. 20 pocisków rakietowych, 1 moździerz, 80 granatników i ponad 2000 granatów. Analogiczna operacja z 1996 r. przyniosła plon w postaci 7200 sztuk broni, w większości pistoletów, ale także 9 karabinów maszynowych, 41 pistoletów maszynowych, 5 granatników, 7 min i 78 kg materiałów wybuchowych. Tylko w 1998 r. jednostki spraw wewnętrznych w wyniku konfiskaty uzyskały tam 4,3 tys. sztuk broni palnej. Także te liczby są znacznie – może nawet wielokrotnie – niższe od rzeczywistych rozmiarów nielegalnego posiadania i obrotu bronią na Ukrainie. Zob. R. Sosnowski, *op. cit.,* s. 8–9; T. Serwatko, Przestępczość na Ukrainie w 1998 r., Przegląd Policyjny 1999, nr 3, s. 206.

cy własnością państwową o nazwie Ukrspestsexport. Jednak nielegalne transfery broni kontynuowano, więc zaangażowała się w nie przestępczość zorganizowana. Szacowano, iż oficjalne transfery broni organizowane przez państwo obejmowały jedynie 20 procent eksportu broni, a pozostała część handlu odbywała się poprzez tajne „struktury cienia". Wyszczególniono nawet liczbę aktywnych handlarzy bronią, którzy „wypchnęli" Ministerstwo Obrony z tego obrotu, sprzedając wszystko: od broni z epoki drugiej wojny światowej, jaka znajdowała się w magazynach, po broń znajdującą się obecnie w produkcji. Władze Włoch, które odkryły tę operację w 1999 roku i śledziły jej przebieg przez dwa lata przed przeprowadzeniem aresztowań w kwietniu 2001 roku, oszacowały, iż przemycono przynajmniej 13 500 ton broni, w tym karabiny, rakiety i amunicję przeciwpancerną z Ukrainy i innych krajów. Przestępcy mieli także powiązania z nabywcami w Niemczech, Austrii i Belgii.[54]

Padały też oskarżenia o transfer broni z Ukrainy do grup i rządów w regionach, w których toczyły się walki. W 1998 roku ambasador Afganistanu w Rosji stwierdził, że Talibowie korzystali z pieniędzy z Arabii Saudyjskiej w celu zakupienia broni od ukraińskich organizacji przestępczych, a następnie przetransportowania ich przez Pakistan. Ambasador stwierdził, że broń ta obejmowała samoloty transportowe An–32, czołgi T–62 oraz karabiny Kałasznikow. Inna grupa ukraińskich firm zbrojeniowych i prywatnych pośredników, obejmująca osoby zaangażowane w przestępczość zorganizowaną, utworzyła fundamenty sieci współpracy grup w Rosji i na Ukrainie, która w latach 1990-tych zaopatrywała różne grupy w konfliktach na Bałkanach – w tym armią chorwacką oraz bośniackich muzułmanów.[55]

Proceder handlu bronią i materiałami wybuchowymi rozwijał się także na **Litwie**. Najczęściej, chociaż nie wyłącznie, broń i materiały wybuchowe sprowadzane były do tego kraju z Argentyny statkami zarejestrowanymi na Litwie. Tylko w latach 1993–95 ujawniono tam 4 grupy zajmujące się handlem bronią. W kolejnych latach zatrzymano kilka grup oferujących granaty, trotyl i amunicję. Było to o tyle niebezpieczne, że około 5% wszystkich zabójstw na Litwie popełnionych było z użyciem broni palnej. Widoczna łatwość, z jaką ją pozyskiwano, prawdopodobnie przyczyni się do dalszego wzrostu przemocy w tym kraju.

54 Równie niepokojący był raport amerykańskich analityków z 1996 roku stwierdzający, że kolumbijskie organizacje przemycające narkotyki wypożyczyły i zakupiły ukraiński samolot transportowy An–32. Jednakże temu oskarżeniu zaprzeczył ówczesny Prezydent – Leonid Kuczma, stwierdzając, że samoloty te „należały nie do państwa, ale do prywatnej firmy".

55 P. Williams, J. Picarelli, Organized Crime in Ukraine: Challenge and Response, Trends in Organized Crime, Spring & Summer 2001, Vol. 6, No 3/4, s. 112–113.

Również na **Białorusi** ujawniano przestępstwa związane z posiadaniem, przechowywaniem, nabywaniem i zbytem broni. Zlikwidowano dziesiątki grup przestępczych zajmujących się tym procederem. Aktualnie kradnie się nie tylko czołgi i samoloty, ale także całe arsenały: broń przeciwczołgową i automaty, granaty, miny, materiały wybuchowe. Wymienione przez I.I. Basieckiego i N.A. Liegienczienkę przykłady operacji przestępczych z użyciem broni wskazywały na ich poważny charakter.

W Brześciu zdemaskowano zorganizowaną grupę handlującą bronią, w skład której wchodzili, oprócz osób cywilnych, żołnierze niektórych jednostek. Przestępcom odebrano 4 przeciwczołgowe pociski odrzutowe PTURS, 4 rakiety typu „Mucha", dużą ilość granatów i innej amunicji. W Grodnie unieszkodliwiono ugrupowanie, zajmujące się na szeroką skalę kradzieżami i zbytem przeciwczołgowej i automatycznej broni, granatów, min, materiału wybuchowego, pocisków i innej amunicji.

Ujawniono też zorganizowaną grupę przestępczą składającą się z 8 osób, która produkowała i sprzedawała urządzenia wybuchowe zdalnie sterowane. W jej skład wchodzili ludzie z wykształceniem specjalistycznym w dziedzinie fizyki radiowej i elektroniki, a także wojskowi, mający dostęp do środków wybuchowych.

Pracownicy Komitetu do spraw Przestępczości Zorganizowanej przy MSW Białorusi, podobnie jak w Rosji i na Ukrainie, uważali, że rozwijającemu się biznesowi zbrojnemu bardzo sprzyja słaba kontrola ewidencji i przechowywania arsenału wojskowego w obiektach Ministerstwa Obrony. Nie lepiej sytuacja wyglądała w przedsiębiorstwach kompleksu wojskowo–przemysłowego, gdzie również odnotowywano dużo kradzieży.[56]

Powyższe rozważania pozwoliły wysnuć wniosek, że współcześnie większość grup przestępczych omawianych państw dysponuje bronią i materiałami wybuchowymi. Środki te wspomagają ich kryminalną działalność, a zyski z nielegalnego obrotu budują finansową potęgę grupy. Zaistniały stan rzeczy zagraża nie tylko bezpieczeństwu państwa i jego obywateli, ale także stabilności innych krajów.

Kolejne przestępstwo przynoszące ogromne zyski to **nielegalny obrót materiałami jądrowymi**. Zaczął się on rozwijać w omawianych państwach po rozpadzie Związku Radzieckiego. Powstało wówczas mnóstwo problemów, z rozwiązaniem których borykali się politycy krajów b. ZSRR i zachodnich. Z jednej strony przemyt materiałów jądrowych z tych krajów wyglądał jak łańcuch chaotycznych, nie związanych ze sobą działań poszczególnych ludzi, działalność któ-

56 I.I. Basieckij, N.A. Liegienczienko, *op. cit.,* s. 91.

rych nie powinna stwarzać zagrożenia dla Zachodu. Z drugiej strony, sytuacja ta doprowadziła do powstania nowych międzynarodowych powiązań i kanałów nielegalnego handlu, zwiększając w ten sposób potencjalne zagrożenie rozprzestrzeniania się broni masowego rażenia na świecie.[57]

Jak wynikało z wywiadów i informacji uzyskanych od funkcjonariuszy jednostek do walki z przestępczością zorganizowaną, w Związku Radzieckim materiały jądrowe od dawna były przedmiotem kradzieży. W ostatnich latach w **Rosji** wzrosła liczba zorganizowanych „jądrowych kradzieży" w bazach wojskowych floty morskiej, szczególnie w Murmańsku i okolicach Jekaterinburga. Część materiałów mogła być wykorzystana nawet w celach bojowych. Kradziono też niskojakościowy uran (uran 235), odpady przemysłowe – cez 137, stront 90 i kobalt 60, które stanowiły zagrożenie dla otaczającego środowiska, ale nie nadawały się do produkcji broni jądrowej.

Co interesujące, liderzy największych ugrupowań przestępczych zwracali stosunkowo niewiele uwagi na możliwości kradzieży i handlu materiałami radioaktywnymi. Taka postawa wynikała jednak z czysto ekonomicznego rachunku, a nie strachu czy patriotyzmu. Zdawali oni sobie sprawę, że nabywcę na takie materiały nie było łatwo znaleźć.[58] W przypadku znalezienia go, materiały trafiały na Zachód przez kraje nadbałtyckie (Litwę, Łotwę, Estonię). Oprócz tradycyjnych tras przemytu do Europy Zachodniej przez kraje bałtyckie i Europę Wschodnią, w ostatnich latach takie materiały konfiskowano na południowych granicach Rosji, głównie w Czeczenii, Gruzji, Azerbejdżanie i Kazachstanie.[59] Można podejrzewać, że docierały one na Zachód przez Turcję i Europę Środkową, a jeśli na południe – to do Iraku, Iranu, na Wschód – do azjatyckich komunistycznych państw. Tak czy inaczej Kaukaz i Azja Środkowa to tradycyjne areały zorganizowanej przestępczości i narkohandlu.[60] Te niespokojne regiony szybko mogą przekształcić się w obszary tranzytu dla przemytników materiałów jądrowych. Trudne warunki materialne i brak perspektyw dla tych regionów sprzyjały pojawieniu się tego zagrożenia. Granice były tu „przezroczyste" i niekontrolo-

57 R. Lee, Posliednije tiendencji w kontrabandie jadiernych materiałow [w:] P. Williams (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000, s. 211.

58 W latach 1991–2000 odnotowano 108 przypadków prób przemytu głównie uranu 235. Dane te podają P. Williams, P.N. Woessner, Nuclear Smuggling: Adaptability, Organized Crime and Undercover Operations, Transnational Organized Crime, Summer 1999, Vol. 5, No 2, s. 223.

59 Szacowano, że na terenie państw powstałych po rozpadzie ZSRR znajduje się lepiej lub gorzej zabezpieczonego 150 tys. kg plutonu bojowego i około 750 tys. kg wysokowzbogaconego uranu. Zapasy te są m.in. rezultatem układu wielkich mocarstw o nuklearnym rozbrojeniu. Zob. Hołyst, Kryminologia, Warszawa 1999, s. 359.

60 Region znajdował się na skrzyżowaniu światowych tras komunikacyjnych, z których korzystali też producenci i przemytnicy narkotyków. W regionie ciągle trwały krwawe konflikty, zaś zapasy broni były tak wielkie, że był on atrakcyjny dla przemytników broni, a także tych, którzy traktowali Azję Centralną jako poligon do ćwiczeń międzynarodowych terrorystów. W regionie występowały znaczne – w tym mające właściwości rozszczepialne – zasoby naturalne, co zwiększało zainteresowanie ze strony organizacji przestępczych.

wane, a celnicy przeciążeni pracą. Ponadto, na granicy z Gruzją, Azerbejdżanem i państwami Środkowej Azji rosyjscy celnicy nie dysponowali specjalistycznym sprzętem do identyfikacji i wykrywania materiałów radioaktywnych. Aparatury takiej nie posiadały też służby wyżej wymienionych państw. Obserwacje z ostatnich lat dają podstawy do twierdzenia, że banki Turcji zaczęły odgrywać istotną rolę w nielegalnym handlu materiałami jądrowymi, finansując wywóz odpadów jądrowych z Rosji do państw świata islamskiego.[61]

W ocenie funkcjonariuszy jednostek do walki z przestępczością zorganizowaną, funkcjonujące w Rosji zorganizowane grupy przestępcze bardziej interesowały się eksportem materiałów izotopowych ponownego wykorzystania. Są one niezbędne do produkcji broni atomowej (np. beryl, cyrkon). Rynek izotopów w Rosji był zdecydowanie lepiej rozwinięty i zorganizowany niż rynek materiałów radioaktywnych. Handel strategicznie ważnymi surowcami opanowała najprawdopodobniej grupa „Niebiescy" z okolic Jekaterinburga.[62] Zorganizowane grupy przestępcze zwykle dysponowały doskonałą wiedzą o procesie uzyskiwania tych materiałów i potrafiły się z nimi obchodzić. Wykorzystywały do tego wyspecjalizowanych członków swojej grupy.[63] Uważano, że typowy współczesny przestępca zajmujący się przemytem materiałów jądrowych i izotopowych jest inżynierem, księgowym w fabryce produkującej te materiały lub właścicielem firmy importowej współpracującej z zorganizowaną grupą przestępczą.

Obrót materiałami jądrowymi stał się w ostatnich latach zarówno na **Ukrainie**, **Litwie** jak i **Białorusi** jednym z najbardziej niebezpiecznych rodzajów działalności przestępczej. Materiały te, podobnie jak broń, stały się towarem przynoszącym ogromne dochody, co natychmiast uczyniło go obiektem zainteresowania grup przestępczych. Uwarunkowało też rozszerzanie się sfery nielegalnego obrotu i przyczyniło do powstania złożonej sytuacji w tych państwach. Materiały te przywożone są do nich z wielu miejsc obszaru b. ZSRR, a następnie przerzucane do Europy Zachodniej przez Polskę. Zwłaszcza pod koniec lat 1990-tych grupy litewsko–białorusko–polskie osiągnęły z tego tytułu ogromne zyski.[64]

W analizie niniejszej warto podkreślić jeszcze jeden ważny problem – zagrożenie terroryzmem jądrowym.[65] Nawet jeśli uda się zniszczyć nielegalny rynek

61 R. Lee, Posliednije tiendencji..., s. 211 i n.

62 Np. na początku lat 1990-tych przeprowadzono poważną operację zatrzymania 4,4 tony berylu przewożonego z Jekaterinburga do Wilna. Kontrabandę zorganizował biznesmen związany ze środowiskiem przestępczym z okolic Jekaterinburga.

63 K.F. Skworcow (red.), Rassliedowanije kontrabandy, Moskwa 1999, s. 141.

64 P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 111–112.; I.I. Basieckij, N.A. Liegienczienko, *op. cit.,* s. 98; A. Kvainickas, Entwicklungstendenzen der OK in Litauen [w:] Künkler B. (Hrsg.), Internationale kriminelle Gruppen, Mitteleuropaische Polizeiakademie, Wien 2004, s. 21.

65 Na możliwości wystąpienia tego problemu zwracał uwagę już w 1994 r. ówczesny prezydent B. Jelcyn. Zob. J. Darczewska, Walka ze zorganizowaną przestępczością – polityczne wyzwanie dla prezydenta Rosji, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Przegląd Prasowy 1994, nr 58, s. 9.

materiałami jądrowymi, to niewłaściwe obchodzenie się człowieka z cezem 137, strontem 90 i kobaltem 60 stanowić będzie niebezpieczeństwo dla otaczającego środowiska, a każdy reaktor jądrowy może stać się bronią w rękach terrorystów.[66]

Nielegalny obrót samochodami od końca lat 1980-tych wykazywał w **Rosji** tendencję rosnącą. W tym okresie „rosyjski biznes samochodowy" w znacznym stopniu odróżniał się od zachodniego przede wszystkim tym, że oprócz kradzieży samochodów towarzyszyło mu wiele innych przestępstw: kradzieże maszyn rolniczych i budowlanych, kradzieże nowych samochodów i części zapasowych z fabryk, wymuszenia od właścicieli samochodów, naruszanie przepisów celnych i podatkowych, korupcja, wyrób fałszywych dokumentów. Procederem tym zaczęły zajmować się zorganizowane grupy przestępcze.[67]

Typowej grupie przewodził organizator, który kierował nią, dokonywał podziału ról, zajmował się doborem członków grupy, kontrolował wykonanie zadań, dzielił dochody. Rzadko sam bezpośrednio uczestniczył w przestępstwie. Grupę tworzył też „nawodczik" (osoba nadająca cynk, robotę), który wyszukiwał odpowiednie samochody, obserwował właścicieli oraz poznawał ich zwyczaje. Ważnym elementem grupy był złodziej, osoba potrafiąca pokonać wszystkie zabezpieczenia samochodu, która po kradzieży dostarczała go w umówione miejsce. Do grupy należały też często osoby zajmujące się rozbiórką pojazdu na detale, zmianą wyglądu zewnętrznego, przebijaniem numerów i oznaczeń fabrycznych oraz przygotowaniem odpowiednich dokumentów. Na rzecz grupy działali też często urzędnicy, pracownicy instytucji handlowych, notariusze. W świetle danych MSW Rosji, ponad połowy kradzieży dokonały grupy złożone z 6 do 12 osób.[68] Istnienie takiej struktury i mechanizmów działania potwierdzili w wywiadach ich aktywni uczestnicy.

Z upływem czasu pojawił się w Rosji inny poważny problem. Mianowicie kraj ten stał się wielce atrakcyjnym rynkiem zbytu kradzionych samochodów. Rosja znalazła się na terenie tzw. szlaku wschodniego. Wiódł on przez Polskę, Czechy, Słowację, Węgry, kierując się ku krajom bałtyckim, Białorusi, Ukrainie, Rosji (Sankt Petersburg, Moskwa) i biegł dalej w stronę tzw. republik kauka-

66 Należy przypomnieć sytuację z 1995 r., gdy czeczeński przywódca Szamil Basajew pozostawił kanistry z cezem 137 w Parku Izmajłowskim w Moskwie. Odgrażał się, że przy ich pomocy zamieni Moskwę w pustynię. Tragedii udało się zapobiec.

67 W.P. Sołowiow, Opieratiwno–rozysknaja charaktieristika priestuplenij swiazannych s nielegalnym awtobiznesom [w:] Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierenciji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996, s. 124–125.

68 W.S. Kornieluk, Charaktieristika organizowannych priestupnych grup sowierszajuszczich kraži awtomobili [w:] Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierenciji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996, s. 132.

skich.[69] Procederem kradzieży zajmowały się zorganizowane grupy przestępcze, często o charakterze międzynarodowym. Większość informacji o skradzionych przez obywateli WNP samochodach pochodziła z Austrii, Czech, Słowacji, Szwecji, Niemiec, Węgier i Polski. Szczególnym popytem cieszyły się marki: Mercedes, Audi, Opel, BMW, Fiat, a ostatnio japońskie samochody o podwyższonym standardzie, jak również samochody terenowe.

W ostatnich latach zarysowała się tendencja do przemytu skradzionych samochodów, zwłaszcza do odległych części Rosji. Sprzedawane były one najczęściej w okolicach Moskwy, Kaliningradu, Sankt Petersburga, a także we Lwowie, iwanofrankowskim obwodzie Ukrainy, w rejonach Brześcia i Witebska na Białorusi. Zaobserwowano też od 1996 r. proces odwrotny: transportowanie samochodów z republik byłego ZSRR do Polski, Jugosławii i Węgier. Sprawcami większości kradzieży byli obywatele Rosji, głównie ludzie młodzi w wieku 20–30 lat i w wieku 30–40 lat. Równocześnie z tradycyjnymi sposobami zaboru pojazdów rozwijał się tzw. „autorekiet". Polegał on na napadach na samochody, głównie marek zagranicznych i ich właścicieli.[70] Jak powiedział jeden z respondentów – członek zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się nielegalnym obrotem samochodami – biznes samochodowy był tak absorbujący, że „wymagał pracy 25 godzin na dobę". Świadczyło to o ogromnej skali procederu.

Rozwój tej dziedziny przestępczości mógł się odbywać dzięki istnieniu specjalnych centrów „naukowych" służących fachowemu przygotowaniu złodziei samochodów. Słuchacze takich „kursów" po zdaniu egzaminów praktycznych (rozpracowaniu budowy najnowszych zamków i systemów alarmowych) rozpoczynali „pracę" w krajach Europy i Ameryki.[71]

Kradzież samochodów na **Ukrainie** była kolejnym bardzo dochodowym przedsięwzięciem, a rynek kradzionych samochodów był najbardziej lukratywnym rynkiem na Ukrainie, zaraz po narkotykach. W dużej części, podobnie jak w Rosji, kontrolowany on był przez zorganizowane grupy przestępcze, które specjalizowały się w branży samochodowej.[72] Rynek ten dzielił się na sektory: krajowy i międzynarodowy, które były oddzielnymi elementami, jednak miały pewne części wspólne. Międzynarodowy element branży kradzieży samo-

69 Zob. szerzej W. Pływaczewski, Zorganizowane kradzieże i przemyt samochodów zagrożeniem dla europejskiego systemu bezpieczeństwa, Przegląd Policyjny 1996, nr 2, s. 58 i n.; W. Pływaczewski, Kryminologia wobec współczesnych form przestępczości w Polsce [w:] K. Indecki (red.), Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga ofiarowana Profesorowi Stefanowi Lelentalowi w 45. roku pracy naukowej i dydaktycznej, Łódź 2004, s. 250; D. Potakowski, Zagrożenie kradzieżami samochodów w Polsce i wybranych krajach, Policja 2005, nr 2, s. 15.

70 W.S. Owczinskij, W.J. Eminow, N.P. Jabłokow (red.), *op. cit.,* s. 199.

71 W.P. Sołowiow, *op. cit.,* s. 126.

72 Szerzej W.A. Zwieriaka, Ugon awtotransportnych sriedstw: probliemy i puti ich razreszenija, Ługańsk 1998, s. 19.

chodów łączył się z globalnym przepływem kradzionych samochodów luksusowych z bogatych krajów,[73] które grupy przestępcze przemycały do krajów rozwijających się i państw przechodzących transformację. Ukraina stanowiła zarówno państwo będące miejscem przeznaczenia, jak i państwo tranzytowe dla samochodów docierających do Rosji.

Kradzieże samochodów były tak znacznym problemem, że na Ukrainie w listopadzie 1997 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych utworzyło „Kobrę", specjalną sekcję zwalczającą kradzieże i przemyt samochodów. Członkowie tej jednostki zostali przeszkoleni w innych krajach i mają dużą wiedzę z zakresu odczytywania fałszywych tablic rejestracyjnych oraz fałszywych dokumentów. *Podczas zaledwie dziesięciu dni Kobra zatrzymała na Ukrainie 140 samochodów mających fałszywe dokumenty. Dwie trzecie pojazdów miało nowe numery rejestracyjne. Być może najlepszym przykładem tego, jak grupy miejscowe opanowały krajowy rynek kradzionych samochodów, będą informacje pochodzące z Wołynia. W 1998 roku w Wołyniu około 200 samochodów zostało skradzionych przez sześć różnych grup, z których każda posiadała swój własny udział w ramach operacji przemytu samochodów.* W wielu przypadkach grupy zajmujące się kradzieżą samochodów w kraju współpracowały z grupami międzynarodowymi, przesyłając samochody gdzie indziej lub sprzedając samochody skradzione za granicą – w ten sposób tworząc część wspólną pomiędzy rynkiem krajowym i międzynarodowym.[74]

Również na **Litwie** kradzieże samochodów stanowiły szeroko rozpowszechniony i dochodowy interes. Prawdopodobnie procederem tym zajmowało się 45 zorganizowanych grup. Najczęściej samochody kradzione były za granicą lub na Litwie. Skradzione za granicą samochody przemycane były na Litwę z Niemiec, Polski, Holandii, Belgii, Łotwy, Estonii i USA, a następnie transportowane na Białoruś, Ukrainę i do Rosji. Inny problem stanowiły też kradzieże samochodów w celu uzyskania okupu od właściciela w zamian za zwrot auta. Coraz częściej zorganizowane grupy przestępcze dokonywały też kradzieży samochodów turystom, którzy nimi podróżowali podczas zwiedzania Litwy. Niestety nie ma oficjalnych danych na temat liczby tego rodzaju przestępstw.[75]

Organy spraw wewnętrznych Republiki **Białoruś** z problemem przestępczego biznesu samochodowego zetknęły się bezpośrednio po rozpadzie Związku

73 Zajmowały się tym zorganizowane grupy, korzystające z pomocy polskiego świata przestępczego (szczególnie cenieni byli polscy specjaliści od przebijania numerów i fałszowania dokumentów). Grupy te, podobnie jak inne przemytnicze, korumpowały służby graniczne i celne. W 1994 r. ukraińska policja przechwyciła zaledwie 10 nielegalnie wwożonych samochodów, w 1995 – już 120, ale nadal stanowiło to nieznaczny ich odsetek; wg ocen specjalistów ich dzienna wartość to ok. 1 mln USD. Zob. R. Sosnowski, *op. cit.,* s. 7.

74 P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 115–116.

75 A. Gutauskas, Organized Crime in Lithuania. Opracowanie otrzymane od Autora, s. 6; A. Gutauskas, A. Juska, P. Johnstone, R. Pozzuto, *op. cit.,* s. 214.

Radzieckiego i uzyskaniu w 1991 r. niezależności. Ostatnio jego trzon tworzyły przede wszystkim kradzieże bezpośrednie pojazdów na terenie Białorusi. Najczęściej kradzionymi pojazdami były w ostatnich latach samochody marki VW Passat, Audi 100, VW Golf, które ginęły z ulic, posesji, garaży, rzadziej w drodze rozbojów i wymuszeń. Samochody luksusowe kradzione były najczęściej w dużych miastach. Kradzież następowała zwykle w celu dalszej odsprzedaży na terytorium Rosji, Ukrainy i innych krajów WNP na podstawie podrobionych dokumentów ze zmienionym numerem podwozia, ewentualnie w celu rozkompletowania na części zapasowe lub w celu ich zwrotu „za wynagrodzeniem", tzw. „kryminalny zwrot". Zdarzały się przypadki kradzieży pod posiadane dokumenty z rozbitych lub nie nadających się do użytku analogicznych samochodów. Przy czym kradzież w celu odsprzedaży do krajów WNP lub „kryminalny zwrot" cechowała dobrze zorganizowane, także międzynarodowe grupy przestępcze.[76]

Inny poważny problem, zdaniem funkcjonariuszy milicji, stanowił przemyt na terytorium Białorusi samochodów skradzionych w krajach Europy Zachodniej. Z reguły przestępstwa te popełniane były przez grupy o charakterze międzynarodowym, w skład których wchodzili oprócz Białorusinów także obywatele Rosji, Ukrainy i innych państw WNP. Do danej kategorii przestępstw należy odnieść przede wszystkim samochody 8–15 letnie. Do ich przemytu przestępcy wykorzystywali fałszywe dokumenty rejestracyjne lub oryginalne dokumenty z analogicznych samochodów.[77]

Białoruskiej policji udało się ustalić, że metodą stosowaną przy przemieszczaniu się na Białorusi nowych, luksusowych pojazdów mających przestępcze pochodzenie była tzw. metoda „wojaży". Wykorzystywali ją przede wszystkim przestępcy zatrudnieni w stacjach obsługi pojazdów, mający dostęp do wyposażenia dotyczącego przeprogramowywania elektronicznej techniki obliczeniowej i procesorów. Ukradzione samochody poddawano przebiciu numerów, do przebitych numerów w odpowiedni sposób dopasowywano wszystkie parametry procesorów. Detale, na podstawie których można ustalić realny identyfikacyjny numer samochodu, były zeszlifowywane. Do dostawy tych samochodów z Niemiec dobierano kilku ludzi, w skład takiej „ekipy" mogli wchodzić kobieta, dziecko, 2 kierowców, którzy zostawali wyposażeni w Grodnie w kilka kompletów dokumentów, w zależności od ustalonej trasy, po której miał być przemieszczany do Białorusi pojazd. Każdy komplet wykorzystywany był w odpowiednich krajach, uwzględniając specyfikę kontroli. Po wykorzystaniu podlegał zniszczeniu. Tab-

76 A. Żukowicz, Specyfika postępowania w zapobieganiu kradzieży pojazdów [w:] Kradzieże i przemyt pojazdów. Materiały konferencji realizowanej w ramach programu brytyjsko–polskiej współpracy z Białorusią, Białystok 23–25 X 2002, s. 128–129.

77 Tamże, s.129

lice rejestracyjne otrzymywane były w Polsce, w zależności od tego, jakie były potrzebne.[78]

Milicja rozpracowała też kilka tras przemieszczania do Białorusi pojazdów: przejazd przez kraje bałtyckie, kraje Europy Środkowej i Południowej przez Azerbejdżan itp., dalej bezpośrednio do Rosji. Przygotowane (z przebitymi numerami) samochody przechowywane były w stałych garażach, z dobrym nadzorem (np. garaże Stacji Obsługi Samochodów). Przekazanie pojazdu kurierom następowało w ciągu 10–15 minut. Przekazywane były pieniądze i tablice. Po otrzymaniu tego, zainteresowany odchodził i po 5–10 minutach przyprowadzał samochód z przymocowanymi tablicami rejestracyjnymi. Kurierzy jechali ustalonymi trasami, zatrzymywali się na odpoczynek w eleganckich hotelach, zachowywali rachunki z tych hoteli trzymając je w paszporcie. Czynili to w celach oddziaływania psychologicznego na celników, służbę graniczną i policję w celu przytępienia ich czujności. W samochodach umieszczali atrybuty wskazujące na turystyczny charakter podróży. Z zasady samochód przemierzał kilka krajów Europy, po czym trafiał na Ukrainę. Jeśli samochód podążał do Białorusi, wykorzystywano komplet dokumentów białoruskich. Zwykle na granicy ukraińskiej następowało sprawdzenie, czy dany samochód był zarejestrowany. Białoruskie i inne dokumenty dopasowywane były do realnie istniejącego samochodu. Podczas sprawdzenia otrzymywano pozytywny rezultat. Gdy samochód przybywał do Grodna, powiadamiano odbiorcę rosyjskiego, który przyjeżdżał po samochód z prawdziwymi dokumentami rosyjskimi i tablicami rejestracyjnymi (samochód z datą wsteczną był rejestrowany za łapówkę w Rosji). Co do zysków, to na Białorusi uzyskiwano podwójną „przebitkę". Rosjanie natomist na sprzedaży luksusowego samochodu zarabiali do 15 tys. dolarów USA. Samochody w Rosji sprzedawano za pośrednictwem salonów samochodowych za cenę o 15–20% niższą od ceny rzeczywistej.[79]

Poważne zagrożenie stwarzał też wwóz na terytorium Białorusi samochodów „umówionych" i „zgłoszonych". W większości były to samochody do 5 lat, skradzione najczęściej w Polsce, Niemczech, Czechach i we Włoszech. Samochody te kradzione były za tzw. „porozumieniem" tj. w celu niezgodnego z prawem otrzymania odszkodowania ubezpieczeniowego. Grupy przestępcze dokonywały też zawładnięcia pojazdami otrzymanymi do użytkowania od firm leasingowych lub trudniących się wypożyczaniem samochodów. Podczas przekraczania grani-

78 W. Chariton, Problemy współdziałania organów nadzoru nad przestrzeganiem prawa Białorusi i Polski w przeciwdziałaniu zorganizowanych grup przestępczych zajmujących się nielegalnym biznesem samochodowym [w:] Kradzieże i przemyt pojazdów. Materiały konferencji realizowanej w ramach programu brytyjsko–polskiej współpracy z Białorusią, Białystok 23–25 X 2002, s. 92–93.

79 Tamże, s. 93.

cy pojazdy te należały do „legalnych". Po pewnym czasie zgłaszane były jako skradzione, po tym, jak zostały już sprzedane do Rosji.

Wymienione dwie formy procederu przestępczego związane były z dobrze rozwiniętym systemem leasingu i systemem ubezpieczenia w tych krajach. Posiadane przez Wydział Kryminalny Urzędu Spraw Wewnętrznych w Brześciu informacje świadczyły o tym, że w dany rodzaj działalności wciągani byli dawni żołnierze, którzy wcześniej odbywali służbę w Armii Radzieckiej na terytorium Polski i Niemiec. Ponadto grupy przestępcze wykorzystywały właścicieli samochodów lub osoby przez nich upoważnione do oficjalnego wwozu samochodu na terytorium Białorusi na podstawie prawdziwych dokumentów w systemie „wwóz czasowy", po czym samochód był przerabiany i przerzucany do Rosji. Wtedy właściciel zgłaszał jego kradzież.[80] Warto podkreślić, że o ile wcześniej strumień przemieszczanych na Białoruś pojazdów w związku z zamkniętymi granicami z Europą Zachodnią był nieznaczny, to w ostatnich 10–ciu latach wzrósł on setki razy.[81]

Specyficzną cechą grup zajmujących się kradzieżą i przemytem samochodów jest to, że działają one na arenie międzynarodowej, utrzymując kontakty z Niemcami, Polską oraz byłymi republikami radzieckimi.[82] Działały jak dobrze prosperujące przedsiębiorstwa, w których role poszczególnych udziałowców były ściśle określone.

Na przełomie lat 1980-tych i 1990-tych w omawianych państwach zaobserwowano wzrost liczby **kradzieży i przemytu dzieł sztuki oraz kamieni szlachetnych**. Powszechność tego typu przestępstw na terytorium **Rosji** wynikała stąd, że znajduje się tam ok. 2,5 tys. muzeów, w których zgromadzono około 100 mln różnorodnych cennych pamiątek materialnej i duchowej kultury narodów Federacji Rosyjskiej. W powyżej 20 tys. świątyń (15 tysięcy cerkwi i monastyrów Rosyjskiej Prawosławnej Cerkwi) przechowuje się cenne eksponaty dawnego malarstwa i rzeźby rosyjskiej.

Przyczyny rozwoju tego zjawiska były następujące:

- wzrost zainteresowania grup przestępczych dobrami kultury,
- wysokie notowania dzieł sztuki na rynkach antykwarycznych,

80 A Żukowicz. *op. cit.,* s. 129.

81 W. Juzefowicz, Problemy współdziałania z Policją Rzeczpospolitej Polskiej w walce z nielegalnym biznesem samochodowym [w:] Kradzieże i przemyt pojazdów. Materiały konferencji realizowanej w ramach programu brytyjsko–polskiej współpracy z Białorusią, Białystok 23–25 X 2002, s. 33.

82 Poważną rolę odgrywa też Estonia. Zob. A. Leps, Przestępczość w Estonii. (Niektóre teoretyczne i praktyczne problemy), Przegląd Prawa Karnego 1994, nr 10, s. 48; B. Hołyst, Kryminologia, Warszawa 2004, s. 416–417.

- słabe zabezpieczenia techniczne i ograniczenia ochrony fizycznej w obiektach, w których zgromadzone są dobra kultury,
- liberalizacja przepisów celnych i zwiększenie natężenia ruchu granicznego,
- brak zabezpieczeń, zezwoleń i zaświadczeń dotyczących wywozu dóbr kultury przed fałszerstwem,
- niedostatek środków finansowych na specjalistyczne szkolenia, wydawnictwa i systemy informatyczne, w tym brak międzyinstytucjonalnego systemu informatycznego zawierającego informacje o skradzionych dziełach sztuki,
- poważne niedostatki finansowe w funkcjonowaniu ochrony zabytków, uniemożliwiające stałe działania kontrolno–inspekcyjne i prewencyjne przy wpisanych do rejestru zabytków obiektach szczególnie narażonych na kradzież lub zniszczenie,
- brak pełnej dokumentacji zabytków, co powoduje trudności w identyfikacji obiektów. Problem ten dotyczy zabytków znajdujących się w obiektach sakralnych, muzeach i mieszkaniach prywatnych.[83]

W latach 1987–1994 dominowała tendencja stałego wzrostu kradzieży dzieł sztuki. W 1987 r. w Rosji zarejestrowano 146 tych przestępstw, w 1988 r. – 150, w 1989 r. – 375, w 1990 r. – 1124, w 1991 r. – 2545, w 1992 r. – 4189, w 1993 r. – 4796. W 1994 r. liczba kradzieży zmniejszyła się dzięki efektywnej pracy organów ścigania, jak i przegrupowaniu sił, które miało miejsce w środowisku przestępczym. Obiektami zamachu stawali się częściej ludzie, niż mienie.

Straty materialne z powodu omawianych przestępstw były ogromne. Tylko w Rosji w 1994 r. wyniosły powyżej 3 mld rubli. Najczęściej kradzieże i wymuszenia rozbójnicze dzieł sztuki miały miejsce na terytorium obwodu moskiewskiego, wołgodskiego, uranowskiego, kostromskiego, niżegrodskiego, świerdłowskiego i jarosławskiego. Tutaj popełniano ponad 70% ogólnej liczby zarejestrowanych przestępstw związanych z kradzieżami dzieł sztuki. Wiele przestępstw nosiło charakter kradzieży na zamówienie, głównie dla zleceniodawców z zagranicy (Francji, Włoch, Niemiec, Izraela, USA, Francji, Anglii). Dzieła sztuki trafiały do antykwariatów, które specjalizowały się w handlu cennymi eksponatami wywiezionymi z Rosji i innych państw WNP.

Stale rosło zapotrzebowanie z zagranicy na przedmioty o charakterze antykwarycznym. Charakterystyczne było to, że o ile wcześniej wywożono eksponaty głównie do krajów europejskich, to w ostatnich latach zwiększyła się liczba państw zainteresowanych rosyjską sztuką w Ameryce Północnej, Azji (przede

83 Przyczyny tego zjawiska były podobne na całym świecie. Zob. P. Jaskanis (red.), Ochrona ruchomych dóbr kultury przed nielegalnym wywozem, Warszawa 2002, s. 15.

wszystkim Japonii) i krajach Bliskiego Wschodu (Izrael). Wzrastała też liczba dzieł sztuki przemycanych do krajów nadbałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia) i WNP.[84]

W dziedzinie szczególnych zainteresowań przemytników pozostawały: obrazy, przedmioty sztuki użytkowej, stare wydawnictwa, złote i srebrne monety, ordery i medale, jubilerskie precjoza zawierające metale i kamienie szlachetne. Łupem padały też przedmioty liturgiczne, w szczególności ikony, gromadzone w słabo zabezpieczonych cerkwiach położonych najczęściej na północno–wschodnich obszarach Rosji.[85]

Warto zauważyć, że w ostatnich latach nastąpił nie tylko ilościowy, ale i jakościowy wzrost przemytu dzieł sztuki, a także jego internacjonalizacja. Ostatnio przemyt miał charakter międzynarodowy, z udziałem grup przestępczych z wielu państw. Były one doskonale zorganizowane. Działały na zasadzie dokładnego podziału ról. Wśród członków grupy znajdowali się sprzedawcy, handlarze zajmujący się skupem i osoby odpowiedzialne za transport w umówione miejsce na terenie Rosji. Często stawali się nimi konserwatorzy muzeów, bibliotek, cerkwi i rzeczoznawcy wyceniający wartościowe przedmioty. Osoby odpowiedzialne za transport, czyli kurierzy, cieszyli się ogromnym zaufaniem organizatorów przestępstwa. Nierzadko kurierami zostawali obcokrajowcy dysponujący immunitetem dyplomatycznym. Na ten właśnie problem, podczas wywiadów, zwracali uwagę funkcjonariusze jednostek do walki z przestępczością zorganizowaną.

Ponadto grupy opracowywały coraz to skuteczniejsze metody przemytu dóbr kultury, co pozwalało im funkcjonować przez długi czas. W procederze tym pomagali funkcjonariusze służb celnych, pracownicy wielu ministerstw, organizacji oraz instytucji, regularnie wyjeżdżający za granicę i posiadający kontakty z międzynarodowymi organizacjami przestępczymi.[86]

Najczęściej do przemytu wykorzystywane były dwa główne szlaki. Jeden wiódł z Sankt Petersburga drogą morską na Litwę i stamtąd na Zachód, przede wszystkim do Niemiec. Drugi kanał wiódł przez Brańsk na Ukrainę i dalej na Zachód.[87]

Niepokojące było to, że za granicę wywożono nie tylko pojedyncze przedmioty ale i całe kolekcje (np. kolekcję pocztówek i rękopisów z czasów przed-

84 Przemyt z Sankt Petersburga do Berlina, z Moskwy do Warszawy odbywa się tranzytem przez Białoruś.

85 W. Pływaczewski, Zapobieganie i zwalczanie zorganizowanych kradzieży i przemytu dóbr kultury (na przykładzie Francji), Przegląd Policyny 1996, nr 2, s. 109–110.

86 Tylko w 2001 r. w Rosji ujawniono ponad 200 grup przemycających dzieła sztuki. Zob. K.F. Skworcow, Rassliedowanije kontrabandy, Moskwa 1999, s. 159; O.W. Dawlietszina, Kriminalnyj rynok kulturnych cennostjej i borba s nim w Jużnom fiedieralnom okrugie [w:] Probliemy borby s kriminalnym rynkom, ekonomiczieskoj i organizowannoj priestupnostju, Moskwa 2001, s. 86.

87 A. Konstantinow, Priestupnyj mir Rossiji, Sankt Petersburg 1999, s. 243.

rewolucyjnych złożoną z 4.375 sztuk i „archiwum Hadżijewa" zawierające 769 przedmiotów). *Na przykład w 1992 r. grupie zajmującej się kradzieżą i przemytem dzieł sztuki za granicę zatrzymano 16 obrazów Ajwazowskiego, Polenowa, Wasiljewa, Sowrasowa i innych słynnych malarzy. Część obrazów pochodziła z Trietiakowskiej Galerii.* Tylko w 1994 r. służby celne Rosji zatrzymały 7.570 dzieł sztuki, przedmiotów antykwarycznych na sumę ok. 5 mld rubli.[88] Zdaniem specjalistów, z Rosji wywieziono już około 80% wszystkich wartościowych ikon.

W świetle danych Centralnego Biura Interpolu w Rosji w roku 2000 służby celne[89] zatrzymały przy próbach nielegalnego wywozu ponad 20.000 przedmiotów, których wywóz był zakazany ze względu na konieczność ochrony dziedzictwa kulturalnego. Najwięcej zatrzymano ikon, monet, książek i materiałów archeologicznych. W stosunku do lat 1980-tych, w których na dużych aukcjach w różnych krajach pojawiało się rocznie 6–10 tys. ikon, obecnie ich ilość sięga rocznie kilkuset, obejmując cenniejsze dzieła. Najwięcej ikon pojawiło się w małych sklepikach i na targach „staroci", m.in. w Polsce. Do Polski, Czech i Słowacji trafiły w większości ikony o niskiej wartości, wykonane w manierze akademickiej w II połowie XIX w. Najbardziej cenne – o wartości od 2 do 3 tys. dolarów – trafiły do Niemiec, Włoch, USA i Wielkiej Brytanii, a od niedawna także do Japonii i na Bliski Wschód.[90]

Według Interpolu, Rosja była i nadal jest jednym z największych nielegalnych eksporterów dzieł sztuki, a krajem tranzytowym dla dóbr przemycanych stamtąd na Zachód pozostaje Polska.

Z analizy materiałów na potrzeby niniejszej rozprawy wynikało, że niezwykle dochodowy dla grup był też obrót kamieniami szlachetnymi. Już w czasach radzieckich rozwijał się import południowo–afrykańskich nieoszlifowanych diamentów przez Izrael do Europy. Odbywało się to w tajemnicy z powodu braku możliwości oficjalnego handlu z Izraelem, bojkotu RPA przez ZSRR i ogromnych rozmiarów eksportu nieoszlifowanych diamentów z ZSRR. Znaczenie tego importu polegało na wykorzystywaniu rosyjskiej taniej siły roboczej do szlifowania diamentów. Jak ogromne dochody uzyskiwało się z kontrolowania tego

88 W.S. Owczinskij, W.J. Eminow, N.P. Jabłokow (red.), *op. cit.,* s. 204. Zob. A.W. Fiedorow, O kontrabandie kulturnych cennostiej [w:] P.P. Głuszczenko, J.A. Łukicziew (red.), Organizowannaja priestupnost' – ugroza kulturie i dierżawnosti Rossiji, Sankt Petersburg 1998, s. 73 i n.

89 Efektywność służb celnych w tym zakresie była niedostateczna. Problem stanowił brak specjalistów w sprawach dzieł sztuki wśród celników, niechęć funkcjonariuszy do należytego wykonywania swych obowiązków, trudności w wykrywaniu i identyfikacji przedmiotów przemytu oraz mankamenty współpracy międzynarodowej w sferze walki z przemytem dzieł sztuki. Przyczyny tych problemów tkwiły przede wszystkim w korupcji celników, w braku wiedzy na temat sposobu przemytu dzieł, braku zdjęć i opisów skradzionych i mogących stać się przedmiotem przemytu dzieł sztuki. Potwierdziły to wyniki badań przeprowadzonych przez Saratowskie Centrum do badań problemów przestępczości zorganizowanej i korupcji. Zob. J.O. Kowalenko, Kontrabanda kulturnych cennostijej kak sfiera mieżdunarodnoj organizowannoj priestupnosti, http://sartraccc.sgap.ru.

90 P. Jaskanis (red.), *op. cit.,* s. 18–19.

rynku, niech świadczy fakt skonfiskowania w 1993 r. dużej partii diamentów z Afryki Południowej o wartości szacowanej na 6 mln dolarów. Szczególnie cenny okazał się diament 170,55-karatowy.[91]

Ze względu na dziedzictwo kulturowe carskiej Rosji i ZSRR, zarówno **Ukraina**, **Litwa** jak i **Białoruś** stały się miejscami kradzieży i przemytu dzieł sztuki. Z informacji uzyskanych od funkcjonariuszy milicji wynikało, że w ostatnich latach państwa te stały się też odbiorcami wielu cennych eksponatów pochodzących z innych części świata.

Po analizie powyższych informacji należałoby stwierdzić, że omawiany proceder cechuje niezwykła umiejętność dostosowywania się do potrzeb miłośników i znawców rynku antykwarycznego, zmieniających się mód na antyki oraz spryt, przebiegłość i inteligencja w wymyślaniu i stosowaniu skutecznych sposobów kradzieży oraz przemytu przedmiotów.

W ostatnich latach niezwykle dochodową dla grup przestępczych dziedziną działalności stał się **nielegalny obrót odpadami**. Zwłaszcza w **Rosji** z roku na rok narastało niebezpieczeństwo wwozu z zagranicy szkodliwych dla zdrowia odpadów chemicznych, radioaktywnych, pestycydów i innych toksycznych materiałów, nierzadko w celu ich dalszej obróbki. Z powodu braku prawnych zakazów dotyczących takich operacji od początku lat 1990-tych Rosja przyciągała międzynarodowe grupy przestępcze traktujące ją jako składowisko odpadów. Stwarzało to poważne zagrożenie ekologiczne.

Słabość w regulowaniu sposobów przyjmowania zagranicznych kapitałów i brak kontroli nad przestrzeganiem norm ekologicznych powodowało powstawanie warunków do przenoszenia na terytorium Rosji produkcji poważnie zagrażającej środowisku. Najczęściej duże zagraniczne kompanie kupowały po zaniżonych cenach upadające rosyjskie przedsiębiorstwa i pod pretekstem dostaw do fabryk przywoziły tam też odpady.

W nielegalnym obrocie odpadami aktywnie uczestniczyły zorganizowane grupy przestępcze, które, zdaniem rosyjskich kryminologów, przyciągała wysoka opłacalność finansowa wynikająca z różnicy w opłatach związanych z utylizacją odpadów. Rozwojowi tego procederu sprzyjała też walka z nielegalnym obrotem tymi niebezpiecznymi materiałami w większości państw świata, brak efektywnej ochrony i kontroli celnej na granicach Federacji Rosyjskiej z innymi państwami WNP oraz niska efektywność organów ochrony środowiska i ścigania.

91 A. Konstantinow, Priestupnyj mir..., s. 244.

Grupy przestępcze wielokrotnie starały się zagospodarować odpady np. w Sankt Petersburgu, Niżnym Nowgorodzie, gdzie na potrzeby budowy obiektów sportowych sprzedały ogromne ilości szczególnie toksycznego sprowadzanego z Zachodu żużlu jako materiału budowlanego. Szczególne niebezpieczeństwo stwarzała też działalność grup zajmujących się ich przemytem. Głośna była sprawa zatrzymania wwozu znacznej partii odpadów przemysłowych do Kaliningradu. Często odpady przywożone były pod przykrywką zakontraktowanych dostaw surowców chemicznych, farb i lakierów. Zdarzało się, że działalność taką prowadziły grupy pod szyldem fikcyjnych firm. Świadczył o tym np. fakt, iż w 1995 r. z ponad 50-ciu zachodnioeuropejskich firm dysponujących dokumentami przewozowymi odpadów na granicy polsko–rosyjskiej, 17 okazało się fikcyjnymi. Zdarzało się, że zgodę na legalny wwóz takich materiałów do Rosji wydawali skorumpowani urzędnicy.[92]

Powyższe przesłanki spowodowały, że w pozostałe omawiane państwa, tj. **Ukraina**, **Litwa** i **Białoruś** również nie uwolniły się od przestępstw związanych z obrotem odpadami na skalę europejską, pozwalających osiągać wysokie dochody grupom zajmującym się tym procederem. Należy pamiętać, że tego rodzaju działalność nie tylko nosiła cechy kryminalne, ale też stwarzała realne zagrożenie dla życia i zdrowia społeczeństwa.

Od początku lat 1990-tych **przestępczość związana z nielegalną migracją** stanowiła poważny problem. W świetle danych MSW, obcokrajowcy nielegalnie przebywający na terenie **Rosji** przekraczali granicę państwową zarówno legalnie, jak i z naruszeniem prawa. Jeśli chodzi o cel nielegalnego wjazdu, to cudzoziemców można było podzielić na 2 grupy: jedni traktowali terytorium Rosji jako kraj, przez który można wjechać do krajów Europy Zachodniej (obywatele Indii, Iraku, Iranu, Somalii, Sri Lanki), drudzy czasowo osiedlali się na terytorium Federacji Rosyjskiej w celu prowadzenia nielegalnej działalności (obywatele Wietnamu, Chin, Mongolii).[93]

Nielegalni migranci najczęściej nie występowali o udzielenie azylu politycznego. Celowo unikali przestrzegania uregulowań prawnych obowiązujących wszystkich cudzoziemców, którzy znaleźli się na terytorium Rosji – pozostawali bezkarni. Milicja rosyjska nie tylko nie była w stanie wyegzekwować opuszczenia przez nich kraju, ale nawet oficjalnego zarejestrowania się.[94]

---

92 W.S. Owczinskij, W.J. Eminow, N.P. Jabłokow, *op. cit.,* s. 212–213.

93 Szerzej na ten temat zob. B. Polak, Uchodźcy – uciekinierzy – przesiedleńcy (problemy migracji w Rosji i Wspólnocie Niepodległych Państw), Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Eurazja 1995, nr 2, s. 38–47.

94 A. Wawrzycka, Problem migracji w Federacji Rosyjskiej, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Sygnały 1996, nr 65, s. 5.

Polscy analitycy twierdzą, że wzrostowi liczby nielegalnych migrantów[95] sprzyjało też podpisane w 1992 r. tzw. porozumienia moskiewskiego, na mocy którego obywatele państw trzecich, którzy otrzymali wizę któregokolwiek z państw WNP, mieli prawo tranzytowego przejazdu przez Federację Rosyjską. Ich napływowi sprzyjała też nieszczelność wewnętrznych granic WNP. Od 1997 r. pozostała w Rosji coraz większa liczba transmigrantów, zawróconych z granic państw należących lub współpracujących z Porozumieniem z Schengen (Finlandia, Polska, kraje bałtyckie). Tylko w 1998 r. Polska zawróciła 6 tys. takich migrantów. Na mocy podpisanych konwencji Rosja była zobowiązana do przyjęcia i zapewnienia podstawowych warunków bytowych tym migrantom do czasu odesłania ich do kraju ojczystego lub kraju wjazdu na teren Rosji, co najczęściej zresztą nie było możliwe, gdyż te z kolei państwa – jak Afganistan, Irak – nie podpisały wyżej wymienionej konwencji. W praktyce Rosja nie udzielała jednak żadnej (lub prawie żadnej) pomocy nielegalnym uchodźcom, a jedyną intencją przyświecającą podpisaniu przez Rosję np. Konwencji o statusie uchodźców z 1951 r. było uzyskanie z zagranicy pomocy finansowej dla osiedlających się w Federacji Rosyjskiej Rosjan *z* byłych republik ZSRR.[96] Wiele wskazuje na to, że Moskwa stała się jednym z międzynarodowych centrów przerzutu nielegalnych migrantów. Szczególnie dużo grup cudzoziemców przebywało w stolicy i jej okolicach.[97]

Jednym z negatywnych następstw tego procesu jest przestępczość.[98] Przy stosunkowo niewielkim udziale przestępczości cudzoziemców (do 2%) w ogólnej jej strukturze w Rosji, przybiera ona coraz bardziej poważny charakter, co przejawia się nie tylko we wskaźnikach ilościowych, ale także i jakościowych.

W ostatnich latach wśród przestępców – cudzoziemców wzrósł znacznie poziom organizacji, agresji i gotowości do osiągania konkretnych celów. Coraz bardziej postępowała konsolidacja z rosyjskimi grupami przestępczymi, rozwijała się swoista międzynarodowa kooperacja krajowych i cudzoziemskich grup

95 Obliczono, że w latach 1991–2000 liczba zatrzymanych na granicy nielegalnych migrantów wzrosła 30–krotnie. Zob. A.I Dołgowa, W.W. Astanin, S.W. Waniuszkin, O.A. Jewłanowa, J.M. Juckowa, N.N. Danilenko, R.J. Kozakow, D.I. Dziuba, Matierały analiticzieskoj zapiski o dinamikie organizowannoj priestupnosti, tierrorizma i borbie s nimi w Rossiji [w:] A.I Dołgowa, W.W. Astanin, S.W. Waniuszkin, O.A. Jewłanowa, O.S. Ilin, J.M. Juckowa (red.), Reagirowanije na priestupnost': koncepciji, zakon, praktika, Moskwa 2002, s. 298.

96 S. Tekieli, Migracje Rosjan na obszarze byłego ZSRR, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Sygnały 1999, nr 8, s. 35.

97 Powstały tam całe dzielnice etniczne – azerska wokół bazaru izmajłowskiego, ormiańska na południowo–zachodnich krańcach stolicy, gruzińska w centrum, chińska na Oczakowie i południowo–azjatycka po drodze na lotnisko Domodiewo. Miejsca te z pewnością przekształcą się w siedliska biedy i przestępczości.

98 S.A. Alichanow, Priestupnost' i wlijanije na niejo migracji nasielienija, Sliedowatiel 2002, nr 3, 39–40; I.A. Dwojmiennyj, Inostrancy i rossijskaja priestupnost', Socjołogiczeskije Issliedowanija 1996, nr 10, s. 101; O.A. Jewłanowa, Wlijanije priestupnosti migrantow na organizowannyj kriminalnyj rynok w Rossiji [w:] A.I. Dołgowa (red.), Organizowannyj tierrorizm i organizowannaja priestupnost', Moskwa 2002, s. 132 i n.; W.A. Nomokonow, Niekotoryje probliemy wzaimoswiazi migraciji i priestupnosti [w:] A.L. Riepieckaja (red.), Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju i korrupcijej, Irkuck 2004, s. 126–129.

przestępczych tworzących na terytorium Rosji samodzielny segment międzynarodowej przestępczości zorganizowanej. W ramach tej kooperacji coraz częściej popełniane były takie przestępstwa jak przemyt narkotyków, handel dziećmi, wciąganie nieletnich do prostytucji, kradzieże dzieł sztuki. Często dominującym sposobem osiągania celów była agresja.[99] Tendencje te najbardziej widoczne zostały w dużych miastach Rosji oraz terenach przygranicznych. Jak wskazały statystyki, głównymi importerami przestępczości w Rosji były kraje WNP (86,2%), wśród których 3/4 przestępstw pod koniec lat 1990-tych popełniali obywatele: Ukrainy (28,6%), Azerbejdżanu (18,2%), Gruzji (12,9%), Tadżykistanu (9,5%), Kazachstanu (7,5%).[100]

Według informacji niemieckiego wywiadu, Rosja była głównym krajem tranzytowym dla osób, które pragnęły nielegalnie przedostać się do Niemiec i innych krajów zachodnioeuropejskich. Przemytowi ludzi sprzyjała korupcja władz i bierność lokalnej policji, niedbałe kontrole paszportowe i brak państwowych programów zwalczania tego zjawiska. Dane UNHCR mówiły, że większość nielegalnych migrantów to osoby młode (poniżej 30-tego roku życia), pochodzące raczej z miast niż ze wsi i w większości wykształcone, posiadające natomiast często bardzo mylne wyobrażenia o warunkach stwarzanych dla nielegalnych migrantów w krajach docelowych. Drugą, według tego samego źródła najliczniejszą kategorią osób przerzucanych na Zachód, a także do państw Europy Środkowej z obszaru b. ZSRR, były prostytutki.[101]

Pierwsze doświadczenia związane ze zjawiskiem nielegalnych migracji tak własnych obywateli, jak i państw trzecich, dla których była przede wszystkim krajem tranzytowym, **Ukraina** zdobyła w latach 1991–1993 już jako niezależna republika wchodząca w skład WNP. Jej położenie geograficzne i powiązania komunikacyjne z Europą i krajami „trzeciego świata" uzasadniały wyeksponowanie jej roli w procesie azjatycko–afrykańsko–europejskich migracji.

Przerzut migrantów odbywał się poprzez główne trasy oraz kanały przerzutowe na terenie Ukrainy. Wariant I dotyczył obywateli państw południowo–wschodniej i południowej Azji. W tym wypadku etap l stanowiły państwa centralnej Azji lub bezpośrednio Moskwa albo Sankt Petersburg (Rosja); etap 2 – miasta ukraińskie: Kijów, Lwów, Mukaczewo, Użgorod, Odessa; etap 3 – kraje docelowe, do których emigracja odbywała się przez terytorium Polski, Słowa-

99 Taką tendencję zaobserwowano nawet na Syberii. Zob.: D.D. Niewirko, S.M. Malkow, W.J. Szinkiewicz, Kriminogiennaja situacija i aktualnyje probliemy borby s priestupnostju w Sibirskom Regionie na sowriemiennom etapie, Gosudarstwo i Prawo 2005, nr 11, s. 109.

100 A.N. Sandugiej, Priestupnost' inostrancew w Rossiji [w:] W.G. Grib (red.), Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju, korrupcijej i tierorrizmom, Moskwa 2000, s. 152–153 i 158; W.I. Diatłow, Wniesznije migraciji i „nowyje diaspory" w sowriemiennoj Rossiji: kriminalnyj aspiekt [w:] A.L. Riepieckaja (red.), Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju i korrupcijej, Irkuck 2004, s. 118–122.

101 S. Tekieli, *op. cit.,* s. 35.

cji lub Węgier (ewentualnie bezpośrednio drogą lotniczą z Kijowa). Wariant II dotyczył obywateli państw południowo–zachodniej Azji i Afryki. Na etapie 1 – w zależności od kraju emigracji – w pierwszym etapie imigranci przybywali do państw kaukaskich lub do Syrii i Libanu. Następnie część uchodźców przez Rosję zmierzała na terytorium Ukrainy, część zaś przybywała tam bezpośrednio drogą lotniczą lub morską. Ostatni etap stanowił przerzut osób do krajów docelowych, jak w wariancie I.

Nie w każdym wypadku musiał wystąpić któryś z prezentowanych wariantów. Część migrantów mogła pominąć Ukrainę, udając się do innych państw powstałych po rozpadzie ZSRR, a część mogła się do nich przemieszczać już z terenu Ukrainy w poszukiwaniu pewniejszych i bezpieczniejszych dróg prowadzących do Europy Zachodniej i Skandynawii.[102]

Na **Litwie** przerzut nielegalnych migrantów przez granice stał się dopiero w połowie lat 1990-tych stosunkowo nową sferą działalności zorganizowanych grup przestępczych. Kraj ten był państwem tranzytowym dla nielegalnych migrantów podróżujących z Azji do Europy Zachodniej. Wielu nielegalnych migrantów przyjeżdżało na Litwę z Białorusi, a następnie podróżowało do państw skandynawskich albo przez Polskę i Niemcy, albo wchodząc na pokład statków w Kłajpedzie.[103] Litewscy kryminolodzy[104] podkreślali, że grupy te wyróżniały się bardzo dobrą organizacją działania (ścisły podział ról), utrzymywały dobre stosunki z podobnymi organizacjami w krajach ościennych (działanie na szczeblu międzynarodowym), miały powiązania z funkcjonariuszami służb granicznych.[105] W połowie lat 1990-tych unieszkodliwiono działalność 4 zorganizowanych grup przestępczych zajmujących się tym procederem.

Już od połowy lat 1990-tych służby graniczne państw byłego ZSRR alarmowały, że na Ukrainie, Litwie i **Białorusi** przebywa stale co najmniej milion uchodźców z południowych republik WNP: Gruzji, Abchazji, Turkmenii i Tadżykistanu, a także z Kuby, Zairu, Rwandy, Indii, Afganistanu oraz Wietnamu. Niektóre szacunki mówiły nawet o 2–3 mln obcokrajowców czekających na

102 L. Sklepkowski, Polska jako kraj tranzytowy i docelowy nielegalnej migracji. Zorganizowane przerzuty przez granicę [w:] J. Świerczewski (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1995, s. 210.

103 Potwierdziły to wyniki badań prowadzonych przez Międzynarodową Organizację do spraw Migracji. Zob. Trafficking in women and prostitution in the Baltic States: social and legal Aspects, International Organization for Migration, Helsinki 2001, s. 281–297 i 307–308.

104 A. Gutauskas, Organized Crime in Lithuania..., s. 6; A. Gutauskas, A. Juska, P. Johnstone, R. Pozzuto, *op. cit.,* s. 213.

105 Szczególnie poważny problem występował na granicy białorusko–litewskiej, która była bardzo słabo strzeżona. Pomijając małą liczbę funkcjonariuszy Straży Granicznej, słabe wyposażenie techniczne, brak pojazdów i niskie płace, granica ta była miejscami źle wytyczona, co utrudniało udowodnienie popełnienia przestępstwa nielegalnego przekroczenia granicy. Zob. M. Kuczyński, Rozwój sytuacji migracyjnej w Polsce w latach 1993 – 1997, Biuletyn CE UW 1999, nr 1, s. 68.

przemyt do Europy Zachodniej.[106] Dla nich państwa te stały się krajami tranzytowymi.

Mając na uwadze powyższe spostrzeżenia, należy stwierdzić, że istotną rolę w procederze nielegalnej migracji jako kraje tranzytowe odegrały wszystkie państwa powstałe po rozpadzie ZSRR. Okazały się one niedostatecznie przygotowane do walki z nielegalną migracją i międzynarodową zorganizowaną przestępczością nie tylko ze względu na problemy społeczne, gospodarcze, ale także z powodu nieodpowiedniej bazy prawnej i niedoskonałej współpracy międzynarodowej.[107]

Kolejny przejaw przestępczej działalności rosyjskojęzycznych grup stanowi **zorganizowana prostytucja i handel ludźmi.** W **Rosji** od lat istniał potężny system złożony z wielu zorganizowanych grup przestępczych i organizacji zajmujących się prostytucją, posiadających określoną strukturę i specyfikę. Można je było podzielić według kryterium ich działalności: grupy i organizacje typu tajnego (tj. świadczące usługi pośrednictwa w uprawianiu prostytucji na zamówienie klienta) oraz zorganizowane grupy mające charakter jawny, specjalizujące się w pośrednictwie prostytucji w miejscach publicznych (ulice, dworce, hotele).

Cechą szczególną tych obu typów grup przestępczych było to, że mogły one funkcjonować legalnie, jak i nielegalnie, chociaż i jedne i drugie nazywały siebie firmami. Funkcjonowały w postaci gabinetów lub salonów masażu, agencji modelek, firm eksportowych, agencji towarzyskich. Łączyło je to, że faktycznie były domami publicznymi. Grupy te miały hierarchiczną strukturę. Najniższą pozycję tradycyjnie zajmowały prostytutki. Następne szczeble stanowili ochroniarze (do zadań, do których należał dowóz prostytutki do klienta, pobranie odpowiedniej opłaty za jej usługę, poinstruowanie klienta odnośnie warunków pracy prostytutki oraz odbiór jej), dyspozytorzy (którzy przyjmowali telefoniczne zlecenia i wysyłali prostytutkę pod wskazany adres), kierowcy taksówek. Ogniwem zamykającym tę piramidę byli właściciele seksfirm nazywani dyrektorami. Ich rola polegała na organizacji pracy wszystkich pracowników oraz podziale zysków. Odpowiednie kwoty pochodzące z tego procederu przekazywane były na rzecz „obszczaka".[108]

---

106 A. Kulik, Przedsionek raju, Wprost 1996, nr 40, s. 30.

107 S.W. Skliarow, Probliemy borby s niezakonnoj migracijej [w:] Sowriemiennaja ugołownaja politika w sfiere borby s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju i korrupcijej. Matieriały III parłamientskowo mieżdunarodnowo „krugłowo stoła" po probliemam borby s transnacjonalnoj priestupnostju, Moskwa 2002, s. 51 i n.; A. Sandugiej, K itogam kriminołogiczeskowo issledowanija priestupnosti inostrancew, Ugołownoje Prawo 2000, nr 2, s. 103–104. Zob. W.W. Astanin, Organizowannyje priestupnyje projawlenija, migracijonnyje processy i kriminalnaja ekonomika [w:] A.I. Dołgowa (red.), Organizowannyj tierrorizm i organizowannaja priestupnost', Moskwa 2002, s. 146–149.

108 A.P. Diaczenko, N.A. Sinalnikowa, S.W. Szłyk, Espluatacija prostituciji w Rossiji, Moskwa 1999, s. 34–35.

Prostytucja w Rosji przybierała coraz bardziej zorganizowany charakter. Mimo, że nie miała ona charakteru przestępstwa, to jednak stawała się elementem środowiska przestępczego, w ocenie uczestników grup, bardzo dochodowego. Nierzadko wykorzystywana była przez grupy przestępcze dla realizacji następujących celów: usatysfakcjonowania liderów grup przestępczych, uzyskania dochodów w obcej walucie, wprowadzenia do konkurencyjnej grupy „szpiega", kompromitacji urzędników i funkcjonariuszy w celu szantażowania ich lub skorumpowania. Prostytutka pełniła funkcję osoby „nadającej cynk (robotę)" dla grup złodziei, rekietierów.

W Moskwie w ostatnich latach ujawniono około 200 miejsc spotkań przedstawicieli firm wykorzystujących prostytucję jako źródło dochodowego przemysłu, a także ponad 60 grup przestępczych złożonych z ich organizatorów, prostytutek, ochroniarzy, kuplerów. Prostytutki stanowiły dosyć duże, zamknięte grupy. Każda z nich była elementem „mikromonopolu", który stanowili pracownicy hoteli, restauracji, campingów. Prostytucja przekształciła się w dochodowy biznes. Zorganizowane formy prostytucji nabrały międzynarodowego charakteru. Wielokrotnie w prasie można było spotkać ogłoszenia o poszukiwaniu młodych kobiet z aparycją do pracy za granicą w charakterze fotomodelek lub w celu matrymonialnym. Następnie chętne dziewczyny poprzez stałe kanały wywożono za granicę. Kontrolując prostytucję na rynku wewnętrznym, przestępczość zorganizowana mogła zająć się ich eksportem. Kobiety wywożone za granicę można było podzielić na dwie kategorie: te które z pełną świadomością jechały w celu uprawiania prostytucji i te, które były do tego przymuszane. Bardzo rzadko wyjeżdżały one za granicę pojedynczo.[109] Większość zarobionych pieniędzy oddawały organizatorom wyjazdów, ochroniarzom.

Najczęstsze kierunki wyjazdów to Europa Wschodnia – Jugosławia, Izrael – Grecja, Chiny – Turcja oraz Niemcy, Holandia, Szwecja. Od wielu lat rosyjskie dziewczyny chętnie jeździły do Jugosławii, gdzie stopa życiowa była wyższa niż w innych państwach byłego bloku socjalistycznego. Trwająca tam wojna nie przerwała zarobkowych wyjazdów, wręcz przeciwnie dużo kobiet pracowało tam jako striptizerki, tancerki, piosenkarki w restauracjach, klubach, które mieściły się prawie w każdej wsi.[110] Dużym zainteresowaniem cieszyły się też Polska, Czechosłowacja, Węgry. Jednakże w tych krajach Rosjanki zetknęły się z sil-

109 Zob. S.W. Stokker, Rost torgowli liud'mi i rol' organizowannoj priestupnosti [w:] Sowriemiennaja ugołownaja politika w sfiere borby s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju i korrupcijej. Matieriały III parłamientskowo mieżdunarodnowo „krugłowo stoła" po probliemam borby s transnacjonalnoj priestupnostju, Moskwa 2002, s. 43–45.

110 Raport Amnesty International z 2004 r. potwierdził dalszy rozwój procederu, z tym że klientami okazali się teraz żołnierze i przedstawiciele sił stabilizacyjnych stacjonujących w Kosowie. Niektórzy z nich byli bezpośrednio zamieszani w handel żywym towarem. Jego przedmiotem były kobiety m.in. z Mołdawii i Ukrainy, zatrudnione tam w około 200 lokalach. Zob. M. Szulc, Handel żywym towarem w Kosowie, Rzeczpospolita 2004, nr 106, s. A9.

ną konkurencją i kontrolą rosyjskojęzycznych grup. Ostatnio najwięcej Rosjanek pracowało w Budapeszcie, dołączyły do nich Polki, Węgierki, Cyganki, Rumunki, Ukrainki, Białorusinki. Budapeszt stał się miejscem, do którego chętnie przyjeżdżali na seksturystykę Niemcy z byłego NRD, gdyż przyciągały ich niewysokie ceny. Z Rosjankami najsilniej konkurowały Rumunki.

O ile do Izraela kobiety chętnie wyjeżdżały do pracy w gabinetach masażu, o tyle w przypadku Grecji wyglądało to inaczej. Centrum przemytu kobiet z WNP do Grecji znajdowało się w Tbilisi, skąd wyjeżdżali werbownicy. Tam też przygotowano fałszywe paszporty. Kobietom proponowano pracę w Grecji w charakterze tancerek i kelnerek, a po wjeździe do Salonik odbierano im paszporty i sprzedawano jako prostytutki za 1000 dolarów. Kontakty między organizatorami procederu a Grekami były możliwe dzięki mieszkającym w Grecji Rosjanom i Gruzinom. Bardzo trudno było później odnaleźć te kobiety, gdyż wyjechały one na podstawie fałszywego paszportu pod innym nazwiskiem.

Po otwarciu granic tysiące Rosjanek ruszyły w poszukiwaniu ekonomicznych możliwości w krajach sąsiednich, zwłaszcza w Chinach i Turcji. Do pracy w Chinach wyjeżdżały dziewczyny, które chciały pracować tam jako kelnerki. Najczęściej pochodziły one z Chabarowska, Czity, Tweru i Władywostoku i Barnau. Jak w przypadku Grecji, kobiety tutaj też były bardzo źle traktowane. Ponieważ w miejscach swojego zamieszkania, w Mołdawii czy Ukrainie, zarabiały około 20 – 30 USD, obiecywano im pracę prostytutki płatną od 1000 USD do 1500 USD miesięcznie. Często korzystały z takiej okazji.[111]

Do Turcji większość rosyjskich i ukraińskich kobiet jeździła w celach handlowych. Przywoziły ze sobą duże torby, w których przewoziły ubrania, które później sprzedawały w swoich miastach na miejscowych bazarach. Niektóre z nich odbywały tę samą podróż kilka razy w miesiącu i zostawały na kilka dni. Tureckie media wymyśliły nową nazwę dla tego zjawiska: *bavul ticareti* (handel walizkowy). Osiągnął on znaczny poziom, zwłaszcza w małych miastach nad Morzem Czarnym oraz w Ankarze i Stambule. Ulubionymi dzielnicami wycieczek przyjeżdżających na zakupy do Stambułu były Aksarai i Laleli. Wraz z upływem czasu handel ten zmienił się w seks–turystykę. Dlatego też kobiety z Rosji, Ukrainy oraz Białorusi były w Turcji wszędzie obecne; nazywano je „Nataszami". W literaturze rosyjskiej Natasza (popularne tradycyjnie rosyjskie imię) symbolizuje zazwyczaj czystość i kobiecość, jednak obecnie imię to kojarzone było z nowym i negatywnym pojęciem: „Natasze" to rosyjskie prostytutki. Inne przezwisko nadane im w Turcji, to dziewczyny z „czerwoną szminką". To, co wielu Rosjan uważało za rzecz stylową i modną, tureccy mężczyźni odbierali

111 D. Siegel, Y. Yesilgoz, „Natashas" and turkish men: new trends in women trafficking and prostitution [w:] D.Siegel, H. Bunt, D. Zaitch (red.), Global Organized Crime, Dordrecht–Boston–London 2003, s. 78–79.

jako rzecz prowokacyjną: sukienki mini, czerwone usta i paznokcie, wysokie obcasy – wszystkie te rzeczy stanowiły dla Turków symbol wulgarności. Wszystkie Rosjanki, które odpowiadały temu opisowi były postrzegane jako prostytutki gotowe do sprzedania swojego ciała.[112]

Najbardziej popularnym rodzajem handlu kobietami w Turcji stał się handel poprzez agencje turystyczne – często działające legalnie – oraz z wykorzystaniem (zazwyczaj) autentycznych dokumentów. Proceder polegał na tym, że kobiety podróżowały jako turystki do Turcji, ale z niej nie wracały. Podróżowały same, indywidualnie lub w małych grupach (2–3 kobiety), lecz nie w ramach zorganizowanych wycieczek turystycznych. Handlarze dawali im adresy kontaktów w Turcji. Kobiety nie uważały tych ludzi za „handlarzy", ale raczej za „agentów" lub organizatorów. Dopiero później, gdy znajdowały się w tureckich domach publicznych, uświadamiały sobie, że osoby kontaktowe nie były jedynie zwykłymi pracodawcami oraz, że ich wymagania były o wiele wyższe i trudniejsze do wypełnienia, niż się spodziewały. Kobiety, które podróżowały prywatnie, bez pomocy agencji turystycznych „przerabiały" ten sam scenariusz. Gdy tylko znalazły się w Turcji, wpadały w sieć zastawioną przez właścicieli domów publicznych.

Obie grupy miały pewne wspólne cechy: po pierwsze kobiety były świadome tego, z czym wiązała się ich przyszła praca w Turcji (albo przynajmniej domyślały się, jaki rodzaj pracy mogą wykonywać); po drugie, rola przestępczości zorganizowanej stawała się jasna dopiero po ich przybyciu do Turcji, gdzie okazywało się, że nawiązały kontakt z przestępcami i mają wobec nich zobowiązania finansowe. Po trzecie, chociaż chciały pracować jako prostytutki, nie były często gotowe na warunki pracy, które obejmowały groźby i przemoc fizyczną, ani na wymagania, jakie im stawiano.[113]

Jednakże krajem najbardziej przyciągającym potencjalne prostytutki (ze względu na standard życia) były Niemcy. Także tutaj kobiety traktowane były jak „żywy towar", pozbawiane paszportów, straszone policją, deportacją. Trafiały najczęściej do seks–klubów i domów publicznych. Rosjanki najaktywniej pracowały w Berlinie i Bawarii, rzadziej w Holandii, ze względu na częstsze ich deportacje do kraju. Szwedzka policja twierdziła, że prostytutki z WNP pracowały w Szwecji pod kontrolą rosyjskiej mafii.[114]

W świetle danych statystycznych Rosja zajmowała pierwsze miejsca w świecie we wszystkich rodzajach handlu ludźmi (kobietami, dziećmi).[115] Bazę prosty-

112 Tamże, s. 74.

113 Tamże, s. 80–81.

114 W.S. Owczinskij, W.J. Eminow, N.P. Jabłokow (red.), *op. cit.,* s. 202–203.

115 L. Jerochina, M. Buriak, Probliema torgowli lud'mi w priedstawlieniji rossijskich ekspiertow, Socjalno – prawowoj almanach 2003, nr 3, s. 36–42; 22. B. Hołyst, Wiktymologia, Warszawa 2006, s. 893.

tucji dziecięcej stanowiło 2 mln bezdomnych dzieci i dzieci alkoholików. Odbiorcami ich usług (głównie w regionie petersburskim) byli Finowie, Szwedzi, Niemcy, Norwegowie i Anglicy, którzy płacili od 3–5 do 100–250 dolarów za wieczór z dzieckiem.[116] Był to problem narastający z każdym rokiem.

W latach 1990-tych **Ukraina** stała się ważnym źródłem ludzi, zwłaszcza kobiet, sprzedawanych do innych krajów w celu ich seksualnego wykorzystania lub do pracy.[117] Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Ukrainy szacowało w 1998 roku, że w ostatniej dekadzie zostało przemyconych 400 000 Ukrainek. Kraje przeznaczenia obejmowały Bałkany, Stany Zjednoczone, Izrael oraz kraje Europy Zachodniej. Czasami agencje turystyczne oraz inne firmy były wykorzystywane jako przykrywki do przewożenia kobiet, które rekrutowane były przez reklamy w mediach, agencje matrymonialne oraz, przede wszystkim, przez przyjaciół lub znajomych – w tym ofiary zaangażowane w ten handel, które wracały na Ukrainę w celu rekrutowania.[118]

Ostatnio na Ukrainie miała miejsce debata dotycząca tego, czy najważniejsze organizacje prowadzące ten handel to organizacje mafijne czy też luźne grupy. Istnieją dowody potwierdzające obie możliwości. Eksperci od takich problemów sugerują, że osoby zaangażowane charakteryzują się dużym stopniem zorganizowania, mają przywódców i wyspecjalizowany personel taki jak osoby rekrutujące, kurierzy, ochroniarze i kierowcy.[119] Dodatkowo grupy te cechują międzynarodowe koneksje i wysoki poziom stabilności.[120] Z drugiej strony wysoki odsetek zaangażowanych grup ma przywódców, którzy są kobietami – co jest raczej nietypowe dla tradycyjnej przestępczości zorganizowanej.[121] Jednocześnie A.A. Szewaryczyn[122], twierdził że niektóre z zaangażowanych grup popełniały także inne przestępstwa, takie jak przemyt narkotyków, przemyt broni, hazard, pranie brudnych pieniędzy oraz fałszerstwa. Ten szeroki wachlarz działań jest bardzo typowy dla wielu grup przestępczych epoki postradzieckiej. W świetle tych faktów wydaje się, że handel kobietami wykorzystywanymi w branży erotycz-

116 Zob. szerzej I. Gurvich, M. Rusakowa, T. Pyshkina, A. Jakowlewa, The Commercial Sexual Eksploitation of Children in St. Petersburg and Northwest Russia. Save the Children Sweden, Sztokholm 2003, s. 3–5.

117 B. Hołyst, Psychologia kryminalistyczna, Warszawa 2004, s. 808.

118 P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 113.

119 S. Kriwoszejew, W. Kuc, W. Soboliew, Obzor mechanizmow, sriedstw i prawochranitielnych mier dla borby s torgowliej lud'mi w Ukrainie, Kijów 2002, s. 22–23.

120 Szerzej T. Denisova, Trafficking in Women and Children for Purposes of Sexual Eksploitation: The Criminological Aspect, Trends in Organized Crime, Spring & Summer 2001, Vol. 6, No 3/4, s. 33–34; D. Hughes, T.A. Denisova, The Transnational Political Criminal Nexus of Trafficking in Women from Ukraine, Trends in Organized Crime, Spring & Summer 2001, Vol. 6, No 3/4, s. 47 i n.

121 Taką sytuację uzasadnia fakt, że przywódcami grup zostawały obywatelki Ukrainy – kobiety, które wcześniej w ramach handlu ludźmi były wywiezione do danego kraju. Po powrocie same przystępowały do werbunku nowych osób i samodzielnego organizowania nielegalnego przedsięwzięcia.

122 P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 113–114.

nej prowadzony jest zarówno przez organizacje przestępcze o szerszym zakresie działania, jak i przez grupy przestępcze utworzone konkretnie do tego celu. Organizacje typu mafijnego, które były w sposób bardziej widoczny zaangażowane w handel kobietami, znajdowały się w regionie Donbasu, zwłaszcza w Ługańsku. Działania związane z handlem skupiały się także w Sewastopolu oraz wiejskich rejonach Krymu.

Także na **Litwie** i **Białorusi** zorganizowane grupy przestępcze kontrolowały prostytucję i handel żywym towarem. W dużych miastach działało wiele firm prowadzących tego rodzaju usługi. Płaciły one haracz grupom przestępczym i znajdowały się pod ich ochroną. Istniało kilka grup zajmujących się przerzutem prostytutek z krajów byłego Związku Radzieckiego na Litwę do pracy we wspomnianych wyżej firmach, oraz z Litwy, Białorusi do Izraela, Niemiec, Holandii i Polski.[123] Pojawienie się i rozwój tej przestępczości w obu państwach uwarunkowane były w dużej mierze poprzez ich położenie geograficzne jako wygodnego punktu tranzytowego pomiędzy Europą Zachodnią i państwami położonymi na Wschodzie.

Trzeba przyznać, że w warunkach globalizacji i internacjonalizacji przestępczości, człowiek stał się przedmiotem obrotu. Związany z tym przemysł seksualny stał się zjawiskiem na skalę światową. Niemały w nim udział mieli obywatele państw byłego ZSRR.

W tym miejscu należy też wspomnieć o problemie **nielegalnego obrotu organami ludzkimi**. W państwach poradzieckich liczba ludzi oczekujących na przeszczep rosła szybciej niż możliwości ich dostarczania. Takiej okazji nie mogli nie wykorzystać przestępcy ze zorganizowanych grup. Wiadomo, że deficyt organów przynosił ogromne dochody. Spowodowało to powstanie czarnego rynku, na którym po wysokiej cenie sprzedawane były organy ludzkie.[124] Ich dostarczycielami stawali się bezdomni i biedni ludzie, dzieci, których często w tajemnicy pozbawiano organów w celu ich dalszej odsprzedaży.

Pesymistyczne zakończenie rozważań, dotyczących tej kategorii przestępstw, stanowi „ranking" państw uczestniczących w procederze handlu ludźmi. W przerzucie ludzi w celu ich sprzedaży czołowe miejsca w świecie zajmują Rosja, Ukraina, Nigeria. Pod względem ilości ofiar handlu ludźmi – Ukraina, Rosja, Nigeria, Albania, Rumunia. Pod względem liczby skazanych za te prze-

123 A. Gutauskas, Organized Crime in Lithuania..., s. 6–7. Potwierdzają to badania przeprowadzone przez International Organisation for Migration w 2001 r., Zob. Trafficking in women and prostitution in the Baltic States: social and legal Aspects, International Organisation for Migration, Helsinki 2001, s. 280, 290–297.

124 W. Jaroczkin, *op. cit.,* s. 28.

stępstwa – Rosja, Nigeria, Albania, Tajlandia, Turcja, Chiny, Polska.[125] Informacje te wskazują na Rosję i Ukrainę jako aktywnych uczestników handlu ludźmi.

We wszystkich przyjętych do analizy państwach również **nielegalny obrót ropą naftową** ma szczególnie negatywne znaczenie. W **Rosji**, od początku lat 1990-tych przemysł naftowy stanowił bardzo dochodowy, dobrze zorganizowany rodzaj nielegalnego biznesu, pozwalający skupić w rękach przestępców ogromne środki finansowe. Pieniądze te były częściowo wykorzystywane jako łapówki dla urzędników państwowych. Niebezpieczeństwo stanowiło też samo funkcjonowanie systemu pozyskiwania, przetwarzania, transportu ropy naftowej oraz zbytu jej produktów, niemożliwe bez udziału w niej zorganizowanych grup przestępczych. Ich członkami stawali się pracownicy firm wydobywczych, przetwórczych, transportowych, handlowych i banków.

Zdaniem K.F. Skworcowa[126], przemyt produktów naftowych miał często charakter międzynarodowy, np. w jednym państwie następowało wydobycie ropy, transport przez drugie, przetwarzanie w trzecim, dystrybucja w kolejnym, a pranie brudnych pieniędzy jeszcze w innym. Przemyt tych produktów związany był też z innymi rodzajami przestępstw: nieuiszczaniem opłat celnych i podatkowych, niespłacaniem kredytów, nielegalną działalnością gospodarczą i fikcyjnym bankructwem. Poza tym wykazywał on związki z przestępstwami o charakterze niegospodarczym: zabójstwami na zlecenie, rekietem.

Istniało wiele sposobów i metod przemytu ropy i produktów ropopochodnych. Jeden z nich polegał na nie zgłaszaniu na granicy eksportu tych produktów. Takie operacje były możliwe w Rosji od 1991 r., od kiedy odprawy ładunków mogły odbywać się w różnych państwach. Sposób ten mógł być wykorzystywany tylko w przypadku współpracy przy przemycie pracowników kolei lub przedsiębiorstwa – przetwórcy. Miały też miejsce przypadki eksportu ropy z pominięciem jakichkolwiek opłat. Ładunek wysyłała wówczas fikcyjna firma utworzona na potrzeby przemytu. Najczęściej stosowany w latach 1991–1995 sposób polegał na faktycznym wywozie ropy lub jej produktów oraz deklarowaniu tylko czasowego wywozu za granicę Federacji Rosyjskiej w celu jej przeróbki i przywozu z powrotem benzyny, mazutu lub gazu. Powodowało to, że przy wywozie za granicę w celach przetwórczych opłat celnych nie pobierano. Ładunek jednak nigdy nie wracał do Rosji, bo ceny za granicą zwłaszcza w latach 1991–1995 były o 40–50% wyższe niż w kraju. Przygotowywano wówczas deklaracje celne i inne dokumenty „potwierdzające" powrót przerobionej ropy do kraju. Ostat-

125 K. Kangaspunta, Mapping the inhuman trade: preliminary findings of the database on trafficking in human beings, Forum on Crime and Society 2003, Vol. 3, Nr 1–2, s. 81–103.

126 Zob. K.F. Skworcow (red.), *op. cit.,* s. 141–151.

nio w związku z informatyzacją i większymi możliwościami kontroli ładunków, a także zmianą przepisów sposób ten stał się niemożliwy do wykorzystania.

Jednakże przestępcy opracowywali coraz to nowsze sposoby przemytu. W ocenie K.F. Skworcowa, należało do nich wykorzystywanie tzw. programów państwowych. Do nadużyć dochodziło przy funkcjonowaniu tzw. cliringu – praktyki polegającej na wymianie towarów między Rosją a republikami byłego ZSRR. Rosja przekazywała do tych krajów nośniki energii, m.in. ropę, a w zamian otrzymywała żywność, meble i inne towary. W interesie państwa powinno się dbać o równowagę tej wymiany. Z wielu różnych przyczyn następował jednak niekontrolowany przepływ ropy do innych państw bez żadnych rozliczeń towarowych z nimi. Głównym odbiorcą przemycanej ropy i jej produktów były państwa nadbałtyckie, do których zamiast surowców do przetwórstwa, na które opiewały dokumenty przewozowe, wywoziło się ropę i jej produkty. Ponadto często jako punkt odbioru wyznaczano Kaliningrad, a po „przeadresowaniu" towaru ropa trafiała na Litwę, Łotwę i do Estonii.[127]

Dochodowość tego procederu prowadziła do walk o podział sfer wpływów w tej dziedzinie. Wywoływało to porachunki z użyciem broni i materiałów wybuchowych zmierzające do fizycznej eliminacji konkurentów. W połowie lat 1990-tych takie wydarzenia miały miejsce m.in. w Moskwie, Ufie, Samarze, Riazaniu. Należy przyznać, że w szczególnym stopniu przyczyniła się do nich niezgodna z normami przestępczymi działalność skorumpowanych urzędników państwowych.[128]

Oprócz przemytu ropy i jej produktów, poważny problem stanowił też obrót metalami kolorowymi (aluminium, miedź i cynk) i surowcami dla przemysłu lekkiego. Dochodowe, nielegalne operacje eksportowo–importowe stymulowały rozwój przestępczości zorganizowanej w Rosji. Z powodu braku opłat celnych państwo rosyjskie rocznie traciło około 6 mln dolarów, a wysoka wartość skradzionych surowców i produktów trudna była do oszacowania.[129]

Ogromne dochody przynosił też obrót złomem miedzi, żelaza i stali. Pozyskiwany był on niedrogo ze składów wojskowych. Wysyłany był najpierw do Kaliningradu, rosyjskiej enklawy nad Morzem Bałtyckim. Ponieważ miasto to należy do Rosji, złom nie podlegał ocleniu. Przesyłany był więc tranzytem przez kraje nadbałtyckie, gdzie oficjalnie „przepadał" (np. padał ofiarą kradzieży). Tymczasem był on przepakowywany i sprzedawany za granicą za duże pieniądze. W Estonii, na Łotwie i Litwie nikt nie okazywał zainteresowania pochodze-

127 Tamże, s. 151.

128 W.S. Owczinskij, W.J. Eminow, N.P. Jabłokow, *op. cit.,* s. 210.

129 A.I. Dołgowa, S.W. Djakow (red.), Organizowannaja priestupnost' 3, Moskwa 1996, s. 64–67.

niem metalu. Metalowy biznes przynosił grupom przestępczym ogromne dochody, a pytanie o prawne aspekty takiego obrotu stanowiło problem wtórny.[130]

Nabywcy z Niemiec byli gotowi zapłacić jeszcze drożej za metale rzadkie: nikiel, tytan, skand, osm i cez. Rosja była wiodącym producentem tych metali, dlatego grupy zajmujące się metalowym biznesem kierowały swe kroki do krajowych fabryk. Stosowane były dwie metody: kradzieże i łapówki. Jeśli dochodziło do kradzieży, to zasadą było, że każda z zamieszanych w nie osób powinna była otrzymać swoją „dolę", poczynając od majstra w fabryce, poprzez ochroniarzy, milicjantów, celników, pograniczników po obsługę portu.[131]

„Elegancki" sposób przemytu metali nie polegał na tym, żeby go w sposób tajny wywieźć, ale na porozumieniu się z dyrektorem przedsiębiorstwa produkcyjnego, banku przesyłającego pieniądze i urzędnikami w ministerstwie wydającymi zezwolenie na eksport. Sposób taki wymagał zainwestowania dużych pieniędzy na łapówki, przeznaczone dla wszystkich uczestników procederu. Działaniom towarzyszyła troska o bezpieczeństwo przewożonego towaru, który mógł paść łupem innych przestępców, dzięki informacjom otrzymanym np. od celnika.[132]

Rozwój tego procederu stał się przyczyną wielu konfliktów między jego uczestnikami. Zakończyły je zabójstwa od Syberii poczynając, przez Półwysep Kolski, Moskwę, Sankt Petersburg, Tallin, Rygę po Kłajpedę. Z tego powodu w połowie lat 1990-tych Tallin zajął pozycję lidera w świecie pod względem liczby zabójstw na jednego mieszkańca. Stąd też handlarze i przemytnicy metali kolorowych, mimo że często stawali się szybko multimiliarderami, nie cieszyli się majątkiem zbyt długo.[133]

Pozostający poza kontrolą wywóz ropy naftowej zarówno z **Ukrainy**, **Litwy**, jak i **Białorusi**, stanowił uszczerbek dla budżetu i gospodarki również tych państw. Nielegalny obrót ropą naftową oraz materiałami kolorowymi stanowił niezwykle dochodową dziedzinę przestępczości zorganizowanej. Podczas, gdy przestępcy się bogacili, traciły na tym poszczególne państwa.

Przemyt towarów wysokoakcyzowych (głównie wyrobów spirytusowych i tytoniowych) stanowił w **Rosji**, na **Ukrainie**, **Litwie** i **Białorusi** bardzo dochodową część zorganizowanej działalności przestępczej. Znajdował się on pod sta-

130 A. Konstantinow, Priestupnyj mir..., s. 249–250.

131 W połowie lat 1990-tych ciężarówka z 20 tonami niklu kosztowała na czarnym rynku około 40 tys. dolarów, z czego przestępcy zarabiali połowę.

132 Stąd też poważnym problemem są napady na samochody ciężarowe w Rosji. Na początku lat 1990-tych 52% ogółu przestępstw w transporcie stanowiły kradzieże wypełnionych towarem tirów. W połowie lat 1990-tych liczba napadów zwiększyła się dwukrotnie. Działania sprawców wskazują na zorganizowany charakter działań. Zob. W.S. Owczinskij, W.J. Eminow, N.P. Jabłokow, *op. cit.,* s. 200.

133 A. Konstantinow, Priestupnyj mir..., s. 249–253.

łą kontrolą grup przestępczych. Głównymi odbiorcami tych towarów były: Belgia, Holandia, Niemcy, Wielka Brytania, USA. Alkohol i jego wyroby ładowane były w portach Litwy oraz Łotwy i zgodnie z zamówieniem wysyłane do określonego państwa pod wskazany adres. Duże partie spirytusu transportowane były też koleją lub samochodami ciężarowymi na podstawie sfałszowanych wszelkich niezbędnych dokumentów, np. przewozowych, celnych. Poważną rolę w tym zakresie odgrywała też Polska.[134]

Grupy zajmujące się przemytem charakteryzowała duża mobilność, zdolność do reorganizacji tras i kanałów przerzutu w celu uniknięcia poważnych strat materialnych. *Np. w 2001 r. we współpracy rosyjskiego FSB i ukraińskiego SBU ujawniona została działalność międzynarodowej grupy przestępczej specjalizującej się w przemycie z Litwy na Białoruś, do Rosji i Ukrainy spirytusu służącego do nielegalnej produkcji wódek. Przestępcom skonfiskowano towar o wartości ok. 800 tys. dolarów. Kwota ta wskazywała na skalę dokonywanego przemytu.* Grupy zmieniały metody swojej działalności przestępczej. Ostatnio przemycany spirytus wwożony bywał często pod postacią różnych rozcieńczalników i esencji. Stosowano przy tym zamianę znaków towarowych oraz wykorzystywano fałszywe dokumenty służące do przekraczania stref w kierunku ukraińskim i nadbałtyckim. Przemyt rozwija się często pod przykrywką legalnej działalności gospodarczej.[135]

2. Terror kryminalny

Na fali reform i przechodzenia do gospodarki rynkowej od początku lat 1990-tych państwa b. ZSRR stały się epicentrum okrutnego i bezwzględnego terroru kryminalnego.[136] Zjawisko to łączyło kilka rodzajów przestępstw,[137] wśród których poważną rolę odgrywały zabójstwa na zlecenie, przestępczość związana z użyciem broni palnej i materiałów wybuchowych, wymuszenia, branie zakładników.

W **Rosji** pierwsze **zabójstwa na zlecenie** (na zamówienie) miały miejsce w 1992 r. Popełniono je z zupełnie nowych, wówczas nieznanych motywów: chęci fizycznej eliminacji konkurenta w działalności gospodarczej lub pozby-

134 Zob. A. Ignatiuk, Charaktieristika norm prawa, regulirujuszczich woprosy wzaimodiejstwija milicji i tamożni w borbie s transgranicznoj priestupnostju, Przegląd Policyjny 2003, nr 1, s. 44.

135 I.I. Basieckij, N.A. Liegienczienko, *op. cit.,* s. 93.

136 O różnorodnych formach terroru kryminalnego zob. szerzej W. Zamkowoj, M. Ilczykow, Terrorizm – globalnaja probliema sowriemiennosti, Moskwa 1996, s. 35 i n.

137 H. Kołecki określa je jako „przestępczość wzmacniającą", służącą wzmacnianiu pozycji grup przestępczych na danym terenie lub w danej dziedzinie działalności. Zob. H. Kołecki, Niemoc polskiej nauki kryminalistyki wobec problematyki współczesnej zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce, Przegląd Policyjny 2003, nr 1, s. 33–34.

cia się nie dających się skorumpować urzędników i funkcjonariuszy, dyrektorów dużych prywatnych przedsiębiorstw i banków,[138] likwidacji przestępczych autorytetów w celu przejęcia i ustanowienia nowych sfer wpływów.[139] Od tego czasu nastąpiły zmiany w sposobie przygotowania i dokonania zabójstwa na zlecenie, doborze środków niezbędnych do jego popełnienia.[140] Pojawiły się tendencje profesjonalnego podejścia w realizacji przestępstwa.[141] Miejsce „przestarzałego" noża i sznura – głównych narzędzi przestępczych – zajęła broń palna (pistolety, automaty, karabiny i granatniki) oraz materiały wybuchowe.[142] Sprawcami tych przestępstw stawali się najczęściej najemnicy – profesjonaliści, tzn. ci, dla których zabójstwo jest stałym i jedynym źródłem dochodów. Powszechnie określa się ich killerami.

Według danych MSW na terytorium Rosji w 1992 r. ujawniono 102 przypadki zabójstw na zlecenie, w 1993 – 289, w 1994 – 562, w 1997 – 132, w 1998 – 152. Zdaniem specjalistów, do końca lat 1990-tych średnio rocznie w Rosji popełniano 500 – 600 tych zabójstw.[143] Od 2000 r. zaobserwowano spadek ich liczby, a następnie utrzymywanie się na podobnym poziomie tj. w 2000 r. zarejestrowano 386, w 2001 r. – 327, w 2002 r. – 362, w 2003 r. – 374, w 2004 r. – 358 omawianych przestępstw.[144] Czynnikiem ich zaistnienia stał się rozwój przestępczości zorganizowanej. Zwłaszcza w Moskwie, (gdzie na stałe mieszka około 40 killerów) sytuacja była złożona ze względu na koncentrację w jej regionie jądra świata przestępczego, kontrolującego działalność wielu prywatnych przedsiębiorstw usługowych i handlowych. Miasto podzielone było na strefy wpływów przez grupy przestępcze, między którymi porachunki kończyły się tragicznie.[145]

---

138 Charakterystyczne było to, że rosyjscy przestępcy zabijali nielojalnych dyrektorów banków, nie napadali natomiast na banki, żeby przypadkiem nie ograbić samych siebie. Nigdy bowiem nie wiadomo było, do kogo ostatecznie należy większość udziałów danej placówki.

139 A. Donskij radzi jak nie zostać „klientem" zawodowego zabójcy: nie zajmować kierowniczych stanowisk, nie prowadzić działalności gospodarczej i nie posiadać żadnych kontaktów z przestępcami. Zob. A.M. Bandurka, L.M. Dawydenko, Priestupnost' w Ukrainie: pricziny i protiwodiejstwije. Monografija, Charków 2003, s. 84–85.

140 Zmiany te świadczą o nowej jakości przestępczości zorganizowanej. Zob. M. Babajew, M.Krutier, Sowriemiennaja kriminołogiczeskaja situacija w Rossiji i probliemy jejo izuczanija i ocenki, Ugołownoje Prawo 2000, nr 2, s. 97.

141 O fenomenologii zabójstw na zlecenie zob. W.W. Łuniejew, Organizowannaja priestupnost', ugołownyj tierrorizm w usłowijach globalizacji, Socjołogiczeskije Issliedowanija 2002, nr 5, s. 62.

142 Zarówno w Moskwie, jak i Sankt Petersburgu, w wywiadach funkcjonariusze wskazywali także na stosowanie tzw. moskiewskiej zamrażarki, czyli zabójstwo człowieka przez zamrożenie go w chłodni a następnie pozostawienie w miejscu publicznym, co ma potwierdzać naturalną przyczynę zgonu.

143 A.I. Dołgowa (red.), Kriminalnaja situacija na rubieże wiekow w Rossiji, Moskwa 1999, s. 33.

144 W.I. Koliesnikow, Sowriemiennoje sostojanije i strategija diejatielnosti organow prokuratury i wnutriennych dieł po borbie s ubijstwami, sowiersziennymi po najmu, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2005, nr 1–2, s. 75.

145 M.I. Slińko, Zakaznyje ubijstwa kak wid priestupnowo priedprinimatielstwa. Kriminołogiczeskij analiz, Moskwa 1997, s. 3 i n.

Obraz zabójcy na zlecenie przedstawiał się następująco: był nim mężczyzna około lat 30, mający za sobą służbę w elitarnych jednostkach wojskowych lub specjalnych, silny fizycznie i posiadający umiejętność posługiwania się różnymi rodzajami broni.[146] Kryteria te spełniali najczęściej dawni żołnierze, komandosi jednostek specjalnych, funkcjonariusze milicji, weterani wojen w Karabachu, Afganistanie, Abchazji i Czeczenii. O zabójcach najwyższej klasy, tzw. superkillerach, póki co, niewiele wiadomo. Otaczał ich cały łańcuch pośredników. Superkillerzy sami wybierali ofiary i ustalali warunki wysokiej zapłaty. Dla Rosjan mieszkających w Rosji byli oni za drodzy, bo brali 20–50 tys. dolarów, ale dla mieszkających poza granicami warunki te nie stanowiły większej bariery.[147] Natomiast w Moskwie wynajęcie zabójcy kosztowało od 7 tys. dolarów (jeśli przyszła ofiara nie korzystała z usług ochroniarzy), do 12–15 tys. dolarów (w przypadku, gdy jego osoba podlegała ochronie). Funkcjonariusze milicji twierdzili, że 50% zapłaty killer pobierał przed wykonaniem egzekucji, a pozostałą sumę po wykonaniu zadania.[148]

Bardzo często grupy przestępcze nie miały swoich etatowych zabójców. Wygodnie było im korzystać z usług tzw. gastrolerów[149] – killerów spoza miasta, regionu, kraju. Jeden lub kilku przyjeżdżało na miejsce egzekucji z innego miasta lub republiki. Rzadko wieźli ze sobą broń ze względu na kontrolę na granicach. Narzędzia do wykonania zlecenia killerzy otrzymywali na miejscu od pośrednika. Po jego wykonaniu zabójcy pośpiesznie opuszczali miasto. Ten „eksport" zabójców (co trzeciego zabójstwa dokonywał gastroler) był bardzo wygodny i opłacalny, gdyż w takich warunkach wykrywalność przestępstwa jest niewielka.[150]

W ostatnich latach najwięcej zabójstw na zlecenie miało miejsce w rejonie Moskwy, Sankt Petersburga oraz okolicach Jekaterinburga, Tiumenia, Samary, w Tatarstanie, Kraju Krasnodarskim, Krasnojarskim i Stawropolskim. Niepokojącym był fakt występowania tych zabójstw tam, gdzie ich wcześniej nie było: w Karelii, Osetii, Jakucji, Ałtaju, Kursku i Chabarowsku. Wykrywalność tego

146 I.M. Mackiewicz, Kriminołogiczieskij portret najemnowo ubijcy, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2003, nr 1, s. 139–150.

147 A. Konstantinow, M. Dikselius, Banditskaja Rossija, Sankt Petersburg – Moskwa 1997, s. 136–141.

148 Po pierwsze – ze względu na przenikanie do międzynarodowego świata przestępczego, po drugie – byli tańsi od ich zachodnich kolegów o około 1/3 wartości zlecenia, przy większej gwarancji jego realizacji. Istniały dowody świadczące o dokonaniu przez nich zabójstw w Niemczech, Francji, Włoszech, Turcji, Grecji, Austrii, USA i Australii. Geografia ta pokazuje wielokierunkowość zainteresowań i apetytów rosyjskich przestępców. Tańsi i równie pewni byli killerzy z krajów nadbałtyckich.

149 PAP z 9 czerwca 2003 donosiła, że Rosjanie zaczęli wynajmować płatnych zabójców na Białorusi. Tylko w 2003 r. rosyjskie służby specjalne zatrzymały 4 płatnych zabójców – Białorusinów, w tym szefa grupy (pseudonim Marchewka). Rosyjskie MSW oskarżyło przywódcę 20–sto osobowej grupy o 11 zabójstw na zlecenie dokonanych w Rosji, na Białorusi i Ukrainie.

150 Szerzej o *modus operandi* zabójstw na zlecenie zob. A.I. Borodulin, Ubijstwa po najmu, Moskwa 1997, s. 17–21.

typu przestępstw wynosiła około 22%. Trudności w ujawnianiu wynikały stąd, że dokonywane zabójstwa miały charakter międzyregionalnych działań i stanowiły element walki o strefy wpływów.[151]

Zdaniem funkcjonariuszy milicji, istniały specjalne miejsca szkoleń zabójców w Rosji, Białorusi, krajach nadbałtyckich, Mołdawii, Azji Środkowej i na Ukrainie. Szkoleniowcami byli dawni funkcjonariusze GRU, KGB i innych specsłużb.

Zabójstwa te stały się nowym sposobem rozwiązywania problemów również na **Ukrainie**. Podobnie jak w Rosji, sprawcami tych przestępstw okazywali się dawni żołnierze (snajperzy, saperzy, itd.), funkcjonariusze SBU, MSW, ochroniarze.[152]

Zjawisko to pokazują następujące sytuacje. W grudniu 1992 Bohdan Melniczuk – Dyrektor Generalny Hotelu Grand w Lwowie został zastrzelony przez snajpera. Jego kuzynka Marta Fedoriw, obywatelka USA i główny inwestor hotelu, wyznaczyła Melniczuka na stanowisko dyrektora. Jedna z grup przestępczych była zainteresowana przejęciem hotelu i zabójstwo Melniczuka miało na celu zmuszenie Fedoriw do opuszczenia branży hotelarskiej. W rezultacie zabójstwo na zlecenie miało na celu usunięcie przeszkody.

Istniały inne przypadki zabójstw na zlecenie, gdy zabójstwo lub jego usiłowanie miało na celu usunięcie zagrożenia. *Na przykład w 1995 roku Igor Pilipczuk, kandydat w wyborach parlamentarnych i oficer policji wpadł w zasadzkę w swoim samochodzie w Lwowie. Prokurator i współpracownik Pilipczuka Wasilij Kundik także przeżył atak. Motywem była chęć powstrzymania śledztw w sprawie nielegalnego handlu ukraińskimi dziećmi. W sierpniu 1997 roku Borys Derewianenko – redaktor „Wieczyrnej Odessy" został zabity w drodze do pracy. Prawdopodobnie posiadał on informacje o nielegalnym handlu, które pozwalały na oskarżenie ważnych polityków. Prawie dwa lata później w maju 1999 roku Borys Wikrow – Przewodniczący Sądu Arbitrażowego dla obwodu Odessy został zabity przy swoim domu, prawdopodobnie po to, aby utrudnić śledztwo w sprawie legalności pewnych umów prywatyzacyjnych w Odessie.*

Samo już prowadzenie biznesu okazało się być bardzo niebezpiecznym zajęciem na Ukrainie, co ilustruje zabójstwo w marcu 1996 roku Aleksandra Szewedczenki, prezesa mającego siedzibę w Doniecku Klubu Sportowego Szachtior i przedstawiciela Międzynarodowej Kompanii Energetycznej Itera. Szewedczen-

151 W.S. Owczinskij, W.J. Eminow, N.P. Jabłokow (red.), *op. cit.,* s. 188; S.W. Waniuszkin, Organizowannaja priestupnost' w Rossiji i probliemy borby s niej [w:] A.I. Dołgowa (red.), Organizowannyj tierorizm i organizowannaja priestupnost', Moskwa 2002, s. 107.

152 A.S. Sainczin, Ubijstwa po zakazu, Odessa 2003, s. 85.

ko został zabity w Kijowie, a jego dwaj współpracownicy zostali ranni. Nie ustalono czy to jego związki z branżą gazowniczą, czy z branżą sportową doprowadziły do jego śmierci. Z pewnością sektor energetyczny gospodarki był szczególnie lukratywny i generował ogromną konkurencję, ale nie był on jedynym sektorem, w którym miały miejsce zabójstwa głównych postaci. *Na przykład w grudniu 1997 roku Arkady Tabacznik, prezes BIPA – Moda, firmy ukraińsko–niemieckiej, został zastrzelony wraz ze swoim ochroniarzem w Odessie. BIPA – Moda zarządzała dużą częścią ukraińskiego eksportu stali i miała związki z Nordexem, austriacką firmą o złej reputacji. Być może najbardziej znaczącą ofiarą zabójstwa na zlecenie był jednak Wadim Hetman – Przewodniczący Komisji Giełd na Ukraińskiej Międzybankowej Giełdzie Walutowej i kluczowa postać dla rozwoju systemu gospodarczego i finansowego na Ukrainie*.[153]

Na **Litwie** ogromna liczba zabójstw, w tym na zlecenie (w połowie lat 1990-tych wskaźnik zabójstw na 100 tys. mieszkańców wynosił 16,4) oraz duża ilość broni będącej w obiegu, świadczyły o sile przestępczości zorganizowanej. Pod tym względem państwo to lokowało się nie tylko w czołówce kontynentalnej, ale wręcz globalnej.[154]

Również na terenie **Białorusi** szczególne miejsce zajmowały zabójstwa na zlecenie. *Dla przykładu, pod koniec lat 1990-tych, w Mińsku zastrzelono znanego bankiera i biznesmena Lisniczuka. Dużym echem odbiło się w społeczeństwie zabójstwo przewodniczącego Grodzieńskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego Arcymieni. Oba zdarzenia miały wszelkie znamiona zabójstw na zamówienie.*

Ofiary omówionych kategorii zabójstw można było zatem tam podzielić na następujące grupy: biznesmeni, którzy opierali się próbom infiltracji, kontrolowania lub wymuszania haraczu od ich firmy przez przestępczość zorganizowaną; biznesmeni, którzy nie spłacili swoich długów lub starali się osiągnąć kontrolę nad konkretnym sektorem rynku lub nawet firmą objętą prywatyzacją; politycy i urzędnicy zaangażowani w przedsięwzięcia przestępcze i z tego powodu stający się potencjalnymi celami dla świata przestępczego; lokalni urzędnicy[155] i pracownicy wymiaru sprawiedliwości, dążący do ukarania przestępców; dziennikarze śledczy, grożący ujawnieniem działań przestępczych; lub też przestępcy, którzy stawali się celem dla rywalizujących organizacji. Ofiarą mógł stać się rywal (zleceniodawcy zabójstwa) w biznesie lub w działalności kryminalnej, ktoś kto był zagrożeniem (na przykład z powodu informacji, którą posiadał lub którą

153 Przykłady pochodzą z publikacji P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 118.

154 Szerzej na ten temat, również w odniesieniu do Łotwy i Estonii zob. K. Żydowicz, Przestępczość w krajach bałtyckich, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Analizy 1996, nr 3, s. 1–2.

155 W.I. Koliesnikow wskazuje na wzrost w ostatnich latach liczby zabójstw lokalnych urzędników, głównie merów miast. Zob. W.I. Koliesnikow, Obszczaja charaktieristika ubijstw, sowiersziennych po najmu, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2005, nr 1–2, s. 60.

właśnie uzyskał), lub przeszkodą. W pewnych przypadkach ofiarą zabójstwa na zlecenie mogła być osoba wybrana w celu nakłonienia innych do uzyskania zgody na konkretne żądania zorganizowanej grupy.[156]

P. Williams i J. Picarelli stwierdzili, że motywy zabójstw na zlecenie w omawianych państwach były często wyrazem porachunków pomiędzy rywalizującymi ze sobą grupami przestępczymi lub rzekomo działającymi legalnie biznesmenami. Mogły one dotyczyć konkretnych rynków przestępczych, legalnych firm lub wpływów politycznych. Mogły one także odzwierciedlać walkę o kontrolę między rywalizującymi ze sobą organizacjami, z których każda próbowała narzucić swoją dominację danemu sektorowi gospodarki. Czasami rywalizacja miała miejsce nie między grupami przestępczymi lub ich przywódcami, ale między biznesmenami gotowymi do działania w szczególnie bezwzględny sposób w celu uzyskania tego, czego chcieli – czy chodziło o spłatę długu czy o kontrolę nad inną firmą. Omawiana sytuacja obrazuje w bardzo jasny sposób, że ze względu na związki z przestępczością zorganizowaną zarówno polityka, jak i biznes w państwach byłego ZSRR w latach 1990-tych były bardzo niebezpiecznymi zajęciami.[157]

W omawianych państwach liczba popełnianych **przestępstw z użyciem broni palnej i materiałów wybuchowych** ciągle jest ogromna. Ofiarami ich najczęściej zostawali liderzy zorganizowanych grup przestępczych, przedsiębiorcy, osoby biorące udział w procesach prywatyzacyjnych, urzędnicy państwowi, osoby zajmujące się biznesem naftowym. Przestępstwa z użyciem materiałów wybuchowych stanowiły poważne zagrożenie dla społeczeństwa. Np. w **Rosji** w latach 1986–1991 zarejestrowano 260 takich przestępstw, w 1992 r. – 240, a w 1996 r. – 615. Najczęściej zdarzenia miały miejsce w Moskwie i okolicach, Kraju Przymorskim, w okolicach Jekaterinburga i Kraju Krasnojarskim.

Do form terroru kryminalnego można z całą pewnością zaliczyć też **wymuszenia (rekiet).** Rekiet uważany był za tradycyjną i najbardziej rozpowszechnioną formę przestępczości zorganizowanej.[158] Świadczył o tym fakt, że w 1991 r. w **Rosji** zarejestrowano 5.364 przypadki takich przestępstw, w 1992 r. – 7.482, w 1993 r. – 12.014, a 1994 r. – 20.023. Bardzo często wymuszenie łączyło się

156 Potwierdzają to analizy 127–miu spraw karnych z lat 1992–2001 przeprowadzone przez A.S. Sainczina. Zob. A.S. Sainczin, *op. cit.,* s. 82 i n.

157 P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 117–118.

158 K.W. Korjakowcew, J.B. Sierowa, Organizowannaja priestupnost'. Zakonodatielnyje, ugołowno – processualnyje, kriminalisticzeskije aspiekty, Sankt Petersburg 2002, s. 21. Zob. też A.S. Nikiforow, Ob organizowannoj priestupnosti na Zapadie i w SSSR, Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo 1991, nr 4, s. 57.

z porywaniem ludzi i braniem zakładników.[159] Miało też związek z odzyskiwaniem długów.[160]

Funkcjonariusze jednostek do walki z przestępczością zorganizowaną potwierdzili, że sposoby dokonywania wymuszeń ulegały zmianom. Na początku lat 1990-tych przestępcy żądali od pokrzywdzonych głównie pieniędzy i cennych przedmiotów pod groźbą użycia siły. Przemoc była częstym elementem działań sprawców. W kolejnych latach zaczęli oni żądać, głównie od dyrektorów, właścicieli przedsiębiorstw i firm handlowych, regularnych opłat „za ochronę" przez rzekomym niebezpieczeństwem ze strony innych grup. Legalizowanie otrzymywanych wypłat odbywało się poprzez podpisywanie z ich przedstawicielami umów o pracę.

W połowie lat 1990-tych przestępcy, wykorzystując niedoskonałości prawa karnego, zaczęli stosować nowe formy wymuszeń, których podstawą było stworzenie odpowiednich stosunków prawnych między pokrzywdzonymi i rekietierami a osobami trzecimi. Działania te polegały między innymi na zmuszaniu pokrzywdzonych do zawarcia umów potwierdzających zaciągnięcie fikcyjnego kredytu z natychmiastowym obowiązkiem zwrotu zaciągniętego „długu"; zawarcia umowy o nawiązaniu współpracy z firmą podlegającą grupie rekietierów z obowiązkiem przekazania pieniędzy lub samochodów lub nieruchomości jakoby na potrzeby wspólnej działalności; zawarciu umowy kupna – sprzedaży określonego towaru z obowiązkiem jego zwrotu lub pieniędzy w wysokości znacznie przewyższającej kwotę z umowy.[161] Wraz z upływem czasu obserwowano wzrost przestępczego profesjonalizmu w tej dziedzinie.[162]

Metody działania rekietierów charakteryzował więc cynizm, nieprzebieranie w środkach, agresja, szantaż, groźba. Podstawowym celem było uzyskanie dużych pieniędzy.[163] Praktyka potwierdziła, że sukces wymuszenia zależał przede wszystkim od tego, jak skutecznie udaje się grupie przestępczej zastraszyć ofiarę.[164]

Pod kontrolą rekietierów znajdowały się więc przede wszystkim osoby prowadzące działalność gospodarczą, organizatorzy gier hazardowych, przestępcy

159 W.S. Owczinskij, W.J. Eminow, N.P. Jabłokow (red.), *op. cit.,* s. 190.

160 Zob. P.A. Skoblikow, Wyzyskanije dołgow i kriminał, Moskwa 1999, s. 95–96.

161 A.W. Astoszabow, M.S. Gołoszczapow, Biznes na rekietie [w:] Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierenciji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996, s. 176.

162 S.A. Sołodownikow, Kriminalnyj profiesjonalizm i posiagatielstwa na czużoje imuszcziestwo, Zakon i Prawo 2003, nr 12, s. 49.

163 Na problem ten w skali międzynarodowej zwracał uwagę S.W. Maksimow, Transnacjonalnaja organizowannaja priestupnost' w Sodrużestwie Niezawisimych Gosudarstw i ugołowno–prawowyje aspiekty borby s niej, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2000, nr 1–2, s. 149.

164 A.W. Astoszabow, M.S. Gołoszczapow, *op. cit.,* s. 175.

oraz przedsiębiorstwa państwowe.[165] Już w 1994 r. J.I. Gilinskij stwierdził, że rekiet dotyczył wszystkich przedsiębiorstw i instytucji działających w Rosji.[166] Szczególnie narażone były zachodnie przedsiębiorstwa działające w Moskwie i Sankt Petersburgu, od których żądano 10–20% rocznego zysku jako opłaty za ochronę.[167] Przedstawiciele organów ścigania twierdzili, że ofiary wymuszeń niejednokrotnie same przyczyniały się do przestępstwa poprzez podejmowanie działań niezgodnych z prawem: unikanie płacenia podatków, uzyskiwanie dochodów z nielegalnych źródeł, niewywiązywanie się z zawartych umów lub niespłacanie zaciągniętych kredytów.[168]

Wymuszaniem zajmowały się głównie zorganizowane grupy, w których obowiązuje surowa dyscyplina i podział funkcji (lider, zwiadowcy, ochroniarze, bojówkarze). Najczęściej byli to bardzo silni ludzie (byli bokserzy, zapaśnicy, żołnierze, komandosi).[169] W celu zabezpieczenia działalności swojej grupy liderzy dążyli do nawiązywania kontaktów z przedstawicielami organów państwowych.[170] I w większości przypadków udawało się im to. W organach milicji znajdowali się chętni do współpracy, którzy „kryli" rekietierów, a nierzadko sami organizowali grupy przestępcze.

O złożoności zjawiska niech świadczy ukształtowanie się różnych poziomów rekietierstwa. Można dokonać następującego podziału sprawców tego przestępstwa: pierwszy poziom stanowili pojedynczy rekietierzy, którzy wymuszali niewiele np. 2–3 tys. rubli, drugi poziom zajmowali rekietierzy, którzy pobierali haracze i chronili tych, od których je wymuszali („stawka" była u nich wysoka, dochody więc też), trzeci poziom stanowił superrekiet (rekiet nad rekietem).[171]

Na **Ukrainie** rekiet podobnie jak w innych państwach, obejmował haracz od osób i firm prowadzących działalność gospodarczą, poczynając od drobnego handlu transgranicznego i bazarowego, a na wielkich bankach komercyjnych i przedstawicielstwach zachodnich firm kończąc. W wielkich miastach doszło do

165 W Moskwie przestępcy dysponowali wykazem wszystkich banków znajdujących się „pod opieką" rekietierów (z uwzględnieniem nazw grup wymuszających haracze od konkretnego banku). Zob. O.W. Krysztanowskaja, Nieliegalnyje struktury w Rossiji, Socjołogiczeskije Issledowanija 1995, nr 8, s. 4.

166 J.I. Gilinskij, Tieniewaja ekonomika i ekonomiczeskaja organizowannaja priestupnost', Mołodioż: Cyfry. Fakty. Mnienija 1994, nr 2, s. 81.

167 P. Krevert, Zjednoczenie Europy a przestępczość zorganizowana: konsekwencje dla służb policyjnych i wywiadu, gospodarki i społeczeństwa [w:] B. Hołyst, E. Kube, R. Schulte (red.), Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce i jej implikacje społeczno–ekonomiczne, Warszawa–Münster–Łódź 1998, s. 35.

168 A.W. Astoszabow, M.S. Gołoszczapow, *op. cit.,* s. 174.

169 Przeważnie są to ludzie w wieku 20–35 lat.; Zob. W.N. Safonow, Organizowannoje wymogatielstwo: ugołowno–prawowoj i kriminalisticzeskij analiz, Sankt Petersburg 2000, s. 185–186.

170 A.I. Gurow, Kto stoit za spinoj rekieta, Sowietskaja Rossija z 27 marca 1989; W.M. Bykow, T.W. Kolesnikowa, Organizowannaja grupa wymogatielej, Sliedowatiel 2000, nr 4, s. 8–9.

171 W.S. Ustinow, Poniat'je i kriminołogiczeskija charaktieristika organizowannoj priestupnosti, Niżnijgorod 1993, s. 44–45.

podziału stref wpływów poszczególnych grup, z których niektóre działały już pod legalnymi przykrywkami firm ochroniarskich i ubezpieczeniowych. Tajemnicą poliszynela było, że część partii politycznych współpracowała z grupami rekieterskimi, czerpiąc z tego procederu znaczne zyski. Ten rodzaj przestępczości praktycznie nie był ścigany (*np. w 1996 r. wykryto 467 przypadków rekietu, co nie pozostaje w żadnej proporcji do rzeczywistych jego rozmiarów)*.[172]

Podobnie na **Litwie,** większość istniejących grup przestępczych od początku lat 1990-tych zajmowała się wymuszaniem haraczu. Jego ofiarami w tym kraju stawali się, odmiennie niż w Rosji, zwykle drobni przedsiębiorcy. W roku 1993 zanotowano 61 takich przypadków, w 1994 r. – 317, w 1995 r. – 226, w 1996 r. – 242. Statystyka nie odzwierciedla jednak rzeczywistej sytuacji, gdyż przedsiębiorcy obawiali się zgłaszać na policję z powodu zastraszenia. Ponieważ obszar działalności przestępczej danej grupy był ograniczony do jednego miasta lub nawet części miasta, to jego terytorium było zazwyczaj podzielone pomiędzy kilka grup podlegających jednej grupie przestępczej. Oddawały one część swoich zysków jej liderowi, a w zamian on zapewniał ochronę ich działań lub ich terytorium przed ingerencją innych grup.[173]

Również na **Białorusi** domeną grup przestępczych stały się wymuszenia. Były one tam szczególnie niebezpieczne ze względu na wykorzystywanie do ich popełniania broni palnej i materiałów wybuchowych.[174]

Poważny problem w **Rosji** stanowiło też **branie zakładników**.[175] Procederem tym zajmowały się głównie zorganizowane grupy przestępcze liczące 3–5 osób lub 6–10 osób. Składały się one z organizatora, zleceniodawcy, zwiadowcy, wykonawcy, bojówkarza, osób ochraniających przebieg akcji, popleczników, ochroniarzy porwanych. Sprawcami porwań najczęściej byli Rosjanie, obywatele republik kaukaskich i państw WNP. Podstawowym motywem przestępstwa była chęć osiągnięcia korzyści majątkowej. Najczęściej celem było otrzymanie okupu.[176] W świetle danych MSW Rosji, w połowie lat 1990-tych najczęściej zakładnikami zostawali mąż i żona, matka i dziecko lub 2–3 przedsiębiorców. Żądane sumy wahały się od dziesiątek tysięcy rubli do setek i milionów dolarów.

172 R. Sosnowski, *op. cit.,* s. 6.

173 A. Gutauskas, Organized Crime in Lithuania..., s. 5.

174 Zob. I.I. Basieckij, O.A. Biezliudow, N.A. Liegienczienko, *op. cit.,* s. 84.

175 Na przykład 13 przestępców przez 5 godzin przetrzymywało w chłodni w Sankt Petersburgu dyrektora filii firmy Gerd, żądając od niego podpisania umów na kwotę 6 mln rubli. O nasileniu rekietu w Sankt Petersburgu zob. W.S. Afanasjew, Organizowannaja priestupnost' w sowriemiennoj Rossiji (opyt socjołogiczeskowo analiza), Sankt Petersburg 1994, s. 23–25.

176 Zob. szerzej A.I. Dworkin, J.M. Samojłow, W.N. Isajenko, A.Sz. Rizajew, Rassliedowanije pochiszczenija cziełowieka, Moskwa 2000, s. 21–22; R.M. Akutajew, B.A. Gadżiemienow, Niekotoryje aspiekty kriminołogiczeskoj charaktieristiki pochiszczenija grażdan, Gosudarstwo i Prawo 2001, nr 2, s. 58 i n.

W związku z przyjazdami do Rosji w celach biznesowych wielu zagranicznych przedsiębiorców wzrastała systematycznie liczba porwań obcokrajowców.[177]

Jedną z form terroru kryminalnego jest **przestępczość o charakterze porachunkowym**, głównie na tle konfliktów między grupami, członkami i liderami grup. Najczęstszymi ich przyczynami są: walka o sfery i terytoria wpływów, niewywiązywanie się ze zobowiązań przez pracowników banków, poczucie krzywdy za oszustwa wobec grupy lub za wzięcie zakładników, walka o przywództwo w grupie, o prawo kontroli nad „obszczakiem", zmuszanie do zapłaty haraczu, konflikty na tle etnicznym.[178] Zdarzało się bowiem, że terytorium państw ościennych wykorzystywane było niejednokrotnie przez gangsterów jako dogodne miejsce „regulowania rachunków", tj. zabójstw (np. Polska).

Analizując wszystkie powyższe informacje stwierdzono, że wszystkie wymienione formy terroru kryminalnego występujące w omawianych państwach charakteryzowało przede wszystkim: działanie w grupie, stosowanie przemocy lub groźba jej użycia oraz działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zdrowie i życie człowieka nie miało wielkiej wartości, gdyż podstawowy cel stanowiło zdobywanie nowych stref wpływów i zysków.

3. Przestępstwa gospodarcze

Przystępując do rozważań dotyczących kolejnych przejawów działania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych na terenie Rosji, Ukrainy, Litwy i Białorusi, należy stwierdzić, że przestępczość gospodarcza, umożliwiająca penetrację legalnej gospodarki i przynosząca dzięki temu ogromne zyski, pozostawała od początku lat 1990-tych w szczególnym zainteresowaniu zorganizowanych przestępców.

Jedną ze sfer najbardziej narażonych na przenikanie zorganizowanej przestępczej działalności w gospodarkę państwa stała się w **Rosji** sfera finansowo–kredytowa.[179] Dawała ona praktycznie nieograniczone możliwości wzbogacenia się dzięki różnego rodzaju nieuczciwym finansowym operacjom, nieskompliko-

177 Na przykład w 1992 r. w Moskwie porwano obywateli Australii, za uwolnienie których żądano 1,5 mln dolarów. Porywaczami okazali się przestępcy z grupy Lipeckiej i Liubereckiej. Szczególnie często zdarzało się to w Gruzji. W 2001 r. porwano m.in. L. Kaładze brata grającego w Mediolanie zawodowego piłkarza, a pół roku później prawosławnego mnicha Wasilija Machitadze. Za jego uwolnienie zażądano 1 mln dolarów okupu. Uważa się, że często rodziny porwanych płaciły podwójny okup: porywaczom i powiązanym z nimi funkcjonariuszom służb bezpieczeństwa.

178 O problemach odpowiedzialności karnej za przestępstwa związane z terrorem kryminalnym zob.: T. Bogoljubowa, Borba s tierrorizmom: ugołowno–prawowyje probliemy, Ugołownoje Prawo 1999, nr 1, s. 41; W.W. Łuniejew, Tiendencji tierrorizma i ugołowno–prawowaja borba s nim, Gosudarstwo i Prawo 2002, nr 6, s. 38–39.

179 Zob. A. Serebrennikova, Straftaten im Bereich Wirtschaftlicher Tätigkeit in Rußland [w:] W. Gropp (Hrsg.), Wirtschaftskriminalität und Wirtschaftsstrafrecht in einem Europa auf dem Weg zu Demokratie und Privatisierung, Leipzig 1998, s. 226.

wanym sposobom ich popełniania, nieodpowiednio chronionym kanałom obiegu dokumentów bankowych, uproszczonym procedurom zakładania banków,[180] faktycznym brakiem kontroli pochodzenia kapitału początkowego. Masowy zorganizowany charakter miały też afery finansowe dotyczące dysponowania środkami pieniężnymi klientów banków, defraudacja zawartości kont przy wykorzystaniu fałszywych dokumentów i niewiarygodnych gwarancji bankowych, uchylanie się od uiszczania podatków, niecelowe wykorzystywanie otrzymanych kredytów, a także nadużywanie swoich uprawnień przez pracowników banków.

Od połowy lat 1990-tych dominują nieznane wcześniej w Rosji sposoby przywłaszczania środków finansowych dzięki wykorzystaniu najnowszych osiągnięć w dziedzinie telekomunikacji i informatyki.[181] Grupy przestępcze angażowały najlepszych informatyków, umożliwiając sobie dostęp do najlepiej strzeżonych instytucji finansowych świata.[182] Zatrudniały w roli ekspertów osoby posiadające najwyższe kwalifikacje w dziedzinie ekonomii i prawa.[183]

Systematycznie następował też wzrost liczby niespłaconych kredytów, wykorzystanych często niezgodnie z ich przeznaczeniem. Oczywiście, były banki, w których spłaty kredytów sięgały 70%, ale to była rzadkość. Z tego też względu właściciele i kierownictwo banków zmuszeni byli do korzystania z „pomocy" grup przestępczych, którym dawali „pełnomocnictwa" do odzyskania długu. Odbywało się ono najczęściej drogą szantażu i przemocy.

Jako bardzo niepokojące należy wskazać, że rosyjski system bankowy stał się jedną z największych na świecie pralnią brudnych pieniędzy.[184] Problemowi temu był poświęcony raport FBI z 1998 r., z którego wynika, że grupy przestępcze kontrolowały prawie połowę banków[185] – około 550 w Rosji i wykorzystywały je do wywozu nielegalnych zysków za granicę. Zdaniem autorów tego dokumentu, pozwalało to grupom prać brudne pieniądze i przekazywać wielkie

180 Np. na Ukrainie banki mogły być tworzone w formie spółek akcyjnych lub spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. W Polsce ta ostatnia forma nie była prawnie dopuszczalna. Zob. H. Żukowska, M. Żukowski, System bankowy na Ukrainie – zasady tworzenia banków i instytucji bankowych, Rzeszowskie Zeszyty Naukowe „Prawo – Ekonomia" 1997, t. XXII, s. 33–42; S.D. Kozłow, System bankowy Federacji Rosyjskiej (Niektóre aspekty prawne), Kontrola Państwowa 1996, nr 4, s. 136–144.

181 A.I. Konnow, Niekotoryje tiendencji razwitja organizowannoj priestupnoj diejatielnosti w Rossijskoj Fiederaciji [w:] A.I. Dołgowa, S.W. Djakow (red.), Organizowannaja priestupnost' – 3, Moskwa 1996, s. 61–63.

182 Por. D. Potakowski, Wspólnota przestępców, Rzeczpospolita 1997, nr 40, s. I.

183 J. Wójcik, Pranie pieniędzy. Studium prawnokryminologiczne i kryminalistyczne, TNOiK, Toruń 1997, s. 99.

184 Pranie brudnych pieniędzy w Rosji odbywało się w 3 fazach, niemal identycznie jak w innych krajach świata. Poza bankami pieniądze legalizowane były przez fundacje, fundusze, organizacje społeczne, przedsiębiorstwa państwowe. Zob. szerzej E.A. Iwanow, Otmywanije dienieg i prawowoje regulirowanije borby s nim, Moskwa 1999, s. 31–32.

185 Fundacja Jamestown z Waszyngtonu szacowała w 1996 r., że 95% wszystkich banków rosyjskich znajdowało się w rękach organizacji przestępczych. Zob. A. Henschke (oprac.), Zagrożenie przestępczością ze Wschodu, Problemy Kryminalistyki 1999, nr 223, s. 75.

sumy do wszystkich krajów świata oraz unikać płacenia podatków.[186] Ponadto grupy przestępcze zdołały wyprać w Rosji miliardy dolarów i odegrały kluczową rolę w wywiezieniu z tego kraju 200 miliardów dolarów.[187] Przestępczą działalność ułatwiała symbioza grup finansowych i przemysłowych, obserwowana w większości rosyjskich banków komercyjnych.[188]

Często oszuści wykorzystywali zaufanie do nazwy bank. W celu wyłudzenia pieniędzy zakładano banki szalbiercze, na prowincji udające niekiedy oddziały znanych, szacownych banków Moskwy czy Sankt Petersburga. Obiecywały one premie, wygrane, przyrzekały bardzo wysokie oprocentowanie za wkłady długoterminowe. Czasem w ten sposób funkcjonowały też banki prowincjonalne, którym bank centralny cofnął licencję. O wiele powszechniejsze było istnienie, nawet w Moskwie i Sankt Petersburgu, kantorów wymiany walut, udających filie banków licencjonowanych. Taka bezlicencyjna działalność na początku lat 1990-tych dotknęła ponad 3 mln obywateli Rosji, a uszczerbek w ich mieniu przekroczył 20 trylionów rubli.[189]

Przestępczość gospodarcza przejawiała się też w innych grupach przestępstw, takich jak: nielegalny obrót walutą, produkcja i obrót fałszywymi pieniędzmi lub papierami wartościowymi, ukrywanie dochodów przed opodatkowaniem, oszustwa na szkodę konsumentów, prowadzenie nielegalnej przedsiębiorczości, przemyt, produkcja i obrót towarami nieodpowiadającymi wymogom bezpieczeństwa.[190] Wśród typowych cech przestępczości związanej z nielegalnym obrotem finansowym w Rosji, wskazywano na zaangażowanie w wyrafinowane formy przestępczości ekonomicznej i urzędniczej.[191]

W ciągu ostatnich lat w Rosji na równi z innymi formami przedsiębiorczości burzliwie rozwinął się rynek gier hazardowych. Pierwsze stołeczne kasyno „Moskwa" zostało otwarte w 1990 roku. Na początkowym etapie powstawania kasyn w latach 1990–1992 nie istniał obowiązek posiadania licencji. Pod koniec

186 Na ten problem zwracano uwagę na konferencji zorganizowanej 16 III 2001 r. przez Rosyjską Akademię Nauk, Moskiewskie Centrum d/s międzynarodowej zorganizowanej przestępczości i korupcji oraz Uniwersytet w Waszyngtonie. Zob. N.W. Togonidze, Globalizacija obszcziej, organizowannoj i korrupcjonnoj priestupnosti, Gosudarstwo i Prawo 2001, nr 12, s. 93; S.G. Kiechlierow, Finansowyje aspiekty mieżdurarodnoj organizowannoj priestupnosti, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 1999, nr 3–4, s. 25 i n.; J. Łoginow, Borba s rossijskoj organizowannoj priestupnostju: mieżdunarodnyj aspiekt, Zakonnost' 1998, nr 7, s. 37 i n.

187 Według innych źródeł rocznie wywożono od 1,5 do 2 mld dolarów, z czego do 50% drogą przemytu. Zob. T. Dugina, Organizowannaja ekonomiczeskaja priestupnost' i bezopasnost' gosudarstwa [w:] J.I. Gilinskij (red.), Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996, s. 69.; W.I. Omigow, Zakonomiernosti razwitija priestupnosti w Rossijskoj Fiederacji na rubieże wiekow, Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 6, s. 53.

188 J. Konieczny, Wpływ kryzysu rosyjskiego na bezpieczeństwo polskiego biznesu, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Prawa 1999, Seria Ekonomia, z. 1, s. 119.

189 B. Zając, System finansowy a przestępczość, Rzeczpospolita 1996, nr 267, s. 22.

190 A.I. Dołgowa (red.), Kriminołogija, Moskwa 2000, s. 485.

191 Zob. J. Wójcik, Gangi twardzieli. Cz. 2, Prawo i Życie 1998, nr 32, s. 17.

lat 1990-tych w Moskwie działały 74 domy gier hazardowych, które miały licencje na prowadzenie tego biznesu. W rzeczywistości takich instytucji było więcej, ponieważ licencje były wydawane na rok i szereg domów gry nie otrzymał jej ponownie. W Moskwie z reguły kasyna nie były samodzielnymi osobami prawnymi i występowały jako część składowa centrów rozrywkowych, restauracji, hoteli. Według zapewnień ekspertów centrum naukowo–badawczego „Grant", biznes gier przechodził te same stadia rozwoju, co giełdy, towarzystwa ubezpieczeniowe i banki komercyjne: brak bazy prawnej w trakcie ich powstawania, umożliwienie ulgowych warunków działania, sprzyjających burzliwemu liczebnemu wzrostowi organizatorów i uczestników tej sfery biznesu w związku z jego wysoką dochodowością, wzmacnianie się konkurencji, próby monopolizacji rynku gier.[192]

Przestępczość gospodarcza w Rosji, jako całość, w istocie swojej ma zorganizowany charakter.[193] Należy dodać, że jeżeli przestępczość zorganizowana w większości krajów ościennych kontroluje głównie źródła dochodów przestępczych – narkotyki, rynek gier hazardowych, prostytucję, rekiet, handel bronią, to w Rosji przestępczość zorganizowana praktycznie rządzi całą gospodarką.[194]

Obecnie w gospodarce rosyjskiej ukształtowała się sytuacja, w której prawie cały biznes (poza nielicznymi wyjątkami, które tylko potwierdzają regułę) stanowi bazę dla działalności zorganizowanej przestępczości: biznesmeni dokonują wpłaty do wspólnej kasy („obszczaka"), rozwijają dziedziny i przedsiębiorstwa, które należą do przedstawicieli zorganizowanej przestępczości lub są przez nich kontrolowane, „piorą" środki zdobyte na drodze przestępstwa, „przepuszczają" przez swoje firmy, przedsiębiorstwa i banki sumy pieniężne należące do zorganizowanej przestępczości, a w czasie tych operacji znajdują się w ciągłym kontakcie ze zorganizowanymi związkami przestępczymi i w ten sposób stają się ich członkami.[195] Przy tym kieruje nimi nie chciwość i nawet nie nastawianie się na maksymalne dochody, które na dodatek nie mają charakteru przestępczego, lecz tylko dążenie do przeżycia w warunkach współczesnego rosyjskiego rynku, w sytuacji kiedy państwo nie jest w stanie zagwarantować bezpieczeństwa bi-

192 A.I. Dołgowa (red.), Kriminołogija..., s. 485–493.

193 T. Klioukanova, Die Entwicklung der Wirtschaftskriminalität in Rußland [w:] W. Gropp (Hrsg.), Wirtschaftskriminalität und Wirtschaftsstrafrecht in einem Europa auf dem Weg zu Demokratie und Privatisierung, Leipzig 1998, s. 222; W.D. Łaricziew, A.W. Pokamiestow, W.F. Szczerbakow, Poniatje i osobiennosti organizowannoj priestupnoj diejatielnosti w sfierie ekonomiki, Gosudarstwo i Prawo 2003, nr 12, s. 37.

194 J.A. Woronin, Kriminalnaja rewoliucija w gosudarstwie: ekonomiczeskije i politiczeskije aspiekty organizowannoj priestupnosti w Rossiji [w:] F. Williams (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000, s. 109–112.

195 Podkreśla się coraz częstsze związki z zagranicznymi przedsiębiorstwami. Zob. J. Łoginow, Borba s rossijskoj..., s. 37–38.

znesowi i nawet nie pretenduje do tego. Przedsiębiorstwa potrzebują przecież nie tylko bezpieczeństwa, ale też możliwości rozwoju.[196]

Przedstawiciele organów ścigania w Rosji twierdzili, że „kupując w kiosku na ulicy paczkę papierosów lub butelkę piwa, trzeba było być przygotowanym na to, że w tym momencie płaciło się składkę do skarbonki zorganizowanej przestępczości, która czerpała dochody z działalności tego kiosku".[197] W świetle ocen rosyjskich kryminologów, 22% gospodarki kraju pośrednio lub bezpośrednio należało do przywódców grup i organizacji przestępczych, które dążyły do utrzymania pozycji w tradycyjnych gałęziach działalności przestępczej.[198]

Można dodać, że człowiek, który chciał zostać przedsiębiorcą w warunkach współczesnej Rosji był, z góry świadom tego, że tak czy inaczej będzie musiał wejść w kontakty z przedstawicielami zorganizowanej przestępczości. Utwierdzało go w tym doświadczenie innych przedsiębiorców, ponieważ paranie się biznesem było niemożliwe w próżni. Praktyka pokazała, że wymuszona współpraca ze zorganizowanymi związkami przestępczymi w określony sposób sprzyjała rozwojowi biznesu, ponieważ grupy przestępcze, kontrolujące firmy i przedsiębiorstwa, tak jak i właściciele, ze zrozumiałych względów, były zainteresowane ich rozwojem, rozkwitem i osiągnięciem maksymalnych dochodów.[199] Bowiem wchodzenie grup przestępczych w struktury gospodarcze pozwalało na stabilizację ich funkcjonowania oraz na bardziej racjonalne dysponowanie środkami finansowymi.[200] Współcześnie przestępczość zorganizowana splotła się ze światem biznesu w takim stopniu, że coraz trudniej rozgraniczyć mafijne przedsięwzięcia gospodarcze od tych z nią nie związanych.

Widoczna była więc wzrastająca zbieżność interesów przestępców i przedsiębiorców. Również nierzetelność kooperantów, trudności z wyegzekwowaniem wierzytelności czy też zagrożenie ze strony innych grup przestępczych spowodowały, że przestępcy coraz bardziej integrowali się z podmiotami gospodarczy-

196 Szerzej J.L. Albini, R.E. Rogers, V. Shabalin, Russian Organized Crime: Its History, Structure and Function, Trends in Organized Crime 1997, t. 3, nr 1.

197 J.W. Topilskaja, Organizowannaja priestupnost', Sankt Petersburg 1999, s. 102–103. O tym, że coraz trudniej rozgraniczyć przestępcze przedsięwzięcia gospodarcze od legalnych, debatowano na X Bałtyckim Seminarium Kryminologicznym w Jurmale (Łotwa) 19–22 XI 1997 r. Zob. J. Jasiński, Przestępczość zorganizowana w państwach w okresie przemian ustrojowych, Państwo i Prawo 1998, nr 2, s. 98–99.; Y. Gilinskiy, Organized Crime in Russia: theory and practice, Security Journal 1997, nr 9, s. 165.

198 W.S. Razinkin, Genezis organizowannoj priestupnosti w Rossiji, Rossijskij Sliedowatiel 2003, nr 12, s. 7.

199 Zob. O.G. Cyplakowa, Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: faktory razwitja i miery socjalnowo kontrolja [w:] J.I. Gilinskij (red.), Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996, s. 58. Na podobny problem zwracają uwagę J. Błuwsztejn, I. Bazylew, Problem przestępczości zorganizowanej na Litwie [w:] A. Marek, W. Pływaczewski (red.), Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1992, s. 149.

200 J. Bojarski, Władza bandytów, Gazeta Bankowa 1998, nr 49, s. 17.

mi.[201] Zjawisko to chyba nigdzie nie było tak widoczne, jak w Federacji Rosyjskiej.[202] Przestępczość stała się biznesem.[203]

Przestępcy wykorzystywali swoje możliwości finansowe do osiągnięcia wpływu na przedstawicieli organów władzy w celu nawiązania najbardziej przyjaznych kontaktów. Przestępczy biznes stawał się katalizatorem korupcji.[204] Na tej podstawie można wyróżnić trzy etapy przenikania przestępców do gospodarki. J. Bojarski uznał, że najlepiej określić je przez najważniejsze na danym etapie „cele operacyjne": *połuczat', kontrolirowat' i byt' w dole*, czyli dostać, kontrolować i mieć udział. Najpierw grupa przestępcza po prostu wymuszała daninę od przedsiębiorstwa, następnie umieszczała w jego strukturze swoich ludzi kontrolujących jego działalność, aż w końcu przestępcy zaczynali inwestować tam swoje środki finansowe, a sami zaczynali zasiadać w organach zarządzających przedsiębiorstwami.[205]

Coraz bardziej niepokojące było przeplatanie się struktur zorganizowanej przestępczości z organami władzy państwowej. Powstały oligarchiczno–klanowy system gospodarczo–polityczny dramatycznie osłabił struktury państwa. Działania oligarchów (nowej elity) w pełni sprywatyzowały aparat państwowy.[206] Warto podkreślić, że taka sytuacja mogła zaistnieć dzięki „odpowiednio" przeprowadzonej prywatyzacji majątku państwowego. A. Sołżenicyn określił ją później jako „łajdacką". Odbywała się ona głównie za pomocą kruczków prawnych, a nierzadko po prostu prawem kaduka. Kontrolę nad tysiącami najbardziej lukratywnych firm przejęły grupy regionalnych i lokalnych liderów, dyrektorów fabryk i działaczy politycznych. Eksperci rosyjscy[207] byli zgodni, że skali tego, co się działo w Rosji, nie dało się porównać żadną miarą z nieprawidłowościami pojawiającymi się na obszarach procesów prywatyzacyjnych w Europie Środkowej. Całkowite odwrócenie tego procederu 10 lat później oznaczałoby rewolucję i chaos, które mogłyby zniszczyć i władzę w państwie i biznes.

201 Tamże, s. 18; J. Kostjukowskij, Tiendiencji razwitija organizowannoj priestupnosti w sowriemiennoj Rossiji [w:] Priestupnost' i kriminołogija na rubieże wiekow. Matieriały XII Mieżdunarodnowo Bałtijskowo Kriminołogiczeskowo Semminara 28–30 VI 1999, Sankt Petersburg 1999, s. 14–15.

202 W.C. Gillmore, Brudne pieniądze. Metody przeciwdziałania praniu pieniędzy, Warszawa 1999, s. 179.

203 J. Kostjukowskij uważa, że organizacje przestępcze przyjmują postać pewnej hybrydy – przestępczego przedsiębiorstwa. Zob. szerzej J. Kostjukowskij, Przestępczość zorganizowana w oczach jej uczestników, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1997, nr 16–17, s. 162 i n.

204 O.G. Cyplakowa, *op. cit.,* s. 58.

205 J. Bojarski, *op. cit.,* s. 18.

206 W. Marciniak, Badania nad przemianami w Rosji, Sprawy Międzynarodowe 1998, nr 1, s. 32–33.

207 Podobnie sądzili amerykańscy analitycy i badacze przestępczości w Rosji. Zob. L. Shelley, Post-Soviet Organized Crime: Implications for the Development of the Soviet Successor States and Foreign Countries, Criminal Organizations, Summer 1994, Vol. 9, No 1, s. 19.

Słusznie więc R. Ajdinian i J. Gilinskij[208] uznali, że ostatnio w Rosji nastąpiły procesy kryminalizacji gospodarki i polityki oraz ekonomizacji i polityzacji zorganizowanej przestępczości.[209] Wynikało to z faktu, że w rosyjskiej praktyce gospodarczej rozpowszechniła się instytucja „kryszy" (system protekcji). Na Zachodzie słowa „krysza" nikt nie potrafi dokładnie wytłumaczyć. Bo „krysza" to nie tylko władza, ale rzeczywista władza. Nieprzypadkowo termin ten pojawił się pod koniec lat 1980-tych, gdy słowo „pierestrojka" symbolizowało koniec władzy ZSRR. Na jego miejsce pojawiło się nowe – „krysza". Współcześnie „kryszę" zapewniają zarówno struktury oficjalne, ministerstwa, milicja, silne organizacje gospodarcze, jak i nieoficjalne – zorganizowana przestępczość. Bez zapewnienia sobie tego rodzaju protekcji działalność gospodarcza w Rosji byłaby utrudniona. „Krysza" – jak się powszechnie uważa – jest równie ważna jak licencja uprawniająca do prowadzenia działalności. Za najlepszą uchodzi „krysza" państwowa, która umożliwia unikanie płacenia podatków. O powszechności zjawiska „kryszy" świadczą dane dotyczące korupcji urzędników państwowych.[210]

Obecnie „krysza" jest zjawiskiem na tyle ustabilizowanym, że można ją usystematyzować. Wyróżniono jej dwa poziomy:

- federalny – najlepszy rodzaj „kryszy", gdyż od ludzi sprawujących władzę na tak wysokim szczeblu można oczekiwać bardzo wiele. „Krysza" funkcjonuje skutecznie poprzez regionalne i federalne struktury (zarówno oficjalnie, jak i nieoficjalnie),
- regionalny – od „kryszy" federalnej różni się siłą przebicia. Możliwości ochrony obejmują tylko obszar regionu.

Ze względu na status społeczny wyróżniono kilka kategorii „kryszy":

- urzędnicy – „kryszować" mogą wysoko postawieni urzędnicy zarówno siłowych (np. MSW, milicji) jak i pozostałych struktur władzy. Zasadą jest, że od przynależności urzędnika do którejkolwiek ze struktur, zależy wybór metody, którą się będzie posługiwał,
- oligarchowie – można ich podzielić na dwie kategorie: byli partyjni funkcyjni członkowie, budujący swój biznes na tzw. „złocie partii" oraz legalizujący się liderzy przestępczy. W zależności od kategorii przynależności, będą się oni posługiwać odpowiednimi metodami.

---

208 R. Ajdinian, J.I. Gilinskij, Funkcjonalnaja tieorija organizacji i organizowannaja priestupnost' [w:] J.I. Gilinskij (red.), Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996, s. 14; Y. Gilinskiy, Criminological Researches in Russia as Informational Basis of the Management of Public Security (opracowanie uzyskane od Autora), Sankt Petersburg 2004, s. 3.

209 O skomplikowanych relacjach między obecną władzą, biznesem i przestępczością zob. M. Wojciechowski, Lista Putina, Rzeczpospolita 2004, nr 185, s. 19.; K. Simonow, Gorące lato rosyjskiej gospodarki, Rzeczpospolita 2004, nr 185, s. 19.

210 J. Konieczny, *op. cit.,* s. 124.

- struktury ochronne – działają w sposób widoczny, wszyscy wiedzą, kim oni są. Starają się wykorzystywać metody „zgodne z prawem",
- bandyci – „krysz" o takim statusie jest mało. Działalność ich przeszkadza wszystkim, którzy dawno już zrozumieli, że najważniejsza jest stabilność.

Od przynależności do odpowiedniej kategorii „kryszy" zależą jej możliwości.[211]

W państwach poradzieckich dawało się zauważyć pewną prawidłowość, według której przestępczość zorganizowana „nie przenikała, jak np. we Włoszech ze sfery gospodarczej do polityki, czyli do góry, lecz odwrotnie, tzn. z (poprzedniego) układu politycznego impulsy i określone siły przechodziły w pewnym sensie w dół do środowisk przestępczych i wykorzystywały je do własnych celów. To nie gospodarka niszczyła politykę, lecz siły polityczne wykorzystywały przestępczość do czerpania zysków z gospodarki. Polityczne grupy wpływu umacniały się dzięki pozyskaniu kluczowych pozycji w gospodarce. Dlatego – pozwalając sobie na znaczne uproszczenie – można powiedzieć, że dla współczesnego kierownictwa politycznego Rosji było rzeczą bardzo trudną trzymanie się z daleka od tego rodzaju uwikłań i występowanie przeciwko podobnym powiązaniom innych sił politycznych. Przede wszystkim jednak niezwykle trudno było uruchomić gospodarkę, jeżeli przeciwko sobie miało się politycznych przeciwników reform, wspieranych przez potężnych bossów gospodarki".[212]

Skala zjawiska przestępczości w połączeniu z mentalno–kryminalną przeszłością społeczeństwa zaowocowały wyszukanymi formami zorganizowania. Powszechną stała się opinia, że większość z działających na prywatnym rynku firm ochroniarskich przekształciła się w organizacje przestępcze. Tworzyły one rozwiniętą sieć ostrzegania, własnego wywiadu i kontrwywiadu gospodarczego. Stworzyły równoległy do milicji i władzy sądowniczej system ochrony własnego bezpieczeństwa, aparat przymusu i penalizacji. Tylko zapotrzebowaniem na tego rodzaju usługi można wyjaśnić bujny rozkwit prywatnego rynku ochrony. Ostatnio w Rosji działało już ok. 9 tys. firm ochroniarskich i detektywistycznych zatrudniających, jak szacowano, prawie 3 mln pracowników (w 70% byli nimi dawni funkcjonariusze KGB, GRU i milicji). Szacowano, że 2/3 podmiotów gospodarczych Rosji korzystało z własnej ochrony lub było zmuszane do jej wynajmowania przez działające na granicy prawa firmy ochroniarskie. Pochłaniało to 10–30% zysków. Prywatne firmy ochroniarskie czuły się bezkarne. Działały na ogół pod „parasolem" lokalnych władz i funkcjonariuszy organów bezpieczeń-

211 K. Smiełow, Kryszi. Wsiakije i raznyje, Wasz tajnyj sowietnik 1999, nr 3, s. 10; R. Makarian, Łuczszaja krysza, Cziełowiek i Zakon 2004, nr 6, s. 71–77.

212 A. Henschke (oprac.), *op. cit.,* s. 74.

stwa. Rozpowszechnionym zjawiskiem były fundacje ochrony porządku prawnego, działające najczęściej pod patronatem miejscowych polityków. Często warunkiem prowadzenia biznesu w Rosji było oddanie się pod opiekę „właściwej" firmie ochroniarskiej, która zwykle była syndykatem policyjno–przestępczym. Wybór takiej firmy był zasadniczym etapem rozbudowy (zwłaszcza zagranicznego) biznesu na rynku rosyjskim. Brak takiej opieki mógł skutkowć próbą „przejęcia interesu" przez mniejsze firmy ochroniarskie (gangi) – niewiarygodne lokalnie, często okradające swoich podopiecznych.[213]

W ewidencji organów podatkowych znajdowało się 2,5 miliona osób prawnych, wśród których tylko 165 tys. stanowiły przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe. Według specjalistów, na rynku finansowym Rosji w ostatnim czasie, działało 2,5 tys. banków komercyjnych (z czego 2 tys. w samej tylko Moskwie), około 8 tys. spółek inwestycyjnych, 3 tys. spółek ubezpieczeniowych. W szybkim tempie rosła liczba podmiotów gospodarczych, które zajmowały się przedsiębiorczością nielegalnie lub ukrywały część przeprowadzanych operacji i odpowiednio część dochodów, wykorzystując do tego fałszywe lub podstawione osoby–firmy. Według byłego szefa MSW Rosji Anatolija Kulikowa szara strefa ekonomiczna objęła już 40 tys. podmiotów gospodarczych o różnych formach własności (w tym 1,5 tys. przedsiębiorstw państwowych, 500 spółek z kapitałem mieszanym, 550 banków, ponad 700 punktów sprzedaży hurtowej i detalicznej). Z szarą strefą, w jego opinii, było związanych około 60 mln obywateli Rosji, z czego 9 mln bezpośrednio uczestniczyło w przestępczych interesach. I mimo, że szara strefa oficjalnie nadal jest traktowana jako margines, trzeba stwierdzić, iż w 140-milionowym państwie to margines raczej pokaźny. Szacunki te pokryły się z danymi Prokuratury Generalnej Federacji Rosyjskiej, według której w szarej strefie powstaje 40–50 % PKB Rosji.[214]

W Rosji przestępczość gospodarcza w znacznie większym stopniu niż kryminalna zdolna była kształtować przestępczą mentalność i sposób życia sporej części ludności.[215] Dzięki temu przestępczość gospodarcza rosła w tempie przewyższającym wzrost przestępczości o charakterze kryminalnym. W 1992 r. w Rosji ujawniono 103.874 przestępstwa gospodarcze, w 1993 r. – 110.408, w 1994 r. –

213 J. Konieczny, *op. cit.,* s. 120–122.

214 Tamże, s. 120–123.

215 A.I. Dołgowa obawia się, że niedługo o społeczeństwie rosyjskim będzie można mówić „przestępcze społeczeństwo". Wymienia jego cechy, zob. A.I. Dołgowa, Priestupnost', jejo widy i organizowannaja priestupnost' [w:] Probliemy borby s kriminalnym rynkom, ekonomiczieskoj i organizowannoj priestupnostju, Moskwa 2001, s. 5.

124.250, w 1995 r. – 211.826,[216] w 2000 r. – 376.400,[217] w 2001 r. – 382.400,[218] a w 2002 r. – 375.000.[219] Szacowano, że ujawniono tylko około 1/3 przestępstw gospodarczych.[220] Na podstawie liczby ujawnionych przestępstw obliczono, że straty państwa z tego tytułu osiągnęły 30 mld. rubli rocznie.[221]

Statystyki potwierdziły rosnący wpływ świata kryminalnego na politykę i gospodarkę Rosji. Przestępczość przeniknęła do wszystkich sfer życia: produkcji i dystrybucji dóbr, działalności finansowej i bankowej, sfery zarządzania państwowego, zarówno legislatywy jak i egzekutywy. Przestępcy kontrolowali już wiele branż: przemysł paliwowo–energetyczny, wydobywczy, handel zagraniczny, przemysł tytoniowy, spirytusowy, samochodowy, farmaceutyczny, sferę usług.[222] Na tym tle znamienne stało się oświadczenie Borysa Jelcyna z 1994 r., w którym nazwał on Federację Rosyjską „największym mafijnym państwem na świecie", „przestępczym supermocarstwem".[223] Jednakże rosyjską przestępczość zorganizowaną określono jako wykazującą brak patriotyzmu. O ile ogromna część kolumbijskich narkodolarów wróciła do kraju, a Włosi inwestowali nielegalne dochody we własną gospodarkę, to Rosjanie odwrotnie. *Gros* dochodów wywozili poza granice kraju. Woleli lokować uzyskane korzyści w bezpieczniejszych, bo mających stabilne stosunki własnościowe, państwach zachodnich niż u siebie, zwłaszcza tam, gdzie z prawem własności „wszystko może się jeszcze zdarzyć".[224]

Brak regulacji prawnych nowych stosunków gospodarczych na **Ukrainie**, niewłaściwe wdrażanie w życie ustaw, zmiany formy własności, luki i sprzeczności w obowiązującym ustawodawstwie, brak kontroli państwa nad legalnością działań podmiotów gospodarczych, nasilenie tendencji biurokratycznych w strukturach zarządzania państwem oraz inne procesy społeczne i ekonomiczne stworzyły warunki sprzyjające wzrostowi przestępstw gospodarczych, w tym

216 A.I. Dołgowa (red.), Kriminołogija ... , s. 485.

217 Kratkaja charaktieristika – sostojanije priestupnosti w Rossiji w 2000 godu, Rossijskaja Justicija 2001, nr 3, s. 77.

218 Kratkaja charaktieristika – sostojanije priestupnosti w Rossiji w 2001 godu, Rossijskaja Justicija 2002, nr 4, s. 77

219 Kratkij analiz sostojanija priestupnosti w Rossiji w 2002 godu, Rossijskaja Justicija 2003, nr 5, s. 74.

220 W.N. Kudriawcew, Populiarnaja kriminołogija, Moskwa 1998, s. 105.

221 S.A. Diaczkowskij, Sostojanije kryminalnoj situaciji w Rossiji. Probliemy protiwodiejstwija priestupnosti, Zakon i Prawo 2004, s. nr 3, s. 15.

222 Nic więc dziwnego, że nigdzie na świecie liczba miliarderów dolarowych nie rosła tak szybko jak w Rosji. W 2003 r. „Forbes" doliczył się ich 17, a w 2004 – 36. Miejsce w tym gronie gwarantowało posiadanie odpowiedniego pakietu akcji w największych firmach naftowych i metalurgicznych. Dla wielu Rosjan spis rosyjskich bogaczy był swego rodzaju listem gończym. Pierwsi rosyjscy miliarderzy Władimir Gusiński i Borys Bierezowski zostali wygnani z kraju, Michaił Chodorkowski przebywa w więzieniu, a pozostali przetransferowali swoje kapitały na Zachód. Zob. S. Popowski, Kto po Chodorkowskim ?, Rzeczpospolita 2004, nr 112, A2.

223 Por. Politika kriminalizirujetsia, kriminalitet politirizujetsia, Nowosti razwiedki i kontrrazwiedki 1997, nr 23, s. 2.

224 J. Jasiński, Przestępczość zorganizowana..., s. 99.

zorganizowanych. W swoim rozwoju zorganizowana przestępczość gospodarcza przeniknęła wszystkie bazowe gałęzie przemysłu, osiągnęła rozmiary stanowiące zagrożenie bezpieczeństwu narodowemu. Najbardziej skryminalizowane, przesiąknięte korupcją pozostały dziedziny dotyczące finansów, bankowości, działalności gospodarczej związanej z procesami prywatyzacji, energetyki, metalurgii, przemysłu chemicznego. Na Ukrainie nastąpił nowy etap zlewania się struktur przestępczych z przedstawicielami władzy państwowej, który charakteryzował się masową korupcją urzędników państwowych, przenikaniem przestępczości zorganizowanej do instytucji politycznych i środków masowego przekazu.[225] Szacowano, że w połowie lat 1990-tych 60% kapitału znajdowało się w rękach grup przestępczych, a 90% – firm pod ich wpływem.[226]

W zakresie przestępczości gospodarczej na Ukrainie należy rozróżnić dwa zagadnienia – „klasyczne" nadużycia gospodarcze oraz uchylanie się przedsiębiorstw od uiszczania podatków. Te drugie, w ostatnich latach masowe, stały się powszechną praktyką działania nie tylko małych i średnich firm, ale też wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, w tym – będących własnością państwa. Powstała w ten sposób tzw. szara strefa – obrót gospodarczy pozabankowy i nieopodatkowany. Siłą rzeczy, szara strefa była kryminogenna, a jej funkcjonowanie zazębiało się z działalnością przestępczą, zwłaszcza przemytem[227] i korupcją.

Błędem jednak byłoby utożsamianie szarej strefy tylko z obszarem działania zorganizowanej przestępczości. To, co na Ukrainie nazywano „mafią" nie odpowiadało mafiom czy gangom w zachodnim rozumieniu (choć te, oczywiście, także istniały i miały coraz większe znaczenie). Były to swoiste wspólnoty pracowników poprzedniej struktury partii komunistycznej oraz aparatu administracyjnego i gospodarczego oraz organów ochrony porządku publicznego, często do pewnego stopnia powiązane ze światem przestępczym. Środowiska te podczas formalnej dekomunizacji państwa oraz prywatyzacji utrwaliły swoją władzę, powszechnie posługując się metodami pozaprawnymi, choć rzadko – jawnie przestępczymi. Stanowiły też one znaczną część nowych elit bogactwa. W ośrodkach prowincjonalnych takie „grupy" niemal całkowicie kontrolowały życie społeczne i gospodarcze.[228] Często nazywano je klanami.[229]

225 W.P. Korż, Tieoreticzieskije osnowy mietodiki rassliedowanija priestuplienij sowierszajemych organizowannymi priestupnymi obrazowanijami w sfierie ekonomiczieskoj diejatielnosti, Charków 2000, s. 3–4.

226 W.P. Fiłonow, Aktualnyje probliemy sowriemiennoj kriminołogiji, Donieck 1997, s. 38.

227 Jego różnorodne formy omawiają W. Ortynski, G. Pryndiuk, Usunięcie ekonomicznej podstawy działalności organizacji przestępczych zajmujących się przemytem [w:] A. Letkiewicz, W. Pływaczewski (red.), Policja Europy XXI wieku – w kierunku jakości, Szczytno 2003, s. 126–127.

228 Zob. Przegląd sytuacji gospodarczej i społecznej Ukrainy. Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Biuletyn Ukraiński 1994, nr 5, s.40.

229 Na Ukrainie głównymi takimi klanami były: doniecki (związany z przemysłem węglowym i metalurgią), dniepropietrowski (przemysł zbrojeniowy), charkowski (także głównie „zbrojeniówka" i przemysł ciężki), odeski (żegluga, handel zagraniczny), krymski oraz rolny (nomenklatura kołchozowo–sowchozowa). Zob. T. Ol-

Według szacunków oficjalnych, w drugiej połowie lat 1990-tych udział szarej strefy w rzeczywistym PKB wynosił aż 50% rejestrowanego PKB (tzn., że ten był w istocie wyższy o połowę). Zdaniem analityków[230], na Ukrainie ostatnio nie było w praktyce przedsiębiorstw, których działalność gospodarcza byłaby w pełni legalna, a odsetek obrotów, dokonywanych w szarej strefie wahał się od 10% w przemyśle maszynowym i rafineryjnym, do 50% w państwowych przedsiębiorstwach handlowych i 70% w sektorze usług. Roczne obroty szarej strefy szacowano na 20–25 mld USD, a zyski na 5–8 mld USD. Przyczyną tego stanu rzeczy były przede wszystkim nieracjonalnie wysokie obciążenia podatkowe (w mniejszym stopniu celne), czyniące oficjalną działalność gospodarczą nieopłacalną lub wręcz niemożliwą.

Nie udało się do końca sprawdzić, w jakiej mierze na Ukrainie ukształtował się już równoległy do państwowego system „podatkowo–policyjny", analogiczny do rosyjskiej „kryszy". Pewne jego elementy z pewnością już istniały. Świadczyły o tym takie fakty, jak pobieranie rekietu od części przedsiębiorstw państwowych (zwłaszcza małych i średnich), legalizowanie się gangów rekietierskich jako firm ubezpieczeniowych i ochroniarskich, a także będące tajemnicą poliszynela powiązania struktur świata przestępczego ze światem wielkiej polityki.[231] Nie wydaje się natomiast, by ewolucja tego systemu na Ukrainie zmierzała w kierunku powstania równoległego do administracji państwowej systemu planowania i koordynacji gospodarczej – świat przestępczy zmierzać będzie raczej do opanowania struktur państwowych.[232]

Proces prywatyzacji, zwłaszcza tzw. małej (sklepy, punkty usługowe) oraz prywatyzacji zasobów mieszkaniowych w miastach stworzył nowe pole do korupcji i przestępstw urzędniczych.[233] Zaniżano ceny prywatyzowanych obiektów, omijano przepisy o trybie przetargowym, niekiedy fałszowano dokumenty. Wiele było oszustw i innych nadużyć w toku udzielania certyfikatów majątkowych, z których wiele dostało się w ręce organizacji przestępczych. Nadużycia miały też miejsce w toku prywatyzacji wielkich przedsiębiorstw państwowych. Szczególnie głośna stała się afera związana z prywatyzacją Czarnomorskich Linii Żeglugowych, w toku której doszło do masowej wyprzedaży statków handlo-

szański, Za kulisami „walki klanów" na Ukrainie, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Sygnały 1996, s. 2.

230 Zob. R. Sosnowski, *op. cit.,* s. 9–10.

231 Już w 1998 r. prezydent L. Kuczma na posiedzeniu Komitetu do walki z przestępczością zorganizowaną i korupcją podkreślał, że w okresie przejściowym kraju „gospodarka, polityka i przestępczość nierzadko ściśle się przeplatają" i „obecne główne kierunki walki z przestępczością i korupcją przechodzą przez płaszczyznę gospodarczą", Zob. W.I. Lazurenko, T.W. Filipienko, Regionalnyje probliemy ekonomiczieskoj priestupnosti, Donieck 2003, s. 72.

232 Tamże, s. 10.

233 Na szereg negatywnych następstw prywatyzacji na Ukrainie zwracał uwagę G.S. Siemakow, Kriminołogija, Kijów 2002, s 86.

wych za granicę. W 1996 r. zarejestrowano 880 przestępstw związanych z prywatyzacją.[234]

Chociaż przestępczość zorganizowana odnosiła sukcesy, to ciągle jednak miała przed sobą problem zabezpieczenia swoich pieniędzy. Można było to osiągnąć albo przez umieszczenie ich poza zasięgiem wymiaru sprawiedliwości poprzez transfer do innych państw oraz/lub przez spowodowanie, że będzie wydawać się, iż pieniądze te były zyskiem z legalnej działalności gospodarczej, nie zaś zyskami z przestępstw. W kontekście ukraińskim wyróżniono kilka wymiarów prania brudnych pieniędzy. Po pierwsze, członkowie elit politycznych i administracyjnych zaangażowali się w szeroko zakrojone działania mające na celu pozyskanie korzyści i weszli w posiadanie znacznych majątków, które chcieli ukryć i chronić. Po drugie, duża część pieniędzy zarobionych poprzez działania kryminalne i korupcję wypłynęła z kraju do centrów finansowych w rajach podatkowych. Po trzecie, jak zaobserwował A.M. Gorodyski, ukraiński znawca problemów prania brudnych pieniędzy, zorganizowane grupy przestępcze miały umiejętność wyszukiwania luk w strukturze prawnej Ukrainy i wykorzystywania słabej księgowości, którą ukraińskie ustawodawstwo musi się jeszcze zająć.[235]

Ponieważ gospodarka Ukrainy w większości opierała się na gotówce, była ona bardzo narażona na pranie brudnych pieniędzy poprzez lokaty. Szczególnie przydatne do tych celów było 5000 kantorów i kasyn, prowadzących też usługi przesyłania pieniędzy i wymiany walut, a także charakteryzujące się minimalnymi wymogami co do rejestracji i licencjonowania. Lokowanie brudnych pieniędzy mogło być także przeprowadzone w sektorze bankowym.[236] Chociaż zasady identyfikacji klienta w bankach komercyjnych mogły skomplikować ten proces, to można było je obejść. Rzeczywiście, same banki były narażone na działania ze strony przestępczości zorganizowanej i skorumpowanych pracowników. W listopadzie 1999 roku szef Ukraińskiej Policji Podatkowej przyznał, że najwięcej przestępstw zostało ujawnionych w sferach kredytowo–finansowej oraz bankowej.[237] Znaczna liczba instytucji bankowych pozostała pod wpływem przestępców. Była to jedna ze sfer najbardziej przesiąkniętych przestępczością. Mając na celu osobiste wzbogacenie się, niektórzy urzędnicy zatrudnieni w instytucjach bankowych ułatwiali przywłaszczanie zasobów finansowych przez określone struktury komercyjne. Kierowali oni wpływy finansowe do obsługi podstawo-

234 R. Sosnowski, *op. cit.,* s. 9–11.

235 P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 118.

236 Na problem ten zwracano uwagę już na III Międzynarodowej Konferencji Policji/Milicji Kryminalnej („Legionowo '94"); Zob. J. Świerczewski, M. Merta, W. Mocarski, Przestępczość zorganizowana w wybranych państwach byłego ZSRR, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1995, nr 1–2, s. 32.

237 W 2005 r. sytuacja w tym zakresie nie uległa zmianie. Zob. J. Wijtiew, Walka z przestępczością gospodarczą na Ukrainie, Prokurator 2005, nr 4, s. 66–67.

wych transakcji handlowych, bezpośrednio uczestniczyli w praniu „brudnych" funduszy i wywozie przedmiotów wartościowych za granicę. W rezultacie pogłębiali kryzys gospodarczy w kraju. Pomimo tego banki czasami korzystały z zasady ochrony tajemnicy bankowej, aby uniknąć współpracy przy śledztwach.[238]

Pranie pieniędzy, poza systemem bankowym, było także realizowane przez firmy „frontowe" lub firmy „skorupy". Często otwierane z wykorzystaniem zgubionych lub skradzionych paszportów i fałszywych dowodów tożsamości. Firmy te dokonywały „płatności" z tytułu fikcyjnych kontraktów w fikcyjnymi firmami zagranicznymi w centrach finansowych znajdujących się w rajach podatkowych poprzez mające tam siedzibę banki. „Wyprane" pieniądze wracały zazwyczaj na Ukrainę jako pieniądze czyste służące do inwestycji w procesie prywatyzacji, tworząc w ten sposób cały cykl lub pętlę prania brudnych pieniędzy. W innych przypadkach banki z rajów podatkowych nie ograniczały się do funkcji pośrednika. Zapewniały także bezpieczne schronienie dla pieniędzy służących do dużych zakupów poza Ukrainą. Zdaniem funkcjonariuszy organów wymiaru sprawiedliwości, przynajmniej pięćdziesięciu ważnych urzędników posiadało nieruchomości na południu Florydy. Był wśród nich wiceminister do spraw energetyki, który otrzymywał miesięczną pensję w wysokości 400 dolarów, ale mógł sobie pozwolić na posiadłość wartości siedmiu milionów dolarów w Miami. Kluczowa część cyklu prania brudnych pieniędzy była realizowana przez agencje wykorzystywane do przesyłania pieniędzy w obie strony pomiędzy gospodarką oficjalną i nieoficjalną oraz do przesyłania ich na konta bankowe w rajach podatkowych.[239]

W 1999 roku policja podatkowa zidentyfikowała ponad 3800 fałszywych firm i 40 kantorów wymiany walut, poprzez które wymieniano fundusze i wycofywano je z obiegu. Nie zatrzymało to jednak nieprzerwanego wypływu pieniędzy do rajów podatkowych. Łotewskie banki często stanowiły istotne ogniwo łączące z bankami w rajach podatkowych i ułatwiające eksport pieniędzy z Ukrainy, ponieważ przyjmowały one przekazy w hrywnach, w ten sposób pozwalając ukraińskim firmom i osobom fizycznym na obejście ograniczeń dotyczących walut obcych. Po dotarciu do łotewskich banków, płatności te mogły być przekazy-

238 P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 119.

239 W styczniu 1999 roku Ukraińska Państwowa Administracja Podatkowa zatrzymała ponad 5,5 miliona hrywien w trakcie śledztwa w sprawie nielegalnego centrum wymiany walut. Zatrzymane fundusze obejmowały 180 000 USD i ponad 150 000 DM w gotówce oraz 3,7 miliona hrywien z kont fikcyjnych firm w komercyjnym banku Bankiwskij Dim. Siatka fikcyjnych firm otrzymywała płatności do 1 miliona hrywien dziennie, które później były zamieniane na waluty obce. Prawie trzy tysiące firm, w tym dużych spółek, banków oraz firm państwowych, korzystały z tego podziemnego centrum, które miało tuziny specjalistów, jak też własną bazę danych i centrum komputerowe. Szerzej A.M. Bandurka, S.W. Simowian, Ukraina protiw griaznych dienieg, Charków 2003, s. 10.

wane do osób trzecich lub przesyłane do banków w rajach podatkowych w twardej walucie.[240]

Działalność związana z legalizacją pieniędzy charakteryzowała się wysokim stopniem zorganizowania. Według ocen specjalistów, na Ukrainie funkcjonowało 1,5 tys. grup przestępczych zajmujących się tylko legalizacją dochodów pochodzących z nielegalnej działalności.[241] Pranie brudnych pieniędzy stało się tak poważnym problemem, że na Ukrainie erozji uległa różnica między działaniami pseudo–gospodarczymi lub praniem, gromadzeniem nielegalnie uzyskanego kapitału a legalnymi działaniami finansowymi i gospodarczymi.

Na **Litwie** grupy przestępcze były również bardzo aktywne na polu gospodarczym. W latach 1990-tych czynnie angażowały się w proces prywatyzacji. W kraju tym mienie państwowe prywatyzowano drogą licytacji publicznych. Grupy przestępcze, stosując groźby, uniemożliwiły udział innym potencjalnym nabywcom w licytacjach, dzięki czemu nabyły nieruchomości po bardzo niskich cenach. Postawiły też sobie za cel opanowanie sektora bankowego. Dochody uzyskane z przestępstw zainwestowały w tym sektorze, kupiły akcje i osiągnęły znaczące pozycje dzięki współpracy pracowników bankowych. Następnie otrzymywały wysokie kredyty, które wykorzystały na zakup nowych akcji bądź ulokowały w zagranicznych bankach czy przedsiębiorstwach. W rezultacie ich działań kilka banków ogłosiło niewypłacalność.

Innym rodzajem przestępczości gospodarczej szeroko rozpowszechnionej na Litwie (o którym wspomniano wcześniej) był przemyt alkoholu, spirytusu, artykułów tytoniowych i ropopochodnych. Procederem tym zajmowały się zorganizowane grupy. Miały one dobre układy z celnikami, a nawet z przedstawicielami organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Ponadto grupy te uczestniczyły w praniu brudnych pieniędzy oraz w innych przestępstwach gospodarczych. Działały na poziomie międzynarodowym i miały dobre układy z podobnymi organizacjami w krajach sąsiednich. Przemyt alkoholu, spirytusu, papierosów i towarów pochodzenia naftowego był kontrolowany przez zaledwie kilka organizacji przestępczych. Nowej grupie było niezmiernie trudno wejść do tego interesu.[242]

Podobnie sytuacja wyglądała na **Białorusi**, gdzie grupy przestępcze zakładały własne struktury przestępcze w celu prania pieniędzy, tworzyły firmy, w których można było łatwo zalegalizować pieniądze. Zajmowały się one eksportem

240 P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.*, s. 118–120. Zob też J.L. Strielcow, Ekonomiczeskaja priestupnost' w Ukrainie [w:] G.N. Borzienkow (red.), Ugołownoje prawo w XX wiekie, Moskwa 2002, s. 91–92.

241 A.S. Benickij, Ugołownaja otwietstwiennost' za legalizaciju (otmywanije) dienieżnych sriedstw i inowo imuszcziestwa priobrietionnych priestupnym putiom, Ługańsk 2001, s. 257–258.

242 A. Gutauskas, Organized Crime in Lithuania..., s. 5–6.

ropy naftowej i metali kolorowych, importem żywności, handlem wyrobami spirytusowymi i tytoniowymi.[243] Istniały obawy, że zorganizowane grupy przestępcze Białorusi, zgromadziwszy ogromny majątek, będą starały się uzyskać wpływ na procesy kształtowania wewnętrznej i zagranicznej polityki.[244]

Trzeba przyznać, że procesy reformowania gospodarki były udziałem wszystkich poradzieckich państw. Przynosiły one zmiany zarówno pozytywne jak i negatywne – w postaci narastającej liczby przestępstw związanych z przekształceniami ekonomiczno–społecznymi. Skorumpowani urzędnicy wspólnie z liderami struktur przestępczych kontrolowali procesy prywatyzacji przedsiębiorstw, niewłaściwie wykorzystywali kredyty i dotacje, w sposób jawny ograbiali gospodarkę państw. Tworzyły się w ten sposób nowe, skorumpowane elity przestępcze, które realizując własne interesy, negatywnie wpływały na procesy gospodarcze, politykę i prawo. Dzięki temu następował w tych krajach stabilny i aktywny rozwój przestępczości zorganizowanej.

4. Przestępstwa związane z korupcją

Grupy przestępcze dbały nie tylko o maksymalizację zysków osiąganych z nielegalnej działalności, ale także o minimalizację ryzyka „wpadki". Stąd też jednym z najczęstszych sposobów zapewniania sobie bezpieczeństwa, było korumpowanie urzędników, funkcjonariuszy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Jak wspomniano wcześniej, korupcja w **Rosji** ma długą tradycję. Niewyraźne, przez długi czas, rozgraniczenie między prywatnym dochodem cara, a publicznym dochodem państwa rosyjskiego, między prawem prywatnym a publicznym, sprzyjało nieprzejrzystości stosunków prywatnych i publicznych, sprzyjało więc też korupcji. W rosyjskim systemie utrzymywania urzędników carskich, tj. systemie „kormlenia" („kormitsia ot dieł"),[245] łapówki nie były uważane za rzecz niestosowną lub niemoralną. Były one traktowane raczej jako zwyczajowe, quasi–legalne podatki.

W późniejszym okresie braki i deficyt towarów oraz ograniczenia socjalne wyposażyły urzędników radzieckich w ogromną władzę. Zdaniem K. Tarchalskiego, skrajny terror i policyjny system Stalina powstrzymał przez jakiś czas skłonności systemu do korupcji. Samo wymieszanie władzy politycznej i ekono-

243 M. Kowalew, Organizowannaja priestupnost': portret w biełorusskom inter'jere, Sowietskaja Bielarussia z 13 maja 1997 r.

244 P.I. Iwanienko, Probliemy borby..., s. 29–30.

245 Zob. J.I. Gilinskij, Korrupcija: teorija i realnost' [w:] J.I. Gilinskij, Diewiantnost', priestupnost', socjalnyj kontrol. Izbrannyje statii, Sankt Petersburg 2004, s. 220; A.I. Kirpicznikow, Rossijskaja korrupcija, Sankt Petersburg 2004, s. 29–30.

micznej, jakie umożliwił nierynkowy system planowania centralnego, stworzyło z chwilą załamania się partii komunistycznej i jej aparatu kontroli niebywałe możliwości zamiany pozycji i dóbr publicznych na korzyści i dobra prywatne. Eksplozja korupcji po oficjalnym porzuceniu struktur państwa totalitarnego okazała się z perspektywy czasu rzeczą nie do uniknięcia. Ideologiczne uprzedzenie do rynku i kapitału prywatnego oraz nielegalność prywatnej aktywności ekonomicznej, brak szacunku dla prawa zaowocowały wzrostem korupcji oraz pojawieniem się wielkich fortun prywatnych, zarówno legalnych jak i nielegalnych.[246]

W Rosji wyróżniono trzy rodzaje zachowań korupcyjnych:

1) cywilnoprawne delikty polegające na przyjęciu prezentów przez pracowników instytucji państwowych, milicji, służby zdrowia; przyjęciu i dawaniu prezentów pracownikom organów państwowych i samorządowych w związku z wykonywaniem przez nich czynności służbowych (przy czym wartość tego prezentu nie może przewyższać pięciokrotności najniższego miesięcznego wynagrodzenia);
2) wykroczenia administracyjne, za które przewidziana jest odpowiedzialność administracyjna na podstawie Kodeksu Federacji Rosyjskiej o naruszeniach prawa w sferze administracji (np. przywłaszczenie mienia państwowego niewielkiej wartości przy wykorzystaniu stanowiska służbowego) i wykroczenia dyscyplinarne;
3) przestępstwa przewidziane w kodeksie karnym Federacji Rosyjskiej jako czyny zabronione polegające na osiąganiu korzyści majątkowej w związku z wykorzystaniem stanowiska służbowego w organach państwowych i samorządowych. Należą do nich łapownictwo, przekroczenie pełnomocnictw służbowych, przekroczenie pełnomocnictw urzędowych, nielegalny udział w działalności gospodarczej, fałszerstwo urzędnicze, nieuzasadniony przez urzędnika dostęp do informacji.[247]

Szczególnie niebezpieczna okazała się korupcja w organach władzy państwowej.[248] Przekupiony urzędnik zaczyna bowiem służyć nie państwu, lecz temu, kto mu płaci więcej. W tym celu grupy przestępcze w Rosji wprowadzi-

246 Szerzej o historii, rozwoju i podłożu korupcji w ZSRR (Rosji), zob. K. Tarchalski, Korupcja i przywilej. Zarys teorii i praktyki, Warszawa 2000, s. 22 i 73–82.

247 S.W. Maksimow, Korrupcijonnaja priestupnost' w Rossiji: prawowaja ocenka, istoczniki razwitja, miery borby, Ugołownoje Prawo 1999, nr 2, s. 107–108.

248 Potwierdziły to wyniki badań Saratowskiego Centrum do badań problemów przestępczości zorganizowanej i korupcji przeprowadzone w 2004 r. Na ich podstawie stwierdzono, że przedsiębiorcy w Rosji w celu bezpiecznego i spokojnego prowadzenia swego biznesu powinni posiadać korupcyjne powiązania z organami władzy wykonawczej odpowiedniego szczebla: przedstawiciele małego biznesu – z rejonową administracją, średniego biznesu – z administracją obwodową i wielkiego biznesu z administracją federalną. Zob. D.O. Połkownickij, Korrupcjonnaja swiaź własti i biznesa w Rossiji, http://sartraccc.sgap.ru.

ły swoich ludzi do Dumy,[249] regionalnych parlamentów,[250] lokalnych władz i rad nadzorczych wielkich spółek, stając się faktycznymi władzami regionu.

Głównie z korupcją wiązał się fenomen wykorzystania państwowej machiny przez przestępczość zorganizowaną.[251] Korupcja była jednym ze sposobów przekształcania pełnomocnictw państwowych w prywatną własność.[252] Przyczyna tego stanu rzeczy w Rosji tkwiła m.in. w nieprawidłowej polityce kadrowej oraz w stosunkowo łatwym dostępie do immunitetów.[253] Już G. Hegel pisał, że „ta część władzy państwowej, którą posiadła dla siebie poszczególna jednostka, stracona jest dla władzy publicznej"[254]. Mało tego, opierając się o zdobytą część władzy, osoby te i grupy przestępcze dążyły do opanowania państwa i jego instytucji.

Według danych MSW Rosji, już w 1996 r. przedstawiciele władzy państwowej wykazywali związki z co dziesiątą zorganizowaną grupą przestępczą.[255] W 1999 r. wśród osób skorumpowanych na rzecz grup przestępczych 80% stanowili urzędnicy ministerialni i ich przedstawiciele w terenie, funkcjonariusze organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz przedstawiciele banków.[256] Wiarygodność tych danych mogła budzić wątpliwości z tego względu, że zjawisko korupcji jest trudne do rzetelnego zbadania.[257]

Szczególnie niebezpieczne było to, że „kupieni" przez grupy przestępcze urzędnicy, sprzeniewierzając się interesom państwa, ochraniali przestępców, udostępniali dokumenty, przekazywali informacje i wywierali presję na funkcjonariuszy rozpracowujących działalność przestępców.[258] Oczywiście nie każ-

249 Rosyjscy kryminolodzy oceniają, że już w połowie lat 1990-tych 20% parlamentarzystów w Dumie przekupionych było przez organizacje przestępcze. Zob. A. Henschke (oprac.), *op. cit.,* s. 75; Korupcija w zakonodatielnych organach własti Rossiji (na primierie Gosudarstwiennoj Dumy). Wyniki badań prowadzonych w 2004 r. przez Saratowskie Centrum do badań problemów przestępczości zorganizowanej i korupcji, http://sartraccc.sgap.ru.

250 Przestępcy są deputowanymi np. na Krymie, zob. P. Kościński, Mafia w parlamencie, Rzeczpospolita 1996, nr 270, s. 29.

251 O związkach korupcji z przestępczością zorganizowaną w Rosji zob. A.L. Riepieckaja, Organizowannaja priestupnost' w sfierie ekonomiki i finansow i probliemy borby s niej, Irkuck 2000, s. 3.

252 Służył temu np. zbiurokratyzowany i skomplikowany system udzielania licencji w Rosji. Zob. R. Głukowski, Licencjonowanie biznesu w Rosji, Rzeczpospolita 1995, nr 296, s. 15.

253 N.F. Kuzniecowa, Sowriemiennyje probliemy borby s korrupcijej [w:] Sowriemiennaja ugołownaja politika w sfiere borby s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju i korrupcijej. Matieriały III parłamientskowo mieżdunarodnowo „krugłowo stoła" po probliemam borby s transnacjonalnoj priestupnostju, Moskwa 2002, s. 101.

254 G. Hegel, Konstitucija Giermanii. Politiczeskije proizwiedienija, Moskwa 1978, s. 184.

255 N.P. Jabłokow (red.), *op. cit.,* s. 79.

256 A.A. Asłachanow, Ossobiennosti rossijskoj korupciji. Probliemy borby s korupcijej, Moskwa 1999, s. 40.

257 Jednak już te liczby przekonują o potrzebie skuteczniejszego reagowania na korupcję urzędników państwowych. Zob. G. Miszin, Nieobchodim zakon o borbie s korrupcijej w wysszich eszełonach własti, Ugołownoje Prawo 2002, nr 2, s. 132–134.

258 J. Panfiłowa, Protiwodiejstwije korrupciji: w poiskach effektiwnowo wychoda, Cziełowiek i Zakon 2006, nr 7, s. 29.

da grupa przestępcza dysponowała powiązaniami korupcyjnymi z przedstawicielami władzy. W środowisku przestępczym byli ludzie, którzy specjalizowali się tylko w ustanawianiu takich więzi. Podczas analizy fenomenu korupcji nasunęło się pytanie: kto przewodzi grupie przestępczej – urzędnicy czy przestępcy?[259] Trudno było dać jednoznaczną odpowiedź. Niemniej rozważania pozwoliły stwierdzić, że korupcja stała się efektywnym instrumentem współdziałania przestępczości zorganizowanej i struktur władzy.[260]

W okresie pierestrojki i reform w Rosji (szczególnie w latach 1990–1995) zaznaczyła się najbardziej intensywna kryminalizacja aparatu państwowego i wykorzystanie jego możliwości w celach niezgodnych z prawem. Na dodatek jednocześnie z tradycyjnymi formami przekupstwa urzędników wykorzystywano nowe sposoby: finansowanie zagranicznych wyjazdów, ulgowe kredyty, świadczenie różnych usług, przydzielanie dobrze płatnych stanowisk po zwolnieniu ze służby państwowej, włączanie do rad nadzorczych lub założycielskich struktur komercyjnych, umożliwianie pracy na kilku stanowiskach itp. Sami tylko uczestnicy szarej strefy przeznaczali, według szacunkowych danych, około 7 miliardów dolarów na korumpowanie urzędników. Około połowy przestępczych dochodów wydawała na te cele przestępczość zorganizowana. Na przełomie lat 1970–1980-tych kosztowało ją to około jednej trzeciej swoich dochodów. Współcześnie na łapówki dla urzędników grupy przestępcze przeznaczają około 50% swych dochodów.[261]

Badając mechanizmy korupcji W.P. Korż[262] wyróżniła sześć poziomów (stopni) powiązań korupcyjnych z przestępczością zorganizowaną. Jej zdaniem, poziom I – polega na tym, że skorumpowani urzędnicy uczestniczą w kształtowaniu powiązań przestępczych w strukturze instytucji państwowych, finansowych i bankowych. Pomagają w tworzeniu fikcyjnych firm w celu wykorzystania ich do popełniania przestępstw gospodarczych i zatarcia śladów, legalizacji przestępczych dochodów. Sprzyjają rozwojowi nielegalnej produkcji, licencjonowaniu oraz rejestracji pseudofirm i pseudobanków.

Na poziomie II – organizatorzy grup przestępczych wykorzystują korupcyjne powiązania z urzędnikami w celu realizacji przestępstw związanych z uzyskiwaniem ogromnych dochodów finansowych, nieruchomości i papierów wartościowych, w celach lobbingowych, w celu uzyskania kredytów i protekcji przy

259 A.I. Gurow, Organizowannaja priestupnost' – nie mif a riealnost', Moskwa 1992, s. 22–23.

260 J.W. Golik, W.I. Karasiew, Korrupcija kak miechanizm socjalnoj degradaciji, Sankt Petersburg 2005, s. 228.

261 A.A. Asłachanow, *op. cit.,* s. 40.

262 W.P. Korż, Korrumpirowannyje swiazi organizowannych priestupnych obrazowanij: kriminalisticzeskij analiz, Gosudarstwo i Prawo 2002, nr 8, s. 56–57.

prywatyzacji, nielegalnej sprzedaży majątku państwowego, niekorzystnych dla budżetu państwa operacji finansowych na poziomie miast lub regionów.

Na poziomie III – skorumpowani urzędnicy lub ich pośrednicy pomagają grupom w wyborze obiektu przestępstwa, w planowaniu, przygotowaniu i dokonaniu przestępstwa, przekazują informacje oraz gwarantują bezpieczeństwo i efektywność obrotu nielegalnych dochodów przy ich legalizacji.

Na poziomie IV – zorganizowane grupy przestępcze wykorzystują korupcyjne związki z organami władzy w celu neutralizacji form kontroli społecznej i kontroli właściwych organów państwowych oraz utrudniają rozpoznanie i ujawnianie zorganizowanych przestępstw gospodarczych.

Poziom V – polega na tym, że skorumpowani urzędnicy lobbują na rzecz wprowadzenia „wygodnych" ustaw i regulacji prawnych w interesie grup przestępczych.

Poziom VI – polega na tym, że skorumpowani urzędnicy pomagają inwestować nielegalne dochody w legalne przedsięwzięcia gospodarcze, środki masowego przekazu oraz pomagają wprowadzać liderów przestępczych w świat polityki, organów ścigania itd.

Sześć powyżej opisanych poziomów tworzyło system ochrony (przed społeczno–państwową kontrolą), bezpieczeństwa (biznesowi przestępczemu oraz jego uczestnikom) i efektywności legalizacji dochodów uzyskanych drogą przestępstwa.

Trzeba przyznać, że korupcja zawierała w sobie cechy przestępczego przedsiębiorstwa, które charakteryzowało planowanie, organizacja, rozwijanie rynku korupcyjnego i swoisty jego podział, dążenie do jego monopolizacji, występowanie kontroli ze strony partnerów i konkurentów oraz istnienie systemu gwarantującego ochronę przed szykanami ze strony uczestników tego rynku. Powyższe cechy tworzyły i umacniały przestępczy zorganizowany wzorzec przejawów korupcji, z których większość pozostawała poza zasięgiem organów ścigania.[263]

Zagrożenie korupcją w Rosji stało się widoczne. Jej skala w tym kraju przybrała bezprecedensowy charakter, zarówno jeżeli chodzi o ilość handlujących swoimi pełnomocnictwami urzędników, jak i o liczbę przekupujących oraz zarażenie korupcją wielu gałęzi władzy, wszystkich jej szczebli.[264] Świadczyła o tym stale rosnąca liczba ujawnianych przestępstw związanych z korupcją. W 1996 r. w Rosji ujawniono 34.978 przestępstw korupcyjnych, w 1997 r. – 28.953,

263 W.W. Astanin, Organizowannaja korrupcija w Rossiji, Zakon i Prawo 2004, nr 9, s. 16.

264 A.I. Dołgowa (red.), Kriminołogija..., s. 503–504.; A.I. Dołgowa, Izmienija priestupnosti w reformirujemoj Rossiji i borba s priestupnostju, Ugołownoje Prawo 1999, nr 3, s. 61–62.

w 1998 r. – 31.862, w 1999 r. – 54.006.[265] Ciągle rósł ciężar gatunkowy przestępstw popełnianych przez pracowników organów spraw wewnętrznych, prokuratorów, sędziów,[266] funkcjonariuszy Federalnego Biura Śledczego, deputowanych.[267] Najczęściej odnotowywano przekroczenie pełnomocnictw państwowych i służbowych, przyjęcie lub wręczenie łapówki, fałszowanie dokumentów.[268] Na taką strukturę wpływały 4 czynniki: nieefektywność ujawniania przestępstw korupcyjnych, stopień konspiracji przestępstwa, stopień społecznego niebezpieczeństwa i traktowanie przez społeczeństwo korupcji jako tradycji.[269]

Według wyliczeń G. Satarowa[270] co najmniej 37 mld dolarów rocznie Rosjanie wydawali na łapówki dla różnych urzędników państwowych. Najczęściej dawali je za przyjęcie na wyższą uczelnię (około 2,8 mld dolarów rocznie). Na drugim miejscu, jeśli chodzi o wielkość przyjętych łapówek, znajdowali się policjanci drogowi, którzy brali rocznie równowartość 368 mln dolarów. Sędziowie otrzymywali łapówki ogólnej wartości 264 mln dolarów. Suma łapówek za różnego rodzaju usługi związane z ochroną zdrowia wynosiła rocznie około 600 mln dolarów.

Jednak najpoważniejszy zakres miało łapownictwo w sferze kontaktów między urzędami a biznesem. Rocznie sumę nielegalnego obrotu z ręki do ręki oszacowano w Rosji na 33,5 mld dolarów. To niewiele mniej, niż wynosiła dochodowa część całego rosyjskiego budżetu obliczona na około 40 mld dolarów. W rzeczywistości suma łapówek, jakie musieli płacić rosyjscy biznesmeni, mogła być nawet trzy razy większa. Faktycznie mogło być jeszcze gorzej, bowiem problem korupcji na najwyższym szczeblu ciągle nie poddaje się żadnemu bada-

265 O strukturze geograficznej korupcji w Rosji zob. W.W. Łuniejew, Geografija organizowannoj priestupnost'i i korrupciji w Rossiji (1997–1999), Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 11, s. 23–34.

266 Na seminarium kryminologicznym w Wilnie w 2003 r. J.I. Gilinskij przedstawił cenniki czynności skorumpowanych sędziów (np. wysokość łapówki wręczanej sędziemu za obniżenie kary pozbawienia wolności wynosiła wówczas od 10 do 25 tys. dolarów, a w sprawach bardzo poważnych przestępstw nawet do 200 tys. dolarów). Zob. K. Laskowska, XV Bałtyckie Seminarium Kryminologów, Wilno, 25–26 kwietnia 2003 r., Prokuratura i Prawo 2003, nr 7–8, s. 190.

267 Na niepokojąco rozszerzający się krąg uczestników korupcji zwróciła uwagę A.I. Dołgowa (red.), Kriminalnaja situacija w Rossiji i jejo izmienienija, Moskwa 1996, s. 33–34; S. Zamalijewa, Analiz diejatielnosti priestupnych soobszczestw [w:] Priestupnost' i kriminołogija na rubieże wiekow. Matieriały XII Mieżdunarodnowo Bałtijskowo Kriminołogiczeskowo Semminara 28–30 VI 1999, Sankt Petersburg 1999, s. 16.

268 Pełny wykaz przestępstw związanych z korupcją popełnianych przez urzędników przedstawił B.W. Wołżenkin, Korrupcija, Sankt Petersburg 1998, s. 13.

269 Ze względu na traktowanie przez społeczeństwo korupcji jako tradycji, w Rosji rozważano możliwość „zalegalizowania" jej poprzez jawne określenie „stawek" obowiązujących petenta za pozytywne rozpatrzenie sprawy w urzędach. Zob. E. Pływaczewski, Sprawozdanie z XIV Międzynarodowego Sympozjum na temat przestępczości gospodarczej w Jesus College, Cambrigde, Przegląd Policyjny 1997, nr 2, s. 119. O podobnych problemach na Ukrainie zob. N. Melnik, Miechanizm priestupnowo korrupcjonnowo powiedienija, Ugołownoje Prawo 2001, nr 1, s. 70 i n.

270 Szef rosyjskiej fundacji politologicznej INDEM, w przeszłości wieloletni doradca polityczny prezydenta Borysa Jelcyna.

niu. Na pocieszenie dających łapówki Satarow[271] miał tylko jedną dobrą wiadomość: skuteczność łapówki była i jest naprawdę wysoka (w 98% można uznać sprawę za załatwioną). Ryzyko wynosi tylko 2%, ale tyle akurat przypada na tych, którzy dali więcej.

Wzrost korupcji potwierdziły coroczne rankingi Transparency International, w których Rosja co roku spada o kilka miejsc. W 2004 r. zajmowała 90-te miejsce na 146 państw – między Mozambikiem, Nepalem a Tanzanią.

Podobnie na **Ukrainie,** od wielu lat korupcja mogła funkcjonować i rozwijać się. Jej baza społeczna tkwiła bowiem w czynnikach społeczno–gospodarczych, organizacyjnych, moralnych, dzięki którym łapownictwo stało się rzeczywistością.[272]

Szczególnie regulacja wczesnego procesu transformacji na Ukrainie stanowiła doskonałe miejsce dla utworzenia lub konsolidacji związków korupcyjnych: sposób, w jaki rząd przeprowadził reformy własnościowe, rozwój biznesu, prywatyzację własności państwowej oraz uwolnienie cen był atrakcyjny dla organizacji przestępczych i stanowił płaszczyznę dla rozwoju praktyk korupcyjnych. Co więcej, powiązania między przestępczością zorganizowaną a rządowymi strukturami władzy na Ukrainie funkcjonują dzięki korupcji do dziś. Podczas, gdy w połowie lat 1980-tych na łapówki dla urzędników państwowych wydawano około 33% środków pochodzących z przestępstw, to w ostatnich latach odsetek ten wzrósł do 50%.[273] Przeciętna wysokość łapówki w ciągu ostatnich lat wzrosła do ponad 700 dolarów. Pieniądze były najczęściej wręczane, by przyśpieszyć załatwianie spraw biznesowych. Co trzecia łapówka dawana była pracownikom oświaty, co piąta – lekarzom.[274] Łapówek wręczanych na granicy polsko – ukraińskiej nikt nie był w stanie policzyć.[275]

Zdaniem P. Williamsa i J. Picarellego, na Ukrainie istniało nie tylko to, co czasami nazywano polityczno–kryminalnym nexusem (związkiem). Istniała też polityczno–kryminalno–biznesowa „trojka", składająca się po części z koneksji między kluczowymi ludźmi z tych sektorów, a częściowo z pewnych osób

271 Fragmenty jego raportu zostały zamieszczone w: S. Popowski, Państwo za łapówkę, Rzeczpospolita 2002, nr 118, s. A2.

272 L.W. Bagrij–Szachmatow, Ugołownoprawowyje i kriminołogiczieskije probliemy korrupciji, tieniewoj ekonomiki i borby s nimi, Odessa 2001, s. 367.

273 P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 110.

274 Np. w 2003 r. Ukraiński Departament Zwalczania Przestępstw Gospodarczych wszczął 3000 spraw karnych o korupcję.

275 Zob. informacje ujawnione przez media w 2004 r., z których wynikało, że za przejazd przez granicę polsko – ukraińską trzeba płacić ukraińskim funkcjonariuszom tzw. opłatę klimatyczną lub tzw. ubezpieczenie zdrowotne, naturalnie bez pokwitowania. Zob. W. Radziwinowicz, Otkat, czyli jak działa mafia, Gazeta Wyborcza 2004, nr 198, s. 2; M. Kowalski, Kontrola z Kijowa, Gazeta Wyborcza 2004, nr 198, s. 4; M. Kowalski, Kto smaruje ten jedzie, Duży Format – Dodatek Gazety Wyborczej 2004, nr 33, s. 2–3.

działających w nich i jednocześnie zaangażowanych w politykę, legalny handel oraz nielegalną działalność gospodarczą. Badania O.G. Kalmana pokazały, że 350 z 450 Deputowanych do Rady miało jakieś interesy ekonomiczne w ponad siedmiuset ukraińskich koncernach, które w roku 2001 eksportowały produkty o wartości 13,2 milionów hrywien i otrzymały blisko 5 milionów hrywien w postaci koncesji rządowych i pomocy publicznej. Innymi słowy, sytuacja na Ukrainie charakteryzowała się istnieniem sieci powiązań między legalnym i nielegalnym biznesem oraz między przestępcami z jednej strony, a elitami polityki i sfery urzędniczej z drugiej. Z tej sieci wyłonił się trójkąt przestępczości, biznesu i polityki – którego przedstawicielami byli oligarchowie. Był on bardzo silny i trwały.

Ten trójkątny związek był sojuszem powstałym bardziej ze względu na wygodę niż na naturalną bliskość, jednak korzyści z niego wynikające były tak głębokie, że związek ten został zinstytucjonalizowany. W opinii P. Williamsa i J. Picarellego korupcja wśród rządzącej elity politycznej i gospodarczej stała się normą postępowania, nie zaś wyjątkiem. Co więcej, ze względu na brak jasności co do rozdziału między strefą legalną i nielegalną, publiczną i prywatną, oraz tym co było dozwolone i zakazane, stabilności i trwałości tego trójkąta prawdopodobnie nic nie zagrozi. Warunki te umożliwiły wykorzystywanie publicznego stanowiska do uzyskania osobistych korzyści poprzez kradzież państwu ukraińskiemu ponad stu milionów dolarów. Związki te zapewniły także dalszy rozkwit przestępczości zorganizowanej. W związku z tym okazało się, że chociaż liczba grup przestępczych na Ukrainie systematycznie maleje, to pozostałe grupy okazały się dużo trudniejsze do usunięcia z powodu swoich silnych koneksji politycznych.

Powyższe uwagi skłoniły do sformułowania wniosku, że korupcja przyczyniła się do wzrostu przestępczości zorganizowanej w czasie transformacji na Ukrainie i zachęciła do przybycia grupy spoza kraju. Co więcej, korupcja w sektorze prywatnym oraz publicznym spowodowała problem ucieczki kapitału. Zniszczyła ona także zaufanie, które zawsze stanowiło fundament dla rządów demokratycznych oraz wolnego rynku (czyli oficjalnych celów ukraińskiej transformacji politycznej i gospodarczej). Wreszcie 85 pozycja Ukrainy na Indeksie Postrzegania Korupcji Transparency International w 2002 r. pokazała, iż problem korupcji, z jakim borykała się Ukraina, podważał jej zdolność do przyciągania zagranicznych inwestycji i korporacji.[276]

276 P. Williams, J. Picarelli, *op. cit.,* s. 110–111. Zob. W.P. Korż, Organizowannaja priestupnost' i korrupcija w Ukrainie: probliemy tieorii i praktiki rassliedowanija, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 1999, nr 3–4, s. 100 i n.

Podobnie, jak w innych państwach korupcja, na **Litwie** rozwijała się na wielu szczeblach, wykazując powiązania z zorganizowanym światem przestępczym. Szczególnie problem ten widoczny był na przejściach granicznych z sąsiednimi krajami. Z badań L. Zelenskiene wynikało, że istnieją tam ustalone stawki łapówek, których wysokość uzależniona była od zakresu czynności wykonywanych przez funkcjonariuszy służb celnych, weterynaryjnych.[277]

Co prawda, znacznie mniej danych na temat korupcji dało się zgromadzić o **Białorusi,** jednak sygnały docierające z mediów dawały podstawę do stwierdzenia, że korupcja nie ominęła również tego państwa.[278] Podobnie, jak w innych krajach, pod jej wpływem pozostawali głównie urzędnicy i funkcjonariusze publiczni.[279]

Na postawie powyższych informacji i ich analizy stwierdzono, że korupcja w wybranych państwach poradzieckich osiągnęła rozmiary zagrażające stabilizacji tych krajów. Przestępczość zorganizowana stała się jej osłoną i stymulatorem.

§ 2. Prognozy zagrożeń przestępczością zorganizowaną w krajach byłego ZSRR

Przystępując do oceny i prognozy zagrożeń przestępczością zorganizowaną w Rosji, Ukrainie, Litwie i Białorusi, należało poczynić kilka uwag. Powyższe analizy ukazały, iż rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze popełniały przestępstwa w wielu obszarach życia społeczno–gospodarczo–politycznego tych państw. Stosowanie przez te grupy skutecznych metod, dostosowanych do zmieniających się przecież warunków, zapewniało im funkcjonowanie i dalszy rozwój. Nasunęło się więc pytanie: w jakim kierunku będzie on następował i jakim przeobrażeniom podlegał? Analiza uzyskanych informacji na ten temat pozwoliła ustalić i ocenić zagrożenia przestępczością zorganizowaną w badanych krajach.

1. Tendencje rozwoju rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej

Od początku lat 1990-tych, w warunkach nieprzemyślanych reform gospodarczych, przejścia ogromnych państwowych zasobów w prywatne ręce, rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana weszła na jakościowo nowy poziom.

277 Problem ten był omawiany na XVII Bałtyckim Seminarium Kryminologicznym w Tallinie w 2004 r. Zob. K. Laskowska, XVII Bałtyckie Seminarium Kryminologiczne (Estonia, Tallin, 24–27 czerwca 2004 r.), Prokuratura i Prawo 2005, nr 3, s. 180.

278 Nic dziwnego, skoro, aby uzyskać tam pozwolenie na założenie przedsiębiorstwa produkcyjnego, potrzeba było 70 podpisów urzędników oraz 7 miesięcy czasu. Zob. K. Tarchalski, *op. cit.,* s. 20.

279 I.I. Basieckij, N.A. Liegienczienko, *op. cit.,* s. 95.

Wielokrotnie wzrosła efektywność przestępstw popełnianych w dziedzinie tradycyjnego biznesu przestępczego (prostytucja, nielegalny obrót narkotykami i bronią itp.), również w nowych dla zorganizowanej przestępczości dziedzinach legalnej gospodarki – biznesie paliwowym, samochodowym, sferze kredytowo–finansowej, handlu wyrobami spirytusowymi, operacjach z metalami kolorowymi i rzadko występującymi na Ziemi.

Pojawienie się w tych państwach kapitału prywatnego i rozszerzenie jego interesów poza granice, zniszczenie związków ekonomicznych pomiędzy republikami byłego ZSRR, osłabienie kontroli granicznej, międzynarodowe konflikty, wymagające dostaw broni, niestabilna sytuacja ekonomiczna i polityczna w kraju również odegrały rolę czynników, które doprowadziły do powstania obecnego poziomu przestępczości zorganizowanej.[280] Na jej wysoki poziom wskazywały bowiem liczby ujawnionych przestępstw popełnionych przez zorganizowane grupy przestępcze w Rosji.[281] Dane zawiera Tabela 2.

Tabela 2. Liczba ujawnionych przestępstw popełnionych przez zorganizowane grupy przestępcze w Rosji w latach 1989–2003

Rok	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003
Liczba	2924	3515	5119	10707	12431	19422	19604	27994	28497	28688	32858	36016	33452	26038	25671

Źródło: Dane uzyskane w MSW Rosji

Do roku 2000 widoczny jest stały wzrost liczby przestępstw. W następnych latach obserwuje się tendencję malejącą. Spadek ten przedstawiciele rosyjskich organów ścigania tłumaczyli podniesieniem poziomu efektywności ich działania, nie dopuszczając żadnych innych argumentów.[282]

280 W.G. Grib, Protiwodiejstwije organizowannoj priestupnosti, Moskwa 2001, s. 32–33.

281 Międzynarodowi eksperci szacują, że skala przestępczości zorganizowanej w Rosji od 6 do 10-krotnie przewyższa rozmiary tej zarejestrowanej. Zob. W.D. Małkow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2004, s. 410.

282 W tym miejscu należy przytoczyć wyniki analiz kryminologicznych, które wskazują, że najwięcej skazanych za przestępstwa związane z przestępczością zorganizowaną odbywa kary za bandytyzm (w 1997 r. – 202, w 1998 r. – 137, w 1999 r. – 148, w 2000 r. – 238), a najmniej za zakładanie, kierowanie i uczestniczenie w zorganizowanych grupach przestępczych (w 1997 r. – 0, w 1998 r. – 11, w 1999 r. – 7, w 2000 r. – 23 osoby). Liczby te są bardzo wymowne. Zob. S.W. Waniuszkin, Kriminołogiczieskije aspiekty primienienija nakazanij w borbie s organizowannoj priestupnostju [w:] A.I. Dołgowa, W.W. Astanin, S.W. Waniuszkin, O.A. Jewłanowa, O.S. Ilin, J.M. Juckowa (red.), Reagirowanije na priestupnost': koncepciji, zakon, praktika, Moskwa 2002, s. 93.

Na podstawie wcześniejszych rozważań stwierdzić można, że aktywnie postępująca konsolidacja grup przestępczych i trwający proces jednoczenia się liderów zorganizowanych grup przestępczych przyniósł w omawianych państwach niebezpieczeństwo przejęcia przez nie pełnej kontroli nad wieloma gałęziami handlu, produkcji, transportu, małymi, średnimi i dużymi przedsiębiorstwami oraz operacjami finansowymi. Na szczególną uwagę zasłużyła, wyraźnie zaznaczająca się głównie w Rosji i Ukrainie, tendencja dążenia liderów przestępczości zorganizowanej do zgromadzenia ogromnego kapitału oraz do wtargnięcia na arenę polityczną. Lobbując na rzecz swoich interesów w strukturach władzy wszystkich szczebli, korumpując jej przedstawicieli, wpływając na przebieg wyborów (wystawianie „swoich" kandydatów), starali się oni bezpośrednio wejść do przedstawicielskich organów władzy.[283]

Inna droga „przeniknięcia do władzy" kształtowała się pod wpływem terroru kryminalnego, kiedy przestępczym naciskom poddawani byli przedstawiciele władzy wykonawczej, niepokorni bankierzy, szefowie większych przedsiębiorstw, przedsiębiorcy itd. Tej formie oddziaływania poddawane były organy sądownictwa: nie tylko sędziowie, ale także pokrzywdzeni i świadkowie w sprawach karnych.[284]

Innym fenomenem, związanym zarówno z historią, głównie Rosji, na przestrzeni ostatnich piętnastu lat, jak i ze światowymi procesami integracyjnymi, było nasilenie migracji i powstanie „pajęczyny" diaspor etnicznych. Migracja sprzyjała ukształtowaniu się sieci dystrybucji towarów zabronionych przez prawo. Rejony z etnicznie jednolitą ludnością były źródłem zapełniającym szeregi przestępczych organizacji, które bazowały zarówno na poszczególnych terytoriach wewnątrz Rosji, jak i w krajach trzecich. Struktury przestępcze mogły wykorzystywać do swoich interesów uczucia patriotyczno–narodowe grup etnicznych, szczególnie w przypadkach, kiedy nie nastąpiła ich pełna integracja z krajem, który ich przyjął.

Zwłaszcza na terytorium Rosji wzrastała aktywność „etnicznych" struktur przestępczych, przede wszystkim w sferze nielegalnego obrotu narkotykami, bronią, środkami psychotropowymi, metalami i kamieniami szlachetnymi, kradzieży i przemytu samochodów. Grupy te, wykorzystując przedsiębiorstwa będące pod ich kontrolą i prowadząc wobec nich agresywną politykę ekonomiczną, w istocie powodowały spadek produkcji przemysłowej, przeprofilowanie przedsiębiorstw, wywóz surowców, wypieranie ludności rosyjskojęzycznej itd. Znaczący wpływ na sytuację ekonomiczną i społeczną miała tam działalność cze-

283 Zob. W.G. Grib, Protiwodiejstwije..., s. 31; P.G. Ponomariew (red.), Sostojanije priestupnosti w Rossijskoj Fiedieracji i jejo dołgosrocznyj prognoz, Moskwa 1998, s. 7–8.

284 Zob. A.I. Gurow (red.), Kriminogiennaja situacija w Rossiji na rubieże XXI wieka, Moskwa 2000, s. 24.

czeńskich, azerskich, ormiańskich i gruzińskich etnicznych grup przestępczych. Wskazywano na ich wyraźną specjalizację w rzemiośle przestępczym. Potencjał kryminalny podnosiły też ugrupowania dagestańskie i inguszeckie. Kształtowały się struktury przestępcze, obejmujące osoby narodowości chińskiej, wietnamskiej, mongolskiej, tatarskiej i cygańskiej. Ich współpraca w prowadzeniu wspólnej działalności przestępczej przynosiła szkodę wszystkim krajom, których terytorium podlegało procesowi takiego oddziaływania.[285]

Na przestrzeni ostatnich lat we wszystkich omawianych państwach coraz bardziej rozwijała się przestępczość gospodarcza, przejawiająca się w nadużyciach finansowych i bankowych polegających na łapówkarstwie, oszustwach, kradzieżach, a także fałszowaniu pieniędzy i papierów wartościowych. Szkody z tego tytułu szacowano na miliony dolarów. W celach przestępczych wykorzystywano takie instrumenty gospodarki rynkowej, jak giełdy towarowe, przetargi (aukcje) handlowe i walutowe, banki komercyjne, rynki mieszkaniowe, małe i duże przedsiębiorstwa itp. Przestępczość gospodarczą omawianych państw b. ZSRR charakteryzował wysoki stopień zorganizowania działalności przestępczej, akumulacja i obrót znacznymi kapitałami, przejmowanie przez grupy przestępcze branż gospodarki oraz internacjonalizacja działań przestępczych.[286]

W niebywałym tempie rosła skala przestępczości zorganizowanej związanej z nielegalnym obrotem narkotykami. Narkotykowy biznes coraz dotkliwiej dotykał interesów narodowych w sferze polityki wewnętrznej. Dochody z handlu narkotykami w niemałym stopniu były inwestowane przez zorganizowaną przestępczość w celu skorumpowania urzędników państwowych, przeznaczane były na działalność terrorystyczną i podtrzymywanie konfliktów zbrojnych. Poważne zaniepokojenie wywołały też fakty kradzieży broni z miejsc dyslokacji oddziałów wojskowych i z obiektów produkujących oraz przechowujących broń. Coraz częściej broń wykorzystywana była przez nielegalne grupy zbrojne w celu osiągnięcia celów politycznych. Często przemycano całe partie broni, środków wybuchowych i trujących z możliwością ich wykorzystania w celach terrorystycznych.[287]

Zauważono dążenie związków przestępczych do opanowania kluczowych pozycji w gospodarce poprzez stosowanie przemocy w walce o strefy wpływów z rynkowymi formami legalnego i „szarego" biznesu. Udział szarej strefy, według ocen ekspertów, osiągnął np. w Rosji 1/4 globalnej produkcji. Tłumaczono

285 W.G. Grib, Protiwodiejstwije..., s. 32–33.

286 H. Kołecki cechy te uznał za charakterystyczne dla europejskiej zorganizowanej przestępczości gospodarczej. Zob. H. Kołecki, Niektóre węzłowe zagadnienia zwalczania współczesnej zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce, Przegląd Policyjny 1994, nr 2–3, s. 92.

287 W.G. Grib, Protiwodiejstwije..., s. 37.

to tym, że powstawanie nowej warstwy właścicieli i przedsiębiorców w znacznym stopniu następowało z udziałem przestępców z szarej strefy. Na równi z przedstawicielami przestępczości zorganizowanej mieli oni dążyć do prania nielegalnie zdobytych środków pieniężnych, lokując je w nieruchomościach, bankach i funduszach, przedsiębiorstwach handlowych, sferze usług itp.

Istotną cechą współczesnej rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej było jej wyjście poza ramy granic narodowych, integracja z zagranicznym przestępczym biznesem. Jednocześnie tendencja jednoczenia się członków zorganizowanej działalności przestępczej znacznie wyprzedziła tendencje podejmowania wysiłków przez instytucje państwowe w dążeniu do przeciwdziałania fali wzrostu przestępczości międzynarodowej.[288]

Rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana prowadziła rozległe interesy poza granicami swych państw i aktywnie włączała się w międzynarodową kryminalną społeczność, na ukształtowanych już zasadach działania przestępczości zorganizowanej. Jednocześnie praktycznie wszystkie tradycyjne kierunki międzynarodowej działalności przestępczej, takie jak nielegalny obrót bronią i narkotykami, biznes samochodowy, fałszowanie pieniędzy i podrabianie papierów wartościowych, nielegalna działalność gospodarcza, pranie pieniędzy pochodzących z przestępstwa i inwestowanie ich w legalną działalność gospodarczą, kradzieże i przemyt dzieł sztuki otrzymały nagle możliwość powiększenia skali swojej działalności, wykorzystując procesy zachodzące na 1/6 części powierzchni Ziemi, którą zajmuje Federacja Rosyjska wraz z krajami Wspólnoty Niepodległych Państw. W szczególności dało się to zauważyć na przykładzie najbardziej rozpowszechnionego przestępstwa o zasięgu międzynarodowym, jakim jest przemyt.[289]

Na skutek tego terytoria państw b. ZSRR stały się przedmiotem ekspansji przestępczości międzynarodowej. Działalność tej ostatniej została znacznie ułatwiona, ponieważ do tego czasu w krajach tych wyrosła, umocniła się na międzynarodową skalę własna przestępczość zorganizowana, która szybko nawiązała wspólne interesy z podmiotami działalności przestępczej za granicą.

Można też z całą odpowiedzialność stwierdzić, że przestępczość zorganizowana w omawianych państwach nie była wymysłem organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Ona intensywnie rosła, dynamicznie rozwijała się w różnych jej przejawach, aktywnie aklimatyzowała się do warunków społeczno–gospodarczo–politycznych, opanowywała najważniejsze sfery przestępczej działalności,

288 A.I. Gurow (red.), Kriminalnaja situacija..., s. 24.

289 W.G. Grib, Protiwodiejstwije.., s. 34–35.

poważnie ingerując w gospodarkę państwa, przenikała do legalnego biznesu oraz w struktury władzy i polityki.

Przestępczość ta nieprzerwanie i profesjonalnie stosowała nieprawdopodobne wręcz sposoby paraliżowania państwa. Stanowiły one strategię składającą się z trzech form działalności: eksploatacji, korupcji, zniszczenia. To, czego nie dało się eksploatować, należało skorumpować, a to, co nie poddawało się korupcji, należało zniszczyć. Sfera eksploatacji poradzieckich społeczeństw i ich własności była praktycznie nieograniczona. Przestępczość zorganizowana wykorzystywała wszystko: rewolucję i kontrrewolucję, wojnę i pokój, zwycięstwo i porażkę, gospodarczy rozwój i upadek, prywatyzację i reprywatyzację, sukcesy gospodarcze i bankructwo, bogactwo i biedę.[290]

Elastyczność oraz dynamika współczesnej przestępczości zorganizowanej dają jej wyraźną przewagę we współzawodnictwie o kontrolę polityczną i ekonomiczną ze sztywnymi zbiurokratyzowanymi instytucjami państwowymi w miastach i regionach państw poradzieckich. Poprzez sieci grup finansowo–przemysłowych lub holdingi, centralne i regionalne zorganizowane grupy przestępcze penetrują wzajemnie swoje terytoria, gdzie walczą o polityczne i ekonomiczne strefy wpływów.[291] Rosyjskojęzyczne grupy można określić jako prototyp oportunistycznej przestępczości zorganizowanej, operującej na rynkach krajowych i międzynarodowych.[292] Charakteryzuje je rezygnacja z zasad dla doraźnych korzyści. Ponadto sukces, zwłaszcza w dziedzinie gospodarki, wynika z łatwości dopasowywania się do panujących warunków ekonomicznych w kraju działania grup.

Przez lata rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze miały w zasadzie dwa cele: osiągnięcie maksymalnego zysku oraz zdobycie wpływu na władzę. Pieniądze zdobywały poprzez setki tysięcy nielegalnych transakcji, wśród których na plan pierwszy wysuwał się handel narkotykami, bronią, materiałami wybuchowymi, prostytucja, hazard, pranie brudnych pieniędzy, wymuszenia. Wpływ na władzę osiągały przy pomocy korupcji i zastraszenia.[293] Obecnie w Rosji i innych państwach poradzieckich najbardziej intratny jest handel, ale nie bronią, narkotykami, złotem czy materiałami promieniotwórczymi, lecz handel władzą. Przedstawiciele różnych opcji politycznych nie widzą nic złego we współpracy z zorganizowaną przestępczością, uważając to za środek w realiza-

290 W.W. Łuniejew, Patołogiczeskaja anatomija organizowannoj priestupnosti, Ugołownoje Prawo 1999, nr 2, s. 101.

291 J. Finckenauer, J.A. Voronin, The Threat of Russian Organized Crime, Washington 2001, s. 8–9.

292 E, Pływaczewski, Organised Crime: A Perspective from Poland and Eastern Europe [w:] J.S. Albanese, D.K. Das, A. Verma (red.), Organised Crime. World Perspectives, New Jersey 2003, s. 131.

293 Szerzej K. Laskowska, Wybrane problemy przestępczości zorganizowanej w Rosji, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2002, nr 2, s. 11–22.

cji swoich słusznych celów. Przestępcy wspierają więc polityków we własnym interesie – aby stworzyć jak najlepsze warunki dla swojej działalności.[294] Przestępczość zorganizowana stała się zatem czynnikiem politycznego znaczenia, co wyrażało się nie tylko w rozwoju związanej z nią korupcji. Przenikając bowiem w sfery prywatyzacji i działalności gospodarczej, przestępczość ta wpływała na stosunki społeczne i główne kierunki reform w państwie.[295]

Powodzenie przestępczości zorganizowanej osiągnięte w omawianych państwach skłoniło, aby patrzeć na nią, jak na piątą władzę. Swoją potęgę i możliwości konkurowania z innymi opierała na sprawności organizacyjnej, sile ekonomicznej, korumpowaniu przedstawicieli pozostałych czterech władz oraz umiejętności przenikania w nie, zyskania nad nimi kontroli, co najmniej zjednania sobie ich przychylności.[296]

Sytuacja w przestępczości zorganizowanej na terenie państw b. ZSRR, głównie Rosji, była na tyle poważna, że nawet takie mocarstwo jak USA wyrażało obawy i zaniepokojenie jej stanem. Zdaniem amerykańskich ekspertów, zagrożenie bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych wynikać mogło między innymi z powodu utworzenia się środowiska, do którego w Rosji mógł powrócić reżim autorytarny, zajmujący wrogie stanowisko w stosunku do Zachodu.[297] Po drugie, z powodu uniemożliwienia kontroli nad materiałami rozszczepialnymi i wytworzenia się w Rosji możliwości przerzutu ich do „krajów przestępczych". Materiały jądrowe mogły trafić do USA z inicjatywy tych państw i być wykorzystane w celach terrorystycznych.[298] Jeśli problem przestępczości w Rosji nie będzie rozwiązany, to przyśpieszy on dalszą destabilizację tego kraju, stwarzając tym samym ogromne zagrożenie dla reszty świata.

W tym momencie nasunęło się uzasadnione pytanie: czy w Rosji i krajach b. ZSRR działa mafia? W celu udzielenia odpowiedzi na tak postawione pytanie, w sposób syntetyczny zostanie poddane analizie to pojęcie. Przystępując do dalszych rozważań trzeba przyznać, że mafia jest to jedno z wieloznacznie traktowanych i obecnie często stosowanych pojęć w różnych sytuacjach. Można wyróżnić trzy główne znaczenia tego słowa. Po pierwsze, oznacza ono imię własne

294 J. Bojarski, *op. cit.,* s. 17–18.

295 J.A. Mochow, Organizowannaja priestupnost' i nacjonalnaja biezopasnost' Rossiji, Moskwa 2002, s. 33.

296 J. Jasiński, Przestępczość zorganizowana..., s. 100.

297 J.A. Woronin, Transnacjonalnaja organizowannaja priestupnost', Jekaterinburg 1997, s. 36.

298 Ważną cechą rosyjskiej sytuacji, zdaniem amerykańskich specjalistów było to, że przestępczość w Rosji szybko wychodziła poza te granice, które uważało się za tradycyjne dla USA i wnikała w takie sfery, których kryminalizacja stwarzała poważne zagrożenie międzynarodowej stabilności i bezpieczeństwa. Jedną z takich sfer stanowił rosyjski kompleks jądrowy. Zob. W.A. Szabalin, Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: wzgliad iz Amieriki, Gosudarstwo i Prawo 1996, nr 1, s. 91.

organizacji. Chodzi tu o nielegalną patriotyczną organizację samoobrony z czasów antyfrancuskiego powstania zbrojnego społeczeństwa na Sycylii.[299]

Drugie znaczenie tego słowa obejmuje konkretny i historycznie uwarunkowany typ organizacji przestępczej, która została utworzona na Sycylii[300] na początku XIX wieku, choć niektórzy uważają, że mogło to nastąpić już w wieku XIII. O kilku jej cechach, na potrzeby niniejszych rozważań należy wspomnieć. Otóż od początku swego istnienia mafia przyjęła na siebie rolę swoistej organizacji samopomocy. Realizowała ona przede wszystkim funkcję ochronną oraz zajmowała się pośrednictwem, które łączyło się zarówno z rozwiązywaniem wewnętrznych konfliktów danej społeczności, jak i z jej kontaktami społecznymi, politycznymi i ekonomicznymi na zewnątrz. Mafia nie miała wówczas charakteru zamkniętej, tajnej organizacji. W procesie historycznego jej rozwoju nastąpiło zmniejszanie się zakresu społecznie użytecznych funkcji na rzecz działalności kryminalnej w ścisłym tego słowa znaczeniu. Innymi słowy, organizacja ta zaczęła przekształcać się w strukturę o szczególnym (rozpryskowym) niebezpieczeństwie społecznym wyrażającym się w próbach przedostawania się do polityki i gospodarki, włącznie z ich najwyższymi urzędami. Zasięg owej ekspansji rozszerzał się przy tym na obszar całych Włoch z przenikaniem do państw sąsiednich.[301]

Trzecie określenie oznacza natomiast albo przestępczość zorganizowaną, albo funkcjonującą niejawnie wspólnotę osób działających niezgodnie z prawem. Według N. Machiavellego, mafią można nazwać „zakonspirowaną organizację przestępczą, opartą na bezwzględnie przestrzeganych zakazach, nakazach milczenia, zachowania tajemnicy, posłuszeństwa i lojalności wobec szefa. Nieodłączną cechą organizacji mafijnej było dążenie do pozyskania dla swoich interesów – łapówką, szantażem lub terrorem – przedstawicieli policji, sądownictwa i administracji państwowej lub samorządowej i polityków w dzisiejszym znaczeniu tego słowa". Każda mafia dążyła więc do rozszerzenia swych wpływów majątkowych i pola działania, a w konsekwencji zdobycia większego lub mniejszego udziału we władzy politycznej.[302]

Zdaniem wielu, termin „mafia" zarezerwowano dla włoskich organizacji przestępczych. Jednakże coraz częściej mafią nazywa się prawie każdą „cięż-

299 G. Gellert, Mafia, Warszawa 1983, s. 9–10.

300 Szerzej zob. S. Pikulski, Cosa Nostra – mafia sycylijska, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1999, nr 3–4, s. 23–45.

301 Zob. szerzej E. Pływaczewski, Przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie w Europie Zachodniej (ze szczególnym uwzględnieniem Republiki Federalnej Niemiec), Warszawa 1992, s. 11–14.

302 J. Świeczyński, Cudzoziemcy jako sprawcy i ofiary przestępstw w Polsce. Rosyjskojęzyczne grupy przestępcze [w:] W. Pływaczewski, J. Świerczewski (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1996, s. 154.

ką" formę przestępczości zorganizowanej, także tej na skalę międzynarodową.[303] W powszechnym użyciu słowo „mafia" straciło dziś powiązania ze swoim pierwotnym znaczeniem i uległo generalizacji. Stało się określeniem stanu społecznego.[304]

Poszukując odpowiedzi na pytanie, czy grupy przestępcze działające w Rosji można by nazwać mafią, należy ustalić, co Rosjanie rozumieją pod tym pojęciem. Rosyjscy naukowcy uważają, że zarówno pojęcie jak i zjawisko mafii charakteryzuje się nieokreślonością i wieloznacznością. Od 1992 r. termin ten występował w oficjalnych dokumentach podpisywanych przez prezydenta, ministrów i parlament Federacji Rosyjskiej oraz organy ochrony porządku prawnego. Jednakże brak było w nich dokładnej (legalnej) definicji tego pojęcia. Szereg badaczy (np. A.I. Gurow) pojęciu mafii nadało znaczenie przypisane określeniu nr 3 opisanemu poprzednio.

Stosownie do tego, mafią można zatem określić tajną organizację przestępczą wchodzącą w skład systemu zorganizowanej przestępczości posiadającą powiązania korupcyjne z organami władzy oraz wysoką pozycję w środowisku przestępczym lub szarej strefie gospodarki. Funkcjonowanie mafii jako tajnej organizacji opiera się na konspiracji, surowej dyscyplinie, hierarchii, prawach „omerty" i „wendetty" (milczenia i krwawej zemsty). Jako organizacja przestępcza mafia, jest uniwersalna, zajmuje się popełnianiem różnorodnych przestępstw. Działa profesjonalnie. Jako element systemu zorganizowanej przestępczości mafia uczestniczy w procesie racjonalnej reorganizacji świata przestępczego. Jako organizacja posiadająca korupcyjne związki, stara się zmniejszyć ryzyko wykrycia jej przestępczej działalności i korumpując urzędników, pracowników banków każe służyć sobie i dbać o swoje interesy. Jako organizacja posiadająca wysoką pozycję w środowisku przestępczym, mafia włączona jest w stały system powiązań między różnymi kategoriami przestępców, grup przestępczych i organizacji. Jako organizacja posiadająca wysoką pozycję w nielegalnej gospodarce (szarej strefie), stymuluje wzrost deficytu na rynku zaopatrzenia, kontroluje sferę nielegalnej produkcji i dystrybucji towarów. [305]

303 Należy jednak pamiętać (zdaniem H.D. Schwinda), że mafia jest najwyższym szczeblem zorganizowanej przestępczości charakteryzującym się dążeniem do zmonopolizowania określonych dziedzin zyskownej działalności za pomocą środków zastraszenia, przekupstwa i korupcji. Strukturze mafijnej towarzyszy zwykle określona ideologia, oparcie się na zasadach i obyczajach grupowych, a przede wszystkim dążenie do władzy. Mafia stara się wyprzeć z terenu swej działalności legalne struktury gospodarcze. Od innych form przestępczości zorganizowanej odróżnia ją wpływ na świat biznesu i polityki. Zob. A. Marek, Problemy penalizacji przestępczości zorganizowanej [w:] L. Tyszkiewicz (red.), Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Prof. Oktawii Górniok, Katowice 1996, s. 121–122.

304 Podobne przemyślenia zob. M. Prengel, Środki zwalczania przestępczości prania pieniędzy w ujęciu prawnoporównawczym, TNOiK, Toruń 2003, s. 91–93.

305 W.S. Owczinskij, W.J. Eminow, N.P. Jabłokow (red.), *op. cit.,* s. 174–175; W.W. Łuniejew, Patołogiczeskaja anatomija..., s. 101.

Zdaniem A. Konstantinowa,[306] termin „mafia" wszedł do języka rosyjskiego w latach 1970-tych, ale zaczęto nim określać wiele zjawisk. Utrwaliły się szablony typu: „mafia taksówkowa", „mafia hotelowa", „mafia dworcowo–pociągowa". Słowem tym nazywano niemal każdą grupę ludzi związanych węzłami solidarności zawodowej, była więc w ZSRR „mafia marynarska", a nawet „mafia nauczycielska". Wielu ludzi wierzyło w rzeczywistą mafijność tych mafii.[307]

Przyczyny mitologizowania mafii w krajach byłego ZSRR miały źródło w doświadczeniach ich obywateli. W okresie przemian społeczno–gospodarczych lat 1990-tych przekonanie o istnieniu mafii jeszcze bardziej się umocniło. Przyklejanie pewnym osobom i grupom w państwach poradzieckich etykiety „mafia" stało się powszechnie praktykowane. Posądzenia o związki z mafią odnosiły się do szerokiej gamy grup i działań, od urzędników przyjmujących łapówki oraz menedżerów należących do byłej komunistycznej nomenklatury, którzy uzyskali państwowe fabryki za bezcen, do osób popełniających pospolite czyny przestępcze i przestępców uczestniczących w zorganizowanych grupach.[308]

W ocenie analityków amerykańskich, w wielu krajach b. Związku Radzieckiego pojęcie „mafia" stało się potocznie przyjętą konwencją językową, służącą publicznemu wyrażaniu opinii. Podsumowywało ono doświadczenia wielu ludzi, których społeczeństwa, ukształtowane przez komunistyczną przeszłość, przeszły dramatyczne przemiany. Określenie „mafia" umożliwiło ludziom, którzy bali się stojącej przed nimi niepewności, znalezienie winnych i zlokalizowanie źródeł przemian. Była i do dzisiaj jest ona obecna w codziennych rozmowach i w kulturze popularnej: mafia jest kluczowym symbolem, poprzez który ludzie wyrażają swoje percepcje i oceny moralne przemian systemowych.[309]

Trzeba przyznać, że wstrząs jaki odczuli ludzie w byłym Związku Radzieckim oraz trudności w dostosowaniu się do szybkich i zdumiewających zmian następujących po dosyć stabilnych latach, stanowił adekwatne tło dla władzy symbolicznych mafii. Ludzie przypisywali mafii szczęście, jakie posiadali inni lamentowali nad własnym brakiem szczęścia. Ponadto obywatele często łączyli uzyskanie i utrzymywanie majątku ze wzrostem przestępczości, która rozpowszechniła się gwałtownie w społeczeństwach krajów b. ZSRR. Często państwa te miały niewielkie doświadczenia związane z mafią, a ludzie dysponowali wiedzą o niej pochodzącą z kina i telewizji. Chociaż przestępczość kojarzona z ma-

306 A. Konstantinow – autor kilku książek opisujących rzeczywisty świat rosyjskich zorganizowanych grup przestępczych.

307 A. Konstantinow, Mafia bez piramid, Polityka 1997, nr 20, s. 46.

308 J.R. Wedel, Corruption and Organized Crime in Post–Communist States: New Ways of Manifesting Old Patterns, Trends in Organized Crime, Fall 2001, Vol. 7, No 1, s. 48–49.

309 Tamże, s. 49.

fią była zazwyczaj ograniczona do porachunków rywalizujących grup, przeciętni obywatele mieli poczucie zagrożenia.

Dlatego też eksperci amerykańscy uznali, że wskazany problem i zjawisko występujące w krajach b. Związku Radzieckiego zachęcały ludzi do wyjaśniania złożoności dzisiejszego życia wpływami mafii. Na tle niepewności, upadku gospodarczego oraz świata, w którym większość była utrzymywana w stanie biedy, rozmowy o mafii wyrażały poczucie, że to ona była winna ich niepowodzeniom. Dzięki etykiecie mafii wytykało się palcem pewne osoby lub grupy takie jak konkurencja lub opozycja polityczna. Otrzymanie etykiety mafii było oskarżeniem trudnym do odparcia.[310]

W ocenie Rosjan tak potężna struktura, jak Cosa Nostra, jeszcze nie pojawiła się w Rosji. Przyczynę takiej sytuacji niektórzy teoretycy i praktycy ciągle widzą w skutecznej pracy milicji, inni – bardziej realnie oceniający sytuację – w tym, że Rosja nie jest jeszcze państwem demokratycznym.[311]

Dlatego też, zdaniem wielu Rosjan, mafia rosyjska jest ciągle mitem.[312] Po pierwsze, według nich, określenie mafia nie jest terminem odpowiednim dla współczesnych rosyjskich zjawisk kryminalnych. Jednym z obowiązkowych jej objawów jest bezwarunkowe, choćby nawet pasywne poparcie dla tej organizacji ze strony dużej części zwykłych ludzi. A w Rosji, zdaniem A. Konstantinowa, cechy tej brakowało, przynajmniej dotychczas. Większość normalnych ludzi nie tylko nie popiera rosyjskiego świata kryminalnego, lecz ma do niego stosunek skrajnie negatywny.[313] Po drugie, klasyczna mafia jest organizacją o przejrzystej strukturze w kształcie piramidy z bardzo surową dyscypliną i władzą centralną (przynajmniej w skali jednego regionu geograficznego). W Rosji, w ocenie A. Konstantinowa, do tej pory niczego takiego nie było. Rozwój przestępczości zorganizowanej poszedł tu nie drogą intensywną, lecz ekstensywną, tzn. nie w głąb, lecz wszerz. Uważa on, że w rosyjskim profesjonalnym świecie przestępczym do dziś obserwowano sporą anarchię oraz niezdolność nawet jego najwybitniejszych przedstawicieli do prognozowania rozwoju ich mini–imperiów na kilka bodaj lat.[314]

---

310 Tamże, s. 50–52.

311 W.G. Grib, A.W. Astroszabow, Sz.G. Szajdajew, Mafija w Rossiji: sowriemiennoje sostojanije, prognoz [w:] Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierenciji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996, s.11.

312 Przeciwnikiem takiej oceny jest J.I. Gilinskij, który jej istnienie i działalność potwierdzał swoimi badaniami. Zob. Y. Gilinskiy, Organized Crime: The Russian and World Perspective [w:] K. Aromaa (red.), The Baltic Region. Insights in Crime and Crime Control, Scandinavian Studies in Criminology 1998, Vol. 15, s. 169; Y. Gilinskiy, The Russia and Crime Today, Przegląd Policyjny 2001, nr 3, s. 11.

313 Już w 1993 r. 42% Rosjan czuło się zagrożonych ze strony przestępczości zorganizowanej. Zob. Y. Gilinskiy, Umbruch und Kriminalität in Russland. Soziale Situation in Russland oder Umbruch als Kriminalität, Sankt Petersburg 1995, s. 2.

314 A. Konstantinow, Mafia bez..., s. 46.

Rosjanie bronią się więc przed przypisywaniem jakiemukolwiek zjawisku w ich kraju charakteru mafijnego. Najczęściej obwiniają Zachód o stworzenie mitu mafii rosyjskiej i wynikających z niej niebezpieczeństw dla innych państw. Powszechnie uważa się, że opracowane analizy i raporty ekspertów ze Stanów Zjednoczonych, dotyczące poziomu i skali zagrożeń przestępczością zorganizowaną w Rosji, zawierały nieprawdziwe dane i stwierdzenia. W.W. Łuniejew uznał, że problem mafii rosyjskiej jest nadal sztucznie rozdmuchiwany. Tłumaczył to tym, że wraz z rozpadem ZSRR zniknęło „imperium zła", którego miejsce zajęła rosyjskojęzyczna (rosyjska) przestępczość zorganizowana jako nowe „czerwone niebezpieczeństwo".[315]

Z niektórymi argumentami należy polemizować, gdyż jak wskazano wcześniej, część grup miała i ma strukturę w kształcie piramidy (zachowana hierarchia, surowa dyscyplina itd.). Stwierdzono też występowanie grup, które posiadały potężne wpływy w regionach, a nawet w kraju, wykorzystywały międzynarodowe mechanizmy przestępczej działalności. Jak ustalono, osiągały one ogromne nielegalne dochody dzięki łączeniu przestępczości kryminalnej z gospodarczą, korumpowaniu urzędników państwowych, skutecznej eliminacji konkurentów lub niewygodnych świadków, umożliwiając sobie w ten sposób dalszą ekspansję i gwarancję bezpieczeństwa. Potwierdziło to więc postawioną tezę, że działanie w tak wielu różnych kategoriach działalności przestępczej możliwe było dzięki wysokiemu poziomowi organizacji grup oraz ich korupcyjnym związkom z przedstawicielami organów władzy. Świadczy to o osiągnięciu mafijnego charakteru przez część grup przestępczych działających zwłaszcza na terenie Rosji, Ukrainy i Litwy. Brak dostatecznej ilości materiału badawczego nie uprawnił do wyciagnięcia takich wniosków w stosunku do Białorusi.

W państwach b. ZSRR brak jest jednej centralnie zarządzanej organizacji przestępczej, ale jak wspomniano wcześniej, pojęcie mafii jest pojęciem idealnym, które w czystej postaci nie występuje. Tym niemniej jest użytecznym środkiem pomocniczym dla celów analiz. Ten typ jest zawsze w jakimś stopniu zmodyfikowany.[316] Analiza powyższa potwierdziła to również w przypadku mafii rosyjskiej (rosyjskojęzycznej).

315 Zob. W.W. Łuniejew, Organizowannaja priestupnost'..., s. 61; A.N. Sucharienko, Rossijskaja organizowannaja priestupnost' w SSzA, Moskwa 2002, s. 6 i 52.

316 Zwracał na to uwagę H.J. Schneider, Przestępczość zorganizowana z perspektywy kryminologii porównawczej [w:] Hołyst B., Kube E., Schulte R. (red.), Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce. Zwalczanie i zapobieganie, Warszawa 1998, s. 9.

2. Ocena kierunków rozwoju rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej

Dokonana analiza stanu, tendencji i zagrożeń współczesną rosyjskojęzyczną przestępczością zorganizowaną w wybranych państwach byłego ZSRR upoważniła do ocen kierunków i stworzenia prognoz jej dalszego rozwoju. Ocena przyszłości tego zjawiska powinna uwzględniać dwa warianty: pesymistyczny i optymistyczny. Prognoza rozwoju przestępczości zorganizowanej została określona na podstawie ogólnej sytuacji gospodarczej i społecznej tych krajów.[317]

Pesymiści (do których należy zaliczyć W.G. Griba) uznali, że jeżeli będzie ona sprzyjająca, to w najbliższych latach największe związki przestępcze z dużym prawdopodobieństwem będą starały się podzielić rynek wpływów. Wybuch przemocy będzie przy tym nieunikniony. W takich przypadkach dążenie przedstawicieli zorganizowanego biznesu przestępczego do przejścia w sferę legalnego biznesu może zmniejszyć się z powodu istniejących możliwości otrzymywania wielkich dochodów z tradycyjnej szarej strefy. Przy sprzyjających warunkach należy mieć na uwadze to, że lepsza sytuacja ekonomiczna kraju sama w sobie nie zmniejszy przestępczości zorganizowanej. Zwykle doprowadza to do zmiany form jej działalności i osłabienia przemocy.

Dalszy rozwój procesów monopolizacji rynku przestępczego może doprowadzić do tego, że liczba związków przestępczych przestanie się zwiększać. Przewiduje się natomiast pojawienie się organizacji przestępczych liczących kilka tysięcy ludzi, świadczących o zakończeniu budowy modelu piramidalnego przestępczości zorganizowanej, charakterystycznego dla dużych dobrze rozwiniętych państw. Sprzyjający wariant rozwoju sytuacji społeczno–ekonomicznej w kraju, związany przede wszystkim z ożywieniem gospodarki, z punktu widzenia czynników warunkujących sytuację w przestępczości zorganizowanej oznacza:

- pojawienie się znacznych dodatkowych zasobów do walki z przestępczością zorganizowaną, obniżenie średniej normy dochodu do poziomu średnioświatowego 7–8%, co pociąga za sobą konieczność przemieszczania się kapitału przestępczego do tradycyjnych dlań sfer osiągania dochodów: biznesu narkotykowego, handlu bronią,
- wzrost poziomu życia obywateli, pociągający za sobą stałe przekształcanie się państw byłego ZSRR w nabywców środków narkotycznych,

317 Bowiem zdaniem K. Sławika osoba podejmująca się prognozowania powinna dysponować wiedzą o gospodarce, jej perspektywach rozwojowych, sytuacji demograficznej i wszelkich zjawiskach sprzyjających przestępczości (np. o bezrobociu, szarej strefie itd.). Zob. K. Sławik, Próba prognozy przestępczości, Radca Prawny 1995, nr 5, s. 60.

– wzrost konsolidacji wewnątrz WNP i odpowiednio rozprzestrzenienie się zorganizowanych grup przestępczych o charakterze międzynarodowym.

Zdaniem W.G. Griba, umocnienie systemu prawa przeciwdziałającego przestępczości zorganizowanej będzie stymulować proces rozwoju powiązań korupcyjnych zorganizowanych grup i związków w celu zwiększenia bezpieczeństwa przed ingerencją organów ścigania. Może to doprowadzić do stanu, w którym przestępczość zorganizowana stanie się dominującą siłą poradzieckich społeczeństw. Uważa się, że w najbliższym czasie zakończy się integracja rosyjskiej zorganizowanej przestępczości ze światową i odpowiednio zakończy się proces legalizacji wielkich dochodów uzyskanych przez zorganizowane grupy z przestępstw w latach poprzednich. Zwłaszcza w Rosji może pojawić się związek przestępczy o skali ogólnonarodowej, co należałoby rozpatrywać jako prawidłowość, wynikającą z przymusowego dążenia najsilniejszych związków przestępczych do jednoczenia się.[318]

Trudniej jest dokonać oceny optymistycznej niż pesymistycznej. Amerykańscy analitycy pokusili się o to, przyjmując za podstawę przekonanie, że przestępczość zorganizowana ostatnio odgrywała w pewnym sensie pozytywną rolę w życiu społeczno–gospodarczym, zwłaszcza Rosji. Uznali oni, że skoro państwo nie jest w stanie zagwarantować bezpieczeństwa obrotowi gospodarczemu, to świat przestępczy przekształcił się w jedyną siłę zdolną do zabezpieczenia stabilności rozwoju przestępstw, pomocy w odzyskiwaniu długów, gwarancji wypłaty oprocentowania z rachunków bankowych i skutecznego rozstrzygania sporów dotyczących prawa własności. W ten sposób przestępcy przejęli na siebie menedżerskie i sądownicze funkcje państwa. W związku z tym, współcześnie, wielu przedsiębiorców nie ma problemu z wyborem banku, ale właściwej „kryszy".

Optymiści uznali, że sytuacja odnośnie przestępczości zorganizowanej w niedługim czasie poprawi się pod wpływem określonych czynników. Spowodują one, że jej siła będzie słabnąć. W warunkach realizacji przez państwo konkretnych funkcji w gospodarce, sfery wpływu przestępczości zorganizowanej zmaleją do „normalnych" zachodnich rozmiarów. Gdy tylko władza znowu zacznie wypełniać swe obowiązki, obszary działania grup przestępczych zostaną znacznie ograniczone. Wraz z zakończeniem procesu reform upadną państwowe monopole w wielu dziedzinach gospodarki, a prywatna przedsiębiorczość stanie się normą. Wówczas – po prostu – dla mafii nie będzie miejsca. Można z tego wyciągnąć wniosek, że grupy przestępcze prędzej czy później przekształcą się w legalne przedsiębiorstwa, a ich liderzy zmienią się w szanowanych biznesme-

318 W.G. Grib, Protiwodiejstwije..., s. 38–39.

nów. Siła wolnego rynku będzie na tyle wielka, że władza przestępczości zorganizowanej będzie musiała ustąpić.[319]

Obie przedstawione sprzeczne prognozy zawierają w sobie niemałą część prawdy. Niedoskonałości oceny pesymistów są widoczne w tym, że opierają się często na wyolbrzymianiu zagrożeń i uproszczonych wnioskach. Problem ich oponentów polega na tym, że skupiają się oni tylko na gospodarczych aspektach działalności zorganizowanych grup przestępczych, zapominając o solidarności i konsolidacji przestępców, o zrastaniu się ich z elitami gospodarczymi i politycznymi, co pozwala chronić i utrzymywać warunki umożliwiające rozwój mafii.

Na podstawie powyższych rozważań należało stwierdzić, że główne kierunki rozwoju rosyjskojęzycznej zorganizowanej przestępczości w przyszłości stanowić będą:

1) doskonalenie jakościowe i ilościowe,
2) ukierunkowana działalność polegająca na korumpowaniu przedstawicieli struktur władzy państwowej i innych oraz wprowadzenie do nich swoich przedstawicieli,
3) aktywne przenikanie do legalnej gospodarki i systemu finansowego,
4) łączenie tradycyjnej przestępczości kryminalnej z przestępczością gospodarczą przy dominującej roli tej ostatniej,
5) stworzenie i doskonalenie systemu przeciwdziałania kontroli ze strony państwa i społeczeństwa,
6) dążenie do osiągania celów politycznych na równi z ekonomicznymi,
7) umocnienie przestępczych powiązań z przestępczością międzynarodową,
8) rozwój tradycyjnych dla międzynarodowych grup przestępczych sfer działalności.[320]

Rozwój wydarzeń w krajach b. ZSRR, jak i na świecie, daje podstawy do tego, ażeby przypuszczać, że międzynarodowe tendencje przestępczości w pewnym stopniu (jeśli nie w zdecydowanym) będą miały także wpływ na bieg przekształceń i zmian w państwach powstałych na obszarze byłego Związku Radzieckiego.

319 F. Williams, Na skolko opasna rossijskaja organizowannaja priestupnost'? [w:] Williams F. (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000, s. 15–19.

320 W.G. Grib, Protiwodiejstwije..., s. 39–40.

Rozdział VI

MIĘDZYNARODOWA DZIAŁALNOŚĆ ROSYJSKOJĘZYCZNYCH ZORGANIZOWANYCH GRUP PRZESTĘPCZYCH

Od momentu upadku ZSRR rosyjskojęzyczna przestępczość dotarła do wielu części świata. Jej transnarodowy charakter, w połączeniu z wysokim stopniem bezwzględności zna ok. 50 państw świata.[1] Rosyjskie MSW już w 1996 r. oświadczyło, że według posiadanych informacji, ponad 110 rosyjskich grup przestępczych działa poza granicami, współpracując zarówno z miejscowym środowiskiem kryminalnym, jak i niezależnie od niego.[2] Wiele z nich ma stałe siedziby w innych krajach. Nikt nie ma wątpliwości, że ich prawdziwa liczba może być o wiele większa.[3] Jednakże, przystępując do rozważań dotyczących działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych na arenie międzynarodowej, z powodów wskazanych w rozdziale II niniejszego opracowania analizie zostały poddane tylko określone państwa, położone w wybranych regionach świata.

§ 1. Funkcjonowanie rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych na arenie międzynarodowej

Jak uważa wielu kryminologów, rosyjskojęzyczna międzynarodowa przestępczość zorganizowana nie posiada specyficznej nazwy, tak jak w USA, Italii i Japonii. Określa się ją jako: przestępczość rosyjskojęzyczna, mafia rosyjska, mafia rosyjskojęzyczna lub „czerwona" mafia. Zrodziła się ona w niszach gospodarki ZSRR i w kręgach partyjno–państwowo–gospodarczej nomenklatury,

1 Niektórzy twierdzili, że rosyjskojęzyczne grupy przestępcze działały tylko w 44 państwach, ale większość źródeł podawało liczbę 50. Zob. J.A. Woronin, Russkaja mafija za rubieżom: mity i realnost' [w:] Sowierszenstwowanije borby s organizowannoj priestupnostju i narkobiznesom, Moskwa 1998, s. 116–119; N.A. Fiedosiejew, Organizowanno–prawowyje problemy wzaimodiejstwija s prawochranitielnymi organami zarubieżnych gosudarstw w borbie s mieżdunarodnoj organizowannoj priestupnostju [w:] Problemy powyszenija efektiwnosti borby s organizowannoj priestupnostju, Moskwa 1998, s. 184–189.

2 Prawdopodobnie 18% rosyjskojęzycznych grup miało powiązania z Niemcami, 12% z USA i Polską, 3–5% ze Szwecją, Finlandią, Węgrami, Izraelem, Chinami, Koreą, Bułgarią. Zob. W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2002, s. 403–404.

3 G. Dann, Osnownyje kriminalnyje gruppirowki sowriemiennoj Rossiji, [w:] F. Williams (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000, s. 154.

która jako jedyna posiadała możliwości ekspansji poza granice. Przestępczy nomenklaturowy międzynarodowy biznes rozwijał się od połowy lat 1970-tych pod przykrywką KPSS i KGB. Natomiast największe możliwości rozwoju przypadły na przełom lat 1980-tych i 1990-tych po upadku „żelaznej kurtyny". Narodził się wówczas prywatny kapitał z zagranicznymi kontaktami. W tym czasie zostały rozerwane więzi gospodarcze między różnymi regionami byłego ZSRR, władze regionalne były osłabione, pojawiło się zapotrzebowanie na dostawy broni w strefy konfliktów międzynarodowych, a korupcja urzędników mogących przekształcić nielegalne międzynarodowe transakcje w biznes, osiągnęła apogeum.[4]

W ocenie W.W. Łuniejewa, w okresie pierestrojki i stopniowego przechodzenia do gospodarki rynkowej partyjno–państwowo–gospodarcza nomenklatura jako pierwsza wykorzystała otwierające się międzynarodowe możliwości dla przemytu produktów naftowych, złota, metali, surowców, broni, waluty, dzieł sztuki za granicę. Nomenklaturowe międzynarodowe organizacje przestępcze okazały się bezkonkurencyjne zarówno w kraju, jak i za jego granicami. Za granicami dlatego, że powstały one jeszcze w byłym ZSRR i miały nieograniczony dostęp do nieograniczonych surowców. A w swoim kraju dlatego, że nie było w nim normalnych rynkowych warunków i w związku z tym – konkurencji. Poza tym stali za nimi silni protektorzy – przedstawiciele partyjnych, państwowych i gospodarczych struktur, nierzadko KGB i MSW. W ślad za tymi nomenklaturowymi przestępcami na poziom międzynarodowy zaczęli wybijać się też nielegalni prywatni przedsiębiorcy, potem „wory w zakonie" i inne grupy przestępcze, o których głośno dziś na Zachodzie.[5]

1. Państwa byłego ZSRR

Analizując działalność zorganizowanych grup przestępczych, obszar b. ZSRR (wraz z państwami bałtyckimi) należałoby traktować jako pewną całość. Granice między poszczególnymi państwami, różnice językowe i cywilizacyjne nie przeszkadzały przestępcom czuć się na całym tym obszarze jak u siebie w domu. Grupy kaukaskie i środkowoazjatyckie, mające centrale w Moskwie, korzeniami tkwiły w swoich narodowych republikach. Tam inwestowały część zarobionych pieniędzy, stamtąd rekrutowali się „żołnierze", a w razie porachunków – członkowie grup przestępczych mieli dokąd wysłać swoje rodziny.

Rozpad państwa związkowego stworzył grupom przestępczym dodatkowe możliwości wręcz bezkarnego bogacenia się. Granice między rodzącymi się państwami z reguły istniały jedynie na mapie, co przy znacznych różnicach ce-

4 W.W. Łuniejew, Priestupnost' XX wieka. Mirawyje, regionalnyje i rossijskije tiendencji. Mirawoj kriminołogiczeskij analiz, Moskwa 1997, s. 323–324.

5 Tamże, s. 324.

nowych prowokowało do zajęcia się przemytem. Nowe centra państwowe drukowały własne środki płatnicze, często nie troszcząc się o ich odpowiednie zabezpieczenie. Środki techniczne, jakimi dysponowały grupy przestępcze, pozwalały im na masowe fałszowanie tych pieniędzy. W razie zagrożenia aresztem przestępcy swobodnie zmieniali miejsce zamieszkania w ramach WNP. Brak odpowiednich uregulowań prawnych sprawiał, że początkowo organy ścigania były w takich sytuacjach bezradne. Obecnie zaczęło się to zmieniać.

Mapa wpływów poszczególnych organizacji przestępczych operujących z terenu Rosji, zdaniem analityków Ośrodka Studiów Wschodnich,[6] przedstawiała się następująco: Kaukaz i Azja Środkowa opanowane były przez grupy wywodzące się z miejscowej ludności, natomiast w republikach bałtyckich, na Białorusi, Ukrainie i w Mołdawii przewagę miały grupy słowiańskie. Na niektórych obszarach WNP władza niemalże jawnie znajdowała się w rękach grup mafijnych. W tym kontekście można wymienić Naddniestrze, Krym, Abchazję, Górny Karabach czy Tadżykistan. Były to z reguły (z wyjątkiem Krymu) rejony konfliktów zbrojnych. Władze tworzących się tam quasi–państw zmuszone były finansować swoją działalność ze środków uzyskiwanych m.in. z przemytu towarów,[7] narkotyków i ludzi.

Ciekawa sytuacja powstała w państwach nadbałtyckich (Litwie, Łotwie, Estonii). Od początku lat 1990-tych w krajach tych tzw. „protekcjonistyczny" rekiet opanował nowe firmy handlowe. Przestępczy przedsiębiorcy uczestniczyli najczęściej w przemycie, zarówno w kierunku wschodnim, jak i zachodnim, w krótkim okresie kreując wielu milionerów. Dzięki granicom z Rosją, Białorusią, Obwodem Kaliningradzkim aktywność tranzytowa przez kraje nadbałtyckie rozwijała się na ogromną skalę. W początkowym okresie chaotycznej transformacji społecznej mało kto miał wątpliwości co do dominacji rosyjskiej przestępczości zorganizowanej w regionie Bałtyku.[8] Dlatego też początkowo kraje te, w trosce o własną koniunkturę gospodarczą, tolerowały różne przejawy działalności zorganizowanych grup przestępczych. W rezultacie tego typu działań Estonia nie posiadająca własnych zasobów naturalnych stała się na początku lat 1990-tych jednym z czołowych na świecie eksporterów metali kolorowych. Na Litwie ginęły całe transporty kolejowe idące tranzytem do enklawy kaliningradzkiej. Łotysze z kolei przymykali oczy na nielegalne wyprzedawanie majątku wojskowego przez stacjonujące tutaj jednostki rosyjskie. Większość zysków

6 L. Szerepka, Przejawy działalności rosyjskojęzycznych grup przestępczych poza granicami Federacji Rosyjskiej, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Analizy 1997, nr 18, s. 3–4.

7 Podobna sytuacja występowała w Gruzji. Zob. A. Kukhianidze, A. Kupatadze, R. Gotsiridze, Smuggling through Abkhazia and Tskhinvali Region of Georgia, Tbilisi 2004, s. 31 i n.; G. Glonti, Problems Associated with Organized Crime in Georgia, Trends in Organized Crime, Winter 2005, Vol. 9, No 2, s. 71.

8 M. Kursziew, Organizowannaja priestupnost' w Pribałtikie, Ugołownoje Prawo 2003, nr 2, s. 127. (Opracowanie oparte na publikacji pochodzącej z Jane's Intelligence Review 2001, November, s. 28–29).

z tych operacji pozostawała w rękach organizacji przestępczych, które zaczęły kupować prywatyzowane przedsiębiorstwa i tworzyć instytucje finansowe.[9] Zdaniem analityków, grupy przestępcze przejęły znaczną część majątku narodowego republik bałtyckich. Nie ma wątpliwości, że większość z tych grup ma powiązania z mafią rosyjską.[10]

W ocenie estońskiej policji, świat przestępczy tego kraju od początku składał się w większości z osób, które w końcu lat 1980-tych przybyły do Estonii z przemysłowych regionów Rosji oraz z Kaukazu. Prawdopodobnie wielu aktywnych w późniejszym okresie przestępców wywodziło się ze środowiska robotników, którzy przybyli do Estonii z Rosji już w 1980 r., w okresie przed igrzyskami olimpijskimi w Moskwie. K. Pullat przypominał, że postępujący w Estonii, szybszy niż w innych regionach ZSRR rozwój przedsiębiorczości, wynikał ze szczególnego położenia geograficznego stanowiącego „okno do Europy". Jako pierwsza, przybyła do Estonii 10–12 osobowa grupa z Permu. Wkrótce potem, na bazarach i przed sklepami samochodowymi pojawiły się grupy, tzw. „gracze w kapelusz". Następnie przybyła do Estonii grupa z Solikamska i grupa z Kemerowa, która utworzyła wspólna kasę i do której przyłączyła się grupa z Kazania. Poza tym w 1989 r. w Estonii działały grupy z Krasnodaru, Nowosybirska, a także: inguszecka, czeczeńska, ormiańska, gruzińska i azerska.

Przestępczość współczesnej Estonii charakteryzowało to, że działały tu jedynie osoby, które posiadały dobre układy z liderami rosyjskich grup przestępczych. Jednakże wpływy rosyjskich zorganizowanych grup przestępczych w Estonii zmniejszyły się po wycofaniu się wojsk rosyjskich z Estonii w 1994 r. Z działających w Estonii kilka lat temu około 10–ciu grup przestępczych, większość rozpadła się. Zdaniem K. Pullata, część grup zlikwidowano dzięki efektywnej pracy policji, część uległa likwidacji w trakcie wzajemnych porachunków, natomiast niektóre zniknęły ze sceny w wyniku przegrupowań w łonie samych grup. Nie ma już więc grupy „Kazań", „Krasnodar", „Perm", „Solikamsk". Można jednak przypuszczać, że byli liderzy świata przestępczego wraz ze swymi bliskimi pomocnikami nadal działają. Obecnie – dzięki dokładnej kontroli granicznej oraz wprowadzeniu obowiązku wizowego – został powstrzymany napływ przestępców z Rosji.

W ocenie K. Pullata, ostatnio kontakty z rosyjskimi grupami przestępczymi nie były już tak aktywne, w związku z czym redukcji uległy wpływy i stopień organizacyjnego sterowania estońskich grup przez rosyjską przestępczość. Świadczył o tym choćby fakt, że w kontaktach między sobą grupy te nie używały już nazw

9 Zdaniem W. Kursziewa wpływy rosyjskie były możliwe tu głównie dzięki temu, że Łotwę zamieszkuje około 56% obywateli rosyjskich i 32% lokalnej społeczności, a w samej stolicy Rydze mieszka około 45–50% Rosjan.

10 L. Szerepka, *op. cit.,* s. 3–4.

miejscowości rosyjskich, lecz imion estońskich liderów. W sprawach dotyczących „organizacji pracy" grupy estońskie nie nawiązywały samodzielnie kontaktów z grupami w Rosji, lecz utrzymywały te kontakty za pośrednictwem znajdującego się w Estonii autorytetu lub „męża zaufania". Jednocześnie uznano, że panujące dawniej uzależnienia między rosyjskim i estońskim światem przestępczym przybrały obecnie formę stosunków opartych na biznesie.[11] Należy powiedzieć, że na te zmiany wpłynęło wiele czynników: uzyskanie niepodległości, wprowadzenie nowych praw (dotyczących obywatelstwa i języka) szczególnie w Estonii i Łotwie, które zmarginalizowały społeczności rosyjskojęzyczne i pozbyły się ostatnich wpływów radzieckiego panowania w strukturach państwowych. Sprzyjało temu także ukierunkowanie systemów karnoprawnych na rosyjskie grupy przestępcze, co spowodowało skazanie kilku liderów świata przestępczego.[12]

Litwa także nie uniknęła wpływów rosyjskiej przestępczości. Pomimo występowania niewysokiego odsetka obywateli rosyjskich (8%) i dominacji Litwinów na wysokich stanowiskach urzędniczych w okresie radzieckim (co spowodowało zmniejszenie możliwości infiltracji kręgów politycznych przez rosyjski świat przestępczy) występowały wpływy, jeśli nie o charakterze etnicznym, to rosyjskim.[13] Jak wiadomo, próby budowania potęgi mafii rosyjskiej na Litwie zakończyły się skandalem politycznym i odwołaniem ze stanowiska prezydenta Rolandasa Paksasa w 2004 r. W raporcie litewskich służb specjalnych[14] opisano, jak mafia rosyjska mogła rozwijać skrzydła dzięki doradcy prezydenta Litwy do spraw bezpieczeństwa – R. Aczasowi. Między innymi organizował on spotkania z przedstawicielami resortów siłowych, ustawiał jej przetargi na prywatyzację,[15] ułatwiał przejmowanie kontroli nad prywatnymi spółkami, także w sektorze finansowym. Dzięki pomocy R. Aczasa grupy przestępcze mogły wykorzystywać Litwę jako pośrednika w handlu bronią, a także do przemytu i prania pieniędzy, z którego finansowane były grupy terrorystyczne na całym świecie. Rosyjscy przestępcy powiązani z litewskimi uczestniczyli w prywatyzacji spółek o strategicznym znaczeniu dla państwa, jak elektrownie czy sieci energetycznie. Masowo inwestowali też w nieruchomości. *Z Aczasem kontaktował się Rosjanin Anzor Aksentiew–Kikaliszwili, który najprawdopodobniej obecnie kontroluje Azerską i Czeczeńską Grupę w Moskwie*.[16]

11 Zob. szerzej R. Pullat, Aspekty zorganizowanej przestępczości w Estonii, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2004, z. 2, s. 34–41.

12 W. Kursziew, *op. cit.,* s. 127.

13 Tamże, s. 127.

14 Jego obszerne fragmenty zob. Inwazja mafii, Gazeta Wyborcza 2003, nr 257, s. 11.

15 To właśnie ta dziedzina przyciągnęła od początku lat 1990-tych rosyjskich przestępców. Zob. A. Lallemand, Russische Mafia. Der Griff zur Macht, Monachium 1997, s. 190–192.

16 O mechanizmach współpracy byłego Prezydenta Litwy R. Paksasa ze światem przestępczym zob. szerzej J. Komar, Mafia Rosji rządzi Litwą?, Gazeta Wyborcza 2003, nr 256, s. 1; J. Komar, W. Radziwinowicz, Po-

Istniały obawy, że napływający do republik bałtyckich rosyjski kapitał, m.in. kryminalny, mający wsparcie w znaczącej mniejszości rosyjskojęzycznej, może w przyszłości zagrozić suwerenności tych krajów.[17]

Grupy przestępcze pozostałych republik b. ZSRR również nawiązały ze sobą bliskie kontakty. Ostatnio na potrzeby przemysłu przestępczego w Czeczenii produkowano heroinę, przez jej terytorium przemycano też narkotyki i broń. Na terenie Kirgizji znajdowała się jedna z największych plantacji makowych – dolina Issyk–Kul. Rozwój kirgiskiej przestępczości zorganizowanej był skierowany na biznes narkotykowy i przemyt rzadko występujących i kolorowych metali z terytorium Kirgizji do Rosji i Chin. Republiki Azji Mniejszej stanowiły strefę graniczną z krajami wchodzącymi w skład „Złotego Półksiężyca" (Turcja, Pakistan, Afganistan). Stąd organizowany był przemyt narkotyków. Region niestabilny w sensie politycznym, z gospodarką znajdującą się w głębokim kryzysie, praktycznie z „przezroczystymi" granicami – był regionem skrajnie kryminogennym.[18]

W republikach środkowoazjatyckich (np. w Turkmenii i Uzbekistanie) u władzy znajdowały się grupy rodowe (klanowe) działające na wzór grup mafijnych, które traktowały przestępczość zorganizowaną jako zagrożenie dla władzy i zwalczały ją z całą bezwzględnością.[19] Masowe aresztowania przestępców, wykonywanie kary śmierci za udział w grupie przestępczej nie stanowiły skutecznego środka odstraszającego.

Na podstawie powyższych informacji uznano, że państwa b. ZSRR ciągle stanowią wspólną przestrzeń dla zorganizowanej działalności przestępczej. Historycznie ukształtowane związki między nimi o charakterze gospodarczym, politycznym, społecznym i kulturowym ułatwiają rozwój grup przestępczych. Łączy je często podobna mentalność członków, pochodzenie oraz dążenie do poprawy swego losu.

2. Europa Środkowo–Wschodnia

Punktem wyjścia do rozważań dotyczących rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych na terenie Europy Środkowo–Wschodniej było uznanie, że Związek Radziecki uważał obszar państw tej części Europy, za strefę swoich wpływów. Był on przez Rosjan spenetrowany tak pod względem poli-

goń za mafią, Gazeta Wyborcza 2003, nr 265, s. 1; J. Komar, W. Radziwinowicz, Mafie i służby, Gazeta Wyborcza 2003, nr 265, s. 11.

17 L. Szerepka, *op. cit.,* s. 4–5.

18 J. Kostjukowskij, Istorija rossijskoj organizowannoj priestupnosti, [w:] J.I. Gilinskij J.I. (red.) Diewiantnost' i socjalnyj kontrol w Rossiji (XIX–XX w.): tiendencji i socjołogiczeskoje osmyslienije, Sankt Petersburg 2000, s. 155–157.

19 L. Szerepka, *op. cit.,* s. 4.

tycznym, militarnym, jak i ekonomicznym. Na terytorium niektórych państw satelickich przez wiele lat stacjonowały wojska radzieckie, rozmieszczono tu także silne ekspozytury służb specjalnych. Często dochodziło do kontaktów między obywatelami ZSRR a obywatelami państw zależnych. Sytuacja polityczna i gospodarcza była podobna do tej, jaka panowała w ZSRR.[20]

Dlatego też po rozpadzie Związku Radzieckiego w kierunku jego europejskich satelitów popłynęła pierwsza fala turystów–handlarzy. Towarzyszyły im grupy reketierów, pobierające haracz od każdego przejawu działalności zarobkowej obywateli ZSRR. Z czasem większość rekietierów została podporządkowana organizacjom przestępczym, a zakres i obszar ich działalności został ściśle określony. Działalności rekietierskiej bardzo szybko zaczął towarzyszyć przemyt i prostytucja. Na Wschód zaczęto przemycać skradzione na Zachodzie luksusowe samochody, a w odwrotnym kierunku – m.in. narkotyki, dzieła sztuki, alkohol i papierosy. Na kolejnym etapie rosyjskojęzyczne organizacje przestępcze zaczęły tworzyć różnego rodzaju spółki, które stawały się przykrywką dla ich nielegalnej działalności. Zarejestrowano fakty napływu do Europy Środkowej kapitału rosyjskiego niewiadomego pochodzenia.[21] Organy ścigania wielu krajów zaczęły rejestrować coraz częstsze przypadki przebywania na ich terytorium liderów grup przestępczych.[22]

Posiadane informacje pozwoliły stwierdzić, że ostatnio najaktywniej rosyjskojęzyczni przestępcy działali w Czechach i na Węgrzech. W mniejszym stopniu działali na Słowacji i Bułgarii.[23]

Czechy obecnie przeżywają te same problemy co większość państw, wchodzących w skład byłego wschodnioeuropejskiego bloku wojskowo–politycznego. Od początku lat 1990-tych przestępcy wywodzący się z b. ZSRR prali brudne pieniądze, kupując czeskie przedsiębiorstwa, towarzystwa i nieruchomości.[24] Obliczono, że ostatnio w Pradze działało ich ponad trzy tysiące. Zajmowali się oni wymuszeniami i organizowaniem „krysz”,[25] przemytem narkotyków i broni, roz-

20 Tamże, s. 5.

21 Tamże, s. 5–6.

22 M.in. na Węgrzech mieszkali przez pewien okres Siergiej Michajłow ps. Michaś i Wiktor Awierin ps. Awiera, uważani za przywódców Grupy Sołncewskiej. Zob. L. Szerepka, *op. cit.,* s. 6.

23 O słowackich i bułgarskich śladach działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych informował J. Roth, Die Russen Mafia. Das gefährlichste Verbrechersyndikat der Welt, Hamburg 1996, s. 214–225.

24 Zajmowali się tym procederem przede wszystkim Ukraińcy i Rosjanie. Zob. A.A. Muchin, Rossijskaja organizowannaja priestupnost' i włast'. Istorija wzaimootnoszienij, Moskwa 2003, s. 347.

25 M. Nožina, The Czech Republic: A. Crossroads for Organised Crime [w:] C. Fijnaut, L. Paoli (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004, s. 444.

bojami[26] i praniem pieniędzy.[27] Działali w ramach kilku grup kontrolujących różne sfery: Czeczeni opanowali rynek prostytucji, kasyn i narkotyków, Azerowie specjalizowali się w broni i narkotykach, Gruzini – w nielegalnym handlu różnymi towarami, Ormianie i Dagestańczycy – w rekiecie; Ukraińcy zajmowali się kontrolą prostytucji, przemytem narkotyków i rekietem.[28] Niemieccy policjanci odnotowali też ich współpracę z grupami włoskimi, bułgarskimi, chińskimi, a także z grupami z krajów b. Jugosławii.[29] Praga była i jest centrum przemytu narkotyków: 70 procent narkotyków, które docierały ostatnio do Niemiec, dostarczano z tego miasta. Rosyjscy przestępcy często korzystali z Pragi jako bazy w Środkowej i Wschodniej Europie, a także jako miejsca swoich spotkań. Posiadali silną władzę i kontakty z miejscową administracją.[30]

Za dosyć wysoką uznano też aktywność grup rosyjskojęzycznych na **Węgrzech**, głównie w Budapeszcie. Na tydzień przed wyjściem Armii Radzieckiej z terytorium Węgier, z jej szeregów zdezerterowało ponad tysiąc osób – większość została po to, aby zająć się działalnością przestępczą.[31] Funkcjonujący tam rosyjscy bandyci specjalizowali się głównie w kradzieży i przemycie samochodów, kontrolowali prostytucję i rekiet. W Budapeszcie dokonywali przestępstw gospodarczych. Prawo bankowe kraju było dosyć liberalne, a same Węgry od dawna cieszyły się reputacją wschodniosłowiańskiej „Mekki", przyciągającej przestępców gospodarczych. Rosyjscy przestępcy z powodzeniem prali na Węgrzech pieniądze, uczestnicząc w procesie prywatyzacji własności państwowej

26 Ofiarami rozbojów dokonywanych głównie przez grupy czeczeńskie, ormiańskie i ukraińskie stawali się właściciele przedsiębiorstw, restauracji, komisów, lombardów oraz instytucje finansowe. Kontrolowanie tak wielu podmiotów gospodarczych świadczyło o dużej sile tych grup i ich zuchwałości. Zob. Organisierte Kriminalität in Tchechische Republik, Das MEPA – Buch – Stand November 2002, www.mepa.net.

27 Rosyjskojęzyczni przestępcy do prania pieniędzy używali tzw. mrówek, które były wysyłane do całej Europy w charakterze specyficznych turystów. W żargonie rosyjskich przestępców określało się ich jako czeunoki (co po rosyjsku oznacza czółenka w krosnach, które chodzą tam i z powrotem. Nie jest to termin równoznaczny z polskimi „mrówkami", gdyż czeunok to kurier obsługujący większe odległości. Mieli oni za zadanie skupować w odwiedzanych krajach w ilościach hurtowych różne dobra konsumpcyjne. Każdy czeunok dysponował kwotą od 10 do 50 tys. dolarów w gotówce. Te pieniądze przeszły już pranie wstępne, gdyż otrzymywali oni zupełnie nowe banknoty w dużych nominałach. Czeunoki kazali sobie odliczać podatek VAT. Wracali do Rosji z rachunkami za zakupione towary i sprzedawali towar w sklepach kontrolowanych przez mafię. Zob. J.W. Wójcik, Kryminologiczna ocena transakcji w procesie prania pieniędzy, Warszawa 2001, s. 100–101.

28 S. Borjesson, Interpol and the fight against Organized Crime, International Conference on Organized Crime and Terrorism in the Post Communist Society under the auspies of the Foreign Affairs Committee and the Human Right and Law and Order Committee of the Senate of the Republic of Poland, 28–30 March, Warsaw 1993, s. 13.

29 J. Roth, *op. cit.,* s. 214.

30 G. Dann, *op. cit.,* s. 157–158. Już w raporcie ze stycznia 1994 r. w sprawie operacji przestępczych w Europie, Komisja Swobód Obywatelskich i Spraw Wewnętrznych Parlamentu Europejskiego odnotowała obecność rosyjskich i ukraińskich grup w Czechach (a także w Polsce i na Słowacji). Zob. Report of the Committee on Civil Liberties and Internal Affairs on Criminal Activities in Europe, dokument Parlamentu Europejskiego, A3–0033/94, 27 stycznia 1994, s. 11.

31 J. Roth twierdził, że najczęściej byli to oficerowie KGB lub osoby, które z nimi współpracowały. Zob. J. Roth, *op. cit.,* s. 226.

poprzez nabywanie węgierskich przedsiębiorstw.[32] Szczególną aktywność wykazywali Ukraińcy uczestniczący w przemycie alkoholu i spirytusu, reeksporcie oleju mineralnego oraz przerzucie ludzi na Węgry.[33]

W tym momencie rozważań warto podkreślić, że rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana przenikając do krajów Europy Wschodniej i Środkowej, wykorzystała przede wszystkim nowe okoliczności sprzyjające rozwojowi przestępczości oraz fakt nieprzygotowania systemów organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości tych krajów do warunków nowej Europy. Ponadto dzięki dawnym kontaktom (nawiązanym podczas pobytu w tych państwach wojsk radzieckich) rosyjscy przestępcy umocnili tam swą pozycję. Ich inwestycje w Europie Środkowej i Wschodniej obliczone były na szybki zysk. Poprzez rozbudowę szarej strefy osłabiali finanse danego państwa, czyniąc go niemal bezbronnym wobec przywódców grup.

3. Europa Zachodnia

Obszar o innym charakterze stanowiła Europa Zachodnia. Otworzyła ona nowe możliwości działań dla rosyjskojęzycznych grup przestępczych dopiero na początku lat 1990-tych. Jak podają polscy analitycy, najlepsze warunki do rozwoju uzyskały one w **Niemczech**, gdzie wykazywały się dużą ekspansywnością. To tu powstał termin „czerwona mafia", oznaczający rosyjską przestępczość zorganizowaną. Wynikało to z faktu, że do początku lat 1990-tych w tym kraju stacjonowało ok. pół miliona żołnierzy radzieckich, rozmieszczonych w różnych rejonach byłej radzieckiej strefy okupacyjnej. Bazy wojskowe stanowiły terytorium kontrolowane przez rosyjską przestępczość. Wyjście wojsk z Niemiec nie rozwiązało problemu. Ponadto wielu Rosjan prowadzących obecnie interesy w Niemczech, już od czasów radzieckich mieszkało w NRD i dlatego posiadało dawne trwałe powiązania.[34] Niemcy stały się popularnym miejscem zamieszkania wielu rosyjskich liderów grup przestępczych, ponieważ stąd było im łatwiej sprawować kontrolę nad swoimi operacjami w Europie Zachodniej. Stolicą stał się Berlin, w którym mieszkało ponad 20 tys. obywateli byłego ZSRR. Analitycy uważają, że do 1994 r. większość przestępstw związanych było ze stacjonującą w b. NRD Zachodnią Grupą Wojsk.[35]

32 G. Dann, *op. cit.,* s. 162–163.

33 S. Poczik, Ausländische Straftäter in Ungarn im Spiegel der Kriminalstatistik – Überblick von den 10 letzten Jahren [w:] B. Künkler (Hrsg.), *op. cit.,* s. 65.

34 A.G. Korczagin, W.A. Nomokonow, W.I. Szulga, Organizowannaja priestupnost' i borba s niej, Władywostok 1995, s. 20–21.

35 Dowództwo tego zgrupowania oskarżano o przemyt na dużą skalę, korupcję i nielegalny handel bronią, m.in. z Serbami. O zasadności tych oskarżeń może świadczyć choćby opinia A.I. Gurowa, który ujawnił, że kierowany przez niego VI Zarząd MSW ZSRR prowadził sprawę pod kryptonimem „Okno". Dotyczyła ona przemytu na dużą skalę, z wykorzystaniem lotnictwa wojskowego. W działania te zamieszani byli wysoko

Umowa pomiędzy Niemcami a byłym Związkiem Radzieckim o wycofaniu wojsk radzieckich stworzyła dobre warunki do przemytu, ponieważ zezwoliła ona wojsku radzieckiemu na bezcłowy import dóbr. Niemiecka policja (BKA) udowodniła, że w ciągu ostatnich 5–6 lat rosyjscy przestępcy korumpowali niemieckich funkcjonariuszy celnych i pracowników służby cywilnej. Raporty BKA stwierdzały, że w samym 1994 r. sądy niemieckie rozpatrzyły trzydzieści spraw dotyczących korupcji wśród niemieckich polityków, biznesmenów, przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości. Sprawy te dotyczyły przemytu, defraudacji, inwestycji na dużą skalę w nieruchomości i firmy – przykrywki. *W 1994 r. dwa samoloty An–12 Cub wylądowały w pobliżu Wunsdorf, gdzie stacjonowały wojska radzieckie. Gdy niemiecka policja zatrzymała ciężarówki wiozące towar z samolotów, okazało się, że zamiast broni sportowej, którą zapisano na liście przewozowej, ich zawartość obejmowała pistolety Makarowa. Wśród osób aresztowanych był rosyjski pułkownik, dyrektor Armijnego Klubu Myśliwych z Wunsdorf.*[36]

Ostatnio władze niemieckie przyznały, że na terenie państwa działało ponad 300 grup przestępczych mających korzenie w byłym ZSRR. Podejrzewano, że mieszkało tam 15 „worów w zakonie".[37] Ojczyzną wielu z nich była Moskwa i obwód moskiewski, Krasnodar, Rostów nad Donem, Kemerowo. Według wielu szacunków, na rosyjskich przestępcach spoczywała odpowiedzialność za 1/3 wszystkich przestępstw popełnianych w Niemczech. Zdaniem BKA, podstawę ich działalności stanowią: kradzieże i przemyt samochodów, wymuszenia rozbójnicze, przemyt dzieł sztuki,[38] przestępstwa związane z narkotykami (głównie przemyt), handel bronią i materiałami radioaktywnymi, fałszerstwa pieniędzy. Np. w 1993 r. odnotowano 400-procentowy wzrost liczby przypadków nielegalnego handlu materiałami radioaktywnymi (w porównaniu do 1991 r.) pochodzącymi głównie z byłego ZSRR. Oferta przemytników obejmowała m.in. uran, pluton,[39] cez, kobalt.[40] Miejscem zbytu była najczęściej wschodnia część Niemiec, głównie Berlin.[41]

---

postawieni ludzie z otoczenia marszałków W. Kulikowa i N. Ogarkowa. Po rozpadzie ZSRR sprawę umorzono. Zob. L. Szerepka, *op. cit.,* s. 6.

36 D. Siegel, The transnational Russian Mafia [w:] D. Siegel, H. van de Bunt, D. Zaitch (red.), Global Organized Crime, Dordrecht – Boston – London 2003, s. 57–58.

37 Najważniejszym i najbardziej znanym był „Tajwańczyk".

38 Uprawianie tego procederu dla wielu skończyło się tragicznie. Zob. W. Pomianowski, Ikony i śmierć. Rosyjska mafia w Berlinie, Rzeczpospolita 1995, nr 50, s. 13.

39 W VIII 1994 r. na lotnisku w Monachium zatrzymano dwóch Hiszpanów i Kolumbijczyka, którzy przybyli samolotem z Moskwy. Znaleziono przy nich 300 g izotopu plutonu Pu 239 87–procentowej czystości oraz 200 g wysokowzbogaconego uranu U 235. Szerzej H. Jasińska, Pluton – reakcja łańcuchowa, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Przegląd Prasowy 1994, nr 75, s. 1–5.

40 G. Dann, *op. cit.,* s. 161.; A. M. Jak walczyć z mafią, Rzeczpospolita 1993, nr 74, s. I.

41 H.J. Schaefer, Vorbeugung und Bekämpfung der Organisierten Kriminalität aus der Sicht der Staatsanwaltschaft [w:] Ch. Mayerhofer, J.M. Jehle (Hrsg.), Organisierte Kriminalität. Lagebilder und Erscheinungsformen Bekämpfung und rechtliche Bewältigung, Heidelberg 1996, s. 162.

Według BKA oraz Europolu, to właśnie w Berlinie najczęściej swe przestępcze interesy prowadziły rosyjskojęzyczne grupy.[42] W świetle danych berlińskiej policji już w 1992 r. rynek gier hazardowych w 80% znajdował się pod ich kontrolą.[43] Uczestniczyły więc one czynnie także w przestępczości gospodarczej.[44] Wykorzystywały do tego ponad 100 firm handlowych zarejestrowanych w Niemczech, kierowanych głównie przez Rosjan[45] lub obywateli byłego ZSRR. Eksperci uważają, że w 1997 r. funkcjonowali oni jeszcze w 350 innych przedsiębiorstwach, które zajmowały się dostawą różnych towarów z Europy Zachodniej do Rosji. W Berlinie miało też przedstawicielstwa 10 z 12 rosyjskich banków oficjalnie zarejestrowanych w Niemczech, 2 pozostałe znajdowały się we Frankfurcie nad Menem.[46] W 1996 r. udowodniono, że 50 mln dolarów wątpliwego pochodzenia zostało przetransferowanych z banków rosyjskich przez bank w Coburgu (Bawaria) i banki szwajcarskie do Mediolanu.[47]

Prostytucja oraz handel kobietami to kolejny obszar, na którym w Niemczech aktywni byli rosyjscy przestępcy. Przerzut prostytutek z byłego Związku Radzieckiego następował do trzech krajów: Niemiec, Belgii i Holandii. Gdy kobiety lub ich opiekunowie byli zagrożeni zatrzymaniem w jednym kraju, przenosili się do innego, wykorzystując istniejące kontakty.[48]

Rosyjskie grupy przestępcze aktywnie przemycały też dzieła sztuki i artykuły antykwaryczne. Trasa tego przemytu prowadziła z Rosji poprzez Łotwę do

---

42 H. Saberschinsky, Bekämpfung der Organisierten Kriminalität in einem großstädtlichen Brennpunkt – das Beispiel Berlin [w:] Organisierte Kriminalität. Vorträge und Diskussionen bei der Arbeitstagung des Bundeskriminalamts von 19 bis 22 November 1996, Wiesbaden 1997, s. 215; J. Storbeck, Developments of international organised crime and future exectactions within Europe, European Round Table Conference, Institutional Threats to Parliamentarian Democracy. Organized Crime, Terrorism, Corruption. European Structured Answers, April 20–22, The Hague 1994, s. 36.

43 A. Konstantinow, M. Dikselius, Banditskaja Rossija, Sankt Petersburg – Moskwa 1997, s. 455.; A.I. Dołgowa, S.W. Djakow (red.), Organizowannaja priestupnost' – 2, Moskwa 1993, s. 109; A.A. Muchin, *op. cit.,* s. 322.

44 P. Krevert, Zjednoczenie Europy a przestępczość zorganizowana: konsekwencje dla służb policyjnych i wywiadu, gospodarki i społeczeństwa [w:] Hołyst B., Kube E., Schulte R. (red.), Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce i jej implikacje społeczno–ekonomiczne, Warszawa–Münster–Łódź 1998, s. 34–36.

45 Równie aktywni byli obywatele Ukrainy. Potwierdzały to niemieckie statystyki kryminalne. Zob. R. Drach, Kurzdarstellung der OK – Lage der BR Deutschland. Organisierte Kriminalität durch polnische Tätergruppierungen in Deutschland [w:] B. Kűnkler (Hrsg.), *op. cit.,* s. 6.

46 A. Konstantinow, M. Dikselius, *op. cit.,* s. 455. Szerzej o bankowej działalności grup zob. J. Roth, *op. cit.,* s. 33–38.

47 Przy aresztowanych w tej sprawie znaleziono dokumenty stanowiące potwierdzenia rosyjskich banków, że na specjalnych kontach ulokowanych było 50 mln dolarów, na które zostały wystawione potwierdzenia lokat. Te certyfikaty depozytowe były przedmiotem handlu między bankami i służyły także jako zabezpieczenia kredytów. Transfer certyfikatów przez światową sieć bankową Swift do Coburga potwierdził Rosyjski Bank Centralny. Transfer „bank do banku" z Moskwy przez Coburg do Mediolanu był najczęściej stosowaną metodą prania pieniędzy. Pieniądze pochodzące z nielegalnego handlu narkotykami i bronią były za pomocą systemu Swift przekazywane z banku do banku w wielu krajach, na końcu tego łańcucha trafiały do cieszącego się dobrą opinią banku, skąd mogły zostać pobrane już jako wyczyszczone. Zob. K. Grzybowska, Bank niemiecki prał rosyjskie pieniądze, Rzeczpospolita 1996, nr 252, s. 15.

48 D. Siegel, The transnational Russian..., s. 59.

Niemiec. Członkowie międzynarodowej organizacji, która obejmowała osoby mówiące po rosyjsku, zostali aresztowani w 1993 r. Przemycali oni ikony i rosyjskie antyki do Niemiec i Włoch na zamówienie klientów. Przedmioty te zazwyczaj trafiały do niemieckich galerii i sklepów z antykami. *W 1993 r. kolekcja obrazów, która obejmowała dzieła Malewicza, Chlebnikowa i innych przedstawicieli radzieckiej awangardy, została przemycona do Holandii.*

Według BKA, rosyjskie antyki były legalizowane w Niemczech poprzez ich sprzedaż na wystawach. Wystawy te były najczęściej organizowane w kościołach, pod patronatem miejscowych księży, którzy zazwyczaj nie znali prawdziwych powodów, dla których odbywały te wystawy, ani też, jak sprzedawane przedmioty znalazły się w Niemczech.

Jedną z najważniejszych form działalności przestępczych, jaka połączyła obywateli b. ZSRR z mieszkańcami Holandii i Niemiec była kradzież i przemyt samochodów. A.I. Gurow twierdził, że „od chwili, gdy „czerwoni mafiozi" osiedlili się w Niemczech, rocznie zaczęło ginąć około 18 do 20 tysięcy drogich samochodów". Odnotowano działalność rosyjsko–niemieckich i polsko–niemieckich grup, które atakowały kierowców jadących z Niemiec lub Holandii do Rosji i z użyciem przemocy „konfiskowały" ich samochody, pozostawiając kierowców na drodze.[49]

Eksperci niemieccy twierdzili, że grupy rosyjskojęzyczne działające w Niemczech stale umacniały swoje struktury, stawały się coraz potężniejsze i bardziej zuchwałe. W sposób bezwzględny stosowały przemoc.[50] Najbardziej aktywna była Grupa Dołgoprudnieńska, działająca głównie w Kolonii, Düsseldorfie i Hamburgu.[51]

Rosyjskojęzyczne grupy przestępcze opanowały też powoli **Wielką Brytanię,** gdzie sprzedają broń, narkotyki i Rosjanki, a kupują za fałszywe banknoty dzieła sztuki i nieruchomości. Penetrują nawet giełdę oraz instytucje finansowe City.

Niepokój brytyjskiej Krajowej Służby Wywiadu Kryminalnego (NCIS)[52] wzbudziła zwłaszcza działalność rosyjskich handlarzy bronią. Według informacji Scotland Yardu, w 1994 r. jeden ze stołecznych gangów zakupił hurtem od Rosjan duży transport granatów. Część z nich odsprzedał później gangom w in-

49 Tamże, s. 59.

50 H.J. Schneider, Przestępczość zorganizowana z perspektywy kryminologii porównawczej [w:] B. Hołyst, E. Kube, R. Schulte (red.), Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce. Zwalczanie i zapobieganie, Warszawa 1998, s. 24.

51 Nieprzypadkowo więc utworzono w Niemczech wydział do walki z rosyjskojęzyczną przestępczością zorganizowaną pod nazwą „Tajga". Jego siedziba znajduje się w Poczdamie.

52 Instytucję tę powołano już w 1993 r. ze względu na widoczne niebezpieczeństwo ze strony zorganizowanych grup rosyjskojęzycznych.

nych miastach, a część tajnym organizacjom paramilitarnym w Ulsterze. Brytyjscy przestępcy importowali też z Rosji karabiny snajperskie i celowniki noktowizyjne.[53]

Podobnie jak w innych państwach, dochodowym towarem eksportowym rosyjskojęzycznych grup były młode Rosjanki, które pod kontrolą rosyjskich sutenerów uprawiały nierząd w Londynie i Northampton. W ślad za żywym towarem na wyspę trafiały też narkotyki przemycane przez wschodnioeuropejskich kurierów. W rozliczeniu za dostarczane towary i świadczone usługi rosyjskojęzyczni otrzymywali fałszywe banknoty podrabiane po mistrzowsku przez brytyjskich „fachowców". *Policji znana była na przykład transakcja, w której brytyjski gang dostarczył 750 tysięcy fałszywych dolarów przeznaczonych do rozprowadzenia na Wschodzie*.

Transakcje gotówkowe były wciąż najpopularniejszym sposobem rozliczania się moskiewskich i petersburskich rekietierów, którzy przyjeżdżali do Wielkiej Brytanii, posługując się przy tym często autentycznymi, np. polskimi paszportami. Rosyjscy klienci robili za gotówkę zakupy u eleganckiego Harrods'a i gotówką płacili za domy w najlepszych dzielnicach Londynu, gdzie za niewielki segment trzeba zapłacić powyżej miliona dolarów. Pieniądze te przywozili specjalni kurierzy. Rekordzista zatrzymany na wjeździe przez celników miał w neseserze 100 tys. dolarów, przeciętni kurierzy wieźli po 30 tysięcy.

W polu zainteresowań rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych pozostawał także brytyjski rynek dzieł sztuki, na którym próbowali „wyprać" nielegalnie zarobione pieniądze. Brytyjczycy podkreślali, że członkowie grup rosyjskich nie obawiali się niczego, nie czuli respektu przed żadną organizacją i aparatem ścigania.[54] Za szczególnie niebezpieczne uważane były grupy czeczeńskie.[55]

Rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze działały również we **Francji**. Obszerny raport o ich działalności w tym kraju, opracowany przez francuski wywiad w połowie lat 1990-tych,[56] ukazywał, że aktywność ta obejmowała bardzo wiele dziedzin: czerpanie zysków z prostytucji, domów gry, kradzieże samochodów, wymuszanie okupów. Nic nie wskazywało jednak na działanie jednolitej potężnej organiazacji, która koordynowała wszystkie swoje poczynania.

53 J.W. Topilskaja, Organizowannaja priestupnost', Sankt Petersburg 1999, s. 16–17.

54 J. Wójcik, Kryminologiczna ocena..., s. 91.

55 J. Maurer, The Effects of Organized Crime from the Former Soviet Union on the Federal Republic of Germany, 4th International Symposium on Organized Crime, Lyon, 13 XII 1994 (maszynopis referatu), s. 6; J. Wójcik, O, Mafia mia !, Magazyn Gazety Bankowej z 24 XI 1996 r., s. 45.

56 Fragmenty raportu przytoczył: M. Rapacki, Rosyjska mafia kocha Francję, Gazeta Wyborcza 1996, nr 148, s. 8.

Były to raczej poszczególne środowiska przestępcze, co najwyżej luźno ze sobą współpracujące. Tym trudniejsza była jednak walka z nimi.

Część z nich sprowadzała z państw poradzieckich młode kobiety do Paryża, Lyonu czy na Lazurowe Wybrzeże i ustalała wyjątkowo wysokie stawki za ich pracę (bywało, że i 5 tys. franków, czyli tysiąc dolarów za jednorazową „przysługę"). Policja paryska prowadziła w takich sprawach kilka śledztw, ale wciąż miała do czynienia jedynie z drobnymi płotkami stręczycielskiego procederu. Bo też „prawdziwe pieniądze" wcale nie pochodziły bezpośrednio z prostytucji. Piękne kobiety z dużo większą korzyścią dla grup przestępczych używane były do penetracji środowisk zamożnych przedsiębiorców, a zdarzały się też próby korumpowania w ten sposób urzędników państwowych i zdobywania informacji. Według wspomnianego raportu nie zawsze dawało się ustalić, czy obserwowane przez policję operacje bankowe miały na celu legalizację pieniędzy zdobytych w wyniku przestępczej działalności na Zachodzie, czy też pranie brudnych pieniędzy wyciekających z Rosji.

W każdym razie Francja wydaje się być szczególnie preferowanym przez rosyjskojęzyczne grupy miejscem do inwestowania. Uważa się wręcz, że rosyjscy przestępcy żywili szczególną miłość do Francji, która od wieków uchodziła w Rosji za niedościgniony ideał dobrego smaku i sztuki życia. Materialnym wyrazem tego uczucia były m.in. inwestycje w dziedzinie nieruchomości – w rejonie Nicei czy Monako nad ciepłym morzem, w Alzacji, w Alpach, w luksusowych dzielnicach Paryża. Rosjanie kupowali drogie hotele, restauracje, kasyna gry, obejmowali udziały w przedsiębiorstwach przemysłowych [57] oraz działali na rynku finansowym.[58] Uważa się, że w porównaniu z innymi krajami Europy, rosyjskojęzyczne grupy przestępcze we Francji nie działały zbyt aktywnie. Wielu liderów traktowało to państwo raczej jako miejsce wypoczynku.

Solidną podstawą międzynarodowych powiązań omawianych grup przestępczych stał się traktat o braterskiej przyjaźni z syndykatem zbrodni z **Włoch**, czyli sycylijską Cosa Nostrą, neapolitańską Camorrą oraz kalabryjską N'dranghettą. Układ ten był wynikiem dwuletnich rokowań „ojców chrzestnych" Wschodu i Zachodu. Pierwszy szczyt odbył się w marcu 1991 r. w Warszawie, drugi w październiku 1992 r. w Pradze,[59] następny w listopadzie 1993 r. w Sankt Pe-

57 M. Rapacki, *op. cit.,* s. 8.

58 N. Lalam, How Organised Crime in France [w:] C. Fijnaut, L. Paoli (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004, s. 368–269.

59 W Pradze utworzono tzw. „oddziały śmierci" złożone z przestępców kontrolujących handel narkotykami. Zob. K. Sławik, Przemianom systemowym towarzyszą nowe zjawiska patologiczne, Rzeczpospolita 1994, nr 15, s. 14.

tersburgu. W negocjacjach pośredniczyli oficerowie KGB. Na poufnych konferencjach ustalono zasady współpracy między przestępczymi organizacjami.[60]

Bossowie sycylijscy obiecali Rosjanom dostęp do szlaków przemytniczych i do siatki dystrybucyjnej na terenie Europy Zachodniej. Jednakże pod warunkiem, że kontrolę nad nimi sprawować będzie Cosa Nostra.[61] Ujawniono Rosjanom także niektóre sposoby przemytu z Ameryki Południowej oraz Azji Południowo–Wschodniej. W zamian rosyjscy przestępcy mieli zapewnić Sycylijczykom ochronę szlaków i kanałów dystrybucyjnych na terenie Rosji. Ustalono wspólne działania na terenie republik kaukaskich. Celem współpracy w tym rejonie miało być wyparcie grup tureckich. Jak wynika z późniejszych doświadczeń, Cosa Nostra skorzystała także ze stworzonych przez rosyjskich przestępców możliwości bezpiecznego inwestowania w zyskowne przedsięwzięcia na terenie Federacji Rosyjskiej. Gwarantem bezpieczeństwa zainwestowanych pieniędzy była rosyjska mafia.[62]

Szacowano, że na terenie Włoch działało ostatnio co najmniej sześć dużych rosyjskich zorganizowanych grup przestępczych. Jedną z nich była Grupa Inguszecka z Moskwy, ściśle związana z czeczeńskimi przestępcami, druga pochodziła ze środkowej części Rosji, pozostałe były rodem z Uralu. Trudniły się one kradzieżami, przemytem narkotyków i broni, przestępstwami gospodarczymi i wymuszeniami. Niektóre przestępstwa popełniały wspólnie z członkami silnych włoskich mafijnych klanów. *Na przykład, Rosjanie przemycali broń do Włoch, skąd Włosi nielegalnie przerzucali ją do Bośni i Hercegowiny. Największe wpływy rosyjscy przestępcy mieli w Mediolanie, gdzie popełniali różnego rodzaju przestępstwa gospodarcze.*[63]

Sprawa ekspansji grup rosyjskich na Półwysep Apeniński nabrała tempa na początku 1997 r. Organizacja przedsiębiorców włoskich (Confcommercio) opublikowała wówczas raport na temat przestępczości zorganizowanej. Wynikało z niego, że w Toskanii i regionie Emilia–Romana pod kontrolę przestępców z Rosji przeszło wiele przedsiębiorstw rolnych. Eksperci Confcommercio oszacowali, że w latach 1993–1995 rosyjscy przestępcy zainwestowali w gospodarkę Włoch od 4,5 do 6 mld USD.[64]

---

60 Szerzej zob. J. Roth, *op. cit.,* s. 48–52.

61 K. Sławik, Nowe trendy w przestępczości polskiej, Radca Prawny 1994, nr 3, s. 46–47.

62 K. Walicki, RWPG Cosa Nostry, Gazeta Sądowa 2000, nr 11, s. 19.

63 G. Dann, *op. cit.,* s. 163.

64 Wydaje się, że powyższy raport sprowokował policję włoską do przeprowadzenia operacji „Szach i mat". 17 marca 1997 r. w kurorcie Madonna di Campiglio aresztowano 12 Rosjan, wśród nich Jurija Jesina ps. Samoswał, obywatela Włoch. Wszyscy oni podejrzewani byli o przynależność do Grupy Sołncewskiej. Jednocześnie policja przeprowadziła kontrolę należących do Rosjan firm. Zatrzymani utrzymywali bliskie kontakty m.in. z aresztowanym za korupcję wiceprezesem koncernu ENZ Alberto Grottim, czy mieszkającym obec-

Rosyjskie ugrupowania coraz aktywniej działały też w **Holandii**, głównie w Amsterdamie. Nauczyły się korzystać z holenderskiego liberalnego ustawodawstwa dotyczącego narkotyków i traktowały ten kraj jako bazę przerzutową w tranzycie przemytu tych środków do wszystkich regionów świata. Oprócz tego bardzo dochodowy okazał się przemysł pornograficzny i prostytucja. Wiele młodych dziewcząt i chłopców, pracujących w znanej „czerwonej dzielnicy" Amsterdamu przybyło tam z Rosji lub krajów Europy Wschodniej, a sutenerami ich stali się członkowie rosyjskich grup przestępczych. Przestępcy zajmowali się też przemytem na szeroką skalę skradzionych samochodów, szczególnie we wschodnich przygranicznych holenderskich miasteczkach.[65] Jak wszędzie w Zachodniej Europie, bardziej doświadczone i dawniej ukształtowane rosyjskie ugrupowania przestępcze charakteryzowało popełnianie oszustw i przestępstw w sferze gospodarczej. Produkcja pranie i fałszywych pieniędzy odbywały się na bardzo wysokim poziomie, podobnie jak produkcja podrobionych produktów żywnościowych. Przykładowo: Puszkinowskie ugrupowanie przestępcze z Moskwy zorganizowało w Holandii produkcję fałszywej wódki „Stolicznaja".[66] Jej dystrybucji dokonywano w Rosji. Na początku XXI wieku pojawił się nowy typ przestępstw popełnianych przez rosyjskojęzycznych: przestępstwa przeciwko środowisku polegające na wwozie odpadów chemicznych na teren Holandii.[67]

Jeszcze do niedawna sądzono, że aktywność rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w **Hiszpanii** była niewielka, aczkolwiek pierwsi przestępcy z Rosji dotarli tu jeszcze za czasów komunizmu. Kupili domy, założyli przedsiębiorstwa i znad Morza Śródziemnego kierowali nielegalnymi interesami. Kiedy okazało się, że na południu Hiszpanii mieszka ponad 20 tys. Rosjan, policja zaczęła się nimi interesować. Niestety grupy przestępcze były już zadomowione. Istniało ich tak dużo, że doszło między nimi do walk o sfery wpływów zakończonych eksplozjami ładunków wybuchowych. Potem jednak grupy doszły do porozumienia i dziś ze sobą współpracują.[68] Ostatnio cały przemysł: kompleksy turystyczne, agencje handlu nieruchomościami i biura podróży – działał pod kontrolą rosyjskojęzycznych przestępców. Pieniądze prane były najczęściej pod szyldem biur podróży. Firmy tego typu działały w każdym hiszpańskim ku-

nie w Petersburgu byłym przedstawicielem Włoch w NATO generałem D'Avossą. Zob. L. Szerepka, *op. cit.,* s. 11.

65 Wskazywał na to E. Kleemans, Crossing Borders: Organised Crime in the Netherlands [w:] C. Fijnaut, L. Paoli (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004, s. 318.

66 G. Dann, *op. cit.,* s. 163.

67 D. Siegel, East and Central European Organized Crime in the Netherlands, Newsletter Centre for Information and Research on Organized Crime 2004, nr 1, s. 1–2.

68 M.J. Pifarre de Moner, Organisierte Kriminalität in Spanien [w:] V. Militello, J. Arnold, L. Paoli (Hrsg), Organisierte Kriminalität als transnationales Phänomen, Freiburg im Breisgau 2000, s. 65.

rorcie. Za centrum rosyjskiej przestępczości uważano Marbellę.[69] Obszarem zasiedlonym przez rosyjskojęzycznych przestępców stało się katalońskie wybrzeże Costa Brava. Kolejną przystanią zostały Wyspy Kanaryjskie. W celu wyprania pieniędzy zarobionych na handlu bronią, Rosjanie wykupili tam ponad 70 kompleksów turystycznych.[70] Najprawdopodobniej centrum przerzutów stała się Teneryfa. Karabiny maszynowe, granatniki i amunicja dopływały do Teneryfy na rosyjskich kutrach rybackich, które cumowały tam pod pretekstem naprawy, wymiany załogi. Stamtąd rosyjska broń płynęła do Afryki, m.in. do Sierra Leone, Konga i Angoli. Policja z niepokojem obserwowała, że coraz częściej na rzecz rosyjskich przestępców pracowali Hiszpanie, którzy na ich potrzeby zakładali firmy zajmujące się fałszowaniem dokumentów. Chcąc poradzić sobie z trudną sytuacją, policje Hiszpanii i Rosji rozpoczęły współpracę.[71]

Belgia, a dokładnie Antwerpia, ze względu na swe położenie odegrała ważną rolę w działalności rosyjskojęzycznych przestępców. Ich przywódcy chronili się w Belgii, gdy przeczuwali zagrożenie gdzie indziej. Dlatego Belgia miała reputację idealnego miejsca dla rosyjskich grup przestępczych. Wszyscy najważniejsi ich przywódcy przejeżdżali lub mieszkali i działali w Belgii w ostatniej dekadzie. *Boris Nayfeld („Biba" lub „Tatuś"), były bokser, zamieszkał w Edegem, na przedmieściach Antwerpii, po tym, jak ocalał z zamachu na swoje życie. Miał on kontakty w Berlinie z mafią czeczeńską. W Belgii zbudował silną grupę zajmującą się przemytem narkotyków na dużą skalę.*

Inną ważną postacią w rosyjskojęzycznym światku przestępczym Antwerpii był Rachmiel („Mike") Brandwain, który miał związki z Grupą Sołncewską poprzez swoją firmę działającą w branży handlu sprzętem elektronicznym z Europą Zachodnią. W Belgii prowadził on firmę M&S zajmującą się handlem międzynarodowym, która wykorzystywana była przez rosyjskich przestępców jako przykrywka dla międzynarodowego przemytu narkotyków i prania brudnych pieniędzy. Według raportu FBI był on przywódcą Organizacji Rachmiela Brandwaina, grupy odpowiedzialnej za około sto zabójstw. Miał także związki z przestępcami z Berlina, którym pomagał przesyłać pieniądze od rosyjskich oficerów armii na tajne konta na Zachodzie.[72]

69 Wskazywano też Madryt. Zob. A. Gómez–Céspedes, P. Standgeland, Spain: The Flourishing Illegal Drug Haven in Europe [w:] C. Fijnaut, L. Paoli (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004, s. 396.

70 Dane takie przytoczyła K. Grzybowska, Mafia opanowuje banki w Europie Wschodniej, Rzeczpospolita 1996, nr 147, s. 15.

71 Jednak Prokuratura Generalna Hiszpanii bardzo rzadko zajmowała się sprawami przestępców ze Wschodu, mimo, że Costa Brava stała się ich ulubionym miejscem.; Zob. szerzej E. Wysocka, Interes pod słońcem, Wprost 2001, nr 4, s. 98–99.

72 D. Siegel, The transnational Russian..., s. 55–56.

Głównym obszarem działań rosyjskojęzycznych przestępców w Belgii był przemyt narkotyków. Obracali oni wszystkimi rodzajami narkotyków, dostarczanymi z Rygi na Łotwie, i podobno grupa ta stanowiła część organizacji, która przewoziła dioxy–amfetaminę metylenu (MDA) z Łotwy do krajów Beneluksu. Z Antwerpii przestępcy, głównie gruzińscy, uczynili zachodnioeuropejskie centrum zakupu i sprzedaży dóbr pochodzących z przemytu, m.in. metali wartościowych i szlifowanych kamieni szlachetnych.[73]

Oprócz Gruzinów, działali w Belgii także Łotysze oraz Rosjanie, którzy prowadzili głównie handel kobietami, przemyt narkotyków oraz diamentów. *Zimą 2000 r., na lotnisku Szeremietiewo w Moskwie rosyjska policja aresztowała dwóch Belgów z 9 259 diamentami. Mężczyźni ci byli członkami międzynarodowej organizacji przemytniczej, która działała na zasadzie belgijsko–rosyjskiego joint venture*. Rosyjskie nieobrobione diamenty przemycano do Antwerpii, wbrew rosyjskiemu prawu, zgodnie z którym rodzime diamenty mogą być szlifowane jedynie w Rosji. Często taka sama ilość mniej cennych kamieni szlachetnych (pochodzących z Konga lub Australii, tak zwane „ptasie ziarna") była przemycana z powrotem do Rosji. Rosyjskie diamenty uważane są za bardzo wartościowe i łatwe do sprzedania. Raport belgijskiej komisji parlamentarnej wskazywał także na fakty dotyczące nielegalnego eksportu rosyjskich diamentów do Belgii.[74]

Rosyjskie ugrupowania przestępcze działały też aktywnie w Wiedniu i na terenie całej **Austrii.** Uważano, że jej sytuacja pod pewnymi względami przypomina sytuację Niemiec. Trzeba także pamiętać, że w Wiedniu usytuowane są liczne instytucje międzynarodowe, co sprawiało, iż zawsze przebywała tu pokaźna społeczność złożona z obywateli ZSRR. Neutralna Austria stanowiła także bazę dla wielu operacji KGB. Ostatnio Wiedeń uznano za centrum handlu kobietami, wywożonymi z obszaru b. ZSRR do pracy w domach publicznych.[75] *Zajmował się tym procederem m.in. zastrzelony jesienią 1994 r. Siergiej Chodżi Achmiedow, szef firmy Intermotorhandels, oficjalnie handlującej używanymi samochodami.* W połowie lat 1990-tych działały tam 4 duże grupy przestępcze z Moskwy. Dominowali w nich Czeczeni i Gruzini.[76]

Przez Austrię wiodły trasy podróży większości liderów rosyjskich grup przestępczych. Interpol twierdził, że w czerwcu 1994 r. w Wiedniu odbyła się narada

73 W połowie lat 1990-tych dochody z obrotu diamentami stanowiły 8% PKB Belgii. Duży udział w kształtowaniu się tej liczby (poprzez działalność legalną, jak i nielegalną) mieli obywatele b. ZSRR. Zob. A. Lallemand, *op. cit.,* s. 73–74.

74 D. Siegel, The transnational Russian..., s. 56–57.

75 Przestępcy kontrolowali około 700 prostytutek w Wiedniu, co według danych policji przynosiło im około 300 milionów dolarów rocznie.

76 M. Sika, Situationsbericht für Österreich [w:] Ch. Mayerhofer, J.M. Jehle (Hrsg.), *op. cit.,* s. 8.

(„schodka") przedstawicieli mafii rosyjskiej. Austria była popularna także jako miejsce lokowania[77] i prania brudnych pieniędzy.[78] Tylko do połowy 1995 r. banki austriackie poinformowały policję o prawie 50 podejrzanych operacjach finansowych obywateli Federacji Rosyjskiej, na łączną sumę ok. 16 mld USD.[79] Ugrupowania rosyjskie wykorzystywały w swoich interesach łagodne austriackie prawo w dziedzinie bankowej i podatkowej.

W **Szwajcarii** rosyjskie grupy przestępcze prowadziły działalność głównie w sferach gospodarki. Tak, jak włoscy bandyci, Rosjanie nie stosowali przemocy w krajach, w których prali większą część swoich pieniędzy. Wykorzystywali do tego łagodne szwajcarskie prawo bankowe. Pojawiały się opinie, że Rosjanie w tej dziedzinie wyprzedzili potężne kolumbijskie kartele narkotykowe. Roczne przelewy opiewały na ponad 4 mld dolarów. Prawdziwa cyfra była zapewne o wiele większa: główne dochody przestępcze przekazywane były do Szwajcarii z innych krajów, na przykład z Cypru. Często rosyjskojęzyczni żądali, ażeby firmy, płacące im odstępne w Rosji, same przelewały te pieniądze bezpośrednio na ich szwajcarskie konta bankowe.[80]

Rosyjskie zorganizowane grupy przestępcze działały bardzo aktywnie w **Finlandii**. Od początku lat 1990-tych kraj ten przeżywał prawdziwy napływ emigrantów z b. ZSRR. Ostatnio notowano ich tam ponad 50 tysięcy, a większość skupiona była w rejonie Helsinek. Według stołecznej policji, ugrupowania zajmowały się kradzieżami samochodów, prostytucją, przemytem alkoholu, broni, narkotyków, reglamentowanych lekarstw i metali szlachetnych. Rosjanie opanowali w Finlandii handel haszyszem i marihuaną. Posiadali nocne kluby i restauracje, które służyły do prania nielegalnych dochodów. Kradzione samochody (zazwyczaj drogie zachodnie modele) przerzucane były do Rosji. Bandyci zajmowali się rekietem, narzucając swoją opiekę w wielu sferach biznesu. W porównaniu z Rosją, używali tutaj o wiele mniej jawnej przemocy w postaci wybuchów bomb lub strzelaniny między konkurującymi grupami w miejscach publicznych. Istniało uzasadnione podejrzenie, że w działalność rosyjskich zorganizowanych grup przestępczych w Finlandii zamieszani byli dawni oficerowie

77 Zdarzały się przypadki jednorazowych wpłat opiewających na kwoty 10 mln dolarów lub większe dokonywanych przez Rosjan. Zob. M. Edelbacher, Organisierte Kriminalität in Österreich – Wien das Tor zum Osten. Gegenstrategien zur Bekämpfung der Organisierten Kriminalität [w:] Ch. Mayerhofer, J.M. Jehle (Hrsg.), *op. cit.,* s. 181.

78 Szacowano, że do połowy lat 1990-tych rosyjskojęzyczne grupy „wyprały" ok. 15 mld dolarów. Zob. J. Roth, *op. cit.,* s. 231.

79 L. Szerepka, *op. cit.,* s. 10–11.

80 J.A. Woronin, Transnacjonalnaja organizowannaja priestupnost', Jekaterinburg 1997, s. 37; G. Dann, *op. cit.,* s. 169; J. Roth, *op. cit.,* s. 231.

KGB i GRU, a także oficerowie radzieckiego (rosyjskiego) Ministerstwa Obrony.[81]

Nieustannie rosła aktywność rosyjskojęzycznych ugrupowań w **Szwecji**. Szwecja była wykorzystywana przez nie w charakterze punktu przerzutowego nielegalnych migrantów i uchodźców z rosyjskich i azjatyckich „miejsc zapalnych" do krajów Europy Zachodniej. Za tę usługę, określaną mianem „turystyki kryminalnej" pobierali po trzy tysiące dolarów od osoby. Przestępcy zorganizowali cały związany z tym podziemny „biznes" – kradzieże, produkcję nielegalnych paszportów, wiz wjazdowych i innych dokumentów imigracyjnych.[82]

W sierpniu 1993 r. w Szwecji rosyjscy bandyci podjęli próbę porwania dla okupu znanego szwedzkiego przedsiębiorcy Petera Wallenberga. Był to jedyny znany wówczas poza granicami Rosji przypadek, kiedy obiektem porwania miał być obywatel państwa zachodnioeuropejskiego. Podejrzewając, że dzieje się coś niedobrego, Wallenberg powiadomił policję i nieopodal jego letniej willi na wyspie Warmdo niedaleko Sztokholmu, aresztowano trzech Rosjan i jednego Szweda polskiego pochodzenia, uzbrojonych w pistolety i granat. Piąty członek grupy, również obywatel Rosji, został zatrzymany przez szwedzką policję nieco później. Kwota okupu liczona miała być w dziesiątkach milionów dolarów. W celu porwania Wallenberga przestępcy przygotowali nawet małą podwodną łódkę sterowaną przez jednego człowieka.[83]

Rosyjskie ugrupowanie było prawdopodobnie odpowiedzialne za katastrofę promu „Estonia" we wrześniu 1994 r., w której utonęły 852 osoby. Potwierdził to tajny raport specjalnej rosyjskiej grupy śledczej „Feliks". Wynikało z niego, że na promie znajdowały się wielkie ilości heroiny i ciężarówki z radioaktywnym kobaltem z przeznaczeniem do Szwecji. Cały załadunek wraz z ludźmi decyzją jednego z szefów rosyjskiej mafii ps. „Jurij" został zatopiony przez kapitana promu w obawie przed zatrzymaniem przemytu przez policję, oczekującą już na szwedzkim wybrzeżu.[84]

Dogodne położenie geograficzne **Cypru**, bliskość Izraela, Egiptu oraz Grecji, jego znaczenie jako miejsca kontaktów biznesowych, przyjemny klimat, a zwłaszcza jego system bankowy – przyciągał rosyjskie grupy przestępcze na tę wyspę. Cypr nie miał reputacji kraju imigracji, ani też historycznych związków z Rosją. Jego znaczenie dla Rosjan stało się widoczne w okresie posocjali-

81 G. Dann, *op. cit.,* s. 159.

82 Na przykład, w grudniu 1992 – styczniu 1993 r. w taki sposób tylko na szwedzką wyspę Gotlandię dostało się prawie sześciuset uchodźców, głównie kurdyjskiego pochodzenia.

83 G. Dann, *op. cit.,* s. 166. Szerzej o sprawie Wallenberga: A. Konstantinow, M. Dikselius, *op. cit.,* 461–463.

84 Zob. szerzej K. Grzybowska, Rosyjska mafia topiła w morzu kontrabandę, Rzeczpospolita 1996, nr 91, s. 1 i 13.

stycznym, wraz z szybkim wzrostem nowych firm i struktur handlowych. Każda szanująca się rosyjska firma miała konto w banku na Cyprze lub też spółkę zależną. Było to najlepsze miejsce ucieczki przed podatkami oraz do prania brudnych pieniędzy.[85]

Według różnych szacunków, w 1996 r. z Rosji na Cypr co miesiąc przewożono do 1,3 miliarda dolarów. Owe transakcje miały niezwykle korzystny wpływ na cypryjską gospodarkę, dlatego kraj ten w swoim czasie odrzucał żądania Centralnego Banku Rosji wprowadzenia wzajemnych konsultacji w sprawie wydawania dla nowych rosyjskich towarzystw i spółek kolejnych licencji na działalność finansową na wyspie. Przypuszczano, że na Cyprze zarejestrowanych ostatnio było ponad 2 tys. rosyjskich towarzystw.[86] Wiele z nich istniało w sposób czysto umowny i otwieranych tylko po to, aby stworzyć możliwość trzymania pieniędzy na otwartych rachunkach walutowych w cypryjskich offshore bankach, tzn. tam, gdzie nie groziła inflacja, niskie oprocentowanie i stale chwiejący się rubel. Siła przyciągania Cypru polegała na podpisanym przezeń z Rosją porozumieniu w sprawie zniesienia podwójnego opodatkowania.

Oprócz prania pieniędzy, towarzystwa i spółki wykorzystywane były jako punkty tranzytowe w przerzucaniu pieniędzy do innych krajów świata, na przykład w celu dalszego inwestowania na londyńskim rynku nieruchomości.[87] Przykład Cypru świadczy o szczególnym zainteresowaniu przedsiębiorców i finansistów rosyjskich różnymi specjalnymi strefami ekonomicznymi, gdzie kontrola nad cyrkulacją pieniędzy była często symboliczna.

Powyższe informacje oraz ich analiza przekonywały, że rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze działają w zasadzie na terenie całej Europy. W jednych krajach tradycyjnie ich aktywność jest wysoka, do innych dopiero docierają. Większe zainteresowanie prowadzeniem działalności przestępczej wykazują one w krajach Europy Zachodniej niż Wschodniej i Środkowej. Bowiem wyższy poziom rozwoju gospodarczego w tych państwach i w związku z tym lepsze możliwości działania, stymulują tam rozwój tych grup. Najaktywniejsi są Rosjanie, Czeczeni, Gruzini i Ukraińcy. Sieci tych grup w Europie rozrosły się w szereg współpracujących ze sobą struktur, co powoduje trudności w ich rozróżnianiu.[88]

85 D. Siegel, The transnational Russian..., s. 60–61.

86 W greckiej części Cypru już w 1995 r. działało 10 banków i ok. 6000 rosyjskich spółek offshore z kapitałem ok. 800 mln USD. W samym mieście Limasol Rosjanie wykupili prawie 500 domów. Zob. L. Szerepka, *op. cit.,* s. 12.

87 G. Dann, *op. cit.,* s. 156–157.

88 Wskazywały na to dane projektu Millenium prowadzonego przez Interpol. Zob. A. Rapacki, Przestępczość w Polsce po wstąpieniu do Unii Europejskiej (stan rzeczywisty, prognozy, kierunki przeciwdziałania) [w:] E. Pływaczewski (red.), Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym, Kraków 2005, s. 554.

Uznano zatem, z pewnym pesymizmem, że w ten sposób spełniają się słowa jednego z przedstawicieli Prokuratury Generalnej Federacji Rosyjskiej, który już w 1994 r. stwierdził, że „Rosyjska mafia dosłownie okupuje Europę. Nikt nie jest w stanie powstrzymać tej kryminalnej inwazji. Zachód jeszcze nie uświadomił sobie co to znaczy nasza mafia. Wy to dopiero poznacie." Zabrzmiało to jak groźba i sprawdzająca się przepowiednia.

4. Ameryka Północna i Środkowa

Dokonując rozważań na temat działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych na terenie tego, jakże odległego, kontynentu, stwierdzono, że rosyjskojęzyczne organizacje przestępcze czuły się tu jak u siebie. Szczególnie dynamicznie działały w **USA**. Wielu amerykańskich kryminologów łączyło pojawienie się problemu rosyjskojęzycznej przestępczości z trzecią i czwartą falą emigracji z ZSRR, które przypadały na lata 1970-te i 1980-te XX wieku. W 1974 r. Kongres USA uchwalił ustawę sprzyjającą dla uchodźców politycznych z ZSRR. W tym czasie rząd ZSRR zasadniczo zliberalizował swoją politykę imigracyjną, co pozwoliło wielu radzieckim obywatelom opuścić granice ZSRR. Na początku wyjeżdżali głównie obywatele narodowości żydowskiej, którzy prześladowani byli w kraju z przyczyn religijnych. Potem zaczęli wyjeżdżać Ormianie. Według danych służb imigracyjnych USA, około 200 tysięcy obywateli radzieckich, których większość stanowili rosyjscy i żydowscy uchodźcy, wyemigrowało właśnie w tych latach.[89]

Radzieccy Żydzi wyjeżdżali z ZSRR głównie na „izraelską wizę" najpierw do Austrii, a stamtąd do Ostii lub Ladyslamu – przedmieść Rzymu, gdzie znajdowały się obozy radzieckich uchodźców, w których spędzali oni po kilka miesięcy w oczekiwaniu na amerykańską wizę.[90] W USA radzieccy emigranci osiedlali się w stanach Nowy Jork, New Jersey, Pensylwania. W Nowym Jorku Żydzi, Rosjanie, Ukraińcy i Litwini zasiedlali rejony południowego Brooklynu – Brighton Beach, gdzie obecnie znajduje się najstarsza rosyjskojęzyczna wspólnota w USA. W latach 1982–1983 na Brighton Beach mieszkało około 30 tysięcy emigrantów z ZSRR[91]. Ostatnio, według niektórych danych, na Brighton Beach i przyległych ulicach żyło około 100 tysięcy uchodźców z ZSRR, około 25 tysię-

89 J. Finckenauer, E. Waring, Russian Mafia in America, Boston 1998, s. 201; R.F. Iwanow, Mafija w SSzA, Moskwa 1996, s. 3.

90 E. Topol, Ochota za russkoj mafijej, Moskwa 1999, s. 198.

91 Tamże, s. 119.

cy – na Bastland Avenue w Filadelfii i około 40 tysięcy – w New Jersey.[92] Wśród nich najwięcej było obywateli Ukrainy, Rosji, Uzbekistanu i Białorusi.[93]

Po przyjęciu przez Kongres USA w listopadzie 1989 r. odpowiednich poprawek, w wyniku których w maju 1991 r nastąpiło zniesienie ograniczeń emigracyjnych i turystycznych w ZSRR, emigracja z ZSRR osiągnęła 50 tysięcy osób rocznie. Prawdziwy skok w sferze emigracji nastąpił po upadku komunizmu, kiedy otwarto granice byłego Związku Radzieckiego. W 1992 r. wydano 130 tys. wiz turystycznych, w 1996 – 53 tys. wiz turystycznych i 55 tys. wiz biznesowych. *W 1992 r. na podstawie wizy biznesowej do USA przyjechał Wiaczesław Iwankow ps. Japonczik. Stał się on pełnomocnikiem rosyjskiej mafii, któremu zlecono uporządkowanie amorficznych rosyjskich grup przestępczych w USA*.[94]

Powiększenie się rosyjskojęzycznej wspólnoty w Nowym Jorku i Filadelfii doprowadziło do tego, że wielu emigrantów zaczęło przenosić się do bliżej położonych miast i rejonów: Nassau, Suffolk na Long–Island, Essex, Bergen, Middlesex i Monmounth w New Jersey, hrabstwa Buks i Montgomery w Pensylwanii, Camden i Burlington w New Jersey.[95]

Pierwsza oficjalna wzmianka o przestępcach wśród radzieckich emigrantów zawarta była w Sprawozdaniu Prezydenckiej Komisji do spraw przestępczości zorganizowanej z kwietnia 1986 r. Została wówczas zdemaskowana grupa przestępcza z Odessy, której ofiarami byli również emigranci z ZSRR. Grupa wsławiła się jako „Banda ziemniaczana", ponieważ poszkodowani, wierząc, że kupują stare złote monety, w istocie nabywali tylko torebkę z ziemniakami.[96] Analiza dalszej działalności radzieckich emigrantów w USA wskazała, że popełniali oni następujące przestępstwa: oszustwa (zapłata za nabyte towary pieniężnymi „kukłami" – plikami naciętego papieru, leżącego między prawdziwymi banknotami), kradzieże, podpalenia, kontrola prostytucji, drobny handel narkotykami.

Podstawowymi warunkami sprzyjającymi popełnianiu przestępstw przez radzieckich emigrantów w USA, niezależnie od typowych cech mentalności radzieckiego człowieka „otwarcie gardzącego przestrzeganiem prawa, przyzwyczajonego do życia i działania w warunkach deficytu i korupcji", były zwykłe

92 J. Finckenauer, E. Waring, Russian Mafia..., s. 66.

93 J. Niejmer, Russkaja immigracija w SSzA, http://www.socio.ru

94 Wymuszał on zwrot gigantycznych długów zaciągniętych przez rosyjskich nowych kapitalistów. Zarabiał też na kontaktach z Rosją swoich nowojorskich klientów. W 1995 r. został aresztowany, kiedy usiłował wymusić zwrot 3,5 mln „długu" od A. Wołkowa i W. Wołoszyna prowadzących na Manhatanie firmę inwestycyjną Summit International. Iwankow został aresztowany i w 1996 r. skazany na karę 9,5 roku pozbawienia wolności. O jego karierze przestępczej w ZSRR (Rosji) i USA zob. J.W. Topilskaja, *op. cit.,* s. 19.; P. Reszka, „Japonczik" wraca do domu, Rzeczpospolita 2004, nr 164, s. A1 i A5.

95 P. Williams (red.), Russian Organized Crime: The New Threat?, London 1997, s. 181.

96 A.N. Sucharienko, Rossijskaja organizowannaja priestupnost' w SSzA, Moskwa 2002, s. 17.

dla wszystkich emigrantów problemy. Składały się na nie komplikacje związane z adaptacją do miejscowych warunków życia, brak wiedzy na temat kultury i tradycji USA, bariera językowa, problemy z zapewnieniem pracy oraz (wg słów samych emigrantów) dyskryminacja ze strony oficjalnych władz, szczególnie zaś policji.

Za dzień narodzin rosyjskiej organizacji przestępczej uważana jest data – 8 października 1975 r. – dzień przybycia do USA Agrona Jewsieja.[97] Od tego momentu wszystkie problemy tego środowiska w USA były rozwiązywane przez wąski krąg wybranych osób. Podejmowały one decyzje w sprawie przeprowadzania np. jakiejś operacji, nagradzały lub karały swoich podwładnych. *Jeden z szefów woził np. zawsze w swoim samochodzie elektryczną cechownicę jakiej używa się do wypalania piętna na skórze krów i koni.*[98]

Już 1994 r., według dyrektora FBI L. Free „rosyjska przestępczość zorganizowana była najważniejszym i długotrwałym zagrożeniem bezpieczeństwa narodowego w USA". Na potwierdzenie tych słów przytaczano różne dane dotyczące ilości działających rosyjskojęzycznych grup przestępczych w USA. Jeżeli w 1993 r. było ich 15, to do końca 1997 r. ich ilość wzrosła do 27, działały one w 15 stanach i 14 miastach USA.[99] Zdaniem J.W. Wójcika pod koniec lat 90-tych, grupy te działały już w 37 stanach USA.[100] W świetle innych informacji, amerykańskie organa ścigania wpadły na trop 26 grup działających w 17 miastach na terenie 15 stanów.[101]

W 1996 r. w USA został opublikowany oficjalny raport, przygotowany przez Komisję do walki z przestępczością zorganizowaną trzech stanów: Nowego Jorku, New Jersey i Pensylwanii pod tytułem „Analiza działalności przestępczej radzieckich emigrantów na terytorium trzech stanów". Najważniejszym zadaniem tego sprawozdania było zbadanie istoty i skali przestępstw, popełnianych przez emigrantów z ZSRR na obszarze wymienionych stanów. Analiza danych zebranych w raporcie dowodzi, że obywatele z ZSRR zamieszani byli w popełnienie różnorakich przestępstw, poczynając od zwykłych kradzieży sklepowych

97 Był to zawodowy przestępca z Leningradu, który po przybyciu do USA osiadł na Brighton Beach, gdzie stworzył organizację przestępczą składającą się z około 20 osób, która terroryzowała rosyjskojęzyczną wspólnotę z Nowego Yorku. Jej działalność polegała na nałożeniu podatków na wielu rosyjskojęzycznych emigracyjnych przedsiębiorców, napadach na sklepy jubilerskie, nielegalnych operacjach z brylantami i złotem. Dochody z tej przestępczej działalności sięgały rocznie około 100 mln dolarów. W związku z walką o strefy wpływów A. Jewsiej został zastrzelony 4 maja 1995 r. Szerzej o jego działalności pisze A. Lallemand, *op. cit.,* s. 32–34.

98 O innych sposobach działania zobacz szerzej W. Biełych, D. Lichanow, Oblicza radzieckiej mafii, Warszawa 1990, s. 176.

99 A.N. Sucharienko, *op. cit.,* s. 7.

100 J.W. Wójcik, O, mafia..., s. 45.

101 Jak twierdził J.S. Albanese, ich członkami najczęściej byli Rosjanie i Ukraińcy, nierzadko współpracujący ze sobą. Zob. J.S. Albanese, Organized Crime in our times, Cincinnati 2004, s. 193–194.

a kończąc na skomplikowanych oszustwach i zabójstwach. Niektóre z tych przestępstw dokonywane były przez pojedynczych sprawców, inne zaś wskazywały na zorganizowaną działalność przestępczą.[102] Eksperci amerykańscy ustalili, że przestępstwem najczęściej popełnianym przez grupy rosyjskojęzyczne było: oszustwo (ponad 50%), pranie brudnych pieniędzy, handel narkotykami, przestępstwa z użyciem przemocy, wymuszenia, fałszowanie dokumentów, rekiet,[103] eksploatacja prostytucji, lichwa.[104]

Najbardziej znaczącym rodzajem oszustw były te dotyczące akcyzy na paliwo. Przestępcy sprzedawali benzynę i olej opałowy bez odprowadzania państwu odpowiednich podatków. Zachowania te Amerykanie określili „paliwowym rekietem".[105] Oszustwa popełniano też w dziedzinie ubezpieczeń medycznych [106] i komunikacyjnych.[107] Również rynek papierów wartościowych padł ofiarą rosyjskich oszustów.[108] Podrabianie kart kredytowych, czeków podróżnych, dokumentów służb imigracyjnych USA, paszportów, aktów urodzenia, praw jazdy uważane było za drugi rodzaj przestępstw popełnianych bez stosowania przemocy przez część rosyjskich emigrantów.[109]

W ciągu lat 1990-tych policja amerykańska i służby celne niejednokrotnie konfiskowały różnorodne narkotyki u obywateli b. ZSRR. Istniały dowody potwierdzające nawiązanie kontaktów przez grupy rosyjskojęzyczne z przedstawicielami dużych latynoamerykańskich karteli narkotykowych.[110]

Podobnie jak inni przestępcy, rosyjskojęzyczni stosowali przemoc w celu osiągnięcia swych celów i rozwiązywania sporów. Byli oni zamieszani w wie-

102 A.N. Sucharienko, *op. cit.,* s. 23–24.

103 J.S. Albanese, Organized Crime in our times, Cincinnati 2004, s. 210.

104 P. Williams, Russian Organized..., s. 214.

105 Państwo amerykańskie traciło na tym rocznie około 1 mld dolarów. Większość tych pieniędzy przypadła włoskim partnerom Rosjan w paliwowym biznesie – rodzinom Cosa Nostry. Szerzej o mechanizmach procederu: A. Block, Istoki „topliwnowo rekieta": Amerykancy i Rossijanie w Nju Jorkie [w:] F. Williams (red.), Rossijskaja..., s. 264.

106 Przywódca jednej z grup M. Smuszkiewicz otworzył w Kalifornii 250 klinik medycznych i objazdowych centrów diagnostycznych, w których badano pacjentów bezpłatnie, a solidne rachunki wysyłano potem do ich towarzystw ubezpieczeniowych. Wystawiano też rachunki na nieistniejące i niemedyczne usługi. W ten sposób przestępcy oszukali towarzystwa ubezpieczeniowe na sumę rzędu 50 mln dolarów.

107 Właściciele samochodów wywodzący się z rosyjskich emigrantów sprzedawali swoje auta rodakom i zawiadamiali towarzystwa ubezpieczeniowe o ich kradzieży. Wiele takich lub skradzionych samochodów wysyłano drogą morską do Rosji.

108 Założyli oni korporację Globus i przekazali środki pieniężne 800 inwestorów – 7 mln dolarów na rachunki offshore banków na Wyspach Bahama, na Antiqui, Nassau. Zob. J.A. Woronin, Transnacjonalnaja organizowannaja..., s. 46.

109 J. Finckenauer, E. Waring, Rossijskije emigranty w SSzA: Organizowannaja priestupnost' ili organizowannyje priestulenija [w:] F. Williams (red.), Rossijskaja..., s. 241.

110 W końcu lat 1980-tych i na początku 1990-tych w Nowym Jorku radziecki emigrant W. Beigelman współpracował z kartelem Cali, handlując kokainą. Szerzej o tym J. Finckenauer, E. Waring, Russian mafia..., s. 157.

le zabójstw,[111] porwań ludzi i wymuszeń. Amerykanie podkreślali, że przemoc w tym środowisku nie była przypadkowa. Zazwyczaj ofiara wybierana była świadomie.[112]

Natomiast rozmiary prostytucji w USA pozostające pod kontrolą rosyjskojęzycznych nie były duże. Pojawiła się ona w miejscach zamieszkania ich wspólnot w Nowym Jorku, New Yersey, Kalifornii i na Florydzie. Wprawdzie istniały rosyjskojęzyczne agencje, które prowadziły stręczycielki z Ukrainy, Rosji i Armenii,[113] jednak grupy te nie sprawowały w USA monopolistycznej kontroli w tym zakresie.[114]

Rosyjskojęzyczni przestępcy uczestniczyli też w praniu brudnych pieniędzy. Jedna z operacji prania pieniędzy była połączona z użyciem fałszywej waluty i czeków podróżnych. Wykorzystywano fałszywą walutę w celu otrzymania gotówki lub żetonów do gry.[115] Za uzyskane w ten sposób pieniądze szybko nabywano różne towary, nieruchomości, samochody wysokiej klasy, które następnie sprzedawano lub zastawiano. Niektórzy rosyjskojęzyczni mieli powiązania z D. Szenderowiczem, którego służby amerykańskie podejrzewały o pranie pieniędzy i powiązania z Cosa Nostrą. Czasami rosyjscy emigranci wykorzystywali swoje układy w byłym ZSRR. Na przykład, pieniądze prano za pomocą nieistniejącego projektu budowy fabryki tekstylnej: niezbędne środki przekazano, ale nic nie zostało zbudowane. W 1991 r. została podjęta próba przeprowadzenia największej w historii operacji czarnorynkowej wymiany walutowej – 7,8 miliarda dolarów na 140 miliardów rubli w celu nabycia rosyjskich zasobów naturalnych z zamiarem ich dalszej odsprzedaży na Zachód (oczywiście w dolarach i kilkakrotnie drożej). W styczniu 1991 r. plan został zniweczony.[116] Zanotowano wiele przypadków jawnego prania pieniędzy. Na różne rachunki bankowe w USA przelewano pieniądze w kwotach mniejszych niż 10 tysięcy dolarów (oficjalnie ustalony próg, przy przekroczeniu którego wymagane jest wypełnianie dokumentów potwierdzających legalne pochodzenie środków finansowych).[117] O ile wcześniej pieniądze były prane za pośrednictwem sklepów i restauracji, to ostatnio odbywało się to poprzez finansowo–kredytowe instytucje USA, offshore banki i towarzystwa bankowe na drodze tworzenia funduszy inwestycyjnych emitujących ak-

111 Zabójstw dokonywali aresztowani w 1998 r. członkowie grupy Goofelda – Kucenko i Tatarina.

112 P. Williams (red.), Russian Organized..., s. 192.

113 A.N. Sucharienko, *op. cit.,* s. 38–39.

114 Potwierdził to J.S. Albanese, Organized Crime in our times, Cincinnati 2004, s. 198.

115 P. Williams (red.), Russian Organized..., s. 195; J. Wójcik, Pranie pieniędzy. Kryminologiczna i kryminalistyczna ocena transakcji podejrzanych, Warszawa 2002, s. 79.

116 S. Kuczier, Russkije gangstery wziali za gorło błagopołucznuju Amieriku, Komsomolskaja Prawda z 6 IX 1994.

117 J. Finckenauer, E. Waring, Russian mafia..., s. 156. Zob. B. Węglarczyk, Gigantyczna pralnia, Rzeczpospolita 1996, nr 22, s. 11.

cje.[118] W latach 1998–1999 w dwóch nowojorskich domach finansowych: Bank of New York i Republic National Bank, działając na 5 kontach, wyprano aż 15 miliardów dolarów, przy czym 10 miliardów pochodziło z pożyczek przyznanych Rosji przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy.[119]

W wielu wcześniej wymienionych dziedzinach (zwłaszcza rynek gier hazardowych, wymuszenia, oszustwa i kontrola prostytucji) rosyjscy przestępcy współdziałali z Cosa Nostra, amerykańsko–włoską siatką przestępczą w USA.[120]

Przestępcze grupy wywodzące się z krajów byłego ZSRR stanowiły też jedno z najważniejszych zagrożeń dla gospodarki internetowej USA. Zdaniem amerykańskich ekspertów elektroniczni włamywacze z Europy Wschodniej należeli do najzdolniejszych na świecie, jednak coraz częściej angażowali swoje umiejętności w próby wymuszeń, kradzieże numerów kart kredytowych i szpiegostwo komputerowe. Szeroko znana była historia hakera, który siedząc przed komputerem w Rosji, ukradł 2,7 mln dolarów z nowojorskiego Citibanku. Rosyjscy włamywacze kradli też informacje o kartach kredytowych. Niekiedy zdarzało się im sięgnąć po poufne dane firm. Tak było w przypadku włamania do Microsoftu. Hasła umożliwiające dostęp do strzeżonych części systemu informacyjnego firmy znalazły się na koncie e–mail założonym na serwerze w Rosji. Rosyjscy przestępcy korzystali też z innych wypróbowanych metod działania – takich jak wymuszenia i haracze, tyle, że przystosowanych do ery internetowej gospodarki. Mechanizm działania polegał na tym, że włamywacz dostawał się do sytemu i zdobywał cenne – dla funkcjonowania lub prestiżu i zaufania klientów firmy – dane w postaci elektronicznej. Następnie zwracał się do szefów zaatakowanego przedsiębiorstwa z żądaniem okupu. Coraz częściej włamywacze oferowali firmom swego rodzaju „ochronę" – proponowali takie zabezpieczenie systemu informatycznego, aby inni hakerzy już nie dostali się do środka. Amerykanie do dziś twierdzą, że obawiają się eksplozji nielegalnych działań z wykorzystaniem systemów komputerowych.[121]

Poza USA, w Ameryce Północnej rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana stanowiła też realne zagrożenie dla **Kanady**. Już w 1995 r. ze specjalnie

118 J. Finckenauer, E. Waring, Russian mafia..., s. 156.

119 J.S. Albanese, Organized Crime in our times, Cincinnati 2004, s. 273–274.; Udział w tej największej w historii operacji prania pieniędzy przypisywano Tatianie Djaczenko – córce ówczesnego prezydenta Rosji – Borysa Jelcyna. Zob. J. Wójcik, Kryminologiczna ocena..., s. 96.

120 Organised Crime Across the Borders. Preliminary Results by E.V. Savona, S. Adamoli, P. Zoffi, M. DeFeo, The European institute of Crime Prevention and Control, affiliated with the United Nations, Helsinki 1995, HEUNI PAPERS No 6, s. 9–10.

121 Przestępstwa komputerowe były dokonywane przez członków grup rosyjskich na całym świecie. Na ich zlecenie pracowali wybitni informatycy. Zob. J.S. Albanese, Organized Crime in our times, Cincinnati 2004, s. 273–274; P. Kościelniak, Zagrożenie ze Wschodu, Rzeczpospolita 2001, nr 171, s. D1; J. Wójcik, Mafiosi wszystkich krajów..., Gazeta Sądowa 1997, nr 16, s. 15.

opracowanego raportu wynikało, że w Toronto i innych większych miastach Kanady rosyjskojęzyczni prowadzili swe przestępcze interesy.[122]

Kolejnym miejscem przestępczej działalności sprawców rosyjskojęzycznych były **Wyspy Karaibskie** (Ameryka Środkowa). Często używali oni tamtejszych banków w celu prania brudnych pieniędzy pochodzących z rabunku narodowej gospodarki Rosji i handlu narkotykami. Sprzyjał temu funkcjonujący na wyspach system, który umożliwiał łatwe założenie banku.[123] Działało tam więc sporo prężnych rosyjskich i ukraińskich banków dysponujących jedynie małym pokojem (jako siedzibą) i komputerem. Karaiby były też miejscem spotkań przedstawicieli mafii rosyjskiej z reprezentantami mafii włoskiej i kolumbijskiej.[124]

Nielegalny kapitał rosyjski był obecny także w takich egzotycznych miejscach, jak Wyspy Bahama, Belize, Kajmany, Saint Vincent, Wyspy Dziewicze, Antiqua, czy nowe offshore na Oceanie Spokojnym: Vanuatu i Samoa Zachodnie. Na Kajmanach dotychczas w co czwartej operacji finansowej uczestniczyły firmy rosyjskie. W niektórych bankach poziom wkładów obywateli FR osiągał 60%. Na Antigui działało 6 rosyjskich banków offshore, wśród nich European Union Bank (EUB) założony w 1994 r. EUB wykorzystywał w reklamie m.in. Internet. *Jego dyrektor Aleksandr Konanychin został w sierpniu 1996 r. aresztowany przez władze amerykańskie za naruszenie prawa wizowego. Wówczas także wyjaśniło się, że wcześniej kierował on instytucją pod nazwą Wsierossijskij Birżewoj Bank i jest poszukiwany przez policję za malwersację 8,1 mln USD*. Analitycy nie mieli wątpliwości, że zdecydowana większość firm rosyjskich działających w strefach offshore miała powiązania ze zorganizowaną przestępczością. Kapitał, którym dysponowała, był niewiadomego pochodzenia i został wywieziony z Rosji nielegalnie.[125]

Analizując powyższe informacje należało uznać, że wśród krajów Ameryki Północnej i Środkowej to USA stanowiło przedmiot największego zainteresowania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup. Zakres ich działalności obejmował głównie przestępstwa związane z osiąganiem nielegalnych dochodów, często poprzez udział w legalnej gospodarce państwa. Cele swe, podobnie jak w innych krajach, nierzadko osiągały stosując przemoc. Prowadzenie działalności przestępczej w USA wymagało od nich często wyrafinowanych działań,

122 W.A. Nomokonow (red.), Organizowannaja priestupnost' Dalniewo Wostoka. Obszczije riegionalnyje czierty, Władywostok 1998, s. 30–31

123 Aby otworzyć bank na znanej z turystyki wyspie Antiqua, trzeba było dysponować jednym milionem dolarów. Nikt nie pytał o pochodzenie pieniędzy i cel działania banku.

124 S. Walczak, Rosyjska mafia na Karaibach, Rzeczpospolita 1996, nr 246, s. 18.

125 L. Szerepka, *op. cit.,* s. 13.

znacznych nakładów finansowych i wysiłku intelektualnego. Inwestycje te opłaciły się, bo skala osiąganych tam dochodów była i nadal jest ogromna.

5. Pozostałe kraje działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych

Na podstawie posiadanych informacji stwierdzono, że rosyjskie grupy przestępcze funkcjonowały też w **Izraelu**. Przez wiele lat państwo to było jednym z najważniejszych krajów, w których rosyjska przestępczość zorganizowana znajdowała nowe rynki i klientów. Ze względu na rosyjskojęzyczną populację (żydowską i nieżydowską) liczącą ponad milion imigrantów, grupy przestępcze znalazły korzystne warunki do poszerzenia swojej działalności. Obejmowała ona wymuszenia na byłych rodakach, handel kobietami oraz nielegalnymi migrantami, przemyt narkotyków, pranie brudnych pieniędzy itp. Konwencjonalne i wyrafinowane operacje przestępcze na dużą skalę prowadzone były w Izraelu przez rosyjską przestępczość zorganizowaną od początku Wielkiej Imigracji (od 1988r.). Izrael był miejscem, gdzie przywódcy grup przestępczych organizowali swoje spotkania międzynarodowe i gdzie przyjeżdżali na wakacje i leczenie.

Według izraelskiej policji, wielu rosyjskich przywódców grup przestępczych, tak zwana „lista 32", działało w kraju przed 1997 r. Na tej liście zostali zarejestrowani rosyjscy „ojcowie chrzestni", którzy byli później rzekomo deportowani z kraju. Były to wyjątkowe przypadki, ponieważ z zasady Izrael nie deportuje swoich obywateli (w tym przestępców) do innych krajów. Jednak obraz mafii rosyjskiej i jej reputacja jako organizacji stosującej przemoc oraz zdolnej do penetrowania instytucji finansowych i politycznych wystarczyły, aby izraelscy decydenci zrobili ten wyjątek. Wielu rosyjskich liderów organizacji przestępczych otrzymało izraelskie obywatelstwo, chociaż niektórzy z nich nie byli Żydami. Siergiej Michajłow (obywatel Izraela od 1993 r.) oraz Wiaczesław Iwankow (Japonczik), obaj będący ważnymi członkami sołncewskiej organizacji przestępczej, otrzymali izraelskie obywatelstwo poprzez ustawione małżeństwo z Żydówką.[126]

D. Siegel doskonale tłumaczyła przyczyny osiedlania się i działalności obywateli b. ZSRR w Izraelu. Otóż jej zdaniem, żydowska tożsamość lub judaizm jako religia nie były powodem, dla którego przestępcy ci wybierali Izrael. Ich wybór opierał się przede wszystkim o politykę imigracyjną Izraela, która była dużo mniej restrykcyjna niż w przypadku jakiegokolwiek innego kraju – wystarczyło mieć żydowską matkę lub żydowskiego małżonka, aby być przyjętym.[127]

126 D. Siegel, The transnational Russian..., s. 52–53.

127 Dlatego A. Lallemand zastanawiał się czy należy mówić wówczas o rosyjskiej, czy izraelskiej mafii. Zob. jego wątpliwości, A. Lallemand, *op. cit.,* s. 233–236.

Z izraelskim paszportem można było podróżować dużo łatwiej niż z rosyjskim. Po drugie, w Izraelu nie było przepisów wymagających ujawnienia źródła pieniędzy lokowanych w bankach i fundacjach. Izrael potrzebował obcych walut i zachęcał do inwestycji w jego gospodarkę bez „zbędnych pytań", co stwarzało idealne warunki do prania brudnych pieniędzy. W Izraelu rosyjscy przestępcy inwestowali w nieruchomości,[128] firmy, obligacje, rynek akcji itp. Po trzecie, duża populacja osób mówiących po rosyjsku czyniła relatywnie łatwym ukrycie działalności takiej jak wymuszenia, handel ludźmi, prostytucja oraz inne „tradycyjne" dziedziny, którymi się zajmowała. Wreszcie, jak wspomniano wcześniej, władze Izraela zazwyczaj nie dokonywały ekstradycji obywateli Izraela do innych krajów, nawet jeśli popełnili poważne przestępstwa. W szczególnych przypadkach mogli oni być skazywani i więzieni w Izraelu. Ponadto rosyjscy przestępcy uważali warunki w więzieniach Izraela za dużo lepsze niż w kraju ich pochodzenia.

Urzędnicy Ministerstwa Imigracji Izraela nie byli przygotowani na ogromną falę przybyszów, którzy zaczęli przyjeżdżać na początku lat 1990-tych. We wczesnych latach masowej imigracji władze Izraela nie wierzyły bowiem, że mafia rosyjska znajdzie schronienie w państwie żydowskim. Izraelska policja nie podjęła żadnych działań przeciwko zagrożeniu ze strony rosyjskich organizacji przestępczych. Dopiero dużo później utworzono specjalną jednostkę do walki z nimi w Izraelu. Jednakże w 1997 r. rzecznik policji stwierdził, że izraelska policja będzie musiała powiększyć swoją jednostkę pięciokrotnie, aby poradzić sobie z działaniami rosyjskojęzycznych przestępców w Izraelu.[129]

Jak dowiodła praktyka, jako najbardziej skłonne do użycia siły postrzegane były w Izraelu grupy kaukaskie. Jednakże przestępców z Kaukazu i Gruzji zazwyczaj zaliczano do jednej kategorii: wszyscy oni to mafia rosyjskojęzyczna. Różne raporty wskazywały na zaangażowanie Izraelczyków mówiących po rosyjsku w przemyt ecstasy do Stanów Zjednoczonych oraz byłych republik radzieckich. Handel ecstasy był całkowicie kontrolowany przez organizacje przestępcze z Izraela we współpracy z rosyjskimi grupami przestępczymi. Przemyt ecstasy do Rosji także znajdował się w rękach izraelskiej mafii, podczas, gdy kurierzy byli przede wszystkim rosyjskimi imigrantami w Izraelu, którzy jeździli do Holandii[130] i stamtąd do byłych republik radzieckich. W ostatnich la-

128 Tylko w 1994 r. kilka działających oddzielnie grup przestępczych zainwestowało w Izraelu od kilkuset milionów do miliarda dolarów kupując około 100 drogich willi, z których każda warta była od 1 do 1,5 mln dolarów. Zob. A. Klugman, Rosyjska mafia kupuje luksusowe wille, Rzeczpospolita 1994, nr 301, s.15.

129 D. Siegel, The transnational Russian..., s. 54.

130 Jak wykazał raport z badań, które przeprowadzili T. Blickman, D.J. Korf, D. Siegel i D. Zaitch, główni odbiorcy znajdowali się w Amsterdamie. Zob. T. Blickman, D.J. Korf, D. Siegel, D. Zaitch, Synthetic Drug Trafficking in Amsterdam [w:] Synthetic Drug Trafficking in Three European Cities: Major Trends and the Involvement of Organised Crime. Final Report, Turin 2003, s. 57.

tach wyszły na jaw bliskie kontakty pomiędzy grupami przestępczymi z Izraela oraz innych krajów Europy zaangażowanych w sprzedaż kobiet z krajów Europy Wschodniej oraz byłego Związku Radzieckiego do Izraela i Europy Zachodniej.[131] Wypowiedzi przedstawicieli władz Izraela dowodzą, że zdawali sobie oni sprawę z potencjalnych zagrożeń. Szef służb wywiadowczych izraelskiej policji H. Leder stwierdził, że wysiłki mafii z b. ZSRR zmierzające do zinfiltrowania systemu politycznego i ekonomicznego Izraela stanowiły strategiczne zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju.[132]

Jak widać, Izrael zajmuje szczególne miejsce w grupie państw z silną diasporą rosyjskojęzyczną. Analiza powyższych przykładów wskazała, że większość aktywnych na arenie międzynarodowej liderów rosyjskiego świata przestępczego miała lub ma jakieś powiązania z Izraelem.

Działalność rosyjskojęzycznych przestępców notowano też w **Emiratach Arabskich**, gdzie zajmowali się oni praniem brudnych pieniędzy poprzez fikcyjne firmy, inwestycje w nieruchomościach oraz operacje bankowe. Wiele informacji potwierdziło fakt pojawienia się rosyjskojęzycznych grup przestępczych także na obszarze **Ameryki Południowej**. Szczególnie aktywnie swą przestępczą infrastrukturę budowały w Argentynie grupy czeczeńskie.[133]

Rozwijała się też współpraca z narkotykowymi kartelami kolumbijskimi. **Kolumbia** stała się dla rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych ważnym ogniwem na trasie przemytu broni dostarczanej głównie dla organizacji terrorystycznych na Bliskim Wschodzie.[134] Ponadto, według informacji Centrum Strategicznych i Międzynarodowych Badań (CSIS) rosyjskojęzyczne grupy współpracowały z japońską yakuzą, chińskimi triadami, koreańskimi, tureckimi oraz innymi grupami azjatyckimi. Grupy te współdziałały głównie w sferze prania brudnych pieniędzy i obrotu narkotykami.[135]

W oparciu o analizę dostępnego materiału badawczego stwierdzono, że rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze działają w zasadzie na całym świecie. Oczywiście, niektóre regiony zostały w tej analizie pominięte, jednak

131 D. Siegel, The transnational Russian..., s. 54–55.

132 W podobnym duchu wypowiadał się Minister Bezpieczeństwa Mosze Szakal. Ujawnił on, że oficer łącznikowy policji izraelskiej musiał wyjechać z Moskwy, gdyż grożono śmiercią jego rodzinie. Antymafijna kampania w prasie izraelskiej przyspieszyła proces politycznej konsolidacji rosyjskojęzycznej emigracji. Należy wspomnieć, że partia reprezentująca interesy tej grupy – Israel Be Alija (Izrael z Imigracją, zw. też partią Szczarańskiego) – dostała się w maju 1996 r. do Knesetu i wchodziła w skład koalicji rządzącej, a jej lider Natan Szczarański był Ministrem Handlu i Przemysłu w ówczesnym gabinecie. Zob. L. Szerepka, *op. cit.,* s. 7–8.

133 Już w 1995 r. zidentyfikowano działalność grupy złożonej z 21 Czeczenów dokonujących wymuszeń z użyciem przemocy.

134 J.W. Wójcik, Kryminologiczna ocena..., s. 98.

135 W.A. Nomokonow (red.), *op. cit.,* s. 30–31.

nie tyle ze względu na brak zaangażowania tam obywateli byłego ZSRR, co raczej niepełne i fragmentaryczne informacje na temat ich działalności.

§ 2. Czynniki sprzyjające rozwojowi rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej na arenie międzynarodowej

Analiza materiału badawczego pozwoliła ustalić przyczyny i czynniki determinujące rozwój rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej na świecie. Pozwoliła też ukazać, że dzięki „przejrzystości" granic państwowych po rozpadzie ZSRR, grupy i ugrupowania przestępcze wszystkich powstałych państw uzyskały nową przestrzeń dla swoich działań oraz ochrony członków przed ujawnieniem. Dlatego też wiele rodzimych, dużych, zorganizowanych grup, których przestępcza działalność w sferze gospodarki wcześniej ograniczała się tylko do obszaru własnego kraju, zaczęło rozwijać zakres i zasięg swoich nielegalnych operacji za granicami państwa. W celu wykorzystania możliwości międzynarodowych rynków grupy te rozpoczęły działalność zarówno w krajach WNP, jak i Europy oraz Ameryki.[136] Dążenia te mogły być zrealizowane dzięki zaistnieniu sprzyjających warunków wewnętrznych w krajach b. ZSRR, a także warunków zewnętrznych, takich jak zasilenie procesów migracyjnych oraz globalny rozwój wielu zjawisk społecznych i gospodarczych. Zwłaszcza czynniki o charakterze międzynarodowym umożliwiły rosyjskojęzycznym zorganizowanym grupom przestępczym prowadzenie działalności.

1. Migracja ludności z państw byłego ZSRR

Ostatnio, praktycznie wszystkie grupy przestępcze z różnych krajów w mniejszym lub większym stopniu działały na arenie międzynarodowej. Rosyjscy przestępcy osiągnęli jednak wyjątkowy sukces i powodzenie. Po pierwsze – to, że Armia Radziecka przez długi okres stacjonowała w wielu europejskich i afrykańskich krajach, pomogło rosyjskiemu środowisku kryminalnemu nawiązać kontakty z zagranicą. Po drugie – na całym świecie rozrzucona była rosyjska diaspora emigracyjna i w oparciu o te zamknięte społeczności etniczne, rosyjska zorganizowana przestępczość otrzymywała za granicą dodatkowe bodźce rozwoju i powodzenia.[137]

Należy zauważyć, iż w całym okresie powojennym, aż do 1989 r., następowały przepływy ludnościowe z byłych krajów socjalistycznych do państw zachodnich. Dotyczyło to oficjalnie zalegalizowanej emigracji na Zachód. Ze względów

136 N.P. Jabłokow, Rassliedowanije organizowannoj priestupnoj diejatielnosti, Moskwa 2002, s. 38.

137 G. Dann, *op. cit.,* s. 125–126.

ideologiczno–politycznych (polityka izolacji od świata kapitalistycznego) władze komunistyczne utrudniały wyjazdy obywatelom państw bloku wschodniego za granicę, utrzymując w tej dziedzinie szereg restrykcji administracyjnych, w tym zwłaszcza odnoszących się do wydawania paszportów oraz zakupu zagranicznych środków płatniczych. Dopiero w drugiej połowie lat siedemdziesiątych i w latach osiemdziesiątych w większości krajów Europy Wschodniej rozpoczęła się liberalizacja przepisów wyjazdowych.[138] Przyjmuje się, że to otwarcie granic oraz masowa emigracja po rozpadzie Związku Radzieckiego umożliwiły rosyjskim przestępcom zorganizowanie swych przedsięwzięć za granicą i organizację ich poczynań na całym świecie.[139]

Od początku rosyjskojęzyczna zorganizowana przestępczość zapuściła swe korzenie w tych państwach, w których istniała baza złożona z emigrantów – byłych obywateli ZSRR, niekoniecznie Rosjan. Najwięcej ich zamieszkiwało Stany Zjednoczone, Niemcy i Izrael. W dużej mierze działalność rosyjskojęzycznych kryminalnych grup skierowana była i jest przeciwko „swoim". Emigranci, którzy stali się prężnymi biznesmenami, w pierwszym etapie ich osiedlania się w obcych krajach, stanowili główny cel działania bandytów. Ofiarami stawały się też setki sportowców z byłego ZSRR, którzy zamieszkali i rozpoczęli zawodową karierę sportową w krajach zachodnich. Wynikało to z faktu zarabiania przez nich dużych pieniędzy oraz posiadania bliskich w byłym ZSRR, których można szantażować i porywać. Stopniowo jednak rosyjskojęzyczna zorganizowana przestępczość rozszerzała sfery swoich wpływów i zaczynała współpracować z miejscowymi strukturami przestępczymi. Podobne kroki podejmowała w różnych państwach.[140]

Potwierdza to tezę o istnieniu związków między migracją a przestępczością zorganizowaną. Można wyróżnić tu trzy modele zależności. Model pierwszy opisuje migrację przestępczą jako powielenie środowiska przestępczego w innym kraju. Model drugi koncentruje się na przestępcach pochodzących z drugiego pokolenia migrantów. Trzeci model zakłada, że przestępczość zorganizowana i społeczność migracyjna współistnieją na zasadzie wzajemnej zależności.[141] Wymienione modele zostały w pełni wykorzystane w przypadku rosyjskojęzycznych grup przestępczych.

Zgodnie z modelem pierwszym, członkowie organizacji przestępczych są wysyłani za granicę w celu ustanowienia przestępczych placówek handlowych.

138 W. Anioł, Europejskie migracje Wschód – Zachód: współczesne źródła i implikacje, Sprawy Międzynarodowe 1992, nr 3, s. 23.

139 D. Siegel, The transnational Russian..., s. 51.

140 A. Konstantinow, M. Dikselius..., s. 455.; J. Kostjukowskij, Istorija rossijskoj..., s. 178–180.

141 Na ich istnienie wskazuje D. Siegel, The transnational Russian..., s. 52.

Ten pogląd jest często krytykowany jako wytwór „modelu obcej konspiracji". Jednakże znalazł on swoje potwierdzenie w materiałach dokumentujących międzynarodową przestępczość zorganizowaną (np. w Izraelu, Hiszpanii, Francji, Wielkiej Brytanii). Środowisko imigracyjne wcale nie jest potrzebne do tego typu eksportu przestępczego. Drugi model rozpatruje przestępczość zorganizowaną od wewnątrz społeczności migracyjnej. Warunkiem jego zaistnienia jest obecność dostatecznej liczby migrantów chętnych do prowadzenia nielegalnej działalności w celu zdobycia korzyści majątkowych (np. Czechy, Węgry, Izrael). Model trzeci przyjmuje za punkt wyjścia współzależność między przestępczością a migracją. Wzajemne powiązania między organizacjami przestępczymi i grupami etnicznymi mogą mieć charakter pasożytniczy lub symbiotyczny. Powiązania pasożytnicze to takie, w których środowisko migracyjne jest represjonowane przez szantażystów bądź nakłaniane do pomocy przestępcom poprzez zapewnianie im schronienia. Powiązania symbiotyczne polegają na kuszeniu imigrantów ofertą atrakcyjnych korzyści w zamian za działania przestępcze. Oba powiązania występują w USA, Izraelu, Niemczech, Cyprze.

Trzy teoretyczne modele zależności między rosyjską przestępczością zorganizowaną a społecznościami migracyjnymi w wymienionych krajach posłużyły do wykazania, że charakter tych powiązań zależy od rozmiaru i natury populacji imigracyjnej oraz od specyficznej funkcji, jaką każdy kraj pełni dla organizacji przestępczych. Dowody dotyczące różnych „specjalizacji" w krajach, gdzie przestępcy działają od początku masowej imigracji, potwierdzają międzynarodowy charakter rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej.[142]

2. Globalizacja procesów społecznych i gospodarczych

Rozpatrując globalizację jako proces tworzenia wszechświatowych zasad współżycia w warunkach intensywnego rozwoju międzynarodowej finansowo–informacyjnej przestrzeni na bazie wysoko rozwiniętych technologii, ONZ wskazuje jej 6 głównych tendencji: rozwój liberalnej demokracji, przewagę sił rynkowych w gospodarce, integrację gospodarki światowej, transformację systemów produkcji i rynków siły roboczej, szybkie tempo rozwoju technologicznego oraz rewolucję w środkach masowego przekazu i dyktat ideologii konsumpcji.

Zdaniem W.S. Owczinskiego, globalizacja procesów społecznych i gospodarczych doprowadziła do globalizacji przestępczości, czyniąc ją lepiej zorganizowaną, wyrafinowaną i międzynarodową.[143] Organizacje przestępcze zdecydowanie szybciej niż systemy innych państw reagowały na rozwój komunikacji,

142 Tamże, s. 52 i 62.

143 Wskazują też na to P. Michna, E.W. Trzepiota, Globalizacja przestępczości zorganizowanej, Przegląd Policyjny 2003, nr 3–4, s. 94–97.

osłabienie kontroli granicznych i złagodzenie zasad ruchu międzynarodowego.[144] Powyższe tendencje w pełni wykorzystały rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze.

Poprawa międzynarodowych stosunków, rozszerzenie więzi społeczno–gospodarczych, większa przejrzystość granic, uproszczenie procedur przy wyjazdach zagranicznych, rozwój handlu i pojawienie się nowych rynków międzynarodowych oraz rozwój obrotu handlowego z zagranicą nie tylko ułatwiły życie społeczeństwom, ale i budowały kompleks możliwości dla aktywnej działalności m.in. rosyjskojęzycznych grup przestępczych. Także rozwój międzynarodowych sieci finansowych, pozwalających na szybki przepływ pieniędzy drogą elektroniczną we właściwe miejsce do odpowiednich ludzi, z jednej strony utrudniał proces kontroli środków finansowych przez państwo, a z drugiej strony ułatwiał ukrycie pieniędzy uzyskanych drogą przestępstwa i ich legalizowanie w tych krajach, gdzie jest to możliwe.[145]

Nasilający się proces migracji ludności na świecie i kształtowanie się w różnych państwach diaspor etnicznych szybko wykorzystali rosyjskojęzyczni zorganizowani przestępcy do tworzenia narodowościowych grup przestępczych, które charakteryzowały się szczególną hermetycznością i umiejętnością ochrony przed organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Narodowościowa solidarność, powiązania rodzinne oraz bariery językowe i kulturowe gwarantowały obronę i ochronę takich grup przed przenikaniem do nich obcych. Ponadto, luki i niedoskonałości prawa w wielu państwach zostały wykorzystane przez przestępców do bezpiecznego dokonywania operacji prania pieniędzy, ucieczki od podatków i przemytu nielegalnych towarów.[146]

Zdaniem W.W. Łuniejewa, zakończenie zimnej wojny, likwidacja żelaznej kurtyny i rozluźnienie kontroli wobec obywateli postsocjalistycznych państw otworzyły im możliwości nie tylko dla uczciwego biznesu, ale i dla biznesu przestępczego. Kraje te były szeroko wykorzystywane jako terytoria tranzytowe i nowe rynki zbytu nielegalnych towarów i usług, a także jako miejsca produkcji np. środków chemicznych i radioaktywnych. Ponadto, rozwój wielonarodowościowych dużych miast, takich jak np. Moskwa, będących centrum aktywności i elementem światowego systemu gospodarczego, ułatwił przepływ środków finansowych i legalnych towarów. Miasta te przekształciły się także w bazy przerzutowe nielegalnych towarów i miejsca rozliczeń finansowych zorganizowanych przestępców. Ponadto trzeba też wskazać, że demokratyczne przeobrażenia występujące w wielu krajach, zwłaszcza Europy Środkowo–Wschodniej, zwią-

144 W.S. Owczinskij, XXI wiek protiw mafii, Moskwa 2001, s. 5 i 8.

145 W.W. Łuniejew, Priestupnost' XX wieka..., s. 318.

146 Tamże, s. 318–319.

zane często z utratą lub zmianą w systemie kontroli społecznej i przestępczości, z suwerennością i autonomią regionów, polityczną i gospodarczą niestabilnością, korelują z osłabieniem efektywności walki z przestępczością zorganizowaną. Ponadto, rozszerzenie kontaktów międzynarodowych, handlu, komunikacji, teleinformacji sprzyja przyjmowaniu „obcych", w tym często przestępczych standardów życia, potrzeb, niszczeniu narodowych tradycji, a zatem tworzeniu nowych rynków zbytu nielegalnych towarów i usług (narkotyków, broni, gier hazardowych) wchodzących w sferę działalności organizacji przestępczych. Rosnące zapotrzebowanie na towary i usługi, rozwój filozofii życia społeczeństwa konsumenckiego, komercjalizacja życia, w krajach o niskim poziomie rozwoju sprzyja korupcji, która staje się jednym z warunków dla pojawienia się międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, szczególnie tam, gdzie od urzędników zależy bardzo wiele.[147]

Trzeba przyznać, że procesy migracji i globalizacji były i są pełne sprzeczności, dlatego nie oceniono ich jednoznacznie. Z jednej strony, wiele ich elementów niewątpliwie rozwijało się i pozytywnie służyło człowiekowi. Z drugiej strony, co potwierdza działalność rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup, sprzyjało i umożliwiało rozwój przestępczości o charakterze międzynarodowym.

§ 3. Ocena zagrożeń rosyjskojęzyczną przestępczością zorganizowaną na świecie

W wyniku dalszych rozważań, po przedstawieniu wybranych aspektów międzynarodowej działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych, dokonano próby jej oceny oraz ustalenia i określenia zagrożeń z niej wynikających.

Do tej pory brakowało na świecie jednomyślności w ocenie działania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych poza granicami i stopnia zagrożenia dla innych krajów. Należało więc spróbować dokonać takiej oceny. Trzeba przyznać, że nie było to łatwe z wielu względów. Dlatego dokonano jej poprzez pryzmat poziomu zorganizowania tych grup oraz ustalonej wiedzy organów i organizacji międzynarodowych (policji wielu państw, Interpolu), a także oficjalnych raportów, analiz i badań tej przestępczości w różnych krajach. Te informacje skonfrontowano z opiniami przedstawicieli rosyjskich władz.

147 W.W. Łuniejew, Kriminalnaja globalizacija, Gosudarstwo i Prawo 2004, nr 10, s. 39–40. Potwierdza to też L. Shelley, Contemporary Russian Organised Crime: Embedded in Russian Society [w:] C. Fijnaut, L. Paoli (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004, s. 574.

Na poczucie zagrożenia społeczności międzynarodowej przez rosyjskojęzyczną przestępczość zorganizowaną duży wpływ miał szereg czynników określających poziom zorganizowania grup przestępczych. Na podstawie przeprowadzonych w §1 niniejszego rozdziału analiz, poszczególne elementy charakteryzujące ten poziom zostały poniżej omówione.

Jeżeli chodzi o wielkość grup działających w omawianych państwach to trzeba przyznać, że w trakcie niniejszych badań nie zawsze udało się określić ilości i liczebności grup przestępczych, ale nie same cyfry były najważniejsze. Chodziło też o uświadomienie niebezpieczeństwa wynikającego z tego, że grupy te składały się nie tylko z aktywnych uczestników, ale i pewnej ilości osób z nimi związanych oraz wspomagających ich działalność. Ilość i wielkość grup uzależniona była od ogólnej liczby migrantów z b. ZSRR mieszkających w danym kraju. Dzięki ich sprawnie funkcjonującym wspólnotom, dobrze zorganizowane były też rosyjskojęzyczne grupy przestępcze np. w USA i Niemczech.

Ze zgromadzonych informacji wynikało, że struktura tych grup działających na arenie międzynarodowej była różnorodna. W trakcie badań nie ustalono dokładnej ich budowy w każdym państwie, aczkolwiek amerykańscy eksperci uważają, że rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze działające za granicami wielu krajów nie mają określonej struktury organizacyjnej lub hierarchii, tak jak w państwach b. ZSRR. Zamiast współpracować w sposób zorganizowany, przestępcy ci działają głównie indywidualnie albo w składzie niestałych grup, które czasami zrzeszają się w celu popełnienia określonego przestępstwa. Grupy te mają bardziej amorficzną, bezpostaciową strukturę organizacyjną w odróżnieniu od klasycznych organizacji przestępczych.[148]

Mimo to można było spotkać się z twierdzeniami, że ekspansją światową rosyjskojęzycznych grup przestępczych kieruje jedno centrum, i że wszystko odbywa się zgodnie z kompleksowym planem. Wszyscy działający za granicą rosyjskojęzyczni przestępcy są jedynie emisariuszami tego mitycznego centrum. Nie wydaje się jednak, aby to rozumowanie było słuszne. Rzeczywiście, większość tropów prowadzi do Moskwy, ale jest to zrozumiale, gdyż jest ona politycznym

148 Analitycy uznali, że niezbyt poprawne jest porównywanie rosyjskojęzycznych grup przestępczych działających na świecie z typowymi ugrupowaniami mafijnymi jak np. Cosa Nostra. W odróżnieniu od rosyjskich grup, Cosa Nostra posiada strukturalną i stałą organizację, w której rola każdego członka jest ściśle określona. Oprócz tego, przestępcza działalność rodzin Cosa Nostry wyróżnia się konsekwencją i logicznością. U Rosjan wszystko odbywa się inaczej. Przypomina to proces podziału komórek. Jeżeli jedna grupa przestępcza jest zajęta jakąś nielegalną działalnością, to wkrótce zaczyna ją kopiować druga, a za nią trzecia. Działają one we wszystkich kierunkach jednocześnie i ich rozmywająca się struktura bardzo utrudnia ściganie. Członkowie Cosa Nostry popełniają przestępstwa dla podtrzymania potęgi i żywotności rodziny. Rosyjskojęzyczni zaś tworzą zmieniające się struktury, dające im możliwości popełniania odrębnych przestępstw. Agenci FBI przyzwyczajeni do prowadzenia spraw związanych z Cosa Nostrą, przez dłuższy czas nie mogli pojąć, że takie pojęcie, jak „wspólne interesy rodziny", typowe dla Włochów, u Rosjan w ogóle nie istnieje. Zob. też P. Williams (red.), Russian Organized..., s. 152; J. Finckenauer, E. Waring, Russian mafia..., s. 230.

i finansowym centrum byłego imperium. W działaniach natomiast poszczególnych grup przestępczych widać często sprzeczności interesów. Noszą one znamiona przypadkowości, improwizacji i uczenia się na własnych błędach.[149]

Zarówno Interpol jak i powyższe badania wskazały, że pod koniec lat 1990-tych główne kierunki działalności rosyjskojęzycznych grup przestępczych za granicą stanowiły: przestępczość gospodarcza (głównie w Niemczech, Austrii, Szwajcarii, Hiszpanii, Włoszech, Turcji, Japonii, Chinach, Tajwanie), eksport prostytutek (do Izraela, Turcji, Japonii, Chin, Tajwanu, Singapuru, Hiszpanii, Włoch), przemyt surowców i materiałów radioaktywnych (do Chin, Korei Północnej, Niemiec, Polski, Iraku, Iranu), przemyt dzieł sztuki (do Europy Zachodniej, Japonii), tranzyt przez Rosję nielegalnych migrantów (do Europy Zachodniej), przemyt broni (do Rosji z Niemiec przez Estonię i Polskę, z Chin, Afganistanu i Pakistanu), przemyt skradzionych samochodów (z Niemiec, Włoch, Finlandii, Holandii), nielegalny obrót nieruchomościami (w Polsce, Niemczech, Grecji, USA, Urugwaju, na Cyprze i Węgrzech), nielegalne transakcje związane z obrotem produktami naftowymi (w USA, Niemczech i Polsce), przemyt narkotyków, rekiet, przestępczość związana z użyciem kart kredytowych, przemyt złota i innych metali kolorowych, fałszerstwa pieniędzy, przemyt wyrobów tytoniowych i alkoholu.[150] Geograficzny zakres przestępczej działalności obywateli krajów b. ZSRR za granicą obejmował ostatnio o wiele więcej państw niż wyżej wymienione. Udokumentowana międzynarodowa ekspansja tych grup przestępczych stanowi powód do niepokoju.

Szczególny niepokój powinien wynikać też z zamiłowania rosyjskojęzycznych grup przestępczych do popełniania przestępstw gospodarczych, które powodują straty finansowe osób prywatnych, instytucji oraz niekorzystne skutki dla rynku i gospodarki wielu państw. Przestępcy wykorzystują bardzo poważne instytucje do realizacji swych nielegalnych przedsięwzięć, korzystając z wiedzy profesjonalistów.[151] Stan przejściowy pomiędzy załamaniem się starego systemu i tworzeniem nowego stworzył możliwości penetracji rynku przez zorganizowane grupy przestępcze szczególnie na całym obszarze państw postkomunistycznych. A im bardziej przestępczość zorganizowana penetruje gospodarkę państwa, tym trudniej ją z niej usunąć.

Zdolność i pragnienie rozszerzania swoich wpływów na cały świat stanowi kolejny poważny powód do niepokoju. Dowody dotyczące różnych „specjalizacji" w krajach, gdzie rosyjskojęzyczni przestępcy działają, potwierdzają między-

149 L. Szerepka, *op. cit.,* s. 14.

150 A. Konstantinow, M. Dikselius, *op. cit.,* s. 432–433.

151 J.O. Finckenauer, Y.A. Voronin, The Threat of Russian Organized Crime, Washington 2001, s. 27.

narodowy charakter ich przestępczości.[152] D. Siegel słusznie uważa, że „rosyjscy przestępcy są kosmopolitami: niezależnie od tego, czy urodzili się w Rosji, Niemczech, czy gdzie indziej, ich działalność i sposób myślenia są takie same".[153]

Istotną rolę w organizacji rosyjskojęzycznych grup przestępczych, także za granicą, miał czynnik etniczny, określający tożsamość ich członków. Zwłaszcza w azjatyckich państwach b. ZSRR działa wiele grup o charakterze rodowym, klanowym. W pozostałych krajach – Europy i USA – tożsamość ma również duże znaczenie. Określana jest poprzez udział w grupach przestępczych osób tej samej narodowości (np. grupy rosyjskie, ukraińskie) oraz wyznających tę samą religię i mających wspólne korzenie oraz tradycje (np. grupy gruzińskie, czeczeńskie, ormiańskie). Nie odnotowano grup jednoczących wyłącznie np. sportowców lub żołnierzy.

Poziom użycia przemocy skierowanej zarówno do wewnątrz, jak i na zewnątrz grupy stanowił kolejny miernik w badaniu zagrożeń ze strony grup przestępczych. Właśnie gotowość użycia w jakimkolwiek momencie przemocy charakteryzuje rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze. Co prawda, jest ona stosowana raczej tylko wobec ludności rosyjskojęzycznej oraz potencjalnych zagranicznych konkurentów i osób nielojalnych. Jednocześnie przemoc, typowa dla przestępczości zorganizowanej, stosowana jest przecież po to, aby zdobyć i utrzymać monopolistyczną kontrolę nad określoną strefą przestępczej działalności w danym państwie.[154] Tak więc, rosyjskojęzyczni przestępcy przeszczepiają za granicę wypróbowane rodzime sposoby dokonywania przestępstw trudnych do wykrycia. Jednocześnie w państwach, w których grupy popełniają głównie przestępstwa gospodarcze, stanowiące podstawę ich egzystowania, obserwuje się niewielki poziom użycia przemocy (np. Austria, Szwajcaria). Grupy te unikają w ten sposób zainteresowania policji i mediów, dbając o swój pozytywny wizerunek cudzoziemca w danym państwie.

W trakcie analizy stwierdzono, że rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze, zarówno w państwach Europy jak i USA, wykorzystują w swojej działalności korupcję. W rzeczywistości nawet bardziej, niż wskazują to oficjalne statystyki. Bo jak możliwy jest bez udziału urzędników ministerstw, funkcjonariuszy celnych i granicznych przemyt takich towarów jak materiały wybuchowe, radioaktywne, ropa naftowa? Pytanie jest retoryczne. Można tylko domyślać się, że korupcja częściej występuje w krajach b. ZSRR i Europy Środkowowschodniej, w których posiada tradycje, choć zapewne nie stanowi wyjątku opisany przykład korumpowania urzędników niemieckich.

152 L. Szerepka, *op. cit.,* s. 2.

153 D. Siegel, The transnational Russian..., s. 62.

154 J. Finckenauer, E. Waring, Russian mafia..., s. 228.

Kolejnym z kryteriów zorganizowania omawianych grup działających na arenie międzynarodowej było posiadanie przez nie wpływów politycznych w poszczególnych państwach. Z uzyskanych informacji wynikał raczej brak potwierdzenia o ingerowaniu grup w politykę i w procesy podejmowania decyzji na najwyższych szczeblach w państwach Europy Środkowej (poza Litwą) i Zachodniej oraz USA. Natomiast w azjatyckich republikach b. ZSRR bardzo często władza w państwie sprawowana była przez samych przestępców lub osoby ściśle z nimi związane.

We wszystkich przedstawionych państwach przedmiotowe grupy nawiązały współpracę z grupami przestępczymi zarówno na poziomie krajowym jak i międzynarodowym. Wiele transakcji przestępczych nie mogłoby się odbyć bez pomocy lub przyzwolenia grup lokalnych, a operacje na skalę międzynarodową nie byłyby możliwe bez współdziałania przestępców z wielu krajów.

Analizowany materiał badawczy i dokonane na jego podstawie analizy pozwoliły, w zasadzie, potwierdzić postawioną tezę, że zorganizowanym grupom udaje się prowadzić działalność przestępczą na terenie wielu państw.

W ocenie zagrożeń rosyjskojęzyczną przestępczością zorganizowaną na arenie międzynarodowej Rosja różni się od wielu państw. Przedstawiciele Rosji twierdzą, że zagrożenie nią dla Zachodu jest w rzeczywistości wyolbrzymiane przez organy ochrony porządku publicznego tych krajów.

Strona rosyjska uważa bowiem, że na świecie prowadzona jest celowa kampania dyskredytacji Federacji Rosyjskiej. Rosjanie sądzą, że zachodni politycy, traktując Rosję jako państwo przestępcze, dążą do stworzenia nowego wroga – w celu realizacji własnych celów politycznych. Dyskredytują Rosję jako poważnego partnera gospodarczego, tworzą nieprzychylny klimat dla małych i średnich potencjalnych inwestorów. Tworzą utrudnienia dla konkurencyjnej produkcji rosyjskich eksporterów pod zarzutem ich związków z grupami przestępczymi. Owe postawy utrudniają integrację Rosji ze światową gospodarką, podważają jej pozycję, nie służą rozwiązywaniu problemów społeczno–gospodarczych i skutecznej walce państwa rosyjskiego z przestępczością.[155]

O ile na użytek wewnętrzny, wysocy urzędnicy Federacji Rosyjskiej podkreślają, że przestępczość zorganizowana stanowi jedno z ważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa, o tyle na zewnątrz często starają się minimalizować ten problem. Wychodząc z założenia, że najlepszą obroną jest atak, w lutym 1993 r. ówczesny Minister Bezpieczeństwa Rosji Wiktor Barannikow oskarżył wręcz służby specjalne Zachodu o stymulowanie rozwoju przestępczości w Ro-

155 A.W. Gyske, Sowriemiennaja rossijskaja priestupnost' i probliemy biezopasnosti obszcziestwa. Politiczieskij analiz, Moskwa 2000, s. 86.

sji. W kwietniu 1995 r. zorganizowano w Moskwie specjalną konferencję prasową poświęconą sprawie ekspansji mafii rosyjskiej. Zastępca naczelnika Głównego Zarządu ds. Przestępczości Zorganizowanej MSW A. Diemientjew stwierdził wówczas, że informacje o aktywności rosyjskich grup przestępczych poza granicami kraju są mocno przesadzone.[156]

Zdaniem Rosjan, co prawda posiadają oni dużo informacji świadczących o tym, że rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana aktywizuje swą międzynarodową działalność. Jednakże tkwią w przekonaniu, że nie ma obiektywnych informacji o tym, że na terenie jakiegokolwiek państwa powstały warunki pozwalające sądzić o ukształtowaniu tam rosyjskojęzycznej mafii (jak wiadomo tylko struktury mafijne mogą okazywać wpływ na państwo w całości). Natomiast wysiłki nawet bardzo dobrze zorganizowanej przestępczości do takiego negatywnego efektu doprowadzić nie mogą. Stąd też Rosjanie uważają, że rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana nie może zagrażać interesom innych państw.[157] Twierdzą, że niebezpieczeństwo ze strony przestępczości zorganizowanej wynika nie z narodowościowego składu grup, a z ciężaru gatunkowego popełnianych przez nie przestępstw oraz potencjalnych możliwości zrastania się przestępców ze strukturami gospodarczymi i politycznymi. Mówienie więc o zagrożeniu ze strony rosyjskiej mafii wydaje się, ich zdaniem, być tylko populistycznym hasłem.[158]

Przedstawiciele wielu państw (przede wszystkim) Europy Zachodniej i USA twierdzą natomiast, że rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana jest niebezpiecznym spadkobiercą i kontynuatorem przestępczości ZSRR, zagrażającym bezpieczeństwu tych krajów. Niebezpieczeństwa te społeczność międzynarodowa zaczęła uświadamiać sobie od czasu, kiedy w Nowym Jorku, Londynie, Paryżu, Pradze, Warszawie miały miejsce uliczne strzelaniny i wybuchy. Należy zaznaczyć, że na początku lat 1990-tych rosyjscy mafiozi nie byli najbardziej wpływowi, ale za to najbardziej „głośni" i dynamiczni.[159] Pojawiające się wciąż nowe informacje o organizowanych przez nich w różnych punktach globu konferencjach i zjazdach, o podpisywaniu przez mafię rosyjską porozumień z międzynarodowymi syndykatami zbrodni, budziły grozę.

O poważnym traktowaniu zagrożenia ze strony rosyjskojęzycznych grup przestępczych może świadczyć choćby fakt, że w większości krajów zachodnich

156 Diemientjew ocenił nawet, że w samej Rosji nie ma klasycznej mafii, a jedynie zorganizowane grupy bandyckie. W lutym 1997 r. podczas Międzynarodowego Forum Gospodarczego w Davos w tym samym duchu wypowiadał się dyrektor FSB Mikołaj Kowalow. Zob. L. Szerepka, *op. cit.,* s. 3.

157 A.W. Gyske, *op. cit.,* s. 118.

158 K.W. Pitulko (red.), Organizowannaja priestupnost'. Zakonodatielnyje, ugołowno–processualnyje, kriminalisticzieskije aspiekty, Sankt Petersburg 2002, s. 44.

159 J. Kostjukowskij, Istorija rossijskoj..., s. 179.

zorganizowano specjalne komórki do zwalczania rosyjskojęzycznych przestępców. Problemem tym zajmuje się ONZ i inne organizacje międzynarodowe. Powstało wiele oficjalnych raportów na ten temat, w niektórych państwach w ich opracowaniu obok policji uczestniczyli przedstawiciele służb specjalnych. Sprawą tą kilkakrotnie (m.in. w kwietniu 1996 r.) zajmował się stały podkomitet ds. przestępczości Senatu USA. Na jego forum wystąpili np. dwaj skruszeni członkowie Cosa Nostry, którzy potwierdzili fakt współpracy z ugrupowaniami rosyjskojęzycznymi. Najbardziej zdeterminowani w zwalczaniu grup przestępczych z b. ZSRR wydają się Amerykanie.[160]

Reasumując, ze stanowiskiem Rosjan tylko częściowo należy się zgodzić. Można uznać, że grupy przestępcze działające poza granicami Rosji i omawianych państw prawdopodobnie nie osiągnęły poziomu mafii. Faktycznie brak jest wiarygodnych informacji, że grupy te podporządkowały sobie gospodarkę i władzę jakiegoś państwa. Natomiast, ze względu na sposób, metody i zakres działania tych grup, można zgodzić się, że niektóre grupy mają charakter mafijny (np. w USA i Europie Zachodniej). Z całą pewnością należy stwierdzić, że są to grupy dynamiczne, doskonale adaptujące się w warunkach społeczno–gospodarczych wielu państw. Z tego powodu stanowią poważne zagrożenie. Społeczność międzynarodowa powinna liczyć się z tym, że będzie ono z ich strony stale rosło, gdyż nic nie wskazuje na to, aby miał się zmienić korzystny dla działalności przestępczej klimat w krajach poradzieckich.

160 L. Szerepka, *op. cit.,* s. 2.

Rozdział VII

POLSKA JAKO OBSZAR DZIAŁANIA ROSYJSKOJĘZYCZNYCH ZORGANIZOWANYCH GRUP PRZESTĘPCZYCH

Rozpad Związku Radzieckiego i będąca jego skutkiem migracja ludności z powstałych samodzielnych państw spowodowały, że Polska w sposób naturalny stała się krajem, do którego zaczęli przyjeżdżać obywatele tych państw. Powszechną ich obecność w Polsce zauważono już pod koniec 1989 r. Część z nich traktowała nasz kraj jako tranzytowy, inni zamieszkiwali na stałe, legalnie studiując lub pracując. Niestety pewna część zaczynała swoją działalność wbrew przepisom polskiego prawa. Od początku lat 1990-tych informacje o działaniach rosyjskojęzycznych grup przestępczych wywoływały w naszym społeczeństwie ogromny lęk i poczucie zagrożenia. Z tego też względu w sposób racjonalny, nie mitologizujący, należało zbadać rzeczywiste zagrożenia wynikające z ich działalności na terenie naszego kraju.

§ 1. Społeczno–ekonomiczne aspekty pobytu obywateli byłego ZSRR na terytorium Polski

Upadek systemu komunistycznego i powolne narodziny nowego, przyniosły zjawiska, które były zupełnie nieoczekiwane zarówno w krajach Europy Zachodniej, jak i krajach Europy Środkowej i Wschodniej, a mianowicie nową przestrzenną mobilność ludności krajów postkomunistycznych. Po roku 1989 osiągnęła ona poważne rozmiary i okazała się największą falą ruchów migracyjnych odnotowaną w całej Europie na przestrzeni ostatnich 40 lat. Polityczne i ekonomiczne przemiany, które nastały po 1989 r. we wszystkich krajach Europy Środkowej i Wschodniej, przyniosły zjawiska, które nie były obecne w Polsce w całym okresie po drugiej wojnie światowej. A mianowicie: napływ przybyszów w ramach tzw. „ruchów wahadłowych" z krajów sąsiednich, a zwłaszcza byłego ZSRR; przepływ migrantów tranzytowych; napływ uchodźców (głównie z kra-

jów azjatyckich); imigracje „na stałe" (zarówno ze Wschodu jak i Zachodu); napływ cudzoziemców w ramach ruchu wizowego.[1]

Charakter i skala aktywności migracyjnej do Polski,[2] a zwłaszcza charakter ruchów ze Wschodu miały wyjątkowe dla naszego kraju znaczenie. W przypadku obywateli byłego Związku Radzieckiego, okazało się, że w 1989 r. do Polski wjechało ich niecałe 3 mln. Liczba ta wzrosła ponad dwukrotnie w następnym roku i rosła nadal do ponad 14 mln w szczytowym roku 1997. W styczniu 1998 r. władze polskie, zgodnie ze zobowiązaniami wynikającymi z mającego nastąpić w okresie najbliższych lat poszerzenia UE, wprowadziły nową ustawę o cudzoziemcach i dokonały zmiany w przepisach dotyczących dokumentów wjazdowych do Polski. Miało to natychmiastowy wpływ na przyjazdy ludności z Białorusi i Rosji, jako że Ukraina, Łotwa, Estonia i Litwa podpisały nowe umowy o ruchu bezwizowym z Polską. Wraz z nowymi, ostrzejszymi przepisami wjazdowymi oraz kryzysem w Rosji w 1998 r. liczby te uległy zmniejszeniu.[3] Na spadek ten w kolejnych latach wpłynęły też pewne zmiany w polityce fiskalnej państwa, która stopniowo zmierzała do eliminacji opłacalności handlu przygranicznego i drobnego przemytu.[4] Sytuację zmienił też fakt wstąpienia Polski do Unii Europejskiej i związane z tym wprowadzenie wiz dla obywateli państw nie będących jej członkami. Tym niemniej, Polska uzyskała status kraju atrakcyjnego dla migrantów. W tym miejscu należało wskazać przyczyny tego stanu rzeczy.

Z prowadzonych wcześniej badań[5] i obserwacji Straży Granicznej wynikało, że w aspekcie globalnym znaczenie Polski w procesach migracyjnych określały m.in.: dogodne jej położenie geograficzne (sąsiedztwo z państwami dawnego ZSRR, Niemcami i bliskość Skandynawii) oraz swoboda przyjazdu do Polski obywateli państw postkomunistycznych (ograniczona jednak nieco poprzez wizy wjazdowe). Ponadto zamykanie się krajów Unii Europejskiej przed migracją zarobkową i nieustające zagrożenie głodem i wojnami na różnym tle w wielu re-

1 K. Iglicka, Migracje do Polski w latach 1990-tych. Ogólna charakterystyka zjawiska [w:] K. Iglicka, E. Jaźwińska, E. Kępińska, P. Koryś, Imigranci w Polsce w świetle badania sondażowego, ISS UW, Seria: Prace Migracyjne, nr 10, Warszawa 1997, s. 5.

2 Statystyki dotyczące ruchu granicznego wskazywały, że liczba cudzoziemców przyjeżdżających do Polski między 1989 r. a 1999 r. wzrosła ponad 10–ciokrotnie. Zob. K. Iglicka, Trendy w migracji do Polski po roku 1989 w świetle rozszerzenia Unii Europejskiej [w:] P. Jaworski (red.) Polska droga do Schengen. Opinie ekspertów, Warszawa 2001, s. 202.

3 Tamże, s. 203.; M. Okólski, Migracje zagraniczne w Polsce: przeszłość i teraźniejszość, Biuletyn CE UW 1993, nr 1–2, s. 14. Mniej przyjazdów ze wschodu, Rzeczpospolita 1998, nr 87, s. 2.

4 Zob. J. Piskorski, Odpowiedzialność karna cudzoziemców w Polsce, Warszawa 2003, s. 24.

5 L. Sklepkowski, Polska jako kraj tranzytowy i docelowy nielegalnej migracji. Zorganizowane przerzuty przez granicę [w:] J. Świerczewski (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1995, s. 216; E. Marek, Migracje zagraniczne i uchodźstwo we współczesnym świecie, Polityka Społeczna 1995, nr 3, s. 2–3; M. Róg, Przestępczość „grup etnicznych" w Polsce – uwarunkowania i tendencje rozwojowe, Przegląd Policyjny 1998, nr 3–4, s. 150–151.

gionach świata powodowały duży napływ obywateli takich państw.[6] Z tego też względu w obecnych międzynarodowych warunkach Polska stała się krajem atrakcyjnym dla obywateli krajów dawnego ZSRR, zwłaszcza dla tych pochodzenia azjatyckiego. Poza tym skuteczność ochrony granic przez polskie i obce służby graniczne, utrzymujący się znaczny rozwój gospodarczy Polski oraz jej udział w Unii Europejskiej miały wpływ na zorganizowany charakter nielegalnych migracji.

Z tego wynikało, że atrakcyjność naszego kraju determinowały: położenie geopolityczne, wielkość, dokonane już przeobrażenia demokratyczne oraz znaczne tempo rozwoju gospodarczego. Do połowy lat 1990-tych Polska pełniła głównie funkcje kraju tranzytowego, jednakże z upływem czasu coraz bardziej zaczęła zyskiwać na znaczeniu jako kraj docelowy.[7]

Warto przypomnieć, że prawie do końca lat 1980-tych wyjazdy poza granice byłego ZSRR były ściśle kontrolowane i ograniczane. Praktycznie dopiero rozpad Związku Radzieckiego stworzył jego obywatelom możliwości swobodnego przekraczania granic. Z tego powodu wielu migrantów po raz pierwszy wyjechało za granicę dopiero po 1991 r. Polska w sposób naturalny stała się więc krajem, do którego dotarła pierwsza fala migracji. Z jednej strony, bliskie położenie minimalizowało bezpośrednie koszty migracji. Z drugiej strony, polskie przepisy imigracyjne i wizowe nie stwarzały większych barier i ograniczeń dla przybyszy ze Wschodu. Uczyniło to nasz kraj szczególnie atrakcyjnym w sytuacji, gdy w tym samym okresie państwa Europy Zachodniej starały się poprzez politykę wizową regulować napływ migrantów z krajów byłego ZSRR. Przyjazdom sprzyjał też upadek gospodarki i przemysłu w tych państwach, wzrost bezrobocia, pogłębiające się ubóstwo, konflikty etniczne i religijne, a także przyjęcie przez kraje b. ZSRR prawa do wolnej emigracji ze Wschodu na Zachód.[8] Według opinii Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji jednym z ważnych powodów była też możliwość współdziałania w nielegalnym ruchu granicznym.[9]

Od początku lat 1990-tych stopniowo zmieniał się charakter i motywacje przyjazdów. Jeśli przez krótki okres, na fali masowych przyjazdów, można było jeszcze mówić o ich turystycznym celu, to wkrótce, jak uważał J. Świeczyński, przybrały one jednoznacznie komercyjny charakter. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży przywiezionych towarów zamieniano na walutę wymienialną lub to-

6 J. Mikołajczyk, Straż Graniczna w zwalczaniu zorganizowanej przestępczości granicznej i korupcji, Biuletyn CE UW 1999, nr 3–4, s. 78.

7 D. Woźniak, L. Sklepkowski, Współczesna imigracja do Polski, Przegląd Policyjny 1996, nr 4, s. 108; B. Hołyst, Kryminologia, Warszawa 1999, s. 814 i n.

8 Zob. Migracje w Europie – prawa człowieka w zastosowaniu do cudzoziemców – w szczególności do osób poszukujących azylu, RPO–Mat. 1993, nr 19, s. 7.

9 A. Florczak, Uchodźcy w Polsce, Toruń 2003, s. 128.

wary atrakcyjne na rynku radzieckim.[10] Pozwalało to na przeżycie kilku następnych miesięcy bądź na zainwestowanie uzyskanych pieniędzy w kolejną, jeszcze bardziej zyskowną podróż handlową. Kolejne przyjazdy pozwalały nawiązywać nowe kontakty, poznawać zwyczaje panujące na granicy i sposoby kontroli.[11]

Wraz z upływem lat przyjazdy do Polski nabierały konkretnego, można rzec, materialnego charakteru: łatwość znalezienia pracy, możliwość dobrego zarobku, przekonanie o lepszym życiu w Polsce, zła sytuacja materialna w kraju pochodzenia. Coraz większe znaczenie miały też względy, które należy nazwać techniczno–organizacyjnymi: łatwość uzyskania dokumentów, tani dojazd i bliska odległość Polski od kraju pochodzenia.

Z badań wynikało,[12] że czynniki te odegrały istotną rolę przy podejmowaniu decyzji o wyjeździe ze swego kraju zwłaszcza u Rosjan i Ukraińców, w mniejszym stopniu u Litwinów i Białorusinów.[13] Zwłaszcza w przypadku obywateli Ukrainy podstawowe znaczenie miał fakt, że wielu z nich miało liczne pozytywne doświadczenia z wcześniejszych przyjazdów. Wielu miało wypróbowane kontakty ekonomiczne z Polakami, własne sieci powiązań zarówno na Ukrainie jak i w Polsce. W przypadku niektórych migrantów elementem ich życia stały się systematyczne podróże do Polski. Ponadto jej atrakcyjność, w świetle wspomnianych badań, wynikała też z przekonania, że w przeciwieństwie np. do Rosji, Polska jest krajem względnie stabilnym i bezpiecznym, a także atrakcyjnym kulturowo i cywilizacyjnie. Polacy byli uważani za ludzi przyjaznych Ukrainie, co miało duże znaczenie z punktu widzenia uwrażliwionych na tę sprawę Ukraińców.[14]

Wbrew powszechnym opiniom, znajomość języka polskiego tylko w niewielkim stopniu wpływała na decyzję o wyborze Polski.[15] Najczęściej decydowały o tym czynniki natury ekonomicznej, prawnej, politycznej i społecznej. Wyniki wspomnianych badań przeprowadzonych wśród migrantów wykazały, że obywatele krajów byłego ZSRR w Polsce najczęściej studiowali lub pracowali.[16]

---

10 Wyjazdy były opłacalne, bo w okresie, kiedy bankowa wartość 1 dolara amerykańskiego była równa 99 rublom obiegowym, ustawowa płaca minimalna w ZSRR wynosiła 342 ruble.

11 J. Świeczyński, Przestępstwa popełniane w Polsce przez obywateli państw powstałych po upadku Związku Radzieckiego [w:] W. Pływaczewski, J. Świerczewski (red.) Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1997, s. 186–187.

12 Były to badania zjawiska migracji do Polski prowadzone pod koniec lat 1990-tych przez zespół Ośrodka Badań nad Migracjami Instytutu Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem Prof. M. Okólskiego.

13 Zob. wyniki badań: E. Kępińska, Imigranci posiadający kartę stałego pobytu w województwie warszawskim w świetle badania sondażowego [w:] K. Iglicka, E. Jaźwińska, E. Kępińska, P. Koryś, *op. cit.,* s. 29.

14 M. Okólski, Imigranci. Przyczyny napływu. Cechy demograficzno – społeczne. Funkcjonowanie w społeczeństwie polskim, ISS UW, Seria: Prace Migracyjne, nr 17, Warszawa 1998, s. 43.

15 Zob. P. Koryś, Imigranci wizowi w województwie warszawskim w świetle badania sondażowego [w:] K. Iglicka, E. Jaźwińska, E. Kępińska, P. Koryś, *op. cit.,* s. 50.

16 Tamże, s. 53–54. Zob. też E. Jaźwińska, Imigranci nierejstrowani w świetle badania sondażowego [w:] K. Iglicka, E. Jaźwińska, E. Kępińska, P. Koryś, *op. cit.,* s. 74–75.

Zdaniem analityków, dużą atrakcyjność polskiego rynku pracy dla obywateli tych krajów spowodowała udana transformacja gospodarcza w Polsce wobec nieudanych prób reformatorskich w Rosji, na Białorusi i Ukrainie. Polegała ona na: nieporównanie większej sile nabywczej złotego wobec dochodów uzyskiwanych w krajach, z których pochodzili ci cudzoziemcy, dosyć liberalnej polityce polskich władz wobec nielegalnych pracowników z zagranicy oraz dużym popycie na polskim rynku na pracowników do prac uciążliwych, prostych i nisko płatnych.[17]

Osoby pochodzące z b. ZSRR najczęściej zajmowały się więc handlem. Większość przyjeżdżała w ramach tzw. ruchów wahadłowych, trwających 3 do 7 dni wypadów handlowych, w trakcie których kupowano masowo towary (głównie odzież, buty, sprzęt elektroniczny), które potem z zyskiem odsprzedawano w krajach „turystów ze Wschodu".[18] Skupiali się oni wokół największego targowiska w Europie – Stadionu Dziesięciolecia w Warszawie. Handel na stadionie przyciągnął do Polski setki kobiet z Ukrainy, Litwy i Białorusi nielegalnie zatrudnionych w dziesiątkach szwalni, ukrytych w szopach koło podwarszawskich Marek, Ząbek i Wołomina. Należy pamiętać, że tego rodzaju działalność przyczyniła się, po części, do rozwoju przestępczości gospodarczej.[19]

Ponadto, praca w budownictwie była jednym z najpopularniejszych sposobów świadczenia pracy przez migrantów z b. ZSRR. Budownictwo było dziedziną, w której spotykało się zarówno cudzoziemskich pracowników niewykwalifikowanych, jak i wysoko opłacanych fachowców. Pracowało tam szczególnie wielu Ukraińców,[20] jednak obecność ich na polskich budowach nie powinna dziwić. Jest to największy pod względem liczby ludności sąsiad Polski spośród krajów postkomunistycznej Europy, którego gospodarka, a zwłaszcza rynek pracy, znajdował się ciągle w głębokim kryzysie. Na Ukrainie istniała już od dawna (to jest od czasów ZSRR) tradycja wyjazdów do pracy na budowach, dawniej do różnych republik radzieckich, a później za granicę. Wiele wskazywało na to, że Ukraina była największym źródłem migracji do pracy w skali całego regionu.[21]

---

17 B. Wyżnikiewicz, Przyszłość rynków pracy w świetle porozumień z Schengen [w:] P. Jaworski (red.) *op. cit.*, s. 117. Zob. S. Łodziński, Cudzoziemcy w Polsce w latach 1989 – 1994. Rozmiary zbiorowości, struktura oraz problemy prawne i społeczne polityki migracyjnej Polski, Kultura i Społeczeństwo 1995, nr 3, s. 64.

18 Działalność taka od końca 1989 r. była pierwszym najbardziej widocznym objawem aktywności najpierw turystów, a później typowych handlarzy z krajów b. ZSRR.

19 Stadion i jego pracowników słusznie określano międzynarodowym holdingiem z centralą w Warszawie i setkami oddziałów na bazarach w państwach b. ZSRR. Problem sygnalizowała K. Kęsicka, Holding Stadion, Gazeta Wyborcza 1996, nr 273, s. 4.

20 Znaczenie Ukraińców dla naszej gospodarki było ostatnio tak duże, że rząd przygotowywał umowę z Kijowem o robotach sezonowych. Szerzej J. Bielecki, Do Polski za chlebem, Rzeczpospolita 2005, nr 59, s. 1 i B1.

21 M. Okólski, Imigranci. Przyczyny..., s. 55.

Dużym zainteresowaniem wśród obywateli b. ZSRR cieszyła się też praca w rolnictwie – w gospodarstwach rolnych, sadowniczych lub ogrodniczych.[22] Częste zajęcie stanowiła praca w charakterze pomocy domowej: gosposi, sprzątaczki, opiekunki do dzieci. Był to żeński odpowiednik pracy robotników budowlanych. Była ona stabilna, obejmowała stosunkowo długie okresy zatrudnienia, ale bywała gorzej opłacana niż na budowach. Jednakże należało pamiętać o szczególnie trudnym położeniu kobiet na rynku pracy w b. ZSRR.[23] W większości przypadków obywatele b. ZSRR wykonywali prace niskokwalifikowane i krótkotrwałe.

Dzięki coraz liczniejszym kontaktom z nimi w kraju oraz informacjom w mediach, na początku lat 1990-tych obecność cudzoziemców w Polsce stała się znacznie bardziej wyraźna. Zwłaszcza media kształtowały postawy Polaków wobec obywateli b. ZSRR. Zależały one od zmieniającej się sytuacji polityczno–gospodarczo–społecznej, zarówno w Polsce, jak i omawianych krajach. Wpływ na nie miało też wejście Polski do Unii Europejskiej.[24]

Powyższe rozważania pozwoliły stwierdzić, że masowa obecność obywateli krajów byłego ZSRR w Polsce widoczna była od końca 1989 r. Ci, którzy traktowali nasz kraj jako docelowy, najczęściej studiowali lub pracowali legalnie. Inni podejmowali pracę wbrew przepisom polskiego prawa. Nie posiadali odpowiednich zezwoleń i w związku z tym płacenia podatków unikali zarówno oni sami jak i ich pracodawcy, poszerzając w ten sposób szarą strefę w Polsce. Najpopularniejszą dziedzinę ich aktywności stanowił handel oraz związany z nim przemyt towarów przez granicę. Trudno nie zadać pytania, dlaczego handel praktykowany przez tak wielu migrantów na naszej wschodniej granicy był podobny od tylu już lat? Dlaczego się jeszcze nie „ucywilizował"? W początkach migracji handlowych do Polski barierą był brak kapitału. Uczestnicy ruchu wahadłowego wydawali dochód z handlu na bieżące potrzeby lub konsumpcję. Ostatnio, zdaniem D. Stoli, ważne były inne czynniki. Jednym z nich było nadmierne opodatkowanie, zarówno oficjalne (podatki, cła i inne opłaty) jak i nieoficjalne (łapówki i haracze).[25] W takich warunkach handel prowadzony przez przybyszów

22 Szerzej A. Stankiewicz, Robota na czarno, Rzeczpospolita 2001, nr 200, s. A4.

23 Często donosiły o tym media. Zob. K. Sadłowska, Ekonomistka z Syberii sprząta mieszkania, Rzeczpospolita 2000, nr 172, s. A3; A. Stankiewicz, Do Polski za chlebem, Rzeczpospolita 2002, nr 178, s. A1 i A2.

24 Zmienność postaw potwierdziły wyniki badań. Zob. Źle się znosimy, Gazeta Wyborcza 1994, nr 261, s. 1.; Nowe przepisy o ruchu granicznym – pierwsze reakcje i oceny. Komunikat z badań, CBOS, Warszawa, marzec 1998 r. Wizy na wschodniej granicy, Komunikat z badań, CBOS, Warszawa, maj 2001. Wschodnia granica Polski granicą Unii Europejskiej – przewidywane skutki zmian. Komunikat z badań, CBOS, Warszawa, wrzesień 1998; S. Łodziński, Opinie i postawy mieszkańców Polski wobec migracji i cudzoziemców w świetle badań opinii publicznej, Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, Raport nr 200, Warszawa 2002, s. 9–11.

25 D. Stola, Współczesne migracje do Polski, Z obcej ziemi 1998, nr 4, s. 8.

z byłego ZSRR przyczyniał się do rozwoju w Polsce przestępczości gospodarczej oraz związanej z nią przestępczości zorganizowanej.[26]

Tym nie mniej, należy wskazać pozytywne aspekty napływu ludności ze Wschodu. Po pierwsze, nie ulegało wątpliwości, że drobni handlarze i krótkoterminowi pracownicy (legalni bądź nie), podróżujący do Polski wahadłowo przyczynili się do wzrostu gospodarczego naszego kraju w początkowej fazie transformacji. Po drugie, o pobyt legalny starali się ludzie stosunkowo dobrze wykształceni, co sprawiało, że byli atrakcyjni na lokalnych rynkach pracy.[27]

Poważny problem stanowili natomiast migranci traktujący Polskę jako kraj tranzytowy. Stawali się oni sprawcami nielegalnego przekroczenia granicy, a także (ze względu na brak dokumentów, mieszkania, pieniędzy) sprawcami innych przestępstw lub ich ofiarami. Dlatego też w świadomości społecznej jednym z poważniejszych zagrożeń ze strony części obywateli b. ZSRR była przestępczość. Zwłaszcza środki masowego przekazu przedstawiały wręcz przerażający obraz ich zachowań. W opinii mediów,[28] w sposób brutalny popełniali oni bardzo ciężkie przestępstwa na terenie Polski, działając w grupach. Stąd też głosy przypisujące im przynależność lub związki z mafią rosyjską nie były w odosobnione.

§ 2. Rozwój aktywności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce w świetle policyjnego rozpoznania

1. Kształtowanie się przestępczej aktywności obywateli byłego ZSRR na obszarze Polski w latach 1990-tych

Narastające od drugiej połowy 1989 r. zjawisko napływu do Polski obywateli ZSRR od początku pozostawało pod obserwacją Policji, głównie ze względu

26 J. Świeczyński, Studium kryminologiczno–kryminalistyczne skutków masowych migracji obywateli państw powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego, KGP, Biuro Operacyjno–Rozpoznawcze, Warszawa 1993, s. 19–21.

27 Zob. K. Iglicka, Trendy w migracji..., s. 218–219.

28 Zob. informacje zawarte w następujących publikacjach prasowych: Z. Budych, Komandosi szos, Wprost 1993, nr 23, s. 30; A. Marszałek, Samobójstwo na polecenie mafii, Rzeczpospolita 1994, nr 159, s. 1–11; M. Cielemęcki, Polska podziemna, Wprost 1996, nr 15, s. 27–30; J. Kluzik, Śmierć na zamówienie, Wprost 1996, nr 17, s. 30–32; B. Leśniewski, K. Zielezińska, Rosyjski łącznik, Wprost 1997, nr 33, s. 33; C. Łazarewicz, Rekietierzy chodzą czwórkami, Gazeta Wyborcza 1997, nr 61, s. 14–16; E. Ornacka, Killer. Ile jest warte życie ludzkie w Polsce?, Wprost 1998, nr 29, s. 28–31; S. Wikariak, Przestępczość z importu, Rzeczpospolita 1998, nr 39, s. 4; E. Ornacka, Zawód killer, Wprost 1999, nr 17, s. 34–36; M. Stychlerz–Kłucińska, Rekietierzy znad Wisły, Tygodnik Solidarność 1999, nr 51, s. 12–13; J. Jachowicz, Śmierć z najbliższej odległości, Magazyn Gazety Wyborczej 1999, nr 247, s. 20–25; S. Janecki, V. Krasnowska, E. Ornacka, Gra w dziada, Wprost 1999, nr 52, s. 23–24; V. Krasnowska, Przesyłka Mabeteksu, Wprost 2000, nr 26, s. 36–37; J. Szczęsny, Oczy i uszy Moskwy, Wprost 2000, nr 15, s. 34–36; V. Krasnowska, Rosyjski łącznik, Wprost 2000, nr 35, s. 26–27; J. Czuryłowicz, V. Krasnowska, Polska pralka, Wprost 2002, nr 21, s. 24–27; J. Knap, Mafia z importu, Wprost 2002, nr 9, s. 40–43; M. Biernacki, Test na mafię, Rzeczpospolita 2002, nr 216, s. 18; P. Pytlakowski, Przepis na Baraninę, Polityka 2003, nr 20, s. 20–21.

na systematycznie rosnącą liczbę oraz zmieniający się stopniowo charakter i motywację przyjeżdżających Rosjan. Po upadku Związku Radzieckiego, oprócz Rosjan do Polski przyjeżdżali Litwini, Ukraińcy, Białorusini, Łotysze, Czeczeni, Ormianie, czyli obywatele nowo powstałych samodzielnych państw. Wspólną, łączącą ich cechą była znajomość języka rosyjskiego. Stąd też wszystkich przyjezdnych zza wschodniej granicy Policja zaczęła umownie określać rosyjskojęzycznymi.

Ze względu na geograficzne zagrożenie naszego terytorium przestępczością obywateli byłego ZSRR, od początku lat 1990-tych w miarę posiadanych wówczas sił i środków oraz instytucji prawnych Policja dążyła do rozpoznania obrazu, rozmiarów i charakteru tej przestępczości. Ewolucja zachowań przestępnych sprawców rosyjskojęzycznych w Polsce lat 1990-tych pozwoliła wydzielić dwa okresy ich działalności w latach: 1989–1994 i 1995–1999. Ukazane poniżej tendencje zostaną omówione w oparciu o te granice czasowe.

Analizując działalność rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce w **okresie lat 1989–1994**, stwierdzono, że zarówno Komenda Główna Policji (KGP), jak i jej ogniwa w województwach i rejonach już od chwili swego powstania w lipcu – sierpniu 1990 r. prowadziły czynności operacyjno–rozpoznawcze w tym zakresie. Stawało się to niezbędne tym bardziej, że już wówczas posiadano wstępne informacje świadczące o tym, że rosyjskojęzyczni przestępcy zaczynali traktować nasze terytorium jako teren swego działania.[29]

Potwierdzały to m.in. oceny i prognozy rozwoju przestępczości zorganizowanej w krajach b. ZSRR posiadane przez polską Policję. Wynikało z nich, że „Polska pozostaje w zainteresowaniu rosyjskojęzycznych przestępców". Okazało się, że „z uwagą obserwowali oni stosunki społeczne, gospodarcze, rozwój świata przestępczego po to, by wysnuć dokładne wnioski o podatności naszego terytorium na poważną, przestępczą eksploatację, zapewniającą stałe zyski. Obserwowano również stosunek Polaków do wschodnich przybyszów a przede wszystkim oceniano efektywność policyjnego przeciwdziałania".[30]

Jak podawał J. Świeczyński (na początku lat 1990-tych pracownik Biura Operacyjno–Rozpoznawczego KGP), „prowadzono nie tylko rozpoznanie własnymi siłami, ale także wykorzystywano wszystkie społeczne sygnały od samorządów, indywidualnych obywateli, a także sygnały oficjalne od różnych agend państwowych. Nawiązano też współpracę z milicjami (policjami) państw powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego. Okazjonalne wizyty przedstawicieli wschodnich Policji pozwalały na wymianę informacji i poglądów na temat

29 B. Zając, Dyfuzja (przenikanie) idei i technik kryminalnych Wschód – Zachód w I połowie lat 90-tych XX wieku [w:] F. Prusak (red.), Przestępczość w Polsce w latach 90., Warszawa 2002, s. 73.

30 J. Świeczyński, B. Zając, Mafia u wrót!, Polityka 1992, nr 44, s. 7.

zwalczania nowej przestępczości. Policje zaczęły prowadzić działania operacyjno–rozpoznawcze zmierzające do ustalenia stosowanych przez rosyjskojęzycznych przestępców sposobów działania. W tym celu prowadzono też konsultacje z przedstawicielami milicji (Policji) rosyjskiej, białoruskiej, ukraińskiej, litewskiej, łotewskiej i mołdawskiej.

Szacowano, że w latach 1989–1991 liczba wszczętych postępowań przygotowawczych, w których podejrzanymi byli wyłącznie lub między innymi obywatele ZSRR, wynosiła kilkaset (nie więcej niż pięćset). Znacznie większą liczbę stanowiły zawiadomienia o przestępstwach popełnionych przez rosyjskojęzycznych, w których odstąpiono od wszczęcia postępowania przygotowawczego. Najczęstszym powodem było niestawienie się pokrzywdzonego lub brak tłumacza.

Podkreślenia wymaga fakt, że w tamtym okresie Policja zaczęła się zmagać z przestępczością kryminalną charakteryzującą się wieloma odrębnościami: dużą liczbą przestępstw, jakiej dotychczas w Polsce nie notowano, a także nie spotykanym w Polsce *modus operandi*. Te nowe cechy nie pozwalały na skuteczne przeciwstawienie się narastającej fali przestępstw."[31]

O ile początkowo Policja traktowała przestępczość obywateli byłego ZSRR w sposób całościowy (tak przedstawiały to opracowania policyjne), o tyle z upływem czasu zaczęto wskazywać na coraz lepiej zorganizowane formy i charakter ich działalności. Policja zaczęła rozpoznawać i rozpracowywać rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze, pod pojęciem których rozumiała zorganizowane grupy, w których 100% członków stanowili obywatele byłego ZSRR. Zdawano sobie sprawę, że powyższe określenie nie było kategorią prawną ani kryminologiczną, ale na potrzeby praktyki policyjnej zaczęto się nim posługiwać. Z tego też względu, jak podkreślali funkcjonariusze Policji, uznanie grupy przestępczej za rosyjskojęzyczną stwarzało w praktyce pewne trudności. Wynikały one stąd, że często podmiotowy skład grupy i jego struktura (zwłaszcza, gdy grupa nie miała żadnych punktów stycznych z grupami polskimi) była bardzo trudna do ustalenia. Swoisty fenomen w tym zakresie stanowiły grupy czeczeńskie i ormiańskie. Dlatego też z pewnością zdarzało się, że grupy z udziałem obywateli byłego ZSRR kwalifikowano w statystykach jako etniczne lub międzynarodowe.

Posiadanie dobrego rozpoznania policyjnego stało się koniecznością, gdyż już od początku lat 1990-tych zaczęły się pojawiać symptomy świadczące o ukształtowaniu się przestępczego profesjonalizmu w grupach rosyjskojęzycznych (m.in. istnienie „wspólnych kas" przestępczych, zastraszanie ofiar i świad-

31 J. Świeczyński, Przestępstwa popełniane..., s. 188–189.

ków, istnienie liderów i organizatorów, unikanie przenikania polskich przestępców do otoczenia liderów i organizatorów grup).[32]

Materiały Policji potwierdzały, że sposoby działania grup rosyjskojęzycznych były szczególnie niebezpieczne i bardzo brutalne. W działaniach sprawców charakterystyczny był brak poszanowania życia i zdrowia ludzkiego, okazywanie okrucieństwa. Najskuteczniejszy sposób działania sprawców rosyjskojęzycznych stanowił tzw. terroryzm kryminalny przejawiający się ostrzeliwaniem pojazdów, groźbą zniszczenia lub podpalenia samochodu, groźbą pobicia lub okaleczenia, zniszczeniem mienia. Tego rodzaju metody miały na celu osłabienie psychiczne ofiary. Skuteczność ich była bardzo duża. Jeśli ofiara nie chciała się podporządkować żądaniom przestępców, grozili oni zemstą na pozostałych członkach rodziny lub zatrzymywali jednego z nich jako zakładnika.[33]

Fakt brutalnego traktowania ofiar wynikał m.in. stąd, że sprawcami przestępstw byli funkcjonariusze dawnych struktur bezpieczeństwa ZSRR (KGB, GRU, Specnaz) oraz uczestnicy wojen (np. w Afganistanie, Czeczenii). Posiadali oni umiejętności wykorzystania właściwości bojowych różnego rodzaju broni i uzbrojenia, dzięki czemu stanowili poważne zagrożenie. *Np. w czasie wizyty papieża Jana Pawła II w 1991 r. zatrzymano uzbrojoną grupę obywateli radzieckich oraz pięcioosobową grupę uzbrojonych w granaty polsko–rosyjskich złodziei luksusowych samochodów.*[34]

Jak wynikało z wywiadów przeprowadzonych z funkcjonariuszami Policji, wbrew sensacyjnym doniesieniom mediów, w Polsce nie działały zorganizowane grupy rosyjskojęzycznych zabójców na zlecenie.[35] Owszem, obywatele byłego ZSRR dokonywali takich przestępstw, ale najczęściej działali indywidualnie, na zlecenie osób prywatnych. Można więc mówić o luźnych związkach zabójców na zamówienie z krajów byłego ZSRR z przestępczością zorganizowaną w naszym kraju. Znacznie częściej niż zabójstw, rosyjskojęzyczni dokonywali przymusowej windykacji należności, stosując groźby i przemoc.[36]

32 Informacje te przedstawiono już na międzynarodowej konferencji milicji/policji kryminalnych w Legionowie w grudniu 1992 r. Zob. J. Świeczyński, B. Zając, Studium kryminologiczno–kryminalistyczne skutków masowych migracji obywateli byłego Związku Radzieckiego, KGP, Biuro Operacyjno–Rozpoznawcze, Warszawa 1992, s. 28–29.

33 E. Pływaczewski, Problem sprawców tzw. rosyjskojęzycznych na tle przestępczości cudzoziemców w Polsce, [w:] O. Górniok (red.) U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Prof. L. Tyszkiewiczowi, Katowice 1999, s. 278.

34 J. Świeczyński, Przestępstwa popełniane..., s. 191.

35 Podobnie sądził Z. Lasocik, Zabójca zawodowy i na zlecenie, Kraków 2003, s. 290–291.

36 Zwracał na to uwagę W. Smardzewski, Zwalczanie przestępstw kryminalnych i gospodarczych popełnianych w Polsce przez cudzoziemców w ocenie Departamentu Prokuratury [w:] E. Pływaczewski (red.), Przestępczość cudzoziemców. Nowe wyzwania dla teorii i praktyki, Szczytno 1995, s. 154.

W ocenie Policji, „sytuację kryminalną pogarszała trudna sytuacja wewnętrzna ZSRR, dotycząca zwłaszcza osłabienia kontroli i efektywności wojsk wewnętrznych. Doprowadziło to praktycznie do nieszczelności naszej granicy wschodniej, otwierając przestępcom drogę zarówno do Polski, jak i na zachód Europy – przez terytorium naszego kraju. Złożoną sytuację pogłębiał fakt, że w ZSRR często dochodziło do buntu więźniów i gremialnych ucieczek. W związku z tym istniały w Polsce obawy, że zaraz po otwarciu granic będą oni wykorzystywali możliwości ukrywania się na polskim terytorium. Potwierdziły się też założenia, iż przestępcy ze Wschodu będą prowadzili swą działalność pod przykrywką działalności legalnej. *W wyniku działań specjalnych Policji ustalono i zatrzymano w Szczecinie międzynarodową grupę przestępczą, poszukiwaną przez milicję ukraińską za zabójstwa Ukraińców popełnione w Jugosławii. Zabójcy stawili opór policjantom w trakcie czynności, odmawiając wyjścia z celi. Wzięli zakładnika spośród współaresztowanych i, grożąc jego zabójstwem, zażądali pieniędzy, broni, samolotu oraz gwarancji opuszczenia Polski. Podczas operacji obezwładniania przestępców został ranny jeden z policjantów. Sprawców przekazano stronie ukraińskiej (zostali skazani na karę śmierci). Grupa ta zgromadziła w krótkim czasie kilkanaście samochodów, hurtowe ilości alkoholu i wielomilionowe kwoty pieniężne.*”[37] Potwierdzało to przypuszczenie o „specjalnym zagrożeniu” nie tylko w sferze czysto kryminalnej, ale także gospodarczej.

Już na początku lat 1990-tych zrodził się problem kradzieży samochodów związanych z transportami i przejazdami wycofywanych z Niemiec wojsk radzieckich, co stało się również przyczyną początków rozbojów na szlakach komunikacyjnych. Wzrosła liczba włamań do samochodów i kradzieży pojazdów.[38] Liczne przestępstwa doprowadziły do wzajemnych porachunków przestępców ze Wschodu. *Najbardziej znanym przykładem tych porachunków było demonstracyjne, popełnione w biały dzień na ulicach Gdańska zabójstwo gruzińskiego handlarza samochodami produkcji radzieckiej, oszusta, Paata K.* Pojawiły się pierwsze sygnały o próbach wprowadzenia na nasz obszar fałszywych znaków pieniężnych (dolarów USA). Policja w Toruniu i Lublinie dostrzegła obecność na czarnym rynku środków odurzających pochodzących z byłego Związku Radzieckiego.[39]

---

37 J. Świeczyński, Przestępstwa popełniane..., s. 191.

38 Przykładowo 11 czerwca 1991 r. w Krakowie podczas próby kradzieży samochodu BMW zatrzymano 3 mieszkańców Lwowa. Ponieważ nie ustalono właściciela samochodu, postępowanie przygotowawcze umorzono przed wszczęciem. W październiku 1991 r. okazało się, że ci zatrzymani wchodzili w skład lwowskiej grupy przestępczej działającej m.in. w Polsce i zajmującej się tutaj popełnianiem napadów rabunkowych, wymuszeń okupów oraz kradzieży samochodów. Podczas likwidacji grupy przez milicję ukraińską podczas strzelaniny ranny został milicjant oraz 4 bandytów.

39 J. Świeczyński, Przestępstwa popełniane..., s. 191–192.

W tym samym okresie policja odnotowała rozwój „negatywnego zjawiska społecznego „importowanego" ze Wschodu, jakim była prostytucja rozwijająca się na dużą, dotychczas w Polsce nie notowaną, skalę. Napływ kobiet ze Wschodu zajmujących się prostytucją w Polsce zanotowały od początku lat 1990-tych wszystkie komendy wojewódzkie Policji." W ocenie funkcjonariuszy, prostytutki rosyjskojęzyczne były młode (od 18 do 25 lat), pochodziły z różnych środowisk, miały różne wykształcenie (często wyższe) i różne zawody. Rekrutowały się przede wszystkim z Ukrainy, Rosji, Białorusi oraz Litwy. Szacowano, że do połowy lat 1990-tych pracowało w Polsce około 1200 prostytutek. Zajmowały się one prostytucją hotelową,[40] lokalową, uliczną, a także bazarową, kolejową, taborową oraz okazjonalną. Część z nich pracowała samodzielnie, ale większość miała ochronę sutenerów, których metody i sposób działania przypominały *modus operandi* niektórych zorganizowanych grup przestępczych (np. napady z bronią lub niebezpiecznym narzędziem, pobicia, wymuszanie haraczu).[41] *Przykładem takiego działania było pobicie i wymuszenie przez trzech Rosjan płacenia haraczu przez ekskluzywne prostytutki zatrudnione w hotelach w Sopocie i Gdańsku.*

W ocenie Policji, „świat prostytutek zaczął przechodzić przeobrażenia. Z upływem czasu coraz częściej rosyjskojęzyczne prostytutki znajdowały zatrudnienie w agencjach usług towarzyskich i salonach masażu erotycznego, będących zakamuflowanymi domami publicznymi. Agencje gwarantowały zatrudnionym prostytutkom – w porównaniu z ulicą – pewną anonimowość i komfort pracy. Większość z nich pracowała bez zezwolenia, w towarzystwie opiekunów – rodaków, których zatrudniali właściciele agencji jako ochronę osobistą prostytutek. Zatrudnianie kobiet z b. ZSRR w agencjach towarzyskich w prawie każdym mieście potwierdzały prowadzone przez Policję sprawy". Z materiałów policyjnych wynikało ponadto, że „wiele prostytutek rosyjskojęzycznych (podobnie jak Polek) zostało sprzedanych do domów publicznych w Niemczech, Holandii i Belgii. Odbywało się to na terenie Polski, gdzie prostytutka umieszczona w agencji oczekiwała na przerzut przez granicę (często z fałszywym paszportem) i skierowanie do domu publicznego na Zachodzie. Procederem handlu kobietami zajmowały się mieszane grupy przestępcze (Polacy – Niemcy – obywatele b. ZSRR), utrzymujące kontakty z „naganiaczami", werbownikami z Zachodu."[42] Powiązania rosyjskojęzycznych prostytutek z przestępczością stawały się coraz bardziej widoczne.

40 Zdarzały się np. przypadki składania ofert dyrekcjom hoteli na obsługę gości oraz proponowania w zamian za prawo do wyłączności dla danej grupy – wnoszenia opłat. Zob. J. Serdakowski, Specyficzność ujawniania zorganizowanej przestępczości kryminalnej i gospodarczej [w:] S. Lelental, M. Zajder (red.), Kryminalistyczne i prawne problemy współczesnej przestępczości. Studia i materiały, Szczytno 1995, s. 86.

41 W. Sztylkowska, Przestępczość zorganizowana związana z życiem nocnym [w:] W. Pływaczewski, J. Świerczewski (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1994, s. 156.

42 Tamże, s. 157.

Z upływem czasu dostrzeżono jednak kolejne zmiany w środowisku prostytutek rosyjskojęzycznych. W ocenie Policji, „nie popadały one w konflikt z prawem, przestrzegały przepisów dotyczących pozwolenia na pobyt w Polsce. Bardzo często zmieniały miejsce pobytu i pracy, tj. hotele i miasta, przemieszczając się z jednego województwa do drugiego. W większości pracę w Polsce traktowały jako etap przejściowy przed wyjazdem na Zachód. Były bardziej zintegrowane aniżeli polskie prostytutki. Zdarzało się, że występowały grupowo przeciwko aktom dyskryminacji i wykorzystywania. *Np. w kieleckim w agencji „Sahara" prostytutki z Ukrainy zbuntowały się przeciwko właścicielowi agencji, żądając od niego dodatkowej zapłaty. Groziły podpaleniem budynku i samochodu należącego do szefa agencji*." [43]

Natomiast o bezczelności i poczuciu bezkarności sutenerów mógł świadczyć fakt zgłoszenia się do ambasady ZSRR w Warszawie, a następnie do Komendy Stołecznej Policji dwóch obywateli ZSRR zawiadamiających o dokonanym na nich rozboju. Jako utracone mienie ruchome wskazali dwie prostytutki, z których zarobków utrzymywali się w Polsce. Obydwie kobiety zostały siłą przejęte przez silniejszą grupę także radzieckich sutenerów.[44]

W ocenie Policji, „początek lat 1990-tych zaowocował w Polsce pojawieniem się zorganizowanych, hermetycznych grup, które dopuszczały się zarówno czynów o charakterze kryminalnym, jak gospodarczym. Była to namiastka późniejszej, rozwiniętej na szeroką skalę, zorganizowanej przestępczości gospodarczej.

Klasycznym przykładem była grupa przestępcza o nazwie „Sito", dowodzona przez Białorusina, 11-krotnie karanego w ZSRR przestępcę, za rozboje, włamania i kradzieże. Liczyła ona około stu osób podzielonych na mniejsze (z reguły dziesięcioosobowe) podgrupy. Przedmiotem zainteresowań przestępców był uprawiany na szeroką skalę, doskonale zorganizowany prawie na połowie terytorium naszego kraju hazard w postaci gier zwanych „napiorstoczniki" (od naparstka) i „szarik", czyli gra w kulki. Grupa miała charakter narodowościowy, jej członkami byli tylko Białorusini – młodzi mężczyźni, sprawni fizycznie, w tym zdecydowaną większość stanowili sportowcy uprawiający zapasy, boks, pływanie, kolarstwo oraz byli żołnierze piechoty morskiej i jednostek spadochronowych. Nie tolerowała ona żadnej konkurencji. Cechą charakterystyczną działań poszczególnych podgrup były częste zmiany miejsc, w których uprawiano oszukańcze gry hazardowe. Dopiero po pięciu miesiącach przestępczej działalności udało się Policji w Częstochowie wpaść na trop przestępców. Korzystając

43 W. Sztylkowska, Przestępczość zorganizowana związana z życiem nocnym [w:] W. Pływaczewski, J. Świerczewski (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1996, s. 217–219.

44 B. Zając, Dyfuzja (przenikanie)..., s. 75.

ze znacznych sił policyjnych i zróżnicowanych środków techniki operacyjnej rozpracowano i zlikwidowano dobrze funkcjonującą grupę przestępców. W trakcie przesłuchań szef grupy zeznał między innymi, że dzienny utarg każdej grupy z hazardu wynosił od dwóch do trzech milionów (starych) złotych.

Ujawniono również istnienie innej, podobnej grupy składającej się z przestępców ukraińskich, której członkowie znani byli z brutalności i bezwzględności w swych bardziej zróżnicowanych poczynaniach. Zapowiedź deportacji zatrzymanych członków grupy spotkała się z odpowiedzią, że nie będą mieli żadnych trudności w uzyskaniu nowych paszportów i ponownym przyjeździe do Polski. Dobra organizacja i sposób dowodzenia szefa grupy nie pozwoliły, niestety, zebrać wystarczających dowodów do wszczęcia postępowania karnego. Należy zwrócić uwagę, że już wówczas zaobserwowano tak niebezpieczne zjawisko, jak skoordynowane kontynuowanie działalności kryminalnej na terytoriach kilku państw.

Charakterystycznym przykładem takiej sytuacji było podpalenie w Kielcach mieszkania obywatela polskiego, kompozytora, prowadzącego ponadto intensywną działalność przestępczą, między innymi związaną z obrotem amfetaminą. W rezultacie za nie wywiązanie się z zobowiązań podpalono mu mieszkanie. W trakcie pożaru zginęła cała rodzina. Wszczęte w tej sprawie rozpracowanie operacyjne i śledztwo doprowadziły do ustalenia, że inspiratorzy podpalenia byli powiązani z ośrodkami przemytniczymi we Lwowie i ukrywali się na Ukrainie." [45]

Polska policja otrzymywała jednak od milicji państw b. ZSRR informacje o planowanych porwaniach lub egzekucjach nieuczciwych kontrahentów. W ocenie funkcjonariuszy „nie doszło jednak, z niewiadomych przyczyn, do realizacji przestępnych zamiarów. Natomiast z jednostek policji (milicji) wschodnich, w szczególności z Federacji Rosyjskiej, Ukrainy, Białorusi i Mołdowy, napływały informacje, o próbach „podzielenia" naszego terytorium. Pomimo tego, że nie stwierdzono prób przestępczego podziału naszego terytorium na sfery wpływów przestępców rosyjskojęzycznych, w dalszym ciągu policja dostawała ostrzeżenia o takich zamiarach lub o zamachach przestępczych na dobra wielkiej wartości. Niemniej, w tym okresie, wszystkie jednostki Policji z kraju (podobnie prokuratury, mniej sądy) nieustannie sygnalizowały, że przestępcy rosyjskojęzyczni, nie poddając się polskiej infiltracji operacyjnej, zachowywali faktyczną nieprzenikliwość, hermetyczność, stąd też mało efektywne były policyjne przedsięwzięcia, zmierzające do udowodnienia działalności przestępczej na polskim

45 J. Świeczyński, Przestępstwa popełniane..., 191–194; J. Świeczyński, Zagrożenia przestępczością zorganizowaną (mafijną) w Polsce w kontekście doświadczeń innych Policji, KGP, Biuro Operacyjno–Rozpoznawcze, Warszawa 1994, s. 35 i n.

terytorium."[46] Owo początkowe zamknięcie się rosyjskojęzycznych utrudniało faktyczne rozpoznanie rozmiarów ich działalności.[47]

W analizowanym okresie znana była praktyka rosyjskojęzycznych bezlitośnie okradających swoich rodaków na polskich rynkach i targowiskach z dochodów uzyskiwanych z handlu artykułami przywożonymi do Polski.[48] W przypadku tego rodzaju przestępczości była ona skierowana w znacznej mierze „do wewnątrz" – przeciwko współobywatelom.[49] To właściwie z haraczy ściąganych na targowiskach i stadionach od handlujących tam obywateli WNP pochodziła znaczna część zysków. Choć kwoty wymuszane od pojedynczych sprzedawców na ogół były niewielkie, to po zebraniu ich od kilkuset osób dziennie przynosiły ogromne dochody. Dopiero wejście w życie w 1998 r. ustawy o cudzoziemcach ograniczającej możliwości przyjazdów ukróciło możliwość uprawiania tego procederu.

Poważne zagrożenie stwarzali też rosyjskojęzyczni sprawcy dokonujący rozbojów na drogach.[50] Z rozpoznania policyjnego wynikało, że najczęściej występowali oni w grupach od 3 do 8 osób, poruszających się w zależności od potrzeb jednym lub dwoma samochodami. Przeważnie sprawcami byli obywatele byłego ZSRR: Ukraińcy, Litwini, Białorusini i Rosjanie,[51] a ofiarami najczęściej ich rodacy.[52]

---

46 Tamże, s. 199.

47 Jednakże zdarzały się już przypadki nawiązywania przestępczych kontaktów i współpracy. Potwierdzało to następujące zdarzenie: w dniu 17 listopada 1992 r. w Szczecinie w godzinach rannych dokonano napadu rabunkowego na personel sklepu Alinex. Sklep był usytuowany w centrum miasta. Sprawcy po sterroryzowaniu za pomocą broni palnej pracownicy sklepu i po dotkliwym jej pobiciu zrabowali towar w postaci złotej biżuterii i zegarków o łącznej wartości 150 mln zł. Uzyskana informacja operacyjna oraz podjęte czynności operacyjno–śledcze doprowadziły do ustalenia i zatrzymania sprawców przestępstwa, którymi okazali się 3 obywatele Ukrainy ściśle współdziałający z rodzimymi przestępcami w zakresie rozpoznania miejsca przestępstwa. Na podstawie zebranego materiału prokurator aresztował ich oraz 2 Polaków. Zob. E. Mruklik, M. Olbryś, Charakterystyka przestępstw kryminalnych i gospodarczych popełnianych przez cudzoziemców na terenie województwa szczecińskiego i Szczecina w latach 1992–1994 [w:] E. Pływaczewski (red.), Przestępczość cudzoziemców..., s. 118.

48 Zob. J. Serdakowski, *op. cit.,* s. 84.

49 E. Pływaczewski, Główne problemy przestępczości w Polsce, [w:] E. Pływaczewski (red.), Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii, Białystok 1998, s. 345.

50 W latach 1992–1994 na terenie Polski odnotowano ogółem 1194 napady drogowe (rozboje i wymuszenia rozbójnicze), z czego w 850 wypadkach (71,2%) dokonali ich sprawcy rosyjskojęzyczni. W poszczególnych latach odnotowano następujące dane: w 1992 r. – 230 napadów drogowych (w tym 154 z udziałem sprawców rosyjskojęzycznych), w 1993 r. – 412 (292), w 1994 r. – 552 (404). Należy jednak zauważyć, że nie wszyscy sprawcy działali w zorganizowanych grupach. Dane te obejmują też udział sprawców indywidualnych. Zob. E. Pływaczewski, Organized Crime in Poland, Transnational Organized Crime, Autumn 1997, Vol. 3, No 3, s. 118–119.

51 Na ich mobilność, zdolność do szybkiego przemieszczania się po Polsce oraz skuteczność działania zwracała uwagę J. Nowicka, Rozbój drogowy jako przejaw zorganizowanej działalności przestępczej, Kraków 2004, s. 193.

52 M. Ochocki, Improvements in the Co-Operation and Co-Ordination of Activities Beewtween National and International Judicial, Legal and Police Organisations Responsible for Countering Organized Crime, International Conference on Organized Crime and Terrorism in the Post Communist Society under the auspies of

Podstawowe miejsca dokonywania tego przestępstwa stanowiły konkretne obszary. Najbardziej niebezpieczne były tereny północno–wschodniej, częściowo centralnej i zachodniej Polski. Trasy o największym zagrożeniu stanowiły: Świecko – Terespol, Zgorzelec – Medyka, Warszawa – Kuźnica Białostocka,[53] Warszawa – Hrebenne, Kutno – Ostrów Mazowiecka, a także drogi w województwach przygranicznych, zarówno na granicy zachodniej[54] jak i wschodniej. Miejscem popełnienia przestępstwa były też często przydrożne parkingi, skraje lasów, boczne, rzadko uczęszczane drogi. Pokrzywdzeni bezpodstawnie uważali, iż są to najbezpieczniejsze miejsca na odpoczynek, w związku z tym zatrzymywali się tam na nocleg i tym samym niejako ułatwiali sprawcom popełnienie przestępstwa.

Sposoby działania sprawców na drogach podzielono na kilka grup m.in.:

- wymuszenie opłaty za przejazd przez terytorium Polski na przejściu granicznym,[55]
- zatrzymanie samochodu na trasie przez zablokowanie drogi samochodem sprawców,
- zatrzymanie samochodu przez rzucenie na drogę kolczatki (deski z gwoździami, kątownika z gwoździami, specjalnie ukształtowanych gwoździ),
- zatrzymanie samochodu pod pozorem kontroli drogowej, z użyciem elementów umundurowania policyjnego,
- zatrzymanie samochodu pokrzywdzonego z prośbą o podwiezienie,
- napad w trakcie jazdy próbnej pod pozorem zamiaru kupna samochodu.

Praktycznie w każdym przypadku, po zatrzymaniu samochodu sprawcy żądali uiszczenia opłaty za przejazd przez terytorium Polski, a w przypadku odmowy używając siły fizycznej lub przy pomocy broni lub innych niebezpiecznych narzędzi zmuszali pokrzywdzonych do wydania pieniędzy, samochodów wraz z dokumentami oraz innych przedmiotów. Po uiszczeniu opłaty niejednokrotnie

the Foreign Affairs Committee and the Human Right and Law and Order Committee of the Senate of the Republic of Poland, 28–30 March, Warsaw 1993, s. 84.

53 Zob. T. Serwatko, Wybrane problemy przestępczości cudzoziemców w świetle dotychczasowej praktyki jej zapobiegania i zwalczania w województwie białostockim, [w:] E. Pływaczewski (red.), Przestępczość cudzoziemców..., s. 135 i n.

54 W ocenie Policji pod koniec lat 1990-tych najwięcej napadów rekietierskich odnotowywano w okolicach Gorzowa. W ramach działalności prewencyjnej Policja rozdawała tam ulotki ostrzegające przed niebezpieczeństwem.

55 W sierpniu 1994 r. zatrzymano 12-osobową grupę przestępczą Białorusinów dokonujących wymuszeń rozbójniczych od oczekujących w kolejce na wyjazd z Polski obywateli państw byłego ZSRR. Ośmiu sprawców zostało aresztowanych, dwóch zaś wydalono, wydając ich milicjantom z Grodna.

sprawcy wręczali pokrzywdzonym karteczki z odręcznym napisem np. „rekiet zdiełano", „tranzyt opłacony" itp.

W zdarzeniach sprawcy często posługiwali się bronią krótką palną i gazową, w kilku przypadkach występowała broń długa automatyczna. Broń służyła sprawcom do terroryzowania pokrzywdzonych, zatrzymywania samochodów. Kilkakrotnie sprawcy oddawali strzały ostrzegawcze w powietrze, a nawet w kierunku ofiar (broń gazowa). Posługiwali się oni też niebezpiecznymi narzędziami np. nożami, kijami bejsbolowymi, pałkami, metalowymi rurkami, paralizatorami elektrycznymi, ręcznymi miotaczami gazowymi, a nawet siekierami czy młotkami. W wielu przypadkach ofiary zostały odwiezione do szpitali z poważnymi obrażeniami ciała w wyniku pobicia. Niejednokrotnie w celu opóźnienia powiadomienia Policji, sprawcy podstępnie podawali ofiarom nieznane środki odurzające lub farmakologiczne w napojach lub alkoholu. Ofiary były również zmuszane do wypicia alkoholu lub ww. środków w trakcie lub po popełnieniu przestępstwa, a po ich spożyciu traciły przytomność i niezbędne było udzielenie pomocy lekarskiej.

Nagminnie występowało bicie pokrzywdzonych, zastraszanie natychmiastowym pozbawieniem życia, uszkodzeniem samochodu, zemstą w razie powiadomienia Policji – w tym przypadku sprawcy zabierali ofiarom dokumenty, bądź spisywali ich dane personalne i adresy w kraju zamieszkania. Nagminne było również wywożenie pokrzywdzonych do lasu. Sprawcy czynili tak, aby odjechać z uczęszczanych tras, a przestępstwa dokonać w miejscu odludnym. Tam ofiary były bite, okradane, krępowane, przywiązywane do drzew.[56]

Wśród ofiar dominowali obywatele Białorusi, Ukrainy i Rosji. Na czwartym miejscu znajdowali się obywatele Niemiec. Należy tutaj dodać, że Niemcy stanowili specyficzną grupę ofiar, ponieważ najczęściej, nie będąc rdzennymi Niemcami, posiadali jeszcze jedno obywatelstwo. Z pochodzenia byli Rosjanami, Białorusinami, Ukraińcami, Kazachami, Uzbekami oraz Polakami.[57] Sprawcy zatrzymując samochód kierowali się jego numerami rejestracyjnymi, przeważnie były to rejestracje niemieckie, holenderskie, belgijskie. W kilku przypadkach, kiedy okazywało się, że kierujący nie był rosyjskojęzyczny, sprawcy rezygnowa-

56 Szerzej K. Laskowska, Przestępczość cudzoziemców w województwie podlaskim, Jurysta 2003, nr 2, s. 16. Zob. W. Mocarski, J. Świerczewski, Rozboje na drogach publicznych, [w:] W. Pływaczewski, J. Świerczewski (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1996 s. 190–192; J. Świeczyński, Informacja o przestępczości rodzimej i przestępczości cudzoziemców w Polsce, Sekcja Wschodnia Biura Operacyjno–Rozpoznawczego KGP, Warszawa 1995, s. 7–8.

57 Na przykład w dn. 26.03.1996 r. (w woj. zielonogórskim), czterech nieznanych sprawców rosyjskojęzycznych pod pozorem kontroli drogowej zatrzymało autokar z pasażerami narodowości rosyjskiej i uzbeckiej wyjeżdżającymi na stałe do Niemiec. Przy użyciu broni sprawcy zrabowali ok.120 tys. marek niemieckich i ok. 80 tys. dolarów. Operacyjnie ustalono, iż kierowca autokaru współpracował ze sprawcami.

li z dokonania rozboju. Jednak sytuacje takie były sporadyczne i należy je zaliczyć jako „błąd sprawców", gdyż celem napadu były osoby rosyjskojęzyczne.[58]

Poważny problem stanowiły też napady na autokary z pasażerami z krajów byłego ZSRR. Były one dokonywane po dokładnym rozpoznaniu zasobności turystów i podróżnych (Policja ustaliła fakty współpracy wschodnich służb granicznych i celnych z przestępcami, a także współpracę kierowców autokarów). Rabowane kwoty, według deklaracji celnych liczące po kilkanaście tysięcy dolarów, były nie tylko opłatą za przejazd, ale totalnym rabunkiem wszystkiego co posiadały ofiary.[59]

Od początku lat 1990-tych tradycyjną dziedzinę działalności rosyjskojęzycznych sprawców stanowiły kradzieże i przemyt samochodów. Przerzutem na Wschód przez Polskę kradzionych w Europie Zachodniej samochodów zajmowały się profesjonalne organizacje przemytników o międzynarodowym składzie. Zdołały one przerzucić do krajów byłego bloku wschodniego kilkaset tysięcy pojazdów i poddać je procesowi legalizacji.[60] Należy podkreślić, że bez współpracy przestępców z Rygi, Tallina, Sankt Petersburga, Moskwy, Użgorodu i Rostowa z grupami polskimi ten złodziejsko–przemytniczy proceder nie mógłby się tak rozwijać.[61] Te międzynarodowe grupy samochodowe często działały jak dobrze prosperujące przedsiębiorstwa. Role ich poszczególnych udziałowców były ściśle podzielone.[62]

Pojazdy przemycano różnymi drogami: np. w kierunku Europy Wschodniej drogą lądową. Szlaki morskie wykorzystywały natomiast niektóre polsko – niemiecko–rosyjskie grupy samochodowe, przerzucające pojazdy do Polski, krajów bałtyckich oraz krajów WNP.[63] Proceder ten pozostawał w centrum zainteresowania zorganizowanych grup przestępczych ze względu na wysoką rentowność zachęcającą do jego uprawiania oraz niską wykrywalność tego rodzaju działalności przestępczej.

---

58 K. Laskowska, Przestępczość cudzoziemców..., s. 17.

59 Zagadnienia dotyczące możliwości przeciwdziałania napadom rekietierskim na samochody osobowe i autokary były wielokrotnie omawiane na konferencjach „legionowskich" przez przedstawicieli policji/milicji polskiej i państw WNP.

60 W. Pływaczewski, Współczesne tendencje rozwojowe przestępczości w Europie, Przegląd Policyjny 1998, nr 2, s. 61.

61 Współdziałanie z polskimi przestępcami potwierdza m.in. doskonałe rozpoznanie terenu, przetrzymywanie skradzionych pojazdów w specjalnie przygotowanych do tego miejscach oraz posiadanie dokumentów legalizujących zakup pojazdów. Na problem ten zwraca uwagę E. Pływaczewski, Problem sprawców tzw. rosyjskojęzycznych..., s. 282.

62 W. Pływaczewski, Zorganizowane kradzieże i przemyt samochodów zagrożeniem dla europejskiego systemu bezpieczeństwa, Przegląd Policyjny 1996, nr 2, s. 58–59.

63 W. Pływaczewski, Kradzieże samochodów. Studium kryminologiczne, Szczytno 1996, s. 63.

Samochodowe grupy przestępcze, po organizacyjnym umocnieniu się i uzyskaniu finansowej niezależności, skierowały swą aktywność na inne obszary działalności m.in. na produkcję i przemyt narkotyków. Mimo, że Polska nie leży na trasie głównych szlaków przemytniczych, to jednak nasz kraj wykorzystywany był przez międzynarodowe grupy przestępcze do produkcji i tranzytu narkotyków. Rosyjskojęzyczne grupy, z pominięciem rodzimych grup przestępczych przemycały narkotyki, które sprowadzały przez polskie porty morskie na obszar WNP, z pominięciem portów Litwy, Łotwy, Estonii i Rosji. Ponadto niekontrolowane obszary uprawy maku i konopi w europejskiej części państw powstałych po rozpadzie ZSRR, stanowiły olbrzymią bazę do produkcji narkotyków, a najkrótsza droga na europejskie rynki zbytu prowadziła przez nasz kraj.[64]

Kolejnym poważnym zagrożeniem, nie tylko dla Polski, była postępująca ekspansja narkotykowych karteli zlokalizowanych w azjatyckich republikach byłego ZSRR, przez terytorium których przechodziły główne szlaki przemytu afgańskiej heroiny docierającej do Europy Zachodniej przez Polskę.[65]

Problem przestępczości rosyjskojęzycznych sprawców stał się na tyle poważny, że 10 maja 1993 r. Decyzją nr 26/93 Komendanta Głównego Policji powołano w Biurze Operacyjno–Rozpoznawczym grupę operacyjną – Sekcja Wschodnia. Jej podstawowym celem było uzgadnianie działań policji (milicji) kryminalnych w zakresie ograniczania i zwalczania przestępczości, której sprawcami byli obywatele dawnego ZSRR.[66] Stało się to koniecznością, gdyż w miarę upływu czasu przestępcy rosyjskojęzyczni coraz pewniej czuli się w Polsce.

Z Moskwy i Kijowa już w 1994 r. Policja polska otrzymywała informacje, które upoważniały do stwierdzenia, że w Polsce działało w tym czasie około 60–ciu grup przestępczych, przede wszystkim z Rosji i Ukrainy,[67] aczkolwiek nie rozpoznano, by grupy te miały stałą hierarchiczną strukturę. Swą działalność opierały raczej na systemie rezydentów reprezentujących interesy grup w Polsce. Policja wytypowała grupę domniemanych mafijnych przedstawicieli grup zza wschodniej granicy, stale przebywających w Polsce. Byli to ludzie legitymujący się prawem stałego pobytu, mający rozległe kontakty, znający polskie realia.

Od połowy lat 1990-tych (**w okresie 1995–1999**) przestępczość rosyjskojęzycznych w Polsce systematycznie ulegała zmianom, choć przedmiot działalno-

64 Szerzej K. Laskowska, Nielegalny handel narkotykami w Polsce, Białystok 1999, s. 70–72, 79–80.

65 Fakt zagrożenia naszego kraju przestępczością narkotykową przez rosyjskojęzyczne grupy przestępcze potwierdzał raport UOP za 1999 r. Zob. Raport Urzędu Ochrony Państwa dotyczący zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa w aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym oraz ujawnionych w tym zakresie przestępstw w 1999 r., s. 3–4.

66 Zob. Międzynarodowe Konferencje Policji/Milicji Kryminalnej 1992–1996, Legionowo 1996, s. 4.

67 Informacje te pochodziły z wywiadu prasowego udzielonego przez M. Ochockiego – Dyrektora Biura ds. Walki z Przestępczością Zorganizowaną KGP w latach 1990-tych. Zob. R. Januszewski, Mafii w Polsce nie ma, Prawo i Życie 1994, nr 35, s. 10.

ści tych grup nadal koncentrował się na produkcji i przemycie narkotyków, produkcji, przemycie i dystrybucji fałszywych banknotów, kradzieżach i przemycie samochodów, wymuszaniu okupów i pobieraniu haraczy. Pojawiły się też nowe obszary pozostające w sferze zainteresowania grup przestępczych: handel bronią i materiałami strategicznymi oraz pranie brudnych pieniędzy. Grupy dotychczas działające jako *stricte* kryminalne, zaczęły przekształcać się w grupy o działaniu multiprzestępczym, nakierowanym na dokonywanie czynów w różnych sferach.[68]

Zdaniem R. Boruckiego (szefa Biura do Walki z Przestępczością KGP w latach 1990-tych), mechanizm rozwoju działalności tych grup w Polsce był prosty. Dzięki pieniądzom uzyskanym z wymuszeń i napadów, początkowo niewielka grupa rozrastała się. Zarobione w ten sposób pieniądze inwestowała w kolejne przedsięwzięcia: przemyt alkoholu, obrót narkotykami i bronią. Dzięki nawiązywanym przy tych transakcjach kontaktom, grupa uzyskiwała już charakter międzynarodowy. Dlatego kilkunastoosobowa grupa była w stanie działać w kilku państwach.

W świetle posiadanych przez Policję informacji, Polska nadal stanowiła istotne ogniwo w produkcji i przemycie narkotyków,[69] gdzie grupy rosyjskojęzyczne organizowały przetwórstwo morfiny oraz produkcję syntetycznego narkotyku – amfetaminy. *Przykładowo pion do zwalczania przestępczości zorganizowanej w Gdańsku rozpracowywał zorganizowaną grupę przestępczą składającą się głównie z ob. Białorusi i Rosji. Grupa ta powstała na terenie Trójmiasta w latach 1994–1995, kierowana była przez A. Ch. ps. Sasza. Korzystając z kontaktów przestępczych z obywatelami Polski, Niemiec i Szwecji członkowie grupy dokonywali nielegalnego zakupu środków odurzających w postaci amfetaminy i kokainy oraz broni palnej, które następnie były przemycane i rozprowadzane na terenach wymienionych państw oraz krajów byłego ZSRR. Ponadto ustalono, że na terenie Polski grupa ta dokonywała przestępstw kryminalnych związanych z porwaniami, pobiciami i zastraszaniem w celu wymuszenia okupu oraz ściąganiem haraczu.*

Polska ze względu na położenie geograficzne nadal pozostawała krajem tranzytowym, a z uwagi na luki w przepisach prawnych stanowiła szerokie pole działania dla grup przestępczych zajmujących się kradzieżami i przemytem luksusowych samochodów, a także broni palnej. *Potwierdzeniem może być przy-*

68 Potwierdzała to działalność grup, które tranzytem przez Polskę na zachód Europy przemycały papierosy i alkohol, a z powrotem do krajów byłego ZSRR przemycały samochody i towary skradzione na terenie Polski i krajów Europy Zachodniej.

69 Przewidywano, że grupy polsko–rosyjskie będą dążyły do stworzenia nowych kanałów przemytu narkotyków ze Wschodu na Zachód. Zob. B. Hołyst, Przestępczość zorganizowana w Polsce, Acta Universitatis Lodziensis, Folia Iuridica 1995, Vol. 3, s. 9.

kład rozpoznanej ormiańskiej grupy przestępczej kierowanej przez G. M. Grupa zajmowała się przemytem i handlem kradzionymi samochodami, sprzętem elektronicznym, narkotykami, wymuszeniem haraczy, praniem brudnych pieniędzy. Obszar działania grupy obejmował Polskę północną. Posiadała ona powiązania z grupami działającymi na terenie Niemiec, Szwecji, Belgii, Holandii, Litwy, Czech i Słowacji.

Duża aktywność grup rosyjskojęzycznych uwidaczniała się w dokonywaniu wymuszeń okupów i napadów rabunkowych. Widać to po przeanalizowaniu spraw z końca lat 1990-tych prowadzonych przez jednostki Policji w kraju. *Za przykład może posłużyć rozpracowywana przez Wydział do walki z przestępczością zorganizowaną w Zielonej Górze grupa przestępcza, której trzon stanowili Ormianie, a w skład wchodzili też obywatele Ukrainy, Rosji i Polski. Grupa dokonywała napadów rabunkowych przy użyciu broni palnej, wymuszeń haraczy i okupów, wyłudzeń kredytów bankowych, przemytu narkotyków. Utrzymywała kontakty przestępcze z grupami z terenu byłej Jugosławii, Czech, Polski, Niemiec i Szwajcarii*. Zdaniem R. Filipiuka, duża liczba porachunków, do jakich dochodziło w Polsce między grupami rosyjskojęzycznymi, świadczyła o tym, że walczyły one o sfery wpływów. Traktowały też Polskę jako miejsce dokonywania porachunków między sobą, jak i z polskimi wspólnikami.[70]

Pieniądze uzyskane z nielegalnej działalności członkowie grup próbowali legalizować. *W tym miejscu należy zwrócić uwagę na działalność przestępczą ob. Rosji M. Sz. ps. Szeva, członka grupy Mały Styl. Przestępcy, zajmującego się oszustwami w sprawach finansowych i walutowych. Pod szyldem „Szeva" stworzył on szereg firm i przedsiębiorstw. Firmy „Szeva" wielokierunkowo rozwijały swoją działalność handlową z wieloma krajami, pod płaszczykiem działalności legalnej służyły do prania brudnych pieniędzy*.[71]

Innym przykładem inwestowania środków finansowych pochodzących z przestępstwa była zorganizowana grupa przestępcza składająca się także z obywateli Polski. *Głównymi osobami rozpoznanymi przez Policję były: S.P. (udziałowiec firm na Ukrainie i w Polsce) oraz M.P. – były pułkownik KGB, udziałowiec firm w Czerkasach. Dysponował on znacznymi środkami finansowymi pochodzącymi z przemytu alkoholu i papierosów, które inwestował w Polsce. Na podstawione osoby nabył grunt, na którym rozpoczął budowę rezydencji o wiel-*

70 R. Filipiuk, Symptomy i związki przestępczości porachunkowej z przestępczością zorganizowaną, [w:] M. Kulicki, W. Pływaczewski, M. Zajder (red.), Przestępczość porachunkowa jako przejaw przestępczości zorganizowanej, Szczytno 2000, s. 61 i n.

71 Na problem tworzenia się wówczas nowej jakości przestępczości rosyjskojęzycznych w Polsce zwracał uwagę E. Pływaczewski, The Russian and Polish Mafia in Central Europe [w:] D. Siegel, H. Bunt, D. Zaitch (red.), Global Organized Crime, Dordrecht–Boston–London 2003, s. 66.

kiej wartości. Z informacji wynikało, iż posiadał on szerokie kontakty z grupami przestępczymi z Ukrainy.

Wydział do walki z przestępczością zorganizowaną w Katowicach rozpracowywał grupę, która w świetle posiadanych informacji zajmowała się praniem brudnych pieniędzy, nielegalnym transferem dewiz, oszustwami bankowymi, przemytem samochodów. Ścisłe więzy łączyły tę grupę z grupami rosyjskojęzycznymi z terenu Litwy, USA, Europy Zachodniej. Wymienieni, w oparciu o pełnomocnictwo irlandzkiej firmy, organizowali produkcję i eksport alkoholu do Federacji Rosyjskiej. Wszystko jednak wskazywało na działalność, której celem było pranie brudnych pieniędzy.

Wynikało zatem, że rosyjskojęzyczne grupy przestępcze zaczęły działać również w polskim obszarze finansowym.[72] Tak jak inne zorganizowane grupy przestępcze przy pomocy rodaków prowadzących interesy w Polsce dokonywały uszczupleń na szkodę Skarbu Państwa, lokowały na polskim rynku nieruchomości pieniądze pochodzące z przestępstw w innych krajach,[73] zajmowały się nielegalnym transferem dewiz, oszustwami bankowymi.

W ocenie policji zmianie uległo też oblicze rosyjskojęzycznej prostytucji. W drugiej połowie lat 1990-tych nasiliło się zjawisko opanowywania przez prostytutki międzynarodowych tras, którymi poruszali się kierowcy samochodów ciężarowych – TIR. Działanie ich polegało na zatrzymywaniu samochodów przy drodze lub na większych parkingach położonych bezpośrednio przy trasie. Z operacyjnej wiedzy[74] wynikało, że były to przeważnie kobiety pochodzące z państw WNP ochraniane przez własnych „opiekunów" i charakter współpracy z nimi przybierał cechy zorganizowanej międzynarodowej działalności przestępczej, nie tylko w sferze prostytucji, ale także jako podłoże do innego rodzaju przestępstw. Widoczne stawało się zjawisko „przejmowania" rynku prostytucji na danym terenie przez obcokrajowców wywodzących się z rosyjskojęzycznych grup przestępczych. Najaktywniejsze w tym zakresie były grupy przestępcze z Ukrainy. Najbardziej zagrożone pod tym względem tereny stanowiły obszary wschodniej i południowej Polski.

Dużą aktywność rosyjskojęzyczne grupy przejawiały też w nielegalnym obrocie dziełami sztuki. Działały one na zlecenie zachodnioeuropejskich kolekcjonerów, m.in. z Paryża, Londynu i Wiednia. Ich łupem padały przedmio-

72 Zob. J.W. Wójcik, Kryminologiczna ocena transakcji w procesie prania pieniędzy, Warszawa 2001, s. 93 i n.; J.W. Wójcik, Mafiosi wszystkich krajów, Gazeta Sądowa 1997, nr 16, s. 15.

73 Były to najprawdopodobniej pieniądze pochodzące z krajów byłego bloku wschodniego. Szerzej zob. E. Pływaczewski, Poland: Counteracting Money Laundering in Central Europe, Journal of Money Laundering Control 2000, Vol. 4, No 1, s. 71.

74 Potwierdziły to też działania Straży Granicznej. Zob. D. Olczak, Importowana przyjemność, Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej 1998, nr 4, s. 17–18.

ty liturgiczne, a w szczególności ikony, zgromadzone w słabo zabezpieczonych cerkwiach położonych najczęściej na północno–wschodnich krańcach Rosji. Utrzymująca się moda na zabytkowe wyroby ze Wschodu powodowała, że proces grabieży prawosławnych świątyń stale się nasilał.[75] Polska stała się więc krajem tranzytowym dla przemytu dóbr kultury pomiędzy Wschodem a Zachodem. Polskie zorganizowane grupy przestępcze otrzymywały propozycje „pomocy" w owym tranzycie.[76]

Źródłem uzyskiwania znaczących nielegalnych dochodów stał się też przemyt towarów wysokoakcyzowych: wyrobów tytoniowych i spirytusowych. W przypadku przemytu wyrobów tytoniowych kontrabanda płynęła do Polski z Białorusi, Litwy, Ukrainy i Rosji.[77] Polska pozostawała zarówno krajem docelowym, jak i tranzytowym ze Wschodu na Zachód. Przemyt papierosów był na naszych granicach zjawiskiem codziennym. Szacowano, że 19% papierosów konsumowanych wówczas w Polsce pochodziło z przemytu. W procederze tym uczestniczyli Polacy, jak i mieszkańcy przyległych republik, zarówno w formach zorganizowanych, jak i indywidualnie. Uważano, że przemyt spirytusu, który był udziałem grup polsko–rosyjskich, stanowił bardzo dochodowy interes, bezpieczniejszy od narkotykowego.[78]

Grupy rosyjskojęzyczne uczestniczyły też w handlu i przemycie zagrożonymi wyginięciem gatunkami roślin i zwierząt, np.: kośćmi mamutów, które sprzedawano jako kość słoniową.[79] Najnowszą dziedziną, w której współpracę nawiązały polskie i rosyjskie grupy przestępcze, był przemyt na Zachód materiałów radioaktywnych: uranu i plutonu.[80]

Powyższe przykłady jednoznacznie potwierdzały postępującą od początku lat 1990-tych ekspansję grup przestępczych wywodzących się z krajów byłego ZSRR i sugerowały, że w najbliższym czasie wpływy tych grup mogą szybko się powiększać i będą dotyczyć głównie strefy gospodarczej.

---

75 W. Pływaczewski, Zapobieganie i zwalczanie zorganizowanych kradzieży i przemytu dóbr kultury (na przykładzie Francji), Przegląd Policyjny 1996, nr 2, s. 109–110.

76 M. Karpowicz, Kradzież i przemyt dóbr kultury [w:] W. Pływaczewski, J. Świerczewski (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1997, s. 287.

77 Na istnienie tego problemu wskazywały raporty dotyczące zagrożeń przestępczością graniczną w latach 1990-tych. Zob. m.in. Ocena stanu bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w Polsce, MSWiA, Warszawa 1998, s. 18–21. Zob. też H. Woźniak, Współpraca transgraniczna z Ukrainą (na przykładzie Urzędu Celnego w Przemyślu), Rzeszowskie Zeszyty Naukowe „Prawo – Ekonomia" 1997, t. XXII, s. 63.

78 Zob. K. Laskowska, Zorganizowany przemyt przez granice Rzeczpospolitej Polskiej, Prokurator 2003, nr 1, s. 51–54.

79 B. Hołyst, Kryminologia, Warszawa 1999, s. 432.

80 W. Cieśla, J. Jachowicz, Taki jest XXI wiek (Rozmowa z zastępcą Komendanta Głównego Policji A. Rapackim), Magazyn Gazety Wyborczej 2002, nr 287, s. 16.

Posiadane przez Urząd Ochrony Państwa (UOP) w 1999 r. informacje wskazywały na wzmożone zainteresowanie obszarem Polski ze strony działającej w USA rosyjskojęzycznej organizacji mafijnej, która miała dążyć do siłowego podporządkowania sobie polskich grup przestępczych i pełnego przejęcia kontroli nad ich obszarem działania.[81] Z nieustalonych przyczyn nie doszło do realizacji tych planów.

Nie ma wątpliwości, że prowadząc tak rozległą i różnorodną działalność, od połowy lat 1990-tych polskie i rosyjskojęzyczne grupy nawiązały ze sobą współpracę.[82] Hermetyczne początkowo grupy rosyjskojęzyczne weszły w trwałe związki z polskimi przestępcami, co przyczyniło się do rozpowszechniania się w Polsce wpływów międzynarodowych grup przestępczych.[83] Jednakże po latach współdziałania Rosjanie często dochodzili do wniosku, że polska pomoc w wielu wypadkach nie była im potrzebna. *Najprawdopodobniej przykładem tego była śmierć w maju 1997 r. polskiego króla złodziei samochodów – Wiesława K. (ps. Szwarceneger), który zginął z ręki Rosjanina, po konflikcie z rezydentem rosyjskiej grupy przestępczej w Gdańsku.*

Dlatego też poważne zaniepokojenie wywoływał fakt penetrowania obszaru RP przez rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze, które z reguły, nawiązując współpracę z lokalnymi polskimi ośrodkami przestępczości zorganizowanej, wykazywały jednocześnie tendencję do stopniowego przejmowania kontroli nad nimi.[84]

Z rozpoznania policyjnego wynikało, że działalność rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych najczęściej odnotowywano na terenach przygranicznych: w okolicach Lublina, Białegostoku, Szczecina, Gorzowa Wielkopolskiego. W wielu przypadkach funkcjonowanie ułatwiły im nawiązane jeszcze w czasach stacjonowania tam wojsk radzieckich kontakty towarzysko–handlowe z miejscową ludnością. Umożliwiło to dobre rozpoznanie terenu.[85] Z kolei K. Sławik sugerował, że popełnianie przestępstw przez rosyjskojęzycznych tuż po prze-

81 Zob. Raport UOP dotyczący zagrożeń..., s. 3–4.

82 Fakt ten potwierdzał A. Borek z KGP w wywiadzie prasowym. Zob. J. Jachowicz, Idziemy ciągle krok za nimi, Gazeta Wyborcza 1998, nr 244, s. 21; W. Smardzewski, *op. cit.,* s. 152. Współpracę polsko–rosyjskiego świata przestępczego Rosjanie określali wówczas jako „wspólnotę bratnich narodów, wymianę doświadczeń, wzajemną pomoc". Ich zdaniem występowała ona w wielu sytuacjach. Między innymi w 1994 r., gdy w Polsce wybuchła wojna między dwiema podwarszawskimi grupami przestępczymi, na miejscu starć policja niejednokrotnie zatrzymywała uzbrojonych, niosących pomoc obywateli b. ZSRR (głównie Rosjan). Zob. L. Korniłow, Polsza ostajotsia bratskoj stranoj dla naszich banditow, Niediela 1994, nr 47.

83 Podkreślał to E. Pływaczewski, Organised Crime in Poland: Its Development from „Real Socialism" to Present Times [w:] C. Fijnaut, L. Paoli (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004, s. 477.

84 Analitycy brytyjscy z prestiżowego pisma Jane's Intelligence Reviev stwierdzili, że za sprawą Policji i polskich przestępców Rosjanom nie udało się skutecznie podbić naszego kraju, do czego przymierzali się w połowie lat 1990-tych. Dlatego też dzisiaj stosunki między rosyjskojęzycznymi zorganizowanymi grupami przestępczymi a polskim światem przestępczym są bardziej partnerskie niż klienckie. Zob. http://jir.janus.com.

85 E. Mruklik, M. Olbryś, *op. cit.,* s. 117–118.

kroczeniu granicy mogło świadczyć, że przyjeżdżali oni do Polski wyłącznie w celu dokonywania przestępstw i nie obawiali się polskiej Policji.[86] Trzeba dodać, że także centralna (okolice Warszawy) i północna część Polski (okolice Gdańska) stanowiły obszary działania rosyjskojęzycznych sprawców. Ze względu na dużą mobilność grup, dosyć szybko potrafiły one zmieniać miejsce działania.

W świetle ocen i analiz Biura ds. Przestępczości Zorganizowanej KGP, pod koniec lat 1990-tych na około 300 grup działających wówczas w Polsce, przynajmniej połowa albo była kontrolowana przez przestępców zza wschodniej granicy, albo z nimi współpracowała.[87] Funkcjonariusze Sekcji Wschodniej szacowali, że w Polsce mogło wówczas działać około kilkudziesięciu grup rosyjskojęzycznych, w których nie było Polaków.

Podsumowując, w ocenie Policji działalność rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce w latach 1990-tych ewoluowała od przestępczości o charakterze bandyckim (napady na drogach wymuszenia haraczy na bazarach), poprzez tę związaną z obrotem samochodami, narkotykami, bronią, aż po przestępczość o charakterze gospodarczym.

2. Działalność rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce w latach 2000–2005

Nowe możliwości ścigania rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej w Polsce stworzyło powołanie w 2000 r. Centralnego Biura Śledczego. Dzięki temu prowadzone przez Policję działania pozwoliły na poprawę efektów rozpoznania i zwalczania przestępczości zorganizowanej z udziałem obywateli byłego ZSRR oraz ujawniania jej sprawców. Ponadto dzięki analizom rozpoznania i skuteczności CBŚ w latach 2000–2005 w niniejszych rozważaniach określono główne tendencje i cechy współczesnej rosyjskojęzycznej zorganizowanej przestępczości w Polsce. Przedstawienie ich rozpoczęto od zaprezentowania udziału obywateli badanych grup w omawianym okresie.

Z danych zawartych w Tabeli 1 wynika, że bezpośrednim zainteresowaniem CBŚ KGP w latach 2000–2005 było objętych łącznie 964 obywateli byłego ZSRR działających w zorganizowanych grupach przestępczych. Dominowali mieszkańcy państw graniczących z Polską. Wśród nich największy udział w grupach przestępczych mieli obywatele Ukrainy (29,98%), aczkolwiek liczba ta ewoluowała, wykazując w ostatnich latach tendencję spadkową (z wyjątkiem

86 Zob. K. Sławik, Kilka uwag o bezpieczeństwie wewnętrznym i skuteczności działań organów państwowych, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Prawa. Seria Prawo 1999, z. 1, s. 71–72.

87 Powstanie grup międzynarodowych i powiązań przestępczych polski rząd traktował jako zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Niepokój ten został zawarty w dokumencie: Strategia bezpieczeństwa Rzeczpospolitej Polskiej (przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów dn. 04.01.2000 r.), http://www. msz.gov.pl

2005 r.). Sytuacja ta nie powinna wywoływać zdziwienia ze względu na wspomniane już zainteresowanie Ukraińców Polską (z powodów ekonomicznych).

Tabela 1. Udział obywateli rosyjskojęzycznych w zorganizowanych grupach przestępczych w latach 2000–2005

Obywatelstwo ustalonych członków grupy	Ilość w latach						Ogółem	
	2000	2001	2002	2003	2004	2005	liczba	[%]
Rosja	18	34	17	16	11	19	115	11,93
Ukraina	28	64	60	52	38	47	289	29,98
Litwa	5	17	19	22	23	27	113	11,72
Białoruś	5	44	56	24	16	13	158	16,39
Inne kraje b. ZSRR	18	42	68	59	71	31	289	29,98
Razem:	74	201	220	173	159	137	964	100,00

źródło: CBŚ KGP i obliczenia własne

W sposób zorganizowany w omawianym okresie działali też w Polsce obywatele Białorusi (16,39%), Rosji (11,93%)[88] i Litwy (11,72%). Niepokojąco duży udział wykazywali obywatele innych państw byłego ZSRR (29,98%). Wskazać tu należy obywateli Czeczenii, Armenii, Azerbejdżanu, Mołdawii. Rozpoznanie policyjne potwierdziło, że były to grupy dosyć hermetyczne, oparte na tradycjach rodzinnych i klanowych. Rekrutacja do nich odbywała się tylko spośród współrodaków. Grupy te nawiązywały kontakty z Polakami w bardzo ograniczonym zakresie, w konkretnych sytuacjach w celu uzyskania określonej pomocy, np. przy legalizacji pobytu, organizacji środka transportu lub mieszkania. Z ustaleń wynikało, że po wykonaniu zadania drogi grup rozchodziły się.

Na tym etapie badań niezbędne stało się poznanie przejawów działalności przestępczej członków omawianych grup. Ilustruje to Tabela 2. W świetle rozpoznania policyjnego w latach 2000–2005, dominującą aktywność przestępczą stanowiły przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (30,29%), do których należało zaliczyć zabójstwa, ciężki uszczerbek na zdrowiu, uszkodzenie ciała, pobicie. Często były one dokonywane przy użyciu broni palnej i materiałów wybuchowych, głównie na tle rabunkowym lub porachunkowym. Potwierdziło to wcześniejsze informacje, mówiące że rosyjskojęzyczni często stosowali przemoc jako środek kontroli i ochrony zarówno wobec członków własnej grupy przestępczej

88 Z informacji uzyskanych od funkcjonariuszy IV Wydziału CBŚ KGP, wynikało, że w ostatnich latach w Polsce nie odnotowano obecności największych i najważniejszych grup z Rosji. Wprawdzie przedstawiciele Ugrupowania Sołncewskiego pozostawali pod obserwacją Policji, ale ich zachowanie nie uzasadniało postawienia zarzutów.

zaniedbujących swoje obowiązki, jak również wobec osób z zewnątrz w celu ochrony grupy i zwiększenia jej władzy.[89]

Tabela 2. Aktywność przestępcza obywateli poszczególnych państw byłego ZSRR w zorganizowanych grupach przestępczych w latach 2000–2005

Dominująca aktywność przestępcza	Ilość przestępców z poszczególnych krajów						
	Rosja	Ukraina	Litwa	Białoruś	Inne kraje z b. ZSRR	Ogółem	
						ilość	[%]
Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (w tym zabójstwa)	37	47	8	26	174	292	30,29
Handel bronią i amunicją	8	6	0	2	11	27	2,80
Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu i kks. (w tym przemyt towarów wysokoakcyzowych)	34	70	22	38	15	179	18,57
Przestępstwa przeciwko środkom płatniczym i dokumentom	3	20	2	6	9	40	4,15
Kradzieże pojazdów, ładunków, towarów	15	36	11	27	17	106	10,99
Wyłudzanie mienia (towary, kredyty, itp.)	5	6	3	4	0	18	1,87
Przestępstwa związane z narkotykami	9	52	67	53	35	216	22,41
Handel żywym towarem	0	17	0	0	2	19	1,97
Inne	4	35	0	2	26	67	6,95
Razem:	115	289	113	158	289	964	100,00

źródło: CBŚ KGP i obliczenia własne

Wśród sprawców tych przestępstw występowali obywatele państw graniczących z Polską: Ukrainy, Rosji i Białorusi. Zwłaszcza Ukraińcy to dawni i obecni sportowcy (zapaśnicy, bokserzy), co mogło uzasadniać sposoby ich działania.[90] Odnotowano też znaczny czynny udział obywateli pozostałych krajów byłego ZSRR. Z rozpoznania wynikało, że byli to obywatele przede wszystkim państw Zakaukazia: Czeczenii, Armenii i Gruzji, w których rozwiązywanie konfliktów, uwarunkowane kulturowo, odbywało się z użyciem przemocy. Wzorce postępowania przyjęte we własnym kraju przenieśli więc oni na grunt Polski.[91]

89 W. Pływaczewski, Współczesne tendencje..., s. 55.

90 Tak tłumaczyli sytuację policjanci z IV Wydziału CBŚ KGP w przeprowadzonych wywiadach.

91 W 2000 r. rozbito grupę założoną w 1997 r. skupiającą obywateli Rosji, Łotwy, Czeczenii i Polski, która dokonała kilkudziesięciu napadów z bronią w ręku w okolicach Krakowa, Trójmiasta, Szczecina, Warszawy. Ustalono, że przywódca grupy sam planował przestępstwa oraz brał udział w co najmniej kilku zabójstwach.

Aktualne rozpoznanie wskazywało też na istnienie zagrożenia przestępczością narkotykową (22,41%) ze strony działających w Polsce rosyjskojęzycznych grup. Stan taki był spowodowany głównie znacznym wzrostem nielegalnych upraw konopi indyjskich na terenie Ukrainy oraz przemytem do Polski taniej marihuany i haszyszu. W ostatnich latach nasilił się przemyt BMK z Białorusi do Polski i z powrotem gotowej już amfetaminy. Zainteresowanie tą dziedziną przestępczej działalności pozostawało na podobnym poziomie wśród obywateli Litwy, Białorusi i Ukrainy, którzy w tym celu nawiązywali kontakty z Turkami, Albańczykami i obywatelami byłej Jugosławii. Należy mieć na uwadze, że położenie Polski oraz dochodowość biznesu narkotykowego gwarantowały dalszy rozwój tej dziedziny przestępczości.

Niepokojąco duży udział rosyjskojęzycznych sprawców został odnotowany w przestępczości gospodarczej (18,57%). Przedmiotem badań były tu przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu (w tym pranie brudnych pieniędzy) oraz przestępstwa z kodeksu karnego skarbowego. Najczęściej dokonywali ich Ukraińcy, Białorusini, Rosjanie. W ocenie funkcjonariuszy CBŚ, od połowy 2004 r. zaobserwowano w tej dziedzinie nowe zjawiska. Wejście do Unii Europejskiej ułatwiło rosyjskojęzycznym zakładanie nowych firm, przedsiębiorstw, zarówno przez podstawionych Polaków, tzw. słupów, jak również przez legalnie przebywających w Polsce obywateli byłego ZSRR. Zarejestrowanie działalności gospodarczej ułatwiło wyłudzanie kredytów i towarów od firm. Z analizowanych informacji wynikało, że grupy działały też w obszarze przestępstw związanych z obrotem paliwami.[92] Dane zawarte w Tabeli nr 2 w zasadzie potwierdziły te informacje, jednak nie na tyle, by można było mówić o zdecydowanie wzrostowej tendencji.

W omawianym okresie nadal poważnym zagrożeniem był nieustanny przemyt towarów akcyzowych (wyrobów tytoniowych i alkoholowych), który w dużej mierze był dziełem obywateli Ukrainy działających w zorganizowanych grupach przestępczych posiadających kontakty międzynarodowe.[93] Procederem tym zajmowali się także obywatele Białorusi i Rosji. Przenikanie do struktur gospodarczych w Polsce, inwestowanie w przedsięwzięcia nielegalnie uzyskanych pieniędzy świadczyło więc o chęci asymilacji obywateli tych państw z gospodarką naszego kraju. Należy przy tym pamiętać, że penetrowanie polskiego rynku

92 Na problem ten wskazał J. Gołębiewski, Przestępczość zorganizowana w Polsce z perspektywy Centralnego Biura Śledczego [w:] E. Pływaczewski (red.), Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym, Kraków 2005, s. 194.

93 Istnienie tego zagrożenia potwierdzały informacje zawarte w raporcie: Raport na temat przeciwdziałania i zwalczania przestępczości granicznej w Polsce w 2003 r., MSWiA, Warszawa 2004, s. 38. Wskazywano w nim m.in. na spadek wartości ujawnionego przemytu alkoholu na rzecz wzrostu papierosów. W 2003 r. największy statystyczny przemyt papierosów na wschodniej granicy odnotowano na polsko–ukraińskim odcinku granicy państwa.

i ustalonych dziedzin życia gospodarczego przez cudzoziemców stwarza poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa naszego państwa.

Na mniejszym niż w latach 1990-tych poziomie (wynika to z Tabeli 2) utrzymywały się kradzieże pojazdów, ładunków i towarów (10,99%).[94] Jednakże ich zorganizowany charakter, transgraniczność, specjalizacja i profesjonalizm sprawców powodował poczucie zagrożenia społecznego. Spadek aktywności w tej dziedzinie najprawdopodobniej był spowodowany porzuceniem przez rosyjskojęzycznych przestępców stosowania takich sposobów osiągania dochodów, a zainteresowaniem innymi, bardziej cywilizowanymi. Jak wskazywały powyższe informacje, przestępcy podejmowali próby legalizowania swej działalności w Polsce, pomnażając pieniądze innymi sposobami. Na terenach przygranicznych sprawcami kradzieży pojazdów (głównie luksusowych) i towarów stawali się najczęściej obywatele Ukrainy i Białorusi.

Należy też zauważyć udział w grupach obywateli Ukrainy przy fałszowaniu pieniędzy, wprowadzaniu ich do obrotu, podrabianiu dokumentów oraz handlu ludźmi. Policjanci podkreślali szczególną rolę, wręcz dominację Ukraińców w kontroli rynku prostytucji oraz związanego z tym nielegalnego przerzutu ludzi przez granice i handlu nimi.[95] W działalności przestępczej wspierali ich obywatele Turcji.

Natomiast większy udział obywateli Rosji, Ukrainy i innych państw byłego ZSRR zauważalny był przy handlu bronią i amunicją. Najczęściej pochodziła ona z kradzieży w fabrykach broni i składach wojskowych na terenie tych krajów. Zwłaszcza Czeczeni (jako uczestnicy wielu wojen) dosyć łatwo zdobywali materiały wybuchowe, broń palną i amunicję, wykorzystując do tego sobie znane kanały przemytu.[96] W ramach działalności przestępczej współpracowali z obywatelami Albanii i krajów byłej Jugosławii.

Należałoby też zwrócić uwagę na dalsze występowanie problemu wymuszania haraczy od swoich rodaków. Zdaniem Policji, statystyki nie odzwierciedlały

94 Na przełomie 2002 i 2003 r. rozbito grupę, której członkowie (obywatele Czeczenii) dokonywali napadów na hurtownie i kantory.

95 Zob. szerzej Raport na temat przeciwdziałania..., s. 11–19 i 26 oraz Raport o stanie bezpieczeństwa państwa, MSWiA, Warszawa 2000, s. 57–64.

96 Z wywiadów z funkcjonariuszami CBŚ wynikało, że w 2000 r. rozbito grupę składającą się z 18 osób, w tym m.in. 10 Czeczenów i 1 Rosjanina. Grupa ta zajmowała się obrotem bronią, amunicją, materiałami wybuchowymi, środkami odurzającymi i przemytem ludzi. W trakcie zatrzymania członków tej grupy zabezpieczono plastyczny materiał wybuchowy (około 8 kg), trotyl, zapalnik elektryczny, broń palną. Materiały te rozprowadzano wśród polskich grup przestępczych. Uwagę zwracały 3 elementy charakteryzujące tę grupę: 1) profesjonalne przygotowanie grupy. Przy współpracy z Federalną Służbą Bezpieczeństwa Rosji ustalono, że w skład grupy wchodzili pracownicy Departamentu Bezpieczeństwa Iczkerii; 2) kontakty międzynarodowe. Grupa posiadała je, gdyż materiały wybuchowe przekazywane były do Berlina w Niemczech tamtejszym grupom przestępczym; 3) bezwzględność w działaniu. Środowisko, w którym grupa działała, było zastraszane, co uniemożliwiło uzyskanie wiarygodnych świadków.

skali tego zagrożenia, a obowiązek „opłacania się" był historycznie i kulturowo uwarunkowany np. w Armenii. Dlatego też do dziś grupy ormiańskie pobierają „opłaty" od swoich rodaków handlujących w Polsce, np. na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie.

Analiza dostępnych materiałów badawczych, dotyczących aktywności przestępczej obywateli państw b. ZSRR w latach 2000–2005, wykazała, że można wskazać specjalizacje przestępców wywodzących się z państw sąsiadujących z naszym krajem: Rosjanie – przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, przemyt towarów wysokoakcyzowych, kradzieże samochodów; Litwini – przemyt narkotyków, przemyt towarów wysokoakcyzowych i kradzionych samochodów;[97] Białorusini – przemyt narkotyków i ich prekursorów, przemyt towarów wysokoakcyzowych, kradzieże i przemyt samochodów oraz przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu; Ukraińcy – przemyt towarów wysokoakcyzowych i narkotyków, przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz kradzież i przemyt samochodów. Poza przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu dominowały więc przestępstwa naruszające bezpieczeństwo granic.

Należy zauważyć, że aktywność przestępcza rosyjskojęzycznych działających w grupach przestępczych w świetle rozpoznania policyjnego w ostatnich latach wykazywała tendencje do stabilizacji lub wręcz spadku. Na podobnym poziomie utrzymywał się udział rosyjskojęzycznych w handlu bronią (z wyjątkiem 2001 r.), przestępczości gospodarczej (z wyjątkiem 2000 r.) oraz w przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu (z wyjątkiem 2005 r., w którym nastąpił znaczny spadek). Spadek, choć nieznaczny, odnotowano przy kradzieży pojazdów, ładunków i towarów, wyłudzeniach mienia, kredytów. O podobnej tendencji można byłoby powiedzieć w przypadku przestępczości związanej z narkotykami, gdyby nie nieznaczny wzrost w roku 2005. Przedstawia to Tabela 3.

Na podstawie analizy danych z poniższej tabeli można dojść do wniosku, że rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze coraz rzadziej zajmowały się lub specjalizowały w jednej dziedzinie przestępczości, a częściej ich działalność można określić jako multiprzestępczą. Wynikało to z chęci osiągania coraz większych dochodów oraz nawiązywania kontaktów przestępczych, zarówno na poziomie krajowym jak i międzynarodowym, które ułatwiają rozwój wielu nowych dziedzin aktywności przestępczej.

97 Litwini zajmowali się przemytem samochodów, które najczęściej kradzione były na terenie Niemiec. Zob. J. Laszewski, Granica polsko–litewska w świetle danych Straży Granicznej [w:] W. Misiak, A. Rajzner (red.), Pogranicze polsko–litewskie: Aktywizacja współpracy, Warszawa 2002, s. 87–93.

Tabela 3. Aktywność przestępcza obywateli byłego ZSRR w zorganizowanych grupach przestępczych w okresie od 2000 r. do 2005 r. w poszczególnych latach

Dominująca aktywność przestępcza		Ilość obywateli w grupach przestępczych w latach							
		2000	2001	2002	2003	2004	2005	Razem	
								liczba	[%]
Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (w tym zabójstwa)		42	58	67	44	58	23	292	30,29
Handel bronią i amunicją		4	9	4	4	3	3	27	2,80
Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu i kks. (w tym przemyt towarów wysokoakcyzowych)		2	28	42	33	36	38	179	18,57
Przestępstwa przeciwko środkom płatniczym i dokumentom		2	7	4	10	4	13	40	4,15
Kradzieże pojazdów, ładunków, towarów		0	20	32	28	15	11	106	10,99
Wyłudzanie mienia (towary, kredyty, itp.)		0	8	4	4	0	2	18	1,87
Przestępstwa związane z narkotykami		11	49	57	32	30	37	216	22,41
Handel żywym towarem		1	0	6	8	1	3	19	1,97
Inne		12	22	4	10	12	7	67	6,95
Ogółem:	liczba	74	201	220	173	159	137	964	100,00
	[%]	7,68	20,85	22,82	17,95	16,49	14,21	100,00	—

źródło: CBŚ KGP i obliczenia własne

Informacje uzyskane z powyższych tabel pozwoliły ustalić narodowości uczestników rosyjskojęzycznych grup przestępczych (Ukraina, Białoruś i Rosja), dziedziny ich zainteresowania (przestępczość kryminalna, narkotykowa, gospodarcza) oraz tendencje i zmiany w działalności przestępczej rosyjskojęzycznych w omawianym okresie. Posiadanie przez Policję tych informacji ułatwiało ocenę stanu zagrożeń wynikających z funkcjonowania tych grup w Polsce i umożliwiało podjęcie odpowiednich kroków w celu ich neutralizacji.

Na podstawie informacji zawartych w Tabeli 4 można zauważyć spadek ilości rozpoznanych przez Policję rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych. Podobna tendencja dotyczyła ilości rozpoznanych liderów oraz członków takich grup. W analizowanym okresie Policja wyeliminowała 16 grup przestępczych, przy czym ilość ta systematycznie malała od 2001 r. Taka sama

tendencja występowała też w przypadku ilości rozpoznanych liderów i członków tych grup na koniec poszczególnych lat.

Tabela 4. Stan rozpoznania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w okresie od 2000 r. do 2005 r. w poszczególnych latach

Ilość rozpoznanych rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych	Lata						
	2000	2001	2002	2003	2004	2005	Ogółem
Liczba grup (stan końcowy)	7	11	9	5	0	0	32
–z tego wyeliminowano* (w ciągu roku)	2	6	4	4	0	0	16
Ilość liderów**	11	13	9	5	0	0	38
Ogółem członków w grupach	45	87	64	27	0	0	223

źródło: CBŚ KGP

** – wyeliminowanie grupy oznacza, że grupa utraciła możliwość funkcjonowania ze względu na tymczasowe aresztowanie lub postawienie zarzutów jej członkom i liderowi.*

*** – lider w rozumieniu art. 258 § 3 kk..*

Najwięcej wyeliminowano w dziedzinie przestępczości kryminalnej (11 grup). Znacznie mniej w przestępczości gospodarczej (3 grupy), przestępczości narkotykowej i działalności multiprzestępczej (po 1 grupie). Potwierdzają to dane zawarte w Tabeli 5.

Tabela 5. Stan rozpoznania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w latach 2000–2005 pod względem ich aktywności przestępczej

Ilość rozpoznanych rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych	Aktywność przestępcza				
	Przestępczość kryminalna	Przestępczość gospodarcza	Przestępczość narkotykowa	Działalność multiprzestępcza	Ogółem
Liczba grup (stan końcowy)	20	6	2	4	32
–z tego wyeliminowano* (w ciągu roku)	11	3	1	1	16
Ilość liderów**	25	6	2	5	38
Ogółem członków w grupach	145	32	15	31	223

źródło: CBŚ KGP

** – wyeliminowanie grupy oznacza, że grupa utraciła możliwość funkcjonowania ze względu na tymczasowe aresztowanie lub postawienie zarzutów jej członkom i liderowi.*

*** – lider w rozumieniu art. 258 § 3 kk.*

Na podstawie analizy danych zawartych w powyższych tabelach można dojść do wniosku, że coraz mniej rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych było rozpoznawanych przez polską Policję (zwłaszcza od 2001 r.). W roku 2004 i 2005 nie rozpoznano ani jednej takiej grupy. Należało to tłuma-

czyć skutecznością działań powstałego w 2000 r. CBŚ, a co za tym idzie spadkiem ilości grup funkcjonujących w Polsce. Spadek ten związany mógł być także z faktem traktowania Polski przez obywateli b. ZSRR tylko jako kraju tranzytowego, w którym z różnych względów przestało być opłacalne prowadzenie działalności przestępczej.

W tej części badań wydało się celowym ukazanie konkretnych efektów prowadzonych dochodzeń i śledztw. Otóż, jak wynikało z informacji statystycznych zgromadzonych w tym zakresie, Policja dysponowała materiałem dowodowym pozwalającym na przedstawienie zarzutów podejrzanym obywatelom byłego ZSRR. Dane ilustrujące te fakty przedstawia Tabela 6.

Tabela 6. Podejrzani obywatele byłego ZSRR w latach 2000–2005

Podejrzani	Podejrzani obywatele w poszczególnych latach						Razem	
	2000	2001	2002	2003	2004	2005	liczba	[%]
Ogółem	3550	5086	4970	4086	2541	1775	22 008	100,00
w tym z art. 258 kk.	5	5	6	12	6	4	38	0,17

źródło: System TEMIDA[98] *i obliczenia własne*

Jak wynika z Tabeli 6, w latach 2000–2005, ustalono ogółem 22008 podejrzanych obywateli b. ZSRR. Po znacznym wzroście tej liczby w 2001 r. zaczął następować systematyczny jej spadek. Na tym tle interesująco przedstawiła się liczba rosyjskojęzycznych, którym postawiono zarzut działania w zorganizowanej grupie przestępczej na podstawie art. 258 kk.[99] Liczba ta (38 osób) stanowiła tylko około 0,17% ogółu podejrzanych obywateli byłego ZSRR w omawianym okresie. Dane te świadczyły o tym, że zarzuty udało się postawić bardzo nielicznym rosyjskojęzycznym uczestnikom grup. Ponadto, należy też wziąć pod uwagę, że nie wszyscy podejrzani byli członkami *stricte* rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych. Część z nich to, z pewnością, rosyjskojęzyczni uczestnicy grup o charakterze międzynarodowym.

Przy analizowaniu obywatelstwa, najwięcej podejrzanych odnotowano wśród obywateli Ukrainy (50,00%) i Białorusi (21,05%) oraz innych krajów byłego ZSRR (18,42%).[100] Postawienie zarzutów dużej liczbie Ukraińców było możliwe dzięki dobremu rozpoznaniu Policji, która wskazywała na szczególne nasilenie ich udziału w działalności przestępczej na terenie naszego kraju. Wśród

98 Jest to system informacji statystyki przestępczości funkcjonujący w Komendzie Głównej Policji od 1994 r.

99 Kodeks karny – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz.U. Nr 88, poz. 553 (z późn. zm.).

100 Podobne wnioski, na podstawie analiz za lata 1989-2000, wyciągnął B. Hołyst. Zob. B. Hołyst, Przestępczość w Polsce w latach 1989–2002 – prognoza do 2008 roku, Warszawa 2003, s. 228.

podejrzanych w ostatnich latach nie było obywateli Litwy. Ich zdecydowanie mniejsze zainteresowanie Polską jako obszarem penetracji potwierdzało też rozpoznanie policyjne.

Tabela 7. Podejrzani rosyjskojęzyczni z art. 258 kk. w latach 2000–2005

Obywatelstwo podejrzanych	Ilość w poszczególnych latach						Razem	
	2000	2001	2002	2003	2004	2005	ilość	[%]
Rosja	—	4	—	—	—	—	4	10,53
Ukraina	4	1	5	7	2	—	19	50,00
Litwa	—	—	—	—	—	—	—	—
Białoruś	—	—	1	4	3	—	8	21,05
Inne kraje b. ZSRR	1	—	—	1	1	4	7	18,42
Ogółem:	5	5	6	12	6	4	38	100,00

źródło: System TEMIDA i obliczenia własne

Na potrzeby niniejszego opracowania stało się niezbędne ustalenie miejsc działalności rosyjskojęzycznych grup (w ujęciu geograficzno–administracyjnym). Z informacji pochodzących z policyjnego systemu TEMIDA wynika, że rosyjskojęzycznym podejrzanym postawiono zarzuty dotyczące prowadzenia nielegalnej działalności na obszarach przygranicznych, zarówno na wschodzie (województwo lubelskie i podlaskie) jak i na zachodzie Polski (województwo kujawsko–pomorskie, lubuskie i wielkopolskie). Spowodowane było to istnieniem w Polsce wiodących szlaków przemytniczych narkotyków, papierosów, alkoholu i ludzi oraz sieci dróg przygranicznych, które sprzyjały działalności przestępczej. Ponadto tereny przygraniczne (zwłaszcza wschodnie) pełniły często rolę baz wypadowych i miejsc ukrycia. Szczególne miejsce działania podejrzanych stanowiła też Warszawa i jej okolice, bowiem w stolicy splatały się często interesy wielu grup przestępczych, zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym.

Porównując liczby obywateli byłego ZSRR objętych zainteresowaniem Policji w latach 2000–2005 (964 osoby) i liczbę osób, którym postawiono zarzuty z art. 258 kk. (38 osób) nasunął się wniosek, że problem działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce w analizowanym okresie był bardzo mało istotny. Jednakże takiej pozornej ocenie przeczył zarówno duży ciężar gatunkowy przestępstw dokonywanych przez rosyjskojęzycznych, jak również rozmiary „ciemnej liczby", której nikt nie był w stanie oszacować.

Należało mieć też na uwadze, że przestępczość zorganizowana z istoty rzeczy jest przestępczością ukrytą, a tylko nieliczne jej objawy są odnotowywane w statystyce policyjno–prokuratorskiej. Dlatego też jej rozmiary charakteryzuje się na podstawie prowadzonego rozpoznania operacyjnego i penetracji środowisk przestępczych. Przedstawia się ją na tle ogólnego stanu przestępczości pospolitej i tendencji jej rozwoju, dynamiki wzrostu liczby stwierdzonych tzw. „ciężkich" i nowych zagrożeń takich jak: terror kryminalny, przestępczość porachunkowa, nielegalna produkcja i obrót narkotykami, nielegalny obrót bronią i materiałami wybuchowymi. A posiadane przez Policję informacje wskazywały, że Polska była obszarem zainteresowania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych.[101] Należało jednak wskazać na stabilizację ich działań lub spadek ich aktywności w Polsce. Tych tendencji nie zmieniło także wejście Polski do Unii Europejskiej w 2004 r.

Po analizie dostępnych materiałów, dotyczących omówionej powyżej tematyki, stwierdzono, że można wskazać podstawowe cechy charakteryzujące działalność rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce. Są to:

- przenoszenie ze swoich krajów i kultur wzorów zachowań przestępczych związanych często z używaniem przemocy (w zachowaniach sprawców widoczny był brak zahamowań),
- profesjonalizm przestępczej działalności,
- dążenie do osiągania zysków poprzez udział w przestępczości obejmującej 3 ściśle ze sobą powiązane sfery: przestępczość kryminalną, narkotykową i gospodarczą,
- dążenie do wejścia w struktury gospodarcze i podejmowanie prób legalizowania działalności przestępczej w Polsce,
- nawiązywanie współpracy z polskim elementem przestępczym (jej efektem był nowy model przestępczości w Polsce i nowy wizerunek przestępcy – nieliczenie się z życiem to nowy etos w tym środowisku),[102]
- współpraca z Polakami, głównie grup wywodzących się z europejskiej części byłego ZSRR (nawiązywanie współpracy z Rosjanami następowało najczęściej w dziedzinie przestępczości samochodowej i narkoty-

101 E. Pływaczewski, Przestępczość zorganizowana w Polsce i kierunki jej przeciwdziałania [w:] L. Tyszkiewicz (red.), Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Prof. Oktawii Górniok, Katowice 1996, s. 362; E. Pływaczewski, S. Waltoś, Organized Crime in Poland [w:] Organized Crime in Baltic Sea Area. Pre Congres organized by the swedish national section of AIDS, Saltsjöbaden (Sweden), June, 6–8, 1997, s. 160. Zob. E. Pływaczewski, Poland [w:] G. Barak (red.), Crime and Crime Control, London 2000, s. 173; A. Rapacki, Przestępczość zorganizowana w Polsce – subiektywne spojrzenie policjanta, Policja 2005, nr 1, s. 18–19.

102 Zwracał na to B. Hołyst. Zob. W. Cieśla, Nasza przemoc azjatycka. (Wywiad z Prof. B. Hołystem), Gazeta Wyborcza 2003, nr 66, s. 15.

kowej, natomiast w handlu ludźmi to Ukraińcy stali się bliższymi partnerami w przestępczych interesach),

- dominacja w składzie grup obywateli państw ościennych, głównie Ukrainy, Białorusi i Rosji,
- jednolitość narodowościowa grup (zwłaszcza gruzińskich, ormiańskich i czeczeńskich), których rezydenci dysponowali możliwością ściągnięcia w razie potrzeby do kraju dowolnej liczby pomocników (w ten sposób przestępcy ci korzystali z zaplecza w kraju pochodzenia, a także dzięki związkom z naszymi przestępcami uzyskali dogodne warunki do prowadzenia działalności przestępczej),
- posługiwanie się w działalności przestępczej przedstawicielami grup – rezydentami pilnującymi realizacji celów grupy (np. w ukraińskich grupach przestępczych),
- wymierzanie działań przestępczych głównie przeciwko rodakom, zwłaszcza na początku lat 1990-tych,
- zależność charakteru działalności przestępczej od regionu działania w Polsce,
- międzynarodowy charakter działalności tych grup zarówno ze względu na skład osobowy, jak i realizowanie przestępczych działań w wielu państwach (głównie w dziedzinie obrotu narkotykami, samochodami, bronią),
- ewolucja przestępczości w ciągu ostatnich 15 lat od przestępczości o charakterze bandyckim po przestępczość gospodarczą.

Podkreślić należy, że informacje o działalności obywateli byłego ZSRR, zwłaszcza w zorganizowanych grupach, często wpływały na niekorzystną ocenę opinii publicznej o stanie bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w Polsce.

3. Czynniki utrudniające Policji ściganie rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce

Analiza materiału badawczego pozwoliła stwierdzić, że działalność rosyjskojęzycznych przestępców stworzyła nową sytuację operacyjno–kryminalną, wymagającą podjęcia przez Policję polską zdecydowanych działań zaradczych, o charakterze prawnym i operacyjnym, niejednokrotnie o zasięgu międzynarodowym.

Od początku lat 90-tych w ściganiu przestępczości rosyjskojęzycznych grup Policja polska napotykała wiele trudności. Skala i zakres czynników niesprzyjających wykrywaniu przestępczej działalności tych grup ulegały w ciągu ostat-

nich 15 lat znacznym przeobrażeniom. Część z nich z różnych powodów przestała istnieć, ale pojawiły się też nowe. Czynniki te, omówione poniżej, dotyczyły postaw sprawców przestępstwa, zachowania ich ofiar, organizacyjno–prawnych problemów funkcjonowania Policji oraz mankamentów współpracy międzynarodowej.

Podstawowym problemem natury proceduralnej była często występująca niemożność ustalenia tożsamości sprawcy rosyjskojęzycznego, jak zresztą każdego innego cudzoziemca, zatrzymanego w związku z popełnieniem przez niego przestępstwa. Zatrzymani informowali organy ścigania o zagubieniu dokumentów stwierdzających tożsamość lub też podawali fałszywe dane personalne posługując się fałszywymi dokumentami. Organy procesowe stawały więc wobec faktu, że sprawcą przestępstwa był człowiek o nieznanej tożsamości. Rodziło to określone skutki procesowe.[103]

J. Świeczyński zwrócił uwagę na rutynowo stosowane przez przestępców uchylanie się od zeznań w języku rosyjskim. Jego zdaniem „taktyka przestępcza była prosta i skuteczna. Polegała na posługiwaniu się językiem ojczystym np. językiem Czukczów. Zważywszy, że w ZSRR używano ponad 720 języków, a na samym Kaukazie używa się ponad 100, problem był trudny do rozwiązania. Ponadto przestępcy doskonale władający językiem rosyjskim, a nawet polskim, tracili tę umiejętność w momencie zatrzymania przez Policję. Przestępcy zdawali sobie doskonale sprawę z efektywności takiego sposobu uchylania się od odpowiedzialności karnej.” [104]

Na uwagę zasługiwał też fakt, że przestępcy ci często wywodzili się z organizacji o charakterze militarnym, stąd też dysponowali wiedzą dotyczącą sposobów utrudniania przesłuchania. Policjanci polscy w wywiadach podkreślali trudności w dotarciu do takich osób, bariery w kontakcie interpersonalnym. Twierdzili, że są to osoby bardzo dobrze przygotowane do kontaktów z organami ścigania. Inny sposób był wykorzystywany w sytuacji, gdy nie zastosowano środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Po zwolnieniu występującego w charakterze podejrzanego cudzoziemca (rosyjskojęzycznego) przestawał on po prostu być osiągalny dla organu procesowego prowadzącego postępowanie karne.

Poprzez odpowiednie sposoby sprawcy rosyjskojęzyczni dążyli do utrudniania procesu wykrywczego, np. w przypadku bandytyzmu drogowego. Charakteryzował się on występowaniem na bardzo rozległym terenie. Grupa po dokonaniu przestępstwa w jednym miejscu natychmiast przenosiła się do innej części kra-

103 Zob. A. Fiałek, Zatrzymanie na gorącym uczynku przestępstwa cudzoziemca o nieustalonej tożsamości w świetle obowiązujących przepisów, [w:] S. Lelental, M. Zajder (red.), Kryminalistyczne i prawne..., s. 179.

104 J. Świeczyński, Przestępstwa popełniane..., s. 190.

ju, gdzie dokonywała kolejnych. Mobilność ta w znacznym stopniu uniemożliwiała prawidłowe prowadzenie rozpoznania operacyjnego. Trzeba tu wspomnieć o wyjątkowo mocnej solidarności przestępczej np. wszystkich uczestników procederu nielegalnej migracji. Żaden z nich: ani organizator, ani pomocnik, ani migrant, ani tym bardziej sprzedajny funkcjonariusz, nie czuli się bowiem ofiarą przestępstwa. Wszyscy oni natomiast byli zainteresowani sprawną realizacją przestępstwa i jego ukryciem przed organami i ścigania. Ściganie i ujawnianie przestępczości przemytniczej utrudniał przede wszystkim rosnący stopień zorganizowania i profesjonalizacji sposobów przemytu przez grupy przestępcze.[105] Zmienność przestępnych zachowań rosyjskojęzycznych stanowiła też poważną przeszkodę w praktycznej pracy Policji. Chodziło m.in. o przenikanie przestępców do polskiej gospodarki i podejmowanie przez nich prób legalizowania swojej działalności.

Problem stanowiła też występująca, zwłaszcza na początku lat 1990-tych, nieszczelność granic, głównie radzieckich, która powodowała, że osoby deportowane częstokroć już następnego dnia powracały do Polski. Deportacje nie przynosiły więc efektów.

Zwalczanie takich grup stanowiło dla Policji znaczny problem, również ze względu na trudności w działaniach operacyjno–rozpoznawczych. Wynikały one z hermetyczności tych grup, oparcia ich o struktury i powiązania rodzinne, posługiwanie się slangiem. Jednak wraz z upływem czasu uległy zmianie relacje między rosyjskojęzycznymi a polskimi przestępcami. Nawiązali oni ze sobą współpracę. Dzięki temu rosyjskojęzyczni uzyskali dobre rozeznanie, kontakty, możliwości pomocy (nawet prawnej), bezpiecznego zbycia łupu, ucieczki i tym podobnych udogodnień.[106] Z kolei te sprzyjające rozwojowi rosyjskojęzycznej przestępczości warunki znacznie utrudniały pracę Policji. Wydawałoby się jednak, że dawały one szansę na wprowadzenie do takiej struktury informatora. Z kilku powodów nie zawsze było to łatwe. Po pierwsze, przestępcy rosyjskojęzyczni po prostu kupili usługi Polaków, przy czym związki finansowe między uczestnikami grup okazały się bardzo silne. Po drugie, jeszcze ważniejszą rolę odgrywały więzy krwi i poczucie solidarności w grupach o charakterze narodowościowym (czeczeńskich, ormiańskich). W znacznym stopniu uniemożliwiało to ingerencję w takie grupy i ich rozbicie.

Według oceny policjantów, poważne trudności sprawiała też praca z pokrzywdzonymi. Problem stanowił fakt niezgłaszania popełnienia na ich szkodę

105 K. Laskowska, Przestępczość cudzoziemców..., s. 19.

106 Zob. J. Świeczyński, Cudzoziemcy jako sprawcy i ofiary przestępstw w Polsce. Rosyjskojęzyczne grupy przestępcze [w:] W. Pływaczewski, J. Świerczewski (red.) Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1997, s. 184.

przestępstwa. Powód, dla którego ofiary przestępstw nie zgłaszały się do Policji, (w początkowym okresie), ani nie składały skarg we własnych placówkach dyplomatycznych był, zdaniem J. Świeczyńskiego, prozaiczny. Rosyjskojęzyczni, zarówno ofiary, jak i przestępcy, byli przyzwyczajeni do panującego wszechwładnie w Związku Radzieckim łapownictwa i zabieranie części „turystycznego" mienia pokrzywdzeni traktowali jako łapówkę.[107] Ostatnio niezgłaszanie przestępstw było podyktowane nie tylko obawą przed zemstą sprawców, ale także niechęcią do kontaktu z polską Policją, co wynikało z nielegalnego pobytu lub działalności gospodarczej. Nie bez znaczenia była także długotrwałość wykonywanych czynności procesowych, pozostająca w kolizji z „handlowym" charakterem przyjazdów do Polski. Pokrzywdzeni niejednokrotnie odmawiali uczestniczenia w czynnościach procesowych, takich jak okazania i konfrontacje, nie zgłaszali się też na wezwania w celu dokonania innych czynności procesowych.[108]

Policjanci podkreślali, że w razie ujawnienia przestępstwa pokrzywdzeni bardzo często odmawiali składania zeznań, podania okoliczności popełnienia przestępstwa, nie podawali rysopisów sprawców bądź podawali rysopisy niepełne, bez uwzględnienia cech charakterystycznych. Kilkakrotnie zdarzało się, iż pomimo zatrzymania sprawców razem ze skradzionym mieniem, w czasie okazania pokrzywdzeni „nie rozpoznawali" ich, a prokuratura nakazywała zwolnienie. Powodem było zastraszenie pokrzywdzonych w czasie popełniania przestępstwa oraz ich obawa przed udokumentowaniem nieraz bardzo znacznych wartości majątkowych, które utracili.

W wielu przypadkach pokrzywdzeni odmawiali składania zeznań, natomiast żądali zaświadczenia, iż zostali okradzeni. Pokrzywdzeni nie znali cech identyfikacyjnych utraconego mienia, nie znali np. numerów rejestracyjnych swoich samochodów, co często przy jednoczesnej utracie dokumentów uniemożliwiało wszczęcie poszukiwań. W kilku przypadkach sprawcy wraz ze skradzionym samochodem byli kontrolowani przez Policję już po fakcie dokonania rozboju. Jednak zostawali zwolnieni ze względu na zbyt późne zgłoszenie przestępstwa przez pokrzywdzonych (zgłoszenie przestępstwa następowało nawet z kilkunastodniowym opóźnieniem). Dodatkowym utrudnieniem był brak możliwości uczestnictwa we wszystkich czynnościach ze względu na wyjazd pokrzywdzonych do swojego kraju.[109]

---

107 J. Świeczyński, Przestępstwa popełniane..., s. 188.

108 E. Pływaczewski, Problem sprawców..., s. 278–280; E. Pływaczewski, G. Szczygieł, Aktualne tendencje przestępczości a reforma systemu penitencjarnego, [w:] B. Hołyst, S. Redo (red.), Problemy więziennictwa u progu XXI wieku, Warszawa 1996, s. 120.

109 K. Laskowska, Przestępczość cudzoziemców..., s. 18.

Policjanci przyznawali, że na początku lat 1990-tych, ze względu na skalę i sposób działania obywateli byłego ZSRR, nie byli oni dobrze przygotowani do ścigania tej przestępczości. Ówczesne możliwości przesunięcia części sił i środków do zwalczania przestępczości „rosyjskojęzycznych" były technicznie ograniczone. Przesunięcie takie groziło też osłabieniem działań skierowanych przeciwko przestępczości rodzimej, która przewyższała znacznie rozmiarami przestępczość rosyjskojęzycznych.[110] W związku z tym należałoby też zwrócić uwagę na jeszcze jeden problem, mianowicie na zmiany strukturalno–organizacyjne zachodzące od 1994 r. w Policji. Nie zawsze sprzyjały one efektywnemu wykorzystaniu posiadanego kapitału kadrowego i zasobów technicznych do walki z przestępczością zorganizowaną (również rosyjskojęzyczną). Następujące zmiany form organizacyjnych i metodyki działań Policji nie zawsze gwarantowały więc pożądaną skuteczność. Zwłaszcza funkcjonowanie dwóch scentralizowanych pionów: służby do walki z przestępczością zorganizowaną i służby do walki z przestępczością narkotykową, powodowało wiele problemów. Praktycznie niemożliwe okazywało się wyodrębnienie grup zajmujących się wyłącznie przestępczością narkotykową. Zarówno grupy polskie, jak i międzynarodowe (w tym rosyjskojęzyczne) prowadziły działalność multiprzestępczą. Dopiero utworzenie 29 lutego 2000 r. CBŚ scaliło wszystkie istniejące struktury do walki z przestępczością zorganizowaną i narkotykową, co pozwoliło na efektywniejsze wykorzystanie sił i środków pozostających w dyspozycji Policji.

Od początku lat 1990-tych Policja sygnalizowała też niedostateczną znajomość języka rosyjskiego u swoich funkcjonariuszy. Musiała korzystać z pomocy tłumaczy. Problem w tym, że prokuratura uznawała w postępowaniu tylko tłumaczy przysięgłych (bardzo kosztownych). Zdarzało się, że odstępowano od wszczęcia postępowania przygotowawczego z powodu braku tłumacza. Powodowało to faktyczną bezkarność groźnych przestępców. Pracę policjantów utrudniało też zjawisko nagminnego uchylania się od „stawania w sprawach" tłumaczy, co było związane z niskimi opłatami i zaległościami w zapłatach za ich usługi.[111]

Wraz z upływem czasu koniecznością stało się poszukiwanie przez policję nowych sposobów dynamizowania współpracy, obejmowania nią również innych organów państwowych i służb uczestniczących w walce z przestępczością zorganizowaną. Nawiązano więc współpracę z UOP (obecnie ABW), Strażą Graniczną i służbami celnymi.

Policjanci podkreślali, zwłaszcza na początku lat 1990-tych, nadmierną pobłażliwość prokuratury i sądów, które nie były w stanie przeprowadzić ko-

110 Zob. J. Świeczyński, Przestępstwa popełniane..., s. 189–190.

111 Tamże, s. 189–190.

niecznej liczby postępowań przygotowawczych i sądowych, zwłaszcza przy wspomnianych trudnościach językowych. Przekreślało to w wielu wypadkach założenia Policji w sferze taktyki zwalczania i zapobiegania przestępczości rosyjskojęzycznych.

Poza trudnościami na poziomie krajowym, poważny problem stanowił (zwłaszcza na początku lat 1990-tych) brak wypracowanych zasad współpracy na szczeblu międzynarodowym w zakresie zwalczania przestępczości narkotykowej, kryminalnej i gospodarczej, udzielania wzajemnej pomocy oraz wymiany informacji o ściganiu sprawców tych przestępstw.

Jak wskazywał J. Świeczyński, problemy we współdziałaniu Policji polskiej z milicją ogólnozwiązkową oraz milicjami poszczególnych republik występowały jeszcze w czasach ZSRR. Podstawowe kontakty z milicją radziecką były utrzymywane przez Interpol. Narodowe Biuro Interpolu w Moskwie wykazywało coraz słabszą aktywność, pomimo polskich interwencji. Wynikało to głównie z faktu, że powstające republiki ignorowały polecenia z Moskwy. Z tego powodu Policja polska pozbawiona była możliwości uzyskiwania informacji o zatrzymanych rosyjskojęzycznych. Natomiast gdy sprawy leżały w gestii instytucji centralnych MSW ZSRR, Interpol realizował polskie prośby dość szybko.[112] Pracę Policji utrudniał też brak wspólnego banku informacji, gromadzącego i przekazującego organom ścigania poszczególnych państw informacje o sprawach i zdarzeniach z udziałem obywateli Polski i krajów byłego ZSRR.

Na początku lat 1990-tych problem stanowił też brak umów międzynarodowych o współpracy i pomocy prawnej między polskimi organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości a odpowiednimi organami państw powstałych po rozpadzie ZSRR. Dlatego też do momentu nawiązania stosunków prawnych z tymi państwami występowało wiele formalnych komplikacji. J. Świeczyński podawał, że dotyczyły one np. zgłaszania przez osoby inne niż generalny prokurator ZSRR wniosków o ekstradycję, wykonywania ekstradycji do republik nie graniczących z Polską, badania obywatelstwa cudzoziemca wydalanego z Polski, powiadamiania i dopuszczania konsulów do zatrzymanych cudzoziemców, wydawania mienia itp.[113]

Obecnie, mimo unormowania sytuacji prawnej i podpisania wielu porozumień, (czego konsekwencją jest m.in. utworzenie przy 11 placówkach dyplomatycznych funkcji oficerów łącznikowych) nadal występują mankamenty we współpracy międzynarodowej między organami ścigania. Interwencje polskich funkcjonariuszy w sprawie informacji o zatrzymanych rosyjskojęzycznych są

112 Tamże, s 197.

113 Tamże, s 197–198.

nieraz ignorowane lub realizowane bardzo długo. Nadal istnieją więc trudności z uzyskaniem informacji o przeszłości kryminalnej podejrzanych, ich rysopisów, zdjęć i kart daktyloskopijnych.

Konkludując, analizowany materiał badawczy pozwolił ustalić, że w walce z przestępczością rosyjskojęzycznych, od początku lat 1990-tych policja napotykała wiele problemów. Dotyczyły one niespotykanych dotąd sposobów dokonywania przestępstw oraz postępowania ofiar i braku jasnych krajowych i międzynarodowych przepisów, adekwatnych do istniejącej rzeczywistości oraz potrzeb a także zaznaczających się trendów i tendencji. Trzeba przyznać, że ówczesny system prawny i zakres uprawnień wielu organów był ograniczony. Pracę utrudniały też problemy wynikające ze współpracy służb policyjnych z krajowymi i zagranicznymi organami np. ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Z upływem czasu przeobrażeniom uległy systemy prawne Polski i krajów byłego ZSRR w wielu dziedzinach (m.in. dotyczące cudzoziemców), które ułatwiły pracę Policji. Zmiany te umożliwiły wykorzystanie wielu instytucji i uprawnień w skutecznym zwalczaniu przestępczości zorganizowanej. Okazało się bowiem, że zwalczanie za pomocą starych metod nie było możliwe. Wejście do Unii Europejskiej wymusiło na Polsce dbałość o szczelność granic oraz umożliwiło rozwój systemu szkoleń dotyczących taktyki działania zorganizowanych grup przestępczych, zwłaszcza zza wschodniej granicy oraz naukę języków obcych niezbędnych w kontakcie z zatrzymanym cudzoziemcem.

Zachowując racjonalizm, należy stwierdzić, że pomimo realizacji kompleksu przedsięwzięć, nadal mogą występować bariery utrudniające ściganie rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych – bariera językowa, obawa pokrzywdzonych przed zemstą lub niepełne rozpoznanie świata przestępczego.

§ 3. Funkcjonowanie rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce w świetle wyników badań akt spraw karnych

W tej części rozprawy przedstawione zostaną wyniki badań i analiz akt spraw karnych, które miały na celu ukazanie funkcjonowania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce. Ponieważ opracowanie niniejsze dotyczy działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych, a akt dotyczących tylko takich spraw udostępniono niewiele, należy uznać, że przedstawione wyniki badań tychże akt stanowią tylko ilustrację problemu i nie mogą być traktowane za pełne odzwierciedlenie stanu rzeczywistego.

1. Prezentacja badanych zorganizowanych grup przestępczych

W pierwszej kolejności przedstawione zostaną najważniejsze informacje dotyczące grup przestępczych i ich funkcjonowania. Pozwoli to na syntetyczne spojrzenie na badane grupy.

Grupy rosyjskojęzyczne:

Grupa I. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 3 osób: wszyscy to obywatele Ukrainy. Grupa działała w okresie od 27.05.2000 r. do 31.08.2000 r. na terenie województwa podkarpackiego. Dokonała ona trzykrotnie przerzutu przez granicę Polski z terytorium Ukrainy: 2 obywateli Afganistanu, 2 obywateli Wietnamu i ponownie 3 obywateli Afganistanu, poprzez ich odbiór po przekroczeniu pasa granicznego i dalszy transport samochodem osobowym w głąb terytorium Polski. Mechanizm działania był następujący. Przywódca wyszukiwał osoby pochodzenia azjatyckiego chętne do przerzutu, pozostali członkowie grupy umożliwiali im nielegalne przekroczenie granicy polsko–ukraińskiej oraz przewozili nielegalnych migrantów w głąb Polski (wyposażając ich np. w bilet do Zielonej Góry), gdzie już musieli sobie radzić sami. Obaj kurierzy za jeden przerzut otrzymywali ok. 100 dolarów.

Struktura grupy była prosta: przywódca i członkowie grupy (wykonawcy). Role w niej były ściśle określone. Ich podziału dokonywał przywódca grupy, który także organizował i kierował dokonywaniem przestępstw. Jego rola polegała na zlecaniu wyjazdów do Polski, podziale pieniędzy na zakup biletów migrantom, przekazywaniu informacji o numerach telefonów komórkowych do Kijowa oraz na podziale zysków. Grupa miała charakter stały. Jej członkowie znali się z kraju pochodzenia. Powodem wstąpienia ich do grupy był brak pracy i środków do życia na Ukrainie. Przed przyjmowaniem w szeregi grupy przyszli członkowie nie podlegali żadnej szczególnej weryfikacji. Jako podstawowe kryterium przyjęcia uznano ich przedsiębiorczość.

W grupie obowiązywały dwie zasady, których należało przestrzegać: hierarchia ważności poszczególnych osób i konspiracja działań grupy. Pieniądze z poszczególnych przestępstw nie były dzielone równo. Najwięcej dostawał przywódca grupy, a każdy z pozostałych członków dostawał je według swoich zasług. Członków grupy łączyła dbałość o wspólne interesy. Komunikacja między nimi odbywała się poprzez telefony komórkowe i stacjonarne oraz ustalone osoby. Jednonarodowość członków nie wpływała w sposób szczególny na funkcjonowanie grupy.

W swojej działalności grupa nie stosowała przemocy. Nie posiadała też żadnych korupcyjnych powiązań, ani tym bardziej politycznych. Nie współpracowała też z innymi grupami przestępczymi.[114]

Grupa II. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 7 osób: 6 obywateli Mołdawii i 1 obywatela Ukrainy. Grupa ta działała w okresie od VI do IX 1999 r. w Tarnowie, Rzeszowie i Dąbrowie Tomaszowskiej. W tym czasie dokonała sprzedaży następujących materiałów wybuchowych i broni: 1 wyrzutni rakietowej i 41 granatów (za kwotę 1700 dolarów), 74 granatów oraz 2,5 kg materiału wybuchowego typu plastik, 24 zapalników detonacyjnych, 140 metrów lontu detonacyjnego (za kwotę 7350 dolarów). Grupa oferowała też do sprzedaży 0,5 kg materiału wybuchowego typu plastik (za kwotę 600 dolarów), bombę odpalaną elektronicznie (za kwotę 500 dolarów), 2437 szt. amunicji.[115]

Była to zorganizowana grupa przestępcza o strukturze złożonej z przywódcy i członków. Podziału ról i zysków pochodzących z przestępstw dokonywał przywódca. W ramach grupy pozostali członkowie przygotowywali i opracowywali plany dokonywania przestępstw, poszukiwali nabywców, przygotowywali pojazdy do przewozu broni i materiałów wybuchowych przez granicę. Grupa miała stałą, trwałą strukturę.

Pozycja członków w grupie zależała od ich przynależności narodowościowej, doświadczenia przestępczego oraz specjalistycznej wiedzy potrzebnej do dokonywania przestępstw. Przestępcy znali się z Mołdawii, do grupy trafili poprzez znajomość z innym członkiem grupy. Motywem wstąpienia do grupy był brak środków do życia oraz chęć wzbogacenia się w późniejszej działalności. Przed wstąpieniem do grupy żaden z jej członków nie był poddany jakiejkolwiek próbie. Ważnym kryterium przy przyjęciu do grupy stanowiła przynależność narodowościowa, ale w związku z nią nie kultywowano żadnych szczególnych tradycji czy obyczajów.

W grupie kierowano się ustaloną hierarchią ważności poszczególnych osób, dyscypliną i konspiracją działań. W grupie istniała tzw. „wspólna kasa". Pieniądze z niej pochodzące przeznaczane były na konsumpcję, ale przede wszystkim na zakup amunicji i materiałów wybuchowych. Podziału pieniędzy z działalności przestępczej dokonywał przywódca na podstawie oceny wykonanej pracy. Członków grupy łączyła dbałość o wspólne sprawy finansowe. Do komunikacji w grupie służył telefon komórkowy lub stacjonarny.

114 II K 317/00

115 Ilość posiadanych substancji wybuchowych mogła sprowadzić niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach.

Grupa nie używała przemocy, nie posiadała powiązań korupcyjnych ani politycznych w Polsce. Nie nawiązała też żadnych kontaktów z innymi grupami przestępczymi.[116]

Grupy międzynarodowe z udziałem obywateli państw b. ZSRR:

Grupa I. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 15 osób: 2 obywateli Białorusi, 1 obywatela Rosji, 12 obywateli Polski. Grupa działała w okresie od 1997 r. do 2000 r. na terenie Warszawy. Zajmowała się organizacją przemytu i zbytu samochodów stanowiących mienie znacznej wartości poza teren Polski – na Białoruś i do Rosji. Wcześniej auta były kradzione.

Grupą kierowali dwaj obywatele Polski. Zamawiali oni i kupowali auta od złodziei. Następnie sprawowali pieczę nad tym, by pojazdy po uprzednim przerobieniu numerów nadwozia i oznaczeniu nieoryginalnymi numerami rejestracyjnymi mogły wyjechać z Polski i trafić do umówionych odbiorców. W tym celu grupa miała zapewnioną stałą współpracę z funkcjonariuszami Straży Granicznej zatrudnionymi w Terespolu, a także kierowcami, którzy „wyprowadzali" samochody z Polski. Podczas podróży posługiwali się oni kompletami podrobionych dokumentów. W ramach grupy przemyt samochodów współorganizowali rosyjskojęzyczni mężczyźni, będący kurierami. Za przeprowadzenie samochodu otrzymywali najczęściej 100 dolarów. Grupa zajmowała się głównie przemytem samochodów luksusowych marki mercedes, toyota oraz samochodów terenowych.

Przestępcy rosyjskojęzyczni nie mając środków do życia w swoich krajach, poszukiwali pracy. Korzystali z ofert zamieszczanych w prasie rosyjskiej zachęcających do pracy przy przewozie samochodów. Przed wstąpieniem do grupy, przestępcy ci nie podlegali żadnej weryfikacji, głównie ze względu na częstą rotację kurierów. Badani rosyjskojęzyczni obywatele należeli do grupy przez ok. pół roku. Obowiązywała w niej zasada ważności poszczególnych osób i konspiracja działań („nikomu nic nie mówić"). Nie stwierdzono istnienia „wspólnej kasy".

Rosyjskojęzyczni uczestnicy grupy nie byli ani sprawcami, ani ofiarami przemocy. Z akt sprawy wynikało, że do porachunków z użyciem siły dochodziło najczęściej wśród Polaków.

Korupcja była nieodłącznym elementem umożliwiającym działalność grupy. Za taką pomoc skazano 9 polskich funkcjonariuszy Straży Granicznej. Wręczaniem łapówek zajmowali się Polacy. Z akt wynikało, że grupa nawiązała współ-

116 II K 618/00

pracę z grupami polskimi, rosyjskojęzycznymi i włoskimi. Polegała ona na prowadzeniu wspólnych interesów i udzielaniu wzajemnej pomocy w popełnianiu przestępstw. Skazani rosyjskojęzyczni fakt nawiązania współpracy z Polakami tłumaczyli bliskim sąsiedztwem z Polską i wspólnymi celami przestępczymi.[117]

Grupa II. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 7 osób: 1 obywatela Białorusi i 6 obywateli Polski. W okresie od IV do V 2001 r. zajmowała się organizowaniem przekraczania, wbrew przepisom ustawy, granicy RP z terytorium Ukrainy przez obywateli państw Azji. W ramach działalności grupy obywatel Białorusi zorganizował nie mniej niż 15 razy przerzut nie mniej niż 80 obywateli tych krajów. Przekraczali oni granicę, używając do tego pontonu, którym przepływano rzekę Bug, przywożąc po kilku migrantów. Czynności technicznych z tym związanych dokonywali Polacy. Rola Białorusina polegała na odbieraniu migrantów, zajmowaniu się nimi, dbaniu o ich potrzeby i na dalszym transportowaniu ich w głąb kraju.

Grupa miała strukturę hierarchiczną: przywódca i szeregowi członkowie. Znajomość z przywódcą grupy obywatel Białorusi nawiązał w Polsce. Ze względu na brak pracy zarówno w swoim kraju, jak i w Polsce rozpoczął on działalność w ramach grupy. Przyjęcie go do grupy nie było poprzedzone żadną weryfikacją. Białorusin działał w niej od IV do V 2001 r. W grupie obowiązywała dyscyplina i konspiracja działań („zamknięty, wręcz rodzinny krąg osób wiedzących o przestępstwach").

Grupa nie prowadziła „wspólnej kasy". Po każdym etapie przerzutu, jego uczestnik otrzymywał zapłatę. Grupę łączyła dbałość o wspólne sprawy finansowe. Komunikacja w grupie odbywała się telefonicznie lub tylko przez ustalone osoby. Grupa nie stosowała przemocy, nie posiadała powiązań korupcyjnych i politycznych. Nawiązała współpracę z grupami ukraińskimi.[118]

Grupa III. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 13 osób: 2 obywateli Ukrainy i 11 obywateli Polski. Grupa zajmowała się przemytem spirytusu z Ukrainy oraz rozprowadzaniem spirytusu pochodzącego z przemytu i nielegalnych źródeł na terenie Polski, bez oznaczeń akcyzowych.

Przywódcą grupy był Polak, który organizował dostawy z Ukrainy. Obaj obywatele Ukrainy byli kierowcami (kurierami). Przyjeżdżali do Polski samochodami typu chłodnia, w której ukryte były zbiorniki służące do przemytu spirytusu. Alkohol spuszczano do plastikowych pojemników, następnie sprzedawano go. Za przywieziony towar płacono przy następnej dostawie. Ukraińcy uczestniczyli w około 30 transportach (po 1000 litrów).

117 II K 9/04

118 II K 332/04

Nie ulega wątpliwości, że przestępcy ci działali w zorganizowanej grupie przestępczej. Przekonywały o tym okoliczności, w jakich przebiegał przestępczy proceder, jego skala oraz organizacja przestępczych działań, a także skomplikowany system skrytek znajdujących się w zatrzymanych samochodach, wymagający znacznych nakładów.

Współpraca między Polakami a Ukraińcami była trwała i dobrze zorganizowana. Znajomości i kontakty Ukraińcy nawiązali poprzez polskich członków grupy. Przed nawiązaniem współpracy żaden członków grupy nie podlegał weryfikacji. Obywatele Ukrainy funkcjonowali w grupie ok. 1,5 roku. Podstawową zasadą jej działalności była dbałość o konspirację działań.

Grupa posiadała „wspólną kasę", z której pieniądze przeznaczane były zarówno na konsumpcję jak i zakup nowej partii alkoholu. Ukraińcy otrzymywali za każdy transport zapłatę w dolarach. Grupę łączyła dbałość o wspólne sprawy finansowe. Członkowie grupy komunikowali się przy pomocy telefonu komórkowego lub stacjonarnego. Grupa w ogóle nie stosowała przemocy, nie posiadała tez powiązań korupcyjnych, politycznych ani związków z innymi grupami przestępczymi.[119]

Grupa IV. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 4 osób: 2 obywateli Ukrainy i 2 obywateli Polski. Grupa ta zajmowała się nielegalnym organizowaniem przerzutu z Ukrainy do RP nielegalnych migrantów pochodzących z Indii i Iraku. Przestępstwo polegało na odebraniu spod granicy 6 migrantów, a następnie przewiezieniu ich w głąb Polski w umówione miejsce. Przywódcą grupy był Ukrainiec, który otrzymał za to około 1500 dolarów, a pozostali po 500 dolarów. To on nawiązał na Ukrainie kontakty z osobami, które trudniły się nielegalnym przerzutem migrantów z państw azjatyckich przez granicę ukraińsko – polską i następnie przez RP do Niemiec. Zaczął współpracować z dwoma Polakami i Ukraińcem.

Rola pozostałych członków polegała na odebraniu migrantów spod granicy i zorganizowaniu w Polsce transportu spod granicy państwa w głąb Polski, głównie w okolice Warszawy. Celem uniknięcia kontroli przez służby graniczne i Policję, transport ten wykonywali obywatele polscy samochodem zarejestrowanym w Polsce.

Grupa miała więc budowę hierarchiczną. Pozycja poszczególnych członków zależała od ich przedsiębiorczości. Motywem wstąpienia do grupy przez Ukraińców był brak pracy i źródła utrzymania. Przed przystąpieniem do grupy nie podlegali żadnej weryfikacji. Ukraińcy działali w grupie kilka tygodni. Przestrzegali w niej dyscypliny i konspiracji działań. Grupa nie posiadała „wspólnej kasy".

119 II K 298/03

Pieniądze wypłacane były jej członkom po wykonaniu ich części pracy. Łączyła ich dbałość o wspólne sprawy finansowe. Grupa komunikowała się poprzez telefony komórkowe i stacjonarne. W ogóle nie stosowała przemocy. Nie posiadała też powiązań korupcyjnych i politycznych. Nawiązała współpracę z ukraińskimi grupami przestępczymi wyszukującymi osoby chętne do przerzutu.[120]

Grupa V. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 3 osób: 1 obywatela Ukrainy i 2 obywateli Polski. W okresie lato – jesień 1998 r. i styczeń – marzec 1999 r. grupa ta zajmowała się produkcją i sprzedażą środków odurzających w postaci heroiny. W ramach grupy obywatel Ukrainy wyprodukował znaczną ilość środka odurzającego, tj. nie mniej niż 2000 cm^3 polskiej heroiny (wartej w 1999 r. ok. 10 tys. zł.), którą wprowadził do obrotu oraz kilkukrotnie udzielił jej różnym osobom. Przywódcą grupy był obywatel Polski, który kierował jej działalnością, był głównym dysponentem środków i pieniędzy na produkcję narkotyków. Grupa miała charakter stały. Pozycja członka w grupie zależała przede wszystkim od jego specjalistycznej wiedzy potrzebnej do dokonania przestępstwa (wiedzy o metodach produkcji narkotyków) oraz jego przedsiębiorczości. Znajomość przestępcy nawiązali w Polsce. Motywem działalności przestępczej obywatela Ukrainy był brak pracy w swoim kraju. Przed wstąpieniem do grupy nie podlegał on żadnej weryfikacji. Podstawową zasadą grupy była konspiracja działań.

Grupa posiadała „wspólną kasę", z której pieniądze przeznaczała na konsumpcję oraz zakup komponentów do produkcji „kompotu". Pieniądze dzielono nierówno, najwięcej dostawał przywódca, pozostali otrzymywali według zasług. Członków łączyła dbałość o wspólne sprawy finansowe. Do komunikacji służył telefon stacjonarny lub komórkowy. Grupa działała w regionie, w którym mieszkali jej członkowie (Tychy i okolice). Grupa nie używała przemocy, nie posiadała powiązań korupcyjnych i politycznych. Nie nawiązała też współpracy z innymi grupami przestępczymi.[121]

Grupa VI. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 6 osób: 4 obywateli Mołdawii i 2 obywateli Rumunii. Grupa usiłowała dokonać przemytu nielegalnych migrantów z Ukrainy do Polski. Przestępstwo polegało na tym, że migranci przewożeni byli w specjalnie utworzonej przestrzeni między transportowanymi meblami. Organizatorami byli obywatele Mołdawii, a kurierami obywatele Rumunii. Ze względu na krótki czas działania, struktury grupy nie udało się dokładnie ustalić. Z pewnością nie miała ona „wspólnej kasy", nie używała przemocy.

120 II K 142/03

121 II K 754/99

Nie posiadała powiązań korupcyjnych i politycznych. Współpracy z innymi grupami nie zdążyła też rozwinąć.[122]

Grupa VII. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 7 osób: 1 obywatela Ukrainy, 1 obywatela Wietnamu i 5 obywateli Polski. Grupa ta w okresie od X 2002 r. do III 2003 r. zajmowała się organizowaniem nielegalnego przekraczania granicy państwowej z Ukrainy do RP.

Przywódcą grupy był Polak. W ramach działalności grupy zajmował się przeprowadzaniem nielegalnych migrantów z Ukrainy do Polski. Pełnił rolę kuriera, miał też duży udział w organizowaniu procederu. Odbierał on migrantów od Wietnamczyka, który doprowadzał ich do granicy ukraińsko – polskiej. Kontakty ze sobą przestępcy nawiązywali w Polsce. Motywy ekonomiczne były podstawową przyczyną udziału Ukraińca w grupie przestępczej. Przed przyjęciem nie został on poddany żadnej weryfikacji. W grupie dominowała zasada hierarchiczności, dyscypliny i konspiracji. Nie istniała w niej „wspólna kasa". Pieniądze pochodzące z przestępstwa dzielone były z uwzględnieniem zakresu pracy wykonanej przez członka grupy. Przestępców łączyła dbałość o wspólne sprawy finansowe. Grupa komunikowała się poprzez telefony komórkowe i stacjonarne. Nie używano w niej przemocy, nie posiadała ona powiązań korupcyjnych i politycznych. Współpracowała natomiast z nieustalonymi grupami przestępczymi w Europie Zachodniej (prawdopodobnie we Francji lub Wielkiej Brytanii).[123]

Grupa VIII. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 6 osób: 1 obywatela Ukrainy i 5 obywateli Polski. W okresie od wiosny 2000 r. do lutego 2001 r. zajmowała się wymuszaniem haraczy na terenie województwa lubelskiego. Grupa była bardzo dobrze zorganizowana. Jej przywódcą był Polak. Jako członek grupy obywatel Ukrainy służył za „straszaka". Ofiarom przedstawiał się jako Rosjanin, który po kilku latach wyszedł z więzienia. Np. informował, że mąż ofiary jest mu winien dużą kwotę pieniędzy za nie dostarczone do Moskwy narkotyki. Żądał zapłaty, groził. Groźby te członkowie grupy realizowali poprzez podkładanie petard na posesjach ofiar. Na jednej z nich Policja zabezpieczyła kompletne urządzenia wybuchowe w postaci kostki trotylu o masie 400 g – silnego wojskowego materiału wybuchowego. Obywatel Ukrainy był więc członkiem zorganizowanej grupy o charakterze zbrojnym. Uczestnicy grupy poznali się w Polsce, do której obywatel Ukrainy przyjechał w poszukiwaniu pracy. Przed wstąpieniem do grupy nie został on poddany żadnej weryfikacji. Dla grupy ważna była jego siła fizyczna oraz biegłe posługiwanie się językiem rosyjskim. Ukrainiec działał w grupie około jednego roku. Kierowała się ona zasadą hierarchiczności i konspiracji działań. Zależnie od roli członka w grupie, przywódca dokony-

122 II K 430/04

123 II K 768/03

wał podziału pieniędzy. Członków łączyła wspólna przeszłość kryminalna, siła fizyczna i dbałość o wspólne sprawy finansowe.

Używanie przemocy w grupie było bardzo częste. Służyła ona zastraszaniu ofiar i wymuszaniu u nich posłuszeństwa. Towarzyszyły temu groźby zniszczenia i podpalenia domu lub samochodu, pobicia, zastraszanie członków rodziny. Grupa działała na obszarze regionu, w którym mieszkała (okolice Lublina). Nie posiadała ona powiązań korupcyjnych, politycznych ani kontaktów z innymi grupami przestępczymi.[124]

Grupa IX. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 9 osób: 1 ob. Ukrainy i 8 Polaków. W okresie od stycznia do sierpnia 1997 r. grupa zajmowała się dokonywaniem wymuszeń rozbójniczych wobec właścicieli klubów, dyskotek i agencji towarzyskich. Grupa miała charakter zbrojny. Jej przywódcą był Polak. Obywatel Ukrainy był jednym z najbliższych współpracowników, należał do grona zaufanych doradców. Wykonywał wszystkie ważne zadania zlecone przez przywódcę. Na potrzeby działalności grupy werbował on inne osoby, w szczególności rosyjskojęzyczne, dla których był niejako szefem. Brał udział w dokonywaniu konkretnych przestępstw. Wydawał polecenia np. bicia pokrzywdzonych, groził. Grupa działała na terenie byłego województwa katowickiego, częstochowskiego, bielskiego i opolskiego. Miała ona charakter stały.

Pozycja członka grupy zależała od jego siły fizycznej, agresywności i doświadczenia przestępczego. Znajomość z Polakami Ukrainiec nawiązał w Polsce, dokąd przyjechał w poszukiwaniu pracy. Przed przyjęciem do grupy nie podlegał żadnej weryfikacji. W grupie panowała dyscyplina i konspiracja. Istniała w niej „wspólna kasa", z której pieniądze przeznaczane były głównie na konsumpcję. Podziału pieniędzy dokonywał przywódca grupy, uznaniowo wypłacając ją poszczególnym członkom. W grupie dochodziło na tym tle do konfliktów, ale jak wynikało z akt sprawy, kończyły się one bez użycia siły. Członków grupy łączyła siła fizyczna i dbałość o wspólne sprawy finansowe. Porozumiewali się oni poprzez telefony komórkowe. Używanie przemocy przez grupę było bardzo częste. Jej członkowie stosowali siłę fizyczną, groźby oraz posługiwali się nożem, bronią palną i materiałami wybuchowymi. Grupa nie posiadała powiązań korupcyjnych i politycznych. Nie nawiązała też kontaktów z innymi grupami przestępczymi.[125]

Grupa X. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 8 osób: 3 obywateli Armenii i 5 obywateli Polski. W 2001 r. w Warszawie i w Przemyślu grupa

124 XVIII K 142/02

125 XVI K 120/98

zajmowała się dokonywaniem rozbojów i wymuszeń rozbójniczych, głównie na osobach prowadzących kantory wymiany walut.

Grupa miała charakter zbrojny. Przywódcą był Polak, który zbierał informacje dotyczące przyszłych ofiar. Ormianie byli bezpośrednimi wykonawcami przestępstw, to oni organizowali broń palną i posługiwali się nią. Grupa miała charakter stały. Pozycja jej członka zależała od doświadczenia przestępczego. Ormianie nawiązali znajomość z pozostałymi przestępcami w Polsce. Byli bez środków do życia, więc działalność w grupie dawała im źródło utrzymania. Przed przyjęciem do grupy nie podlegali żadnej weryfikacji. Obowiązywała w niej hierarchia, dyscyplina i konspiracja. W grupie istniała „wspólna kasa", z której pieniądze przeznaczane były na konsumpcję. Członków grupy łączyła siła fizyczna i dbałość o wspólne sprawy finansowe. Do komunikacji służyły telefony komórkowe.

Przy dokonywaniu przestępstw grupa często używała przemocy i jej groźby oraz broni palnej. W ten sposób zastraszano ofiary i wymuszano u nich posłuszeństwo. Grupa nie posiadała powiązań korupcyjnych i politycznych. Nawiązała kontakty z rosyjskojęzyczną grupą przestępczą.[126]

Grupa XI. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 5 osób: 1 obywatela Ukrainy i 4 obywateli Polski. W kwietniu 2001 r. w Czaplakach (woj. podkarpackie) grupa dokonała organizacji nielegalnego przekroczenia granicy państwa z Ukrainy do Polski przez 6 obywateli Iraku.

Od początku kwietnia 2001 r. członkowie grupy utrzymywali ze sobą ścisły kontakt telefoniczny, a także spotykali się w Polsce celem omówienia szczegółów planowanych przestępstw. Grupa przestępcza była dobrze zorganizowana. Głównym inspiratorem i organizatorem oraz osobą, na rzecz której działali wszyscy członkowie grupy, był obywatel Ukrainy. Wszyscy uczestnicy przestępczego przedsięwzięcia mieli do wykonania określone zadanie w realizacji przestępstwa. Obywatel Ukrainy, który wcześniej służył w ukraińskich wojskach pogranicza i znał dobrze tereny graniczne, miał za zadanie przeprowadzić przez tzw. zieloną granicę nielegalnych migrantów, których wcześniej w okolice granicy przywozili samochodami nieustaleni obywatele Ukrainy. Zadaniem dwóch Polaków było odebranie tych ludzi po polskiej stronie i doprowadzenie do czekających w samochodach pozostałych dwóch Polaków, którzy z kolei przewozili nielegalnych migrantów w głąb terytorium Polski. Jeden z Polaków był natomiast koordynatorem działań grupy po polskiej stronie, stale utrzymywał łączność ze wszystkimi pozostałymi obywatelami, sygnalizował moment rozpoczęcia kolejnych etapów przedsięwzięcia.

126 VI K 55/02

Pozycja członka w grupie zależała od jego doświadczenia przestępczego i specjalistycznej wiedzy potrzebnej do dokonania przestępstwa. W tym przypadku atutem było posiadanie dobrego rozpoznania terenu. Wspólną znajomość członkowie grupy nawiązali w Polsce. Brak pracy i środków do życia spowodował przystąpienie do grupy i prowadzenie działalności przestępczej. Przed przystąpieniem do grupy pod żadnym względem nie sprawdzano jej członków. W grupie kierowano się hierarchią ważności poszczególnych osób, konspiracją działań i dyscypliną członków. Nie stwierdzono występowania „wspólnej kasy". Członków grupy łączyła dbałość o wspólne sprawy finansowe. Komunikowano się najczęściej telefonicznie.

Przy dokonywaniu przestępstw grupa nie posługiwała się przemocą, nie posiadała żadnych wpływów korupcyjnych i politycznych. Nie nawiązała przestępczych kontaktów z innymi grupami.[127]

Grupa XII. Zorganizowana grupa przestępcza złożona z 6 osób: 3 obywateli Białorusi, 1 obywatela Turcji i 2 obywateli Polski. Zajmowała się ona nielegalnym obrotem środkami odurzającymi. Jej członkowie dokonali przemytu 29,58 kg heroiny (o wartości od 5.220.000 do 8.700.000 zł w 1999 r.). Narkotyk ten został przewieziony do Polski autokarem przez obywatela Białorusi trasą przez przejście graniczne w Terespolu i dowieziony do Białej Podlaskiej, dokąd dojechali pozostali Białorusini w celu przepakowania towaru i przekazania go dwóm Polakom. Przed przekazaniem heroiny polskim odbiorcom, do Białej Podlaskiej przyjechał obywatel Turcji, by sprawdzić jakość przywiezionej heroiny. Do przemytu heroiny wykorzystano autokar należący do obywatela Turcji, który zarejestrowany był na turecką firmę turystyczną. Pretekstem służącym ukryciu przed organami ścigania celu przyjazdu do Polski była rzekoma naprawa przedniej szyby w tym autokarze.

Współdziałanie wszystkich osób wykazywało formy organizacyjne. Świadczył o tym szczegółowy i dokładnie opracowany plan działania, podział ról, niemal ciągła łączność telefoniczna, precyzyjnie opracowany kamuflaż mający nadać ich działaniom pozory legalności i utrudnić wykrycie przestępstwa oraz wyraźnie wyodrębnione kierownictwo. Przywódcą grupy był obywatel Turcji, Białorusini odpowiadali za techniczne aspekty przemytu, a Polacy pełnili role ich pomocników. Pozycja członków w tej grupie zależała od przynależności narodowościowej i od przedsiębiorczości. Rosyjskojęzyczni członkowie grupy przestępcze kontakty nawiązali już w swoim kraju. Powodem wstąpienia do niej był przede wszystkim brak pracy i środków do życia. Przed wstąpieniem do grupy żaden z członków nie podlegał weryfikacji. Grupa dbała o konspirację swych

127 II K 324/01

działań. Nie posiadała „wspólnej kasy". Każdy z jej członków otrzymywał wynagrodzenie po wykonaniu swej części przestępstwa. Komunikowano się najczęściej telefonicznie.

Grupa w ogóle nie stosowała przemocy, nie posiadała powiązań korupcyjnych i politycznych ani związków z innymi grupami.[128]

2. Struktura i działalność badanych zorganizowanych grup przestępczych funkcjonujących w Polsce

Badanie funkcjonowania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce wymagało najpierw ustalenia społecznej charakterystyki członków grup. Należało też dokładnie uściślić, że w celu uzyskania pełnego obrazu badanych grup przestępczych została dokonana charakterystyka zarówno członków grup rosyjskojęzycznych, jak i międzynarodowych. Poznano w ten sposób przede wszystkim płeć, wiek, stan cywilny i rodzinny, wykształcenie, zawód, status majątkowy, karalność, znajomość języka polskiego rosyjskojęzycznych członków badanych grup. Prezentację wyników badań rozpoczęto od ustalenia liczby członków w badanych grupach.

Z analizy akt wynikało, że w 2 rosyjskojęzycznych zorganizowanych grupach przestępczych działało 10 osób, a w 12 grupach międzynarodowych – 89 osób, w tym 23 obywateli b. ZSRR (co stanowiło tylko 25,84% ogółu członków grup). W pierwszej kategorii grup średnia liczba rosyjskojęzycznych członków w grupie wynosiła 5 osób, w drugiej natomiast – prawie 2 osoby (1,92).

W grupach rosyjskojęzycznych łącznie funkcjonowało 40,00% obywateli Ukrainy i 60,00% innych obywateli b. ZSRR (Mołdawii). Skład grup międzynarodowych charakteryzowała różnonarodowość członków. W tej kategorii grup najwięcej spośród rosyjskojęzycznych było obywateli Ukrainy (10,11%) i Białorusi (6,74%), następnie Mołdawii (4,49%), Armenii (3,37%) i Rosji (1,13%). Interesujące było, że wśród tych grup jedynie w jednej nie było Polaków. W obu kategoriach grup zauważalny był natomiast największy udział obywateli państw graniczących z Polską tj. Ukrainy i Białorusi.

Wszyscy rosyjskojęzyczni członkowie badanych grup przestępczych to mężczyźni, co potwierdziło dominację mężczyzn w przestępczości zorganizowanej. W grupach rosyjskojęzycznych najwięcej osób znajdowało się w wieku 31–40 lat (50,00%), w grupach międzynarodowych przeważali zaś ludzie młodzi w wieku 18–30 lat (56,52%). Łącznie w obu kategoriach dominowali ludzie

128 IV K 352/99

w wieku 18 – 30 lat (51,56%), prawdopodobnie szukający swego miejsca w życiu.

Zarówno w grupach rosyjskojęzycznych, jak i międzynarodowych badani byli najczęściej żonaci (odpowiednio 70,00% i 60,87%), kawalerowie to odpowiednio – 20,00% i 34,78%, rozwiedzeni zaś – 10,00% i 4,35%. Prawdopodobnie potrzeba utrzymania rodziny i poczucie odpowiedzialności zdecydowały o zejściu na drogę przestępstwa.

Badani byli najczęściej ojcami, co było zapewne impulsem do uzyskiwania dochodów, choćby drogą przestępstwa. W grupach rosyjskojęzycznych 1 lub 2 dzieci posiadało po 40% badanych, 20,00% było bezdzietnych. W grupach międzynarodowych przedstawiało się to następująco: 1 dziecko – 30,44%, 2 dzieci – 34,78%, 3 dzieci – 4,35%, bezdzietnych – 30,44% badanych.

W grupach rosyjskojęzycznych najwięcej osób posiadało wykształcenie średnie (90,00%), głównie ogólne, techniczne, ekonomiczne i budowlane, wykształcenie zasadnicze posiadało natomiast 10,00% badanych. Podobnie tendencje zaobserwowano w grupach międzynarodowych, gdzie 52,17% badanych posiadało wykształcenie średnie, część (17,39%) legitymowała się wykształceniem wyższym (np. Wyższa Szkoła Wojskowa, Instytut Budownictwa) i tyle samo podstawowym (17,39%). Na poziomie zawodowym zakończyło naukę 13,04% badanych.

Z analizy akt spraw karnych wynikało, że w obu kategoriach grup większość badanych posiadało zawód wyuczony: kierowca – 21,21%, księgowy – 3,03%, palacz – 3,03%, monter RTV – 3,03%, technik budowlany – 9,09%, technik dentystyczny – 3,03%, mechanik samochodowy – 9,09%, ślusarz – 6,06%, elektryk – 3,03%, inż. budownictwa – 3,03%, żołnierz – 3,03%. Jednakże, aż 33,33% nie zdobyło żadnego zawodu (30,00% badanych z grup rosyjskojęzycznych oraz 34,78% z grup międzynarodowych).

Nieco inaczej przedstawiały się relacje w przypadku zawodu wykonywanego. W grupach rosyjskojęzycznych połowa badanych (50,00%) pozostawała bez pracy, pozostali wykonywali przeważnie inne zawody niż wyuczone, np. ochroniarz, dostawca, sprzedawca. W grupach międzynarodowych większość stanowili bezrobotni (73,91%). Znacznie mniejszą część badanych (8,70%) tworzyli ci, którzy utrzymywali się z prac dorywczych (np. sprzedaż samochodów kupowanych w Polsce, handel na bazarze). Jeden z badanych był czynnym żołnierzem w armii swojego kraju. Słabe w niej zarobki zmusiły go do szukania nowych źródeł dochodów. Z powyższej analizy widać zatem, że w obu kategoriach grup dominowali bezrobotni, którzy prawdopodobnie na skutek trudności ze znalezieniem pracy decydowali się na działalność przestępczą.

Prawie wszyscy badani (w grupach rosyjskojęzycznych – 90,00% i w grupach międzynarodowych – 91,30%) nie posiadali żadnego majątku (według oświadczeń składanych przed polskimi organami procesowymi). Większość z nich, jak podawała, była na utrzymaniu rodziny, głównie żony i rodziców. Niektórzy twierdzili, że „utrzymywali się z pieniędzy przywiezionych ze swojego kraju", co wydawało się jednak mało prawdopodobne.

Z badań akt spraw karnych wynikało, że w grupach rosyjskojęzycznych tylko dwóch badanych (20,00%) było uprzednio karanych. Jedna osoba karana była za kradzież mienia państwowego w ZSRR i skazana na 8 lat pozbawienia wolności, druga natomiast za udział w pobiciu, za co została skazana na karę 2,5 roku obozu pracy w ZSRR. W Polsce, co potwierdziły wyciągi z Krajowego Rejestru Karnego (KRK), żadna z nich nie była karana. W drugiej kategorii grup, większość (86,96%) badanych nie była karana (według ich oświadczeń składanych przed organami procesowymi). Ich niekaralność w Polsce potwierdziły też wyciągi, z KRK. Wśród 3 uprzednio karanych jeden karany był na Ukrainie (brak informacji za jakie przestępstwa), a dwóch w Polsce (jeden za kradzież samochodu i jeden za zmuszanie do określonego zachowania).

Zdawać by się mogło, że rosyjskojęzycznym przestępcom pobyt w Polsce ułatwiała znajomość języka polskiego. Wyniki badań pokazały, że skazani obu kategorii grup w większości przypadków słabo znali język polski. W przypadku grup rosyjskojęzycznych słabą znajomość zadeklarowało 20,00% badanych, zaś jej brak – 60,00%. W grupach międzynarodowych było to odpowiednio 56,52% i 30,43%. Jednakże zdarzały się też przypadki bardzo dobrej znajomości tego języka w mowie i piśmie – 12,12% wszystkich badanych (w grupach rosyjskojęzycznych – 20,00%, w międzynarodowych – 8,7%).

Po dokonaniu charakterystyki społecznej rosyjskojęzycznych członków badanych grup przestępczych należało przejść do ustalenia poziomu zorganizowania grup, którego pojęcie i kryteria badania zostały wskazane w rozdziale II §1. Należałoby jedynie przypomnieć, że stanowiły je: struktura, wielkość i liczba grup, etniczna tożsamość ich członków, przestępstwa popełniane przez grupy (ich dynamika, sposoby popełniania, kierunki rozwoju), stosowanie przez nie przemocy, wykorzystywanie korupcji w ich działalności, posiadanie wpływów politycznych i istnienie współpracy między nimi. W takiej też kolejności dokonano przedstawienia wyników badań.

Przystępując do rozważań nad **strukturą badanych grup**, należało wskazać kryteria jej oceny. Teoretycznie podstawę analiz powinny stanowić dwie formy organizacyjne grupy osób: zorganizowana grupa i związek przestępczy, zawarte w art. 258 kk. Jednakże ze względu na ramy opracowania oraz na brak jedno-

znacznych określeń obu form,[129] a także jednakowe zasady odpowiedzialności za działanie w nich, w badaniach nie były prowadzone analizy dotyczące rozróżnienia konkretnych form organizacyjnych badanych struktur przestępczych. Ze względu na to, że bardzo często oba pojęcia były utożsamiane, a związek uchodził za synonim grupy, – a także ze względu na nie rozdzielanie ich w statystykach oraz w praktyce sądowniczej – w dalszych rozważaniach posłużono się pojęciem zorganizowanej grupy przestępczej. W analizach zostało uwzględnionych wiele kryteriów jej budowy, wymienianych jako ważne w orzeczeniach sądów,[130] w tym Sądu Najwyższego i prezentowanych przez przedstawicieli doktryny.[131]

Kryteria te stanowiły przede wszystkim: minimum 3–osobowy skład, hierarchiczna i stała struktura, istnienie przywództwa i podziału ról, określenie zasad rekrutacji członków, obowiązywanie dyscypliny i konspiracji działań członków, ustalenie sposobów zagwarantowania bezpieczeństwa członkom, występowanie powiązań między członkami, ustalenie sposobów komunikowania się między nimi.

Jednym z podstawowych kryteriów było występowanie w grupie składu minimum 3-osobowego. Skład ilościowy członków w poszczególnych grupach przedstawiał się następująco: średnio grupy rosyjskojęzyczne były 5–osobowe (2 grupy, 10 członków), a grupy o charakterze międzynarodowym ponad 7–osobowe (12 grup, 89 członków). W obu przypadkach kryterium minimum 3–osobowe zostało spełnione. Skład ilościowy współdziałających osób stał się więc podstawą skazania z art. 258 kk.

Ważnym kryterium budowy badanych grup stanowiło też występowanie hierarchicznej i stałej struktury. W każdej z badanych grup, zarówno rosyjskojęzycznych, jak i międzynarodowych struktura była prosta – przywódcy i członkowie. Taka budowa w znacznym stopniu ułatwiała zarządzanie grupami. Grupy nie posiadały zastępców przywódców. Nie korzystały też z pomocy konsultantów w dziedzinie prawa, ekonomii, informatyki. Tym niemniej, ich uczestnicy działali w ramach ściśle określonych zadań przydzielonych poszczególnym

129 O trudnościach w rozróżnieniu zorganizowanej grupy od związku przestępczego zob. szerzej m.in. K. Laskowska, Teoretyczne i praktyczne podstawy odpowiedzialności z art. 258 kk., Prokurator 2004, nr 1, s. 20–25.

130 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 XII 2000 r. (II AKa 184/00, KZS 2001/1/26), [w:] K. Janczukowicz (oprac.), Kodeks karny z orzecznictwem, Kraków 2002, s. 551.

131 Por. I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1987, s. 836; L. Tyszkiewicz, Udział w związkach i zgromadzeniach przestępczych [w:] I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński (red.), System prawa karnego, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 763; J. Wojciechowski, Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 1997, s. 453; A. Gaberle, Przestępczość grupowa w Polsce jako zjawisko kryminologiczne i prawnokarne, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 1998, z. 1–2, s. 78–79; A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–277 kk., Kraków 1999, s. 929; R. Góral, Kodeks karny. Praktyczny komentarz, Warszawa 1998, s. 111; C. Sońta, Zorganizowana grupa i związek przestępczy w polskim prawie karnym na tle teorii i orzecznictwa, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1997, nr 2, s. 17; M. Bryła, *op. cit.,* s. 36.

członkom (podział ról). Występowanie hierarchii w grupach i podział ról wiązało się z wyodrębnieniem przywództwa w grupie, co stanowiło kolejne istotne kryterium badania struktury grupy.

We wszystkich grupach rosyjskojęzycznych (100,00%) rola przywódcy polegała na określaniu zadań członkom grup i podziale zysków. W mniejszym zakresie (50,00% grup) polegała na opracowywaniu strategii i planów dokonywania przestępstw oraz innych czynnościach (np. zlecanie wyjazdów do Polski i Ukrainy). Członkowie grup byli zatem tylko wykonawcami przydzielonych zadań. W 12-stu grupach międzynarodowych (100,00%) najważniejszą rolę pełnił przywódca, pozostali członkowie wypełniali jego polecenia. Z akt wynikało, że przywództwo we wszystkich przypadkach było sprawowane przez jedną osobę. To przywódca najczęściej zajmował się opracowywaniem strategii i planów dokonywania przestępstw (91,67% grup), określaniem zadań członkom grup (66,67% grup) i podziałem zysków (58,33% grup). Nierzadko organizował dostawy np. spirytusu i utrzymywał kontakty z jego odbiorcami. Nie stwierdzono, by przywódca zajmował się werbowaniem nowych członków, rozwiązywaniem sporów czy karaniem. Te bardzo ważne obowiązki przywódcy nie ujawniły się w żadnej z badanych grup.

Na tym etapie badań celowe było też ustalenie obywatelstwa przywódców badanych grup. W badanych grupach rosyjskojęzycznych przewodzili: obywatel Ukrainy (50,00% grup) i obywatel Mołdawii (50,00% grup). W 12 grupach międzynarodowych, w 8-miu z nich przywódcami byli Polacy (66,67% grup), zdecydowanie rzadziej obywatele rosyjskojęzyczni (25,00%). Wynikało z tego, że w większości grup obywatele rosyjskojęzyczni pełnili rolę szeregowych uczestników. Byli zatem wykonawcami poszczególnych przestępstw.

Stałość grupy (stały, niezmienny skład osobowy) był jednym z bardzo ważnych kryteriów badania jej struktury. Wszystkie grupy rosyjskojęzyczne miały charakter stały. W zdecydowanej większości (83,33%% grup) cecha ta występowała również w grupach międzynarodowych. Tylko w jednej grupie następowała rotacja jej uczestników (8,33%). Dotyczyło to częstych zmian kurierów przewożących kradzione samochody za wschodnią granicę i wynikało nie z chęci rozbicia grupy, ale wręcz przeciwnie, dbałości o jej bezpieczeństwo.

W grupie przestępczej, jak w każdej grupie społecznej, pozycja jej członków zależy od wielu czynników. W przeprowadzonych badaniach na uwagę zasługiwał fakt, że w grupach rosyjskojęzycznych doceniano przedsiębiorczość i doświadczenie przestępcze swych członków (50% grup) oraz posiadanie przez nich specjalistycznej wiedzy służącej do popełnienia przestępstwa (50% grup). W tych grupach pozycja członka nie zależała więc od jego mądrości, siły fizycznej, agresywności, czy od posiadanych przez niego powiązań umożliwiających

funkcjonowanie grupy (np. z Policją, organami administracji). W grupach międzynarodowych pozycję członka określała przedsiębiorczość (58,33% grup), doświadczenie przestępcze (41,67% grup), przynależność narodowościowa (25% grup), wysoki poziom agresywności (16,67% grup), siła fizyczna niezbędna do dokonywania niektórych przestępstw (16,67% grup) oraz specjalistyczna wiedza potrzebna do dokonywania przestępstw (16,67% grup). Z akt wynikało, że przynależność narodowościowa odgrywała rolę np. u Ukraińców, Ormian, Mołdawian. Znali się oni i pochodzili najczęściej z jednego regionu lub miasta. Był to element z pewnością spajający grupę.

Źródła znajomości między członkami w obu kategoriach grup kształtowały się nieco odmiennie. W obu grupach rosyjskojęzycznych powiązania opierały się o znajomość z kraju pochodzenia. Nie udało się stwierdzić, skąd (tzn. czy ze szkoły, zakładu karnego, z uprzednio prowadzonej działalności przestępczej). Natomiast w grupach międzynarodowych rosyjskojęzyczni przestępcy znajomości nawiązywali przede wszystkim w Polsce (75% grup). Inni posiadali przestępcze kontakty z kraju swego pochodzenia (50% grup). Jak widać część członków tych grup nawiązywała znajomości tak w jednym, jak i drugim miejscu.

Motywy wstąpienia członków do grup były natomiast bardzo podobne. Najczęstszym motywem wstąpienia członków do grupy był brak pracy i środków do życia. Dotyczy to zarówno członków grup rosyjskojęzycznych (w 100% grup) jak i międzynarodowych (w 83,33% grup). Działalność w zorganizowanej grupie przestępczej zapewniała źródło utrzymania (16,67% grup międzynarodowych). W badaniach nie stwierdzono natomiast, aby jednym z motywów była chęć imponowania wynikająca z przynależności do grupy.

Kolejnym badanym kryterium struktury grupy był sposób rekrutacji rosyjskojęzycznych członków do grupy. Analiza akt wykazała, że zarówno w kraju swego pochodzenia, jak i w Polsce, rosyjskojęzyczni badani byli wprowadzani do grupy poprzez innych jej członków (w 100% grup rosyjskojęzycznych i w 91,67% grup międzynarodowych). Poszukiwania kurierów – przemytników nierzadko odbywały się poprzez ogłoszenia w prasie oferujące dobrze płatną pracę. Inni „sami poszukiwali źródła zarobkowania, pracy, możliwości wyjazdu za granicę".

Weryfikacja (sprawdzanie) przyszłych członków stanowi bardzo ważny element „polityki kadrowej" prowadzonej przez przywódcę w zorganizowanych grupach przestępczych. Odpowiedni ich dobór rzutuje bowiem na działalność grupy. W badanych grupach stwierdzono jednak, że przystępując do rosyjskojęzycznej grupy, jej członkowie nie byli w żaden sposób sprawdzani, ani wystawiani na próbę. Nie musieli wykonywać też żadnego polecenia dokonania określonego przestępstwa, nie przydzielono im też żadnego opiekuna od momentu

przystąpienia do grupy. Zatem nie sprawdziły się w ten sposób wyobrażenia społeczeństwa o kolorycie grup rosyjskojęzycznych pielęgnujących tradycje klasycznej mafii. Podobnie sytuacja wyglądała we wszystkich grupach o składzie międzynarodowym.

Jakie więc były kryteria przyjęcia do grupy, które zapewniały właściwy dobór członków? Badania pokazały, że o przyjęciu członków do grup rosyjskojęzycznych często decydowała przedsiębiorczość kandydata (50% grup). To samo kryterium potwierdziło się też w przypadku 91,67% grup międzynarodowych. W grupach z udziałem Mołdawian i Ormian ważnym kryterium przyjęcia była narodowość. Warto zauważyć, że w badaniach nie ujawniły się takie istotne kryteria jak: siła fizyczna, przeszłość kryminalna, inteligencja, znajomość prawa, odporność psychiczna.

Od momentu przystąpienia do grupy, rosyjskojęzyczni badani obu kategorii grup uczestniczyli w nich najczęściej przez kilka miesięcy. Zdarzało się, że ich działalność kończyła się już po kilku tygodniach, ale było też tak, że trwała ponad rok. Nie zawsze sądom udawało się ustalić dokładny czas rozpoczęcia zorganizowanej działalności przestępczej. Zakładając, że dane te były prawdziwe, z badań wynikało, że najczęściej, bo w 100% grup rosyjskojęzycznych i 50% grup międzynarodowych, działały one przez kilka miesięcy.

Przestępczym życiem grup kierowały pewne zasady. Podstawową zasadą była konspiracja działań jej członków (w 50,00% grup rosyjskojęzycznych i 100,00% grup międzynarodowych). Jak można było zauważyć, w obu grupach obowiązywały też inne zasady takie jak: ustalona hierarchia ważności poszczególnych osób (odpowiednio 50,00% i 83,33%), dyscyplina (50,00% i 58,33%). Z pewnością decydowały one o spójności obu rodzajów grup.

W trakcie badań ważnym wydało się sprawdzenie jednej z charakterystycznych cech rosyjskojęzycznych grup przestępczych, mianowicie występowania tzw. „wspólnej kasy". Jak pokazały wyniki, w połowie badanych grup rosyjskojęzycznych stwierdzono istnienie „wspólnej kasy". Natomiast w przypadku grup międzynarodowych jej występowanie potwierdzono tylko w 25% ilości grup. Warto zaznaczyć, że nie chodziło tu o typowy „obszczak", charakterystyczny dla grup działających na terenie b. ZSRR, ale o podobny fundusz pieniężny.

Sprawne funkcjonowanie grup związane jest też z odpowiednio przestrzeganymi regułami dotyczącymi przeznaczenia i podziału pieniędzy pochodzących z przestępczej działalności. W obu kategoriach badanych grup (w grupach międzynarodowych w 100%) pieniądze pochodzące z przestępstw służyły najczęściej do konsumpcji, ale były też przeznaczane na zakup amunicji, materiałów wybuchowych, zakup nowych partii towarów służących do przemytu lub komponentów do ich produkcji (w 50,00% grup rosyjskojęzycznych i 16,67% mię-

dzynarodowych). Inwestowano je po prostu w towar będący przedmiotem nielegalnego obrotu. Można zatem stwierdzić, że były to pieniądze wydane w sposób przemyślany.

Zyski pochodzące z nielegalnej działalności w obu grupach rosyjskojęzycznych dzielone były w różny sposób. W jednej z nich najwięcej dostawał przywódca grupy, w drugiej każdemu członkowi grupy dawano według jego zasług. W żadnej z grup nie dzielono po równo, na swoją część należało indywidualnie zapracować. W grupach międzynarodowych zaś podstawową zasadę dotyczącą podziału pieniędzy pochodzących z przestępstw stanowił podział według reguły: każdemu członkowi według jego zasług, choć w niektórych przypadkach to przywódca dostawał najwięcej. W badaniach ujawniły się też takie przypadki, że członkowie grup nie zawsze wiedzieli o zasadach rozliczeń (np. kurier dostawał 100 dolarów za przewóz przez granicę kradzionego samochodu, o dalszych rozliczeniach nie wiedział nic).

W funkcjonowaniu grup przestępczych niezmiernie ważna jest dbałość o ich bezpieczeństwo. Na podstawie analizy akt grup rosyjskojęzycznych nie udało się uzyskać informacji na powyższy temat. Natomiast ustalono, że członkowie grup międzynarodowych sami dbali o swoje bezpieczeństwo. Nie współpracowali w tym celu ani z Policją, ani z firmami ochroniarskimi, co niekiedy zdarza się w świecie przestępczym.

W obu badanych kategoriach (prawie we wszystkich grupach) silne więzi między członkami gwarantowały im poczucie bezpieczeństwa. Więzi te były dosyć specyficzne. Polegały one na dbałości o wspólne sprawy finansowe grup. Wynika zatem, że żadnej roli w tym zakresie nie odgrywało wspólne doświadczenie przestępcze, strach przed siłą fizyczną poszczególnych członków, lęk przed liderem, czy też przyjaźń.

Wydawałoby się, że w grupach, w których tak duże znaczenie miały sprawy finansowe (pieniądze), bardzo często występowały konflikty. Wyniki badań uprawniły jednak do innych ocen. Z analizy akt wynikało, że w większości badanych obu kategorii grup (85,71%) w ogóle nie dochodziło do konfliktów między członkami. Tylko w 14,29% grup miały miejsce spory, jak ustalono, właśnie na tle rozliczeń finansowych. Rozwiązano je poprzez wyjaśnienia i rozmowy. Jak wynikało z akt, nie dotyczyły one obywateli rosyjskojęzycznych.

Trwałości struktury grup i bezpiecznemu ich funkcjonowaniu sprzyja dobra komunikacja między członkami. Wszystkie badane grupy dbały o dobrą łączność i komunikację między ich członkami. Zawsze posługiwano się w nich głównie telefonem stacjonarnym lub komórkowym. To właśnie najczęściej dzięki bilingom telefonicznym udało się odtworzyć skład grupy. Znacznie rzadziej łączność utrzymywano też poprzez ustalone osoby. W dobie Internetu, nie stwierdzono

posługiwania się tym medium. Członkowie grup nie kontaktowali się z innymi uczestnikami poprzez ustalone hasła, gesty, czy tajny język.

Sposoby zachowywania konspiracji w grupie polegały na przestrzeganiu kilku zasad. W trakcie badań ujawniono, że należy zaliczyć do tych zasad dbałość o skrytość działań, wiedza o przestępstwach tylko określonego zamkniętego kręgu osób (w 50,00% grup rosyjskojęzycznych i w 33,33% grup międzynarodowych), ścisłe, wręcz rodzinne, powiązania członków (odpowiednio – 50,00% i 8,33%) oraz zasada milczenia (w 8,33% grup międzynarodowych). W grupach międzynarodowych, aż w 58,33% grup to właśnie skrytość działań stanowiła ważną zasadę w działalności.

Rozważania dotyczące struktury grup przestępczych zostaną zakończone wnioskami pochodzącymi z akt spraw karnych. Badane grupy przestępcze sądy uznały za zorganizowane. W ich ocenie „zorganizowanie ich polegało na w miarę stałym składzie grup, akceptowaniu przez ich członków celów i gotowości do zaspokojenia potrzeb grupy. Każde z przestępstw było zaplanowane w ramach wewnętrznego porządku oraz określonej dyscypliny jej członków. Skazani przestępcy przygotowywali i opracowywali plany popełniania przestępstw, dokonywali podziału ról, podejmowali czynności przygotowawcze do określonych przestępstw, co jednoznacznie wskazywało, że forma ich współdziałania była czymś więcej niż zwykłym współsprawstwem. Działalność tych grup cechowała się też pewną trwałością i konsekwencją w działaniu, co przemawiało za tym, że skazani stanowili grupy mające na celu popełnianie przestępstw."

Następnie badano **tożsamość etniczną członków badanych grup przestępczych.** Jak pokazały wyniki tych badań, grupy rosyjskojęzyczne charakteryzowały się składem prawie jednonarodowościowym. Z akt wynikało, że o ile przynależność narodowościowa odgrywała pewną rolę przy zakładaniu grupy, to jednak w dalszej działalności elementy tradycji i etniczności grup nie były pielęgnowane. Natomiast na pewno pozwalały one tworzyć większe więzi między ich uczestnikami. Nie stwierdzono też w grupach dominacji jednej określonej grupy społecznej (np. żołnierzy, weteranów wojen, sportowców). W świetle danych żadna z tych kategorii osób nie była członkiem obu grup rosyjskojęzycznych.

Tym mniejszą rolę odgrywało kryterium etniczności w grupach o charakterze międzynarodowym. Pomimo występowania w składach grup Mołdawian czy Ormian, ich przynależność narodowościowa nie była głównym kryterium przyjęcia do grupy. Nie stwierdzono też dominacji jednej grupy społecznej lub zawodowej we wszystkich badanych grupach.

Następnie przystąpiono do zbadania **przestępstw popełnianych przez badane grupy przestępcze.** Jednakże przy tak niewielkiej ilości materiału badaw-

czego trudno było ustalić pełen ich zakres. Pewien niepokój wywołało prowadzenie przez nie zorganizowanej działalności przestępczej w dziedzinie nielegalnego obrotu bronią i materiałami wybuchowymi. Arsenały te służyły najczęściej działaniu polskich lub międzynarodowych grup przestępczych, powodowały poważne zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa. Grupy zajmowały się również przerzutem ludzi przez polsko–ukraińską granicę. Stwierdzono też, że nielegalne pokonywanie granicy państwowej, niekontrolowane ilości migrantów w Polsce i brak dla nich perspektyw na terenie Polski, budowało złożoną sytuację kryminalną w kraju. Celem działania sprawców w obu przypadkach było osiąganie korzyści majątkowej. Przedmiotem obu przestępstw było bezpieczeństwo publiczne.

Jak wynika z badań, nielegalnym wyrobem lub obrotem bronią palną zajmowało się 50% grup rosyjskojęzycznych. Tyle samo organizowało nielegalne przekraczanie granicy. Przestępstwa popełniane przez grupy międzynarodowe to: organizacja nielegalnego przekraczania granicy RP (41,67%% grup), fałszowanie dokumentów (16,67% grup), wymuszenie rozbójnicze (16,67% grup). Część grup (8,33%) zajmowała się paserstwem, rozbojem, przemytem oraz wyrobem środków odurzających, udzielaniem i przemytem środka odurzającego. W działalności grup dominowała zatem tzw. przestępczość graniczna,[132] związana z naruszeniem bezpieczeństwa granicy i przestępczość przeciwko mieniu dokonywana z użyciem przemocy.

Potwierdziły to też informacje wskazujące na granicę jako częste miejsce popełniania przestępstw przez badane grupy (w przypadku 50,00% grup rosyjskojęzycznych i 58,33% grup międzynarodowych).

W badanych grupach przestępczych wyróżniono ich swoiste specjalizacje przestępcze. Z badań wynikało, że w grupach rosyjskojęzycznych w nielegalnym wyrobie i obrocie bronią palną lub amunicją specjalizowali się Mołdawianie. Stanowili oni aż 85,71% liczby członków grup, którzy popełnili to przestępstwo. Natomiast organizacja nielegalnego przekraczania granicy to domena Ukraińców (100,00%). Biorąc pod uwagę grupy o składzie międzynarodowym, to organizowaniem nielegalnego przekraczania granicy zajmowali się przede wszystkim Ukraińcy oraz Mołdawianie. Jedni i drudzy stanowili 44,44% wszystkich członków grup, którzy popełnili to przestępstwo. Rozboje i wymuszenia rozbójnicze to specjalizacja Ormian (60,00%) i Ukraińców (40,00%), przemyt spirytusu zaś – Ukraińców (100,00%). W przestępczości narkotykowej dominowali Białorusini (75%).

132 Szerzej o problemie udziału obywateli b. ZSRR w przestępczości granicznej zob. K. Laskowska, Kryminologiczne aspekty przestępczości granicznej, Archiwum Kryminologii 2001–2002, t. XXVI, s. 169 i 174.

W trakcie badań akt sądowych ważne stało się poznanie problemu **stosowania przemocy przez grupy przestępcze**. Analiza akt wykazała, że członkowie badanych rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych nie stosowali przemocy ani wewnątrz grupy, ani na zewnątrz. Działo się tak zapewne ze względu na to, że popełniane przestępstwa nie wymagały takich zachowań, a ponadto, do konfliktów w grupach dochodziło rzadko. W grupach międzynarodowych przemoc była elementem działalności przestępczej tylko w tych grupach, które zajmowały się rozbojami i wymuszeniami rozbójniczymi. Stosowali ją najczęściej Ormianie i Ukraińcy. W badaniach ustalono, że poprzez przemoc przestępcy dążyli do zastraszania ofiar i wymuszania u nich posłuszeństwa.

Z akt sądowych grup wynikało też, że **wykorzystywanie korupcji** przez rosyjskojęzyczne grupy przestępcze nie miało miejsca na terenie Polski. Natomiast w działalności tylko jednej grupy międzynarodowej odnotowano występowanie powiązań korupcyjnych z funkcjonariuszami Straży Granicznej. Ich pomoc była niezbędna przy „legalizowaniu" na granicy kradzionych samochodów. Zastanawiający był brak elementu korupcji w działalności innych grup zajmujących się przemytem towarów i przerzutem ludzi. Świadczyć to mogło o bardzo dobrej organizacji tego procederu bez udziału skorumpowanych funkcjonariuszy ułatwiających przekraczanie granicy.

Badania akt sądowych grup zarówno rosyjskojęzycznych, jak i międzynarodowych wykazały, że **nie posiadały one żadnych wpływów politycznych**.

Badania prowadzono też w celu wykazania ewentualnej **współpracy badanych grup z innymi grupami przestępczymi**. Nie stwierdzono jednak, żeby któraś z obu grup rosyjskojęzycznych nawiązała współpracę z innymi grupami zarówno krajowymi, jak i międzynarodowymi. Natomiast połowa grup o składzie międzynarodowym (50% grup) posiadała przestępcze kontakty, których przyczyną było, jak ustalono, dążenie do realizacji wspólnych celów przestępczych, rzadziej bliskie sąsiedztwo z Polską. W trakcie badań ustalono też, że najczęściej kontakty te nawiązywano z grupami rosyjskojęzycznymi[133] (głównie ukraińskimi), polskim, włoskimi i innymi nieustalonymi. Zakres powiązań dotyczył wspólnych interesów przestępczych oraz pomocy w popełnianiu przestępstw. Nie był on jednak wysoki. Pozostała część nie nawiązała kontaktów z innymi grupami.

Na zakończenie rozważań dotyczących stopnia i charakteru zorganizowania badanych grup oraz działalności członków, należało zbadać problem **osób pokrzywdzonych działalnością grup**. Analiza akt spraw karnych wykazała, że

133 Fakt występowania przestępczych powiązań z grupami polskimi potwierdzili też w wywiadach członkowie grup przestępczych z Sankt Petersburga. Wskazywali oni na współpracę grup polskich i rosyjskich, głównie w dziedzinie kradzieży i przemytu samochodów, obrotu narkotykami i przerzutu ludzi.

grupy rosyjskojęzyczne popełniały głównie przestępstwa bez ofiar. Pokrzywdzonym było państwo, które traciło z powodu nieuiszczania na rzecz Skarbu Państwa opłat celnych, podatku akcyzowego i podatku od towarów i usług. W grupach o składzie międzynarodowym oprócz państwa, pokrzywdzone były konkretne osoby fizyczne – ofiary pobić, wymuszeń, gróźb, kradzieży samochodów, udzielania środków odurzających.

Podsumowując, analiza wyników badań akt spraw karnych pokazała, że liczba działających rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce nie jest duża (pamiętać jednak należy, że nie uwzględniono nie nadesłanych akt). Zdecydowanie częściej obywatele b. ZSRR brali udział w międzynarodowych zorganizowanych grupach przestępczych. Najczęściej byli to młodzi mężczyźni będący obywatelami Ukrainy i Białorusi, posiadający przeważnie wykształcenie średnie, bez stałego miejsca zatrudnienia w swoim kraju, jak i Polsce.

Wyniki potwierdziły też, że rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze, jak i międzynarodowe, cechuje dobra organizacja, nieskomplikowana struktura ułatwiająca panowanie nad grupą. W zależności od rodzaju dokonywanych przestępstw grupy tworzyły się z członków niezbędnych do ich funkcjonowania: przedsiębiorczych i mających doświadczenie przestępcze. Członków grup łączyły silne więzi o charakterze ekonomicznym. To finansowe nastawienie członków pozbawiło je kolorytu, pielęgnowania tradycji, obyczajów, nadawania szczególnej oprawy jej działalności. Spowodowało, że przestępcy stali się pragmatykami dążącymi do realizacji celów ekonomicznych. Sprawne działanie grupy zapewniało działanie sztywnych zasad, hierarchiczności, dyscypliny i konspiracji.

„Wspólne kasy" występujące wprawdzie w nielicznych grupach, także najczęściej miały swe praktyczne przeznaczenie. Na zasłużoną zapłatę członkowie grupy zobowiązani byli zapracować, wnieść swój aktywny wkład. Dążyli więc oni do skutecznej realizacji przestępstw. Niezależnie od tego, czy przestępcy działali w grupach złożonych wyłącznie z obywateli b. ZSRR, czy wspólnie z przestępcami innych narodowości, to stawali się trybem sprawnie funkcjonującej maszyny.

Grupy rosyjskojęzyczne i międzynarodowe popełniały przede wszystkim przestępstwa, które przynosiły im dochody (przestępczość graniczna, przestępczość przeciwko mieniu, produkcja i przemyt narkotyków). Niejednokrotnie powodowały przy tym zagrożenie dla życia i zdrowia społeczeństwa. Ponadto motywacja sprawców, którą stanowiła chęć zdobycia pieniędzy w określony sposób, charakteryzujący się w niektórych przypadkach brutalnością i bezwzględnością, świadczyła o braku poszanowania dla prawa w Polsce.

Z punktu widzenia interesów naszego kraju, ważne jest to, że grupy te w swojej działalności nie wykorzystywały korupcji i wpływów politycznych. Brak tych elementów pozwala stwierdzić, że badanych grup rosyjskojęzycznych, jak też międzynarodowych, nie można nazwać mafią. Nie miały one wpływu na urzędników i władze różnych szczebli, nie miały więc korzeni w gospodarce i polityce kraju. Posiadane powiązania międzynarodowe nie były rozległe i nie wpływały decydująco na obraz międzynarodowej przestępczości zorganizowanej w Polsce. Nie zmienia to faktu, że pokrzywdzonymi w działalności tych grup pozostawało polskie państwo i społeczeństwo.

§ 4. Postępowanie karne wobec obywateli b. ZSRR, działających w zorganizowanych grupach przestępczych w Polsce w świetle analizy akt spraw karnych

Przedmiotem analizy tej części badań były wybrane aspekty postępowania karnego wobec rosyjskojęzycznych obywateli działających w zorganizowanych grupach przestępczych w Polsce na podstawie materiałów akt spraw karnych.

Analizie poddane zostało postępowanie wobec 33 obywateli b. ZSRR działających w zorganizowanych grupach przestępczych w Polsce (10 obywateli w grupach rosyjskojęzycznych i 23 obywateli w grupach międzynarodowych). Powszechnie uważa się, że sytuacja faktyczna cudzoziemców w procesie, z różnych powodów, jest trudniejsza niż sytuacja obywateli danego państwa. Stąd też zaistniała konieczność sprawdzenia, czy sądy uwzględniały specyfikę sytuacji cudzoziemca (w badanych przypadkach obywateli b. ZSRR).[134] Dążono więc do oceny realizacji ich praw jako cudzoziemców, ustalenia czasu trwania postępowań karnych oraz wybranych środków podejmowanych przez sąd w celu całościowego poznania sprawy i ustalenia prawdy materialnej. Z punktu widzenia celu badań, istotne stało się także poznanie rodzaju i okresu stosowanych wobec badanych środków zapobiegawczych oraz wysokości orzeczonych kar i środków karnych.

Badanie określonych powyżej aspektów postępowania karnego wobec rosyjskojęzycznych obywateli działających w zorganizowanych grupach w Polsce wymagało więc poznania zakresu: zastosowanych środków zapobiegawczych, realizacji prawa do obrony, realizacji obowiązku zawiadomienia urzędu konsularnego (przedstawicielstwa dyplomatycznego) państwa obcego o tymczasowym aresztowaniu jego obywatela, międzynarodowej pomocy prawnej, czasu trwania postępowania oraz orzeczonych kar i środków karnych.

134 Szerzej na ten temat M. Płachta, Postępowanie karne przeciw cudzoziemcowi w świetle badań empirycznych, Studia Prawnicze 1990, z. 2, s. 81–102.

Badania rozpoczęto od sprawdzenia **zastosowanych środków zapobiegawczych**. Od razu należało też przypomnieć, że w świetle art. 258 §1 pkt. 1 kpk.[135] tymczasowe aresztowanie może być zastosowane wobec oskarżonego, jeśli zachodzi uzasadniona obawa ucieczki lub ukrywania się oskarżonego, zwłaszcza wtedy, gdy nie można ustalić jego tożsamości lub nie ma on w kraju miejsca stałego pobytu. Przepis ten stał się podstawą prawną do zastosowania tego środka wobec obywateli b. ZSRR.

Poniżej przedstawiono zastosowane środki zapobiegawcze wobec badanych rosyjskojęzycznych członków obu kategorii grup (zarówno rosyjskojęzycznych, jak i międzynarodowych).

W stosunku do zdecydowanej większości badanych (96,97%) zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Wobec jednego z nich (3,03%) zastosowano dozór policyjny oraz zakaz opuszczania kraju wraz z pozbawieniem paszportu. W przypadku jednego badanego (Białorusina), wraz z upływem czasu tymczasowe aresztowanie zostało zastąpione poręczeniem majątkowym (3 tys. zł.), po zastosowaniu którego oskarżony opuścił Polskę i nie stawiał się już na wezwanie sądu. Interesujące jest, że w sprawie 2 badanych (6,06%) obywateli Ukrainy wnioski o poręczenie społeczne składali poseł i senator RP. Wysoka częstotliwość zastosowania tymczasowego aresztowania związana była z działaniem przestępców w zorganizowanych grupach.

Wobec rosyjskojęzycznych badanych najkrótszy okres tego aresztowania wynosił 3 miesiące, a najdłuższy – 3 lata i 1 miesiąc. Tak długi okres aresztu spowodowany był obawami wynikającymi z art. 258 §1 pkt 1 kpk. oraz ciężarem popełnionego przestępstwa i grożącą za nie karą. Do roku trwało tymczasowe aresztowanie wobec 20 badanych (62,5%), a powyżej 1 roku wobec 12 osób (37,5%).[136]

Z analizy akt spraw karnych wynikało, że zastosowanie tymczasowego aresztowania na poszczególnych etapach postępowania było niezbędne. Sędziowie argumentowali to tym, że zebrany materiał dowodowy uprawdopodabniał fakt popełnienia przestępstw przez badanych. Ponadto byli oni cudzoziemcami i nie posiadali w RP miejsca stałego pobytu. Zachodziła więc uzasadniona obawa, że opuszczą teren Polski i będą w ten sposób uniemożliwiać prowadzenie postępowania. Sprawy zwykle były rozwojowe, wymagały wielu czynności, a nieobecność podejrzanych (oskarżonych) utrudniała ich prowadzenie i zakończenie.

135 Kodeks postępowania karnego – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz.U. Nr 89, poz. 555 (z późn. zm).

136 J. Tylman wskazywał na stabilizację lub spadek w ostatnich latach liczby tymczasowo aresztowanych cudzoziemców. Zob. J. Tylman, Środki przymusu w postępowaniu karnym przeciwko cudzoziemcom [w:] A. Szwarc (red.), Przestępczość przygraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce, Poznań 2000, s. 44–45.

W ocenie sądów jedynie areszt tymczasowy zastosowany wobec tych osób zapewniał prawidłowy tok postępowania.

Przy badaniu akt spraw karnych pod kątem oceny **realizacji prawa do obrony** pamiętano, że realizacja tego prawa wobec osoby nie władającej językiem polskim,[137] (a za taką najczęściej należy uznać cudzoziemca) musi uwzględniać następujące elementy:

a) prawo do obrony

- prawo do korzystania z pomocy obrońcy (art. 6 kpk.),
- obrona obligatoryjna (art. 79 § 1 pkt 4 kpk. uchylony w 2003 r.).

b) prawo do tłumacza

- prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza (art. 72 § 1 kpk.),
- obowiązkowe wezwanie tłumacza, jeśli zachodzi potrzeba przesłuchania osoby nie władającej językiem polskim (art. 204 § 1 pkt 2 kpk.),
- obowiązkowe wezwanie tłumacza, jeśli zachodzi potrzeba przełożenia na język polski pisma sporządzonego w języku obcym lub odwrotnie albo zapoznania oskarżonego z treścią przeprowadzonego dowodu (art. 204 § 2 kpk.).

c) prawo do poinformowania

- obowiązek doręczenia oskarżonemu wraz z tłumaczeniem postanowienia o przedstawieniu, uzupełnieniu lub zmianie zarzutów, aktu oskarżenia oraz orzeczenia podlegającego zaskarżeniu lub kończącego postępowanie (art. 72 § 3 kpk.).

Do 2003 r. art. 407 kpk. przewidywał też obowiązek przetłumaczenia przynajmniej skrótu przemówień stron.

W świetle analizowanych spraw, realizacja prawa do obrony wyglądała w ten sposób, że 100% badanych miało obrońców z urzędu. Żaden z nich nie posiadał obrońcy z wyboru, w przeciwieństwie do większości oskarżonych Polaków.

Prawie wszyscy, tj. 93,94% (31 z 33 członków) rosyjskojęzycznych oskarżonych skorzystało z prawa do tłumacza, także ci, którzy w czasie przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym twierdzili, że bardzo dobrze lub dobrze władają językiem polskim. Tylko 2 oskarżeni (6,06%) brali udział w postępowaniu karnym bez tłumacza, ze względu na swoją bardzo dobrą znajomość języka polskiego. W procesach występowali tłumacze przede wszystkim języka rosyjskiego, ale także języka ukraińskiego oraz ormiańskiego.

137 Szerzej na ten temat Z. Świda, Prawo cudzoziemca do obrony [w:] A. Szwarc (red.), *op. cit.,* s. 119–132.

Z analizy akt wynikało, że wszystkim badanym posiadającym tłumacza doręczono wraz z tłumaczeniem: postanowienia o postawieniu zarzutów, akt oskarżenia, orzeczenia podlegające zaskarżeniu lub kończące postępowanie w sprawie (np. o zamknięciu śledztwa, o tymczasowym aresztowaniu, w przedmiocie dowodów rzeczowych). Oskarżeni ci otrzymywali też przekład pism procesowych na język ojczysty (w tym na język rosyjski, ukraiński, ormiański).

Następnie zbadano **realizację obowiązku zawiadomienia urzędu konsularnego (przedstawicielstwa dyplomatycznego) państwa obcego o tymczasowym aresztowaniu jego obywatela**. Obowiązek taki wynika z art. 612 § 1 kpk. Na jego podstawie o każdorazowym wypadku zastosowania tymczasowego aresztowania wobec obywatela państwa obcego zawiadamia się niezwłocznie właściwy miejscowo urząd konsularny tego państwa lub – w przypadku braku tego urzędu – przedstawicielstwo danego państwa. W razie zatrzymania obywatela państwa obcego, należy zatrzymanemu umożliwić na jego prośbę nawiązanie kontaktu w dostępnej formie z właściwym urzędem konsularnym lub przedstawicielstwem dyplomatycznym (art. 612 § 2 kpk.).

Z analizy spraw wynikało, że najczęściej rosyjskojęzyczni badani nie dążyli do kontaktu z przedstawicielstwem dyplomatycznym lub urzędem konsularnym swego kraju. Zdecydowana większość z nich (90,91%) nie żądała (co zostało zaprotokołowane) kontaktu z wyżej wymienionymi placówkami. W przypadku dwóch osób (6,06%) brak było w aktach informacji na ten temat. Tylko 1 obywatel Białorusi (3,03%) żądał powiadomienia konsulatu.

Natomiast w przypadku 57,58% badanych sąd poinformował właściwy urząd konsularny lub przedstawicielstwo dyplomatyczne o fakcie aresztowania obywateli ich państw. Była to Ambasada Ukrainy w Warszawie, Konsulat Generalny Ukrainy w Krakowie i Konsulat Generalny Republiki Białoruś w Białymstoku. W aktach pozostałych badanych spraw brak było informacji na ten temat.

W niewielu przypadkach urzędy lub przedstawicielstwa wykazywały zainteresowanie sytuacją swego obywatela. W sprawie 7 osób (21,21%) przedstawiciele tych placówek wystąpili z prośbą m.in. o udzielenie widzenia z oskarżonym, z zapytaniem o udział w przestępstwie i obecną sytuację prawną oskarżonego. Zainteresowanie wykazali przedstawiciele Ukrainy oraz Białorusi.

Wiadomo, że w dążeniu do prawdy materialnej w postępowaniu karnym wobec cudzoziemca niezbędne jest korzystanie z dostępnych i skutecznych środków zmierzających do jej ustalenia, również o charakterze międzynarodowym. Jeden z nich stanowi **międzynarodowa pomoc prawna**. Należy przypomnieć, że ta pomoc *sensu stricte* polega na realizacji określonych czynności proceso-

wych, takich jak doręczenia pism, przesłuchania osób w charakterze oskarżonych, świadków lub biegłych, dokonywania oględzin.[138]

Z analizy akt wynikało, że tylko w 2 sprawach (14,29% badanych spraw) dotyczących kradzieży i przemytu samochodów oraz przemytu narkotyków, polskie sądy rejonowe wystąpiły do sądów w Brześciu i Kazaniu z prośbą o przeprowadzenie określonych czynności procesowych i o przesłanie sporządzonego z nich protokołu lub zakomunikowanie o przeszkodach w wykonaniu wniosku. Powołano się przy tym na art. 5 i 6 Umowy między Rządami Polski i Białorusi o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych, sporządzonej w Mińsku dnia 26.10.1994 r. oraz na postanowienia art. 5 Umowy między Polską a Federacją Rosyjską o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych z dnia 16.09.1996 r. Z obu sądów nadesłano do Polski wymagane informacje i protokoły z przeprowadzonych czynności procesowych: dotyczące ustalenia miejsca zamieszkania jednego z podejrzanych i przesłuchania innych podejrzanych oraz świadków.

W pozostałych sprawach karnych (85,71% badanych spraw) nie skorzystano z takiej formy pomocy prawnej. Prawdopodobnym powodem był fakt, że międzynarodowa pomoc prawna jest czynnością długotrwałą i może stanowić przeszkodę w prowadzeniu postępowania. Potwierdziły to powyższe sprawy, w których na odpowiedź oczekiwano od kilku miesięcy do prawie 2 lat. Drogę zapewne wydłużał kontakt przez Wydział Prawa Międzynarodowego w Departamencie Współpracy Międzynarodowej i Prawa Europejskiego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Na podstawie analizy spraw karnych ustalono **czas trwania postępowania** wobec obywateli rosyjskojęzycznych. Jako datę początkową jego rozpoczęcia uznano datę wpłynięcia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, a zakończenia – datę wydania prawomocnego orzeczenia. Ustalono, że w badanych sprawach najkrócej postępowanie trwało 7 miesięcy, a najdłużej 5 lat. W przypadku obu grup rosyjskojęzycznych (100% grup) postępowanie trwało do 1 roku. Biorąc pod uwagę grupy międzynarodowe: postępowanie do 1 roku, do 2 lat i do 3 lat występowało w takich samych ilościach grup – 25%, do 4 lat – w 8,33% ilości grup, do 5 lat – w 16,67% ilości grup.

Spośród wszystkich 14 spraw – 8, tj. 57,14% zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku w pierwszej instancji, a w 6 sprawach (42,86%) – wyroku w drugiej instancji. Skazani obywatele b. ZSRR działający w grupach rosyjskojęzycznych nie składali kasacji. Nieliczne przypadki jej złożenia odnotowano u 3

138 Zob. B. Kolasiński, Pomoc prawna i doręczenia w postępowaniu karnym [w:] A. Szwarc (red.), *op. cit.,* s. 60–81.

badanych (13,04%) działających w grupach międzynarodowych (w przeciwieństwie do większości Polaków – uczestników tych grup).

Ustalenie **orzeczonych kar i środków karnych** stanowiło ostatni element badań wybranych aspektów postępowania karnego wobec rosyjskojęzycznych członków zorganizowanych grup przestępczych. Trzeba w tym miejscu uściślić, że sądy orzekały wobec 87,88% badanych. W czasie trwania postępowania 1 badany (3,03%) (Rosjanin) został zabity na terenie Rosji, wobec 3 innych (9,09%) (1 Białorusin i 2 Mołdawian) zawieszono lub umorzono postępowanie. Orzeczone kary pozbawienia wolności mieściły się w przedziale od 8 miesięcy do 9 lat. Najczęściej, bo w 41,38% przypadków orzeczono kary do 2 lat pozbawienia wolności, w 34,48% przypadków – do 5 lat, a w 20,69% przypadków – powyżej 5 lat. W 8 przypadkach (27,59% skazanych) sąd orzekł karę pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie. Wobec 1 skazanego (3,45%) orzeczono samoistną grzywnę, a wobec 11 osób (39,29%%) – grzywnę kumulatywną.

Sądy przyjmowały ponadto, że sprawcy, głównie przemytu towarów i przerzutu ludzi, uczynili sobie z popełnienia tych przestępstw stałe źródło dochodu lub dopuścili się takiego przestępstwa w stosunku do mienia znacznej wartości. Skazania następowały łącznie za posługiwanie się przerobionym lub podrobionym dokumentem (głównie przy przemycie samochodów).

Należy podkreślić, że nie wszyscy skazani poddali się wykonaniu kary. Wobec części z nich sąd uchylił tymczasowe aresztowanie, a oskarżeni mimo pisemnych zapewnień nie stawiali się na wezwania sądu. Dlatego też w sprawach takich osób wyroki zapadały pod ich nieobecność. Wykonanie kary (zarówno pozbawienia wolności, jak i grzywny) było zatem niemożliwe, głównie z powodu trudności z ustaleniem miejsca pobytu skazanych.

Wobec badanych skazanych orzeczono też środki karne w postaci nawiązki oraz przepadku następujących przedmiotów: samochodu, granatów, wyrzutni rakietowej, telefonów komórkowych, spirytusu, heroiny. Najczęściej cudzoziemcy zwalniani też byli z kosztów sądowych. Skarb Państwa pokrywał koszty pomocy prawnej świadczonej przez adwokatów z urzędu.

Podsumowując badania dotyczące wybranych aspektów postępowania karnego wobec obywateli b. ZSRR działających w zorganizowanych grupach przestępczych na terenie Polski, stwierdzono, że odbywało się ono na podstawie kodeksu postępowania karnego uwzględniającego pewne osobliwości w postępowaniu z cudzoziemcami. Ich prawa jako podejrzanych i oskarżonych w badanych sprawach były realizowane prawidłowo. Mieli oni zapewnioną opiekę obrońcy i tłumacza. Nieco gorzej następowała realizacja prawa do kontaktu oskarżonego z przedstawicielstwem dyplomatycznym, ale problemy te z pewnością leżały zarówno po stronie polskiej, jak i stronie krajów pochodzenia oskarżonych. Czas

trwania postępowania wobec sprawców działających rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych był stosunkowo krótki. Dłużej trwały ich procesy z udziałem oskarżonych Polaków.

Od dawna sygnały docierające z praktyki polskiej wskazywały na to, że nie zawsze pomyślnie radziła ona sobie z problemami i trudnościami, jakie niesie ze sobą prowadzenie postępowania karnego przeciwko cudzoziemcom.[139] Dokonana analiza akt spraw karnych ukazała też pewne problemy i trudności w tym zakresie.

Pierwszą grupę problemów można określić jako problemy natury ekonomicznej: wysokie koszty tłumaczeń, zarówno zeznań, jak i pism procesowych (wprawdzie zmiany kpk. z 2003 r. spowodowały ograniczenia w obowiązku tłumaczenia pism procesowych, ale nie zlikwidowały zupełnie problemu), koszty międzynarodowej pomocy prawnej, przenoszenie ciężaru ponoszenia kosztów sądowych i pomocy prawnej na barki polskiego Skarbu Państwa. Inne problemy, natury organizacyjnej, dotyczyły długotrwałości międzynarodowej pomocy prawnej, konieczności zawieszania spraw z powodu niestawiennictwa oskarżonych i orzekania wobec osób nieobecnych, co powodowało nieskuteczność orzekanych kar.

§ 5. Rosyjskojęzyczni członkowie zorganizowanych grup przestępczych w polskich zakładach karnych

Przystępując do przedstawienia wyników badań rosyjskojęzycznych skazanych przebywających w polskich zakładach karnych, należy przypomnieć, że wobec nich, jako cudzoziemców, mają zastosowanie takie same przepisy kodeksu karnego i kodeksu karnego wykonawczego (kkw.)[140] oraz regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności, jak wobec obywateli polskich. Status prawny skazanego cudzoziemca określony jest poprzez katalog praw i obowiązków. W katalogu tym są takie, które odnoszą się wyłącznie bądź szczególnie[141] do cudzoziemców: obowiązek posiadania obrońcy w postępowaniu wykonawczym przed sądem (art. 8 § 2 pkt 4 kkw.), obowiązek poinformowania skazanego o przysługujących mu prawach i ciążących obowiązkach (art. 101 kkw.) oraz prawa skazanego (art. 102 kkw.), prawo skazanego do kontaktu z właściwym urzędem konsularnym lub przedstawicielstwem dyplomatycznym oraz do

139 Szerzej M. Płachta, Postępowanie karne przeciw..., s. 82 i n.

140 Kodeks karny wykonawczy – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz.U. Nr 90, poz. 557 (z późn. zm.).

141 Szeroko na ten temat zob. M. Wysocka, Szczególne prawa cudzoziemca odbywającego karę pozbawienia wolności w polskich zakładach karnych [w:] L. Bogunia (red.), Nowa kodyfikacja prawa karnego, t. XVI, Wrocław 2004, s. 247–262.

widzeń z urzędnikiem konsularnym lub pracownikiem przedstawicielstwa dyplomatycznego (art. 105 § 2 kkw.), prawo do wyżywienia zgodnie z wyznawaną religią (art. 109 § 1 kkw.) i prawo do tłumacza (art. 204 kpk.). Art. 4 § 1 kkw. gwarantuje wszystkim skazanym wykonywanie kar, środków karnych, zapobiegawczych i zabezpieczających w sposób humanitarny. Zakazuje stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania skazanego.

1. Kształtowanie się populacji rosyjskojęzycznych skazanych w polskich zakładach karnych na przestrzeni lat 1990–2005

Badania rozpoczęto od analizy ogólnych danych statystycznych dotyczących liczby cudzoziemców skazanych w polskich jednostkach penitencjarnych ze szczególnym uwzględnieniem obywateli rosyjskojęzycznych, w latach 1990–2005.

Tabela 8. Skazani cudzoziemcy w jednostkach penitencjarnych w latach 1990–2005 (stan na dzień 31 grudnia)

Rok	Skazani cudzoziemcy	Ogółem wszyscy osadzeni cudzoziemcy	Udział skazanych do wszystkich osadzonych [%]
1990	50	56	89,29
1991	191	209	91,39
1992	697	742	93,94
1993	993	1109	89,54
1994	903	1161	77,78
1995	1043	1496	69,72
1996	871	1307	66,64
1997	836	1296	64,51
1998	756	1194	63,32
1999	641	1032	62,11
2000	937	1327	70,61
2001	1108	1550	71,48
2002	458	1349	33,95
2003	436	1173	37,17
2004	395	1041	37,94
2005	316	655	48,24

źródło: dane CZSW i obliczenia własne

Z Tabeli 8 wynika, że od początku lat 1990-tych odnotowywano stały wzrost liczby skazanych cudzoziemców przebywających w zakładach karnych. Pod-

czas, gdy w 1990 r. było ich zaledwie kilkudziesięciu,[142] to już w 2001 r. – 1550. Od tej pory obserwowany był spadek ich liczby. Liczba skazanych cudzoziemców w stosunku do wszystkich osadzonych cudzoziemców (tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych) na przestrzeni lat w zasadzie ulegała zmniejszeniu (od 93,94% w 1992 r. do 48,24% w 2005 r.).

W tym miejscu należało ustalić ilość rosyjskojęzycznych skazanych w stosunku do ogółu skazanych cudzoziemców.

Tabela 9. Skazani rosyjskojęzyczni przebywający w zakładach karnych w latach 1990–2005 (stan na dzień 31 grudnia)

Rok	Rosja	Ukraina	Litwa	Białoruś	Pozostałe kraje b. ZSRR	Razem rosyjskojęzycznych	Ogółem skazanych cudzoziemców	Udział rosyjskojęzycznych [%]
1990	—	—	—	—	—	2 *	50	4,00
1991	—	—	—	—	—	4 *	191	2,09
1992	—	5	3	2	3	13	697	1,87
1993	21	48	2	4	6	81	993	8,16
1994	56	98	7	35	18	214	903	23,70
1995	54	172	4	110	26	366	1043	35,09
1996	51	160	9	110	25	355	871	40,76
1997	58	177	11	96	48	390	836	46,65
1998	45	148	16	74	25	308	756	40,74
1999	39	156	17	70	37	319	641	49,77
2000	26	169	12	68	45	320	937	34,15
2001	26	170	11	74	36	317	1108	28,61
2002	31	180	15	70	49	345	458	75,33
2003	29	163	16	64	56	328	436	75,23
2004	35	145	13	46	51	290	395	73,42
2005	25	106	11	35	47	224	316	70,89

źródło: dane CZSW i obliczenia własne

** – dane sprzed rozpadu ZSRR*

Analiza danych z Tabeli 9 wskazuje, że udział skazanych rosyjskojęzycznych w stosunku do wszystkich skazanych cudzoziemców zmieniał się na przestrzeni lat.[143] Szczególnie duży (około 71–75%) odnotowano w latach 2002–

142 Tuż przed 1990 r. było ich 5-krotnie mniej. Bowiem w 1988 r. – na 26 osadzonych cudzoziemców, skazanych było 11, a w 1989 r. – na 26 osadzonych skazanych było 9. Dane uzyskano w CZSW.

143 Warto wskazać, że 1988 r. w polskich zakładach karnych przebywało 10 skazanych obywateli ZSRR, a w 1989 r. – 8 obywateli. Dane uzyskano w CZSW.

2005, a generalnie w analizowanym okresie ma ciągle tendencję wzrostową. W zakresie obywatelstwa z tabeli wynika, że wśród skazanych dominowali Ukraińcy i Białorusini.

W trakcie badań w zakładach karnych w Polsce przebywało 271 skazanych rosyjskojęzycznych.[144] Wśród nich znaczną część stanowili obywatele państw graniczących z Polską, odpowiednio – Ukrainy (48,34%), Białorusi (16,97%), Rosji (10,33%) i Litwy (3,69%).[145] Dane te zawarto w Tabeli 10.

Tabela 10. Obywatele b. ZSRR przebywający w aresztach śledczych i zakładach karnych na dzień 15 marca 2005 r.[146]

Kraj pochodzenia	Skazani rosyjskojęzyczni	
	liczba	[%]
Armenia	38	14,02
Białoruś	46	16,97
Estonia	1	0,37
Gruzja	1	0,37
Kazachstan	2	0,74
Kirgistan	–	—
Litwa	10	3,69
Łotwa	2	0,74
Mołdawia	10	3,69
Rosja	28	10,33
Tadżykistan	1	0,37
Ukraina	131	48,34
Uzbekistan	1	0,37
Razem:	271	100,00

źródło: dane CZSW i obliczenia własne

Część rosyjskojęzycznych skazanych przebywało w polskich zakładach karnych w związku ze skazaniem za czyn z art. 258 kk. Na dzień 15 marca 2005 r. notowano 17 skazanych z tego artykułu (6,27% skazanych). Jak wynika z informacji uzyskanych od funkcjonariuszy CZSW, ustalenie ich liczby na przestrzeni poszczególnych lat nie było możliwe ze względu na rotację skazanych. Można

144 Stan na dzień 15 marca 2005 r.

145 Niepokojący był fakt, że około rok później (31.03.2006 r.) w aresztach śledczych i zakładach karnych przebywało 443 skazanych obywateli b. ZSRR. W porównaniu do danych sprzed roku odnotowano znaczny wzrost tej liczby. W placówkach penitencjarnych przebywało więcej obywateli Ukrainy (222), Białorusi (54), Rosji (53), Litwy (22). Zatem nastąpił niemalże dwukrotny wzrost w przypadku skazanych Rosjan, Litwinów i Ukraińców. Dane uzyskano w CZSW.

146 Ustalono, że będzie to dzień wyjściowy do niniejszych badań.

ją było ustalić tylko na konkretny dzień, chociaż nie przedstawiałaby ona w ten sposób rzeczywistego obrazu. Z tego też względu zdecydowano się na konkretną datę badań.

2. Odbywanie kary pozbawienia wolności przez rosyjskojęzycznych skazanych w polskich zakładach karnych w opinii funkcjonariuszy Służby Więziennej

Badanie problemu odbywania kary pozbawienia wolności przez rosyjskojęzycznych skazanych przebywających w polskich zakładach karnych rozpoczęto od poznania opinii funkcjonariuszy Służby Więziennej na ten temat. Do badań i analizy informacji dotyczących rosyjskojęzycznych skazanych, podstaw prawnych ich skazania oraz samego funkcjonowania w zakładach karnych wykorzystano dane pochodzące z ankiet skierowanych do wychowawców. Informacje zawarte w wypełnionych ankietach, zarówno od wychowawców, jak i od psychologów posłużyły do przedstawienia krótkiej charakterystyki skazanych.

Na podstawie informacji uzyskanych od funkcjonariuszy Służby Więziennej (wychowawców) spośród 8 badanych skazanych, 6 było obywatelami Ukrainy (75,00%), 1 – Litwy (12,50%), a 1 – Armenii (12,50%). Największy udział Ukraińców w zorganizowanej działalności przestępczej potwierdziły też wyniki prowadzonego rozpoznania policyjnego oraz analiza akt sądowych.[147]

Wszyscy badani to mężczyźni w wieku 21–30 lat (25,00%) i 31–40 lat (75,00%). Żaden ze skazanych nie miał mniej niż 20 lat, ani też więcej niż 40 lat. Spośród skazanych połowa była kawalerami (50,00%), niewiele mniej żonatych (37,50%) i tylko jeden rozwiedziony (12,50%). Wszyscy skazani deklarowali posiadanie wykształcenia średniego.

Potwierdzenie danych osobowych oraz innych informacji wychowawcy uzyskiwali z różnych źródeł: rozmowy wstępnej przeprowadzonej przez funkcjonariusza (od 87,50% badanych), dokumentów (np. paszport, prawo jazdy) (od 50,00% badanych) i oświadczenia osadzonego (od 37,50% badanych). Informacje pochodzące z jednego źródła starali się oni potwierdzać ponownie z innego. Wynikało to z wcześniejszych doświadczeń funkcjonariuszy, którzy znali przypadki nieujawniania danych osobowych przez skazanych, podawania fałszywych lub „utraty" dowodów tożsamości.

147 Wyniki te są zgodne z wynikami badań przeprowadzonych przez I. Rzeplińską. Zob. I. Rzeplińska, Wykonywanie kary i środków karnych wobec cudzoziemców w Polsce [w:] A. Szwarc (red.), *op. cit.,* s. 189–191; I. Rzeplińska, Przestępczość cudzoziemców w Polsce [w:] O. Górniok (red.), U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Prof. L. Tyszkiewiczowi, Katowice 1999, s. 294.

Podstawę skazania wszystkich rosyjskojęzycznych skazanych stanowił art. 258 kk. Jak wynika z badań, do większości skazanych (75,00%) zastosowano art. 258 § 1 kk.,[148] natomiast w dwóch przypadkach (25,00%) – art. 258 § 2 kk.[149] Nie stwierdzono skazania z art. 258 § 3 kk.[150] Powszechnie wiadomo, że udowodnienie i skazanie za zakładanie lub kierowanie grupą przestępczą (związkiem przestępczym) stwarza wiele problemów. Mogą być tym poważniejsze przy dowodzeniu cudzoziemcowi udziału lub przywództwa w zorganizowanej działalności przestępczej. Można też sądzić, że badani skazani to tylko uczestnicy struktur przestępczych, w których rolę przywódców odgrywali obywatele innych państw lub po prostu, których nie udało się organom ścigania zatrzymać.

Skazani odpowiadali za działanie w grupie lub związku przestępczym oraz za przestępstwa popełniane w ramach grupy: zabójstwo (art. 148 § 1 kk.) – 50,00% badanych, nielegalne przekroczenie granicy (art. 264 § 1 kk.) – 12,50%, rozbój (art. 280 § 2 kk.) – 37,50%, wymuszenie rozbójnicze (art. 282 kk.) – 12,50%, fałszowanie pieniędzy (art. 310 § 2 kk.) – 12,50%. Uwagę zwróciło częste występowanie przestępstwa zabójstwa (wśród skazanych za to przestępstwo 75,00% stanowili Ukraińcy) i rozboju typu kwalifikowanego. We wszystkich kategoriach przestępstw dominowali Ukraińcy. Charakterystyczny był fakt skazywania na podstawie kilku przepisów kodeksu karnego. Taką sytuację odnotowano u jednego obywatela Litwy (art. 148 § 1, art. 280 § 2).

Za popełnienie wspomnianych wcześniej przestępstw, sprawców (głównie Ukraińców) skazano na kary od 2,5 roku do dożywotniego pozbawienia wolności. Najniższą karę orzeczono za fałszowanie pieniędzy (12,50% badanych), od 5 do 9 lat – za przestępstwa rozbójnicze (25,00%), a kary 25 lat (12,50%) i dożywotniego pozbawienia wolności (12,50%) wobec sprawców zabójstw. W przypadku 37,50% badanych nie uzyskano informacji na ten temat.

Z akt nadesłanych przez wychowawców rosyjskojęzycznych skazanych – członków zorganizowanych grup przestępczych – wyłoniła się sylwetka skazanego: był to najczęściej obywatel Ukrainy, mężczyzna w wieku 31–41 lat, kawaler ze średnim wykształceniem, skazany w Polsce ze udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w której najczęściej popełnił przestępstwo zabójstwa lub rozboju typu kwalifikowanego.

Na podstawie codziennych kontaktów ze skazanymi wychowawcy dokonali oceny sposobu funkcjonowania ich w warunkach izolacji penitencjarnej. Wska-

148 Udział w zorganizowanej grupie lub związku przestępczym.

149 Udział w zorganizowanej grupie lub związku przestępczym o charakterze zbrojnym.

150 Zakładanie lub kierowanie zorganizowaną grupą lub związkiem przestępczym.

zali na pozytywne i negatywne zachowania podczas wykonywania kary pozbawienia wolności.

W badaniach ustalono, że funkcjonariusze Służby Więziennej nie mieli problemów językowych w porozumiewaniu się ze skazanymi. Nie występowała bariera językowa między nimi. Wszyscy badani funkcjonariusze potwierdzili, że 100% rosyjskojęzycznych skazanych znało język polski. Zapewne była to znajomość na tyle wystarczająca, że umożliwiała podstawowy kontakt z funkcjonariuszami. Wynikał ona z bliskości geograficznej naszych państw, podobieństwa języka i częstych przyjazdów, zwłaszcza obywateli Ukrainy do Polski.

Mając do czynienia z rosyjskojęzycznymi skazanymi na podstawie art. 258 kk., funkcjonariusze Służby Więziennej musieli mieć na względzie, że kontaktują się z cudzoziemcem, który ma powiązania z przestępczością zorganizowaną. W związku z tym powinni go należycie rozpoznać. Dlatego też dążyli do tego, by zdobyć jak najwięcej informacji o stopniu demoralizacji skazanego, jego pozycji w świecie przestępczym i posiadanych powiązaniach. W tym celu przeprowadzali rozmowy ze skazanymi, analizowali ich kontakty ze światem zewnętrznym, dążyli do ustalenia roli w strukturach nieformalnych. Informacje te miały im posłużyć do osadzenia skazanego w odpowiedniej celi.

W świetle badań, rosyjskojęzyczni przebywali najczęściej w celi z Polakami.[151] W trzech przypadkach badani mieszkali w celi 6-osobowej (5 Polaków i 1 Ukrainiec), w dwóch przypadkach w celi 12-osobowej (11 Polaków, 1 Ormianin), w jednym przypadku w celi 4-osobowej (3 Polaków, 1 Ukrainiec), w jednym przypadku w celi 2-osobowej (1 Polak, 1 Litwin), w jednym przypadku w celi pojedynczej – (Ukrainiec).

W ocenie funkcjonariuszy, rozmieszczanie tej kategorii skazanych następowało bez żadnego specjalnego klucza, związanego z faktem przynależności narodowej. Starano się nie umieszczać ich w celi z Polakami skazanymi za działalność w grupie przestępczej, obawiając się różnych nacisków i presji na administrację więzienną. Ponadto odpowiednie rozmieszczenie w zakładzie karnym m.in. miało zmierzać do minimalizowania konfliktów między osadzonymi o różnym poziomie zachowań agresywnych i temperamencie, uprzedzeniach narodowościowych itd. Było też sposobem oddziaływania na środowisko przestępczości zorganizowanej w jednostkach penitencjarnych.[152] Brano raczej pod

151 Do 1992 r. w Polsce funkcjonowały zakłady karne z wydzielonymi oddziałami dla obcokrajowców. Ale ze względu na tworzenie się nieformalnych grup oraz wysokie koszty transportu cudzoziemców do wyznaczonych jednostek położonych często bardzo daleko, uległy likwidacji. Zob. Z. Bąkowski, Informacja na temat cudzoziemców przebywających w polskich aresztach śledczych i zakładach karnych [w:] E. Pływaczewski (red.), Przestępczość cudzoziemców. Nowe wyzwania dla teorii i praktyki, Szczytno 1995, s. 161–162.

152 W ocenie RPO, często naczelnicy zakładów karnych obawiając się możliwości porozumiewania się obcokrajowców i dopuszczania się przez nich agresji, starali się nie umieszczać w celi kilku obywateli tej samej

uwagę inne kryteria takie jak: wiek osadzonego, występowanie nałogów, cechy osobowości, ewentualny udział w podkulturze, dysponowanie wolnymi miejscami w zakładzie, a także dbałość o bezpieczeństwo skazanego i zakładu karnego.

Odpowiednio rozmieszczeni skazani, w ocenie wychowawców, nie utrudniali pracy funkcjonariuszom, mimo, że 100% badanych nie pracowało z powodu „braku pracy, braku chęci, braku odpowiedniej pracy, ze względu na zły stan zdrowia". Problem braku zatrudnienia w takim samym stopniu dotyczył skazanych Polaków jak i cudzoziemców.

Czas wolny badani spędzali na uczestnictwie w zajęciach kulturalno – oświatowych. Najwięcej z nich korzystało ze świetlicy (50,00% badanych), grali w tenisa stołowego (37,50%), czytali też książki i prasę (37,50%), korzystali z zajęć sportowych (25,00%), grali w piłkę siatkową i koszykową (12,50%) lub też uczestniczyli w konkursach różnotematycznych (12,50%).

Obawy, że przestępcy wywodzący się z przestępczości zorganizowanej będą dążyć do ścisłych kontaktów między sobą, w przypadku rosyjskojęzycznych nie potwierdziły się. Nie stwierdzono nawiązywania nielegalnych kontaktów przez skazanych rosyjskojęzycznych z innymi skazanymi rodakami, Polakami lub innymi skazanymi cudzoziemcami ani na terenie zakładów karnych, ani poza nimi. Potwierdziło to 100% ankietowanych wychowawców. Prawdopodobnie było to związane z niechęcią ich znajomych, przebywających na wolności, do ujawnienia się, ukazania powiązań przestępczych. Inny powód stanowić mógł fakt skazania i pobytu ich kompanów w różnych zakładach karnych.

Skazani dążyli natomiast do utrzymania kontaktów legalnych. Wszyscy skazani utrzymywali kontakt korespondencyjny z rodziną, 3 skazanych (37,50%) odwiedzali najbliżsi. Tylko 1 ze skazanych (12,50%) kontaktował się z urzędem konsularnym swego kraju – Ukrainy. Zwrócił się z prośbą o udzielenie pomocy. Zdaniem wychowawcy, nie otrzymał jej.[153] Pozostali nie występowali ze stosownym pismem do placówek dyplomatycznych, zapewne nie wierząc w skuteczną ich pomoc. Będąc w obcym państwie, nie mogąc często liczyć na wsparcie placówek dyplomatycznych, jedyną pomoc otrzymywali od swoich rodzin. W związ-

narodowości. Chodziło zwłaszcza o sprawców rozbojów, wymuszeń i innych brutalnych przestępstw. Rosyjskojęzyczni skazani mieli nieraz za sobą udział w wojnie w Afganistanie, co traktowano jako wyraz skłonności do krańcowej agresji i umiejętności posługiwania się różnymi metodami walki. Zob. J. Malec, Cudzoziemcy w polskich jednostkach penitencjarnych, Biuletyn RPO 1995, nr 28, s. 304–305.

153 Brak zainteresowania swymi obywatelami odbywającymi karę pozbawienia wolności od wielu lat wykazywały przede wszystkim przedstawicielstwa Rosji, Ukrainy i Białorusi. Na problem ten zwracano uwagę w sprawozdaniach Rzecznika Spraw Obywatelskich. Zob. Sprawozdanie RPO Prof. T. Zielińskiego za okres od 20.11.1991 r. do 12.02.1993 r., Biuletyn RPO. Materiały 1993, nr 16, s. 114; Sprawozdanie RPO Prof. T. Zielińskiego za okres od 13.02.1994 r. do 12.02.1995 r., Biuletyn RPO. Materiały 1995, nr 25, s. 378–379; Informacja RPO Prof. A. Zolla za 2000 r., Biuletyn RPO Materiały 2001, nr 43, s. 270.

ku z tym starali się dobrze zachowywać, by móc jak najczęściej korzystać z kontaktów z nią.

W wyniku badań stwierdzono, że spośród 8 badanych połowa zasłużyła na nagrody w postaci pochwał (75,00% stanowili Ukraińcy i 25,00% – Ormianie) oraz że jeden Ukrainiec uzyskał możliwość otrzymania dodatkowej paczki a drugi – dłuższego widzenia. Dwóch skazanych (25,00%) – jeden Ukrainiec i jeden Litwin – nie otrzymali żadnej nagrody.

Zdarzały się takie przypadki, że rosyjskojęzyczni skazani stwarzali pewne problemy w funkcjonowaniu zakładu karnego. Istniały obawy, że skazani ci, działający w zorganizowanych strukturach, mogą śladami polskich kolegów stosować groźby, szantaż, zastraszanie funkcjonariuszy i osadzonych, organizować ucieczki i protesty, zajmować się przemytem do więzień zakazanych substancji (np. narkotyków) lub przedmiotów (np. telefonów), wpływać na podkulturę więzienną, przekształcając ją w przestępczą.[154] W świetle wyników badań okazało się, że dzięki odpowiedniemu rozmieszczeniu tylko 12,50% skazanych (jeden badany) miewało konflikty z innymi osadzonymi. W związku z tym konieczne było, po przeprowadzeniu rozmów i wyjaśnień, przekwaterowanie go do innej celi. Jak wynikało z ankiet, ten sam skazany – obywatel Ukrainy, miewał również zatargi z funkcjonariuszami Służby Więziennej. Zgłaszał poważne zastrzeżenia do sposobu kontroli osobistej, przeszukania celi, postępowania i traktowania jego osoby. Należy przyjąć, że miało to związek z jego złożoną osobowością i faktem izolacji w pojedynczej celi. Poprzez rozmowy i wyjaśnienia oraz wskazanie obowiązków funkcjonariuszy i przepisów regulujących czynności służbowe starano się te konflikty łagodzić.

Z badań wynikało, że na 8 badanych skazanych, tuż po przyjęciu do zakładu karnego, tylko jeden został zakwalifikowany do grupy osób stwarzających poważne zagrożenie dla porządku w jednostce penitencjarnej. Zdaniem funkcjonariusza, w badanym okresie nadal stwarzał on zagrożenie zarówno dla bezpieczeństwa współosadzonych, funkcjonariuszy Służby Więziennej, jak i „dla każdego, kto miał z nim kontakt".

154 Zagrożenie takie stwarzali w zakładach karnych Polacy podejrzani lub skazani na podstawie art. 258 kk. Szeroko na ten temat zob. W. Kowalski, Zagrożenia ze strony przestępczości zorganizowanej dla organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, ze szczególnym uwzględnieniem Służby Więziennej [w:] B. Hołyst, W. Ambrozik, P. Stępniak (red.), Więziennictwo. Nowe wyzwania, Warszawa–Poznań–Kalisz 2001, s. 460 i n.; T. Szymanowski, Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego, Warszawa 2004. Zagrożenie potwierdzają też wyniki badań prowadzonych przez pracowników CZSW i Biuro RPO. Por. W. Knap, Szefowie i podnóżki, Rzeczpospolita 1998, nr 192, s. 12; W. Knap, Taktyczna cisza przed burzą, Rzeczpospolita 2002, nr 119, s. C3; J. Zagórski, Realne zagrożenie, Rzeczpospolita 2002, nr 266, s. C3; E. Zawada, Wybrane problemy przestępczości zorganizowanej, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1999, nr 22–23, s. 63–76; E. Zawada, Penitencjarne aspekty przestępczości zorganizowanej, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1999, nr 24–25, s. 73–82.

Ten sam skazany, jako jedyny spośród badanych, zgłaszał występowanie problemów podczas pobytu w zakładzie karnym. Przeszkadzała mu „zbyt głośna muzyka, za głośna praca wentylatorów i niehumanitarne traktowanie". Osobą zgłaszającą był Ukrainiec skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności za zabójstwo, wykazujący trudności adaptacyjne w środowisku więziennym.

Negatywne zachowania osadzonych były odpowiednio oceniane przez funkcjonariuszy. W związku z tym wobec 3 skazanych (37,00%) zastosowano kary nagany (Ukraińcy). Jednego Ukraińca (12,50%) pozbawiono możliwości otrzymania paczki żywnościowej przez jeden miesiąc. Było to spowodowane „odmową poddania się kontroli osobistej, próbą skontaktowania się z osadzonym z innej celi oraz niszczenia mienia jednostki, brudem i nieporządkiem w celi, zakłócaniem spokoju, używaniem zwrotów wulgarnych". Wobec pozostałych (50,00%) nie zastosowano żadnej kary.

Nie stwierdzono niewłaściwych zachowań skazanych wobec funkcjonariuszy Służby Więziennej polegających na wywieraniu na nich presji słownej lub finansowej. Ze względu na niewielką liczbę rosyjskojęzycznych osadzonych nie stawali się oni przywódcami głodówek, protestów, ucieczek. Nie wykryto też posiadania nielegalnych przedmiotów i substancji.

Na podstawie kontaktów ze skazanymi wychowawcy w sposób zróżnicowany wypowiadali się o nich. Jeśli chodzi o Ormianina, oceniali go pozytywnie, określając „kulturalnym i spokojnym". Skazany Litwin również był „grzeczny, ale skryty, wręcz tajemniczy, rzadko zgłaszający się na rozmowy do przełożonych, dbający o sprawność fizyczną". O większości skazanych Ukraińcach wychowawcy wypowiadali się pozytywnie, podkreślając „brak problemów wychowawczych, zdyscyplinowanie, bezkonfliktowość w relacjach z innymi osadzonymi, poprawną postawę i zachowanie w warunkach izolacji oraz bezproblemowe funkcjonowanie w grupie wychowawczej". Ich zdaniem, byli to ludzie zamknięci w sobie, nie przejawiający żadnej inwencji.

Aczkolwiek z opinii wychowawców wynikało też, że uznawani za spokojnych skazani, „potrafili w sposób ostentacyjny okazywać niezadowolenie, zwłaszcza w przypadkach niekorzystnych dla siebie decyzji". Szczególnie negatywną ocenę uzyskał jeden z Ukraińców, którego wychowawca określił jako „bezwzględnego i wyrafinowanego egocentryka, introwertyka, skłonnego do manipulacji, bardzo wrażliwego na wszelkie działania funkcjonariuszy, które mogą, zdaniem osadzonego, naruszać jego prywatność i człowieczeństwo".

W świetle tych ocen ukazały się dwa rodzaje skazanych: chcących bezproblemowo i jak najszybciej, dzięki pozytywnej postawie opuścić zakład karny i tych, którzy okazywali lekceważenie przepisów oraz regulaminów pogarszając swoją sytuację i utrudniając pracę funkcjonariuszom. W świetle wyników badań,

do tej drugiej grupy należało zaliczyć zabójcę skazanego dożywotnio na karę pozbawienia wolności i – co wydało się dziwne – fałszerza pieniędzy.

Wiele ocen wychowawców było zbieżnych z opiniami psychologów, którzy badanych skazanych postrzegali jako więźniów, którzy generalnie nie sprawiali trudności wychowawczych, nie wykazywali problemów w przyswajaniu sobie zasad funkcjonowania jednostek penitencjarnych, najczęściej akceptowali decyzje administracji. Jednakże wskazywali też na występowanie rosyjskojęzycznych skazanych „okazujących w relacjach z funkcjonariuszami i współosadzonymi autorytarność, brak poczucia lęku, zdecydowanie, agresję, umiejętność manipulacji, chęć dominowania w czasie rozmowy". Częściowo mogło mieć to związek ze zdiagnozowaną u nich psychopatią, zaburzeniami osobowości, dyssocjalnością. Psychologowie podkreślali znikome przypadki samobójstw i samoagresji wśród rosyjskojęzycznych.[155]

Psychologowie obserwowali natomiast większe zdolności przystosowawcze rosyjskojęzycznych skazanych wywodzących się z przestępczości zorganizowanej (podobnie, jak u członków polskich zorganizowanych grup przestępczych) do warunków panujących w zakładzie. Jednakże, ich zdaniem, nie należało przeceniać roli rosyjskojęzycznych skazanych we wpływie na zmianę, czy rozwój nieformalnych grup w zakładzie karnym. Skazani ci nie odgrywali istotnej roli w podkulturze więziennej m.in. z tego powodu, że nie dysponowali dostatecznymi środkami finansowymi w zakładzie karnym, co dzisiaj w dużej mierze kształtuje pozycję skazanego. Innym powodem, w ocenie psychologów, było zainteresowanie skazanych przepustkami oraz warunkowym przedterminowym zwolnieniem. „Zajęcie się swoimi sprawami" przyczyniło się do braku uczestnictwa w podkulturze.

Poprawne relacje między rosyjskojęzycznymi skazanymi a funkcjonariuszami psychologowie tłumaczyli swoistymi zależnościami między skazanymi, a wychowawcami i psychologami. Skazani oczekiwali pomocy w załatwieniu różnych kwestii formalnych, co niejako uzależniło ich od funkcjonariuszy, gdyż nie zawsze, w tym względzie, mogli liczyć na pomoc rodziny.

Na podstawie kontaktów z rosyjskojęzycznymi skazanymi wywodzącymi się z przestępczości zorganizowanej, większość psychologów jednoznacznie negatywnie oceniało prognozę dotyczącą ich funkcjonowania na wolności. Pod-

155 E. Pobłocki, W. Kowalski przytaczają przykład rosyjskojęzycznego skazanego przebywającego w Areszcie Śledczym w Gdańsku w połowie lat 90-tych, który w ramach protestu zaszył sobie na kilka miesięcy usta, pozostawiając szparkę na rurkę do płynów i papierosów. Zob. E. Pobłocki, W. Kowalski, Osadzeni sprawiający trudności wychowawcze, wywodzący się przestępczości zorganizowanej [w:] B. Hołyst, S. Redo (red.), Problemy więziennictwa u progu XXI wieku, Warszawa–Wiedeń–Kalisz 1996, s. 448.

kreślali oni przy tym, że fakt uczestnictwa w strukturach przestępczych stwarzał duże prawdopodobieństwo powrotu do przestępstwa.

3. Odbywanie kary pozbawienia wolności w polskich zakładach karnych w ocenie rosyjskojęzycznych skazanych

Po zapoznaniu się z opiniami funkcjonariuszy Służby Więziennej dokonano badań problemu odbywania kary w ocenie rosyjskojęzycznych skazanych. Rozpoczęto od analizy podstawowych informacji dotyczących społecznej charakterystyki skazanych.

Wśród 9 badanych, 3 było obywatelami Ukrainy, 3 Armenii, 2 Białorusi i 1 Łotwy. W niewielkim więc zakresie przeważali obywatele dwóch państw graniczących z Polską. 100% badanych stanowili mężczyźni.

Skazani to ludzie dość młodzi, od 24 do 37 lat. Pod względem wieku najwięcej z nich, tj. 6 mieściło się w przedziale wieku 21–30 lat (66,67%), pozostałych 3 w przedziale 31–40 lat.

Wśród badanych dominowali żonaci lub żyjący w konkubinacie oraz kawalerowie. Wszyscy zadeklarowali, że mieli wykształcenie średnie zawodowe. W swoim kraju, zanim przyjechali do Polski, najwięcej tj. 3 z nich (33,33%) było bezrobotnych (1 Ukrainiec, 1 Białorusin, 1 Łotysz), 2 zajmowało się handlem (2 Ormianie), 2 – pracą na budowie (2 Ukraińcy), pozostali wykonywali prace dorywcze (1 Ormianin) lub pracowali w firmie prywatnej (1 Białorusin).

Sytuację materialną swoją i rodziny 3 badanych (33,33%) określiło jako średnią (Ukrainiec, Białorusin i Ormianin), 3 badanych jako złą (Ukrainiec, Ormianin, Łotysz). Dwóch badanych zadeklarowało, że ich sytuacja materialna jest dobra (1 Ormianin i 1 Białorusin), natomiast jeden jako bardzo dobrą (Ukrainiec). Żaden z badanych nie ocenił swej sytuacji jako bardzo złej. Były to oceny subiektywne i nie wiadomo, jakim kryterium kierowali się skazani. Wiedząc o trudnej sytuacji gospodarczej ich państw, można uznać, że nie najlepsza sytuacja finansowa zmusiła skazanych do wyjazdu za granicę i poszukiwania nowych źródeł zarobkowania.

Wszyscy ankietowani stwierdzili, że nie byli karani w swoich krajach. Natomiast 44,44% skazanych (2 Ormian, 1 Białorusin, 1 Łotysz) przyznało, że byli wcześniej w Polsce tymczasowo aresztowani. Podstawą zastosowania tego środka zapobiegawczego wobec Ormianina było usiłowanie kradzieży samochodu, wobec Łotysza – udział w zorganizowanej grupie przestępczej, wobec Ormianina – brak dokumentów potwierdzających tożsamość, a wobec Białorusina – „przestępstwo, którego nie popełnił", (nie podał jakie). Byli to więc skazani, któ-

rzy najprawdopodobniej uczestniczyli już w Polsce w działalności przestępczej. Nikt nie potwierdził, że przebywał wcześniej w polskim zakładzie karnym.

Większość skazanych (55,56%) przed popełnieniem przestępstwa przebywała w Polsce przez kilka miesięcy, chociaż duża część z nich (44,44%), jak sami twierdzili, przebywała tylko kilka dni. Zdaniem I. Rzeplińskiej, ze względu na stosunkowo krótkie okresy pobytu w Polsce, popełnianie przestępstw mogło być „wkalkulowane" w przyjazd do Polski, na nawet stanowiło cel przyjazdu.[156]

Zdecydowana większość badanych (88,89%) stwierdziła, że do Polski dostała się legalnie: samochodem, pociągiem, autobusem lub samolotem. Jeden obywatel Armenii przyznał, że przyjechał do Polski samochodem, nielegalnie przekraczając granicę.

Zdaniem większości badanych (44,44%), w czasie pobytu w Polsce utrzymywali się z handlu. Pozostali trudnili się pracą najemną na budowie (1 Ormianin), byli na utrzymaniu rodziny (1 Łotysz) oraz utrzymywali się z innych źródeł (33,33%), np. jak sami twierdzili, z „uczciwie zarobionych pieniędzy". Charakterystyczne było to, że żaden z badanych nie wskazał przestępstwa jako źródła utrzymania się w Polsce.

Ich zdaniem, najczęściej (44,44%) do Polski przyjeżdżali w celach handlowych (2 Ukraińców i 2 Ormian) lub też emigrowali szukając „lepszego życia" (1 Ormianin i 1 Białorusin). Jeden przyjechał w poszukiwaniu pracy, a inny w odwiedziny do rodziny. Celem przyjazdu do Polski jednego z badanych był przemyt fałszywych dolarów na zlecenie Polaka.

W dalszej kolejności badano podstawy prawne skazania rosyjskojęzycznych skazanych w oparciu o ich własne informacje uzyskane z ankiet. Okazało się, że wszyscy zostali skazani na podstawie art. 258 § 1 kk. Przestępstwa jakie popełniali to: rozboje w typie podstawowym i kwalifikowanym, wymuszenia rozbójnicze, posiadanie broni, przemyt dolarów. Niestety, nie wszyscy badani wymienili podstawę prawną skazania.

Za popełnione przestępstwa zostali oni skazani na okres od 1 roku do 13 lat pozbawienia wolności. Najwięcej skazanych tj. 3 (33,33%) mieściło się w przedziale od 5 do 10 lat (1 Ukrainiec, 1 Ormianin, 1 Białorusin). Pozostali odbywali kary pozbawienia wolności w przedziale do 2 lat – 2 badanych (1 Ormianin, 1 Białorusin) i odpowiednio od 2 do 5 lat – 1 badany (Ukrainiec) oraz powyżej 10 lat – 1 badany (Ormianin). Dwóch badanych (Ukrainiec i Łotysz) nie zdecydowało się udzielić odpowiedzi na to pytanie zawarte w kwestionariuszu ankiety.

156 I. Rzeplińska, Wykonywanie kar..., s. 189.

Następnie badano funkcjonowanie skazanych w polskich zakładach karnych. Z analiz wynikało, że rosyjskojęzyczni skazani w większości nie zgłaszali poważniejszych zastrzeżeń lub uchybień związanych z wykonywaniem wobec nich kary pozbawienia wolności. Potwierdzili realizację ich praw jako skazanych cudzoziemców. Prawie wszyscy skazani (88,89%) przyznali, że po przyjęciu do zakładu karnego zostali poinformowani o ich prawach i obowiązkach jako więźniów. Tylko jeden z nich twierdził, że nie otrzymał takich informacji. Wydawało się to jednak mało prawdopodobne.

Czterem skazanym (2 Ormian, 1 Białorusin, 1 Ukrainiec) stanowiącym 44,44% badanych, udzielono wyjaśnień i informacji oraz przekazano im teksty przepisów w języku polskim. Dwóch Ormian i jeden Ukrainiec (33,33% badanych) potwierdziło, że otrzymali tekst przepisów prawnych w swoim języku (choć najprawdopodobniej były to teksty w języku rosyjskim, na co wskazywał cudzysłów w zwrocie *w swoim języku*). Łotysz jako jedyny stwierdził, że udzielono mu wyjaśnień i informacji w jego języku.

Jak twierdzili sami rosyjskojęzyczni skazani, funkcjonowanie w polskim zakładzie karnym ułatwiała im znajomość języka polskiego. Zdecydowana większość, bo 7 z 9 badanych (77,78%) stwierdziła, że nie ma żadnych problemów z porozumiewaniem się w języku polskim. Jeden Ukrainiec miał pewne problemy językowe, a Łotysz nie rozumiał w ogóle języka polskiego. Tylko 1 spośród badanych (Ukrainiec) stwierdził, że w związku z nie najlepszą znajomością języka miał trudności w porozumiewaniu się z funkcjonariuszami Służby Więziennej. Określił, że problemy te dotyczyły codziennych spraw życia w zakładzie karnym. Nie miał natomiast problemów, w jego ocenie, ze zrozumieniem pism procesowych, przepisów prawnych, porozumiewaniem się ze współosadzonymi.

Badani potwierdzili, że w zakładzie karnym przebywali ze skazanymi różnej narodowości: Polakami, Litwinami, Rosjanami, Ormianami, w celach 2-, 4, 5-, 7-, 8-, 12-osobowych. Ponieważ komfort życia w celi wieloosobowej jest niewielki, to wydawałoby się, że większość skazanych chciałaby odbywać karę w swoim kraju. Faktycznie tylko 3. osoby (2 Ormian i 1 Białorusin) stwierdziły, że chcą odbywać karę w Polsce. Motywację stanowiła: „chęć pozostania na stałe w Polsce, posiadanie rodziny w Polsce, poczucie mniejszej hańby z powodu odbywania kary pozbawienia wolności za granicą niż w swoim kraju".[157] Ze względu na możliwość bliższego kontaktu z rodziną jeden skazany – Ukrainiec – wolałby odbywać karę w swoim kraju, a innemu skazanemu – Ormianinowi –

157 Najczęściej badani obywatele b. ZSRR uważają, że warunki odbywania kary w Polsce są o wiele lepsze niż w ich krajach. Dlatego też nie wyrażają zgody na przekazanie ich do rodzinnego kraju w celu odbycia kary. Zob. J. Malec, Cudzoziemcy w polskich..., s. 301.

obojętne było miejsce odbywania kary, byleby bliżej rodziny. Pozostałych 4 badanych (44,44%) nie udzieliło w ogóle odpowiedzi na pytanie ankietowe, być może obawiając się, że informacje te posłużą do przeniesienia ich do zakładów w ich ojczyźnie.

W razie możliwości wyboru zakładu karnego w Polsce większość badanych wskazała konkretne zakłady: w Gdańsku, Gdyni, Suwałkach, Warszawie, motywując to faktem zamieszkania tam rodziny i znajomych oraz odległością od swojego kraju. Charakterystyczne było, że obywatele państw graniczących z Polską woleliby odbywać karę w zakładach karnych znajdujących się niedaleko granicy, a Ormianie w Polsce centralnej i północnej. Jeden ze skazanych chciałby przebywać w zakładzie karnym wyłącznie dla cudzoziemców, ponieważ nie czułby się wtedy samotny. Chęć odbywania kary z rodakami związana była z możliwością rozmowy w swoim języku, uzyskania pomocy od osoby tej samej narodowości, co z pewnością łagodziłoby dolegliwości uwięzienia. Nikt nie chciałby odbywać kary wyłącznie w Polakami.

W swojej opinii, rosyjskojęzyczni skazani nie byli konfliktowi. Z badań wynikało, że duża część (44,44%) skazanych (3 Ormian, 1 Łotysz) nie miała żadnych zatargów ze współosadzonymi. Pewne problemy w codziennym funkcjonowaniu wykazywali Białorusin i Ukrainiec, którzy wchodzili w konflikty z Polakami oraz innymi cudzoziemcami. Nie chcieli natomiast podać ich przyczyny. Pozostałych 3 badanych w ogóle nie udzieliło odpowiedzi na pytanie ankietowe.

Wszyscy skazani ocenili, że w zakładach karnych, w których przebywali, nie popełniano przestępstw, a oni sami nie byli ani ich sprawcami, ani ofiarami. Jeden z badanych przyznał, że tylko słyszał o pobiciu innego więźnia.

Jako „normalne i dobre" ocenili więźniowie relacje z funkcjonariuszami Służby Więziennej. Wykazywali wręcz zdziwienie, że ich stosunek był pozytywny „mimo, że badani są skazanymi". Mogło to wskazywać na wiedzę o warunkach panujących w zakładach w ich rodzinnych krajach, w których często panuje przemoc i brak poszanowania praw człowieka.[158]

W ramach przysługującego skazanemu prawa do uczestnictwa w praktykach religijnych, większość (55,56%) nie brała udziału w żadnych obrzędach religijnych. 44,44% skazanych (2 Ukraińców, 2 Ormian) w miarę regularnie uczestni-

158 Szerzej na ten temat E. Weber, Przemoc w więzieniach krajów byłego bloku wschodniego, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2001, nr 31, s. 93–99; E. Weber, Federacja Rosyjska: przemoc i bezkarność w aresztach i więzieniach, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2000, nr 28–29, s. 113–121; M. Melezini, Przemiany populacji więziennej w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2000, nr 27, s. 40–53; J. Malec, Reforma więziennictwa w państwach posttotalitarnych, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1998, nr 20–21, s. 200–205; V. Justickis, Więzienia na Litwie, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1995, nr 10, s. 94–102.

czyło w różnych formach praktyk religijnych przez kontakt z duchownym, udział we mszy świętej i celebrowaniu świąt religijnych. Ci, którzy wyrażali chęć kontaktu z duchownym, nie mieli z tym problemu ze względu na regularne wizyty duchownych w większości zakładów karnych. Nikt z badanych nie zgłaszał też zastrzeżeń i szczególnych wymogów religii odnośnie wyżywienia. Osadzeni to w większości chrześcijanie – katolicy lub prawosławni – nie wymagający specjalnej diety.

W ramach swoich praw skazani wysyłali pisma do prokuratur i sądów. Aż 7 skazanych (77,78%) skorzystało z tego prawa, spośród których prawie wszyscy (85,7%) uzyskali odpowiedź. Ich zdaniem, czekali na nią od 2 tygodni do miesiąca. Rzadziej był to okres około pół roku.

Potwierdzając swój poprawny stosunek do przepisów dotyczących wykonywania kary, 5 skazanych (55,56%) stwierdziło, że nie uczestniczyło w podkulturze więziennej. Można uznać, że skazani mówili prawdę, gdyż współczesna podkultura przechodzi przeobrażenia i traci na znaczeniu. Tylko jeden skazany przyznał, że należy do struktury nieformalnej w zakładzie karnym, gdyż udział w niej to sposób spędzania czasu. Pozostałych 3 skazanych nie udzieliło odpowiedzi.

W opinii skazanych, w razie wystąpienia jakichkolwiek problemów, najczęściej zwracali się oni do lekarza (5 badanych, 55,56%), psychologa (2 badanych), głównie w związku z chorobą, złym samopoczuciem, potrzebą rozmowy. Rzadziej zgłaszali się do oddziałowego (1 badany) i wychowawcy (1 badany). Jednym z powodów może być ten, że wychowawcy wydawali o skazanych opinie, które później były podstawą do otrzymania przepustki lub warunkowego przedterminowego zwolnienia. Skazani starali się więc kreować na takich, którzy problemów nie mieli i ich nie sprawiali. Dwóch skazanych stwierdziło, że nie mieli żadnych problemów związanych z funkcjonowaniem w zakładzie karnym, tyle samo w ogóle nie udzieliło odpowiedzi.

Zdaniem skazanych, w przypadku odmowy realizacji ich prośby przez funkcjonariusza Służby Więziennej, zachowywali się dosyć spokojnie. Odpowiadali, że reagowali „normalnie, ewentualnie ponownie podejmowali próbę, zdając sobie sprawę, że więzienie to nie sanatorium". Jeden ze skazanych (Ormianin) w formie protestu prowadził głodówki, a 4 pozostałych nie chciało ujawnić swoich sposobów reakcji.

Oceniając warunki panujące w zakładzie karnym 4 skazanych (44,44%) stwierdziło, że „da się przeżyć" (3 Ukraińców, 1 Ormianin). Jeden Białorusin określił je jako średnie, 1 Łotysz jako bardzo dobre, 1 Ormianin – nie do zniesienia. Dwie osoby nie udzieliły odpowiedzi. Na ocenę skazanych złożyła się ocena warunków materialno–bytowych (nikt nie zgłaszał zastrzeżeń do jedze-

nia, większość pozytywnie oceniła relacje z administracją, narzekano ewentualnie na przeludnienie) oraz ocena dolegliwości wynikającej z odbywania kary pozbawienia wolności (izolacja, pobyt w obcym kraju, rozłąka z rodziną).

Pobyt w zakładzie karnym, w ocenie skazanych, wiele zmienił w ich życiu. Część z nich straciła przez to rodzinę, zdrowie, „młodzieńcze najlepsze lata życia", nad czym bardzo ubolewali. Niektórzy inaczej zaczęli patrzeć na życie, obiecywali sobie nie powracać do przestępstwa. Więzienie potraktowali jako nauczkę od życia. Inni oczekiwali skutków pobytu po wyjściu na wolność.

Jeśli chodzi o dalsze plany na przyszłość, w przeważającej większości skazani chcieli „powrócić do ojczyzny, żyć z rodziną, pójść do pracy, żyć nie naruszając prawa". 33,33% badanych nie ustosunkowało się do pytania. Z pewnością dla osób, które po raz pierwszy przebywały w zakładzie karnym (co deklarowali skazani), dolegliwość kary uświadomiła wiele ważnych spraw.

Interesujące było, że tylko 4 skazanych (44,44%) zadeklarowało, że nie będzie prowadzić działalności przestępczej, motywując to potrzebą normalnego życia z rodziną i niechęcią do więzienia. Jeden z nich napisał, „że więzienie to przeklęte miejsce dla wolnego człowieka". Pozostałych 5 skazanych (55,56%) nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie.

Z badań przeprowadzonych zarówno wśród funkcjonariuszy Służby Więziennej, jak i rosyjskojęzycznych skazanych, nasunęły się pewne wnioski. W polskich jednostkach penitencjarnych karę pozbawienia wolności za przestępstwa z art. 258 kk. najczęściej odbywają głównie obywatele państw graniczących z Polską: Ukrainy, Białorusi i Litwy. Nie ujawniono w badaniach żadnego obywatela Rosji. Nie stwierdzono też jednej dominującej grupy społecznej lub zawodowej (np. żołnierzy, sportowców), z której pochodzili skazani. Można zatem stwierdzić, że należeli do różnych grup społecznych. Do Polski przyjechali najczęściej w celu poprawy swego bytu (handel, praca, emigracja).

Podstawę ich skazania i uwięzienia stanowiły przepisy polskiego kodeksu karnego dotyczące działania w zorganizowanej grupie lub związku przestępczym oraz przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz mieniu. Na uwagę zasługuje fakt, że przestępstwa przeciwko mieniu popełniane były z użyciem przemocy (rozbój, wymuszenie rozbójnicze).

Na podstawie analizy ankiet skierowanych do wychowawców i psychologów ustalono cechy charakterystyczne badanych. Wynikało z niej, że rosyjskojęzyczni skazani wywodzący się z przestępczości zorganizowanej najczęściej przestrzegali regulaminu wykonywania kary. Starali się nie sprawiać problemów wychowawczych i nie stwarzać sytuacji konfliktowych oraz zagrażających bezpieczeństwu i porządkowi w zakładzie karnym. Rzadko okazywali postawę rosz-

czeniową, częściej w poczuciu zależności od funkcjonariuszy zachowywali się poprawnie. Nie przynależeli do podkultury więziennej i nie okazywali zachowań samoagresywnych.

Stwierdzono też, że rosyjskojęzyczni skazani przebywający w polskich zakładach karnych, traktowani byli tak samo jak skazani Polacy, jednowymiarowo, czyli jak przestępcy. Administracje zakładów karnych dokładały wszelkich starań, by przestrzegać i realizować prawa skazanych cudzoziemców. Natomiast problemy dnia codziennego polskiego więziennictwa dotyczyły ich w podobnym stopniu co Polaków.[159] Dlatego też najprawdopodobniej ich poprawne zachowanie wynikało z realizowania przez placówki penitencjarne ich praw jako skazanych cudzoziemców (np. prawa do kontaktu z konsulatem lub przedstawicielstwem dyplomatycznym, prawo do żywienia zgodnie z wyznawaną religią) oraz innych praw osób odbywających karę (np. prawa do korespondencji, utrzymywania więzi z rodziną, korzystania z zajęć kulturalno–oświatowych itd.).

Również skazani uznawali siebie za bezproblemowych i niekonfliktowych. W swojej ocenie większość z nich zachowywała się właściwie i respektowała decyzje administracji zakładu karnego. Tylko bardzo nieliczni okazywali brak szacunku wobec osób z nimi przebywających i przepisów prawa. W określonych sytuacjach potrafili oni sprawiać problemy wychowawcze, ostentacyjnie okazując swoje niezadowolenie poprzez agresję słowną lub fizyczną.

Nie stwierdzono, by wywodzenie się z przestępczości zorganizowanej miało istotny wpływ na postawy rosyjskojęzycznych skazanych. Zaobserwowano u nich jedynie duże zdolności przystosowawcze do warunków więziennych, charakterystyczne dla uczestników grup przestępczych. Skazani ci nie wyróżniali się wysokim statusem materialnym, pozycją wśród osadzonych, dominacją wśród nich, szczególną dbałością o kondycję fizyczną. Nie stanowili więc „lepszej" grupy w społeczności więziennej, odmiennie niż w przypadku polskich zorganizowanych przestępców. Nie mieli też okazji okazywać solidaryzmu grupowego ze względu na znikome możliwości kontaktu z kolegami z grupy przestępczej.

Analiza wyników badań pozwoliła też stwierdzić, że rosyjskojęzyczni skazani wywodzący się z przestępczości zorganizowanej nie stanowili poważnego zagrożenia dla bezpiecznego funkcjonowania zakładów karnych w Polsce. Po pierwsze, miało to związek z pobytem w zakładach bardzo niewielkiej liczby osób prawomocnie skazanych na podstawie art. 258 kk. Po drugie, rozmieszczenie ich w różnych zakładach utrudniało im jakiekolwiek kontakty. Badania nie potwierdziły dążeń do nawiązywania lub utrzymywania kontaktów z innymi

159 Potwierdzały to raporty RPO. Zob. T. Bulenda, M. Dąbrowiecki, Cudzoziemcy w polskich aresztach śledczych i zakładach karnych, Biuletyn RPO. Materiały 1993, nr 18, s. 21–72.

skazanymi wywodzącymi się z przestępczości zorganizowanej ani w zakładzie karnym, ani poza nim. Kontakty zewnętrzne zostały ograniczone do rzadkich widzeń z rodziną. Po trzecie, w większości byli to skazani, którzy nie dysponowali poważnymi środkami finansowymi i nie korzystali z pomocy przyjaciół z zewnątrz. Nie mieli więc możliwości „kupowania" sobie pozycji w celi ani korumpowania funkcjonariuszy Służby Więziennej. Tym samym nie mogli wpływać na ewentualne formy nacisku na administrację więzienną np. na protesty skazanych.

Nie należy jednak lekceważyć potencjalnych zagrożeń, które mogą stwarzać rosyjskojęzyczni skazani. Po pierwsze, liczby prawomocnie skazanych rosyjskojęzycznych na podstawie art. 258 kk. mogą wzrosnąć. Świadczyły o tym proporcje liczbowe tej kategorii osób skazanych i tymczasowo aresztowanych w okresie badań (gwoli przypomnienia, w okresie prowadzenia badań, na osądzenie czekało 29 tymczasowo aresztowanych – wobec 17 skazanych). Po drugie, najprawdopodobniej w zakładach karnych przebywali też przestępcy, którym nie udało się udowodnić udziału w grupie przestępczej, a sami nie ujawniali z nią związków. Najczęściej odbywali więc karę za przestępstwa pospolite. Po trzecie, skazani ci z upływem czasu mogą podejmować działania bardziej stanowcze, wręcz bezwzględne. Z tych powodów administracja więzienna powinna być wyczulona na powyższe zagrożenia.

Rozdział VIII

MOŻLIWOŚCI PRZECIWDZIAŁANIA I ZWALCZANIA PRZESTĘPCZOŚCI ZORGANIZOWANEJ W PAŃSTWACH BYŁEGO ZSRR

Walka z przestępczością zorganizowaną stała się aktualnym zadaniem na obecnym etapie rozwoju każdego z państw b. ZSRR. Tym niemniej, jego realizacja musiała być związana z eliminacją wielu problemów o charakterze prawnym, organizacyjnym i międzynarodowym. Rozpatrywanie spraw dotyczących tej przestępczości wykazywało pewien stopień trudności ze względu na wielowątkowość spraw, wymagających podejmowania różnych działań śledczych oraz dokonania wielu analiz.[1]

§ 1. Prawno–organizacyjne aspekty przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej na terenie państw byłego ZSRR

1. Kierunki rozwoju ustawodawstwa w zakresie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej

Ustawodawcy Rosji, Ukrainy, Litwy i Białorusi, zdając sobie sprawę ze złożoności problemu przestępczości zorganizowanej, od początku lat 90-tych dążyli do stworzenia prawa odpowiadającego rzeczywistej sytuacji. Uważali, że powinno ono zmierzać do stworzenia systemu szeregu regulacji prawnych zmierzających do ukarania sprawców, pozbawiania ich dochodów pochodzących z działalności przestępczej, podniesienia efektywności działań organów ochrony porządku publicznego oraz zagwarantowania bezpieczeństwa funkcjonariuszom organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości zajmującym się przestępczością zorganizowaną oraz pokrzywdzonym i świadkom. Wskazane kierunki poddano analizie i przedstawiono poniżej.

1 K.W. Pitulko (red.), Organizowannaja priestupnost'. Zakonodatielnyje, ugołowno–processualnyje, kriminalisticzieskije aspiekty, Sankt Petersburg 2002, s. 5–6.

Przystępując do rozważań o prawnych aspektach przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej w Rosji, Ukrainie, Litwie i Białorusi od początku lat 1990-tych, trzeba stwierdzić, że prace nad stworzeniem systemu szeregu regulacji prawnych miały długą historię. Jednocześnie wiadomo było, że przede wszystkim należało stworzyć **karnoprawne podstawy odpowiedzialności sprawców działających w zorganizowanych grupach przestępczych**.

Trzeba w tym miejscu powiedzieć, że zarówno w prawie karnym Rosji przed Rewolucją Październikową, jak i w radzieckim kodeksie karnym nie występowały regulacje dotyczące przestępczości zorganizowanej. Przewidywały one natomiast odpowiedzialność za przestępstwa popełniane w grupach (za działalność w ramach przestępczości grupowej). Pierwsze rozwiązania w tym zakresie zawierał kodeks karny Rosji z 1903 r.[2] Dotyczyły one przestępstwa wymuszenia. Polegało ono na zmuszaniu osoby do wydania swego mienia lub przekazania do niego praw przy użyciu przemocy lub groźby jej zastosowania. Interesujące było to, że rosyjski ustawodawca z początku XX wieku wprowadził również typ kwalifikowany tego przestępstwa. Przewidywał on podwyższoną odpowiedzialność za wymuszenie w związku ze spowodowaniem bardzo ciężkiego lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub w związku z naruszeniem miru domowego, za wymuszenie dokonane poprzez szajkę (grupę osób), za wymuszenie z użyciem broni, za działanie w recydywie specjalnej (art. 590 Ugołownowo Ułożenija z 1903 r.).[3]

Pierwszy radziecki kodeks karny z 1922 r. również regulował wymuszenie, ale tylko w typie podstawowym, nie ustalając podwyższonego zagrożenia za działanie w grupie.

Podobną regulację zawierał kodeks karny z 1926 r.,[4] uznający dodatkowo szantaż za jeden ze sposobów popełnienia tego przestępstwa (art. 174 kk.). Kolejnym przestępstwem uznanym przez omawiany kodeks karny za przejaw przestępczości grupowej był bandytyzm. Do kodeksu karnego przestępstwo to wprowadzono 1 czerwca 1927 r. w postaci nie odpowiadającej ówczesnej rzeczywistości. Pomimo działalności zbrojnych band dokonujących napadów na mienie prywatne i państwowe, przedmiotem ochrony uznano tylko przystanki autobusowe i środki komunikacji. Oznaczało to, że sens tego przepisu był bliższy

2 O rosyjskiej nauce prawa karnego przed tym okresem zob. M. Paszkowska, Zarys dziejów nauki prawa karnego do początku XX wieku [w:] G. Bałtruszajtys (red.), Prawo wczoraj i dziś. Studia dedykowane profesor Katarzynie Sójce–Zielińskiej, Warszawa 2000, s. 245–251.

3 J.W. Topilskaja, Organizowannaja priestupnost', Sankt Petersburg 1999, s. 112.

4 Szerzej na temat założeń i rozwiązań kodeksu karnego RSFRR z 1922 r. i 1926 r. pisali: M. Filar, W służbie utopii. 73 lata radzieckiego prawa karnego, Toruń 1992, s. 18–22; M. Filar, Ewolucja radzieckiego prawa karnego – próba periodyzacji, Przegląd Prawa Karnego 1990, nr 2, s. 44–47; A. Lityński, Historia prawa radzieckiego 1917–1991. Krótki kurs [w:] A. Lityński, P. Fiedorczyk (red.), Miscellanea historico–iuridica, t. III, Białystok 2005, s. 167–169.

dywersji (czyli jako przestępstwu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej z użyciem przemocy przeciw własności). Takie rozumienie bandytyzmu odpowiadało Postanowieniu Plenum Sądu Najwyższego ZSRR z 19 marca 1949 r. o wprowadzeniu w życie ukazów z 4 czerwca 1947 r.: o odpowiedzialności karnej za kradzież mienia państwowego i o zwiększeniu ochrony własności obywateli. Wprowadzały one podwyższoną odpowiedzialność za kradzież mienia państwowego a także prywatnego przez grupę osób zorganizowanych w celu wspólnej przestępczej działalności (szajkę).[5]

Analizując rozwiązania kolejnego kodeksu karnego ZSRR z 1960 r. należało stwierdzić, że w jego części ogólnej do 1994 r. nie było regulacji dotyczących zorganizowanych form popełnienia przestępstwa. W części szczególnej występowały natomiast normy prawne poświęcone odpowiedzialności za poszczególne przejawy zorganizowanej działalności przestępczej: np. za bandytyzm, za zorganizowaną działalność przeciwko władzy radzieckiej i inne. Warto powiedzieć, że regulacja prawna i pojęcie bandytyzmu w tym kodeksie pozostały w niezmiennym kształcie (poprzez okres pierestrojki)[6] do 1996 r., gdy został uchwalony kodeks karny obowiązujący obecnie. W 1989 r. do przepisów o wymuszeniach wprowadzono typ kwalifikowany polegający na popełnieniu tego przestępstwa przez zorganizowaną grupę. Nie określono jednak tego pojęcia. A w 1994 r. podwyższono wysokość kar w taki sposób, że dolną granicę podniesiono z 5 do 6 lat pozbawienia wolności, a górną granicę – z 10 do 15 lat pozbawienia wolności.

Szczególne podejście do problemów przestępczości zorganizowanej (już w **Rosji)** zostało uregulowane dopiero w Ukazie Prezydenta FR Nr 1226 z 14 czerwca 1994 r. o niezbędnych sposobach ochrony ludności przed bandytyzmem i innymi przejawami przestępczości zorganizowanej. Obowiązywał on 3 lata, chociaż zawierał regulacje prawne sprzeczne z konstytucją (ograniczenia tajemnicy bankowej, ustanowienie 30-dniowego terminu zatrzymania podejrzanego). Uznano go z tego względu za regres w walce z przestępczością zorganizowaną. Nazwano aktem dezorganizującym system wymiaru sprawiedliwości. Trzeba powiedzieć, że nie była to tylko przypadłość Rosji. W 1993 r. na Litwie i w 1994 r. na Ukrainie uchwalono prawo, w którym podobnie szeroko mogły być realizowane uprawnienia policji na podstawie sankcji prokuratora.

Prace nad stworzeniem specjalnego ustawodawstwa, regulującego problemy walki z przestępczością zorganizowaną doprowadziły do uchwalenia ustawy o walce z przestępczością zorganizowaną, przyjętej przez Dumę Państwową

5 J.W. Topilskaja, *op. cit.,* s. 113.

6 Szerzej o prawie karnym okresu pierestrojki zob. M. Filar, Radzieckie prawo karne w epoce „pierestrojki", Państwo i Prawo 1989, nr 9, s. 83–94 oraz M. Filar, Projekt „Zasad ustawodawstwa karnego ZSRR i republik związkowych" z grudnia 1988 r., Przegląd Prawa Karnego 1990, nr 3, s. 74–87.

22 listopada 1995 r., przez Radę Federacji 9 grudnia 1995 r., podpisaną przez Prezydenta Rosji 22 grudnia 1995 r. Była to kompleksowa ustawa ukierunkowana na ochronę praw i wolności obywateli, bezpieczeństwo społeczeństwa i państwa przed przestępczością zorganizowaną. Dawała ona realne możliwości walki z przejawami przestępczości zorganizowanej. Zawarto w niej podstawowe pojęcia: przestępczość zorganizowana, działalność przestępcza, zorganizowana grupa, ugrupowanie przestępcze (związek przestępczy) i organizacja przestępcza. Jednakże obowiązujący wówczas kodeks karny ZSRR nie przewidywał odpowiedzialności karnej za zakładanie lub uczestnictwo w zorganizowanych formach działalności przestępczej. Ustawa ta nakładała też obowiązek utworzenia wyspecjalizowanych jednostek do walki z przestępczością zorganizowaną, przewidywała możliwości przeprowadzania specjalnych działań operacyjno–dochodzeniowych, ustanawiała odpowiedzialność za legalizację przestępczych dochodów i rozwiązywała inne problemy związane z przestępczością zorganizowaną. Wraz z uchwaleniem nowego rosyjskiego kodeksu karnego, niektóre przepisy tej ustawy zostały do niego włączone.[7]

Dalsze prace nad stworzeniem systemu regulacji prawnych zmierzających do przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej doprowadziły do uchwalenia kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej (kodeks karny Rosji) w 1996 r.[8] Dosyć szczegółowo uregulowano w nim kwestie kryminalizacji przestępczości zorganizowanej.[9] W części ogólnej kodeksu karnego określono podstawowe pojęcia dotyczące grupowych i zorganizowanych form przestępczości. Zaliczono do nich grupę osób, grupę osób działających w porozumieniu, zorganizowaną grupę, związek przestępczy (organizację przestępczą). W celu ich zrozumienia pokrótce je omówiono.

Zgodnie z art. 35 § 1 kk. FR przestępstwo jest uznane za popełnione przez grupę osób, jeżeli w jego popełnieniu brały udział dwie lub więcej osób bez uprzedniego porozumienia. Jego brak oznacza, że dwie lub więcej osób dokonały go spontanicznie i każdy z uczestników grupy jest sprawcą przestępstwa lub

7 K.W. Pitulko (red.), *op. cit.,* s. 49–51.

8 Ugołownyj kodeks Rossijskoj Fiederaciji s 13.06.1996, Rossijskaja Gazieta 1966, nr 113–115. Kodeks ten został przyjęty przez Dumę Państwową 24 V 1996 r., zaakceptowany przez Radę Federacji 5 VI 1996 r., a podpisany przez prezydenta 13 VI 1996 r. Wszedł on w życie 1 stycznia 1997 r. Szerzej na temat jego rozwiązań w zakresie zasad odpowiedzialności i kar zob.: M. Filar, Nowy kodeks karny Federacji Rosyjskiej. Zasady odpowiedzialności, Prokuratura i Prawo 1997, nr 6, s. 81–94; M. Filar, Nowy kodeks karny Federacji Rosyjskiej. Kary i zasady wymiaru, Prokuratura i Prawo 1997, nr 7–8, s. 59–72; A.J. Suchariew, R.A. Ryskow, Rieforma ugołownowo zakonodatielstwa w Polsze i w Rossiji w swietie srawnitielnowo prawowiedienija [w:] A. Łopatka, B. Kunicka–Michalska, S. Kiewlicz (red.), Prawo. Społeczeństwo. Jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu, Warszawa 2003, s. 371–382.

9 17. Zob. szerzej: K. Laskowska, Rosyjski kodeks karny wobec przestępczości zorganizowanej [w:] T. Dukiet-Nagórska (red.), Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej, Bielsko-Biała 2006, s. 175–188.

części działań, wypełniających stronę przedmiotową przestępstwa.[10] Grupa osób jako forma wspólnego działania występuje w 13. rodzajach przestępstw, przewidzianych w kodeksie karnym Rosji. Zalicza się do nich m.in. zabójstwo, spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, zgwałcenie, chuligaństwo itd.

Przestępstwem popełnionym przez zorganizowaną grupę jest taki czyn zabroniony, który został dokonany przez stałą grupę osób, utworzoną wcześniej w celu popełnienia jednego lub kilku przestępstw.

Jak widać, w obu formach działalności przestępczej występują: grupa osób, których liczba jest nieograniczona; zamiar popełnienia przestępstwa; uprzednie porozumienie, którego celem jest popełnienie czynu zabronionego. Różnią się one tym, że w grupie osób pozostających w porozumieniu, jej uczestnicy umawiają się wcześniej co do celu popełnienia przestępstwa, natomiast w zorganizowanej grupie – wcześniej jednoczą się w celu popełnienia jednego lub kilku czynów zabronionych. Niezbędne stało się więc znalezienie różnic między porozumieniem a zjednoczeniem się.

Porozumienie w sprawie popełnienia przestępstwa w rozumieniu art. 35 § 2 kk. FR oznacza umowę dotyczącą podziału ról, sposobu działania sprawców w celu dokonania przestępstwa. Wcześniejsze połączenie się w celu popełnienia jednego lub kilku przestępstw w rozumieniu art. 35 § 3 kk. FR oznacza, że na podstawie podziału ról i przydziału konkretnych działań uczestników tworzy się jedność grupy osób, mających na celu popełnienie jednego lub kilku przestępstw. Ponieważ wcześniejsze zjednoczenie grupy osób może mieć miejsce tylko na drodze uprzedniego porozumienia, to na podstawie tych cech nie można zaobserwować wyraźnej różnicy między wymienionymi dwiema formami działalności przestępczej.

Zdaniem W.M. Bykowa cechą, która odróżnia grupę osób działających w porozumieniu od zorganizowanej grupy, jest stałość tej ostatniej. Jest to cecha, której nie posiada grupa działająca w porozumieniu. Stałość jako cecha konstruktywna zorganizowanej przestępczości oznacza długotrwałość i wytrzymałość przestępczych więzi między uczestnikami, osiągana bywa z reguły w trakcie niejednokrotnego popełnienia czynu zabronionego. Zorganizowanie grupy osób oznacza obecność powiązań między nimi, jedność celu, wzajemne zobowiązania, podporządkowanie się ogólnej dyscyplinie.[11]

Zgodnie z art. 35 § 4 kk. FR za przestępstwo popełnione przez związek lub organizację przestępczą uznaje się taki czyn zabroniony, który został popełnio-

10 Zob. szerzej N.G. Iwanow, K woprosu o poniatii gruppy w rossijskom ugołownom prawie, Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 11, s. 44 i n.

11 Zob. W.M. Bykow, Priznaki organizowannoj priestupnoj gruppy, Zakonnost' 1998, nr 9, s. 4 i n.

ny przez zorganizowaną zwartą grupę, utworzoną dla popełnienia ciężkich lub szczególnie ciężkich przestępstw.[12]

Celowym wydało się rozpatrzenie pojęcia zwartości zorganizowanej grupy jako cechy związku przestępczego (organizacji przestępczej), odróżniającej wymienione formy od zorganizowanej grupy. Zwartość zorganizowanej grupy jako cecha wyróżniająca związek przestępczy (organizację przestępczą) zakłada wyższy stopień zorganizowania przestępczej grupy, której uczestnicy zjednoczeni są nie tylko wskutek niejednokrotnie popełnionych przestępstw, lecz trwale związani przyjaźnią, przeniknięci jednomyślnością poglądów i pełnym wzajemnym zrozumieniem. Jednocześnie nie należy rozróżniać związku przestępczego (organizacji przestępczej) od zorganizowanej grupy tylko według cechy zwartości, gdyż ostatnia, będąc stałą i ściśle zwartą, może być uznana za związek przestępczy (organizację przestępczą) tylko w tych przypadkach, kiedy jej uczestnicy mają na celu popełnienie ciężkich przestępstw. Tak więc stałość i zwartość w jednakowej mierze występują zarówno w treści pojęć grupy przestępczej, jak i związku przestępczego (organizacji przestępczej). Przyjęto terminy „stałość i „zwartość" w definicji zorganizowanej grupy traktować jako synonimy.[13]

Analizując regulacje prawne, zwrócono uwagę na to, że ustawodawca (art. 35 kk. FR) nie robi jakichkolwiek różnic między związkiem przestępczym i organizacją przestępczą, umieszczając ostatnią w nawiasie, stawiając tym samym znak identyczności między nimi. Jeżeli taka identyczność istnieje, to użycie w normach prawnych dwóch terminów określających jedno pojęcie jest zupełnie bezcelowe. Takie podejście ustawodawcy wprowadza tylko zamęt i wywołuje mało efektywne teoretyczne poszukiwania podobieństw i różnic między związkiem przestępczym i organizacją przestępczą.[14]

Powyższe rozważania skłoniły do stwierdzenia, że sposób określenia wszystkich wymienionych form pozostawia wiele wątpliwości interpretacyjnych. Kodeks karny nie podaje też definicji przestępczości zorganizowanej.

Natomiast przekonanie ustawodawcy o zwiększonym społecznym niebezpieczeństwie przestępczości zorganizowanej w części szczególnej kodeksu karnego Rosji przedstawione jest w dwojaki sposób. Po pierwsze, zorganizowa-

12 Zgodnie z art. 15 §4 kk. FR za ciężkie przestępstwa uznaje się przestępstwa umyślne, zagrożone karą od 5 do 10 lat pozbawienia wolności np. porwanie człowieka, handel ludźmi, rozbój, wymuszenie, obrót środkami odurzającymi i psychotropowymi. W świetle art. 15 §5 kk. FR za szczególnie ciężkie przestępstwa uznane są przestępstwa umyślne, za popełnienie których kodeks karny Rosji przewiduje karę pozbawienia wolności na okres powyżej lat 10 np. zabójstwo, tworzenie organizacji przestępczej, korupcja.

13 N.P. Wodźko, Ugołowno–prawowaja borba s organizowannoj priestupnostju, Moskwa 2000, s. 18–22; P.W. Tiepliaszin, Ustojcziwost' i spłocziennost' kak priznaki organizowannoj gruppy i priestupnowo soobszczestwa: ugołowno–prawowoj aspiekt, Sliedowatiel 2000, nr 2, s. 10 i n.

14 M.W. Jeleśkin, Kriminołogiczeskije probliemy borby s organizowannoj priestupnostju w isprawitielnych uczreżdienijach. Awtorefierat dissertaciji, Moskwa 1998, s. 17.

ny charakter czynów przestępnych stanowi jeden z obowiązkowych elementów szeregu ciężkich lub szczególnie ciężkich przestępstw i, po drugie, popełnienie przestępstwa przez zorganizowaną grupę przestępczą jest cechą kwalifikującą znaczną liczbę przestępstw, przewidzianych w części szczególnej kodeksu karnego Rosji.[15]

Do przestępstw, przewidzianych w części szczególnej kodeksu karnego Rosji, w których zorganizowany charakter działania jest cechą konstytutywną, zaliczane są: organizowanie lub udział w formacji zbrojnej (art. 208), bandytyzm (art. 209), organizowanie związku przestępczego (organizacji przestępczej) (art. 210),[16] organizowanie masowych zamieszek (art. 212), organizowanie związku dokonującego zamachy na obywateli i ich prawa (art. 239), powstanie zbrojne (art. 279).

Za celowe uznano, przybliżenie regulacji art. 210 § 1 ÷ § 3 kk. FR, w którym przewidziana jest odpowiedzialność karna za udział, tworzenie i kierowanie związkiem przestępczym (organizacją przestępczą). Art. 210 §1 określa odpowiedzialność za utworzenie związku przestępczego (organizacji przestępczej) w celu popełnienia ciężkich lub szczególnie ciężkich przestępstw,[17] jak również kierowanie takim związkiem (organizacją) lub wchodzącymi w jej skład jednostkami, a także stworzenie związku organizatorów, przywódców lub innych przedstawicieli zorganizowanych grup w celu opracowania planów i warunków dla popełnienia ciężkich lub szczególnie ciężkich przestępstw. Sprawcy grozi kara pozbawienia wolności od 7 do 15 lat. Sąd może orzec też konfiskatę mienia.

Zgodnie z § 2 odpowiedzialność następuje za udział w związku przestępczym (organizacji przestępczej) lub w związku organizatorów, przywódców lub innych przedstawicieli zorganizowanych grup. Sprawcy grozi kara pozbawienia wolności od 3 do 10 lat. Sąd może orzec też konfiskatę mienia.

Zgodnie z § 3 najsurowszej karze podlegają działania, przewidziane w § 1 lub 2 omawianego artykułu, popełnione przez osobę pełniącą funkcję publiczną. W artykule tym przewidziano karę pozbawienia wolności na okres od 10 do 20 lat. Sąd może orzec też konfiskatę mienia.

Jak wynikało z analizy kodeksu karnego Rosji, formy zorganizowanej działalności przestępczej ustawodawca rosyjski traktuje jako okoliczności obciążają-

15 N.P. Wodźko, *op. cit.,* s. 28.

16 Zob. szerzej K. Laskowska, Odpowiedzialność karna za udział, zakładanie i kierowanie związkiem przestępczym (organizacją przestępczą) w Rosji, Przegląd Sądowy 2004, nr 6, s. 116–131; A. Michalska–Warias, Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania, Lublin 2006, s. 427–430.

17 Zgodnie z art. 15 § 4 kk. FR za ciężkie przestępstwo uznaje się przestępstwo umyślne, zagrożone karą od 5 do 10 lat pozbawienia wolności. W świetle art. 15 § 5 kk. FR za szczególnie ciężkie przestępstwa uznane są przestępstwa umyślne, za popełnienie których kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności na okres powyżej lat 10.

ce. Odpowiedzialność karna ustanowiona w kodeksie karnym Rosji dla sprawców popełniających przestępstwa w sposób zorganizowany przewidywana jest w 70 przestępstwach (w 17 rozdziałach kodeksu karnego Rosji).

W kodeksie karnym Rosji główny akcent został położony na walkę z ciężkimi i szczególnie ciężkimi przestępstwami, które stanowią 71,4% (50 rodzajów) przestępstw z cechą kwalifikującą „popełnienie przestępstwa przez zorganizowaną grupę". Największy ciężar gatunkowy wśród przestępstw tej kategorii stanowią czyny, które umownie możemy podzielić na 4 główne grupy:

1. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, wolności, czci i honorowi jednostki – zabójstwo, umyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, umyślne spowodowanie średniego uszczerbku na zdrowiu, torturowanie, porwanie człowieka, nielegalne pozbawienie wolności.
2. Przestępstwa przeciwko własności – kradzież, oszustwo, zagarnięcie lub defraudacja, grabież, rozbój, wymuszenie, kradzież przedmiotów o szczególnej wartości, zabór samochodu lub innego środka transportu w celu krótkotrwałego użycia.
3. Przestępstwa o charakterze gospodarczym – nielegalna działalność bankowa, legalizacja środków pieniężnych lub innego majątku, zdobytego w bezprawny sposób, posiadanie i zbywanie majątku zdobytego na drodze przestępstwa, działania monopolistyczne i ograniczanie konkurencji, zmuszanie do zawarcia transakcji lub odmowy jej zawarcia, produkcja lub rozprowadzanie fałszywych pieniędzy lub papierów wartościowych, przemyt, nielegalny obrót metalami i kamieniami szlachetnymi, naturalnymi kamieniami szlachetnymi lub perłami.
4. Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, zdrowiu ludności, moralności społecznej – terroryzm, wzięcie zakładników, uprowadzenie samolotu, statku lub pociągu, kradzież lub wymuszenie materiałów radioaktywnych, nielegalne posiadanie, zbywanie, przechowywanie, przewożenie lub noszenie broni, amunicji, materiałów i urządzeń wybuchowych, nielegalna produkcja broni, kradzież lub wymuszenie broni, podzespołów do niej, materiałów lub urządzeń wybuchowych, piractwo, sześć rodzajów przestępstw związanych z nielegalnym obrotem narkotykami, stręczycielstwo.

Jednocześnie ustawodawca poświęcił dużo uwagi walce z przejawami przestępczości zorganizowanej poszczególnych kategorii niezbyt ciężkich i średnio ciężkich przestępstw.[18] Do nich zalicza się następujące przestępstwa: umyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, uniemożliwianie realizacji

18 Za popełnienie niezbyt ciężkich i średnio ciężkich przestępstw maksymalna kara nie przekracza odpowiednio 2 i 5 lat pozbawienia wolności.

praw wyborczych lub pracy komisji wyborczych, naruszenie praw autorskich, wyrządzenie szkody materialnej na drodze oszustwa lub nadużycia zaufania, nielegalna przedsiębiorczość, naruszenie praw wyrobu i wykorzystania państwowych pieczęci probierczych, przekupstwo uczestników i organizatorów zawodów sportowych i imprez masowych, oszustwo konsumenckie, przekupstwo komercyjne, profanacja zwłok i miejsc pochówku, nielegalna eksploatacja świata zwierzęcego i roślinnego, nielegalne polowanie, bezprawny dostęp do informacji komputerowej, wzbudzanie nienawiści narodowej, rasowej i religijnej, fałszowanie lub usuwanie numerów identyfikacyjnych środka transportu, odmowa wykonania rozkazu.

Ponadto, przy popełnieniu przez zorganizowaną grupę wymienionych przestępstw ustawodawca dał sądowi możliwość zastosowania wobec sprawców surowszej kary. Jednocześnie w przypadku popełnienia danych przestępstw przez związek przestępczy (organizację przestępczą) jej uczestnicy nie będą ponosić zwiększonej odpowiedzialności, ponieważ wymiar kary za te czyny nie przekracza 5 lat i nie są one ciężkie. Taką sytuację w prawodawstwie należy potraktować jako osobliwą kolizję. Zdaniem N.P. Wodźko, doszło do tego, że mniej niebezpieczni przestępcy (uczestnicy zorganizowanej grupy) ponoszą zwiększoną odpowiedzialność karną za wymienione czyny, a bardziej groźni (uczestnicy związku przestępczego (organizacji przestępczej) – nie.

Utrwalając cechę „popełnienie przestępstwa przez zorganizowaną grupę", ustawodawca w szeregu przestępstw określił odpowiednio wyższą odpowiedzialność karną. Za popełnienie czynów związanych z pozbawieniem życia człowieka określona została kara od 8–10 lat pozbawienia wolności, kara śmierci albo dożywotnie pozbawienie wolności. Za 6 rodzajów ciężkich przestępstw (terroryzm, wzięcie zakładnika, bandytyzm, organizowanie związku przestępczego (organizacji przestępczej), powstanie zbrojne, dywersja) ustawodawca ustalił granicę wymiaru kary do 20 lat pozbawienia wolności; w 9 rodzajach (umyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, porwanie człowieka, rozbój, wymuszenie, fałszowanie pieniędzy, kradzież lub wymuszenie broni, piractwo, nielegalny obrót narkotykami) – do 15 lat pozbawienia wolności; w 5 rodzajach (grabież, zabór samochodu lub innego środka transportu w celu krótkotrwałego użycia, przemyt, przyjęcie łapówki, dezorganizacja działalności jednostek penitencjarnych) – do 12 lat pozbawienia wolności; w 8 rodzajach (kradzież, oszustwo, przywłaszczenie lub defraudacja, legalizacja (pranie) środków pieniężnych lub innego majątku zdobytego nielegalnie, zmuszanie do zawarcia transakcji lub odmowy jej zawarcia, nielegalny obrót metalami i kamieniami szlachetnymi lub perłami, kradzież lub wymuszenie materiałów radioaktywnych, naruszenie regulaminu wojskowego i dezercja) – do 10 lat pozbawienia wolności. Tak więc, za popełnienie 29 rodzajów ciężkich przestępstw (41,4%) przewidziana została

kara do 10 lat pozbawienia wolności. Oprócz tego, z 70 przestępstw tej kategorii 9 ma niższą granicę kary – 5 lat pozbawienia wolności.[19] W kodeksie karnym Rosji nie przewidziano jednolitej zasady służącej do ustalenia wysokości kary (np. instytucji nadzwyczajnego zaostrzenia kary).

Kodeksy karne **Ukrainy**, **Litwy** i **Białorusi** również regulują zagadnienia dotyczące przestępczości zorganizowanej. Zawierają pojęcie organizacji przestępczej, uczestnika organizacji przestępczej, przestępstwa popełnionego przez organizację przestępczą. Regulują też odpowiedzialność ich przywódców i członków. Za celowe uznano przestawienie zakresu tych regulacji.

Kodeks karny Ukrainy[20] przewiduje w art. 255 odpowiedzialność za zakładanie organizacji przestępczej w celu popełnienia ciężkiego lub szczególnie ciężkiego przestępstwa, kierowanie taką organizacją, udział w niej, udział w przestępstwach przez nią popełnionych, organizację spotkania przestępczego („schodki") przedstawicieli lub organizacji przestępczych lub zorganizowanych grup w celu opracowania planów i warunków do wspólnego popełnienia przestępstwa, kierowanie takim spotkaniem, pomoc w jego organizowaniu. Przestępstwo to zagrożone jest karą od 5 do 12 lat pozbawienia wolności.

Natomiast w świetle kodeksu karnego Litwy[21] udział w organizacji przestępczej zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 do 15 lat, udział w organizacji przestępczej o charakterze zbrojnym – karą od 6 do 20 lat lub dożywotnim pozbawieniem wolności, a zakładanie powyższych organizacji lub kierowanie nimi – karą od 10 do 20 lat pozbawienia wolności lub dożywotnim pozbawieniem wolności (art. 249 kk.). Uwagę zwracają wysokie kary.

Kodeks karny Białorusi[22] zakładanie lub uczestnictwo w organizacji przestępczej uregulował w art. 285. Artykuł ten ustanowił odpowiedzialność za następujące zachowania: zakładanie lub kierowanie organizacją przestępczą lub wchodzącymi w jej skład jednostkami (§ 1), uczestnictwo w organizacji przestępczej (§ 2), zachowania przewidziane w powyższych paragrafach popełnione przez funkcjonariuszy publicznych w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych (§ 3). Zakładanie lub kierowanie organizacją przestępczą lub jej jednostkami (§ 1) podlega karze od 5 do 12 lat pozbawienia wolności. Sąd może też orzec karę konfiskaty mienia. Udział w organizacji przestępczej (§ 2) zagrożo-

19 Szersze rozważania na ten temat zob. N.P. Wodźko, *op. cit.,* s. 50–68.

20 Ugołownyj kodeks Ukrainy s 05.04.2001, Widomosti Wierchownoj Rady 2001, Nr 25–26, St. 131. Kodeks ten został uchwalony 5 kwietnia 2001 r., a wszedł w życie 1 września 2001 r.

21 Ugołownyj kodeks Riespubliki Litwy s 01.05.2003.

22 Ugołownyj kodeks Riespubliki Biełarus' s 02.06.1999, Wiedomacji Nacjonalnaga Schodu Riespubliki Białorus' 1999, Nr 24, St. 420. Został on uchwalony 2 czerwca 1999 r. przez Izbę Przedstawicieli i 24 czerwca 1999 r., przyjęty przez Radę Republiki, a podpisany przez Prezydenta Białorusi 9 lipca 1999 r. Wszedł on w życie 1 stycznia 2001 r.

ny jest karą pozbawienia wolności od 3. do 6. lat. Sąd może też orzec karę konfiskaty mienia. Surowsza kara przewidziana jest za wymienione wyżej zachowania urzędników wykorzystujących pełnione funkcje i zajmowane stanowiska (§ 3). Grozi im kara pozbawienia wolności od 10. do 15. lat. Sąd może też orzec karę konfiskaty mienia. Możliwość orzeczenia konfiskaty mienia wzmaga dolegliwość pozbawienia wolności.

Kolejny ważny kierunek rozwoju ustawodawstwa w zakresie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej na terenie państw b. ZSRR stanowiło **dążenie do pozbawienia dochodów z działalności przestępczej.** Regulacje w tym zakresie, zmierzały do przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy i konfiskaty mienia, których omówienie zostało uznane za celowe.

W **Rosji** przepisy zmierzające do pozbawienia dochodów z działalności przestępczej zawarte zostały w ustawie o przeciwdziałaniu legalizacji (praniu) dochodów uzyskanych nielegalną drogą z 7 sierpnia 2001 r. Nr 115–FZ[23]. Z tekstu ustawy wynika, że ukierunkowana jest ona na ochronę praw i interesów obywateli, społeczeństwa i państwa poprzez stworzenie mechanizmów prawnego przeciwdziałania legalizacji dochodów uzyskanych drogą przestępczą (art. 1). Dochody te stanowią środki finansowe lub inne mienie uzyskane poprzez popełnienie przestępstwa. Legalizacja ich oznacza posiadanie i wykorzystywanie tak zdobytych środków. W art. 4 wskazano sposoby przeciwdziałania legalizacji dochodów m.in. poprzez obowiązkowe procedury kontroli wewnętrznej w bankach oraz zakaz informowania klientów lub innych osób o podejmowanych sposobach przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy.

Na podstawie tej ustawy obowiązkowej kontroli podlegają operacje z wykorzystaniem środków finansowych lub innego mienia, jeśli ich równowartość stanowi lub przewyższa 600 tys. rubli. Do operacji z wykorzystaniem tych środków podlegających obowiązkowej kontroli zaliczono:

1) operacje w formie gotówkowej, np. zakup lub sprzedaż w gotówce waluty obcej, zakup przez osoby fizyczne papierów wartościowych za gotówkę, wymiana banknotów jednego nominału na inny;
2) zaliczenie na poczet środków finansowych na spłatę kredytu operacji z papierami wartościowymi, jeśli chociażby jedna ze stron transakcji jest osobą fizyczną lub prawną zarejestrowaną w Rosji, w stosunku do której istnieje podejrzenie o nielegalny obrót narkotykami;
3) zaliczenie na poczet środków finansowych spłaty kredytu w wyniku operacji z papierami wartościowymi, jeśli chociażby jedna ze stron transak-

23 Fiederalnyj Zakon „O protiwodiejstwii liegalizaciji (otmywaniju) dochodow, połuczionnych priestupnym putiom" s 07.08.2001, NR 115–FZ, Sobranije Zakonodatielstwa Rossijskoj Fiedieracji 2001, Nr 33, St. 3418. Ustawa weszła w życie 1 lutego 2002 r.

cji jest osobą fizyczną lub prawną zarejestrowaną w tak zwanym raju podatkowym. Wykaz tych państw znajduje się w Centralnym Banku Rosji;

4) operacje z lokatami bankowymi, np. przekazanie pieniędzy za granicę na konto anonimowego klienta, przekazanie środków finansowych na konto osoby prawnej, której okres działalności nie przekracza 3 miesięcy od momentu rejestracji;
5) inne operacje z majątkiem ruchomym np. zastawienie papierów wartościowych, kamieni drogocennych i metali szlachetnych w lombardzie.

Na podstawie art. 8 właściwy organ (np. bank) natychmiast po uzyskaniu informacji o próbie legalizacji środków finansowych uzyskanych nielegalną drogą powinien przekazać materiały dotyczące tego faktu organom o odpowiednich kompetencjach.

Wprowadzenie tej ustawy spowodowało zmiany w redakcji art. 174 kk. FR (pranie pieniędzy z przestępstwa) i 174^1 kk. FR (wykorzystanie zysków z popełnienia przestępstwa).[24] Niemniej przepisy te nadal przewidują odpowiedzialność za legalizację środków finansowych przez osoby działające w zorganizowanej grupie, za co grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Na **Ukrainie** problem prania brudnych pieniędzy reguluje art. 209 kk., przewidujący wobec osób działających w zorganizowanej grupie karę pozbawienia wolności na okres od 8 do 15 lat, zakaz zajmowania określonych stanowisk lub prowadzenia określonej działalności na okres do 3 lat i konfiskatę mienia uzyskanego w nielegalny sposób. Obowiązuje też ustawa o przeciwdziałaniu i zapobieganiu legalizacji (praniu) dochodów uzyskanych drogą przestępczą z 24 grudnia 2002 r.[25]

Na **Litwie** problematyka prania brudnych pieniędzy została uregulowana w art. 216 kodeksu karnego. Karą do 7 lat pozbawienia wolności zagrożone są działania polegające na ukrywaniu pieniędzy, lub majątku swego lub innych osób, na uczestniczeniu w nielegalnych operacjach finansowych lub wykorzystywaniu ich w działalności handlowej i gospodarczej, lub na niezgodnym z prawdą ujawnieniu mienia zdobytego w ten sposób. Przy czym sprawca ma świadomość, że mienie zostało uzyskane niezgodnie z prawem. Ponadto szczegółowe proble-

24 Szerzej na ten temat zob. I.A. Kliepickij, Otmywanije dienieg w sowremiennom ugołownom prawie, Gosudarstwo i Prawo 2002, nr 8, s. 40–46; A. Wierszalin, Liegalizacja sriedstw ili inowo immuszcziestwa priobrietionnych niezakonnym putiom, Ugołownoje Prawo 1998, nr 3, s. 3–10; A. Wierszalin, Liegalizacja sriedstw ili inowo immuszcziestwa priobrietionnych niezakonnym putiom, Ugołownoje Prawo 1999, nr 2, s. 30–33; A.I. Istomin, Ugołownaja otwietstwiennost' za liegalizaciju niezakonnych dochowow, Żurnał Rossijskowo Prawa 2002, nr 3, s. 53–59.

25 Zakon Ukrainy „O priedupriżdieniji i protiwodiejstwii liegalizaciji (otmywaniju) dochodow połuczionnych priestupnym putiom" s 24.12.2002, Widomosti Wierchownoj Rady 2003, Nr 1, St. 2.

my dotyczące penalizacji prania brudnych pieniędzy reguluje ustawa o prewencji prania pieniędzy z 19 czerwca 1997 r.[26]

Przestępstwo prania brudnych pieniędzy zawarto też w art. 235 kk. Republiki **Białoruś**. Polega ono na dokonywaniu finansowych operacji ze środkami pieniężnymi, papierami wartościowymi lub innym mieniem uzyskanym w sposób przestępny, na wykorzystaniu ich w działalności handlowej lub gospodarczej w celu ukrycia lub sfałszowania źródła ich pochodzenia. Sprawcy grozi grzywna lub pozbawienie prawa zajmowania określonego stanowiska lub prowadzenia określonej działalności lub kara ograniczenia wolności do 4 lat lub pozbawienia wolności do 4 lat. Znamieniem kwalifikującym to przestępstwo jest jego ponowne popełnienie z wykorzystaniem stanowiska służbowego lub legalizowanie środków dużej wartości. Sprawca podlega wówczas karze na okres od 2 do 7 lat. Sąd może też orzec karę konfiskaty mienia. Natomiast popełnienie tego przestępstwa przez zorganizowaną grupę przestępczą zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 do 10 lat. Sąd może też orzec karę konfiskaty mienia. Od 16 sierpnia 2000 r. obowiązuje tam też ustawa o sposobach przeciwdziałania, legalizacji dochodów uzyskanych nielegalną drogą,[27] która odpowiada regulacjom przyjętym w ramach państw WNP.

Kolejnym instrumentem przewidzianym przez system prawny omawianych państw, zmierzającym do pozbawienia nielegalnych dochodów uzyskanych z zorganizowanej działalności przestępczej jest konfiskata mienia.

Kodeks karny **Rosji** z 1996 r. do niedawna zawierał karę konfiskaty mienia.[28] Od grudnia 2003 r. ustawą federalną RF Nr 162–FZ kara ta została znie-

26 Zakon „O prewenciji otmywanija dienieg" s 19.06.1997.

27 Zakon „O mierach protiwodiejstwija liegalizaciji dochodow priobrietionnych nielegalnym putiom" s 16.08.2000.

28 W świetle art. 52 §1 kk. FR konfiskata stanowiła przymusowe i bezpłatne przejęcie na rzecz państwa całości lub części majątku będącego własnością skazanego. Pełna konfiskata polegała na przejęciu całego majątku należącego do skazanego. Częściowa zaś dotyczyła tylko tego majątku, który został wskazany w wyroku poprzez wymienienie konkretnych przedmiotów lub określenie wartości konfiskowanego majątku. Z analizy kodeksu karnego Rosji wynikało, że kara ta mogła być orzekana przez sąd tylko w przypadkach przewidzianych w odpowiednich przepisach części szczególnej kodeksu karnego Rosji. Ustawodawca określił bowiem granice jej stosowania, a mianowicie: do ciężkich lub szczególnie ciężkich przestępstw popełnionych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (art. 52 § 2 kk. FR). W świetle art. 52 § 3 kk. FR nie podlegał natomiast konfiskacie majątek niezbędny do zapewnienia podstawowych potrzeb życiowych sprawcy lub jego najbliższych, a kodeks karny wykonawczy Rosji zawierał wykaz mienia nie podlegającego konfiskacie. Należy podkreślić, że w kodeksie karnym Rosji konfiskata przewidziana była w 42 paragrafach 25 artykułów. Zob. N.F. Kuzniecowa, I.M. Tiażkowa (red.), Kurs ugołownowo prawa. Obszczaja czast', Moskwa 2002, s. 47–50; M. Melezini, Katalog kar w nowym rosyjskim kodeksie karnym, Przegląd Prawa Karnego 1999, nr 19, s. 49; A. Kuzniecow, Konfiskacija immuszcziestwa kak kumulatywnyj wid nakazanija w ugołownom zakonodatielstwie, Ugołownoje Prawo 1999, nr 2, s. 40 i 41; I.J. Fojnickij, Uczienije o nakazanii w swiazi s tiuremowiedienijem, Moskwa 2000, s. 173–174; D.A. Szestakow, Funkcje kary według kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej z roku 1996, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 1999, z. 2, s. 82.

siona.[29] Motywowano to jej niską efektywnością.[30] Natomiast ustawą federalną Nr 92–FZ z dnia 23 lipca 2003 r. do rosyjskiego kodeksu postępowania karnego wprowadzono instytucję polegającą na zajęciu mienia, pieniędzy i innych dóbr uzyskanych w wyniku przestępstwa (art. 81 pkt. 1 ust. 2 kpk.). Na podstawie art. 81 pkt 3 kpk. wymienione przedmioty orzeczeniem sądu podlegają zwrotowi właścicielowi lub przechodzą na rzecz Skarbu Państwa. Wcześniej regulację tę (bo w podobnej wersji występowała też w kpk. Rosji do 2003 r.) nazywano konfiskatą specjalną. Dzisiaj nie używa się tego określenia.

Natomiast art. 59 kodeksu karnego **Ukrainy** zawiera karę konfiskaty mienia. Polega ona na przymusowym przejęciu na własność państwa całości lub części majątku będącego własnością skazanego. Konfiskując mienie, sąd powinien określić jego część podlegającą karze lub wymienić konfiskowane przedmioty. Kara ta może być orzekana przez sąd tylko w przypadkach przewidzianych w odpowiednich przepisach części szczególnej kodeksu: mianowicie do ciężkich i szczególnie ciężkich przestępstw popełnionych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (art. 59 pkt 2). Jest to kara dodatkowa.

Z wywiadu przeprowadzonego z funkcjonariuszem MSW Ukrainy wynikało, że kara ta ciągle budzi szereg wątpliwości. Na przykład takich, że stosowana jako uzupełnienie kary pozbawienia wolności narusza zasadę prawa karnego – zasadę sprawiedliwości, że „uderza" w całą rodzinę, często nie mającą nic wspólnego z działalnością przestępczą, czyli narusza interesy osób trzecich oraz że stwarza problemy w praktyce jej stosowania.

Podobne rozwiązania dotyczące konfiskaty zawarto w art. 72 kk. **Litwy** i w art. 61 ust. 6 kk. **Białorusi**.[31]

Bardzo ważną rolę w przeciwdziałaniu i zwalczaniu przestępczości zorganizowanej na terenie państw b. ZSRR odgrywa **działalność operacyjno–dochodzeniowa** organów ścigania. Stworzenie więc jej podstaw prawnych ma duże znaczenie.

Ważnym etapem na drodze stanowienia prawa w **Rosji** w tym zakresie było uchwalenie 12 sierpnia 1995 r. przez Dumę Państwową federalnej ustawy o dzia-

29 Uwagi na ten temat: W.W. Łuniejew, Konfiskacija imuszcziestwa iz UK FR niezakonno iskliucziena: szto dalsze?, Gosudarstwo i Prawo 2006, nr 4, s. 5 i n.

30 P. Skoblikow, Konfiskacija immuszcziestwa kak nakazanije: dowody za i protiw, Ugołownoje Prawo 2004, nr 2, s. 62.

31 Szerzej o regulacji dotyczącej konfiskaty mienia na Białorusi zob.: W.M. Chomicz, Nowy kodeks karny Republiki Białoruś (1999): system sankcji karnych [w:] T. Bojarski i inni (red.), Polska lat 90-tych. Przemiany państwa i prawa, Lublin 1999, s. 439–440.

łalności operacyjno–dochodzeniowej.[32] Założeniem ustawodawcy było by ustawa ta odpowiadała specyfice walki z przestępczością zorganizowaną.

Ujawnianie przestępstw zorganizowanych, w odróżnieniu od pospolitych, wymaga długotrwałych, tajnych operacji, pozwalających wykryć plany, metody i skalę działalności przestępczej, strukturę i skład osobowy oraz powiązania przestępcze. Bowiem konspiracja członków grup i podejmowane przez nich środki oraz sposoby zabezpieczania swej działalności – poprzez likwidację świadków, przenikanie do struktur władzy, wykorzystywanie nowoczesnych środków taktycznych – tworzą złożone warunki. W takiej sytuacji skuteczną walkę mogą zagwarantować jedynie specjalne środki i metody działalności niejawnej.[33]

Przechodząc do omówienia rozwiązań prawnych ustawy, należało stwierdzić, że zgodnie z jej art. 1, działalność operacyjno–dochodzeniowa – to rodzaj działalności, realizowanej jawnie i niejawnie przez jednostki operacyjne organów państwowych za pomocą przedsięwzięć operacyjno–dochodzeniowych w celu ochrony życia, zdrowia, praw i wolności człowieka oraz obywatela, własności i zapewnienia bezpieczeństwa publicznego.

W związku z tym działalność operacyjno–dochodzeniowa obejmuje następujące przedsięwzięcia: rozmowy z obywatelami; zasięgnięcie informacji; zebranie wzorów dla badań porównawczych; zakup kontrolowany; badanie przedmiotów i dokumentów; obserwacja; identyfikacja tożsamości; lustracja pomieszczeń, budynków, budowli, dzielnic miejscowości i środków transportu; kontrola przesyłek pocztowych, telegraficznych i innych wiadomości; podsłuch rozmów telefonicznych; przejęcie informacji przekazanych za pomocą sieci komputerowej, telegrafu, telefaksu; wdrożenie operacyjne; dostawa niejawnie nadzorowana; eksperyment operacyjny.[34]

Prawo podjęcia przedsięwzięć operacyjno–dochodzeniowych na terytorium Rosji przysługuje jednostkom operacyjnym:

1) organom spraw wewnętrznych,
2) organom Federalnej Służby Bezpieczeństwa,
3) organom federalnej policji podatkowej,
4) federalnym organom ochrony państwa,
5) organom służby granicznej,

32 Fiederalnyj Zakon „Ob opieratiwno–rozysknoj diejatielnosti" s 12.08.1995, FZ–Nr 144, Sobranije Zakonodatielstwa Rossijskoj Fiedieracji 1995, Nr 23, St. 33–49.

33 S.S. Boschołow, Zakonodatielnoje obiespieczenije borby s organizowannoj priestupnostju, Żurnał Rossijskowo Prawa 1998, nr 9, s. 18.

34 Szerzej zostały one omówione w opracowaniu K. Laskowskiej; zob. K. Laskowska, Problemy koordynacji działań w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej w Rosji [w:] E.W. Pływaczewski (red.), Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym, Kraków 2005, s. 360–364.

6) organom służby celnej,

7) służbie wywiadu zewnętrznego,

8) Ministerstwu Sprawiedliwości.

W świetle art. 14 tej ustawy, obowiązkiem organów prowadzących działalność operacyjno–dochodzeniową jest między innymi realizacja zadań nałożonych przez organy dochodzeniowe, śledczego, prokuratora lub sąd w zakresie podejmowania tych przedsięwzięć. Do podstawowych ich obowiązków należy też wypełnianie zleceń, próśb odpowiednich międzynarodowych organów oraz służb specjalnych i organów ścigania innych państw.

Za ich zgodą, w przygotowaniu lub przeprowadzeniu działań operacyjno–dochodzeniowych, na zasadzie umowy mogą uczestniczyć osoby fizyczne. Powinny one zachować w tajemnicy informacje, które uzyskały podczas kontaktu z funkcjonariuszami operacyjnymi. Umowę taką może zawrzeć w zasadzie każdy obywatel Rosji, z wyłączeniem jednak deputowanych, prokuratorów, sędziów i adwokatów (art. 17).

W świetle art. 18 osoby będące współpracownikami organów operacyjno–dochodzeniowych objęte zostały ochroną państwa. W razie zaistnienia realnego niebezpieczeństwa dla ich życia, zdrowia lub mienia, a także dla członków ich rodzin, w związku z udzieloną pomocą, sprawcy zagrożenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności przewidzianej przepisami kodeksu karnego Rosji. Osoba spośród grupy przestępczej, dokonująca przestępstw, ale współpracująca z organami operacyjnymi, aktywnie udzielająca pomocy w wykryciu przestępstw i ich sprawców, nie podlega odpowiedzialności karnej.

Na uwagę zasłużył też fakt, że za swą pracę osoby współpracujące z organami operacyjno–dochodzeniowymi mogą otrzymywać nagrody lub wypłaty pieniężne. Nie podlegają one opodatkowaniu i informacji o nich nie należy umieszczać w deklaracjach podatkowych. Okres współpracy obywatela z organami operacyjnymi zalicza się do jego stażu pracy. W przypadku śmierci osoby współpracującej, na podstawie umowy z organem w związku z jego udziałem w tej działalności, rodzinie należy się jednorazowa wypłata o równowartości 10–cio letniej pensji. W wypadku inwalidztwa uniemożliwiającego dalszą współpracę z organami operacyjnymi kwota ta jest o połowę mniejsza, takiej osobie należy się wówczas renta inwalidzka.

Ponadto ustawa przewidywała, że informacje o wykorzystywanych w działaniach tajnych środkach, metodach, planach i rezultatach działalności operacyjno–dochodzeniowej, o działalności osób wprowadzonych do zorganizowanych grup przestępczych, o tajnych współpracownikach organów, a także o organizacji i taktyce przeprowadzania działań operacyjnych, stanowią tajemnicę państwową. O jej odtajnieniu decyzję podejmuje naczelnik organu prowadzącego

działalność operacyjno–dochodzeniową. Ujawnienie informacji o wyżej wymienionych osobach dopuszcza się na podstawie wyrażonej przez nich pisemnej zgody i tylko w wypadkach przewidzianych prawem.

Dokonując analizy regulacji omawianej ustawy stwierdzono, że ustawa ta stanowi bardzo ważny element walki z przestępczością zorganizowaną. Jednakże należy zwracać uwagę na niektóre problemy wynikające z jej obowiązywania. W literaturze rosyjskiej podkreśla się szczególnie brak mechanizmów przeprowadzenia przedsięwzięć operacyjno–dochodzeniowych z uwzględnieniem specyfiki tej przestępczości, w szczególności takich cech jak: struktura, hierarchia, konspiracja, planowanie przestępczej działalności, występowanie w grupach przestępczych formacji wywiadowczych (wyszukiwanie ofiar, ustalenie ich sytuacji majątkowej powiązań, analiza stopnia niebezpieczeństwa płynącego ze strony organów ścigania i wprowadzenie w tym celu „swoich ludzi" do grupy), formacji kontrwywiadowczych (ujawnianie osób wprowadzonych do grup przestępczych w wyniku działań operacyjnych policji, a także członków grup pracujących dla konkurencyjnych grup) i technicznych jednostek (dysponujących środkami do podsłuchu informacji), baza finansowa, korupcyjne powiązania z organami władzy, ścigania i wymiaru sprawiedliwości.[35]

Zdaniem W.M. Atmażitowa i W.G. Bobrowa, zmiany powinny dotyczyć także uściślenia i sprecyzowania pojęcia działalności operacyjno–dochodzeniowej, dokładnego sformułowania jej zadań do potrzeb współczesnej praktyki, rozszerzenia i jasnego określenia zasad działalności organów, wprowadzenia zmian w regulacjach prawnych dotyczących współdziałania obywateli z organami prowadzącymi działalność operacyjno–dochodzeniową.[36]

Na **Ukrainie** działalność operacyjną regulują przepisy ustawy o działalności operacyjno–dochodzeniowej z 18 lutego 1993 r.,[37] a na **Litwie** – ustawa o działalności operacyjnej z 22 czerwca 2002 r.[38] Z uzyskanych informacji wynikało, że również na **Białorusi** działalność operacyjna uregulowana jest stosowną ustawą. Ustawy te, w sposób podobny do rosyjskich rozwiązań, określają pojęcie, podstawy, zasady, podmioty prowadzące działalność operacyjno–dochodzeniową oraz ich prawa i obowiązki.

W zakresie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej szczególną rolę odgrywa **zagwarantowanie bezpieczeństwa funkcjonariu-**

35 K.W. Pitulko (red.), *op. cit.,* s. 51–53.

36 W.M. Atmażitow, W.G. Bobrow, K woprosu o zakonodatielnom regulirowaniji opieratiwno–rozysknoj diejatielnosti, Gosudarstwo i Prawo 2004, nr 11, s. 26–31.

37 Zakon Ukrainy „Ob opieratiwno–rozysknoj diejatielnosti" s 18.02.1993, Widomosti Wierchownoj Rady 1992, Nr 22, St. 303.

38 Zakon „Ob opieratiwnoj diejatielnosti" s 22.06.2002.

szom organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości i kontroli. Zobligowało to państwa do stworzenia regulacji prawnych. Dlatego też 20 kwietnia 1995 r. w **Rosji** została uchwalona ustawa o państwowej ochronie sędziów, funkcjonariuszy organów ochrony porządku prawnego i organów kontrolnych.[39]

W świetle art. 2 tej ustawy krąg osób chronionych objął:

- sędziów sądów wszelkiej jurysdykcji,
- prokuratorów,
- sędziów śledczych,
- funkcjonariuszy prowadzących dochodzenia,
- funkcjonariuszy prowadzących działalność operacyjno–dochodzeniową,
- funkcjonariuszy organów spraw wewnętrznych, żołnierzy wojsk wewnętrznych MSW FR,
- funkcjonariuszy organów kontrwywiadu,
- funkcjonariuszy federalnych organów policji podatkowej,
- komorników,
- pracowników organów kontrolnych przy prezydencie Rosji,
- funkcjonariuszy federalnych organów ochrony państwowej,
- funkcjonariuszy organów celnych, policji podatkowej, ochrony leśnej, organów ochrony sanitarno–epidemiologicznej, organów ochrony w sferze handlu, jakości towarów i usług oraz ochrony praw konsumentów,
- bliskich wymienionych osób.

Z kolei rodzaje ochrony państwowej zostały przewidziane w art. 3 ustawy. Określono je jako:

1) organizacyjne – oznaczające sposoby zagwarantowania bezpieczeństwa chronionych osób, ich życia, zdrowia lub mienia;
2) prawne – oznaczające podwyższoną odpowiedzialność karną za zamach na wyżej wymienione dobra;
3) socjalne – oznaczające prawo do rekompensaty finansowej w razie śmierci chronionej osoby, uszczerbku na jej zdrowiu lub szkody na mieniu powstałej w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych.

Osobom chronionym zapewniono w ustawie następujące sposoby zagwarantowania bezpieczeństwa: ochrona osobista, ochrona miejsca zamieszkania

39 Fiederalnyj Zakon „O gosudarstwiennoj zaszczitie sudiej, dołżnostnych lic prawochranitielnych i kontolirujuszczich organow" s 20.04.1995, Nr 45–FZ, Sobranije Zakonodatielstwa Rossijskoj Fiedieracji 1995, Nr 17, St. 1455.

i mienia, zgoda na posiadanie broni, czasowy pobyt w bezpiecznym miejscu, zabezpieczenie tajności informacji o chronionych osobach, zmiana miejsca pracy, zmiana miejsca zamieszkania oraz wymiana dokumentów lub zmiana wyglądu zewnętrznego (art. 5). Przy czym wydanie chronionemu dokumentów wraz ze zmienionymi danymi osobowymi lub zmiana jego wyglądu może nastąpić tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy inne sposoby zapewnienia bezpieczeństwa są niewystarczające. Dla podjęcia takich środków niezbędna jest zgoda osoby chronionej. Decyzja o podjęciu określonych środków bezpieczeństwa powinna zapaść nie później niż po upływie trzech dób od momentu zaistnienia przyczyny lub otrzymania informacji o zagrożeniu.

Z kolei art. 12 ustawy określa poszczególne organy kompetentne do stosowania określonych środków wobec różnych kategorii osób chronionych: organy spraw wewnętrznych w stosunku do sędziów, prokuratorów, śledczych, komorników, funkcjonariuszy organów kontrolnych i ich bliskich; w stosunku do pozostałych kategorii osób chronionych sposoby zapewnienia bezpieczeństwa należą do ich służbowych kompetencji.

20 grudnia 1995 r. Minister Spraw Wewnętrznych Rosji wydał też Zarządzenie nr 483 o sposobach realizacji tej ustawy, które przewiduje tryb ochrony wyżej wymienionych osób. Na jego podstawie ochronę osobistą zapewniają specjalne organy szybkiego reagowania GUOP, RUOP, UOP.[40] Ochrona ta może być całodobowa w określonym miejscu (dom, miejsce pracy itd.). Jako miejsce szczególnie bezpieczne wymieniono: specjalnie przygotowane budynki, pomieszczenia służbowe organów spraw wewnętrznych i wojska.[41]

Reasumując, wyżej wymieniona ustawa zagwarantowała ochronę wszystkim sędziom, funkcjonariuszom publicznym i pracownikom organów kontrolnych, nie tylko tym zajmującym się sprawami związanymi z przestępczością zorganizowaną. Uchwalenie tej ustawy należy więc uznać za poważny krok państwa w walce z przestępczością zorganizowaną. Bowiem walka z tak poważnym przeciwnikiem byłaby niemożliwa bez gwarancji ochrony państwa tym, którzy ją prowadzą. Potrzeby praktyki powinny jednak pobudzić ustawodawcę do wprowadzenia pewnych zmian, np. rozszerzenia kręgu osób chronionych, zwłaszcza pokrzywdzonych i świadków. Będzie to przedmiotem dalszych rozważań.

Analiza aktów prawnych w omawianym zakresie wskazała, że na **Ukrainie** szczególnej ochronie podlegają funkcjonariusze specjalnych jednostek zajmujących się walką z przestępczością zorganizowaną. Na podstawie art. 12 ustawy o działalności operacyjno–dochodzeniowej z 1993 r., po otrzymaniu informacji

40 GUOP – Główny Urząd do spraw Przestępczości Zorganizowanej, RUOP – Regionalny Urząd do spraw Przestępczości Zorganizowanej, UOP – Urząd do spraw Przestępczości Zorganizowanej.

41 J.W. Topilskaja, *op. cit.,* s. 119–120.

o zagrożeniu dla życia, zdrowia lub mienia tego funkcjonariusza i jego bliskich, w związku z prowadzoną przez niego działalnością operacyjno–dochodzeniową związaną z wykryciem ciężkiego przestępstwa lub rozbiciem zorganizowanej grupy przestępczej, jednostka ta powinna podjąć specjalne środki w celu zagwarantowania bezpieczeństwa tych osób poprzez zmianę lub ukrycie informacji o nich, ich miejscu zamieszkania oraz pracy i nauki.

Na **Litwie** w ramach realizacji koncepcji dotyczącej kontroli przestępczości w 1994 r. zostały przyjęte odpowiednie programy, w tym program o czynnościach ochronnych przed przestępczymi wpływami na świadków i ofiary. Na jego bazie uchwalono później ustawę o ochronie świadków i funkcjonariuszy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Nie uzyskano informacji na temat istnienia powyższych regulacji na terenie **Białorusi**.

Wśród kierunków rozwoju ustawodawstwa w zakresie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej **ochrona pokrzywdzonych i świadków** też stanowi ważny element. To te właśnie osoby najczęściej i najbardziej są narażone na działalność zorganizowanych przestępców. Niestety, należy mówić o pewnym niedosycie w tej sferze, gdyż w **Rosji** nie funkcjonuje system państwowej ochrony pokrzywdzonych, świadków i innych osób współdziałających z wymiarem sprawiedliwości.[42] Ustawa dotycząca tej kwestii, uchwalona w grudniu 1994 r., została zawetowana przez prezydenta Rosji. Ponownie przedstawiona Dumie Państwowej w połowie 1995 r., nie została zatwierdzona przez Radę Federacji. Kolejną próbę ponowiono w 1998 r., ale podpisania ustawy odmówił prezydent Rosji, jako powód wskazując niezgodność jej rozwiązań prawnych z międzynarodowymi normami (Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowego Paktu o Prawach Obywatelskich i Politycznych, Konwencji o Ochronie Wolności i Praw Człowieka) a także z krajowym ustawodawstwem. Jego zdaniem, ustawa w takim kształcie ograniczałaby prawo oskarżonego do obrony, bowiem przewidywała możliwość występowania pokrzywdzonych i świadków pod pseudonimem, przesłuchiwanie ich pod nieobecność oskarżonego itd.[43] Uznał on, że ustawodawca zbyt bezkrytycznie wprowadził instytucję świadka anonimowego do prawa rosyjskiego.

W ten oto sposób świadkowie, pokrzywdzeni i informatorzy w Rosji zostali faktycznie pozbawieni możliwości ochrony swoich interesów przez organy ochrony porządku publicznego, chociaż ich życiu i zdrowiu może zagrażać nie-

42 Dotyczy to osób okazujących pomoc organom prowadzącym działalność operacyjno–dochodzeniową. Prawo przewiduje jednak możliwość nawiązania z nimi współpracy. Jest to odpowiednik amerykańskiego informatora.

43 J.W. Topilskaja, *op. cit.,* s. 122.

bezpieczeństwo. Powyższa sytuacja jest typowym problemem, który powinien być rozwiązany poprzez uchwalenie specjalnego aktu prawnego.[44]

Jak wynikło z analizy, na **Ukrainie** kwestię ochrony prawnej świadków i osób współpracujących z organami ścigania reguluje art. 13 o działalności operacyjno–dochodzeniowej z 1993 r. Mówi on, że osoba współpracująca w wypełnianiu zadań operacyjno–dochodzeniowych znajduje się pod ochroną prawa. W przypadku powstania zagrożenia dla życia, zdrowia lub mienia takiej osoby gwarancje ochrony następują na takich samych zasadach jak w przypadku pracowników jednostek operacyjnych.

Ustalono też, że podobne rozwiązania karno–procesowe w zakresie ochrony świadka posiada też **Litwa**. Także w kodeksie postępowania karnego Republiki **Białoruś,** w rozdziale VIII stwierdzono istnienie systemu środków gwarantujących bezpieczeństwo uczestnikom procesu karnego. Polegał on na utajnieniu danych takich osób, w przypadku istnienia zagrożenia ich życia, a także osób najbliższych lub mienia w związku z uczestnictwem w procesie karnym. Środki te polegały też na zwolnieniu ich od obowiązku bycia na rozprawie i możliwości uczestnictwa w tajnym posiedzeniu sądu. Osobom takim przysługiwała także ochrona osobista, ochrona miejsca zamieszkania i mienia, zmiana danych w paszporcie i zmiana dokumentów.[45]

Trzeba przyznać, że poprzez zagwarantowanie (w pewnym zakresie) ochrony osobom pokrzywdzonym, świadkom i współpracującym z organami operacyjno–dochodzeniowymi, omawiane państwa, poza Rosją, wykazały zainteresowanie trudną sytuacją prawną tych osób. Rozwiązania te stanowią więc kolejny krok w walce z przestępczością zorganizowaną w tych państwach.

2. Aspekty organizacyjne walki z przestępczością zorganizowaną

Jak wiadomo, przeciwdziałaniem i zwalczaniem przestępczości zorganizowanej w każdym państwie zajmują się odpowiednie organy państwowe dysponujące stosownymi uprawnieniami. Rozważając organizacyjne aspekty przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej w Rosji, Ukrainie, Litwie i Białorusi, stwierdzono, że opracowywanie założeń organizacyjno–prawnych walki z tą przestępczością zaczęło się jeszcze w ZSRR w latach 1989–1991. Jako pierwsze akty prawne w tym zakresie należy wskazać Postanowienie Zjazdu Deputowanych Narodowych ZSRR o nasileniu walki z przestępczością zorgani-

44 Na problem ten zwraca też uwagę L.W. Brusnicyn, Probliemy formirowanija rossijskowo zakonodatielstwa o zaszczitie lic, sodiejstwujuszczich ugołownomu prawosudiju, Gosudarstwo i Prawo 2004, nr 2, s. 34; Ż. Denisowa, Zaszczita swidietieliej – mif ili realnost'?, Cziełowiek i Zakon 2005, nr 10, s. 88–99.

45 W.O. Sukało, Prawosudje i probliemy borby s organizowannoj priestupnostju i korrupcijej w Respublikie Biełaruś, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2001, nr 1–2, s. 41–42.

zowaną z 23.12.1989 r.[46] oraz Ukaz Prezydenta ZSRR o sposobach zwiększenia walki z najbardziej niebezpiecznymi przestępstwami i ich zorganizowanymi formami z 4 lutego 1991 r.[47]

Ważnym krokiem w tym zakresie w **Rosji** było wydanie Ukazu Prezydenta o niezbędnych sposobach walki z przestępczością w Federacji Rosyjskiej z 9 listopada 1991 r.[48] Stworzył on podstawy powołania w MSW wyspecjalizowanych jednostek do walki z przestępczością zorganizowaną: Głównego Urzędu do spraw Przestępczości Zorganizowanej (GUOP) MSW FR i regionalnych urzędów do spraw przestępczości zorganizowanej (RUOP). Jednakże w ciągu ostatnich lat organy te podlegały procesom restrukturyzacji, z których część przyniosła, niestety, negatywne efekty organizacyjne. Spowodowało to powielenie ich kompetencji oraz nie doprowadziło do ujednolicenia zasad koordynacji działań w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej.[49]

Oprócz wyżej wymienionych organów, milicja nadal stanowiła ważne ogniwo w systemie organów zajmujących się tą przestępczością. Ona również przeszła wiele przeobrażeń. Uchwała Rządu Federacji Rosyjskiej Nr 925 o jednostkach milicji kryminalnej z dnia 7 grudnia 2000 r. podniosła rangę tej milicji i zatwierdziła jej nową strukturę. Milicja została podzielona na federalną milicję kryminalną, kryminalną milicję w podmiotach (republikach) Federacji Rosyjskiej, kryminalną milicję w transporcie kolejowym, wodnym i lotniczym oraz kryminalną milicję w zamkniętych jednostkach administracyjno–terytorialnych, w szczególnie ważnych obiektach.[50] W jej skład weszły jednostki, które wcześniej były w strukturze Głównego Urzędu do walki z Przestępczością Zorganizowaną oraz inne jednostki, w określonym stopniu związane z tą działalnością (do walki z przestępczością gospodarczą, z nielegalnym obrotem narkotykami), jednostki operacyjno–poszukiwawcze i operacyjno–techniczne, a także Krajowe Centralne Biuro (NCB) Interpolu i jego struktury w terenie. Głównymi organami zarządzającymi zostały: Komitet Federalnej Milicji Kryminalnej przy MSW Federacji Rosyjskiej, komitety federalnej milicji kryminalnej MSW w okręgach federalnych i w podmiotach (republikach) FR – urzędy do walki z przestępczością zorganizowaną. Jednostki do walki z przestępczością gospodarczą i do walki z nielegalnym obrotem narkotykami weszły tylko w strukturę milicji kryminalnej podmiotów (republik) Federacji Rosyjskiej.

---

46 Postanowlienije Sjezda Narodnych Dieputatow SSSR o ukrieplieniju borby s organizowannoj priestupnostju s 23.02.1989.

47 Ukaz Priezidienta SSSR Nr 1423 o mierach po usilieniju borby s naiboleje opasnymi ich organizowannymi formami s 04.02.1991.

48 Ukaz Priezidienta o nieotłożnych mierach borby s priestupnostju w Rossijskoj Fiedieraciji s 09.11.1991 r.

49 Zob. szerzej K. Laskowska, Problemy koordynacji działań..., s. 347–355.

50 Szerzej o uprawnieniach milicji zob. W.N. Gałuzo, Sistiema prawochranitielnych organow Rossiji, Moskwa 2000, s. 157–161.

Inna Uchwała Rządu Federacji Rosyjskiej Nr 924 o okręgowych jednostkach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej z dnia 7 grudnia 2000 r. przewidziała, że komitet federalnej milicji kryminalnej w okręgu federalnym w ramach swoich kompetencji będzie realizował funkcje MSW w dziedzinie walki z przestępczością zorganizowaną oraz będzie koordynował i analizował działalność jednostek federalnej milicji kryminalnej do walki z przestępstwami w sferze przedsięwzięć operacyjno–poszukiwawczych i operacyjno–technicznych.[51]

Jak widać, reforma struktur MSW (a w jej ramach milicji kryminalnej) zrodziła nie tylko podwójne, ale nawet potrójne podporządkowanie organów spraw wewnętrznych (centrum, okręgowi, regionowi), co zwiększyło problemy administracyjne.

Kolejnym organem zajmującym się zwalczaniem przestępczości zorganizowanej jest prokuratura Federacji Rosyjskiej. Jak wynika z federalnej ustawy o prokuraturze Federacji Rosyjskiej, w jej systemie[52] na razie brakuje w pełni wyspecjalizowanych jednostek śledczych, które prowadziłyby śledztwa tylko w sprawach przestępstw popełnionych przez zorganizowane grupy przestępcze. Specjalizacja wprowadzona jest już wewnątrz wydziałów i urzędów, w tym również w wydziałach urzędów Prokuratury Generalnej Federacji Rosyjskiej w okręgach federalnych. Wskazane urzędy Prokuratury Generalnej w okręgach zostały powołane Zarządzeniem Prokuratora Generalnego Federacji Rosyjskiej Nr 98 z dnia 5 czerwca 2000 r. W skład każdego z urzędów wszedł wydział śledczy, którego zadaniem jest prowadzenie śledztw w sprawach przestępstw najbardziej niebezpiecznych, z których większość została popełniona przez zorganizowane grupy przestępcze.[53]

Od 1995 r. istnieje możliwość powoływania wspólnych śledczo–operacyjnych grup (tzw. SOG) złożonych z przedstawicieli prokuratury, organów spraw wewnętrznych, służby bezpieczeństwa, policji skarbowej. Inicjatorem w konkretnej sprawie może być prokurator, sędzia śledczy lub inny organ prowadzący działania operacyjno–dochodzeniowe. Decyzję o powołaniu SOG podejmuje szef organu inicjującego postępowanie.[54]

Natomiast w strukturze Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) działają jednostki operacyjno–dochodzeniowe i śledcze, które wykrywają i prowadzą śledztwa dotyczące przestępczości zorganizowanej na podstawie ustawy federal-

51 N.P. Jabłokow, Rassliedowanije organizowannoj priestupnoj diejatielnosti, Moskwa 2002, s. 81–83.

52 Zob. szerzej Z. Rzepa, Organizacja i rola prokuratury w Federacji Rosyjskiej, Prokurator 2002, nr 1, s. 57–60; S.N. Aleksiejew, Funkcji prokurora po nowemu UPK RF, Gosudarstwo i Prawo 2002, nr 5, s. 99–102.

53 N.P. Jabłokow, *op. cit.,* s. 84–85.

54 K.W. Pitulko (red.), *op. cit.,* s. 80–81.

nej o organach Federalnej Służby Bezpieczeństwa w Federacji Rosyjskiej z dnia 3 kwietnia 1995 r.[55], a także kodeksu postępowania karnego. Zgodnie z Dekretem Prezydenta o zatwierdzeniu ustawy o FSB Federacji Rosyjskiej i jej struktury z dnia 6 lipca 1998 r. Nr 806, w strukturze Federalnej Służby Bezpieczeństwa Rosji działa specjalny wydział rozpracowujący i unieszkodliwiający zorganizowaną przestępczą działalność.

Ponadto, jednostki operacyjno–dochodzeniowe i śledcze biorące udział głównie w wykrywaniu przestępstw zorganizowanych grup, działają w milicji skarbowej. Zajmują się one tymi grupami, które funkcjonują pod przykrywką legalnych podmiotów gospodarczych, zobowiązanych do płacenia podatków. Z kolei działania przestępcze zorganizowanych grup, związane z nielegalnym przemytem towarów i ludzi przez granicę państwa i miejscowe terminale celne, wynikają z uprawnień jednostek operacyjno–dochodzeniowych służby celnej i granicznej.

Jak twierdzą rosyjscy analitycy, niewykluczone, że system wymienionych organów może ulec zmianie wraz z utworzeniem w Ministerstwie Finansów wywiadu finansowego lub samodzielnej służby federalnej milicji skarbowej. W tych przypadkach pewna część jednostek MSW, FSB i milicji skarbowej być może wejdzie do nowej struktury.

Zdaniem N.P. Jabłokowa, zarówno poprzedni, jak i obecny system jednostek organów ochrony porządku publicznego powołanych do walki z przestępczością zorganizowaną jest zbyt mocno rozbudowany.[56] Obecny może nawet w większym stopniu niż poprzedni. Oprócz tego, dzisiejszy system tylko w ogólnym zarysie określa charakter uprawnień odpowiednich jednostek na różnym poziomie każdego organu ochrony porządku publicznego. W związku z tym, na przykład, w organach prokuratury zaczynają powstawać tarcia z powodu podziału funkcji między jednostkami centralnego aparatu Prokuratury Generalnej i jej oddziałami w okręgach federalnych, z drugiej strony – między urzędami w okręgach federalnych i prokuraturami republik Federacji Rosyjskiej. W działającym systemie nie jest czytelny ani charakter, ani rodzaje możliwych wspólnych działań kilku, większości lub wszystkich wymienionych jednostek w tej sferze. W tym wszystkim zupełnie oczywistym okazuje się być fakt, że skuteczna walka z przestępstwami, popełnianymi przez zorganizowane struktury przestępcze, częściej obejmuje wspólny udział w niej wymienionych jednostek, jeżeli nie wszystkich, to przynajmniej kilku organów ochrony porządku publicznego. Jak dowodzi prak-

55 Fiedieralnyj Zakon „Ob organach fiedieralnoj służby biezopasnosti w Rossijskoj Fiederaciji" s 03.04.1995. FZ–Nr 40, Sobranije Zakonodatielstwa Rossijskoj Fiedieracji 1995, Nr 15, St. 1269.

56 Na złożoność tego systemu wskazali też europejscy analitycy T. Krüβman, Anti–Organised Crime in Russia [w:] C. Fijnaut, L. Paoli (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004, s. 1014 i n.

tyka śledcza, na razie podstawowy ciężar w tej walce spada na jednostki organów spraw wewnętrznych. Analogiczne jednostki innych organów prowadzą taką działalność tylko w związku z niektórymi rodzajami przestępczości zorganizowanej.

N.P. Jabłokow zwrócił też uwagę na to, że do dnia dzisiejszego nie zostały określone w sposób należyty konkretne kierunki walki niektórych organów ochrony porządku publicznego z przestępczością zorganizowaną. Na przykład, uprawnienia organów FSB do walki z przestępczością są określone w ustawie Federalnej o organach Federalnej Służby Bezpieczeństwa w Federacji Rosyjskiej i kodeksie postępowania karnego w różny sposób. Szczególnie w ustawie, do kompetencji organów FSB oprócz innych przestępstw została włączona walka z korupcją, nielegalnym obrotem bronią i środkami odurzającymi. Zgodnie z kodeksem postępowania karnego Federacji Rosyjskiej walka z wymienionymi przestępstwami leży w kompetencji organów spraw wewnętrznych. Sprzeczności w wymienionych aktach ustawodawczych nie pozwalają na maksymalnie efektywne wykorzystanie możliwości jednostek FSB w walce z przestępstwami zorganizowanymi.

Ponadto, nie zostały też wyraźnie określone sfery działalności jednostek organów milicji podatkowej, służby celnej i granicznej w walce z przestępczością zorganizowaną. Rozbudowany i wielostopniowy system jednostek organów ochrony porządku publicznego, prowadzących walkę z przestępczością zorganizowaną, wymaga nie tylko wyraźnego określenia sfer prowadzonej działalności, ale i maksymalnie skoordynowanych wysiłków i należytego współdziałania.[57] Na podstawie analizy Dekretu Prezydenta Federacji Rosyjskiej o koordynacji działalności organów ochrony porządku publicznego w walce z przestępczością z dnia 18 kwietnia 1996 r. ustalono, że takim koordynatorem są w Rosji organy prokuratury (od Prokuratury Generalnej zaczynając na prokuraturach miejskich i rejonowych kończąc). Ostatnio doszły do nich także urzędy Prokuratury Generalnej okręgów federalnych.[58] Ale z tego powodu tylko zwiększyła się ilość kolizji przy określaniu funkcji koordynacyjnych między tymi urzędami i prokuratorami podmiotów (republik) FR.

Oktreślona sytuacja związana jest z tym, że w praktyce problem stanowi już samo pojęcie koordynacji. Rozumie się przez nie wszelkiego rodzaju wspólną i zgodną, uporządkowaną działalność w celu realizacji określonych zamierzeń, przy czym działalność ta przewiduje istnienie władczych pełnomocnictw koor-

57 N.P. Jabłokow, *op. cit.,* s. 85–87. Zob. W.N. Burłakow, W.P. Salnikow (red.), Kriminołogija XX wiek, Sankt Petersburg 2000, s. 446–448.

58 O problemach koordynacji na tym poziomie zob. J.W. Kapitonowa, Fiederalnyj okrug: koordinacija prawochranitielnych organow po bor'bie s priestupnostju, Żurnał Rossijskowo Prawa 2002, nr 1, s. 66–69.

dynatora w stosunku do niezależnych od siebie podmiotów. Mimo, że u podstaw takiej działalności leży równość uczestników, to prokuratorowi w Rosji nie przypisuje się roli koordynatora, a rolę organizatora zmierzającego do wypracowania metod ujawniania przestępstw. Przy takim rozumieniu pojęcia koordynacji, prokurator w stosunkach z innymi podmiotami odgrywa rolę wyłącznie organizacyjną, a pozostałe podmioty, nawet gdyby chciały uczestniczyć w tym procesie, roli koordynatora pełnić nie mogą.[59]

Trzeba też dodać, że obecnie, tak jak poprzednio, organem naczelnym są narady koordynacyjne organów ochrony porządku publicznego, przeprowadzane w odpowiednich prokuraturach. W celu poprawy przygotowań i skuteczności takich narad, 18 lutego 1998 r. została podjęta decyzja o mianowaniu konkretnych koordynatorów. Narady te pomagają określić ogólne i szczegółowe zadania wspólnych działań w walce z przestępczością, w tym również zorganizowaną. Na razie nie mają one jednak istotnego wpływu na nią. Taki stan wytworzył się w wyniku zaistnienia szeregu przyczyn. Podstawowy problem stanowi fakt, że prokuratura nie posiada wszystkich niezbędnych pełnomocnictw[60] w stosunku do innych organów ochrony porządku publicznego, które nie są jej podporządkowane. Nie pozwala to na zapewnienie realnej odpowiedzialności wszystkich uczestników narad koordynacyjnych za podjęte decyzje. Jednocześnie należytemu współdziałaniu przeszkadza strach przed odpływem ważnej informacji wywiadowczo–analitycznej do innej jednostki operacyjno–dochodzeniowej w czasie przekazywania jej kolejnemu organowi operacyjno–poszukiwawczemu. Strach natomiast jest wynikiem zarażenia organów ochrony porządku publicznego przez korupcję. Trzeba stwierdzić, że w prawidłowej i należytej koordynacji działań operacyjno–dochodzeniowych i śledczych przeszkadza więc brak określonych uregulowań prawnych w kwestii pełnomocnictw.[61]

Te wszystkie problemy nie sprzyjają poprawie efektywności wspólnej walki wyspecjalizowanych jednostek organów ochrony porządku publicznego z przestępczością zorganizowaną.[62] Konieczne stało się normatywne i organizacyjno–administracyjne uregulowanie zagadnień kompetencyjnych i koordynacyjnych.

---

59 F. Kobzarjew, O roli i pełnomoczijach prokuratury w sfiere borby s priestunostju, Ugołownoje Prawo 1998, nr 3, s. 93.

60 Rosyjscy analitycy twierdzą, że prokuratorzy przygranicznych obwodów powinni posiadać uprawnienia o charakterze międzynarodowym. Kontakt np. w sprawie o przemyt narkotyków z prokuraturą państwa zbytu odbywa się przez MSW Rosji i Generalnego Prokuratora FR, co znacznie przedłuża i utrudnia postępowanie. Zob. szerzej W. Gabałoliewa, Prawowaja pomoszcz po ugołownym diełam w stranach SNG, Sliedowatiel 1997, nr 2, s. 79–80.

61 Zdarzały się przypadki na poziomie regionów, kiedy np. gubernator brał na siebie funkcje koordynatora, naruszając w ten sposób ustawę o Prokuraturze FR. Wpływał na to wzrost swoistej suwerenności tych organów, z drugiej strony pokazywało też niedostatki regulacji prawnej w omawianej sferze. Szerzej F. Kobzarjew, *op. cit.,* s. 96–97.

62 Na podobne problemy zwrócil uwagę W. Antipow, Zapobieganie przestępczości na Ukrainie [w:] J. Czapska, W. Krupiarz (red.), Zapobieganie przestępczości w społecznościach lokalnych, Warszawa 1999, s. 280.

Obecnie uważa się, że koordynację powinien sprawować organ posiadający szerokie uprawnienia w stosunku do wszystkich organów ochrony porządku publicznego. Takim organem, w obecnie istniejącym systemie władzy, jest Rada Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. W jej obrębie powinien być utworzony specjalny organ roboczy, kierowany przez zastępcę sekretarza Rady Bezpieczeństwa, posiadający odpowiednie pełnomocnictwa w sprawach koordynacji.[63] Wydaje się, że jest to optymalne rozwiązanie również i dlatego, że organy prokuratury same prowadzą walkę z przestępczością zorganizowaną i ponoszą odpowiedzialność za tę działalność. Powinien to być więc organ kierowniczy, a nie doradczy. [64]

Na **Ukrainie** dopiero w I połowie lat 90-tych zaczął się proces kształtowania struktur zajmujących się przestępczością gospodarczą, podatkową i celną. Uchwalenie w 1993 r. ustawy o prawno–organizacyjnych podstawach walki z przestępczością zorganizowaną[65] umożliwiło stworzenie systemu organów zajmujących się walką z przestępczością zorganizowaną. W świetle art. 5 tej ustawy system ten tworzą:

1. specjalnie powołane do walki z przestępczością zorganizowaną organy państwowe:
   - Koordynacyjny komitet do walki z korupcją i przestępczością zorganizowaną przy Prezydencie Ukrainy,
   - specjalne wydziały do walki z przestępczością zorganizowaną przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Ukrainy,
   - specjalne wydziały do walki z korupcją i przestępczością zorganizowaną Służby Bezpieczeństwa Ukrainy,
   - organy państwowe uczestniczące w walce z przestępczością zorganizowaną w ramach nałożonych na nie obowiązków;
2. organy spraw wewnętrznych i Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (oprócz wymienionych wcześniej):
   - organy Prokuratury Ukrainy,
   - organy celne i Wojska Pograniczne Ukrainy,
   - organy podatkowe i karno–skarbowe,
   - jednostki penitencjarne.[66]

63 N.P Wodźko, Razgraniczit' kompietencju prawochranitielnych wiedomstw, Rossijskaja Justicija 1997, nr 7, s. 17.

64 N.P. Jabłokow, *op. cit.*, s. 88–89.

65 Zakon Ukrainy „Ob organizacjonno–prawowych osnowach borby s organizowannoj priestupnostju" s 30.06.1993, Widomosti Wierchownoj Rady 1993, Nr 35, St. 358.

66 A.M. Bandurka, L.M. Dawydenko, Priestupnost' w Ukrainie: pricziny i protiwodiejstwije. Monografija, Charków 2003, s. 105.

Jak wynikało z informacji uzyskanych podczas wywiadu z funkcjonariuszem MSW Ukrainy, pierwsze jednostki do walki z przestępczością zorganizowaną na Ukrainie powołano 6 maja 1991 r. Natomiast w praktyce zaczęły funkcjonować od 1994 r., po podpisaniu 21 lipca 1994 r. przez prezydenta Ukrainy ustawy o niezbędnych sposobach walki z przestępczością. [67] Ich aktywność wzrosła od momentu podpisania przez prezydenta Ukrainy 17 września 1996 r. Kompleksowego Celowego Programu dotyczącego walki z przestępczością na lata 1996–2000.[68]

W opracowaniach policyjnych wielokrotnie podkreślano, że wymienione organy, powołane do walki z przestępczością zorganizowaną na Ukrainie, potrzebują lepszej ich organizacji wewnętrznej, lepszego wyposażenia technicznego, podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz prawnej i moralnej świadomości funkcjonariuszy[69] oraz lepszej współpracy z pozostałymi organami ochrony porządku publicznego.[70]

Jak ustalono, walką z przestępczością zorganizowaną na **Litwie** zajmują się specjalne jednostki departamentu policji (oddziały policji kryminalnej) i specjalne wydziały prokuratury. Nie uzyskano jednak bliższych informacji dotyczących zakresu ich obowiązków.

Zupełnie nową służbę powołaną do przeciwdziałania i zwalczania działalności świata przestępczego i korupcji utworzono na **Białorusi** 28 marca 1991 r. Na początku Wydział do walki z przestępczością zorganizowaną (UBOP) funkcjonował jako struktura byłego MSW ZSRR, a po usamodzielnieniu się Białorusi, jako jednostka MSW tego kraju. W ramach przeprowadzonej w 1994 r. reorganizacji milicji kryminalnej, zamiast wcześniej funkcjonujących dwóch oddziałów aparatu centralnego UBOP, utworzono sześć nowych, pracujących w następujących kierunkach: rozpracowywanie liderów środowisk przestępczych; walka z przestępczością zawodową i korupcją w organach spraw wewnętrznych, władzy oraz w gospodarce państwowej; walka z zorganizowanymi formami przestępczej działalności gospodarczej. Jednocześnie dokonywano zmian w strukturze regionalnych jednostek do walki z przestępczością zorganizowaną, tworząc służby międzyregionalne.

Analiza literatury kryminologicznej pozwoliła ustalić, że walką z przestępczością zorganizowaną w Republice Białoruś zajmują się także służby Państwo-

67 Zakon Ukrainy „O nieotłożnych mierach borby s organizowannoj priestunostju" s 21.07.1994.

68 W. Małyszew, Anatomija zła, ewolucija negatiwnych, socjalnych jawlienij: pricziny, usłowija, prognozy, Donieck 2001, s. 304–305.

69 J.J. Kondratjew, Problemy i perpektywy szkolenia zawodowo psychologicznego pracowaników jednostek śledczych MSW Ukrainy, Policja 2001, nr 2–3, s. 58–60.

70 W.P. Frołow, Sostojanije, pricziny priestupnosti w Ukrainie i jejo priedupreżdienije, Donieck 1999, s. 357–358.

wego Komitetu Bezpieczeństwa, Prokuratury, Państwowego Komitetu Celnego, Operacyjne Wydziały Wojsk Pogranicznych, organy podatkowe. Koordynacją ich pracy zajmuje się Komitet Bezpieczeństwa Republiki Białoruś. Główne zadania tego Komitetu stanowią m.in.: zapobieganie tworzeniu grup i organizacji przestępczych oraz przestępstw przez nie popełnianych, zapobieganie i ujawnianie korupcji w organach władzy państwowej, podnoszenie poziomu działalności operacyjno–dochodzeniowej, a przede wszystkim rozszerzenie kanałów zdobywania informacji operacyjnej o działalności środowisk przestępczych, systematyczne prowadzenie kompleksowych operacji z wykorzystaniem sił i środków różnych służb w celu ujawnienia przestępstw we wszystkich regionach kraju. Głównym strategicznym zadaniem wymienionej służby jest ochrona gospodarczych, społecznych, politycznych struktur i obywateli przed niezgodną z prawem działalnością oraz walka z przestępczością zorganizowaną.[71]

Reasumując, analiza ustawodawstwa omawianych państw, dotyczącego przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej pozwala stwierdzić, że zostało ono uregulowane różnokierunkowo w wielu aktach prawnych.

§ 2. Międzynarodowa współpraca państw byłego ZSRR w zakresie walki z przestępczością zorganizowaną

Dokonując rozważań nad międzynarodową współpracą państw b. ZSRR w zakresie walki z przestępczością zorganizowaną, stwierdzono jej ogromne znaczenie. Bowiem, jak dowiodła praktyka, żadne państwo nie zdoła samodzielnie walczyć – zwłaszcza z międzynarodową przestępczością zorganizowaną. W takiej sytuacji unifikacja wewnątrznarodowych ustawodawstw karno–procesowych oraz zjednoczenie i koordynacja wysiłków organów ochrony porządku publicznego wielu krajów w walce z przestępczością zorganizowaną stały się dziś niezbędne. Tylko dzięki należycie zorganizowanej współpracy można w porę wykryć i unieszkodliwić działalność przestępczą poszczególnych sprawców i organizacji przestępczych. Dzięki niej można też utrudniać korzystanie przez nich z „bezpiecznych kryjówek" służących do popełniania przestępstw finansowych oraz niszczyć ich bazę ekonomiczną poprzez wykrycie i konfiskatę kapitału zdobytego w sposób nielegalny. Patrząc pod tym kątem, pozytywnie należało więc ocenić regionalne i międzynarodowe przedsięwzięcia podejmowane przez Wspólnotę Niepodległych Państw w walce z przestępczością zorganizowaną.

71 Szerzej I.I Basieckij, N.A. Liegienczienko, Organizowannaja priestupnost', Mińsk 2000, s. 233–240.

1. Współpraca regionalna w ramach Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP[72])

Po przystąpieniu do analizy zagadnień dotyczących współpracy regionalnej państw w ramach WNP, zauważono, że już od początku rozwijała się ona w dwóch aspektach: prawnym i organizacyjnym. Jeśli chodzi o **aspekty prawne** współpracy, to w pierwszym etapie współpraca między organami WNP została podjęta na szczeblu resortowym. Przed rozpadem ZSRR, MSW RFSSR zawarło porozumienie o współdziałaniu z MSW Białorusi (1990 r.), Armenii i Mołdawii (1991 r.). Jako samodzielne państwo, Rosja w 1992 r. najpierw podpisała takie umowy z Ukrainą, Kirgizją, Turkmenią, Łotwą. Następnie przedstawiciele dwunastu wcześniej wchodzących w skład ZSRR republik (oprócz krajów nadbałtyckich) podpisali porozumienie o współdziałaniu Ministerstw Spraw Wewnętrznych niepodległych państw w dziedzinie walki z przestępczością. Na jego podstawie zapewniono organom MSW środki materialno–techniczne i środki techniki specjalnej, zagwarantowano wymianę informacji i współpracę w walce z nielegalnym obrotem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi.[73]

W umowach tych określono krąg zagadnień, zgodnie z którymi miała być realizowana współpraca (walka z krajową i międzynarodową zorganizowaną przestępczością, korupcja i ściganie przestępców) oraz jej formy i sposoby. Jako główne formy współpracy wymieniano: realizację próśb i zapytań w sprawach karnych, wymianę informacji operacyjno–dochodzeniowej i kryminalistycznej, współdziałanie w przeprowadzaniu przedsięwzięć operacyjno–dochodzeniowych, zapewnienie techniki kryminalistycznej. Konkretnych sposobów wspólnej walki z międzynarodową przestępczością zorganizowaną w porozumieniach tych nie określono.

Od kwietnia 1992 r. kolejne współdziałanie między służbami operacyjnymi organów spraw wewnętrznych państw – członków WNP opierało się na Porozumieniu o wzajemnych działaniach ministrów spraw wewnętrznych państw w dziedzinie walki z przestępczością (zawartego na naradzie ministrów spraw wewnętrznych niezależnych państw w Ałma–Acie 23–24 kwietnia 1992 r.). Porozumienie przewidywało współpracę na podstawie obowiązującego ustawodawstwa państw w walce z następującymi przestępstwami:

- przeciwko życiu, zdrowiu, wolności, godności osobistej i własności,
- z bandytyzmem, terroryzmem i przestępczością międzynarodową,

72 Spośród omawianych państw do WNP nie należy Litwa. Państwo to nawiązało bliższą współpracę z wieloma krajami Unii Europejskiej w ramach członkostwa.

73 Sotrudniczestwo gosudarstw w borbie s priestupnostju, Sbornik dokumientow, z. 1, Moskwa 1993, s. 15–20.

- z nielegalnym obrotem bronią, amunicją, środkami wybuchowymi, trującymi i materiałami radioaktywnymi,
- z nielegalnym obrotem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi,
- z fałszerstwem i wprowadzaniem do obrotu fałszywych dokumentów, pieniędzy i papierów wartościowych,
- z przestępstwami w sferze gospodarczej,
- z przemytem, a także z przestępstwami, których obiektem są dobra kultury narodowej i przedmioty przedstawiające wartość historyczną.

Jednocześnie przewidziano także inne formy współpracy w walce z przestępczością zorganizowaną, do których zaliczono: realizację próśb i zapytań w sprawach karnych, wymianę informacji operacyjno–dochodzeniowej i kryminalistycznej o przygotowywanych lub popełnionych przestępstwach i osobach mających z nimi związek, a także wymianę informacji archiwalnych, współdziałanie w przeprowadzeniu przedsięwzięć operacyjno–dochodzeniowych i działań procesowych.[74]

Już w październiku 1992 r. między prokuraturami Rosji, Białorusi, Kazachstanu i Kirgizji zawarto Porozumienie o pomocy prawnej i współpracy. Następnie Prokuratura Generalna Federacji Rosyjskiej w ciągu pierwszego półrocza 1993 r. zawarła analogiczne porozumienia z prokuraturami Ukrainy, Mołdawii, Gruzji i Armenii. W umowach[75] tych określono formy pomocy prawnej (przesyłanie materiałów działalności prokuratorskiej i śledczej, wszczynanie spraw karnych, wykonywanie poszczególnych czynności procesowych, pomoc w poszukiwaniu osób, które popełniły przestępstwa, zaginęły bez wieści). W 1995 r. takie umowy zostały zawarte między prokuraturami Rosji, Turkmenii i Tadżykistanu.

Trzeba zauważyć, iż w porozumieniach prokuratur, w odróżnieniu od analogicznych porozumień MSW, wyodrębniono zagadnienie niezbędnej koordynacji przedsięwzięć przywódców stron lub osób upoważnionych przez nich do prowadzenia spraw dotyczących przestępstw o charakterze międzynarodowym (przestępczość zorganizowana, przestępczość narkotykowa, terroryzm, katastrofy ekologiczne i in.). Co jest zupełnie zrozumiałe, zobowiązywało to organy prokuratury do zwracania szczególnej uwagi na walkę z wymienionymi przestępstwami. Formy konkretnej wspólnej działalności w takich sprawach początkowo nie zostały określone. Dopiero potem uzgodniono, że w celu wykonania czynności procesowych lub innych w zakresie pomocy prawnej strony współdziałają poprzez centralne organy. Następnie organom prokuratury rejonów graniczących

74 Zob. I.I. Basieckij, O.A. Biezliudow, N.A. Liegienczienko, Organizowannaja priestupnost', Mińsk 1997, s. 214–216.

75 Biulletień Gienieralnoj Prokuratury Rossijskoj Fiederaciji 1993, nr 4, s. 5–26.

z krajami WNP umożliwiono samodzielne podejmowanie decyzji w sprawach operacyjnych.[76]

Natomiast dopiero w Konwencji o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych,[77] która została podpisana 22 stycznia 1993 r. w Mińsku przez przywódców państw – członków WNP, znacznie szerzej, dokładniej i co jest ważne, na poziomie wielostronnym, a nie dwustronnym, przewidziano rozwiązywanie problemów wspólnej walki z przestępczością w krajach WNP.

Wymieniona Konwencja określiła warunki ekstradycji osób, znajdujących się na terytorium każdej ze stron Konwencji, w celu pociągnięcia do odpowiedzialności karnej lub wykonania wyroku, a także określiła możliwości ścigania przestępców. Strony umowy zobowiązywały się na zlecenie innych, ścigać na podstawie obowiązującego prawa swoich obywateli, podejrzanych o popełnienie przestępstw na terytorium kraju zwracającego się z zapytaniem. W razie oskarżenia jednej osoby lub grupy osób o popełnienie kilku przestępstw, których czyny podlegają kompetencjom dwóch lub więcej państw, przewidywano prowadzenie sprawy przez sąd tej strony, na terytorium której zakończono śledztwo wstępne. W tym przypadku sprawa rozpatrywana miała być zgodnie z zasadami jurysdykcji tejże strony, pozostającej członkiem Konwencji.

Jednocześnie Konwencja zawierała szereg przepisów reglamentujących przekazywanie stronom przedmiotów związanych z popełnieniem przestępstwa, informacji dowodowych i innych w sprawie popełnionego przestępstwa i prowadzonego dochodzenia, które powodują wydanie osoby. Konwencja określała, że decyzje dotyczące prowadzenia działań śledczych, które dotyczą praw obywateli i wymagają sankcji prokuratora, są realizowane przez Prokuratora Generalnego i prokuratorów stron umowy.

Jednakże, przedstawiona Konwencja nie była doskonała, jeżeli chodzi o plan organizacji należytego współdziałania. Szczególnie z tego powodu, że nie przewidziała ona możliwości podejmowania skoordynowanych działań w dochodzeniu przestępstw „na gorąco" lub jakichkolwiek operacji na szeroką skalę dotyczących zorganizowanych związków przestępczych na terytorium stron umowy. Konwencja nie przewidziała też możliwości tworzenia wspólnych programów ochrony świadków i funkcjonariuszy operacyjno–dochodzeniowych przed wszelkiego rodzaju prowokacjami ze strony środowisk przestępczych, a także świadków i pokrzywdzonych przed zamachami na nich ze strony członków zorganizowanych grup przestępczych.

76 N.P. Jabłokow, *op. cit.,* s. 90–92.

77 Sbornik mieżdunarodnych dogoworow Rossijskoj Fiedieracji po okazaniju prawowoj pomoszczi, Moskwa 1996, s. 31.

Zdaniem wielu rosyjskich kryminologów, konwencja nie mogła zostać zrealizowana z następujących powodów: zbyt krótkiego (jednorocznego) okresu realizacji założeń; braku doświadczeń we współpracy; braku rozwiązań prawnych i bazy technicznej jako podstaw współpracy; politycznej i gospodarczej niestabilności w regionach; braku szczegółowego podziału obowiązków między stronami oraz dążenia do kompleksowego rozwiązania problemu przestępczości siłami 1–2 ministerstw i braku kontroli nad wykonaniem programu.[78] Wydaje się, że twórcy Konwencji nie w pełni wykorzystali doświadczenia, które zostały nagromadzone w czasie tworzenia analogicznych porozumień między państwami – członkami Unii Europejskiej. [79]

W latach 1992–1995 zawarto również dwustronne umowy o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych między Rosją i Azerbejdżanem, Gruzją, Kirgizją, Mołdawią, Turkmenią, Łotwą, Litwą i Estonią.[80]

Zgodnie z postanowieniami tych umów pomoc prawna obejmowała wykonanie czynności procesowych, przewidzianych przez prawodawstwo strony zapytującej, w szczególności przesłuchanie stron, podejrzanych, świadków, biegłych, przeprowadzenie ekspertyz, oględzin, przekazanie dowodów rzeczowych, wszczęcie ścigania i wydanie osób, które popełniły przestępstwa, uznanie i wykonanie wyroków sądowych w sprawach cywilnych.

Jednocześnie Rada szefów rządów WNP inicjowała szereg międzynarodowych programów dotyczących wspólnych przedsięwzięć w walce z przestępczością zorganizowaną i innymi niebezpiecznymi rodzajami przestępstw na terytorium państw WNP. Przewidywały one cały kompleks działań, których rozwiązanie pozwoliło nawiązać bardziej efektywną współpracę między wymienionymi państwami. Szczególnie, w Międzynarodowym Programie, zatwierdzonym przez Radę szefów państw WNP 17 maja 1996 r. został opracowany cały system wspólnych środków do walki z przestępczością zorganizowaną i innymi rodzajami niebezpiecznych przestępstw na terytorium państw – członków WNP na okres do 2000 r. Przewidziano także przygotowanie nowego aktu normatywnego o walce z przestępczością zorganizowaną.[81] Zgodnie z tym postanowieniem został opracowany projekt ustawy o walce z przestępczością zorganizowaną, przyjęty 2 listopada 1996 r. przez Międzyparlamentarne Zgromadzenie WNP.

78 W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2002, s. 56.

79 N.P. Jabłokow, *op. cit.,* s. 93–94.

80 Sbornik mieżdunarodnych dogoworow..., s. 62, 210, 332.

81 A.K. Iwanow, Otiecziestwiennaja kriminołogija, Saratów 1996, s. 113; G.M. Gieworgjan, Probliemy borby s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju w SNG, [w:] Sowriemiennaja politika w sfierie borby s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju i korrupcijej. Matieriały parłamientskowo mieżdunarodnowo „krugłowo stoła" po probliemam borby s transnacjonalnoj priestupnostju, Moskwa 2002, s. 86–87.

Celem przyjęcia tego dokumentu była po pierwsze: obrona praw i wolności człowieka i obywatela, osób prawnych, bezpieczeństwo społeczeństwa i państwa przed przestępczością zorganizowaną. Po drugie: stworzenie zalecanych dla parlamentów narodowych państw WNP projektów ustaw, skierowanych na uzgodnienie ich polityki i zbliżenie ustawodawstwa regulującego walkę z międzynarodową przestępczością zorganizowaną. Odpowiednio, zawarto tam cały kompleks, jak podkreślano, „wzajemnie powiązanych" i „wzajemnie uwarunkowanych" norm, regulujących najbardziej istotne karno–prawne, operacyjno–dochodzeniowe i organizacyjne problemy walki z przestępczością zorganizowaną. Jak wynika z treści dokumentu, „ustawa ta została skonstruowana w ten sposób, że mogła funkcjonować jako jedyny całościowy akt ustawodawczy, którego części składowe bez uszczerbku dla całości systemu ustawodawczego można byłoby integrować z poszczególnymi dziedzinami prawa".[82]

Wskutek tego we wspomnianej ustawie zawarto wiele wspólnych norm, dotyczących na przykład: możliwości działania organów posiadających prawo wykorzystywania środków specjalnych w walce z przestępczością zorganizowaną, charakteru odpowiedzialności członków grup przestępczych, współpracujących z organami ścigania lub prokuratury.

Wykaz przedsięwzięć operacyjno–dochodzeniowych, utrwalonych w omawianej ustawie, praktycznie jest porównywalny z wykazem przewidzianym przez odpowiednie ustawy państw WNP. Są w niej ogólne kierunki realizacji danych otrzymanych w trakcie działań operacyjno–dochodzeniowych. Na podstawie tej ustawy obecnie trwa proces coraz większej unifikacji ustaw państw WNP o działalności operacyjno–dochodzeniowej.[83] Jednocześnie kontynuowane są prace nad innymi ustawami, regulującymi daną sferę stosunków społecznych, na przykład nad ustawą o walce z terroryzmem.

W odniesieniu do problemów organizacyjnych w ustawie o przestępczości zorganizowanej przewidziano, że walkę tę powinny prowadzić specjalistyczne jednostki organów ochrony prawa lub służb specjalnych, tworzących system ściśle scentralizowanych organów. Owe jednostki powinny prowadzić swoją działalność na podstawie odpowiednich pełnomocnictw i współdziałać z innymi organami. Ustawa określiła ich prawa w zakresie otrzymywania przez nie informacji, prawa do oględzin budynków i środków transportu.[84]

82 A.I. Dołgowa (red.), Organizowannaja priestupnost' – 4, Moskwa 1998, s. 218.

83 Na konieczność unifikacji tych ustaw zwrócił uwagę D.M. Zoirow, Nieotłożnyje miery stran SNG po borbie s priestupnostju i niezakonnym oborotom narkotikow, Wiestnik Mieżparlamientskoj Assamblei 1996, nr 2, s. 83–86.

84 N.P. Jabłokow, *op. cit.,* s. 95–96.

Z ustawy wynikało też, że współpraca z organami innych państw w kwestii wykrycia na ich terytorium zorganizowanych związków przestępczych i popełnionych przez nich przestępstw będzie realizowana zgodnie z ustawodawstwem współpracujących państw na podstawie umów międzynarodowych lub zasady wzajemności. [85]

25 listopada 1998 r. podpisano Porozumienie o współpracy państw – członków WNP w walce z przestępczością w oparciu o dokumenty ONZ, Mińskiej Konwencji i Międzynarodowego Programu walki z przestępczością zorganizowaną. Szczegółowo przewidziano w nim formy współpracy w zapobieganiu, ściganiu, ujawnianiu i dochodzeniu przestępstw. Mowa w nim była głównie o pomocy w działaniach operacyjno–dochodzeniowych, ściganiu przestępców, przekazywaniu odzyskanych przedmiotów pochodzących z przestępstw, zwłaszcza samochodów i broni, wymianie informacji o nowych rodzajach narkotyków pojawiających się w obrocie, o przestępcach piorących brudne pieniądze, o wspólnym odbywaniu staży i kursów, przekazywaniu informacji o nowych sposobach dokonywania przestępstw itd. W ten sposób współpraca uzyskała wielopłaszczyznowe możliwości rozwoju.[86]

Na uwagę zasługiwał też fakt przyjęcia przez Międzyparlamentarne Zgromadzenie Państw – Członków WNP ustawy o przeciwdziałaniu legalizacji (praniu) dochodów uzyskanych nielegalną drogą.[87] Została ona rekomendowana jako niezbędna w krajowych ustawodawstwach.

Wspomniane porozumienie z 1998 r. uzupełniła podpisana w kwietniu 1999 r. w Mińsku „Koncepcja państw – członków WNP dotycząca walki z przestępczością".[88] Ścisłe podstawy współpracy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości państw WNP uregulował też uchwalony Międzynarodowy Program walki z przestępczością do 2003 r. Jego obowiązywanie przedłużono do 2006 r. Przewidywał on możliwości rozwiązywania wspólnych organizacyjno–prawnych problemów, dalszą harmonizację ustawodawstw państw WNP oraz wspólny rozwój bazy informacyjno–naukowej oraz materialno–technicznej służącej do walki z przestępczością zorganizowaną.[89]

Przechodząc do analiz, dotyczących **organizacyjnych aspektów** współpracy państw WNP, stwierdzono, że wspomniana koncepcja wskazuje organy

85 Zob. szerzej W.I. Michajłow, A.W. Fiedorow, Modielnyj zakon SNG „O borbie s organizowannoj priestupnostju": sodierżanije i struktura, Gosudarstwo i Prawo 1998, nr 2, s. 78–84.

86 K.W. Pitulko (red.), *op. cit.,* s. 37–38.

87 Postanowienie Nr 12 – 8 z 8 grudnia 1998 r.

88 B.S. Bołotskij, A.G. Woliewodz, J.W. Woronowa, B.F. Kałacziew, Borba s otmywanijem dochodow ot industrii narkobiznesa w stranach sodrużestwa, Moskwa 2001, s. 215–226.

89 S.G. Kiechlierow, O razwitii wzaimodiejstwia prawochranitielnych organow w borbie s organizowannoj priestupnostju, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2001, nr 1–2, s. 12–14.

będące podmiotami współpracy. Są nimi: organy spraw wewnętrznych, służby bezpieczeństwa, policja podatkowa, służby celne, służby graniczne i organy prokuratury. W dalszej kolejności omówione zostaną podstawowe kwestie ich współdziałania.

Organy spraw wewnętrznych zajmują jedno z głównych miejsc w systemie współpracy państw WNP. Rozszerzenie stref działalności przestępczości zorganizowanej, wzrost liczby przestępstw popełnianych przez zorganizowane grupy przestępcze we wszystkich byłych republikach ZSRR już w 1993 r. zmusił przywódców państw zrzeszonych w WNP do zastanowienia się nie tylko nad podjęciem współpracy w walce z omawianą przestępczością, lecz i nad stworzeniem odpowiedniego międzypaństwowego organu, który mógłby zagwarantować należytą koordynację takich wysiłków. W związku z tym 24 września 1993 r. Rada szefów państw – członków WNP postanowiła o utworzeniu Biura koordynującego walkę z przestępczością zorganizowaną i innymi przestępstwami na terytorium WNP.[90] Jednocześnie została uchwalona Ustawa o Biurze jako stale działającym organie, koordynującym walkę z przestępczością zorganizowaną. W ustawie określony został status tego organu, struktura, etaty, rodzaj kierownictwa i inne zagadnienia organizacyjne.

Do podstawowych zadań Biura należą:

- tworzenie specjalistycznego banku danych na bazie centrum komputerowego Biura i udostępnianie informacji odpowiednim ministerstwom spraw wewnętrznych,
- pomoc w międzypaństwowych poszukiwaniach uczestników związków przestępczych oraz osób, które popełniły najpoważniejsze przestępstwa i ukrywają się przed organami ścigania,
- zapewnienie zgodnych działań w przeprowadzaniu przedsięwzięć operacyjno–dochodzeniowych i innych operacji, dotyczących interesów kilku państw – członków WNP, wypracowanie zaleceń w walce z przestępczością międzynarodową.

Siedzibą Biura została Moskwa. Utworzenie Biura było przedsięwzięciem przeprowadzonym we właściwym czasie i odpowiadało aktualnym potrzebom walki z przestępczością zorganizowaną, a także zaleceniom kryminologów i specjalistów z dziedziny kryminalistyki tamtego okresu.

Czas pokazał, że Biuro nie pozostało wyłącznie organem przedstawicielskim. Tylko w 1995 r. wspierało ono zorganizowanie i przeprowadzenie ponad 20 operacji poszukiwawczo–operacyjnych organów MSW Rosji i innych państw

90 Sodrużestwo. Informacjonnyj Wiestnik Sowieta gław gosudarstw i Sowieta gław prawitielstw SNG, Mińsk 1993, s. 173.

– członków WNP, koordynowało współdziałanie 35 grup śledczo–operacyjnych MSW tych państw, udzieliło pomocy w ekstradycji 60 niebezpiecznych przestępców, wypełniło ponad 250 żądań i zapytań o charakterze operacyjno–dochodzeniowym. Z roku na rok liczby te systematycznie rosną. Corocznie z pomocą Biura ekstraduje się około 500 niebezpiecznych przestępców.[91]

W celu aktywizacji walki z przestępczością w ramach państw WNP zgodnie z postanowieniem Rady szefów tych państw z dnia 19 stycznia 1996 r. została utworzona Rada ministrów spraw wewnętrznych państw – członków WNP. Jego organem roboczym zostało Biuro do spraw koordynacji walki z przestępczością zorganizowaną i innymi niebezpiecznymi rodzajami przestępstw. Już w 1996 r. poprzez to Biuro koordynowana była praca 50, a w 1997 r. – 68 grup śledczo–operacyjnych MSW państw WNP w konkretnych sprawach karnych. Doświadczenie w przeprowadzaniu takich wspólnych operacji potwierdziło tezę o tym, że są one jednym z bardziej owocnych i perspektywicznych kierunków współpracy wymienionych państw, wymagających dalszego rozwoju.[92]

W tym miejscu należałoby wskazać znaczny wkład ministerstw spraw wewnętrznych omawianych państw, a zwłaszcza Rosji, w rozwiązywanie omawianych problemów. Bowiem corocznie na terytorium Rosji ujawnia się i przekazuje do właściwych państw około 300 ukrywających się przestępców. Znaczna ich część pochodzi z Azerbejdżanu, Uzbekistanu , Kirgizji i Ukrainy. Aktywnie rozwija się też współpraca w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej związanej zwłaszcza z przemytem bogactw naturalnych, nielegalnym obrotem dziełami sztuki, narkotykami, bronią i materiałami wybuchowymi.[93]

Oczywiście nie wszystkie problemy współpracy organów spraw wewnętrznych WNP są rozwiązywane prawidłowo i całkowicie. Niedoskonałości jej mechanizmu polegają na tym, że walka z międzynarodową przestępczością w skali WNP prowadzona jest w ramach przestępstw już popełnionych. Nie podejmuje się natomiast na czas odpowiednich przedsięwzięć zmierzających do rozwiązania problemu wczesnej profilaktyki popełniania przestępstw przez grupy o składzie międzynarodowym. Brak jest mechanizmów przeciwdziałania przestępczości i kontroli ich realizacji.[94] W związku z tym istnieje potrzeba regularnej wymiany informacji operacyjnej, dotyczącej przede wszystkim migracji przestępców.[95]

---

91 I.I. Basieckij, O.A. Biezliudow, N.A. Liegienczienko, *op. cit.,* s. 222–223.

92 Tamże, s. 223.

93 W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2002, s. 582.

94 Na podobne problemy w Unii Europejskiej wskazał H.G. van de Bunt, Prevention of Organised Crime, Haga 2003, s. 17 i n.

95 W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2002, s. 582.

Ponadto jednym z podstawowych problemów współpracy organów spraw wewnętrznych jest utworzenie wspólnej bazy informacyjnej służącej organom ścigania. Dlatego też w celu usprawnienia wymiany informacji mających znaczenie w walce z przestępczością zorganizowaną został utworzony Zjednoczony Bank Danych (OBD) organów spraw wewnętrznych i służb bezpieczeństwa wymienionych państw. Jak pokazała praktyka, eksploatacja abonenckich ogniw OBD WNP przez służby bezpieczeństwa wielu państw[96] potwierdziła duże znaczenie systemu informacyjnego i zgodność jego naukowo–technicznego poziomu z wymogami współczesności. Centralne ogniwo OBD WNP utworzone zostało na bazie jednego z jednostek FSB Rosji; abonentami systemu zostały strukturalne jednostki organów bezpieczeństwa i służb specjalnych państw Wspólnoty.[97] Na szczeblu MSW państw WNP została opracowana Koncepcja i struktura międzypaństwowego podsystemu wymiany informacji między organami spraw wewnętrznych państw – członków WNP, która jest obecnie realizowana.[98]

W ramach współpracy **służb bezpieczeństwa**, Federalna Służba Bezpieczeństwa Rosji zawarła porozumienia z ponad 60–cioma specsłużbami i organami bezpieczeństwa różnych państw. Wśród nich były też umowy z państwami WNP. W ramach ich realizacji podejmowane są następujące przedsięwzięcia:

- wspólna działalność w celu najbardziej efektywnego wykorzystania operacyjnych i innych możliwości w zakresie zagwarantowania bezpieczeństwa państw,
- informowanie o skutecznych operacjach skierowanych przeciwko zorganizowanym przestępcom pochodzącym spoza WNP,
- podejmowanie wspólnych działań zmierzających do zapobieżenia i ujawnienia zachowań będących przestępstwami w świetle prawa krajowego każdego z państw. Chodzi głównie o przestępstwa gospodarcze, przemyt, wywóz dzieł sztuki, korupcję, przestępczość zorganizowaną, terroryzm, obrót narkotykami,
- wspólna ochrona znajdujących się na terenie WNP strategicznych obiektów przemysłowych, atomowych, wojskowych,
- wymiana informacji operacyjnych dotyczących zagrożeń,
- szkolenie kadr oraz udzielanie pomocy technicznej i informacyjno–analitycznej w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej.

96 Szczególną konieczność tworzenia sieci banków informacyjnych o charakterze międzynarodowym, dostępnych dla wielu państw podkreślili białoruscy funkcjonariusze. Zob. P.I. Iwanienko, Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju i korupcijej w Riespublikie Biełoruś, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2000, nr 1–2, s. 29.

97 A.I. Dołgowa (red.), Organizowannaja priestupnost' – 4, Moskwa 1998, s. 223.

98 Na konieczność właściwej wymiany informacji zwrócił uwagę S.A. Orłow, Niekotoryje aspiekty borby s organizowannoj priestupnostju za rubieżom [w:] A.I. Dołgowa (red.), Priestupnost' w Rossiji i probliemy borby s niej, Moskwa 2001, s. 208–210.

Współpracę w wymienionych wyżej kierunkach koordynuje Rada szefów organów bezpieczeństwa i służb specjalnych państw – członków WNP. Rada na corocznych spotkaniach omawia strategię współpracy, uchwala akty normatywne regulujące konkretne sprawy. Podpisano już np. porozumienie o uniemożliwianiu wjazdu na terytorium państw – członków WNP, osobom przekraczającym granice niezgodnie z prawem, a także o zagwarantowaniu bezpieczeństwa gospodarczego i o walce z terroryzmem.

Jak potwierdzili rosyjscy kryminolodzy, w przyszłości planuje się utworzenie jednego banku danych organów bezpieczeństwa i służb specjalnych państw WNP. Ich zdaniem, zawierałby on informacje dotyczące m.in. uczestników zorganizowanych grup przestępczych, popełnianych i przygotowanych przez nich przestępstw na terenie innego państwa, pobytu na terytorium innego kraju osób uchylających się od wykonania kary, wykorzystywania obszaru innego państwa do legalizacji przestępczych dochodów oraz informacje o strukturze, składzie grup przestępczych, wykorzystywaniu przez nie nielegalnych dochodów i o prognozowanych zmianach w przestępczości zorganizowanej.[99] Obecnie organy te mogą nadal korzystać ze wspomnianego wcześniej Zjednoczonego Banku Danych.

Współpraca **policji podatkowej (skarbowej)** jest z pewnością w Rosji, jak i w innych państwach WNP daleka od ideału, gdyż organy te utworzono tam stosunkowo niedawno. Dopiero trwają prace nad uregulowaniem zasad funkcjonowania tej współpracy. Istotnym zadaniem będzie stworzenie w ramach Sekretariatu Wykonawczego WNP Rady szefów organów kontroli podatkowej i policji skarbowej. Trwają już prace nad porozumieniem dotyczącym współpracy w sferze ustawodawstwa podatkowego. W przygotowaniu są też specjalne porozumienia o współdziałaniu w działalności operacyjno–dochodzeniowej organów policji skarbowej państwa WNP oraz o wspólnym przeprowadzaniu dochodzeń w sprawach o przestępstwa podatkowe, wykazujących charakter międzynarodowy.[100]

Jak wywnioskowano z analizy literatury, znacznie lepiej układa się współpraca **służb celnych**. Główne kierunki współdziałania w walce z przestępstwami celnymi w ramach WNP stanowiły: walka z nielegalnym wwozem i wywozem materiałów radioaktywnych, broni, materiałów wybuchowych, jądrowych, chemicznych, walka z nielegalnym wywozem waluty, dzieł sztuki, obrotem narkotykami. Współpracę oparto o wypracowane wcześniej mechanizmy.

99 W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow (red.), Kriminołogija, Moskwa 2002, s. 581–582.

100 Tamże, s. 582–583.

W 1992 r. państwa WNP podpisały Porozumienie o zasadach polityki celnej i Umowę o utworzeniu Rady szefów służb celnych. Podkreślano w nich potrzebę dążenia do unifikacji prawa celnego, procedur celnych, wprowadzenia jednolitej taryfy celnej z państwami trzecimi, swobody przepływu towarów. W 1997 r. utworzono wspólny system przekazu informacji między państwami WNP. Państwa te korzystają także z RILO (Biura Regionalnej Wymiany Informacji) z siedzibą w Warszawie.

Podniesienia skuteczności wspólnej działalności organów służb celnych można upatrywać w unifikacji ustawodawstw dotyczących działalności gospodarczej krajów WNP, w stworzeniu skutecznego systemu informatycznego dotyczącego współdziałania w zakresie przestępczości, w regularnym podejmowaniu wspólnych przedsięwzięć i operacji specjalnych zmierzających do wykrycia przemytu, w organizacji systemu wymiany doświadczeń w dziedzinie walki z nim.[101]

Kolejny podmiot współpracy, jaki poddano analizie, to **służby graniczne**. W ocenie Rady szefów służb granicznych państw WNP, organy te mają ogromne znaczenie, bowiem odsetek zatrzymywanych na granicach przemycanych towarów wynosi około 50%.

W toku rozważań ustalono, że dopiero w 1997 r. państwa WNP przyjęły Deklarację o zasadach ochrony ich zewnętrznych granic oraz o współpracy wojsk granicznych w działaniach operacyjno–dochodzeniowych. Ma ona zmierzać do ochrony granic i państw przed terroryzmem, wwozem narkotyków, broni, nielegalną migracją i innymi zagrożeniami dla państw WNP. W celu lepszej współpracy już w 1996 r. podpisano wielostronne porozumienie o wymianie informacji w zakresie ochrony granic.

Ważny kierunek współpracy służb granicznych państw WNP stanowi wspólna praktyczna działalność związana z zapobieganiem i ujawnianiem zagrożeń dla bezpieczeństwa gospodarczego swoich państw. Oprócz tradycyjnych form przeciwdziałania od lat praktykowane są wspólne operacje przygraniczne (np. „Rubież"). Corocznie przeprowadza się takie dwie – trzy operacje, które stabilizują na jakiś czas kryminogenną sytuację na granicach. Formy współpracy służb granicznych stale się rozwijają. Procesowi unifikacji podlegają systemy kontroli granicznej, bardziej doskonałe stają się mechanizmy tajnych kontaktów, trwają też prace nad utworzeniem wspólnego banku danych służącego do wymiany informacji między służbami strzegącymi granic.

Tym niemniej współpracę utrudnia wiele nie rozwiązanych problemów. W.N. Kudriawcew, W.J. Eminow wymienili tu brak uregulowań dotyczących

101 Tamże, s. 585.

odpowiedzialności stron za niewywiązywanie się z przyjętych na siebie obowiązków, brak mechanizmów rzeczywistego zbliżenia krajowych ustawodawstw i realizacji przyjętych postanowień oraz fakultatywność uczestnictwa państw we współpracy we wszystkich sferach, co uniemożliwia osiągnięcie całościowego efektu.[102]

Jednakże w celu podniesienia skuteczności działania służb granicznych w walce z przestępczością zorganizowaną przygotowywana jest Konwencja dotycząca organizacji ochrony granic państw – członków WNP i państw nie należących do WNP. Trwają prace zmierzające do stworzenia jednolitego systemu wymiany informacji między służbami granicznymi. Na etapie projektu jest też ustawodawstwo określające status prawny cudzoziemców przebywających na obszarze państw WNP, warunki ich pobytu i podejmowania tam działalności gospodarczej. Dąży się do rozgraniczenia i prawnego określenia pełnomocnictw, funkcji i zadań wszystkich siłowych struktur organów ochrony porządku publicznego oraz służb i wojsk granicznych państw WNP zajmujących się walką z przestępczością zorganizowaną.

Jak wiadomo, we wszystkich państwach to **prokuratura** jest organem koordynującym walkę z przestępczością zorganizowaną wszystkich organów ochrony porządku publicznego. Katalog przestępstw, którymi zajmują się prokuratury państw WNP, jest bardzo szeroki. Już w 1992 r. podpisano wspomniane wcześniej porozumienia między prokuraturami państw – członków. Mechanizmy ich współpracy zostały określone w Konwencji Mińskiej w 1993 r. Podpisywane porozumienia zmierzały przede wszystkim do tego, by prokuratorzy mogli współpracować bez pośrednictwa Prokuratur Generalnych, co znacznie ułatwiłoby i przyśpieszyło pracę. W 1997 r. w tym celu powołano Radę Koordynacyjną Prokuratorów Generalnych, mającą koordynować współpracę oraz kontrolować realizację przyjętych założeń.

W 1998 r. utworzono jednolity system przekazu informacji między prokuraturami, obejmujący dane o działaniach operacyjno–dochodzeniowych, informacje o charakterze kryminologicznym i kryminalistycznym związane m. in. z funkcjonowaniem, budową struktur przestępczych, ich przywódcami, członkami, konsultantami i bazą materialną.[103]

Nawiązywanie współpracy rad wymienionych resortów państw WNP pozwoliło na aktywizację walki z przestępczością zorganizowaną. W celu jeszcze większego wzmocnienia międzynarodowo–prawnej bazy współpracy, w dniu 28 marca 1997 r. pomiędzy szefami państw WNP został podpisany Protokół o wnie-

102 Tamże, s. 587–588.

103 Tamże, s. 576–592.

sieniu aneksów i zmian do Konwencji z 1993 r. Zgodnie z nim organy ochrony porządku publicznego państw – członków Konwencji otrzymały możliwość porozumiewania się ze sobą nie tylko poprzez swoje centralne organy, ale też poprzez organy terytorialne i inne. Jednak kontaktowanie się w sprawach wykonania czynności procesowych i innych, wymagających sankcji prokuratora (sądu), powinny być realizowane za pomocą organów prokuratury w specjalnym trybie.[104]

Analiza dotycząca prawnych i organizacyjnych problemów współpracy w ramach państw WNP skłoniła do zastanowienia się, czy stan obowiązującego prawa i zakres uprawnień organów państwowych umożliwiają wypracowanie i wdrożenie wspólnej **strategii walki z przestępczością zorganizowaną na obszarze państw WNP**. Bowiem potrzeba stworzenia międzynarodowej strategii walki z przestępczością zorganizowaną na terenie WNP pojawiła się od czasu, gdy przestępczość ta stała się realnym zagrożeniem dla tych państw i ich społeczeństw. W ślad za tym podjęto stosowne kroki w celu jej opracowania. Uznano, że powinna obejmować przede wszystkim rozwiązania o charakterze prawno–organizacyjnym.

Prawne podstawy do zjednoczenia wysiłków państw WNP w walce z przestępczością zorganizowaną zostały utworzone dzięki rozwojowi krajowych ustawodawstw, przyjęciu w wielu państwach nowych kodeksów karnych, kodeksów postępowania karnego i kodeksów karnych wykonawczych, w większości których przewidziano sposoby walki z przestępczością zorganizowaną.[105]

Przesłanki te stały się więc teoretyczną podstawą dla wypracowania jednej strategii, planu lub programu walki z nią. Uznano, że w zasadzie nie powinno mieć znaczenia, w jakim dokumencie będzie ona zawarta (czy w porozumieniu, umowie, koncepcji), ważne by była obligatoryjna i możliwa do realizacji we wszystkich państwach WNP.[106]

Jednak na etapie próby jej wdrażania państwa napotykały na wiele problemów. Każde z państw WNP miało własne krajowe ustawodawstwo wykazujące różnorodne priorytety w stosunku do międzynarodowego (np. tylko w Białorusi i Rosji obowiązuje zasada wyższości aktów międzynarodowych nad krajowymi). Państwa posiadały dwustronne i wielostronne umowy między państwami WNP, które nie zawsze były zgodne z innymi dokumentami o charakterze międzynarodowym. Ponadto niektóre państwa WNP nie dokonały ratyfikacji wielu kon-

104 Informacjonnyj Wiestnik Sowieta gław gosudarstw i Sowieta gław prawitielstw SNG, Mińsk 1997, nr 2.

105 Zwraca na to uwagę W.S. Maksimow, Transnacjonalnaja organizowannaja priestupnost' w Sodrużestwie Niezawisimych Gosudarstw i ugołowno–prawowyje aspiekty borby s niej, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2000, nr 1–2, s. 147 i n.

106 G.G. Jegiazarjan, Strategija borby s organizowannoj priestupnostju w Sodrużestwie Niezawisimych Gosudarstw. Awtoriefierat dissertaciji, Mińsk 2001, s. 9.

wencji międzynarodowych, co utrudniało wypracowanie jednolitych norm i zasad dla wspólników w walce z przestępczością zorganizowaną.[107]

Wynika stąd, że wypracowanie jednej strategii walki z tym niebezpiecznym międzynarodowym zjawiskiem wymaga stworzenia szerokiej umowno–prawnej bazy współpracy, która gwarantowałaby: uchwalenie i przyjęcie wspólnych rozwiązań prawnych, wspólnych norm i zasad harmonizacji oraz unifikacji ustawodawstw krajowych; stworzenie jednakowych warunków do pracy krajowych grup operacyjno–śledczych na terytorium innych państw; regulowanie trybu organizowania działalności wspólnych grup operacyjno–śledczych oraz wspólnej realizacji przesyłek niejawnie nadzorowanych oraz wszechstronnego i pełnego współdziałania w ujawnianiu i przekazywaniu osób podejrzanych o przynależność do zorganizowanej grupy przestępczej.

Stworzenie podstaw prawnych walki z międzynarodową przestępczością zorganizowaną w szerokim tego słowa znaczeniu wymaga więc przeprowadzenia swoistej „inwentaryzacji", systematyzacji i podsumowania podpisanych konwencji oraz innych dokumentów międzynarodowych, włączenia wielu ważnych rozwiązań do ustawodawstw krajowych, sprawdzenia efektywności międzynarodowych norm i zasad, opracowania rekomendacji przez przedstawicieli nauki na temat ich funkcjonowania, zlikwidowaniu wielu luk i kolizji występujących w aktach prawnych, dostosowanie ich do potrzeb praktyki walki z międzynarodową przestępczością zorganizowaną.

Przy analizie powyższej tematyki nasunęło się stwierdzenie, że stworzenie jednolitej podstawy tej walki (rozumianej w wąskim znaczeniu jako harmonizację i unifikację krajowych ustawodawstw) wydaje się w obecnych warunkach niemożliwe. Wyjściem z tej sytuacji może być uchwalenie takich dokumentów jak programy, zatwierdzane na posiedzeniach zespołów międzyparlamentarnych. Na tym poziomie duże znaczenie powinny mieć umowy i porozumienia zmierzające do uregulowania konkretnych problemów strategii walki z przestępczością zorganizowaną, mających czysto praktyczne znaczenie.[108] Powinny się w nich znaleźć następujące elementy: podstawy prawne współpracy, główne jej kierunki ze wskazaniem na poszczególne etapy realizacji wysiłków przeciwdziałania krajowej, jak i międzynarodowej przestępczości, najbardziej kryminogenne obszary, specjalistyczne organy i służby przygotowane do prowadzenia wspólnych przedsięwzięć, sposoby informacyjnego zabezpieczania wspólnych działań, formy i metody współpracy organów ochrony porządku publicznego państw WNP,

107 G.G. Jegiazarjan, Sotrudniczestwo gosudarstw w borbie s organizwannoj priestupnostju s niezakonnym oborotom narkoticzieskich sriedstw [w:] Matieriały mieżdunarodnoj naucznoj konfierenciji (Kaliningrad, 28–29 V 1999 r.), Kaliningrad 1999, s. 102–106.

108 G.G. Jegiazarjan, Strategija borby..., s. 9–10.

gwarancje koordynacji działalności różnych państw w walce z międzynarodową przestępczością zorganizowaną.

Ponadto, dla realizacji wspólnej strategii ważne jest opracowanie mechanizmów organizacyjno–praktycznego i informacyjnego współdziałania między organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości państw WNP, stworzenie w ich ramach roboczych grup do przeprowadzenia badań kryminologicznych i wypracowania praktycznych rekomendacji w sprawach dotyczących walki z przestępczością zorganizowaną.[109]

Jak wcześniej wspomniano, kolejnym elementem strategii jest też stworzenie podstaw współdziałania państw pod względem organizacyjnym. Uznano, że organizacyjne podstawy międzypaństwowej strategii walki z przestępczością zorganizowaną w państwach WNP powinny przewidywać następujące formy współpracy kompetentnych organów: przeprowadzanie wspólnych przedsięwzięć operacyjno–dochodzeniowych i śledczych, wymiana informacji i doświadczeń w sferze walki z przestępczością zorganizowaną, przeprowadzanie wspólnych seminariów, konsultacji i posiedzeń, realizacja próśb i zapytań w konkretnych sprawach, zatrzymywanie osób podejrzanych o popełnienie przestępstw w zorganizowanych grupach przestępczych, wydawanie osób w celu pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej, przekazywanie skazanych do dalszego odbywania kary, zagwarantowanie pociągnięcia do odpowiedzialności karnej obywateli swojego państwa za przestępstwa popełnione na terytorium innych państw WNP, prowadzenie wspólnych badań naukowych, podnoszenie kwalifikacji kadr organów zajmujących się walką z przestępczością zorganizowaną.[110]

Podstawę strategii powinna stanowić też współpraca między poszczególnymi państwami. Walka z przestępczością zorganizowaną stanie się efektywna wtedy, gdy jak największa liczba państw jednocześnie zaakceptuje niezbędne jej sposoby i metody. Należy więc aktywizować prace nad ratyfikacją podpisanych porozumień i rozpocząć wewnętrzne procedury niezbędne do wdrożenia ich w życie. Parlament państw WNP powinien priorytetowo rozstrzygać problemy ratyfikacji umów międzynarodowych związanych z realizacją międzynarodowego programu dotyczącego wspólnej walki z przestępczością zorganizowaną. Szybsze wejście w życie tych aktów wzmocniłoby możliwości organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości państw WNP rozwijania współpracy w zakresie przeciwdziałania przestępczości o charakterze międzynarodowym.

109 Tamże, s. 12–13.

110 G.G. Jegiazarjan, O niekotorych probliemach sowierszienstwowanija prawowych swiaziej stran SNG w borbie s organizowannoj priestupnostju, Biełorusskij Żurnał Mieżdunarodnowo Prawa i Mieżdunarodnych Otnoszenij 1999, nr 4, s. 15–19.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na jeszcze jeden problem – problem konieczności realizacji umów międzynarodowych w ramach wspólnej strategii walki z przestępczością zorganizowaną. To jedna z ważniejszych zasad prawa międzynarodowego. Obecnie nie zawsze tak się dzieje, a przyjmowane rozwiązania są niedostatecznie efektywne. Dlatego też każda z umów powinna zawierać specjalne przepisy poświęcone mechanizmom kontroli nad ich wypełnianiem.[111]

Główne kierunki międzynarodowej współpracy powinny więc dotyczyć wymiany prawnej, kryminalistycznej i operacyjno–dochodzeniowej informacji, realizacji próśb o przeprowadzenie wspólnych przedsięwzięć operacyjno–dochodzeniowych i czynności śledczych, okazywania pomocy prawnej w sprawach karnych, wydawania sprawców przestępstw, wspólnego planowania i przeprowadzania akcji zmierzających do ujawnienia przestępstw zagrażających bezpieczeństwu międzynarodowemu, realizacji wyroków w sprawach karnych oraz wymiany doświadczeń.[112]

Z niniejszych analiz i rozważań wynika, że skuteczne i kompleksowe opracowanie oraz wdrażanie podstawowych założeń wspólnej strategii walki z przestępczością zorganizowaną wymaga jeszcze wiele wysiłku ze strony państw WNP.

2. Współpraca na poziomie międzynarodowym

Współcześnie można wyróżnić szereg kierunków międzynarodowej współpracy państw b. ZSRR z innymi krajami na poziomie międzynarodowym, regionalnym i dwustronnym w zakresie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości oraz postępowania z przestępcami.

Podstawy tej współpracy zapewniają **akty prawa międzynarodowego**, do których zaliczyć należy przede wszystkim konwencje międzynarodowe oraz umowy i porozumienia dwustronne. Ważną rolę w tej mierze odgrywa też współpraca w ramach organizacji międzynarodowych.

Na uwagę zasługuje fakt, że większość państw b. ZSRR została sygnatariuszami najważniejszych konwencji międzynarodowych. Są to m.in.:

– Konwencja przeciwko handlowi ludźmi i eksploatacji prostytucji z 21 marca 1950 r.,

111 G.G. Jegiazarjan, Strategija borby..., s. 12–13.

112 G.G. Jegiazarjan, Organizowannaja priestupnost' i probliemy koordinacji borby s nieju w stranach SNG, Jeżekwartalnyj żurnał Jerewanskowo filiała Moskowskowo nowowo juridiczeskowo instituta 1999, nr 12, s. 1–3; Cz. Mustafajew, Borba s organizowannoj transnacjonalnoj priestupnostju, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 1998, nr 4, s. 55–56.

- Europejska konwencja o wzajemnej pomocy prawnej w sprawach karnych (Strasburg, 20 kwietnia 1959 r.),
- Międzynarodowa konwencja o walce z braniem zakładników (Nowy Jork, 17 grudnia 1979 r.),
- Konwencja o przekazywaniu skazanych (Strasburg, 21 marca 1983 r.),
- Konwencja o praniu, ujawnianiu, zajęciu i konfiskacie dochodów pochodzących z nielegalnej działalności (Strasburg, 8 listopad 1990 r.),
- Konwencja o przekazaniu skazanych na karę pozbawienia wolności w celu dalszego jej odbywania (Moskwa, 6 marca 1998 r.),
- Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej (Palermo, 15 grudnia 2000 r.).

Zwłaszcza ta ostatnia konwencja ma dziś szczególne znaczenie w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej. Razem z pozostałymi 128 państwami, Rosja podpisała ją wraz z trzema związanymi z nią protokołami: o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi, szczególnie kobietami i dziećmi w celu eksploatacji seksualnej, przeciwko nielegalnemu przerzutowi migrantów drogą lądową, morską i powietrzną, przeciwko nielegalnej produkcji i obrotowi bronią palną oraz amunicją.[113] We wrześniu 2001 r. przedstawiciele Prokuratury Generalnej Rosji stwierdzili, że ratyfikacja tej konwencji i trzech protokołów odpowiada narodowym interesom Rosji.

Jednakże w związku z przyszłą ratyfikacją wyłonił się szereg problemów dotyczących jej realizacji, zarówno w Rosji, jak i w innych krajach WNP.[114] Problemy prawne dotyczyły m.in. kwestii określenia pojęcia zorganizowanej grupy przestępczej. Konwencja w art. 2 mówiła o udziale w grupie trzech i więcej osób, a w art. 35 kk. FR, art. 18 kk. Białorusi, art. 34 § 3 kk. Azerbejdżanu, art. 31 kk. Kazachstanu, art. 29 kk. Uzbekistanu mówiło się o dwóch lub więcej osobach. Jedynie kodeks karny Ukrainy przewidywał grupę w postaci związku lub organizacji przestępczej w składzie trzech i więcej osób.

Kolejny problem jaki podkreślał W.N. Łopatin dotyczył określenia kręgu przestępstw. Oprócz przestępstw konwencyjnych (udział w zorganizowanej grupie przestępczej, pranie pieniędzy uzyskanych nielegalną drogą, korupcja, przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości), Konwencja w art. 2 i 3 wprowadzała kategorię – „przestępstwo poważne", za popełnienie którego prze-

113 Ukraina podpisała tylko 2 protokoły wymienione tutaj jako pierwsze. O problemach dostosowywania rozwiązań Konwencji do prawa ukraińskiego zob. J.J. Kondratjew, P. Kondratjew, Walka z przestępczością zorganizowaną na Ukrainie. Aspekty wewnętrzne i międzynarodowe [w:] A. Letkiewicz, W. Pływaczewski (red.), Policja Europy XXI wieku – w kierunku jakości, Szczytno 2003, s. 99–100.

114 Szerzej o tych problemach zob. W.N. Łopatin, Probliemy realizaciji w Rossiji i SNG Paliermskoj Konwienciji OON (2000) protiw transnacjonalnoj organizowannoj priestupnosti, Gosudarstwo i Prawo 2002, nr 6, s. 68–76.

widziana była kara powyżej czterech lat pozbawienia wolności. Natomiast w kodeksach karnych wielu państw występowała całkowicie odmienna klasyfikacja przestępstw. Na przykład, przyjmując taki podział, pod pojęciem „poważne przestępstwo" w Rosji i na Ukrainie (art. 12 kk. Ukrainy) można było rozumieć szczególnie ciężkie i ciężkie przestępstwa oraz niektóre przestępstwa o średnim ciężarze gatunkowym, natomiast na Białorusi (art. 12 kk.), w Azerbejdżanie (art. 15 kk.), Uzbekistanie (art. 15 kk.) – szczególnie ciężkie, ciężkie i część mniej ciężkich przestępstw, a w Kazachstanie (art. 10) – szczególnie ciężkie, ciężkie i o niewielkim ciężarze gatunkowym.

Inny problem dotyczył nawiązania międzynarodowej współpracy dotyczącej wydawania przestępcy. W świetle art. 18 Konwencji należało sprawcę przekazać, jeśli byłyby uzasadnione podstawy do podejrzeń, że jego przestępstwo ma charakter międzynarodowy. Pojawił się z tym pewien problem, gdyż Mińska Konwencja o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych (1993 r.) oraz Europejska Konwencja o wzajemnej pomocy prawnej w sprawach karnych (1959 r.) przewidywały możliwość wydania przestępcy w sprawach dotyczących wszystkich przestępstw.

Wśród przepisów spornych należało wskazać również te dotyczące kryminalizacji korupcji. Konwencja w odniesieniu do tego zjawiska wymieniała szereg cech określonych w art. 8 pkt 1 a,b, art. 8 pkt 2, art. 8 pkt 3. Niektóre z nich zawarte były już w rosyjskim prawie karnym, ale znacząca część oczekiwała jeszcze na wdrożenie (np. określenia wymaga pojęcie funkcjonariusza publicznego, zagranicznego funkcjonariusza publicznego, inne formy przekupstwa, nienależna korzyść).

W ocenie W.N. Łopatina zastrzeżenia i wątpliwości dotyczące korupcji budziło też wprowadzenie do ustawodawstwa krajowego pojęcia „funkcjonariusz publiczny". Ustawodawstwo rosyjskie posługiwało się pojęciem „osoba urzędowa". Art. 9 Konwencji wymieniał kompleksowe regulacje mające służyć zapobieganiu, wykrywaniu i karaniu przekupstw funkcjonariuszy publicznych. Zmiany wymagałyby więc w Rosji przyjęcia szeregu ustaw, w tym o ekspertyzie kryminologicznej, o zmianach w kodeksie karnym Rosji i ustawach antykorupcyjnych. O projekcie ustawy „Podstawy polityki antykorupcyjnej" z uwzględnieniem międzynarodowych standardów dyskutowali ostatnio praktycy i naukowcy.

Problemy związane z realizacją Konwencji dotyczyły też organizacji współpracy i przygotowania kadr do walki z przestępczością zorganizowaną. W celu praktycznej realizacji konwencji państwa – strony powinny były wnieść wiele zmian do obowiązujących wielostronnych i dwustronnych umów w zakresie bezpośredniej współpracy między organami ścigania. Zgodnie z art. 27–29 każde państwo powinno podjąć skuteczne środki mające na celu lepszą współpracę

organów ścigania, lepszą wymianę informacji oraz dbałość o poziom szkolenia i wyposażenia technicznego organów zajmujących się ściganiem przestępczości zorganizowanej.

Przy realizacji powyższych regulacji konwencji wskazywano na problemy psychologiczne, społeczno–ekonomiczne, organizacyjno–prawne dotyczące przygotowania kadr, które występują aktualnie zarówno w Rosji, jak i w innych państwach WNP. Do problemów socjologiczno–psychologicznych należy zaliczyć też zmianę systemu wartości (heroizacja przestępcy, priorytet siły pieniądza nad siłą prawa, wzrost przemocy, kulturowo akceptowane zażywanie narkotyków). Dorastanie młodzieży w trudnych czasach pierestrojki i reform (1985 – 2000) wpłynęło na sposób jej wychowania, co przełożyło się na poziom kadr organów ścigania. Wśród problemów organizacyjno–prawnych należy wymienić dewaluację podstawowej zasady służby państwowej. Obecnie zauważa się tendencję do zamiany służby państwu na służbę resortowi. W świetle badań okazuje się, że tylko 14% młodych funkcjonariuszy pracę swą traktuje jak służbę państwu i społeczeństwu, a reszta jako służbę resortowi. Widoczna jest zamiana służby państwowej na urzędniczą, polegającą na służeniu ludziom wyższym stopniem. Do problemów społeczno–ekonomicznych można zaliczyć niskie płace, w porównaniu z innymi kategoriami zawodowymi w Rosji. Jednakże na uwagę zasługuje fakt wprowadzenia już do organów ścigania psychologów jako instytucji pomocnych w profesjonalnym szkoleniu kadr.[115]

Nie budziły zastrzeżeń natomiast regulacje zawarte w protokołach dotyczących wskazywanych w Konwencji zjawisk. Zostały one uregulowane w ustawodawstwach omawianych państw i nie budzą żadnych wątpliwości.

Jak zaznaczono wcześniej, we współpracy międzynarodowej ważną rolę ogrywają też umowy i porozumienia dwustronne. Trzeba przyznać, że zwłaszcza Rosja podejmuje wiele inicjatyw dotyczących współpracy międzynarodowej. Jest rekordzistą, gdyż ma podpisanych ponad 100 umów[116] (w tym szereg porozumień praktycznie ze wszystkimi republikami b. ZSRR) z wieloma państwami Europy, Azji, Afryki i Ameryki. Najważniejsze z nich to:

- Umowa między Federacją Rosyjską i Stanami Zjednoczonymi o wzajemnej pomocy prawnej w sprawach karnych (Moskwa, 17 czerwca 1999 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Republiką Korei o wzajemnej pomocy prawnej w sprawach karnych (Moskwa, 28 maja 1999 r.),

115 Tamże, s. 68 i n.

116 Stan na 2002 r.

- Umowa między Federacją Rosyjską i Mongolią o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych (Ułan–Bator, 20 kwietnia 1999 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Republiką Indii o wzajemnej pomocy prawnej w sprawach karnych (Delhi, 21 grudnia 1998 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Socjalistyczną Republiką Wietnamu o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych (Moskwa, 25 sierpnia 1998 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Królestwem Hiszpanii o przekazywaniu w celu odbywania kary osób skazanych na karę pozbawienia wolności (Moskwa, 16 stycznia 1998 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Królestwem Hiszpanii o okazywaniu pomocy prawnej w sprawach karnych (Moskwa, 25 marca 1996 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Kanadą o wzajemnej pomocy prawnej w sprawach karnych (Moskwa, 20 października 1997 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Republiką Cypru o przekazywaniu w celu odbywania kary osób skazanych na karę pozbawienia wolności (Nikozja, 8 listopada 1996 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Rzeczpospolitą Polską o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych (Warszawa, 16 września 1996 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Republiką Iranu o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych (Teheran, 5 marca 1996 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Republiką Łotwy o przekazywaniu skazanych w celu odbywania kary (Moskwa, 4 marca 1993 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Republiką Łotwy o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych (Ryga, 3 lutego 1993 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Republiką Estonii o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych (Moskwa, 26 stycznia 1993 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Republiką Federalną Niemiec o współpracy i wzajemnej pomocy służb celnych (Moskwa, 16 grudnia 1992 r.),
- Umowa między Federacją Rosyjską i Republiką Litwy o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych (Wilno, 21 lipca 1992 r.),

- Umowa między Federacją Rosyjską i Chińską Republiką Ludową o pomocy prawnej w sprawach cywilnych i karnych (Pekin, 19 czerwca 1992 r.),
- Porozumienie między Rządem Federacji Rosyjskiej i Rządem Królestwa Norwegii o współpracy w walce z przestępczością (Moskwa, 26 maja 1998 r.),
- Porozumienie między Rządem Federacji Rosyjskiej i Rządem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej o współpracy w dziedzinie walki z przestępczością (Moskwa, 6 października 1997 r.),
- Porozumienie między Rządem Federacji Rosyjskiej i Rządem Republiki Finlandii o współpracy w walce z przestępczością (Moskwa, 5 marca 1993 r.),

Powyższe umowy i porozumienia przewidują następujące formy udzielania pomocy:

- wzajemne przekazywanie treści zeznań i oświadczeń osób zatrzymanych,
- ustalenie miejsca pobytu, dokonanie identyfikacji osób i przedmiotów,
- realizacja próśb o przeprowadzenie rewizji lub zatrzymania,
- przekazywanie osób w celu okazania lub innym określonym przez umowę,
- możliwość „aresztowania" majątku na potrzeby jego konfiskaty.

Należy zauważyć, że dany wykaz w sposób prawie wyczerpujący wymienia potrzeby dotyczące pomocy udzielanej wzajemnie przez państwa. Jednakże może ona być skuteczna tylko pod warunkiem dokładnego określenia terminów jej realizacji.

Istotną rolę w tym względzie odgrywają też porozumienia na szczeblu organów ochrony porządku publicznego. Dotyczą one współpracy MSW, prokuratur i organów celnych poszczególnych państw. Jako przykłady takich porozumień należy wymienić:

- Porozumienie między Rządem ZSRR i Rządem USA o współpracy i wzajemnej pomocy między organami celnymi tych państw (Waszyngton, 2 czerwca 1990 r.),
- Protokół między Państwowym Komitetem Celnym Federacji Rosyjskiej i Służbą Celną Republiki Federalnej Niemiec o sposobach praktycznej realizacji umowy między Federacją Rosyjską i Republiką Federalną Niemiec o współpracy i wzajemnej pomocy organów celnych z 16 grudnia 1992 r. (Moskwa, 5 maja 1997 r.),

- Porozumienie o współpracy między Komendą Główną Policji Szwecji i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej (Sztokholm, 2 maja 1996 r.),
- Porozumienie między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Łotwy o współpracy w sferze walki z przestępczością zorganizowaną (Ryga, 26 kwietnia 1996 r.),
- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Albanii (Moskwa, 13 lutego 1995 r.),
- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Macedonii (Moskwa, 6 grudnia 1994 r.),
- Porozumienie o współdziałaniu i współpracy organów celnych w walce z nielegalnym obrotem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi (Moskwa, 8 lipca 1994 r.),
- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Słowacji (Moskwa, 29 maja 1994 r.),
- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Litwy (Wilno, 18 listopada 1993 r.),
- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, Rządem Republiki Indii (New Delhi, 18 października 1993 r.),
- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Włoch o współpracy w walce z przestępczością zorganizowaną i nielegalnym obrotem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi (Moskwa, 11 września 1993 r.),
- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Socjalistycznej Republiki Wietnam (Moskwa, 21 lipca 1993 r.),
- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Bułgarii (Moskwa, 19 kwietnia 1993 r.),
- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Polski (Moskwa, 20 listopada 1992 r.),

- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Turcji (Moskwa, 30 października 1992 r.),
- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Łotwy (Ryga, 28 sierpnia 1992 r.),
- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rumunii (Bukareszt, 27 maja 1992 r.),
- Porozumienie między Państwowym Komitetem Celnym Federacji Rosyjskiej i Państwowym Departamentem Celnym Republiki Estonii o współpracy w walce z nielegalnym obrotem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi (Tallin, 7 maja 1992 r.),
- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Ukrainy (Moskwa, 28 luty 1992 r.),
- Protokół o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Francji (Paryż, 6 lutego 1992 r.),
- Porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych ZSRR i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Węgier (Moskwa, 25 czerwca 1991 r.),
- Porozumienie między Prokuraturą Federacji Rosyjskiej i Prokuraturą Generalną Ukrainy o pomocy prawnej i współpracy (Moskwa, 21 maja 1993 r.).

Współpraca w ramach powyższych porozumień przewiduje m.in.:

- realizację próśb i zapytań w sprawach karnych,
- wymianę informacji o charakterze operacyjno–dochodzeniowym i kryminalistycznym,
- uczestnictwo we wspólnych działaniach operacyjno–dochodzeniowych i śledczych,
- przekazywanie skazanych w celu odbycia przez nich kary,
- wymianę doświadczeń w ramach działalności organów spraw wewnętrznych,
- wymianę informacji naukowo–technicznych dotyczących problemów przeciwdziałania i zwalczania przestępczości.[117]

117 A.A. Szirwanow, Wzaimodiejstwije organow rassledowanija w sistemie MWD Rossiji s prawochranitielnymi organami inostrannych gosudarstw, Tuła 2000, s. 23.

Ważnym elementem wymienionej współpracy jest to, że dotyczy ona nie tylko spraw karnych, ale i operacyjnych związanych głównie z zorganizowaną działalnością przestępczą, które wymagają długiego i żmudnego rozpracowywania.

Uniwersalną rolę odgrywają też porozumienia dotyczące przeciwdziałania poszczególnym przejawom zorganizowanej działalności przestępczej. Zakres ich dotyczy najczęściej nielegalnego obrotu narkotykami, bronią, materiałami wybuchowymi i jądrowymi, dziełami sztuki i kradzionymi samochodami. W ramach takiej współpracy następuje wymiana informacji o metodach, sposobach ukrywania tych przedmiotów przy przekraczaniu granicy, o kurierach, kanałach przerzutu, ujawnionych sposobach legalizacji pieniędzy pochodzących z obrotu zabronionymi towarami, o polityce, strategii i rozwiązaniach prawnych w dziedzinie walki z nowymi rodzajami przestępstw. Jednakże ustawodawstwa państw ustanawiają różne sankcje i różnorodnie penalizują poszczególne przejawy działalności przestępczej, dlatego opracowanie i ustanowienie zunifikowanego systemu prawnego jest w zasadzie niemożliwe. Z tego względu podobne porozumienia często pozostają tylko swego rodzaju deklaracjami podkreślającymi potrzebę walki z przestępczością zorganizowaną.

Rozważając problemy przestępczości zorganizowanej w kontekście dokumentów międzynarodowych, należało także uwzględnić zalecenia Rady Europy,[118] a zwłaszcza Rec(2001)11 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich, dotyczące podstawowych zasad zwalczania zorganizowanej przestępczości (przyjęte 19 września 2001 r.).[119] Zalecenia te zawierały zasady związane z prewencją ogólną, z systemem sprawiedliwości karnej, ze współpracą międzynarodową i z gromadzeniem danych, badaniami i szkoleniem.

Informacje przedstawione w niniejszym rozdziale ukazały, że omawiane państwa (w tym Białoruś) zmierzały do realizacji zaleceń Rady Europy. Należy tu wskazać na dążenie do realizacji zasad związanych z prewencją ogólną tj. zapobieganie ukrywaniu pieniędzy pochodzących z przestępstw, nałożenie obowiązków w zakresie raportowania o transakcjach podejrzanych stosownym organom, stworzenie przepisów prawnych służących zapobieganiu korupcji w różnych sferach. Ponadto w ramach realizacji związanych z systemem sprawiedliwości karnej państwa te przewidywały w kodeksach karnych penalizację uczestnictwa w przestępczości zorganizowanej, w praniu pieniędzy, konfiskatę mienia lub

118 Członkiem tej międzynarodowej organizacji Rosja stała się w 1996 r., Ukraina w 1995 r., Litwa w 1993 r. Natomiast Białoruś od września 1992 r. do stycznia 1997 r. miała status specjalnego gościa Rady Europy. Utraciła go z powodu nie spełniającego norm demokratycznych referendum konstytucyjnego z września 1996 r. oraz ograniczania przez organy władzy państwowej swobód obywatelskich (zwłaszcza wolności słowa).

119 Recommendation Rec(2001)11 of the Commitee of Ministers to member states concerning guiding principles on the fight against organised crime (19 September 2001).

inne instytucje zmierzające do pozbawienia nielegalnych dochodów, dążyły do zmian w sposobie funkcjonowania policji z biernej na bardziej proaktywną. Jednakże w sferze tej wiele zaleceń nie zostało zrealizowanych lub występowały trudności w ich wdrażaniu. Należało tu wskazać np. na braki strategii w zakresie ścigania przestępstw podatkowych, fiskalnych związanych z przestępczością zorganizowaną, braki mechanizmów umożliwiających szybkie uchylenie tajemnicy bankowej w takich przypadkach, niedoskonałości w sferze ochrony świadków, mankamenty w sferze technologicznej, finansowej i prawnej dotyczące wykorzystania środków specjalnych, trudności w koordynacji wymiany informacji, a także braki multidyscyplinarnych działań w ściganiu przestępczości zorganizowanej i gospodarczej.

Najwięcej niedomagań zauważono przy realizacji zasad związanych ze współpracą międzynarodową. Trudności prawne i organizacyjne tkwiły w sferze wymiany informacji między odpowiednimi organami władzy, w braku lub trudnościach w wymianie informacji na temat systemu ochrony świadków między państwami, w długotrwałości ratyfikacji instrumentów międzynarodowych w zakresie współpracy policyjnej i sądowej. Problemy występowały też w sferze realizacji zasad związanych z gromadzeniem danych, badaniami i szkoleniem. Chodziło o trudności związane ze statystycznym gromadzeniem i przetwarzaniem informacji na temat krajowych i międzynarodowych grup przestępczych oraz przejawów ich działalności na terytorium każdego kraju. Państwa nie zawsze też przekazywały odpowiednie środki na badania naukowe oraz szkolenia funkcjonariuszy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Już wcześniej wspomniano, że ważnym elementem w zakresie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej jest **współpraca w ramach organizacji międzynarodowych.** Współpraca ta odbywa się na różnych płaszczyznach: regionalnej, kontynentalnej i ogólnoświatowej. Współdziałanie w ramach Grupy Roboczej do spraw przestępczości zorganizowanej w regionie Morza Bałtyckiego wskazuje na pozytywne efekty tej współpracy. Regionalne organy ochrony porządku publicznego, agendy Interpolu, policje, służby celne i graniczne współpracują ze sobą w ramach wielu przedsięwzięć operacyjnych. W ramach Grupy Roboczej rozwija się stała działalność w zakresie przeciwdziałania porwaniom ludzi, nielegalnej migracji, obrotowi kradzionymi samochodami, praniu pieniędzy, przemytowi towarów, korupcji. Szczególnie dobrze rozwija się współpraca Grupy Roboczej z organami Unii Europejskiej w przeciwdziałaniu nielegalnemu obrotowi samochodów. Na systematycznych spotkaniach, np. w Tampere (Finlandia) wiele uwagi poświęca się sprawom migracyjnym, finansowaniu operacji specjalnych oraz poprawie ochrony granic.[120]

120 Zob. M. Płachta, Zwalczanie przestępczości zorganizowanej na arenie międzynarodowej, Biuletyn CE UW 1999, nr 3–4, s. 40.

W związku z tym Rosja i Ukraina nawiązały bliskie kontakty z Unią Europejską. Wspólny rosyjsko–unijny plan walki z przestępczością zorganizowaną koncentrował się na współdziałaniu w sprawach karnych i wymianie informacji dotyczących aktualnego stanu prawnego obu stron. Stworzyło to podstawy do realizacji wielu przyszłych projektów. Od kwietnia 2001 r. rozpoczęły się regularne kontakty rosyjskich organów spraw wewnętrznych z odpowiednimi organami Unii Europejskiej w zakresie walki z przestępczością zorganizowaną.

Ważną rolę w walce z przestępczością zorganizowaną na szczeblu światowym pełni Interpol. W Rosji Krajowe Biuro Interpolu zostało powołane Ukazem Prezydenta FR Nr 1113 z 30 lipca 1996 r. Postanowieniem Rządu FR Nr 1190 z dnia 14 października 1996 r.[121] Interpol stał się jednostką milicji kryminalnej, wchodzącą w skład centralnego aparatu MSW FR, posiadającą status głównego zarządu. Do jego zadań należy: zagwarantowanie efektywnej i międzynarodowej wymiany informacji o przestępstwach, świadczenie współpracy i realizacja próśb organów międzynarodowych oraz organów ochrony porządku publicznego poszczególnych państw, realizacja umów międzynarodowych w zakresie walki z przestępczością międzynarodową. Do Interpolu należą też Ukraina i Litwa.

Po analizie materiałów i informacji dotyczących współpracy międzynarodowej uznano, że państwa b. ZSRR nawiązały tę współpracę z innymi krajami i różnymi organizacjami zajmującymi się walką z przestępczością zorganizowaną na poziomie międzynarodowym. Rosjanie ciągle twierdzą, że nawiązanie lepszej, bliższej i skuteczniejszej współpracy utrudnia im przekonanie wielu państw o powiązaniach przedstawicieli rosyjskiej władzy, organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości z mafią. Strach przed nią uniemożliwia wymianę informacji i przeprowadzanie operacji tajnych. Między innymi dlatego poziom międzynarodowej współpracy z największymi państwami kapitalistycznymi w zakresie wzajemnej pomocy prawnej (ich zdaniem) jest niewysoki.

§ 3. Ocena skuteczności środków służących przeciwdziałaniu i zwalczaniu przestępczości zorganizowanej w państwach b. ZSRR

W oparciu o uzyskaną wiedzę i dokonaną analizę można stwierdzić, że państwa b. ZSRR stawiają na kompleksowe prowadzenie walki z przestępczością zorganizowaną. To znaczy, dążą do zmniejszenia jej skali poprzez przeciwdziałanie oraz zwalczanie.

121 Ukaz Priezidenta „O sozdanii Nacjonalnowo centralnowo biuro Interpola MWD RF" s 30.07.1996, Nr 1113.

Trzeba też przyznać, że ustawodawcy Rosji, Ukrainy, Litwy i Białorusi dość trafnie wytyczyli kierunki rozwoju prawa w zakresie walki z tą przestępczością. Kodeksy karne bardzo szczegółowo analizują problem odpowiedzialności sprawców popełniających przestępstwa w sposób zorganizowany. Zwłaszcza w Rosji, być może, kazuistyka kodeksu jest zbyt duża, ale można sądzić, że ustawodawca chciał spenalizować jak najwięcej przewidywanych przejawów rozwoju przestępczości w dobie globalizacji.

Niepokojące jest natomiast to, że w regulacjach, zarówno Rosji, jak i pozostałych państw, sposobem na przeciwdziałanie i zwalczanie przestępczości jest surowość przewidzianych sankcji.[122] Szokuje zwłaszcza kara dożywotniego pozbawienia wolności za przestępstwo zakładania i kierowania organizacją przestępczą na Litwie. Pozwala to stwierdzić, że cechą szczególną rozwiązań zawartych w karnoprawnych aktach państw b. ZSRR jest ich represyjny charakter.[123] Kraje te „doskonale" wpisują się w nurt przeciwdziałania przestępczości zorganizowanej opartej na represji.[124] Jednakże należy zwrócić uwagę na potrzebę kształtowania się nowych kierunków w tym zakresie. Chodzi tu o tworzenie stosownych regulacji w dziedzinie prawa administracyjnego i cywilnego.[125] Kierunek ten powinien zatem pojawić się w polu widzenia kryminologów, prawników i władz omawianych państw b. ZSRR.

Na uwagę zasługuje też fakt uchwalenia przez te państwa rozwiązań dotyczących pozbawiania korzyści płynących z działalności przestępczej. Mimo zastrzeżeń i niedoskonałości technicznych związanych z instytucją konfiskaty mienia na Ukrainie, Litwie i Białorusi, należy stwierdzić, że kara ta może stanowić ważny element podcinania korzeni finansowych przestępczości zorganizowanej. Funkcjonowanie jej podnosi jednak represyjność systemu karania a obecna praktyka jej stosowania pozostawia tam wiele do życzenia.

---

122 Uwagę na to zwrócił Y. Gilinskiy, Crime Control in the Epoch of Indusive/Exclusive [w:] J. Saar, A. Annist, A. Markina (Ed.), Crime Control: Current Problems and Developments Prospect. XIII Baltic Criminological Seminar 2000, 25–26 June, Tallin 2001, s. 48.

123 Jest to tendencja dominująca od lat. Podobne wnioski w zakresie represyjności polityki karnej wyciąga: M. Melezini, Punitywność wymiaru sprawiedliwości karnej w Polsce w XX wieku, Białystok 2003, s. 433 i 473.; T. Szymanowski, Orzecznictwo sądów karnych w pierwszych latach po reformie prawa karnego a potrzeby jego nowelizacji [w:] Czy trzeba zmieniać kodeks karny? Materiały z konferencji naukowej „Nowelizacja kodeksu karnego", Warszawa, 10 II 2003 r., s. 24–25; D.A. Szestakow, Problemy ograniczenia stosowania kary pozbawienia wolności oraz zniesienia kary śmierci, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1999, nr 22–23, s. 140 i n.

124 L.W. Tess widzi też pewne zło właśnie w systemie prawnym Rosji, którego koncepcja zmierza do walki z przejawami konkretnych przestępstw popełnianych przez poszczególne jednostki i grupy, a nie do walki z antyspołecznym systemem. Zob. L.W. Tess, Borba s priestupnostju i jejo koncepcija w XXI wiekie [w:] A.I. Dołgowa, W.W. Astanin, O.A. Jewłanowa, O.S. Ilin, J.D. Szełkownikowa, J.M. Juckowa (red.), Probliemy priestupnosti: tradicjonnyje i nietradicjonnyje podchody, Moskwa 2003, s. 39–40.

125 Państwa Unii Europejskiej, np. Holandia, przewidują w swoim ustawodawstwie takie rozwiązania, które są nie tylko tańsze, ale i bardziej efektywne w przeciwdziałaniu tej przestępczości. Zob. E. Pływaczewski, Międzynarodowa konferencja na temat przestępczości zorganizowanej (Bruksela, 21–22 XII 2004 r.), Prokuratura i Prawo 2005, nr 7–8, s. 249.

Natomiast walka z praniem brudnych pieniędzy wymaga bardziej kompleksowego podejścia. Całość przedsięwzięć, oprócz wymienionych przepisów, powinna obejmować też wzajemne powiązania procedur: administracyjnej, cywilnej, kontrolnej i finansowej. Prawo karne jako jedyny instrument, może okazać się niewystarczające.[126] Trzeba przyznać, że poprzez ratyfikację przez Rosję i Ukrainę Konwencji Strasburskiej z 8 listopada 1990 r. o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstw oraz uchwalenie ustaw penalizujących pranie brudnych pieniędzy uczyniono w Rosji i pozostałych państwach poważny krok w dziedzinie tworzenia prawa zmierzającego do zniszczenia ekonomicznych podstaw przestępczości zorganizowanej.

Zauważalny jest niestety brak w omawianych państwach odpowiednich środków karno–procesowych dotyczących przedmiotowego zakresu. Kodeksy postępowania karnego nie przewidują żadnych szczególnych rozwiązań dotyczących procesu karnego w zakresie przestępstw popełnianych w zorganizowanych grupach przestępczych. A trzeba przyznać, że sprawy z dziedziny tej przestępczości posiadają swoją specyfikę i potrzebują obecnie przyjęcia szeregu instytucji usprawniających proces.[127]

Ponadto należy pamiętać, że gwarancję jego prawidłowego przebiegu stanowi ochrona sędziów, funkcjonariuszy organów porządku publicznego i organów kontrolnych. Wprawdzie nieliczne sposoby ochrony przewidziane w Rosji nawiązują do rozwiązań zawartych w ustawodawstwach zachodnich, również polskim. Jednakże brak w niektórych państwach systemu ochrony pokrzywdzonych, świadków i innych osób współdziałających z wymiarem sprawiedliwości świadczy o nieszczelności systemu ochrony państwowej przed skutkami działalności zorganizowanych przestępców.

Natomiast jakość ustawodawstwa regulującego działalność operacyjno–dochodzeniową w odniesieniu do członków zorganizowanych grup przestępczych nie ustępuje rozwiązaniom amerykańskim czy włoskim (np. rosyjskie prawo). Jednakże niewielkie są możliwości wykorzystania jego rezultatów w procesie udowadniania z powodu nieuregulowania tego zagadnienia w kodeksie postępowania karnego Rosji. Taka sytuacja wpływa na obniżenie efektywności działalności operacyjno–dochodzeniowej w walce z przestępczością zorganizowaną.

Na tej podstawie można stwierdzić, że w krajach b. ZSRR sfera walki z tą przestępczością w zakresie prawa znajduje się na etapie kształtowania się, jednakże potrzeby pozwalają prognozować dalsze udoskonalanie prawa w tej sfe-

126 I.L. Trietiakow, Legalizacija „griaznych dienieg" w Rossiji i miery borby s niej, Zakon i Prawo 2004, nr 7, s. 17.

127 Praktyczne uwagi prokuratora na ten temat zob. W. Nikieszkin, Dokazywanije po diełom swiazanym s organizowannoj priestupnostju, Zakonnost' 2001, nr 8, s. 36.

rze. Złożoność zjawiska przestępczości zorganizowanej wymaga uchwalania różnorodnych regulacji prawnych, wykluczając tym samym uchwalanie jednego uniwersalnego aktu prawnego w tej dziedzinie. Potwierdza to też praktyka wielu innych państw.[128]

Dokonując oceny skuteczności środków przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej, zauważono występowanie poważnych problemów zarówno w Rosji, jak i pozostałych państwach b. ZSRR, dotyczących też sposobu organizacji i koordynacji organów zajmujących się tą walką oraz podnoszenia efektywności ich działania. Poniekąd jest to związane z wielością podmiotów prowadzących walkę oraz częstymi zmianami prawa w zakresie ich organizacji, a także z praktyką (nadużycia, powiązania korupcyjne funkcjonariuszy ze światem przestępczym) prowadzenia walki z przestępczością zorganizowaną.[129]

Trzeba też przyznać, że stanowienie międzynarodowych norm prawnych dotyczących walki z przestępczością zorganizowaną następowało w WNP stopniowo. Tworzenie zbliżonej realnej bazy prawnej było powolnym i długotrwałym procesem. Rzeczywistość przynosiła coraz to nowe problemy, uregulowanie których wymagało czasu. Na uwagę zasługuje to, że państwa WNP, tworząc prawo, starały się dostosowywać je do standardów międzynarodowych. Mimo to do dziś wiele zagadnień pozostaje poza sferą regulacji prawnych, a podpisane porozumienia i utworzone organy nie gwarantują efektywnej realizacji jednej strategii walki z przestępczością zorganizowaną.

Chociaż zarówno w sensie prawnym, jak i organizacyjnym państwa należące do WNP dokonały znacznych osiągnięć, to jednak ciągle obserwuje się niedostateczny poziom współpracy między organami ochrony porządku publicznego państw WNP.[130] Wzajemna wymiana informacji operacyjnych nie jest regularna. Ewidencja i rejestracja danych operacyjno–informacyjnych, poszukiwawczych, kryminalistycznych oraz danych wspólnych banków informacyjnych odbywa się powoli. W sposób niewystarczający podejmowane są wspólne przedsięwzięcia, skierowane na zapobieganie działalności związków przestępczych i na zniszczenie ich międzynarodowych powiązań. Trzeba pamiętać, że skuteczna współpra-

128 L.N. Bojcow, I.J. Gontar, Ugołowno–prawowaja borba s organizowannoj priestupnostju: iluzji, realnost' i wozmożnaja alternatiwa, Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 11, s. 38.

129 W szerszym kontekście na potrzebę „wyprowadzenia" z pola funkcjonowania szeroko rozumianych struktur państwowych w każdych warunkach ustrojowych wskazywał E. Pływaczewski, Przestępczość zorganizowana z punktu widzenia polityki, teorii i praktyki [w:] E. Pływaczewski (red.), Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym, Kraków 2005, s. 124.

130 Podobne problemy dotyczą tej współpracy między państwami Unii Europejskiej. Zwracają na nie uwagę P. Hofmański, E. Pływaczewski, Rechtsstaatliche OK–Bekämpfung an der Grenze zur EU [w:] B. Öztürk, W. Gropp (Hrsg.), Maβnahmen gegen Organisierte Kriminalität im Rechtsstaat – Möglichkeiten und Grenzen, Ankara 2003, s. 90 i n.

ca państw WNP leży także w interesie Polski, która graniczy z trzema krajami wspólnoty.

Mimo to można stwierdzić, że państwa b. ZSRR dążą do realizacji czterech głównych kierunków międzynarodowej współpracy w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej dotyczących: wydawania przestępców i pomocy prawnej w sprawach karnych, nawiązywania kontaktów o charakterze naukowo–informacyjnym, udzielania technicznej pomocy państwom w określonych sferach oraz koordynacji walki z przestępczością na poziomie międzynarodowym.

Weryfikując więc postawioną tezę o braku gwarancji skuteczności działań podejmowanych w celu przeciwdziałania i zwalczania przestępczości zorganizowanej na obszarze Rosji, Ukrainy, Litwy i Białorusi, stwierdzono, że dokonane badania i analizy potwierdziły słuszność tej tezy. W przekonaniu o tym utwierdziło zbyt duże rozproszenie regulacji w wielu aktach prawnych (co powodowało brak spójnego systemu prawnego), nienależyte stosowanie prawa (np. kary konfiskaty mienia) oraz konstruowanie ich nieadekwatnie do sytuacji panującej w mobilnym świecie przestępczym. Świadczy o tym także zbyt duża liczba organów zajmujących się przeciwdziałaniem i zwalczaniem przestępczości zorganizowanej (co prowadzi do kolizji ich działań i braku koordynacji) oraz niewystarczająca współpraca międzynarodowa w tym zakresie.

Jednakże przy ocenie różnych sposobów i środków służących przeciwdziałaniu i zwalczaniu takiego zjawiska, jakim jest przestępczość zorganizowana, trzeba zachować realizm. Nie należy oczekiwać natychmiastowych efektów, tym bardziej, że przestępcy wymuszają coraz to nowe potrzeby w tym zakresie. Trzeba uświadomić sobie, że podejmowane kroki mogą okazać się skuteczne dopiero po jakimś czasie. Potwierdziły to doświadczenia innych państw.

PODSUMOWANIE

Przeprowadzone badania i ich wyniki zawarte w niniejszej rozprawie pozwoliły poznać rosyjskojęzyczną przestępczość zorganizowaną oraz ustalić i ocenić zagrożenia wynikające z tego zjawiska, zarówno na terenie krajów byłego Związku Radzieckiego (Rosji, Ukrainy, Litwy, Białorusi), jak i innych (wybranych) państw świata. Uprawniły do zweryfikowania postawionych tez i wyciągnięcia wielu wniosków.

Przede wszystkim badania potwierdziły, że przestępczość zorganizowana jest zjawiskiem bardzo złożonym. Charakteryzuje się wieloma różnorodnymi cechami, obejmuje różne kategorie przestępstw i przestępców, sfery i sposoby działania, ich następstwa i wiele innych. Od tradycyjnej przestępczości odróżnia się, przede wszystkim, charakterem przestępczej aktywności, intensywnością popełniania przestępstw, występowaniem grup, związków i organizacji ze złożoną strukturą, hierarchią, porządkiem wzajemnych relacji między członkami struktur, ze specyficznymi prawami, ścisłą dyscypliną oraz środkami finansowymi przeznaczonymi na ich rozwój. Syntetyczne opisanie tego zjawiska było więc bardzo trudne.

Podobny problem dotyczył definicji rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej. Tworząc ją, uwzględniono najbardziej specyficzne cechy tej przestępczości. Poprzez kryterium przedmiotowe (przestępczą działalność zorganizowanych grup) oraz podmiotowe (udział w niej przestępców z byłego ZSRR) wskazano jej istotę i zakres. Podobne problemy nastręczyło także zbadanie tego zjawiska. Przestępczość ta, z różnych względów, nie poddawała się badaniom. Utrudniały je czynniki natury technicznej, prawnej, ludzkiej. Starano się przezwyciężyć te bariery, by móc rzetelnie zrealizować założenia badań.

Wyniki przeprowadzonych badań wykazały, że powstanie i rozwój rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej związany był z historią i kształtowaniem się państwa rosyjskiego, radzieckiego oraz państw powstałych po rozpadzie ZSRR. Polityka wewnętrzna i zewnętrzna kraju zawsze miała duży wpływ na całą historię narodów zamieszkujących to terytorium. Odegrała też ważną rolę w powstaniu przestępczości zorganizowanej.

Ustalono, że początki jej rozwoju sięgały, co prawda, kilka wieków wstecz, ale prawdziwych korzeni i źródeł należy upatrywać w pierwszych latach istnienia Związku Radzieckiego. Pierwszy okres związany był z funkcjonowaniem

najpierw band, a potem organizacji „worów w zakonie". Ich przestępcza działalność, zmierzająca głównie do zdobywania korzyści majątkowych, nie osiągnęła jeszcze w tym czasie poziomu typowych organizacji przestępczych. Kolejny etap charakteryzował rozwój systemu partyjno–administracyjnego. Był to okres zarówno szczytu jego rozwoju, jak i początku upadku. Rozwijająca się przestępczość zaczęła wykazywać powiązania z przedstawicielami różnych szczebli władzy, obejmując w ten sposób cały kraj. Dla rozwoju przestępczości zorganizowanej decydujący okazał się współczesny etap związany z rozpadem Związku Radzieckiego i przemianami systemu gospodarczo–politycznego. Dokonujące się przemiany społeczne, określane jako zjawisko anomii, doprowadziły do wzrostu przestępczości. Na tym etapie przestępczość zorganizowana prezentowała sobą najbardziej współczesne formy. Przybrała ogromne rozmiary, rozszerzyła sfery swojej działalności i przekroczyła granice państw.

Warto podkreślić, że charakter i skalę możliwości rozwoju tej przestępczości przez lata kształtował monopol państwa w sferze własności oraz wiele ograniczeń i zakazów wobec obywateli. Taki system zarządzania wykreował specyficzny typ stosunków społecznych, które stały się podstawą „radzieckiej drogi" do przestępczości. W poszczególnych okresach strukturę, dynamikę i tendencje przestępczości zorganizowanej determinowały różnorodne czynniki. Zwłaszcza po upadku Związku Radzieckiego stały się one czynnikami sprzyjającymi kryminalizacji w krajach powstałych po jego rozpadzie. Trudną sytuację ukształtowała więc liberalizacja gospodarki (urynkowienie cen i prywatyzacja), bezrobocie, słabość nowo powstałych państw, upadek systemu wartości w społeczeństwach, zanik działań profilaktycznych oraz wpływ rodzajów i struktur przestępczych istniejących od czasów ZSRR. Ponadto, złożoną sytuację wewnętrzną i międzynarodową pogłębiało pojawianie się coraz to nowych grup pozbawianych opieki socjalnej ludzi, stanowiących potencjalne rezerwy przestępczości.

Zespół czynników determinujących rozwój przestępczości zorganizowanej w tych państwach związany był także z błędami w realizacji polityki karnej, charakteryzującymi się chronicznym nienadążaniem bazy prawodawczej za praktycznymi wymogami walki z przestępczością zorganizowaną, niskim poziomem koordynacji wysiłków państwa i społeczeństwa w tej walce, niedociągnięciami w działalności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Ignorowanie – rozwijającej się od czasów pierestrojki i reform – sytuacji kryminalnej spowodowało, że proces naprawy omawianych państw, odbywał się nierzadko pod dyktando przestępców. Dużą rolę w procesie kryminalizacji ich gospodarki odegrał czynnik korupcyjny, oddziaływujący na wszystkie szczeble władzy.

Wyniki badań potwierdziły zatem postawioną tezę o ewolucyjnym i etapowym rozwoju przestępczości zorganizowanej na terenie Rosji, później Związku

Radzieckiego, a następnie państw powstałych po jego rozpadzie. Potwierdziło się też sprzyjanie rozwojowi tej przestępczości przez polityczno-społeczno-gospodarcze systemy tych krajów.

Przeprowadzone badania wykazały też, że w tak złożonych warunkach świat przestępczy zaczął przechodzić przeobrażenia i kształtować nowe formy organizacyjne. Ustalono również występowanie różnych form obejmujących grupy, związki i organizacje przestępcze. Świadczył o tym fakt, że w ostatnich latach, na obszarze badanych krajów b. ZSRR następował proces jakościowych zmian zmierzających do powstania najbardziej niebezpiecznej struktury – mafii. Sprzyjało temu dążenie do podnoszenia poziomu zorganizowania tych grup poprzez dobrą ich organizację, dobór określonych przestępstw oraz nawiązywanie kontaktów o charakterze korupcyjnym, politycznym i międzynarodowym. Poważną rolę w kształtowaniu specyfiki zorganizowanych grup przestępczych odegrały też ich osobliwości etniczno-społeczne. Współcześnie etniczne grupy przestępcze przedstawiają sobą specyficzne wspólnoty, tworzone według cech narodowościowych. Struktury te, chroniąc wiele ze swoich narodowych tradycji, dynamicznie i dobrze przystosowują się do nowych warunków. W celu rozszerzenia swoich możliwości i maksymalnego zagwarantowania bezpieczeństwa działalności przestępczej zawierają sojusze z innymi grupami przestępczymi. Posiadają powiązania ze swoimi diasporami zarówno w kraju działania, jak i za granicą.

Wszystkie te elementy pomogły w kształtowaniu wysokiego poziomu zorganizowania grup. Badania wykazały, że w Rosji, Ukrainie i Litwie był on wysoki, jednakże zróżnicowany pod względem strukturalnym. W przypadku Białorusi nie podjęto się wyciągnięcia kategorycznych wniosków ze względu na brak dostatecznych informacji w tym zakresie. Ustalono też, że stale następowały zmiany w liczbie działających grup i ich członków na obszarze Rosji, Ukrainy i Litwy. Obserwowano tu ogromny dynamizm i dążenie do stworzenia jak najbardziej sprawnej struktury organizacyjnej. Jak wykazały badania, ułatwiło to dostosowywanie się do zmiennych warunków polityczno-społeczno-gospodarczych. Potwierdziło też postawioną wcześniej tezę.

Analiza materiału badawczego pozwoliła stwierdzić, że możliwości działania zorganizowanych grup przestępczych w państwach poradzieckich okazały się wręcz nieograniczone. Opanowały one najbardziej dochodowe kategorie działalności przestępczej (m.in. obrót narkotykami, bronią, materiałami wybuchowymi i jądrowymi, kradzionymi samochodami, handel ludźmi), a także te, które ułatwiały wpływ lub osiągnięcie władzy (przestępczość gospodarcza i korupcja). Rezultaty działalności tych grup widoczne były we wszystkich państwach b. ZSRR. W jej wyniku następowały w nich procesy kryminalizacji gospodarki i polityki oraz ekonomizacji i polityzacji zorganizowanej przestępczości. Czę-

sto najskuteczniejszym sposobem osiągnięcia przestępczych celów było działanie z użyciem przemocy, siły i agresji. Potwierdziła się tym sposobem teza, że rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze najczęściej popełniają przestępstwa przynoszące dochody oraz ułatwiające wpływ na władzę oraz, że w celu realizacji swych zamierzeń stosują różnorodne, często wyrafinowane metody działania.

Dzięki badaniom można było też wskazać współczesne tendencje tej przestępczości i prognozy jej rozwoju na przyszłość. Dowiodły one, że współcześnie środowisko przestępcze, wykorzystując prawne, gospodarcze, polityczne i organizacyjne problemy omawianych państw, mankamenty pracy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, podlega procesom internacjonalizacji i konsolidacji. Działa w sposób profesjonalny, kontrolując znaczną część gospodarki państwa. Przestępczość charakteryzują tam następujące tendencje:

- prowadzenie działalności przestępczej w wielu obszarach,
- dążenie przestępców do uczestnictwa we władzy państwowej,
- aktywne wchodzenie przestępców do legalnej gospodarki,
- posiadanie przez grupy przestępcze korupcyjnych związków z urzędnikami państwowymi (przedstawicielami władzy, organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości),
- konsolidacja przestępców w celu obrony przed organami ścigania,
- systematyczny wywóz za granice pieniędzy i majątków zdobytych drogą nielegalną,
- posługiwanie się zabójstwami na zlecenie i wymuszeniami z użyciem przemocy, jako metodami walki o podział stref wpływów,
- dbałość o zabezpieczenie tras przemytu, głównie narkotyków, przebiegających z regionów Azji i Kaukazu do Europy Zachodniej,
- traktowanie Moskwy jako centrum pełniącego funkcje mostu finansowego między grupami przestępczymi,
- przechodzenie do kolejnego stadium przestępczej konsolidacji, poprzez wypracowywanie procedur koordynacji i współpracy między grupami przestępczymi funkcjonującymi na terytorium omawianych państw.

Analiza tendencji rozwoju rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej pozwoliła wskazać zagrożenia z niej wynikające. Przełożyły się one na następstwa gospodarcze, polityczne, społeczne i duchowe. Ich wagę, a zarazem niebezpieczeństwo podkreśla się często w oficjalnych dokumentach: koncepcjach walki z przestępczością zorganizowaną (głównie w Rosji), programach jej przeciwdziałania, nadając w ten sposób kierunki działań poszczególnym organom państwowym i społeczeństwom.

Poważnym następstwem w sferze gospodarczej było ubożenie społeczeństwa, które wynikało z przywłaszczenia sobie przez zorganizowanych przestępców ogromnych części majątków narodowych, wywożonych najczęściej za granicę. Dzięki przestępczości zorganizowanej postępowała też kryminalizacja stosunków gospodarczych poprzez wprowadzanie do legalnej gospodarki „wypranego" kapitału i poszerzanie zakresu „szarej" gospodarki. Następowała w ten sposób monopolizacja większości podmiotów rynku wewnętrznego przez przestępczy kapitał. Rozwijało się też inne niebezpieczeństwo polegające na deformacji struktury gospodarki. Deformacja ta postępowała w stronę rozwoju dziedzin wchodzących w sferę interesów kapitału przestępczego i redukowania rodzajów działalności nie przedstawiających dla nich żadnego znaczenia. Powodowało to nierównowagę w społeczno-ekonomicznym rozwoju tych państw i ich regionów. Działalność taka miała też reperkusje międzynarodowe, gdyż powodowała ograniczanie inwestycji zagranicznych w gospodarkę z powodu poczucia zagrożenia.

Skutki polityczne wynikające z tych zagrożeń dotyczyły rozwoju dwóch wzajemnie powiązanych procesów: kryminalizacji polityki i polityzacji przestępczości zorganizowanej. Sprzyjało to narastaniu braku zaufania społeczeństwa do organów państwowych, systemu prawnego, wzrostu napięć społeczno–politycznych, przejawiających się, zwłaszcza w Rosji, w aktach terroryzmu. Przestępczość zorganizowana zagrażała też ustrojowi i pokojowemu funkcjonowaniu tych państw, gdyż stała się znaczną siłą dysponującą grupami zbrojnymi, na wzór państwowych sił zbrojnych. Ponadto, lobbowanie na rzecz swoich interesów przez organizacje międzynarodowe, kontrolujące przestępczość zorganizowaną, stwarzało zagrożenie dla suwerenności tych państw.

Dysponowanie przez część społeczeństwa przestępczymi dochodami wpływało na rozwarstwienie społeczeństwa i stwarzało pewne zagrożenia o charakterze socjalnym. Dzięki przestępczości zorganizowanej następowała kryminalizacja znacznej części społeczeństwa, instytucji społecznych i ich działalności. Równie niebezpieczna była kryminalizacja świadomości społecznej, będąca zagrożeniem w sferze duchowej. Bowiem kształtowanie w społeczeństwie przekonania o braku możliwości realizacji swoich praw i interesów zgodnie z prawem, determinowało przekonanie o nihilizmie prawnym. Służyło temu wykorzystywanie środków masowego przekazu dla propagandy przestępczej psychologii i standardów osiągania sukcesów. Szczególnie niebezpieczne było aktywne wciąganie dzieci i młodzieży w działalność sprzeczną z prawem.

Poważne następstwa wynikały też z dobrego przygotowania osób popełniających przestępstwa, wykorzystywania dla osiągnięcia swoich celów przestępców zawodowych oraz wprowadzania w orbitę działalności przestępczej znacz-

nej liczby osób. Byli to zarówno pospolici przestępcy, jak i funkcjonariusze organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz przedstawiciele władzy. Trzeba przyznać, że o ile przestępczość pospolita oddziaływała na społeczeństwo, atakując jego instytucje, to organizacje przestępcze starały się opierać na instytucjach państwowych i społecznych oraz wykorzystywały je do własnych celów.

W tym miejscu należy też powiedzieć, że najczęściej zagrożenia wynikające z przestępczości zorganizowanej ocenia się przez pryzmat statystyk ujawnionych przestępstw popełnionych przez zorganizowane grupy przestępcze. Natomiast skutków przestępczości zorganizowanej nie powinno się mierzyć tylko ilością ujawnionych rozbojów, wymuszeń, przemytu itd., ale, jak pokazują powyższe rozważania, również stopniem wpływu przestępczości zorganizowanej na różne sfery życia społeczno-polityczno-gospodarczego.

Obecny poziom przestępczości zorganizowanej w państwach – byłych republikach ZSRR – świadczy o tym, że przestępczość ta stała się dzisiaj najszybciej rozwijającą się „gałęzią" gospodarki. Niejednokrotnie pełni funkcję arbitra, sądu, ochrony, organów podatkowych i ustawodawczych, co ułatwia jej dalszy rozwój. Powinno to zmusić rządzących do poważniejszego potraktowania jej politycznych, gospodarczych, społecznych i globalnych implikacji.

Wyniki przeprowadzonych badań pokazały, że tak złożona sytuacja wewnętrzna w dziedzinie przestępczości nie pozostała bez wpływu na pozostałe państwa Europy, a nawet Azji i Ameryki Północnej. Rodzima przestępczość zorganizowana przekroczyła granice Rosji i państw powstałych po upadku ZSRR, nawiązując kontakty zarówno ze strukturami przestępczymi, jak i z legalnymi podmiotami gospodarczymi różnych państw. Systematycznie zaczęło następować zwiększanie się skali nielegalnych operacji związanych z eksportem nośników energii, surowców strategicznych, przy czym odbywało się to we współpracy rosyjskojęzycznych i międzynarodowych grup przestępczych. Umacniała się ich pozycja w sferze narkobiznesu, rósł stopień zorganizowania i współpraca z analogicznymi strukturami przestępczymi za granicą. Poważne rozmiary przybierał przemyt broni i amunicji oraz kradzieże tychże z fabryk, składów i z rejonów konfliktów wojennych. Równocześnie współczesna broń produkcji zachodniej, drogą przemytu, trafiała w zapalne punkty m.in. Rosji. Postępował znaczny rozwój bazy finansowej i materialno–technicznej struktur przestępczych powstałych w wyniku rozszerzenia więzi międzynarodowych.

W ten sposób, w niemal wszystkich państwach różnych kontynentów rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana miała swój udział w ogólnej strukturze przestępczości. Wyniki badań ukazały, że był on największy, przede wszystkim, w państwach zamieszkałych przez migrantów z Rosji, Ukrainy, Litwy, Białorusi oraz w państwach o wysokim poziomie rozwoju gospodarczego. Usta-

lono, że w państwach tych rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze popełniały szereg przestępstw kryminalnych, narkotykowych i gospodarczych. Stosowały różnorodne metody osiągania celów, prowadziły szeroki zakres działalności przestępczej, stwarzając w ten sposób zagrożenie dla państw, w których działały. Potwierdziło to postawioną tezę, że rosyjskojęzyczne grupy funkcjonują na arenie międzynarodowej oraz, że sprzyja temu rozwój współczesnych zjawisk, takich jak migracja i globalizacja.

W badaniach w sposób szczególny potraktowano Polskę, jako miejsce działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych. Ich wyniki wykazały, że Polska także stała się miejscem prowadzenia działalności przestępczej przez obywateli b. ZSRR. Ze względu na dokładniejsze omówienie tego zjawiska w niniejszym opracowaniu, wnioski dotyczące Polski zostaną przedstawione w szerszym kontekście.

Od początku lat 1990-tych, informacje o napadach na polskich drogach organizowanych przez rekietierów, o licznych szlakach narkotykowych krzyżujących się w Polsce, czy współpracy rosyjskojęzycznych grup przestępczych z polskimi, wywoływały w społeczeństwie ogromny lęk i poczucie zagrożenia. Z tego też względu w sposób racjonalny, nie mitologizujący, należało wskazać rzeczywiste zagrożenia wynikające z ich działalności na terenie naszego kraju. Należało tego dokonać w sposób uwzględniający wskaźniki ilościowe (dotyczące przestępczości zorganizowanej, będącej udziałem obywateli b. ZSRR), jak i jakościowe (cechujące ciężar gatunkowy popełnianych przez nich przestępstw). W oparciu o wyniki przeprowadzonych badań stwierdzono, że zarówno liczby dotyczące członków rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych, będących w rozpoznaniu Policji, jak i osób podejrzanych o udział w nich oraz liczby skazanych prawomocnym wyrokiem i w związku z tym przebywających w polskich zakładach karnych, znacznie różniły się od siebie. Największe wskaźniki ilościowe i jakościowe w zakresie penetrowania Polski pokazywał stan rozpoznania policyjnego. Wynikało z niego, że zainteresowanie naszym krajem, jako miejscem przestępczej działalności, jest dosyć duże. Przestępcy, dążąc do osiągnięcia zysków brali udział w przestępczości kryminalnej, narkotykowej i gospodarczej. Nawiązywali w tym celu przestępcze kontakty zarówno z Polakami, jak i obywatelami innych krajów. Stosowali nieraz brutalne oraz wyrafinowane metody popełniania przestępstw.

Jednakże liczba prowadzonych postępowań karnych weryfikowała ten stan rzeczy, pokazując stosunkowo niewielkie ilości przestępstw zakończonych prawomocnym wyrokiem. Ich zakres był zdecydowanie mniejszy. Ograniczał się głównie do przestępstw granicznych, wybranych przestępstw przeciwko mieniu

oraz obrotu zabronionymi przez prawo lub pochodzącymi z przestępstwa towarami.

Ponadto skazania osób, następujące nierzadko pod nieobecność oskarżonych lub zawieszające wykonanie kary powodowały, że liczba rosyjskojęzycznych skazanych przebywających w polskich zakładach karnych była niewielka. Z jednej strony, fakt ten powinien cieszyć polskich obywateli ponoszących koszty ich utrzymania, ale z drugiej strony, mógł świadczyć o nieskuteczności polskiego wymiaru sprawiedliwości w niektórych przypadkach. Ze względu na to, że liczba rosyjskojęzycznych zorganizowanych przestępców przebywających w zakładach karnych była niewielka, nie mogli oni stanowić większego zagrożenia dla funkcjonowania zakładu karnego. Tym bardziej, że prowadzono wobec nich „politykę" odpowiedniego rozmieszczania, a także realizowano ich prawa jako skazanych.

Jak wykazały badania, wskaźniki ilościowe dotyczące skazywanych i izolowanych sprawców były niewielkie. W związku z tym należało uznać, że procentowy udział w zorganizowanej przestępczości obywateli b. ZSRR był niewysoki. Wydawać by się mogło, że z tego powodu nie ma podstaw do traktowania rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej jako poważnego zjawiska społecznego. W rzeczywistości nie można jednak wyciągnąć takich wniosków, gdyż nie jest możliwe dokładne ustalenie rozmiarów tej przestępczości w Polsce. Badania bowiem nie objęły wszystkich grup, a dane zawarte w statystykach dają tylko ogólny obraz problemu.

Dlatego też należało zwrócić uwagę na jakościowe wskaźniki związane z konkretnymi kierunkami działalności przestępczej, czyli na ciężar gatunkowy popełnianych przestępstw. Społeczne emocje i poczucie zagrożenia wywołują częściej przestępstwa o charakterze kryminalnym naruszające bezpośrednio dobra obywateli. Jednak z punktu widzenia ochrony interesów ekonomicznych i strategicznych państwa pozostałe badane przestępstwa również są groźne. Zarówno przestępczość graniczna, jak i przestępstwa przeciwko mieniu naruszają bezpieczeństwo państwa i jego obywateli.

Istotne z punktu widzenia społeczeństwa były też motywy działań sprawców. Badania potwierdziły, że kierowała nimi najczęściej chęć zdobycia pieniędzy. Wynikała ona z faktu, że większość badanych nigdzie nie pracowała, utrzymując się z prac dorywczych lub będąc na utrzymaniu rodziny. Trudna sytuacja materialna tych osób była dla wielu powodem podjęcia działalności niezgodnej z prawem. Towarzyszyła im świadomość, że jest to jedyny, szybki i łatwy sposób zdobycia pieniędzy. Należy pamiętać, że właśnie takie czynniki w znacznym stopniu determinują rozwój przestępczości zorganizowanej.

Miejscami najbardziej zagrożonymi były regiony leżące przy granicy państwa, głównie z Ukrainą. Miasta, gdzie działalność przestępcza przybierała największe rozmiary to: Przemyśl, Rzeszów, Tarnów, Katowice, Tychy, Dąbrowa Górnicza i Warszawa. Badania potwierdziły największy udział Ukraińców spośród obywateli państw graniczących z Polską oraz mieszkańców republiki Mołdawii. Analogicznie duży udział Ukraińców występował w grupach o składzie międzynarodowym.

Badania akt spraw karnych, w przeciwieństwie do analizy rozpoznania policyjnego, wykazały, że sposoby dokonywania przestępstw nie sprowadzały się wyłącznie do przemocy. Grupy dokonujące przemytu towarów i przerzutu ludzi nie miały potrzeby posługiwania się przemocą w celu realizacji tych przestępstw. Natomiast w przypadku przestępstw przeciwko mieniu, faktycznie towarzyszyła im agresja i brutalność.

Istotnym czynnikiem zagrażającym bezpieczeństwu państwa jest coraz lepsza organizacja świata przestępczego, rozwijającego się zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym. Coraz rzadziej dochodzi do walk między grupami rosyjskojęzycznymi a polskimi i międzynarodowymi. Może to świadczyć, że grupy nawiązują coraz lepszą współpracę w wielu dziedzinach działalności przestępczej. W realizacji przestępczych interesów nasze rodzime grupy mogą stać się pomostem w drodze na Zachód dla grup z krajów b. ZSRR.

Oprócz omówionych zagrożeń należało też wskazać inne, negatywne aspekty działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w Polsce. Można określić je jako ekonomiczno–organizacyjno–techniczne. Składają się na nie: zaangażowanie w walkę z nią środków technicznych i zasobów kadrowych wielu służb: Policji, ABW, Straży Granicznej, służb celnych. Z pewnością może to obniżyć poziom walki z innymi rodzajami przestępstw. Ponadto, związane z tym koszty pracy organów ścigania, organów prowadzących postępowania karne, koszty utrzymania rosyjskojęzycznych skazanych w polskich zakładach karnych będą obciążać budżet państwa.

Jednakże w wyniku badań nie stwierdzono, by w Polsce istniały rosyjskojęzyczne struktury o wysokim stopniu zorganizowania – organizacje o charakterze mafijnym. Nie potwierdziło tego ani rozpoznanie policyjne, ani analiza akt spraw karnych. Nie było więc podstaw do potwierdzenia doniesień mediów, że w Polsce działała i działa rosyjskojęzyczna mafia. Nazwanie działalności rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych mafią było z pewnością nieuprawnione. Uznano jedynie, że funkcjonowały w naszym kraju rosyjskojęzyczne zorganizowane grupy przestępcze lub międzynarodowe zorganizowane grupy przestępcze z udziałem obywateli b. ZSRR. Okazało się bowiem, że tylko w bardzo niewielkim zakresie posiadały one powiązania korupcyjne. Nie do-

wiedziono też posiadania wpływów politycznych tych grup. Zjawisko rosyjskojęzycznej przestępczości zorganizowanej na terenie naszego kraju okazało się zjawiskiem znacznie mniejszym niż wynikało to z opinii publicznej, kształtowanej przez środki masowego przekazu. Niemniej, żadnych przejawów działalności tych grup, państwo polskie lekceważyć nie powinno.

Przeprowadzone badania dotyczące rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych działających w Polsce pozwoliły potwierdzić postawioną tezę o roli terytorium naszego kraju w międzynarodowej działalności tych grup.

Mając na uwadze wcześniej wskazane zagrożenia, płynące z przestępczości zorganizowanej na obszarze państw b. ZSRR, ich władze podejmowały wiele inicjatyw zmierzających do przeciwdziałania i zwalczania tej przestępczości. Dążyły przede wszystkim do zmniejszenia jej poziomu, nasilenia i ingerencji w życiu społeczeństwa i państwa. Stosowane środki o charakterze prawnym, organizacyjnym, międzynarodowym służyły realizacji tych założeń.

Badania pokazały, że w omawianych państwach regulacje karno-prawne charakteryzował wysoki poziom represji (wysokie kary, penalizacja zbyt wielu zachowań). Stwierdzono też, że przeciwdziałaniem i zwalczaniem przestępczości zorganizowanej zajmowało się zbyt wiele organów, co prowadziło do kolizji i braku koordynacji działań. Działalność organów powołanych do walki z przestępczością zorganizowaną, działających na terenie omawianych krajów, jak i na płaszczyźnie międzynarodowej, cechował brak odpowiednich przedsięwzięć o charakterze profilaktycznym. Często, pozostawały one jedynie w sferze planów i założeń. W praktyce potwierdziła się dominacja systemu karania nad systemem przeciwdziałania przestępczości.

Z powyższych powodów skuteczność środków służących zwalczaniu i przeciwdziałaniu przestępczości zorganizowanej pozostawiała wiele do życzenia. Potwierdziło to postawioną tezę, że funkcjonujący na obszarze wybranych państw b. ZSRR system środków służących przeciwdziałaniu i zwalczaniu przestępczości zorganizowanej nie w pełni gwarantował skuteczność działań w tym zakresie.

Dlatego też, w celu stworzenia skuteczniejszego takiego systemu w Rosji, Ukrainie, Litwie i Białorusi potrzebne jest spokojne, obiektywne, nie ideologizowane, nie upolityczniane badanie przestępczości zorganizowanej oraz czynników wpływających na jej rozwój. Inaczej mówiąc, konieczna jest demitologizacja tej przestępczości. Poza tym niezbędne jest uznanie, że podnoszenie się poziomu przestępczości zorganizowanej jest nieuniknionym procesem globalnym, który nie może być zlikwidowany lub ograniczany tylko prawnokarnymi zakazami i środkami policyjnymi. Potrzebne też jest rozpoznanie społeczno–gospodarczego środowiska tej przestępczości.

Walka z nią powinna być zatem prowadzona bezkompromisowo i nieustannie, według ustalonej strategii. W panujących obecnie warunkach wymaga ona przede wszystkim stworzenia jednolitej bazy prawnej, która pozwoliłaby uregulować stosunki gospodarcze i skutecznie bronić wszystkie formy własności. Niezmiernie ważne też jest oddzielenie przestępczości zorganizowanej od struktur władzy i likwidacja korupcji. Jeśli we władzach państw b. ZSRR nie pojawi się przekonanie o konieczności osądzania i skazywania polityków, urzędników, sędziów, milicjantów, zarówno niskiego jak i wysokiego szczebla, pozostałe działania będą tylko stratą sił.

Niezbędne jest też potraktowanie przestępczości zorganizowanej jako zjawiska społecznego, podobnie jak każdej innej przestępczości. Uznanie jej za zjawisko społeczne pozwala zrozumieć, że walka z nią możliwa jest tylko wtedy, gdy ukierunkowane metody będą kompleksowe, tzn. że nie będą ograniczać się tylko do represji. Zastosowanie wobec przestępczości zorganizowanej tylko rozwiązań prawnokarnych będzie walką z jej cieniem. Taka polityka może doprowadzić do pojawienia się jej bardziej niebezpiecznych form. Traktując przestępczość zorganizowaną jako zjawisko społeczne, ujawni się czynniki jej sprzyjające i dzięki temu w odpowiedni sposób można będzie wpływać na dynamikę wzrostu tego rodzaju przestępczości. Ignorowanie tego faktu doprowadzi do tego, że podejmowane sposoby walki z przestępczością zorganizowaną nie będą miały charakteru systemowego, a przybiorą formy kampanii.

Ponadto, w trosce o własne bezpieczeństwo, efektywną rolę w tej walce powinna odegrać też społeczność międzynarodowa. Znacząca część finansowej pomocy z jej strony powinna być skierowana na stworzenie w państwach b. ZSRR antykorupcyjnego ustawodawstwa, reformy sądownictwa, wyposażenie organów ścigania w odpowiednie środki. Z przeprowadzonych badań wynikało bowiem, że rosyjskojęzyczna przestępczość zorganizowana stanowi dziś poważny problem zarówno na obszarze państw powstałych po rozpadzie ZSRR, jak i wielu innych. Dlatego też walka z nią musi mieć charakter kompleksowy. Brak realizacji choćby jednego z omówionych elementów przyczyni się do porażki w tej walce.

BIBLIOGRAFIA

I. Literatura

Abadinsky H., The Mafia in America: An Oral History, New York 1981.

Abyzow R.M., **Titorienko W.G.**, Sposoby chiszczenij ogniestrielnowo orużja s zawodowizgotowitielej i ich priedupreżdienije [w:] Aktualnyje probliemy borby s niezakonnym oborotom orużja w usłowijach pieriechodnowo pierioda, Moskwa–Iżewsk 1998.

Afanasjew W.S., Organizowannaja priestupnost' w sowriemiennoj Rossiji (opyt socjołogiczeskowo analiza), Sankt Petersburg 1994.

Ajdinian R., Gilinskij J.I., Funkcjonalnaja tieorija organizacji i organizowannaja priestupnost' [w:] Gilinskij J.I. (red.), Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996.

Aktualnyje probliemy borby s niezakonnym oborotom orużja w usłowijach pieriechodnowo pierioda, Moskwa–**Iżewsk** 1998.

Akutajew R.M., Gadżiemienow B.A., Niekotoryje aspiekty kriminołogiczeskoj charaktieristiki pochiszczenija grażdan, Gosudarstwo i Prawo 2001, nr 2.

Albanese J.S., Organized Crime in America, Cincinnati 1996.

Albanese J.S., Organized Crime in our times, Cincinnati 2004.

Albanese J.S., Das D.K., Verma A. (red.), Organised Crime. World Perspectives, New Jersey 2003.

Albini J.L., Rogers R.E., Shabalin V., Russian Organized Crime: Its History, Structure and Function, Trends in Organized Crime 1997, t. 3, nr 1.

Aleksiejew A.I., Kriminołogija, Moskwa 1998.

Aleksiejew A.I., Gierasimow S.I., Suchariew A.J., Kriminołogiczeskija profilaktika: tieorija, opyt, probliemy, Moskwa 2001.

Aleksiejew S.N., Funkcji prokurora po nowomu UPK RF, Gosudarstwo i Prawo 2002, nr 5.

Aleksiejew W.A., Borisow I.N., Jemielianow A.S., Organizowannaja priestupnost': kriminalizacja funkcij uczastnikow priestupnych formirowanij, Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo 1991, nr 10.

Alichanow S.A., Priestupnost' i wlijanije na niejo migracji nasielienija, Sliedowatiel 2002, nr 3.

Ałauchanow J.O., Projawlenija korrupciji w ekonomikie Kazachstana, Predupreżdienije priestupnosti 2001, nr 2.

A.M., Jak walczyć z mafią, Rzeczpospolita 1993, nr 74**.**

Andrejew I., Kubicki L., Waszczyński J. (red.), System prawa karnego, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.

Andrejew I., Świda W., Wolter W., Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1987.

Anioł W., Europejskie migracje Wschód – Zachód: współczesne źródła i implikacje, Sprawy Międzynarodowe 1992, nr 3.

Antipow W., Zapobieganie przestępczości na Ukrainie [w:] Czapska J., Krupiarz W. (red.), Zapobieganie przestępczości w społecznościach lokalnych, Warszawa 1999.

Antonjan J.M., Kriminołogija, Moskwa 2004.

Antonjan J.M., Pachomow W.D., Organizowannaja priestupnost' i borba s niej, Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo 1989, nr 7.

Antonjan J.M., Kudriawcew W.N., Eminow W.J., Licznost' priestupnika, Sankt Petersburg 2004.

Aponowicz J., Metodologia nauk, Toruń 2003.

Arkusza A.I., Wyjawlienije i rassliedowanije organizowannoj priestupnoj diejatielnosti pri naliczii korumpirowannych swiazij, Odessa 2003.

Aromaa K. (red.), The Baltic Region. Insights in Crime and Crime Control, Scandinavian Studies in Criminology 1998, Vol. 15.

Asłachanow A.A., O mafiji biez sensaciji, Moskwa 1996.

Asłachanow A.A., Ossobiennosti rossijskoj korupciji. Probliemy borby s korupcijej, Moskwa 1999.

Assesing Transnational Organized Crime: Results of a Pilot Survey of 40 Selected Organized Criminal Groups in 16 Countries, Trends in Organized Crime, Winter 2000, Vol. 6, No 2.

Astanin W.W., Organizowannyje priestupnyje projawlenija, migracijonnyje processy i kriminalnaja ekonomika [w:] Dołgowa A.I. (red.), Organizowannyj tierorizm i organizowannaja priestupnost', Moskwa 2002.

Astanin W.W., Organizowannaja korrupcija w Rossiji, Zakon i Prawo 2004, nr 9.

Astoszabow A.W., **Gołoszczapow M.S.,** Biznes na rekietie [w:] Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierenciji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996.

Atmażitow W.M., Bobrow W.G., K woprosu o zakonodatielnom regulirowaniji opieratiwno–rozysknoj diejatielnosti, Gosudarstwo i Prawo 2004, nr 11.

Awaniesow G.A. (red.), Kriminołogija, Moskwa 2005.

Babajew M., Krutier M., Sowriemiennaja kriminołogiczeskaja situacija w Rossiji i probliemy jejo izuczanija i ocenki, Ugołownoje Prawo 2000, nr 2.

Bachin W.P., Karpow N.S., Cymbał P.W., Priestupnaja diejatielnost' – poniatje, charaktieristika, principy, izuczienije, Kijów 2001.

Bagrij–Szachmatow L.W., Ugołownoprawowyje i kriminołogiczieskije probliemy korrupciji, tieniewoj ekonomiki i borby s nimi, Odessa 2001.

Bałtruszajtys G. (red.), Prawo wczoraj i dziś. Studia dedykowane profesor Katarzynie Sójce–Zielińskiej, Warszawa 2000.

Bandurka S.A., Narkomafija: ugołowno–prawowyje sriedstwa borby, Charków 2001.

Bandurka A.M., Simowian S.W., Ukraina protiw griaznych dienieg, Charków 2003.

Bandurka A.M., Dawydenko L.M., Priestupnost' w Ukrainie: pricziny i protiwodiejstwije. Monografija, Charków 2003.

Barak G. (red.), Crime and Crime Control, London 2000.

Barykin W., Ariefiew G., Samojłow A., Dudczenko W., Zasorin O., Oczierki kriminalnowo Pieterburga, Sankt Petersburg 1997.

Basałajew A.N., Etapy razwitija organizowannoj priestupnosti [w:] Głuszczenko P.P., Łukicziew J.A. (red.), Organizowannaja priestupnost' – ugroza kulturie i dierżawnosti Rossiji, Sankt Petersburg 1998.

Basieckij I.I., Biezliudow O.A., Liegienczienko N.A., Organizowannaja priestupnost', Mińsk 1997.

Basieckij I.I., Liegienczienko N.A., Organizowannaja priestupnost', Mińsk 2000.

Bazylevas I., Organizuotas nusikalstamumas [w:] Bluvšteinas J. (red.), Kriminologija, Vilnius 1994.

Bąkowski Z., Informacja na temat cudzoziemców przebywających w polskich aresztach śledczych i zakładach karnych [w:] Pływaczewski E. (red.), Przestępczość cudzoziemców. Nowe wyzwania dla teorii i praktyki, Szczytno 1995.

Benickij A.S., Ugołownaja otwietstwiennost' za legalizaciju (otmywanije) dienieżnych sriedstw i inowo imuszcziestwa priobrietionnych priestupnym putiom, Ługańsk 2001.

Bielecki J., Do Polski za chlebem, Rzeczpospolita 2005, nr 59.

Bielecki T., Jeśli raz trafisz na komisariat ... , Gazeta Wyborcza 2005, nr 216.

Bielecki W., Niektóre przyczyny wzrostu przestępczości na Ukrainie, Przegląd Policyjny 1996, nr 2.

Bielecki Z., Zwalczanie przestępczości narkotykowej w regionie państw Basenu Morza Bałtyckiego, Policja 2004, nr 1–2.

Biełaja kniga rossijskich specsłużb, Moskwa 1996.

Biełokurow O.W., Organizowannaja priestupnost': istorija razwitja i formy projawlienija, Wiestnik Moskowskowo Uniwersiteta, Seria 11, Prawo 1992, nr 4.

Biełych W., Lichanow D., Oblicza radzieckiej mafii, Warszawa 1990.

Biernacki M., Test na mafię, Rzeczpospolita 2002, nr 216.

Blickman T., Korf D.J., Siegel D., Zaitch D., Synthetic Drug Trafficking in Amsterdam [w:] Synthetic Drug Trafficking in Three European Cities: Major Trends and the Involvement of Organised Crime. Final Report, Turin 2003.

Block A., Istoki „topliwnowo rekieta": Amerykancy i Rossijanie w Nju Jorkie [w:] F. Williams (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000.

Bluvšteinas J. (red.), Kriminologija, Vilnius 1994.

Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., Kryminologia, Gdańsk 2001.

Błuwsztejn J., Bazylew I., Problem przestępczości zorganizowanej na Litwie [w:] Marek A., Pływaczewski W. (red.), Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1992.

Błuwsztejn J., Justickij W., Przestępczość zorganizowana w społeczeństwie postkomunistycznym. Mity i rzeczywistość [w:] Marek A., Pływaczewski W. (red.), Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1992.

Bogoljubowa T., Borba s tierrorizmom: ugołowno–prawowyje probliemy, Ugołownoje Prawo 1999, nr 1.

Bogunia L. (red.), Nowa kodyfikacja prawa karnego, t. XVI, Wrocław 2004.

Bojarski J., Władza bandytów, Gazeta Bankowa 1998, nr 49.

Bojarski T. i inni (red.), Polska lat 90–tych. Przemiany państwa i prawa, Lublin 1999.

Bojcow L.N., **Gontar I.J.**, Ugołowno–prawowaja borba s organizowannoj priestupnostju: iluzji, realnost' i wozmożnaja alternatiwa, Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 11.

Bołotskij B.S., Woliewodz A.G., Woronowa J.W., Kułaczew B.F., Borba s otmywanijem dochodow ot industrii narkobiznesa w stranach sodrużestwa, Moskwa 2001.

Borisow I.N., Suszcznost' i widy organizowannoj priestupnoj diejatielnosti, [w:] Woprosy organizowannoj priestupnosti i borba s niej (sbornik), Moskwa 1993.

Borjesson S., Interpol and the fight against Organized Crime, International Conference on Organized Crime and Terrorism in the Post Communist Society under the auspies of the Foreign Affairs Committee and the Human Right and Law and Order Committee of the Senate of the Republic of Poland, 28–30 March, Warsaw 1993.

Borodulin A.I., Ubijstwa po najmu, Moskwa 1997.

Borzienkow G.N., Organizowannaja priestupnost' i ugołownyj zakon, Wiestnik Moskowskowo Gosudarstwiennowo Uniwiersitieta 1990, nr 4.

Borzienkow G.N. (red.), Ugołownoje prawo w XX wiekie, Moskwa 2002.

Boschołow S.S., Zakonodatielnoje obiespieczenije borby s organizowannoj priestupnostju, Żurnał Rossijskowo Prawa 1998, nr 9.

Bovenkerk F., Organized Crime and Ethnic Minorities: Is There a Link, Transnational Organized Crime, Autumn/Winter 1998, Vol. 4, No 3/4.

Brusnicyn L.W., Probliemy formirowanija rossijskowo zakonodatielstwa o zaszczitie lic, sodiejstwujuszczich ugołownomu prawosudiju, Gosudarstwo i Prawo 2004, nr 2.

Bryliew W.I., Poniatje i charaktiernyje czierty sowriemiennowo narkobiznesa [w:] Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierencji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996.

Bryła M., Porozumienie, zorganizowana grupa, związek przestępczy jako formy organizacyjne przestępczości zorganizowanej, Prokuratura i Prawo 2000, nr 3.

Buchała K., Kardas P., Majewski J., Wróbel W., Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, Warszawa 1995.

Budych Z., Komandosi szos, Wprost 1993, nr 23.

Bulenda T., Dąbrowiecki M., Cudzoziemcy w polskich aresztach śledczych i zakładach karnych, Biuletyn RPO. Materiały 1993, nr 18.

Buller L., Kontakty Policji ze społeczeństwem w Niemczech, Rosji, Szwecji, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1997, nr 4.

Bunin A.P., Tieniewyje opucholi liegalnoj ekonomiki. Tieniewaja ekonomika, Moskwa 1991.

Burłakow W.N., Salnikow W.P. (red.), Kriminołogija XX wiek, Sankt Petersburg 2000.

Burłakow W.N, **Kropacziow N.M.** (red.), Kriminołogija, Sankt Petersburg 2002.

Bykow W.N., Priestupnaja gruppa: kriminalisticzeskije probliemy, Taszkient 1991.

Bykow W.M., Priznaki organizowannoj priestupnoj gruppy, Zakonnost' 1998, nr 9.

Bykow M.W., Kolesnikowa T.W., Organizowannaja grupa wymogatielej, Sliedowatiel 2000, nr 4.

Chariton W., Problemy współdziałania organów nadzoru nad przestrzeganiem prawa Białorusi i Polski w przeciwdziałaniu zorganizowanych grup przestępczych zajmujących się nielegalnym biznesem samochodowym [w:] Kradzieże i przemyt pojazdów. Materiały konferencji realizowanej w ramach programu brytyjsko–polskiej współpracy z Białorusią, Białystok 23–25 X 2002.

Chochriakow G.F., Korni i dierewo – takowyotnoszenija mieżdu administratiwno–komandnoj sistiemoj i organizowannoj priestupnostju, Moskowskije Nowosti 1988, nr 46.

Chochriakow G.F., Mafija w SSSR: domysły, wymysły, fakty, Junost' 1989, nr 3.

Chomicz W.M., Nowy kodeks karny Republiki Białoruś (1999): system sankcji karnych [w:] Bojarski T. i inni (red.), Polska lat 90–tych. Przemiany państwa i prawa, Lublin 1999.

Cielemęcki M., Polska podziemna, Wprost 1996, nr 15.

Cieśla W., Nasza przemoc azjatycka. (Wywiad z Prof. B. Hołystem), Gazeta Wyborcza 2003, nr 66.

Cieśla W., Jachowicz J., Taki jest XXI wiek (Rozmowa z zastępcą Komendanta Głównego Policji A. Rapackim), Magazyn Gazety Wyborczej 2002, nr 287.

Cwietkow S.I., Wyjawlenije roliewych funkcji uczastnikow priestuplenij kak takticzeskaja zadacza pri rassliedowaniju diejatielnosti priestupnych struktur [w:] Probliemy kriminalisticzeskoj tieorii i praktiki (sbornik), Moskwa 1995.

Cyplakowa O.G., Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: faktory razwitja i miery socjalnowo kontrolja [w:] Gilinskij J.I. (red.), Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996.

Czalidze W.N., Ugołownaja Rossija, Moskwa 1990.

Czapska J., Krupiarz W. (red.), Zapobieganie przestępczości w społecznościach lokalnych, Warszawa 1999.

Czuryłowicz J., **Krasnowska V.**, Polska pralka, Wprost 2002, nr 21.

Czy trzeba zmieniać kodeks karny? Materiały z konferencji naukowej „Nowelizacja kodeksu karnego", Warszawa, 10 II 2003 r.

Ćwiąkalski Z., Wybrane problemy wymiaru kary za przestępczość zorganizowaną, Prokuratura i Prawo 2001, nr 12.

Dann G., Osnownyje kriminalnyje gruppirowki sowriemiennoj Rossiji, [w:] F. Williams (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000.

Dańszin I.M. (red.), Kriminołogija, Charków 2003.

Dapšys A., Organizuotas nusikalstamumas ir korupcija: prevencijos ir kontrolės sistemos kūrimo Lietuvoje prielaidos ir perspektyvos, Teisės problemos 1997, nr 4.

Darczewska J., Walka ze zorganizowaną przestępczością – polityczne wyzwanie dla prezydenta Rosji, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Przegląd Prasowy 1994, nr 58.

Dawlietszina O.W., Kriminalnyj rynok kulturnych cennostjej i borba s nim w Jużnom fiedieralnom okrugie [w:] Probliemy borby s kriminalnym rynkom, ekonomiczieskoj i organizowannoj priestupnostju, Moskwa 2001.

Denisova T., Trafficking in Women and Children for Purposes of Sexual Eksploitation: The Criminological Aspect, Trends in Organized Crime, Spring & Summer 2001, Vol. 6, No 3/4.

Denisowa Ż., Zaszczita swidietieliej – mif ili realnost'?, Cziełowiek i Zakon 2005, nr 10.

Diaczenko A.P., Sinalnikowa N.A., Szłyk S.W., Espluatacija prostituciji w Rossiji, Moskwa 1999.

Diaczkowskij S.A., Sostojanije kriminalnoj situaciji w Rossiji. Probliemy protiwodiejstwija priestupnosti, Zakon i Prawo 2004, nr 3.

Diatłow W.I., Wniesznije migraciji i „nowyje diaspory" w sowriemiennoj Rossiji: kriminalnyj aspiekt [w:] Riepieckaja A.L. (red.), Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju i korrupcijej, Irkuck 2004.

Diemidow W.N., Kriminogiennaja obstanowka w Tatarstanie i jejo tiendiencji, Gosudarstwo i Prawo 1998, nr 6.

Dołgowa A.I. (red.), Kriminalnaja situacija w Rossiji i jejo izmienienija, Moskwa 1996.

Dołgowa A.I. (red.), Organizowannaja priestupnost' – 4, Moskwa 1998.

Dołgowa A.I., Izmienija priestupnosti w reformirujemoj Rossiji i borba s priestupnostju, Ugołownoje Prawo 1999, nr 3.

Dołgowa A.I. (red.), Kriminalnaja situacija na rubieżie wiekow w Rossiji, Moskwa 1999.

Dołgowa A.I. (red.), Rossijskaja kriminołogiczeskaja encikłopiedija. Priestupnost' i borba s niej w poniatijach i kommentarijach, Moskwa 2000.

Dołgowa A.I. (red.), Kriminołogija, Moskwa 2000.

Dołgowa A.I., Priestupnost', jejo widy i organizowannaja priestupnost' [w:] Probliemy borby s kriminalnym rynkom, ekonomiczieskoj i organizowannoj priestupnostju, Moskwa 2001.

Dołgowa A.I. (red.), Priestupnost' w Rossiji i probliemy borby s niej, Moskwa 2001.

Dołgowa A.I. (red.), Organizowannyj tierorizm i organizowannaja priestupnost', Moskwa 2002.

Dołgowa A.I. (red.), Priestupnost' w Rossiji naczała XXI wieka i reagirowanije na niejo, Moskwa 2004.

Dołgowa A.I. (red.), Kriminołogija, Moskwa 2005.

Dołgowa A.I., Djakow S.W. (red.), Organizowannaja priestupnost', Moskwa 1989.

Dołgowa A.I., Djakow S.W. (red.), Organizowannaja priestupnost' – 2, Moskwa 1993.

Dołgowa A.I., Djakow S.W. (red.), Organizowannaja priestupnost' – 3, Moskwa 1996.

Dołgowa A.I., Argunowa J.N., Astanin W.W., Waniuszkin S.W., Jewłanowa O.A., Ilin O.S., Koroliewa M.W., Romanowa A.G., Juckowa J.M., Obszczije pricziny eskalaciji priestupnosti [w:] Dołgowa A.I. (red.), Priestupnost' w Rossiji i probliemy borby s niej, Moskwa 2001.

Dołgowa A.I., Astanin W.W., Waniuszkin S.W., Jewłanowa O.A., Juckowa J.M., Danilenko N.N., Kozakow R.J., Dziuba D.I., Matierały analiticzieskoj zapiski o dinamikie organizowannoj priestupnosti, tierrorizma i borbie s nimi w Rossiji [w:] Dołgowa A.I, Astanin W.W., Waniuszkin S.W., Jewłanowa O.A., Ilin O.S., Juckowa J.M. (red.), Reagirowanije na priestupnost': koncepciji, zakon, praktika, Moskwa 2002.

Dołgowa A.I., **Astanin W.W.**, **Waniuszkin S.W.**, **Jewłanowa O.A.**, **Ilin O.S.**, **Juckowa J.M.** (red.), Reagirowanije na priestupnost': koncepciji, zakon, praktika, Moskwa 2002.

Dołgowa A.I., Astanin W.W., Danilenko N.N., Kozakow R.J., Dziuba D.I. (red.), Priestupnost' w Rossiji i borba s niej: regionalnyj aspiekt, Moskwa 2003.

Dołgowa A.I., Astanin W.W., Jewłanowa O.A., Ilin O.S., Szełkownikowa J.D., Juckowa J.M. (red.), Probliemy priestupnosti: tradicjonnyje i nietradicjonnyje podchody, Moskwa 2003.

Drach R., Kurzdarstellung der OK – Lage der BR Deutschland. Organisierte Kriminalität durch polnische Tätergruppierungen in Deutschland [w:] Künkler B. (Hrsg.), Internationale kriminelle Gruppen, Mitteleuropaische Polizeiakademie, Wien 2004.

Dugieniec A.S., Makijenko A.W., Organizowannaja priestupnost' kak socjalnyj fenomen Rossiji, Sliedowatiel 1999, nr 1.

Dugina T., Organizowannaja ekonomiczeskaja priestupnost' i bezopasnost' gosudarstwa [w:] Gilinskij J.I. (red.), Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996.

Dukiet – Nagórska T. (red.), Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej, Bielsko–Biała 2006.

Dwojmiennyj I.A., Inostrancy i rossijskaja priestupnost', Socjołogiczeskije Issledowanija 1996, nr 10.

Dworkin A.I., Samojłow J.M., Isajenko W.N., Rizajew A.Sz., Rassliedowanije pochiszczenija cziełowieka, Moskwa 2000.

Edelbacher M., Organisierte Kriminalität in Österreich–Wien das Tor zum Osten. Gegenstrategien zur Bekämpfung der Organisierten Kriminalität [w:] Mayerhofer Ch., Jehle J.M. (Hrsg.), Organisierte Kriminalität. Lagebilder und Erscheinungsformen Bekämpfung und rechtliche Bewältigung, Heidelberg 1996.

Edelbacher M. (Hrsg.), Organisierte Kriminalität in Europa, Wien 1998.

Eminow W.J., Mackiewicz I.M., Proniknowienije organizowannoj priestupnosti i korrupciji w Woorużionnyje Siły, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2001, nr 3–4.

Fiałek A., Zatrzymanie na gorącym uczynku przestępstwa cudzoziemca o nieustalonej tożsamości w świetle obowiązujących przepisów, [w:] Lelental S., Zajder M. (red.), Kryminalistyczne i prawne problemy współczesnej przestępczości. Studia i materiały, Szczytno 1995.

Fiedorow A.W., O kontrabandie kulturnych cennostiej [w:] Głuszczenko P.P., Łukicziew J.A. (red.), Organizowannaja priestupnost' – ugroza kulturie i dierżawnosti Rossiji, Sankt Petersburg 1998.

Fiedosiejew N.A., Organizowanno–prawowyje probliemy wzaimodiejstwija s prawochranitielnymi organami zarubieżnych gosudarstw w borbie s mieżdunarodnoj organizowannoj priestupnostju [w:] Problemy powyszenija efektiwnosti borby s organizowannoj priestupnostju, Moskwa 1998.

Fijnaut C., Paoli L. (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004.

Filar M., Niektóre czynniki wpływające na przestępczość i strategię jej zwalczania w warunkach wdrażania nowego międzynarodowego ładu gospodarczego (z perspektywy europejskich państw socjalistycznych), Przestępczość na Świecie 1987, t XX.

Filar M., Radzieckie prawo karne w epoce „pierestrojki", Państwo i Prawo 1989, nr 9.

Filar M., Projekt „Zasad ustawodawstwa karnego ZSRR i republik związkowych" z grudnia 1988 r., Przegląd Prawa Karnego 1990, nr 3.

Filar M., Ewolucja radzieckiego prawa karnego – próba periodyzacji, Przegląd Prawa Karnego 1990, nr 2.

Filar M., W służbie utopii. 73 lata radzieckiego prawa karnego, Toruń 1992.

Filar M., Nowy kodeks karny Federacji Rosyjskiej. Zasady odpowiedzialności, Prokuratura i Prawo 1997, nr 6.

Filar M., Nowy kodeks karny Federacji Rosyjskiej. Kary i zasady wymiaru, Prokuratura i Prawo 1997, nr 7–8.

Filimonow O.W., Ob ugołowno–prawowych i ugołowno–isprawitielnych mierach borby s organizowannymi grupirowkami w miestach liszenija swobody [w:] Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierencji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996.

Filipiuk R., Symptomy i związki przestępczości porachunkowej z przestępczością zorganizowaną, [w:] Kulicki M., Pływaczewski W., Zajder M. (red.), Przestępczość porachunkowa jako przejaw przestępczości zorganizowanej, Szczytno 2000.

Fiłonow W.P., Aktualnyje probliemy sowriemiennoj kriminołogiji, Donieck 1997.

Finckenauer J., Problems of definition: what is Organized Crime?, Trends in Organized Crime, Spring 2005, Vol. 8, No 3.

Finckenauer J., Voronin Y., The Threat of Russian Organized Crime, Washington 2001.

Finckenauer J., Waring E., Russian Mafia in America, Boston 1998.

Finckenauer J., Waring E., Rossijskije emigranty w SSzA: Organizowannaja priestupnost' ili organizowannyje priestulenija [w:] Williams F. (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000.

Florczak A., Uchodźcy w Polsce, Toruń 2003.

Fojnickij I.J., Uczienije o nakazanii w swiazi s tiuremowiedienijem, Moskwa 2000.

Frickij O.F., Obecne perspektywy rozwoju policji. Orientacyjna prognoza, Przegląd Policyjny 1996, nr 2.

Frołow W.P., Sostojanije, pricziny priestupnosti w Ukrainie i jejo priedupreżdienije, Donieck 1999.

Frołowa N.A., Zazurin G.W., Aktualnyje woprosy antinarkoticzieskoj politiki: otieczestwiennyj i zarubieżnyj opyt, Moskwa–Sankt Petersburg 2003.

Funtikow W.L., Organizowannaja priestupnost' i niekotoryje woprosy borby s niej, Sliedowatiel 1997, nr 5.

Gabałoliewa W., Prawowaja pomoszcz po ugołownym diełam w stranach SNG, Sliedowatiel 1997, nr 2.

Gaberle A., Przestępczość grupowa w Polsce jako zjawisko kryminologiczne i prawnokarne, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 1998, z. 1–2.

Galimow I.G., Sundurow F.P., Organizowannaja priestupnost': tiendencji, probliemy, rieszenija, Kazań 1998.

Gałkin E.B., Socjalnopsychołogiczeskij miechanizm soorganizaciji priestupnoj sriedy [w:] Probliemy borby z organizowannoj priestupnostju, Moskwa 1990.

Gałuzo W.N., Sistiema prawochranitielnych organow Rossiji, Moskwa 2000.

Gauchman L.D., Organizowannaja priestupnost'. Poniatje, widy, tiendencji, probliemy ugołownoj borby, Moskwa 1993.

Gawriłow B.J., O riealnosti rossijskoj ugołownoj statistiki, Zakonnost' 1999, nr 6.

Gawriłow B.J., Sposobna li rossijskaja statistika o priestupnosti stat' riealnoj?, Gosudarstwo i Prawo 2001, nr 1.

Gellert G., Mafia, Warszawa 1983.

Gernet M.N., Priestupnyj mir Moskwy, Moskwa 1991.

Gierasimow I.F., Drapkin L.J. (red.), Kriminalistika, Moskwa 1994.

Gieworgjan G.M., Priestupnyje etniczieskije formirowanija, Zakonnost' 1999, nr 9.

Gieworgjan G.M., Kriminołogiczeskije problemy borby s etniczeskimi priestupnymi formirowanijami w Rossiji, Moskwa 2000.

Gieworgjan G.M., Probliemy borby s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju w SNG, [w:] Sowriemiennaja politika w sfierie borby s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju i korrupcijej. Matieriały parłamientskowo mieżdunarodnowo „krugłowo stoła" po probliemam borby s transnacjonalnoj priestupnostju, Moskwa 2002.

Gilinskij J.I., Tieniewaja ekonomika i ekonomiczeskaja organizowannaja priestupnost', Mołodioż: Cyfry. Fakty. Mnienija 1994, nr 2.

Gilinskiy Y., Umbruch und Kriminalität in Russland. Soziale Situation in Russland oder Umbruch als Kriminalität, Sankt Petersburg 1995.

Gilinskij J.I. (red.), Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996.

Gilinskij J.I., Analiz statisticzeskich dannych o sostojanii i dinamikie organizowannoj i ekonomiczeskoj priestupnost'i w Rossiji i Sankt Pieterburgie [w:] Gilinskij (red.) J.I., Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996.

Gilinskiy Y., Organized Crime in Russia: theory and practice, Security Journal 1997, nr 9.

Gilinskij J.I. (red.), Nasilije w sowriemiennom mire, Sankt Petersburg 1997.

Gilinskiy Y., Die organisierte Kriminalität: Die russische Situation und Sichtweise [w:] Edelbacher M. (Hrsg.), Organisierte Kriminalität in Europa, Wien 1998.

Gilinskiy Y., Organized Crime: The Russian and World Perspective [w:] Aromaa K. (red.), The Baltic Region. Insights in Crime and Crime Control, Scandinavian Studies in Criminology 1998, Vol. 15.

Gilinskij J.I. (red.), Diewiantnost' i socjalnyj kontrol' w Rossiji (XIX–XX w.): tiendencji i socjołogiczeskoje osmyslienije, Sankt Petersburg 2000.

Gilinskij J.I., Niekotoryje tiendencji prawochranitielnoj praktiki [w:] Gilinskij J.I. (red.), Dewiantnost' i socjalnyj kontrol w Rossiji (XIX–XX w.): tiendencji i socjołogiczeskoje osmyslienije, Sankt Petersburg 2000.

Gilinskij J.I., Osnownyje tiendencji priestupnosti w Rossiji [w:] Gilinskij J.I. (red.), Diewiantnost' i socjalnyj kontrol' w Rossiji (XIX–XX w.): tiendencji i socjołogiczeskoje osmyslienije, Sankt Petersburg 2000.

Gilinskiy Y., Organized Crime in Russia (Referat wygłoszony na Kongresie w Tampere–Finlandia 31.07.2000 r. Tekst uzyskany od Autora).

Gilinskiy Y., The Russia and Crime Today, Przegląd Policyjny 2001, nr 3.

Gilinskiy Y., Crime Control in the Epoch of Indusive/Exclusive [w:] Saar J., Annist A., Markina A. (Ed.), Crime Control: Current Problems and Developments Prospect. XIII Baltic Criminological Seminar 2000, 25–26 June, Tallin 2001.

Gilinskij J.I., Kriminołogija: Tieorija, istorija, empiriczieskaja baza, socjalnyj kontrol, Sankt Petersburg 2002.

Gilinskiy Y., Situation and Tendency of Crime in Russian Metropolisies (Moscow and St. Petersburg). Tekst referatu wygłoszonego na konferencji w Rzymie (3–5 XII 2003) uzyskany od Autora.

Gilinskiy Y., Organised Crime: A Perspective from Russia [w:] Albanese J.S., Das D.K., Verma A. (red.), Organised Crime. World Perspectives, New Jersey 2003.

Gilinskij J.I., Ugołownaja politika Rossijskoj Fiederacji: To be not to be?, Dosje na cenzuru 2003, nr 18.

Gilinskij J.I., Objasnienije priestupnosti [w:] Gilinskij J.I., Diewiantnost', priestupnost', socjalnyj kontrol. Izbrannyje statii, Sankt Petersburg 2004.

Gilinskij J.I., Organizowannaja priestupnost' w Rossiji [w:] Gilinskij J.I, Diewiantnost', priestupnost', socjalnyj kontrol. Izbrannyje statii, Sankt Petersburg 2004.

Gilinskij J.I., Pietierburgskaja diewiantołogija i diewiantnost' w Pietierburgie [w:] Gilinskij J.I., Diewiantnost', priestupnost', socjalnyj kontrol. Izbrannyje statii, Sankt Petersburg 2004.

Gilinskij J.I., Priestupnost' w sowriemiennoj Rossiji: situacija, tiendienciji, pierspiektiwy [w:] Gilinskij J.I., Diewiantnost', priestupnost', socjalnyj kontrol. Izbrannyje statii, Sankt Petersburg 2004.

Gilinskij J.I., Korrupcija: teorija i realnost' [w:] Gilinskij J.I., Diewiantnost', priestupnost', socjalnyj kontrol. Izbrannyje statii, Sankt Petersburg 2004.

Gilinskij J.I., Diewiantnost', priestupnost', socjalnyj kontrol. Izbrannyje statii, Sankt Petersburg 2004.

Gilinskiy Y., Criminological Researches in Russia as Informational Basis of the Management of Public Security (opracowanie uzyskane od Autora), Sankt Petersburg 2004.

Gilinskiy Y., Police and Population in a Russian City. Tekst referatu wygłoszonego na konferencji w Bukareszcie (6–10 VI 2004) uzyskany od Autora.

Gilinskij J.I., Kostjukowskij J. (red.), Priestupnost' i kriminołogija na rubieże wiekow. Matieriały mieżdunarodnowo kriminołogiczieskowo semminara, Sankt Petersburg 1999.

Gilinskij J.I., Kostjukowskij J., Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: riezultaty kriminołogiczeskowo issledowanija w Sankt Peterburgie. Opracowanie uzyskane od Autorów.

Gilinskiy Y., Kostiukowsky Y., From Thievish Artel to Criminal Corporation: The History of Organised Crime in Russia [w:] Fijnaut C., Paoli L. (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004.

Gilinskij J., Kostjukowskij J., Organizowannaja priestupnost' w Leningradie i Pieterburgie: istorija, diejatielnost', tiendencji, Sankt Petersburg 2005.

Gillmore W.C., Brudne pieniądze. Metody przeciwdziałania praniu pieniędzy, Warszawa 1999.

Glinkin A.N. (red.), Transnacjonalnyj narkobiznes: nowaja globalnaja ugroza, Moskwa 2002.

Glonti G., Problems Associated with Organized Crime in Georgia, Trends in Organized Crime, Winter 2005, Vol. 9, No 2.

Głazyrin F.W., Organizowannaja priestupnost' kak prawowaja probliema. Probliemy obiespieczenija zakonnosti w miechanizmie prawoprimienienija, Wołgograd 1990.

Głąbicka K., Migracja wyzwaniem polityki społecznej, Polityka Społeczna 1996, nr 11–12.

Głukowski R., Licencjonowanie biznesu w Rosji, Rzeczpospolita 1995, nr 296.

Głuszczenko P.P., Łukicziew J.A. (red.), Organizowannaja priestupnost' – ugroza kulturie i dierżawnosti Rossiji, Sankt Petersburg 1998.

Gabara E., Stanowisko Polski w zwalczaniu międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, Toruń 2004.

Godunow I.W., Protiwodiejstwije organizowannoj priestupnosti, Moskwa 2003.

Golik J.W., Karasiew W.I., Korrupcija kak miechanizm socjalnoj degradaciji, Sankt Petersburg 2005.

Gołębiewski J., Przestępczość zorganizowana w Polsce z perspektywy Centralnego Biura Śledczego [w:] Pływaczewski E. (red.), Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym, Kraków 2005.

Gołowina G.W., Licznost' uczastnika organizowannoj priestupnoj diejatielnosti, Sliedowatiel 2004, nr 1.

Gołowina G.W., Sowriemiennyje probliemy borby s organizowannoj priestupnostju w Rossiji, Sliedowatiel 2004, nr 6.

Gómez–Céspedes A., **Standgeland P.**, Spain: The Flourishing Illegal Drug Haven in Europe [w:] Fijnaut C., Paoli L. (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004.

Góral R., Kodeks karny. Praktyczny komentarz, Warszawa 1998.

Górniok O. (red.) U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Prof. L. Tyszkiewiczowi, Katowice 1999.

Gropp W. (Hrsg.), Wirtschaftskriminalität und Wirtschaftsstrafrecht in einem Europa auf dem Weg zu Demokratie und Privatisierung, Leipzig 1998.

Grantowicz J.G., Strategija borby s organizowannoj priestupnostju w Sodrużestwie Niezawisimych Gosudarstw, Mińsk 2001.

Grib W.G. (red.), Probliemy borby s organizowajnnoj priestupnostju, korrupcijej i terrorizmom, Moskwa 2000.

Grib W.G., Protiwodiejstwije organizowannoj priestupnosti, Moskwa 2001.

Grib W.G., Astroszabow A.W., Szajdajew Sz.G., Mafija w Rossiji: sowriemiennoje sostojanije, prognoz [w:] Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierenciji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996.

Grib W.G., Łariczew W.D., Fiedotow A.I., Organizowannaja priestupnost' – razlicznyje podchody k jejo ponimaniju, Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 1.

Grib W.G., Nyrikow S.A., Fiedotow A.I., Suncow M.W., Etniczieskij faktor i organizowannaja priestupnost' w Rossiji [w:] Grib W.G. (red.), Probliemy borby s organizowajnnoj priestupnostju, korrupcijej i terrorizmom, Moskwa 2000.

Grinienko I., Narkobiznes i nacjonalnaja biezopasnost', Kijów 2004.

Gropp W., Huber B. (Hrsg), Rechtliche Initiativen gegen organisierte Kriminalität, Freiburg 2001.

Grzybowska K., Rosyjska mafia topiła w morzu kontrabandę, Rzeczpospolita 1996, nr 91.

Grzybowska K., Mafia opanowuje banki w Europie Wschodniej, Rzeczpospolita 1996, nr 147.

Grzybowska K., Bank niemiecki prał rosyjskie pieniądze, Rzeczpospolita 1996, nr 252.

Gurow A.I., Organizowannaja priestupnost' i miery borby s niej, Moskwa 1989.

Gurow A.I., Kto stoit za spinoj rekieta, Sowietskaja Rossija z 27 marca 1989.

Gurow A.I., Profiesjonalnaja priestupnost'. Proszłoje i sowriemiennost', Moskwa 1990.

Gurow A.I., Organizowannaja priestupnost' – nie mif a riealnost', Moskwa 1992.

Gurow A.I., Nasliedije Wańki Kaina, Moskwa 1994.

Gurow A.I., Krasnaja mafija, Moskwa 1995.

Gurow A.I. (red.), Prognoz kriminogiennoj situaciji w Rossijskoj Fiederacji na 1999 god, Moskwa 1999.

Gurow A.I. (red.), Kriminogiennaja situacija w Rossiji na rubieże XXI wieka, Moskwa 2000.

Gurvich I., Rusakowa M., Pyshkina T., Jakowlewa A., The Commercial Sexual Eksploitation of Children in St. Petersburg and Northwest Russia. Save the Children Sweden, Sztokholm 2003.

Gutauskas A., Organizuotas nusikalstamumas ir jo baudžiamasis teisinis vertinimas, Vilnius 2002.

Gutauskas A., Organized crime in Lithuania. Opracowanie otrzymane od Autora.

Gutauskas A., Juska A., Johnstone P., Pozzuto R., Changing Typology of Organized Crime in a Post–Socialist Lithuania (the Late 1980s – Early 2000s), Global Crime 2004, Vol. 6, No 2.

Gyske A.W., Sowriemiennaja rossijskaja priestupnost' i probliemy biezopasnosti obszcziestwa. Politiczieskij analiz, Moskwa 2000.

Hegel G., Konstitucija Giermanii. Politiczeskije proizwiedienija, Moskwa 1978.

Handelman S., Comrade Criminal, London 1994.

Henschke A. (oprac.), Zagrożenie przestępczością ze Wschodu, Problemy Kryminalistyki 1999, nr 223.

Hirsch H.J., Hofmański P., Pływaczewski E., Roxin C. (red.), Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości, Temida 2, Białystok 1997.

Hofmański P., Pływaczewski E., Polen [w:] Gropp W., Huber B. (Hrsg), Rechtliche Initiativen gegen organisierte Kriminalität, Freiburg 2001.

Hofmański P., Pływaczewski E., Rechtsstaatliche OK–Bekämpfung an der Grenze zur EU [w:] Öztürk B., Gropp W. (Hrsg.), Maβnahmen gegen Organisierte Kriminalität im Rechtsstaat–Möglichkeiten und Grenzen, Ankara 2003.

Hołyst B., Ogólna metodologia badań kryminologicznych, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne 1975, t. 3.

Hołyst B., Przestępczość zorganizowana w Polsce, Acta Universitatis Lodziensis, Folia Iuridica 1995, Vol. 3.

Hołyst B., Kryminologia wobec nowych zjawisk i współczesnych metod przestępczych [w:] Hirsch H.J., Hofmański P., Pływaczewski E., Roxin C. (red.), Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości, Białystok 1997.

Hołyst B., Przestępczość zorganizowana i jej implikacje [w:] W. Pływaczewski, J. Świerczewski (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1997.

Hołyst B., Kryminologia, Warszawa 1999.

Hołyst B., Przestępczość w Polsce w latach 1989–2002 – prognoza do 2008 roku, Warszawa 2003.

Hołyst B., Kryminologia, Warszawa 2004.

Hołyst B., Psychologia kryminalistyczna, Warszawa 2004.

Hołyst B., Wiktymologia, Warszawa 2006.

Hołyst B., Ambrozik W., Stępniak P. (red.), Więziennictwo. Nowe wyzwania, Warszawa–Poznań–Kalisz 2001.

Hołyst B., Kube E., Schulte R. (red.), Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce, Warszawa–Münster–Łódź 1996.

Hołyst B., Kube E., Schulte R. (red.), Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce i jej implikacje społeczno–ekonomiczne, Warszawa–Münster–Łódź 1998.

Hołyst B., Kube E., Schulte R. (red.), Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce. Zwalczanie i zapobieganie, Warszawa 1998.

Hughes D., Denisova T.A., The Transnational Political Criminal Nexus of Trafficking in Women from Ukraine, Trends in Organized Crime, Spring & Summer 2001, Vol. 6, No 3/4.

Iglicka K., Migracje do Polski w latach 1990–tych. Ogólna charakterystyka zjawiska [w:] Iglicka K., Jaźwińska E., Kępińska E., Koryś P., Imigranci w Polsce w świetle badania sondażowego, ISS UW, Seria: Prace Migracyjne, nr 10, Warszawa 1997.

Iglicka K., Trendy w migracji do Polski po roku 1989 w świetle rozszerzenia Unii Europejskiej [w:] Jaworski P. (red.) Polska droga do Schengen. Opinie ekspertów, Warszawa 2001.

Iglicka K., Jaźwińska E., Kępińska E., Koryś P., Imigranci w Polsce w świetle badania sondażowego, ISS UW, Seria: Prace Migracyjne, nr 10, Warszawa 1997.

Ignatiuk A., Charaktieristika norm prawa, regulirujuszczich woprosy wzaimodiejstwija milicji i tamożni w borbie s transgranicznoj priestupnostju, Przegląd Policyjny 2003, nr 1.

Indecki K. (red.), Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga ofiarowana Profesorowi Stefanowi Lelentalowi w 45. roku pracy naukowej i dydaktycznej, Łódź 2004.

Inszakow S.M., Kriminołogija, Moskwa 2000.

Inwazja mafii, Gazeta Wyborcza 2003, nr 257.

Istomin A.I., Ugołownaja otwietstwiennost' za liegalizaciju niezakonnych dochowow, Żurnał Rossijskowo Prawa 2002, nr 3.

Iwanienko P.I., Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju i korrupcijej w Respublikie Biełaruś, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2000, nr 1–2.

Iwanow A.K., Otiecziestwiennaja kriminołogija, Saratów 1996.

Iwanow E.A., Otmywanije dienieg i prawowoje regulirowanije borby s nim, Moskwa 1999.

Iwanow N.G., Gruppowaja priestupnost': sodierżanije i woprosy zakonodatielnowo regulirowanija, Gosudarstwo i Prawo 1996, nr 9.

Iwanow N.G., K woprosu o poniatii gruppy w rossijskom ugołownom prawie, Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 11.

Iwanow R.F., Mafija w SSzA, Moskwa 1996.

Iwasienko W.B., Kriminołogiczeskije aspiekty kontrabandy narkotikow [w:] Dołgowa A.I. (red.), Kriminalnaja situacija na rubieżie wiekow w Rossiji, Moskwa 1999.

Iwasienko W.B., Niezakonnyj oborot narkotikow i kriminalnyj rynok [w:] Probliemy borby s kriminalnym rynkom, ekonomiczeskoj i organizowannoj priestupnost'ju. Matieriały konfierenciji, Moskwa 2001.

Jabłokow N.P., Rassliedowanije organizowannoj priestupnoj diejatielnosti, Moskwa 2002.

Jachowicz J., Idziemy ciągle krok za nimi, Gazeta Wyborcza 1998, nr 244.

Jachowicz J., Śmierć z najbliższej odległości, Magazyn Gazety Wyborczej 1999, nr 247.

Jagielski W., Siwy herszt z Tadżykistanu i przemycana heroina, Gazeta Wyborcza 2004, nr 185.

Janczukowicz K. (oprac.), Kodeks karny z orzecznictwem, Zakamycze, Kraków 2002.

Janecki S., Krasnowska V., Ornacka E., Gra w dziada, Wprost 1999, nr 52.

Januszewski R., Mafii w Polsce nie ma, Prawo i Życie 1994, nr 35.

Jaroczkin W.I., Organizowannaja priestupnost'. Otkuda ischodit ugroza, Moskwa 1995.

Jasińska H., Pluton – reakcja łańcuchowa, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Przegląd Prasowy 1994, nr 75.

Jasiński J., Spojrzenie na przestępczość w europejskich państwach postkomunistycznych, Państwo i Prawo 1997, z. 8.

Jasiński J., Przestępczość zorganizowana w państwach w okresie przemian ustrojowych, Państwo i Prawo 1998, nr 2.

Jaskanis P. (red.), Ochrona ruchomych dóbr kultury przed nielegalnym wywozem, Warszawa 2002.

Jaworski P. (red.) Polska droga do Schengen. Opinie ekspertów, Warszawa 2001.

Jaźwińska E., Imigranci nierejstrowani w świetle badania sondażowego [w:] Iglicka K., Jaźwińska E., Kępińska E., Koryś P., Imigranci w Polsce w świetle badania sondażowego, ISS UW, Seria: Prace Migracyjne, nr 10, Warszawa 1997.

Jegiazarjan G.G., O niekotorych probliemach sowierszienstwowanija prawowych swiaziej stran SNG w borbie s organizowannoj priestupnostju, Biełorusskij Żurnał Mieżdunarodnowo Prawa i Mieżdunarodnych Otnoszenij 1999, nr 4.

Jegiazarjan G.G., Organizowannaja priestupnost' i probliemy koordinacji borby s nieju w stranach SNG, Jeżekwartalnyj żurnał Jerewanskowo filiała Moskowskowo nowowo juridiczeskowo instituta 1999, nr 12.

Jegiazarjan G.G., Sotrudniczestwo gosudarstw w borbie s organizwannoj priestupnostju s niezakonnym oborotom narkoticzieskich sriedstw [w:] Matieriały mieżdunarodnoj naucznoj konfierenciji (Kaliningrad, 28–29 V 1999 r.) Kaliningrad 1999.

Jegiazarjan G.G., Strategija borby s organizowannoj priestupnostju w Sodrużestwie Niezawisimych Gosudarstw. Awtoriefierat dissertaciji, Mińsk 2001.

Jeleśkin M.W., Kriminołogiczeskije probliemy borby s organizowannoj priestupnostju w isprawitielnych uczreżdienijach. Awtorefierat dissertaciji, Moskwa 1998.

Jerochina L., **Buriak M.**, Probliema torgowli lud'mi w priedstawlieniji rossijskich ekspiertow, Socjalno–prawowoj almanach 2003, nr 3.

Jewłanowa O.A., Wlijanije priestupnosti migrantow na organizowannyj kriminalnyj rynok w Rossiji [w:] Dołgowa A.I. (red.), Organizowannyj tierrorizm i organizowannaja priestupnost', Moskwa 2002.

Juckowa J.M., O niekotorych licznostnych charaktieristikach czlienow organizowannych priestupnych gruppirowok [w:] Probliemy borby s kriminalnym rynkom, ekonomiczieskoj i organizowannoj priestupnostju, Moskwa 2001.

Justickij W., Organizowannaja priestupnost': smiena paradigmy [w:] Priestupnost' i kriminołogija na rubieże wiekow. Matieriały XII Mieżdunarodnowo Bałtijskowo Kriminołogiczeskowo Semminara (28–30 VI 1999), Sankt Petersburg 1999.

Justickis V., Więzienia na Litwie, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1995, nr 10.

Justickis V., Organizuotas nusikalstamumas. Ekonominiai pagrindai, Jurisprudencija 2001, nr 20.

Juzefowicz W., Problemy współdziałania z Policją Rzeczpospolitej Polskiej w walce z nielegalnym biznesem samochodowym [w:] Kradzieże i przemyt pojazdów. Materiały konferencji realizowanej w ramach programu brytyjsko–polskiej współpracy z Białorusią, Białystok 23–25 X 2002.

Kabanow P.A., Nieefektiwnaja politika reformirowanija Rossiji w konce XX wieka kak adna is osnownych priczin kriminalizaciji rossijskowo obszcziestwa, Sliedowatiel 2004, nr 7.

Kamysz W.G., Salenik L.W., Prieduprieżdienije i raskrytije kraż orużja i wzrywczatych wieszczestw, Mińsk 1992.

Kangaspunta K., Mapping the inhuman trade: preliminary findings of the database on trafficking in human beings, Forum on Crime and Society 2003, Vol. 3, Nr 1–2.

Kapitonowa J.W., Fiederalnyj okrug: koordinacija prawochranitielnych organow po borbie s priestupnostju, Żurnał Rossijskowo Prawa 2002, nr 1.

Karimow I., Uzbekistan u progu XXI w., Warszawa 2001.

Karpiec I.I., Aktualnyje probliemy borby s organizowannoj priestupnopstju, Moskwa 1990.

Karpiec I.I., Priestupnost': iljuzji i realnost', Moskwa 1992.

Karpowicz M., Kradzież i przemyt dóbr kultury [w:] Pływaczewski W., Świerczewski J. (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1997.

Kelly R.J. (red.), Organized Crime. A Global Perspective, Totowa, New Jesrey 1986.

Kępińska E., Imigranci posiadający kartę stałego pobytu w województwie warszawskim w świetle badania sondażowego [w:] Iglicka K., Jaźwińska E., Kępińska E., Koryś P., Imigranci w Polsce w świetle badania sondażowego, ISS UW, Seria: Prace Migracyjne, nr 10, Warszawa 1997.

Kęsicka K., Holding Stadion, Gazeta Wyborcza 1996, nr 273.

Kiechlierow S.G., Finansowyje aspiekty mieżdurarodnoj organizowannoj priestupnosti, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 1999, nr 3–4.

Kiechlierow S.G., O razwitii wzaimodiejstwia prawochranitielnych organow w borbie s organizowannoj priestupnostju, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2001, nr 1–2.

Kiechlierow S.G., Tiażkije i osobo tiażkije priestuplienija, kwalifikacija i rassliedowanije, Moskwa 2001.

Kirpicznikow A.I., Rossijskaja korrupcija, Sankt Petersburg 2004.

Kisliakow A.W., Organizowannaja priestupnost' w tiurmie i jejo prieduprieżdienije [w:] Dołgowa A.I, Astanin W.W, Waniuszkin S.W, Jewłanowa O.A, Ilin O.S, Juckowa J.M (red.), Reagirowanije na priestupnost': koncepciji, zakon, praktika, Moskwa 2002.

Kiwinow A., Oczierki kriminalnowo Pieterburga, Sankt Petersburg 1998.

Kleemans E., Crossing Borders: Organised Crime in the Netherlands [w:] Fijnaut C., Paoli L. (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004.

Klepner M., Pojęcie „zorganizowanej grupy" i „związku przestępczego" w świetle polskiego prawa i orzecznictwa, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2000, z. 2.

Kliepickij I.A., Otmywanije dienieg w sowremiennom ugołownom prawie, Gosudarstwo i Prawo 2002, nr 8.

Klioukanova T., Die Entwicklung der Wirtschaftskriminalität in Ruβland [w:] Gropp W. (Hrsg.), Wirtschaftskriminalität und Wirtschaftsstrafrecht in einem Europa auf dem Weg zu Demokratie und Privatisierung, Leipzig 1998.

Kluczewskij W.O., Terminołogija russkoj istorii, t. 4, Moskwa 1989.

Klugman A., Rosyjska mafia kupuje luksusowe wille, Rzeczpospolita 1994, nr 301.

Kluzik J., Śmierć na zamówienie, Wprost 1996, nr 17.

Kłoczkow W., Pricziny i usłowija rosta priestupnosti i probliemy powyszenija effektiwnosti ich rassliedowanija, Ugołownoje Prawo 1999, nr 4.

Knap J., Mafia z importu, Wprost 2002, nr 9.

Knap W., Szefowie i podnóżki, Rzeczpospolita 1998, nr 192.

Knap W., Taktyczna cisza przed burzą, Rzeczpospolita 2002, nr 119.

Kobzarjew F., O roli i pełnomoczijach prokuratury w sfiere borby s priestunostju, Ugołownoje Prawo 1998, nr 3.

Kolasiński B., Pomoc prawna i doręczenia w postępowaniu karnym [w:] Szwarc A. (red.), Przestępczość przygraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce, Poznań 2000.

Kolasiński B., Wybrane materialnoprawne aspekty zwalczania przestępczości zorganizowanej [w:] Stachowiak S. (red.), Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Prof. Tadeuszowi Nowakowi, Poznań 2002.

Koliesnikow W.I., Sowriemiennoje sostojanije i strategija diejatielnosti organow prokuratury i wnutriennych dieł po borbie s ubijstwami, sowiersziennymi po najmu, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2005, nr 1–2.

Koliesnikow W.I., Obszczaja charaktieristika ubijstw, sowiersziennych po najmu, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2005, nr 1–2.

Kołecki H., Policyjno–kryminalistyczna problematyka współczesnej przestępczości ekonomiczno–finansowej w Polsce, Poznań 1992.

Kołecki H., Niektóre węzłowe zagadnienia zwalczania współczesnej zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce, Przegląd Policyjny 1994, nr 2–3.

Kołecki H., Warunki skutecznego przeciwdziałania zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce [w:] Sławik K. (red.), Współczesna przestępczość. Problemy prawnokarne, kryminalistyczne i kryminologiczne, Szczecin 1996.

Kołecki H., Niemoc polskiej nauki kryminalistyki wobec problematyki współczesnej zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce, Przegląd Policyjny 2003, nr 1.

Komar J., Mafia Rosji rządzi Litwą?, Gazeta Wyborcza 2003, nr 256.

Komar J., Radziwinowicz W., Mafie i służby, Gazeta Wyborcza 2003, nr 265.

Komar J., Radziwinowicz W., Pogoń za mafią, Gazeta Wyborcza 2003, nr 265.

Kondratjew J.J., Problemy i perpektywy szkolenia zawodowo psychologicznego pracowaników jednostek śledczych MSW Ukrainy, Policja 2001, nr 2–3.

Kondratjew J.J., Kondratjew P., Walka z przestępczością zorganizowaną na Ukrainie. Aspekty wewnętrzne i międzynarodowe [w:] Letkiewicz A., Pływaczewski W. (red.), Policja Europy XXI wieku – w kierunku jakości, Szczytno 2003.

Konieczny J., Wpływ kryzysu rosyjskiego na bezpieczeństwo polskiego biznesu, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Prawa 1999, Seria Ekonomia, z. 1.

Konnow A.I., Niekotoryje tiendencji razwitja organizowannoj priestupnoj diejatielnosti w Rossijskoj Fiederaciji [w:] Dołgowa A.I., Djakow S.W. (red.), Organizowannaja priestupnost' – 3, Moskwa 1996.

Konstantinow A., Mafia bez piramid, Polityka 1997, nr 20.

Konstantinow A., Kriminalnaja stolica: argumienty „protiw", Wasz tajnyj sowietnik 1999, nr 3.

Konstantinow A., Kulturu w banditskije massy, Wasz tajnyj sowietnik 1999, nr 3.

Konstantinow A., Priestupnyj mir Rossiji, Sankt Petersburg 1999.

Konstantinow A., Dikselius M., Banditskaja Rossija, Sankt Petersburg–Moskwa 1997.

Korczagin A.G., Nomokonow W.A., Szulga W.I., Organizowannaja priestupnost' i borba s niej, Władywostok 1995.

Korieckij D.A., Sołonickaja E.W., Oborot orużja: poniatje, widy i sodierżanije, Zakon i Prawo 2004, nr 2.

Korjakowcew K.W., Sierowa J.B., Organizowannaja priestupnost'. Zakonodatielnyje, ugołowno–processualnyje, kriminalisticzeskije aspiekty, Sankt Petersburg 2002.

Kornieluk W.S., Charaktieristika organizowannych priestupnych grup sowierszajuszczich kraži awtomobili [w:] Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierenciji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996.

Korniłow L., Polsza ostajotsia bratskoj stranoj dla naszich banditow, Niediela 1994, nr 47.

Koroweinikow B.W., Profilaktyczne znaczenie nowego ustawodawstwa karnego w ZSRR, Przestępczość na Świecie 1985, T. XVIII.

Koryś P., Imigranci wizowi w województwie warszawskim w świetle badania sondażowego [w:] Iglicka K., Jaźwińska E., Kępińska E., Koryś P., Imigranci w Polsce w świetle badania sondażowego, ISS UW, Seria: Prace Migracyjne, nr 10, Warszawa 1997.

Korż W.P., Organizowannaja priestupnost' i korrupcija w Ukrainie: probliemy teorii i praktiki rassliedowanija, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 1999, nr 3–4.

Korż W.P., Tieoreticzieskije osnowy mietodiki rassliedowanija priestuplienij sowierszajemych organizowannymi priestupnymi obrazowanijami w sfierie ekonomiczieskoj diejatielnosti, Charków 2000.

Korż W.P., Korrumpirowannyje swiazi organizowannych priestupnych obrazowanij: kriminalisticzeskij analiz, Gosudarstwo i Prawo 2002, nr 8.

Kostjukowskij J., Organizowannaja priestupnost' w Sankt Pietierburgie [w:] Gilinskij J.I. (red.), Nasilije w sowriemiennom mire, Sankt Petersburg 1997.

Kostjukowskij J., Przestępczość zorganizowana w oczach jej uczestników, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1997, nr 16–17.

Kostjukowskij J., Tiendiencji razwitija organizowannoj priestupnosti w sowriemiennoj Rossiji [w:] Priestupnost' i kriminołogija na rubieże wiekow. Matieriały XII Mieżdunarodnowo Bałtijskowo Kriminołogiczeskowo Semminara 28–30 VI 1999, Sankt Petersburg 1999.

Kostjukowskij J., Istorija rossijskoj organizowannoj priestupnosti, [w:] J.I. Gilinskij J.I. (red.) Diewiantnost' i socjalnyj kontrol w Rossiji (XIX–XX w.): tiendencji i socjołogiczeskoje osmyslienije, Sankt Petersburg 2000.

Koszko A.F., Oczierki ugołownogo mira carskoj Rossiji, Moskwa 1992.

Kościelniak P., Zagrożenie ze Wschodu, Rzeczpospolita 2001, nr 171.

Kościński P., Mafia w parlamencie, Rzeczpospolita 1996, nr 270.

Kowalew M., Organizowannaja priestupnost': portret w biełorusskom inter'jere, Sowietskaja Biełarussia z 13 maja 1997 r.

Kowalski M., Kto smaruje ten jedzie, Duży Format – Dodatek Gazety Wyborczej 2004, nr 33.

Kowalski M., Kontrola z Kijowa, Gazeta Wyborcza 2004, nr 198.

Kowalski W., Zagrożenia ze strony przestępczości zorganizowanej dla organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, ze szczególnym uwzględnieniem Służby Więziennej [w:] Hołyst B., Ambrozik W., Stępniak P. (red.), Więziennictwo. Nowe wyzwania, Warszawa–Poznań–Kalisz 2001.

Kozłow S.D., System bankowy Federacji Rosyjskiej (Niektóre aspekty prawne), Kontrola Państwowa 1996, nr 4.

Kradzieże i przemyt pojazdów. Materiały konferencji realizowanej w ramach programu brytyjsko–polskiej współpracy z Białorusią, Białystok 23–25 X 2002.

Krajewski K., Crime and Criminal Justice in Poland (Country Survey), European Journal of Criminology 2004, Vol. 1, No 3.

Krajniak O., Zorganizowanie przestępcze. Struktura problemu [w:] Wójcikiewicz J. (red.), Rozprawy z Jałowcowej Góry. Materiały z III Zjazdu Katedr Kryminalistyki, Dobrzyce 11–13 VI 2003 r.

Krajniak O., Wstępny zarys metodologii badań nad strukturą i sposobami działania zorganizowanych grup przestępczych [w:] Wiliński P. (red.), Prawo wobec wyzwań współczesności, Poznań 2004.

Krasnowska V., Przesyłka Mabeteksu, Wprost 2000, nr 26.

Krasnowska V., Rosyjski łącznik, Wprost 2000, nr 35.

Krevert P., Zjednoczenie Europy a przestępczość zorganizowana: konsekwencje dla służb policyjnych i wywiadu, gospodarki i społeczeństwa [w:] Hołyst B., Kube E., Schulte R. (red.), Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce i jej implikacje społeczno–ekonomiczne, Warszawa–Münster–Łódź 1998.

Kriwoszejew S., Kuc W., Soboliew W., Obzor mechanizmow, sriedstw i prawochranitielnych mier dla borby s torgowliej lud'mi w Ukrainie, Kijów 2002.

Krüβman T., Anti–Organised Crime in Russia [w:] Fijnaut C., Paoli L. (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004.

Kryłow A.S., Organizowannaja priestupnost' i pierechod k rynocznym otnoszenijam, Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo 1992, nr 2.

Kryłow I.F., Kriminalistika, Moskwa 2001.

Kryminalna pajęczyna (moskiewskie „etniczne" grupy przestępcze: od rekietu do legalnego biznesu) – opracowanie grupy analitycznej wydziału śledczego: W. Nikołajewa, H. Wasiljewej, I. Grigorjewa zamieszczone w organie prasowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rosji „Szczit i miecz" 1997, nr 122 z 24 X, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1997, nr 3.

Kryminalna pajęczyna (moskiewskie „etniczne" grupy przestępcze: od rekietu do legalnego biznesu) – opracowanie grupy analitycznej wydziału śledczego: W. Nikołajewa, H. Wasiljewej, I. Grigorjewa zamieszczone w organie prasowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rosji „Szczit i miecz" 1997, nr 124 z 28 IX, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1997, nr 4.

Kryminalna pajęczyna (moskiewskie „etniczne" grupy przestępcze: od rekietu do legalnego biznesu) – opracowanie grupy analitycznej wydziału śledczego: W. Nikołajewa, H. Wasiljewej, I. Grigorjewa zamieszczone w organie prasowym

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rosji „Szczit i miecz" 1997, nr 124 z 30 X, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1998, nr 1–2.

Krysztanowskaja O.W., Nieliegalnyje struktury w Rossiji, Socjołogiczeskije Issledowanija 1995, nr 8.

Kuczier S., Russkije gangstery wziali za gorło błagopołucznuju Amieriku, Komsomolskaja Prawda z 6 IX 1994.

Kuczyński M., Rozwój sytuacji migracyjnej w Polsce w latach 1993–1997, Biuletyn CE UW 1999, nr 1.

Kudriawcew W.N., Populiarnaja kriminołogija, Moskwa 1998.

Kudriawcew W.N., Genezis priestuplenija. Opyt kriminołogiczieskowo modelirowanija, Moskwa 1998.

Kudriawcew W.N., Priestupnost' i nrawy pieriechodnowo obszcziestwa, Moskwa 2002.

Kudriawcew W.N., Eminow W.J. (red.), Kriminołogija, Moskwa 1995.

Kudriawcew W.N., Eminow W.J. (red.), Kriminołogija, Moskwa 2002.

Kudriawcew W.N., Eminow W.J. (red.), Kriminołogija, Moskwa 2005.

Kukhianidze A., Kupatadze A., Gotsiridze R., Smuggling through Abkhazia and Tskhinvali Region of Georgia, Tbilisi 2004.

Kulianskis S., Nusikalstamumo kontrolės Lietuvoje mokslinė koncepcija, Vilnius 1995.

Kulicki M., Pływaczewski W., Zajder M. (red.), Przestępczość porachunkowa jako przejaw przestępczości zorganizowanej, Szczytno 2000.

Kunicka–Michalska B., Nowy kodeks karny wobec przestępczości zorganizowanej, Przegląd Prawa Karnego 1997, nr 17.

Künkler B. (Hrsg.), Internationale kriminelle Gruppen, Mitteleuropaische Polizeiakademie, Wien 2004.

Kurowski W., Pojęcie organizacji przestępczej i przestępczości zorganizowanej, Prokuratura i Prawo 2006, nr 1.

Kursziew M., Organizowannaja priestupnost' w Pribałtikie, Ugołownoje Prawo 2003, nr 2. (Opracowanie oparte na publikacji pochodzącej z Jane's Intelligence Review 2001. November).

Kury H., Wzrost przestępczości i lęk przed przestępczością w krajach postkomunistycznych i w Niemczech, Przegląd Prawa Karnego 1996, nr 14–15.

Kuzniecow A., Konfiskacija immuszcziestwa kak kumulatywnyj wid nakazanija w ugołownom zakonodatielstwie, Ugołownoje Prawo 1999, nr 2.

Kuzniecowa N.F. (red.), Kriminołogija, Moskwa 1996.

Kuzniecowa N.F., Sowriemiennyje probliemy borby s korrupcijej [w:] Sowriemiennaja ugołownaja politika w sfiere borby s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju i korrupcijej. Matieriały III parłamientskowo mieżdunarodnowo „krugłowo stoła" po probliemam borby s transnacjonalnoj priestupnostju, Moskwa 2002.

Kuzniecowa N.F., Mińkowski G.M. (red.), Kriminołogija, Moskwa 1998.

Kuzniecowa N.F., Tiażkowa I.M. (red.), Kurs ugołownowo prawa. Obszczaja czast', Moskwa 2002.

Kuzniecowa N.F, **Łuniejew W.W.** (red.), Kriminołogija, Moskwa 2004.

Kvainickas A., Entwicklungstendenzen der OK in Litauen [w:] Künkler B. (Hrsg.), Internationale kriminelle Gruppen, Mitteleuropaische Polizeiakademie, Wien 2004.

Lalam N., How Organised Crime in France [w:] C. Fijnaut, L. Paoli (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004.

Lallemand A., Russische Mafia. Der Griff zur Macht, Monachium 1997.

Laskowska K., Nielegalny handel narkotykami w Polsce, Białystok 1999.

Laskowska K., Kryminologiczne aspekty przestępczości granicznej, Archiwum Kryminologii 2001–2002, t. XXVI.

Laskowska K., Recenzja książki pod red. I. Rogowa i S. Byczkowej „Aktualnyje woprosy borby s niezakonnym oborotom narkotikow w Respublikie Kazachstan", Prokuratura i Prawo 2002, nr 11.

Laskowska K., Wybrane problemy przestępczości zorganizowanej w Rosji, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2002, nr 2.

Laskowska K., Przestępczość cudzoziemców w województwie podlaskim, Jurysta 2003, nr 2.

Laskowska K., Zorganizowany przemyt przez granice Rzeczpospolitej Polskiej, Prokurator 2003, nr 1.

Laskowska K., XV Bałtyckie Seminarium Kryminologów, Wilno, 25–26 kwietnia 2003 r., Prokuratura i Prawo 2003, nr 7–8.

Laskowska K., Teoretyczne i praktyczne podstawy odpowiedzialności z art. 258 kk., Prokurator 2004, nr 1.

Laskowska K., Odpowiedzialność karna za udział, zakładanie i kierowanie związkiem przestępczym (organizacją przestępczą) w Rosji, Przegląd Sądowy 2004, nr 6.

Laskowska K., Problemy koordynacji działań w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej w Rosji [w:] Pływaczewski E. (red.), Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym, Kraków 2005.

Laskowska K., Przestępczość więźniów w Rosji, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2005, nr 47–48.

Laskowska K., XVII Bałtyckie Seminarium Kryminologiczne (Estonia, Tallin, 24–27 czerwca 2004 r.), Prokuratura i Prawo 2005, nr 3.

Laskowska K., Zarys problematyki przestępczości zawodowej w Rosji, Przegląd Policyjny 2005, nr 1.

Laskowska K., Przemiany przestępczości w Rosji i ich podłoże, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2006, nr 50.

Laskowska K., Rosyjski kodeks karny wobec przestępczości zorganizowanej [w:] Dukiet–Nagórska T. (red.), Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej, Bielsko–Biała 2006.

Lasocik Z., Zabójca zawodowy i na zlecenie, Kraków 2003.

Laszewski J., Granica polsko–litewska w świetle danych Straży Granicznej [w:] Misiak W., Rajzner A. (red.), Pogranicze polsko–litewskie: Aktywizacja współpracy, Warszawa 2002.

Layne M., Khruppa M.S., Muzyka A., The Growing Importance of Ukraine a Transit Country for Heroin Trafficking: U.S. – Ukraine Research Partnership, Trends in Organized Crime, Spring & Summer 2001, Vol. 6, No 3/4.

Lazurenko W.I., Filipienko T.W., Regionalnyje probliemy ekonomiczieskoj priestupnosti, Donieck 2003.

Lee R., Posliednije tiendencji w kontrabandie jadiernych materiałow [w:] Williams F. (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000.

Lelental S., Raport końcowy z realizacji prac badawczych w ramach projektu badawczego „Przestępczość zorganizowana. Fenomenologia. Obszary występowania. Zwalczanie. Adekwatność unormowań prawnych", Przegląd Policyjny 1996, nr 1.

Lelental S., Zajder M. (red.), Kryminalistyczne i prawne problemy współczesnej przestępczości. Studia i materiały, Szczytno 1995.

Leps A., Przestępczość w Estonii. (Niektóre teoretyczne i praktyczne problemy), Przegląd Prawa Karnego 1994, nr 10.

Lernell L., Zarys kryminologii ogólnej, Warszawa 1978.

Leśniewski B., Zielezińska K., Rosyjski łącznik, Wprost 1997, nr 33.

Letkiewicz A., Pływaczewski W. (red.), Policja Europy XXI wieku – w kierunku jakości, Szczytno 2003.

Levi M., The Organization of Serious Crimes [w:] Maguire M., Morgan R., Reimer R. (red.), Oxford Handbook of Criminology, Oxford 2002.

Lityński A., Historia prawa radzieckiego 1917–1991. Krótki kurs [w:] Lityński A., Fiedorczyk P**.** (red.), Miscellanea historico–iuridica, t. III, Białystok 2005.

Lityński A., Fiedorczyk P. (red.), Miscellanea historico–iuridica, t. III, Białystok 2005.

Loeb Adler L., Denmark F.L. (Hrsg), International Perspectives on Violence, Westport, Connecticut, London 2004.

Łaricziew W.D., Pokamiestow A.W., Szczerbakow W.F., Poniatje i osobiennosti organizowannoj priestupnoj diejatielnosti w sfierie ekonomiki, Gosudarstwo i Prawo 2003, nr 12.

Łazarewicz C., Rekietierzy chodzą czwórkami, Gazeta Wyborcza 1997, nr 61.

Łodziński S., Cudzoziemcy w Polsce w latach 1989–1994. Rozmiary zbiorowości, struktura oraz problemy prawne i społeczne polityki migracyjnej Polski, Kultura i Społeczeństwo 1995, nr 3.

Łoginow J., Borba s rossijskoj organizowannoj priestupnostju: mieżdunarodnyj aspiekt, Zakonnost' 1998, nr 7.

Łopatin W.N., Probliemy realizaciji w Rossiji i SNG Paliermskoj Konwienciji OON (2000) protiw transnacjonalnoj organizowannoj priestupnosti, Gosudarstwo i Prawo 2002, nr 6.

Łopatka A., Kunicka–Michalska B., Kiewlicz S. (red.), Prawo. Społeczeństwo. Jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu, Warszawa 2003.

Łuniejew W.W., Kriminogiennaja obstanowka w Rossiji i formirowanije nowoj politiczeskoj elity, Socjołogiczeskije Issliedowanija 1994, nr 8.

Łuniejew W.W., Priestupnost' w XXI wiekie (mietodołogija prognoza), Socjołogiczeskije Issliedowanija 1996, nr 7.

Łuniejew W.W., Priestupnost' XX wieka. Mirawyje, regionalnyje i rossijskije tiendencji. Mirawoj kriminołogiczeskij analiz, Moskwa 1997.

Łuniejew W.W., Priestupnost' w Rossiji pri pierechodie ot socjalizma k kapitalizmu, Gosudarstwo i Prawo 1998, nr 5.

Łuniejew W.W., Patołogiczeskaja anatomija organizowannoj priestupnosti, Ugołownoje Prawo 1999, nr 2.

Łuniejew W.W., Geografija organizowannoj priestupnost'i i korrupciji w Rossiji (1997–1999), Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 11.

Łuniejew W.W., Organizowannaja priestupnost', ugołownyj tierrorizm w usłowijach globalizaciji, Socjołogiczeskije Issliedowanija 2002, nr 5.

Łuniejew W.W., Tiendencji tierrorizma i ugołowno–prowowaja borba s nim, Gosudarstwo i Prawo 2002, nr 6.

Łuniejew W.W., Kriminalnaja globalizacija, Gosudarstwo i Prawo 2004, nr 10.

Łuniejew W.W., Konfiskacija imuszcziestwa iz UK FR niezakonno iskliucziena: szto dalsze?, Gosudarstwo i Prawo 2006, nr 4.

Mackiewicz I.M., Kriminołogiczieskij portret najemnowo ubijcy, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2003, nr 1.

Mackiewicz I.M., Rossija w strukturie mirowoj priestupnoj narkoindustrii, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2004, nr 1–2.

Maguire M., Morgan R., Reimer R. (red.), Oxford Handbook of Criminology, Oxford 2002.

Majorow A.A., Malinin W.B., Narkotiki: priestupnost' i priestuplenija, Sankt Petersburg 2002.

Makarian R., Łuczszaja krysza, Cziełowiek i Zakon 2004, nr 6.

Maksimow S.W., Korrupcijonnaja priestupnost' w Rossiji: prawowaja ocenka, istoczniki razwitja, miery borby, Ugołownoje Prawo 1999, nr 2.

Maksimow S.W., Transnacjonalnaja organizowannaja priestupnost' w Sodrużestwie Niezawisimych Gosudarstw i ugołowno–prawowyje aspiekty borby s niej, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2000, nr 1–2.

Malec J., Cudzoziemcy w polskich jednostkach penitencjarnych, Biuletyn RPO 1995, nr 28.

Malec J., Reforma więziennictwa w państwach posttotalitarnych, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1998, nr 20–21.

Małachow I.P., Souczastije i gruppowaja organizowannaja priestupnost', Prawowiedienije 1994, nr 5–6.

Małkow W.D., Organizowannaja priestupnost' kak objekt kriminołogiczeskowo izuczenija [w:] Probliemy powyszenija efektiwnosti borby s organizowannoj prestupnostju, Moskwa 1998.

Małkow W.D. (red.), Kriminołogija, Moskwa 2004.

Małyszew W., Anatomija zła, ewolucija negatiwnych, socjalnych jawlienij: pricziny, usłowija, prognozy, Donieck 2001.

Marciniak W., Badania nad przemianami w Rosji, Sprawy Międzynarodowe 1998, nr 1.

Marek A., Organized Crime in Poland [w:] Kelly R.J. (red.), Organized Crime. A Global Perspective, Totowa, New Jersey 1986.

Marek A., Przestępczość zorganizowana. Zarys problematyki [w:] Marek A, Pływaczewski W. (red.), Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej. Studia i materiały, Szczytno 1992.

Marek A., Problemy penalizacji przestępczości zorganizowanej [w:] Tyszkiewicz L. (red.), Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Prof. Oktawii Górniok, Katowice 1996.

Marek A., Pływaczewski E., Ustawowy model zwalczania przestępczości zawodowej w Polsce, Państwo i Prawo 1988, nr 11.

Marek A., Pływaczewski E., Jeszcze o zwalczaniu przestępczości zawodowej, Państwo i Prawo 1989, nr 4.

Marek A., Pływaczewski W. (red.), Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej. Studia i materiały, Szczytno 1992.

Marek E., Migracje zagraniczne i uchodźstwo we współczesnym świecie, Polityka Społeczna 1995, nr 3.

Marszałek A., Samobójstwo na polecenie mafii, Rzeczpospolita 1994, nr 159.

Marszałek A., Raport o przestępczości w państwach basenu Morza Bałtyckiego, Rzeczpospolita 1995, nr 81.

Matieriały mieżdunarodnoj naucznoj konfierenciji (Kaliningrad, 28–29 V 1999 r.) Kaliningrad 1999.

Maurer J., The Effects of Organized Crime from the Former Soviet Union on the Federal Republic of Germany, 4th International Symposium on Organized Crime, Lyon, 13 XII 1994 (maszynopis referatu).

Mayerhofer Ch., Jehle J.M. (Hrsg.), Organisierte Kriminalität. Lagebilder und Erscheinungsformen Bekämpfung und rechtliche Bewältigung, Heidelberg 1996.

Maziej G., Banda, zorganizowana grupa czy mafia?, Gazeta Sądowa 2002, nr 6.

Melezini M., Katalog kar w nowym rosyjskim kodeksie karnym, Przegląd Prawa Karnego 1999, nr 19.

Melezini M., Przemiany populacji więziennej w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2000, nr 27.

Melezini M., Punitywność wymiaru sprawiedliwości karnej w Polsce w XX wieku, Białystok 2003.

Melnik N., Miechanizm priestupnowo korrupcjonnowo powiedienija, Ugołownoje Prawo 2001, nr 1.

Michajłow W.I., Fiedorow A.W., Modielnyj zakon SNG „O borbie s organizowannoj priestupnostju": sodierżanije i struktura, Gosudarstwo i Prawo 1998, nr 2.

Michalska–Warias A., Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania, Lublin 2006.

Michna P., Trzepiota E.W., Globalizacja przestępczości zorganizowanej, Przegląd Policyjny 2003, nr 3–4.

Michniewicz W., Jazwy Pietierburga, Sankt–Petersburg 1886.

Mielnikow J.B., Nomokonow W.A., Borba s organizowannoj priestupnostju: fiedieralnyje i regionalnyje komponenty [w:] Dołgowa A.I., Astanin W.W., Danilenko N.N., Kozakow R.J., Dziuba D.I. (red.), Priestupnost' w Rossiji i borba s niej: regionalnyj aspiekt, Moskwa 2003.

Mierkuszin W.W., Borba s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju, Mińsk 2003.

Migracje w Europie – prawa człowieka w zastosowaniu do cudzoziemców – w szczególności do osób poszukujących azylu, RPO–Mat. 1993, nr 19.

Mikołajczyk J., Straż Graniczna w zwalczaniu zorganizowanej przestępczości granicznej i korupcji, Biuletyn CE UW 1999, nr 3–4.

Militello V., Arnold J., Paoli L. (Hrsg), Organisierte Kriminalität als transnationales Phänomen, Freiburg im Breisgau 2000.

Misiak W., Rajzner A. (red.), Pogranicze polsko–litewskie: Aktywizacja współpracy, Warszawa 2002.

Miszin G., Nieobchodim zakon o borbie s korrupcijej w wysszich eszełonach własti, Ugołownoje Prawo 2002, nr 2.

Mniej przyjazdów ze wschodu, Rzeczpospolita 1998, nr 87.

Mocarski W., Świerczewski J., Rozboje na drogach publicznych, [w:] Pływaczewski W., Świerczewski J. (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Wyd. WSPol., Szczytno 1996.

Mochow J.A., Organizowannaja priestupnost' i nacjonalnaja biezopasnost' Rossiji, Moskwa 2002.

Modestow W.N., Moskwa banditskaja, Moskwa 1996.

Mruklik E., Olbryś M., Charakterystyka przestępstw kryminalnych i gospodarczych popełnianych przez cudzoziemców na terenie województwa szczecińskiego i Szczecina w latach 1992–1994 [w:] Pływaczewski E. (red.), Przestępczość cudzoziemców. Nowe wyzwania dla teorii i praktyki, Szczytno 1995.

Muchin A.A., Rossijskaja organizowannaja priestupnost' i włast'. Istorija wzaimootnoszienij, Moskwa 2003.

Mustafajew Cz., Borba s organizowannoj transnacjonalnoj priestupnostju, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 1998, nr 4.

Narkomania na Ukrainie (Informacja Zarządu ds. walki z nielegalną sprzedażą narkotyków MSW Ukrainy oraz Ośrodka Kontaktów Społecznych), Biuletyn Ukraiński 1995, nr 11–12.

Naumow W.W., Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w Republice Białorusi [w:] Letkiewicz A., Pływaczewski W. (red.), Policja Europy XXI wieku – w kierunku jakości, Szczytno 2003.

Nęcki J., Walendziak W., Przestępczość zorganizowana, Centrum Europejskie UW, Warszawa 2000.

Niewirko D.D., Szeslier A.W., Aktualnyje probliemy s priestupnostju w Sibirskom Regionie, Gosudarstwo i Prawo 2001, nr 12.

Niewirko D.D., Malkow S.M., Szinkiewicz W.J., Kriminogiennaja situacija i aktualnyje probliemy borby s priestupnostju w Sibirskom Regionie na sowriemiennom etapie, Gosudarstwo i Prawo 2005, nr 11.

Niewskij S.A., Probliemy borby s niezakonnym oborotom orużja, Krasnodar 2001.

Niewskij S.A., Prońko S.W., Kontrabanda orużja (istoriczeskij oczerk), Sliedowatiel 2002, nr 11.

Nikieszkin W., Dokazywanije po diełom swiazanym s organizowannoj priestupnostju, Zakonnost' 2001, nr 8.

Nikiforow A.S., Ob organizowannoj priestupnosti na Zapadie i w SSSR, Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo 1991, nr 4.

Nikiforow A.S., Kontrol' nad priestupnostju w Rossiji, Gosudarstwo i Prawo 1994, nr 5.

Nomokonow W.A. (red.), Organizowannaja priestupnost' Dalniewo Wostoka. Obszczije riegionalnyje czierty, Władywostok 1998.

Nomokonow W.A. (red.), Organizowannaja priestupnost'. Tiendencji, pierspiektiwy borby, Władywostok 1999.

Nomokonow W.A., Niekotoryje probliemy wzaimoswiazi migraciji i priestupnosti [w:] Riepieckaja A.L. (red.), Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju i korrupcijej, Irkuck 2004.

Nowak S., Metodologia badań społecznych, Warszawa 1985.

Nowicka J., Rozbój drogowy jako przejaw zorganizowanej działalności przestępczej, Kraków 2004.

Nožina M., The Czech Republic: A. Crossroads for Organised Crime [w:] Fijnaut C., Paoli L. (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004.

Ochocki M., Improvements in the Co–Operation and Co–Ordination of Activities Beewtween National and International Judicial, Legal and Police Organisations Responsible for Countering Organized Crime, International Conference on Organized Crime and Terrorism in the Post Communist Society under the auspies of the Foreign Affairs Committee and the Human Right and Law and Order Committee of the Senate of the Republic of Poland, 28–30 March, Warsaw 1993.

Okólski M., Migracje zagraniczne w Polsce: przeszłość i teraźniejszość, Biuletyn CE UW 1993, nr 1–2.

Okólski M., Imigranci. Przyczyny napływu. Cechy demograficzno–społeczne. Funkcjonowanie w społeczeństwie polskim, ISS UW, Seria: Prace Migracyjne, nr 17, Warszawa 1998.

Olczak D., Importowana przyjemność, Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej 1998, nr 4.

Olszański T., Za kulisami „walki klanów" na Ukrainie, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Sygnały 1996, nr 55.

Omigow W.I., Zakonomiernosti razwitija priestupnosti w Rossijskoj Fiedieracji na rubieże wiekow, Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 6.

Organised Crime Across the Borders. Preliminary Results by E.V. Savona, S. Adamoli, P. Zoffi, M. DeFeo, The European institute of Crime Prevention and Control, affiliated with the United Nations, Helsinki 1995, HEUNI PAPERS No 6.

Organisierte Kriminalität. Vorträge und Diskussionen bei der Arbeitstagung des Bundeskriminalamts von 19 bis 22 November 1996, Wiesbaden 1997.

Organized Crime in Baltic Sea Area. Pre Congres organized by the swedish national section of AIDS, Saltsjöbaden (Sweden), June, 6–8, 1997.

Organizowannaja priestupnost': probliemy, disskusji, predłożenija. Krugłyj stoł, Moskwa 1989.

Orłow S.A., Niekotoryje aspiekty borby s organizowannoj priestupnostju za rubieżom [w:] A.I. Dołgowa (red.), Priestupnost' w Rossiji i probliemy borby s niej, Moskwa 2001.

Ornacka E., Killer. Ile jest warte życie ludzkie w Polsce?, Wprost 1998, nr 29.

Ornacka E., Zawód killer, Wprost 1999, nr 17.

Ortynski W., Pryndiuk G., Usunięcie ekonomicznej podstawy działalności organizacji przestępczych zajmujących się przemytem [w:] Letkiewicz A., Pływaczewski W. (red.), Policja Europy XXI wieku – w kierunku jakości, Szczytno 2003.

Osipkin W.N., Organizowannaja priestupnost', Sankt Petersburg 1998.

Overview of the 40 Criminal Groups Surveyed, Centre for International Crime Prevention, Trends in Organized Crime, Winter 2000, Vol. 6, No 2.

Owczinskij W.S., Mafija: nieobjawlionnyj wizit, Moskwa 1993.

Owczinskij W.S., XXI wiek protiw mafii, Moskwa 2001.

Owczinskij W.S., Eminow W.J., Jabłokow N.P. (red.), Osnowy borby s organizowannoj priestupnostju, Moskwa 1996.

Öztürk B., Gropp W. (Hrsg.), Maβnahmen gegen Organisierte Kriminalität im Rechtsstaat–Möglichkeiten und Grenzen, Ankara 2003.

Pace D.F., Styles J.C., Organized Crime, Concepts and Controls, Englewood Cliffs 1983.

Pak P.A., Lichołat I.G., Suszczienko S.A., Kriminołogija w woprosach i otwietach, Rostów 2000.

Panfiłowa J., Protiwodiejstwije korrupciji: w poiskach effektiwnowo wychoda, Cziełowiek i Zakon 2006, nr 7.

Paszkowska M., Zarys dziejów nauki prawa karnego do początku XX wieku [w:] G. Bałtruszajtys (red.), Prawo wczoraj i dziś. Studia dedykowane profesor Katarzynie Sójce–Zielińskiej, Warszawa 2000.

Pieniążek A., Stefaniak M., Socjologia prawa. Zarys wykładu, Kraków 2001.

Piesliakas V., Organizuotas nusikalstamumas: samprata ir definicija, Teises problemos 1993, nr 1.

Pietielin B.J., Organizowannaja priestupnost' niesowierszolietnich, Socjołogiczeskije Issledowanija 1990, nr 9.

Pifarre de Moner M.J., Organisierte Kriminalität in Spanien [w:] Militello V., Arnold J., Paoli L. (Hrsg), Organisierte Kriminalität als transnationales Phänomen, Freiburg im Breisgau 2000.

Pikulski S., Cosa Nostra – mafia sycylijska, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1999, nr 3–4.

Piotrowska J., Problemy walki z nielegalnym obrotem i przemytem narkotyków. Komunikat z Międzynarodowego Seminarium w Sankt Petersburgu w Federacji Rosyjskiej, Przegląd Policyjny 1993, nr 3–4.

Piskariewa I.W., Tieniewaja ekonomika i organizowannaja antiobszczestwiennaja diejatielnost', Wiestnik Moskowskowo Gosudarstwiennowo Uniwiersitieta 1990, nr 4.

Piskorski J., Odpowiedzialność karna cudzoziemców w Polsce, Warszawa 2003.

Pitulko K.W. (red.), Organizowannaja priestupnost'. Zakonodatielnyje, ugołowno–processualnyje, kriminalisticzieskije aspiekty, Sankt Petersburg 2002.

Płachta M., Postępowanie karne przeciw cudzoziemcowi w świetle badań empirycznych, Studia Prawnicze 1990, z. 2.

Płachta M., Zwalczanie przestępczości zorganizowanej na arenie międzynarodowej, Biuletyn CE UW 1999, nr 3–4.

Płachta M., Zwalczanie nie zna granic, Rzeczpospolita 2000, nr 181.

Płachta M., Zalewski W., Kontrowersje wokół pojęcia przestępczości zorganizowanej na gruncie Konwencji ONZ z 2000 r., Przegląd Sądowy 2003, nr 5.

Pływaczewski E., Przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie w Europie Zachodniej (ze szczególnym uwzględnieniem Republiki Federalnej Niemiec), Warszawa 1992.

Pływaczewski E., Przestępczość zorganizowana w RFN w świetle najnowszych badań kryminologicznych [w:] Marek A., Pływaczewski W. (red.), Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1992.

Pływaczewski E. (red.), Przestępczość cudzoziemców. Nowe wyzwania dla teorii i praktyki, Szczytno 1995.

Pływaczewski E., Węzłowe problemy przestępczości zorganizowanej w Polsce [w:] Pływaczewski W., Świerczewski J. (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1996.

Pływaczewski E., Przestępczość zorganizowana w Polsce i kierunki jej przeciwdziałania [w:] L. Tyszkiewicz (red.), Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Prof. Oktawii Górniok, Katowice 1996.

Pływaczewski E., Sprawozdanie z XIV Międzynarodowego Sympozjum na temat przestępczości gospodarczej w Jesus College, Cambrigde, Przegląd Policyjny 1997, nr 2.

Pływaczewski E., Organized Crime in Poland, Transnational Organized Crime, Vol. 3, Autumn 1997, No 3.

Pływaczewski E. (red.), Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii, Białystok 1998.

Pływaczewski E., Główne problemy przestępczości w Polsce, [w:] Pływaczewski E. (red.), Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii, Białystok 1998.

Pływaczewski E., Problem sprawców tzw. rosyjskojęzycznych na tle przestępczości cudzoziemców w Polsce, [w:] Górniok O. (red.) U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Prof. L. Tyszkiewiczowi, Katowice 1999.

Pływaczewski E., Wokół strategii przeciwdziałania przestępczości zorganizowanej w Polsce, Biuletyn CE UW 1999, nr 3–4.

Pływaczewski E., Poland: Counteracting Money Laundering in Central Europe, Journal of Money Laundering Control 2000, Vol. 4, No 1.

Pływaczewski E., Poland [w:] G. Barak (red.), Crime and Crime Control, London 2000.

Pływaczewski E., The Russian and Polish Mafia in Central Europe [w:] Siegel D., Bunt H., Zaitch D. (red.), Global Organized Crime, Dordrecht–Boston–London 2003.

Pływaczewski E., Organised Crime: A Perspective from Poland and Eastern Europe [w:] J.S. Albanese, D.K. Das, A. Verma (red.), Organised Crime. World Perspectives, New Jersey 2003.

Pływaczewski E., Organised Crime in Poland: Its Development from „Real Socialism" to Present Times [w:] Fijnaut C., Paoli L. (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004.

Pływaczewski E., Międzynarodowa konferencja na temat przestępczości zorganizowanej (Bruksela, 21–22 XII 2004 r.), Prokuratura i Prawo 2005, nr 7–8.

Pływaczewski E., Przestępczość zorganizowana z punktu widzenia polityki, teorii i praktyki [w:] E. Pływaczewski (red.), Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym, Kraków 2005.

Pływaczewski E. (red.), Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym, Kraków 2005.

Pływaczewski E., Szczygieł G., Aktualne tendencje przestępczości a reforma systemu penitencjarnego, [w:] Hołyst B., Redo S. (red.), Problemy więziennictwa u progu XXI wieku, Warszawa 1996.

Pływaczewski E., Waltoś S., Organized Crime in Poland [w:] Organized Crime in Baltic Sea Area. Pre Congres organized by the swedish national section of AIDS, Saltsjöbaden (Sweden), June, 6–8, 1997.

Pływaczewski E., Filipkowski W., The Development of Organised Crime Policies in Poland: From Socialist Regime to 'Rechtsstaat', [w:] Fijnaut C., Paoli L. (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004.

Pływaczewski W., Zapobieganie i zwalczanie zorganizowanych kradzieży i przemytu dóbr kultury (na przykładzie Francji), Przegląd Policyjny 1996, nr 2.

Pływaczewski W., Zorganizowane kradzieże i przemyt samochodów zagrożeniem dla europejskiego systemu bezpieczeństwa, Przegląd Policyjny 1996, nr 2.

Pływaczewski W., Kradzieże samochodów. Studium kryminologiczne, Szczytno 1996.

Pływaczewski W., Współczesne tendencje rozwojowe przestępczości w Europie, Przegląd Policyjny 1998, nr 2.

Pływaczewski W., Kryminologia wobec współczesnych form przestępczości w Polsce [w:] Indecki K. (red.), Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga ofiarowana Profesorowi Stefanowi Lelentalowi w 45. roku pracy naukowej i dydaktycznej, Łódź 2004.

Pływaczewski W., Świerczewski J. (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1994.

Pływaczewski W., Świerczewski J. (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1996.

Pływaczewski W., Świerczewski J. (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1997.

Pobiegajło E.F., Tiendencji sowriemiennoj priestupnosti i sowierszenstwowanija ugołowno–prawowoj borby s niej, Moskwa 1990.

Pobłocki E., Kowalski W., Osadzeni sprawiający trudności wychowawcze, wywodzący się przestępczości zorganizowanej [w:] Hołyst B, S. Redo S. (red.), Problemy więziennictwa u progu XXI wieku, Warszawa–Wiedeń–Kalisz 1996.

Poczik S., Ausländische Straftäter in Ungarn im Spiegel der Kriminalstatistik – Überblick von den 10 letzten Jahren [w:] Künkler B. (Hrsg.), Internationale kriminelle Gruppen, Mitteleuropaische Polizeiakademie, Wien 2004.

Podolnyj N.A., Organizowannyje priestupnyje gruppirowki – eto nie prosto priestupnost', eto socjalnyje struktury, Ugołownoje Prawo 2001, nr 2.

Podolnyj N.A., Organizowannaja priestupnost' kak institut obszcziestwa. Sliedujet li s nim barotsia?, Sliedowatiel 2004, nr 12.

Polak B., Uchodźcy – uciekinierzy – przesiedleńcy (problemy migracji w Rosji i Wspólnocie Niepodległych Państw), Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Eurazja 1995, nr 2.

Politika kriminalizirujetsia, kriminalitet politirizujetsia, Nowosti razwiedki i kontrrazwiedki 1997, nr 23.

Pomianowski W., Ikony i śmierć. Rosyjska mafia w Berlinie, Rzeczpospolita 1995, nr 50.

Ponomariew P.G. (red.), Sostojanije priestupnosti w Rossijskoj Fiederacji i jejo dołgosrocznyj prognoz, Moskwa 1998.

Popow W.I., Aktualnyje probliemy borby s naiboleje opasnymi projawlienijami organizowannoj priestupnosti, Moskwa 2004.

Popowski S., Państwo za łapówkę, Rzeczpospolita 2002, nr 118.

Popowski S., Kto po Chodorkowskim ?, Rzeczpospolita 2004, nr 112.

Potakowski D., Amerykańska przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie, Przegląd Policyjny 1995, nr 3.

Potakowski D., Wspólnota przestępców, Rzeczpospolita 1997, nr 40.

Potakowski D., Zagrożenie kradzieżami samochodów w Polsce i wybranych krajach, Policja 2005, nr 2.

Prengel M., Środki zwalczania przestępczości prania pieniędzy w ujęciu prawnoporównawczym, TNOiK, Toruń 2003.

Pridemore W.A., Russia (Developing Nation – State) [w:] Barak G. (red.), Crime and Crime Control, London 2000.

Priestupnost' i kriminołogija na rubieże wiekow. Matieriały XII Mieżdunarodnowo Bałtijskowo Kriminołogiczeskowo Seminara (28–30 VI 1999), Sankt Petersburg 1999.

Probliemy borby s kriminalnym rynkom, ekonomiczeskoj i organizowannoj priestupnost'ju. Matieriały konfierenciji, Moskwa 2001.

Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju, Moskwa 1990.

Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierencji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996.

Probliemy kriminalisticzeskoj tieorii i praktiki (sbornik), Moskwa 1995.

Probliemy powyszenija efektiwnosti borby s organizowannoj prestupnostju, Moskwa 1998.

Probliemy priestupnosti za rubieżom. Organizowannaja priestupnost'. Sbornik publikacijej, Moskwa 1988.

Probliemy priestupnosti za rubieżom. Organizowannaja priestupnost'. Sbornik publikacijej, Moskwa 1989.

Prochorowa M.L., Narkotizm, Sankt Petersburg 2002.

Prusak F. (red.), Przestępczość w Polsce w latach 90., Warszawa 2002.

Przegląd sytuacji gospodarczej i społecznej Ukrainy. Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Biuletyn Ukraiński 1994, nr 5.

Pullat R., Aspekty zorganizowanej przestępczości w Estonii, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2004, z. 2.

Pytkowski W., Organizacja badań i ocena prac naukowych, Warszawa 1985.

Pytlakowski P., Przepis na Baraninę, Polityka 2003, nr 20.

Radziwinowicz W., Otkat, czyli jak działa mafia, Gazeta Wyborcza 2004, nr 198.

Rapacki A., Stan zagrożenia przestępczością zorganizowaną w Polsce [w:] Hołyst B., Kube E., Schulte R. (red.), Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce, Warszawa–Münster–Łódź 1996.

Rapacki A., Przestępczość w Polsce po wstąpieniu do Unii Europejskiej (stan rzeczywisty, prognozy, kierunki przeciwdziałania) [w:] Pływaczewski E. (red.), Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym, Kraków 2005.

Rapacki A., Przestępczość zorganizowana w Polsce – subiektywne spojrzenie policjanta, Policja 2005, nr 1.

Rapacki M., Rosyjska mafia kocha Francję, Gazeta Wyborcza 1996, nr 148.

Rau Z., Podstawy prawne zwalczania amerykańskiej przestępczości zorganizowanej – unormowania Racketeer Influenced and Corrupt Organizations, Prokuratura i Prawo 2000, nr 12.

Rau Z., Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie, Kraków 2002.

Rawlinson P., Rossijskaja organizowannaja priestupnost': kratkaja istorija [w:] Williams F. (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000.

Razikin W.S., "Wory w zakonie". Kto oni ?, Priestuplenije i nakazanije 1994, nr 10.

Razinkin W.S., Wory w zakonie i priestupnyje kłany, Moskwa 1995.

Razikin W.S., Organizowannaja priestupnost' w pieriod reform w Rossiji [w:] Dołgowa A.I., Djakow S.W. (red.), Organizowannaja priestupnost' – 3, Moskwa 1996.

Razinkin W.S., Kriminołogija, Moskwa 1997.

Razinkin W.S., Genezis organizowannoj priestupnosti w Rossiji, Rossijskij Sliedowatiel 2003, nr 12.

Redo S., Organised Crime and Its Control in Central Asia, Huntsville 2004.

Redo S., Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w Azji Centralnej, Warszawa 2006.

Reszka P., „Japonczik" wraca do domu, Rzeczpospolita 2004, nr 164.

Reszka P., Klęska Kremla na Kaukazie, Rzeczpospolita 2005, nr 140.

Riabcew W.M., Wiediachin W.M., Mnogofaktornyj riegriessionalnyj analiz priczin territorialnej diffieriencjaciji priestupnosti, Gosudarstwo i Prawo 2000, nr 7.

Riepieckaja A.L., Organizowannaja priestupnost' w sfierie ekonomiki i finansow i probliemy borby s niej, Irkuck 2000.

Riepieckaja A.L. (red.), Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju i korrupcijej, Irkuck 2004.

Rogow I., Byczkowa S. (red.), Aktualnyje woprosy borby s niezakonnym oborotom narkotikow w Respublikie Kazachstan, Ałma–Ata 2002.

Romanowa L.I., Narkomanija i priestupnost', Prawowiedienije 1998, nr 2.

Roth J., Die Russen Mafia. Das gefährlichste Verbrechersyndikat der Welt, Hamburg 1996.

Róg M., Przestępczość „grup etnicznych" w Polsce – uwarunkowania i tendencje rozwojowe, Przegląd Policyjny 1998, nr 3–4.

Rusakowa M., Niekotoryje tiendencji narkobiznesa w Sankt Pieterburgie [w:] Gilinskij J.I. (red.), Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996.

Rusakowa M., Narkotiki i probliemy nasilija [w:] Gilinskij J.I. (red.) Nasilije w sowriemiennom mire, Sankt Petersburg 1997.

Rusakowa M., Narkotiki w Rossiji [w:] Gilinskij J.I. (red.), Diewiantnost' i socjalnyj kontrol' w Rossiji (XIX–XX w.): tiendencji i socjołogiczeskoje osmyslienije, Sankt Petrsburg 2000.

Rychlik R., Konferencja międzyrządowej grupy ekspertów w sprawie projektu Konwencji Narodów Zjednoczonych Przeciwko Międzynarodowej Przestępczości Zorganizowanej (Warszawa 2–6 II 1998 r.), Prokuratura i Prawo 1998, nr 4.

Rywkina R.W., Socjalnyje korni kriminalizacji rossijskowo obszcziestwa, Socjołogiczeskije Issliedowanija 1997, nr 4.

Rzepa Z., Organizacja i rola prokuratury w Federacji Rosyjskiej, Prokurator 2002, nr 1.

Rzeplińska I., Przestępczość cudzoziemców w Polsce [w:] Górniok O. (red.), U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Prof. L. Tyszkiewiczowi, Katowice 1999.

Rzeplińska I., Przestępczość cudzoziemców w Polsce, Warszawa 2000.

Rzeplińska I., Wykonywanie kary i środków karnych wobec cudzoziemców w Polsce [w:] Szwarc A. (red.), Przestępczość przygraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce, Poznań 2000.

Saar J., Annist A., Markina A. (Ed.), Crime Control: Current Problems and Developments Prospect. XIII Baltic Criminological Seminar 2000, 25–26 June, Tallin 2001.

Saberschinsky H., Bekämpfung der Organisierten Kriminalität in einem groβstädtlichen Brennpunkt – das Beispiel Berlin [w:] Organisierte Kriminalität. Vorträge und Diskussionen bei der Arbeitstagung des Bundeskriminalamts von 19 bis 22 November 1996, Wiesbaden 1997.

Sadłowska K., Ekonomistka z Syberii sprząta mieszkania, Rzeczpospolita 2000, nr 172.

Safonow W.N., Organizowannoje wymogatielstwo: ugołowno–prawowoj i kriminalisticzeskij analiz, Sankt Petersburg 2000.

Saigitow U.T., Wlijanije tradicij i obyczajew na priestupnost' w Respublikie Dagestan, Żurnał Rossijskowo Prawa 2004, nr 3.

Saigitow U.T., Processy reabilitaciji etniczieskowo samoznanija i probliemy priestupnosti w Respublikie Dagestan, Ugołownoje Prawo 2004, nr 4.

Sainczin A.S., Ubijstwa po zakazu, Odessa 2003.

Samochina A.W., Funkcji lidera w organizowannoj priestupnoj gruppie, Sliedowatiel 2000, nr 3.

Sandugiej A.N., K itogam kriminołogiczeskowo issledowanija priestupnosti inostrancew, Ugołownoje Prawo 2000, nr 2.

Sandugiej A.N., Priestupnost' inostrancew w Rossiji [w:] Grib W.G. (red.), Probliemy borby s organizowannoj priestupnostju, korrupcijej i tierorrizmom, Moskwa 2000.

Sartajewa N.A., Narkobiznes: opyt socjołogo–prawowo osmyslienija, Prieduprieżdenije priestupnosti 2001, nr 2.

Satarow G., Diagnostika rossijskoj korrupciji. Socjołogiczieskij analiz, Moskwa 2002.

Sawiuk Ł.K., Prawowaja statistika, Moskwa 2002.

Sbirunow P.N., Borba s niezakonnym oborotom narkotikow, Moskwa 1998.

Schaefer H.J., Vorbeugung und Bekämpfung der Organisierten Kriminalität aus der Sicht der Staatsanwaltschaft [w:] Mayerhofer Ch., Jehle J.M. (Hrsg.), Orga-

nisierte Kriminalität. Lagebilder und Erscheinungsformen Bekämpfung und rechtliche Bewältigung, Heidelberg 1996.

Schneider H.J., Przestępczość zorganizowana z międzynarodowego kryminologicznego punktu widzenia, Prokuratura i Prawo 1995, nr 10.

Schneider H.J., Przestępczość zorganizowana z perspektywy kryminologii porównawczej [w:] Hołyst B., Kube E., Schulte R. (red.), Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce. Zwalczanie i zapobieganie, Warszawa 1998.

Serdakowski J., Specyficzność ujawniania zorganizowanej przestępczości kryminalnej i gospodarczej [w:] Lelental S., Zajder M. (red.), Kryminalistyczne i prawne problemy współczesnej przestępczości. Studia i materiały, Szczytno 1995.

Serebrennikova A., Straftaten im Bereich Wirtschaftlicher Tätigkeit in Rußland [w:] Gropp W. (Hrsg.), Wirtschaftskriminalität und Wirtschaftsstrafrecht in einem Europa auf dem Weg zu Demokratie und Privatisierung, Leipzig 1998.

Serio J., Organised Crime in the Former Soviet Union: „Only the Name is New", Criminal Justice International 1993, July–August.

Serwatko T., Wybrane problemy przestępczości cudzoziemców w świetle dotychczasowej praktyki jej zapobiegania i zwalczania w województwie białostockim, [w:] Pływaczewski E. (red.), Przestępczość cudzoziemców. Nowe wyzwania dla teorii i praktyki, Szczytno 1995.

Serwatko T., Przestępczość na Ukrainie w 1998 r., Przegląd Policyjny 1999, nr 3.

Shelley L., Post–Soviet Organized Crime, Demokratizatija. The Journal of Post–Soviet Demokratization 1994, t. 2, nr 3.

Shelley L., Post–Soviet Organized Crime: Implications for the Development of the Soviet Successor States and Foreign Countries, Criminal Organizations, Summer 1994, Vol. 9, No 1.

Shelley L., Criminal Kaleidoscope, European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice 1996, nr 3.

Shelley L., Contemporary Russian Organised Crime: Embedded in Russian Society [w:] Fijnaut C., Paoli L. (red.), Organised Crime in Europe, Dordrecht 2004.

Siegel D., The transnational Russian Mafia [w:] Siegel D., van de Bunt H., Zaitch D. (red.), Global Organized Crime, Dordrecht–Boston–London 2003.

Siegel D., East and Central European Organized Crime in the Netherlands, Newsletter Centre for Information and Research on Organized Crime 2004, nr 1.

Siegel D., Bunt H., Zaitch D. (red.), Global Organized Crime, Dordrecht–Boston–London 2003.

Siegel D., Yesilgoz Y., „Natashas" and turkish men: new trends in women trafficking and prostitution [w:] Siegel D., Bunt H., Zaitch D. (red.), Global Organised Crime, Dordrecht–Boston–London 2003.

Siemakow G.S., Kriminołogija, Kijów 2002.

Siergiejew A.N., Sowriemiennaja narkosituacija w Rossiji, Wiestnik MWD 1998, nr 5–6.

Siergiejew A.N., Protiwodiejstwije niezakonnomu oborotu narkoticzieskich sriedstw i psichotropnych wieszcziestw, Moskwa 2005.

Sika M., Situationsbericht für Österreich [w:] Mayerhofer Ch., Jehle J.M. (Hrsg.), Organisierte Kriminalität. Lagebilder und Erscheinungsformen Bekämpfung und rechtliche Bewältigung, Heidelberg 1996.

Šimkus K., Operatyvinė veikla kovoje su organizuotu nusikalstamumu, Vilnius 1998.

Šimkus K., Organizuotas nusikalstamumas kaip grėsmė naciolaliniam saugumui, Jurisprudencija 2000, nr 15.

Šimkus K., Operativinės veiklos panaudojimo kovoje su organizuotu nusikalstamumu problemos ir perspektyvos, Mokslo darbai LPA 1994, nr 2.

Simonow K., Gorące lato rosyjskiej gospodarki, Rzeczpospolita 2004, nr 185.

Sklepkowski L., Polska jako kraj tranzytowy i docelowy nielegalnej migracji. Zorganizowane przerzuty przez granicę [w:] Świerczewski J. (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1995.

Skliarow S.W., Probliemy borby s niezakonnoj migracijej [w:] Sowriemiennaja ugołownaja politika w sfiere borby s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju i korrupcijej. Matieriały III parłamientskowo mieżdunarodnowo „krugłowo stoła" po probliemam borby s transnacjonalnoj priestupnostju, Moskwa 2002.

Skoblikow P.A., Wyzyskanije dołgow i kriminał, Moskwa 1999.

Skoblikow P.A., Konfiskacija immuszcziestwa kak nakazanije: dowody za i protiw, Ugołownoje Prawo 2004, nr 2.

Skworcow K.F. (red.), Rassliedowanije kontrabandy, Moskwa 1999.

Slińko M.I., Zakaznyje ubijstwa kak wid priestupnowo priedprinimatielstwa. Kriminołogiczeskij analiz, Moskwa 1997.

Sławik K., Zawodowcy, Prawo i Życie 1988, nr 2.

Sławik K., Nowe trendy w przestępczości polskiej, Radca Prawny 1994, nr 3.

Sławik K., Przemianom systemowym towarzyszą nowe zjawiska patologiczne, Rzeczpospolita 1994, nr 15.

Sławik K., Próba prognozy przestępczości, Radca Prawny 1995, nr 5.

Sławik K. (red.), Współczesna przestępczość. Problemy prawnokarne, kryminalistyczne i kryminologiczne, Szczecin 1996.

Sławik K., Kilka uwag o bezpieczeństwie wewnętrznym i skuteczności działań organów państwowych, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Prawa. Seria Prawo 1999, z. 1.

Smardzewski W., Zwalczanie przestępstw kryminalnych i gospodarczych popełnianych w Polsce przez cudzoziemców w ocenie Departamentu Prokuratury [w:] Pływaczewski E. (red.), Przestępczość cudzoziemców. Nowe wyzwania dla teorii i praktyki, Szczytno 1995.

Smiełow K., Kryszi. Wsiakije i raznyje, Wasz tajnyj sowietnik 1999, nr 3.

Sołodownikow S.A., Kriminalnyj profiesjonalizm i posiagatielstwa na czużoje imuszcziestwo, Zakon i Prawo 2003, nr 12.

Sołowiow W.P., Opieratiwno–rozysknaja charaktieristika priestuplenij swiazannych s nielegalnym awtobiznesom [w:] Probliemy borby s organizowannoj prie-

stupnostju. Matieriały nauczno–prakticzieskoj konfierenciji (28–29 XI 1995), Moskwa 1996.

Sońta C., Normatywne pojęcie zorganizowanej przestępczości. Zorganizowana grupa i związek przestępczy w polskim prawie karnym na tle teorii i orzecznictwa – zarys problematyki, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1997, nr1.

Sońta C., Zorganizowana grupa i związek przestępczy w polskim prawie karnym na tle teorii i orzecznictwa, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1997, nr 2.

Sosnowski R., Przestępczość na Ukrainie, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Analizy 1997, nr 11.

Sostojanije i miery borby s organizowannoj priestupnostju, MWD Rossiji, Moskwa 2001.

Sowierszenstwowanije borby s organizowannoj priestupnostju i narkobiznesom, Moskwa 1998.

Sowriemiennaja ugołownaja politika w sfiere borby s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju i korrupcijej. Matieriały III parłamientskowo mieżdunarodnowo „krugłowo stoła" po probliemam borby s transnacjonalnoj priestupnostju, Moskwa 2002.

Stachowiak S. (red.), Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Prof. Tadeuszowi Nowakowi, Poznań 2002.

Stankiewicz A., Robota na czarno, Rzeczpospolita 2001, nr 200.

Stankiewicz A., Do Polski za chlebem, Rzeczpospolita 2002, nr 178.

Stiepanowa J.A., Rol' narkobiznesa w politekonomii konfliktow i tierrorizma, Moskwa 2005.

Stokker S.W., Rost torgowli liud'mi i rol' organizowannoj priestupnosti [w:] Sowriemiennaja ugołownaja politika w sfiere borby s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju i korrupcijej. Matieriały III parłamientskowo mieżdunarodnowo „krugłowo stoła" po probliemam borby s transnacjonalnoj priestupnostju, Moskwa 2002.

Stola D., Współczesne migracje do Polski, Z obcej ziemi 1998, nr 4.

Storbeck J., Developments of international organised crime and future exectactions within Europe, European Round Table Conference, Institutional Threats to Parliamentarian Democracy. Organized Crime, Terrorism, Corruption. European Structured Answers, April 20–22, The Hague 1994.

Strielcow J.L., Ekonomiczeskaja priestupnost' w Ukrainie [w:] Borzienkow G.N. (red.), Ugołownoje prawo w XX wiekie, Moskwa 2002.

Striełkowskij I.K., Organizowannaja priestupnost': pricziny i posliedstwija [w:] Głuszczenko P.P., Łukicziew J.A. (red.), Organizowannaja priestupnost' – ugroza kulturie i dierżawnosti Rossiji, Sankt Petersburg 1998.

Stychlerz–Kłucińska M., Rekietierzy znad Wisły, Tygodnik Solidarność 1999, nr 51.

Sucharienko A.N., Rossijskaja organizowannaja priestupnost' w SSzA, Moskwa 2002.

Suchariew A.J., Aleksiejew A.I., Żurawljow M.P., Osnowy gosudarstwiennoj borby s priestupnostju w Rossiji. Teoreticzeskaja model', Moskwa 1997.

Suchariew A.J., Ryskow R.A., Rieforma ugołownowo zakonodatielstwa w Polsze i w Rossiji w swietie srawnitielnowo prawowiedienija [w:] Łopatka A., Kunicka–Michalska B., Kiewlicz S. (red.), Prawo. Społeczeństwo. Jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu, Warszawa 2003.

Sukało W.O., Prawosudje i probliemy borby s organizowannoj priestupnostju i korrupcijej w Respublikie Biełaruś, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 2001, nr 1–2.

Synthetic Drug Trafficking in Three European Cities: Major Trends and the Involvement of Organised Crime. Final Report, Turin 2003.

Szabalin W.A., Organizowannaja priestupnost' w Rossiji: wzgliad iz Amieryki, Gosudarstwo i Prawo 1996, nr 1.

Szaronow S., Osnownyje probliemy borby s organizowannymi priestupnymi posiagatielstwami na gasudarstwiennoje i obszczestwiennoje immuszcziestwo w usłowijach formirowanija młodoukładnoj ekonomiki, Moskwa 1995.

Szaropow S.Sz., Mieżdunarodnaja narkomafija nacielena na sraszcziwanije s tadżickim narkobiznesom, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 1998, nr 4.

Szaropow S.Sz., Sowriemiennaja prawowaja baza – osnowa uspiesznoj borby s priestupnostju w Tadżykistanie, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 1999, nr 3–4.

Szczekoczichin J., Tajniki radzieckiej mafii, Gazeta Prawnicza 1988, nr 18.

Szczęsny J., Oczy i uszy Moskwy, Wprost 2000, nr 15.

Szełkownikowa J.D., Probliemy usilienija borby s niezakonnym oborotom orużja, Gosudarstwo i Prawo 1999, nr 7.

Szełkownikowa J.D., Izmienienija organizowannowo kriminalnowo rynka orużija i wooruż iennosti organizowannoj priestupnosti [w:] Dołgowa A.I., Astanin W.W., Danilenko N.N., Kozakow R.J., Dziuba D.I. (red.), Priestupnost' w Rossiji i borba s niej: regionalnyj aspiekt, Moskwa 2003.

Szerepka L., Przejawy działalności rosyjskojęzycznych grup przestępczych poza granicami Federacji Rosyjskiej, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Analizy 1997, nr 18.

Szestakow D.A., Funkcje kary według kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej z roku 1996, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 1999, z. 2.

Szestakow D.A., Problemy ograniczenia stosowania kary pozbawienia wolności oraz zniesienia kary śmierci, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1999, nr 22–23.

Szichancow G.G., Kriminołogija, Moskwa 2001.

Szirwanow A.A., Wzaimodiejstwije organow rassledowanija w sistemie MWD Rossiji s prawochranitielnymi organami inostrannych gosudarstw, Tuła 2000.

Sztumski J., Wstęp do metod i technik badań społecznych, Katowice 1999.

Sztylkowska W., Przestępczość zorganizowana związana z życiem nocnym [w:] Pływaczewski W., Świerczewski J. (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1994.

Sztylkowska W., Przestępczość zorganizowana związana z życiem nocnym [w:] Pływaczewski W., Świerczewski J. (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1996.

Szulc M., Handel żywym towarem w Kosowie, Rzeczpospolita 2004, nr 106.

Szulga W.I., Regionalnyj kriminalnyj rynok oružja [w:] Probliemy borby s kriminalnym rynkom, ekonomiczieskoj i organizowannoj priestupnostju, Moskwa 2001.

Szwarc A. (red.), Przestępczość przygraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce, Poznań 2000.

Szymanowski T., Orzecznictwo sądów karnych w pierwszych latach po reformie prawa karnego a potrzeby jego nowelizacji [w:] Czy trzeba zmieniać kodeks karny? Materiały z konferencji naukowej „Nowelizacja kodeksu karnego", Warszawa, 10 II 2003 r.

Szymanowski T., Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego, Warszawa 2004.

Świda W. (red.), Kryminologia, Warszawa 1977.

Świda Z., Prawo cudzoziemca do obrony [w:] Szwarc A. (red.), Przestępczość przygraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce, Poznań 2000.

Świeczyński J., Studium kryminologiczno–kryminalistyczne skutków masowych migracji obywateli państw powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego, KGP, Biuro Operacyjno–Rozpoznawcze, Warszawa 1993.

Świeczyński J., Zagrożenia przestępczością zorganizowaną (mafijną) w Polsce w kontekście doświadczeń innych Policji, KGP, Biuro Operacyjno–Rozpoznawcze, Warszawa 1994.

Świeczyński J., Informacja o przestępczości rodzimej i przestępczości cudzoziemców w Polsce, Sekcja Wschodnia Biura Operacyjno–Rozpoznawczego KGP, Warszawa 1995.

Świeczyński J., Cudzoziemcy jako sprawcy i ofiary przestępstw w Polsce. Rosyjskojęzyczne grupy przestępcze [w:] Pływaczewski W., Świerczewski J. (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1996.

Świeczyński J., Cudzoziemcy jako sprawcy i ofiary przestępstw w Polsce. Rosyjskojęzyczne grupy przestępcze [w:] Pływaczewski W., Świerczewski J. (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1997.

Świeczyński J., Przestępstwa popełniane w Polsce przez obywateli państw powstałych po upadku Związku Radzieckiego [w:] Pływaczewski W., Świerczewski J. (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1997.

Świeczyński J., Zając B., Mafia u wrót!, Polityka 1992, nr 44.

Świeczyński J., Zając B., Studium kryminologiczno–kryminalistyczne skutków masowych migracji obywateli byłego Związku Radzieckiego, KGP, Biuro Operacyjno–Rozpoznawcze, Warszawa 1992.

Świerczewski J. (red.), Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Szczytno 1995.

Świerczewski J., Merta M., Mocarski W., Przestępczość zorganizowana w wybranych państwach byłego ZSRR, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1995, nr 1–2.

Tarchalski K., Korupcja i przywilej. Zarys teorii i praktyki, Warszawa 2000.

Tatidionowa T.T., Organizowannaja priestupnost' i mołodioż, Socjołogiczeskije Issledowanija 2002, nr 1.

Tekieli S., Migracje Rosjan na obszarze byłego ZSRR, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Sygnały 1999, nr 8.

Tess W., Borba s priestupnostju i jejo koncepcija w XXI wiekie [w:] Dołgowa A.I., Astanin W.W., Jewłanowa O.A., Ilin O.S., Szełkownikowa J.D., Juckowa J.M. (red.), Probliemy priestupnosti: tradicjonnyje i nietradicjonnyje podchody, Moskwa 2003.

Tichonow L.A., Organizowannaja priestupnost' w regionie, jejo sostojanije, osobiennosti [w:] Głuszczenko P.P., Łukicziew J.A. (red.), Organizowannaja priestupnost' – ugroza kulturie i dierżawnosti Rossiji, Sankt Petersburg 1998.

Tiepliaszin P.W., Ustojcziwost' i spłoczienost' kak priznaki organizowannoj gruppy i priestupnowo soobszczestwa: ugołowno–prawowoj aspiekt, Sliedowatiel 2000, nr 2.

Togonidze N.W., Globalizacija obszcziej, organizowannoj i korrupcjonnoj priestupnosti, Gosudarstwo i Prawo 2001, nr 12.

Tokariew J.W., Konceptualnyje woprosy organizaciji borby s ekonomiczeskoj priestupnostju i pierestrojka służby BChSS (borby s chiszczenijem socjalisticzeskoj sobstiennosti i spiekulaciji), Moskwa 1990.

Topilskaja J.W., Organizowannaja priestupnost', Sankt Petersburg 1999.

Topol E., Ochota za russkoj mafijej, Moskwa 1999.

Trafficking in women and Prostitution in the Baltic States: social and legal Aspects, International Organization for Migration, Helsinki 2001.

Trietiakow I.L., Legalizacija „griaznych dienieg" w Rossiji i miery borby s niej, Zakon i Prawo 2004, nr 7.

Tsytsarev S.V., Gilinskiy Y., The Roots of Violence in Modern Russia: A Psychocriminological Analysis [w:] Loeb Adler L., Denmark F.L. (Hrsg), International Perspectives of Violence, Westport, Connecticut, London 2004.

Tylman J., Środki przymusu w postępowaniu karnym przeciwko cudzoziemcom [w:] Szwarc A. (red.), Przestępczość przygraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce, Poznań 2000.

Tyszkiewicz L., Kryminologia, Katowice 1986.

Tyszkiewicz L., Udział w związkach i zgromadzeniach przestępczych [w:] Andrejew I., Kubicki L., Waszczyński J. (red.), System prawa karnego, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.

Tyszkiewicz L. (red.), Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Prof. Oktawii Górniok, Katowice 1996.

Ustinow W.S., Poniatje i kriminołogiczeskaja charaktieristika organizowannoj priestupnosti, Niżnyj Nowgorod 1993.

Ustinow W.W., Globalnyje probliemy borby s transnacjonalnoj organizowannoj priestupnostju, Prokurorskaja i Sliedstwiennaja Praktika 1999, nr 3–4.

Ustinow W.W., Pricziny kacziestwiennych izmienienij priestupnosti w sowriemiennoj Rossiji, Ugołownoje Prawo 1999, nr 4.

van de Bunt H.G., Prevention of Organised Crime, Haga 2003.

Waksberg A., Die Sowjetische Mafia, München 1991.

Walczak S., Rosyjska mafia na Karaibach, Rzeczpospolita 1996, nr 246.

Walicki K., RWPG Cosa Nostry, Gazeta Sądowa 2000, nr 11.

Waniuszkin S.W., Organizowannaja priestupnost' w Rossiji i probliemy borby s niej [w:] Dołgowa A.I. (red.), Organizowannyj tierorizm i organizowannaja priestupnost', Moskwa 2002.

Waniuszkin S.W., Kriminołogiczieskije aspiekty primienienija nakazanij w borbie s organizowannoj priestupnostju [w:] Dołgowa A.I, Astanin W.W., Waniuszkin S.W., Jewłanowa O.A., Ilin O.S., Juckowa J.M. (red.), Reagirowanije na priestupnost': koncepciji, zakon, praktika, Moskwa 2002.

Wawrzycka A., Bezrobocie w Federacji Rosyjskiej, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Sygnały 1996, nr 65.

Weber E., Federacja Rosyjska: przemoc i bezkarność w aresztach i więzieniach, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2000, nr 28–29.

Weber E., Przemoc w więzieniach krajów byłego bloku wschodniego, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2001, nr 31.

Wedel J.R., Corruption and Organized Crime in Post – Communist States: New Ways of Manifesting Old Patterns, Trends in Organized Crime, Fall 2001, Vol. 7, No 1.

Węglarczyk B., Gigantyczna pralnia, Rzeczpospolita 1996, nr 22.

Wierszalin A., Liegalizacja sriedstw ili inowo immuszcziestwa priobrietionnych niezakonnym putiom, Ugołownoje Prawo 1998, nr 3.

Wierszalin A., Liegalizacja sriedstw ili inowo immuszcziestwa priobrietionnych niezakonnym putiom, Ugołownoje Prawo 1999, nr 2.

Wierzbicki A., Zatrudnianie i rynek pracy w Federacji Rosyjskiej, Polityka Społeczna 2001, nr 11–12.

Wijtiew J., Walka z przestępczością gospodarczą na Ukrainie, Prokurator 2005, nr 4.

Wikariak S., Przestępczość z importu, Rzeczpospolita 1998, nr 39.

Williams P. (red.), Russian Organized Crime: The New Threat?, London 1997.

Williams F. (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000.

Williams F., Na skolko opasna rossijskaja organizowannaja priestupnost'? [w:] Williams F. (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000.

Williams P., Picarelli J., Organized Crime in Ukraine: Challenge and Response, Trends in Organized Crime, Spring & Summer 2001, Vol. 6, No 3/4.

Williams P., Woessner P.N., Nuclear Smuggling: Adaptability, Organized Crime and Undercover Operations, Transnational Organized Crime, Summer 1999, Vol. 5, No 2.

Winokurow S.I., Organizowannaja priestupnost' kak ona jest', Rossijskij Sliedowatiel 1999, nr 1.

Wiliński P. (red.), Prawo wobec wyzwań współczesności, Poznań 2004.

Wodźko N.P., Razgraniczit' kompietencju prawochranitielnych wiedomstw, Rossijskaja Justicija 1997, nr 7.

Wodźko N.P., Ugołowno–prawowaja borba s organizowannoj priestupnostju, Moskwa 2000.

Wojciechowski J., Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 1997.

Wojciechowski M., Lista Putina, Rzeczpospolita 2004, nr 185.

Wojtienko W.P., Ugroza narkotrafika iz Afganistana dla jewropiejskowo soobszcziestwa, Prawo i biezopasnost' 2004, nr 1.

Wołczenkow W.W., Borba s niezakonnym oborotom ogniestrielnowo orużja, bojepripasow i wzrywczatych wieszczestw, Izwiestija mietodołogiczeskiego centra profiesjonalnowo obrazowanija i koordinacji naucznych issliedowanij MWD RF 1997, nr 2.

Wołowska A., Narkotyki w Azji Centralnej, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Analizy 1998, nr 13.

Wołżenkin B.W., Korrupcija, Sankt Petersburg 1998.

Woprosy organizowannoj priestupnosti i borba s niej (sbornik), Moskwa 1993.

Woronin J.A., Transnacjonalnaja organizowannaja priestupnost', Jekaterinburg 1997.

Woronin J.A., Russkaja mafija za rubieżom: mity i realnost' [w:] Sowierszenstwowanije borby s organizowannoj priestupnostju i narkobiznesom, Moskwa 1998.

Woronin J.A., Kriminalnaja rewoliucija w gosudarstwie: ekonomiczeskije i politiczeskije aspiekty organizowannoj priestupnosti w Rossiji [w:] Williams F. (red.), Rossijskaja organizowannaja priestupnost': nowaja ugroza?, Moskwa 2000.

Woźniak D., Sklepkowski L., Współczesna imigracja do Polski, Przegląd Policyjny 1996, nr 4.

Woźniak H., Współpraca transgraniczna z Ukrainą (na przykładzie Urzędu Celnego w Przemyślu), Rzeszowskie Zeszyty Naukowe „Prawo – Ekonomia" 1997, t. XXII.

Wójcik J., O, Mafia mia !, Magazyn Gazety Bankowej z 24 XI 1996 r.

Wójcik J., Pranie pieniędzy. Studium prawnokryminologiczne i kryminalistyczne, Toruń 1997.

Wójcik J., Mafiosi wszystkich krajów, Gazeta Sądowa 1997, nr 16.

Wójcik J., Gangi twardzieli. Cz. 2, Prawo i Życie 1998, nr 32.

Wójcik J., Kryminologiczna ocena transakcji w procesie prania pieniędzy, Warszawa 2001.

Wójcik J., Pranie pieniędzy. Kryminologiczna i kryminalistyczna ocena transakcji podejrzanych, Warszawa 2002.

Wójcikiewicz J. (red.), Rozprawy z Jałowcowej Góry. Materiały z III Zjazdu Katedr Kryminalistyki, Dobrzyce 11–13 VI 2003 r., Kraków 2004.

Wysocka M., Szczególne prawa cudzoziemca odbywającego karę pozbawienia wolności w polskich zakładach karnych [w:] Bogunia L. (red.), Nowa kodyfikacja prawa karnego, t. XVI, Wrocław 2004.

Wywiad z generałem milicji W. Fiedorowem zamieszczony w organie prasowym MSW Rosji w numerze 124 z 30 października 1997 r., Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1997, nr 4.

Wyżnikiewicz B., Przyszłość rynków pracy w świetle porozumień z Schengen [w:] Jaworski P. (red.) Polska droga do Schengen. Opinie ekspertów, Warszawa 2001.

Yarmysh A.N., A behavioral Model for Ukrainian Organized Crime Groups, Trends in Organized Crime, Spring & Summer 2001, Vol. 6, No 3/4.

Zabrianskij G., Organizowannaja priestupnost': miechanizm formirowanija, funkcjonirowanija i sud'ba [w:] Gilinskij J.I. (red.), Organizowannaja priestupnost' Rossiji: tieorija i riealnost', Sankt Petersburg 1996.

Zagórski J., Realne zagrożenie, Rzeczpospolita 2002, nr 266.

Zając B., System finansowy a przestępczość, Rzeczpospolita 1996, nr 267.

Zając B., Na skalę imperium. Raport MSW Federacji Rosyjskiej o przestępczości, Rzeczpospolita 1997, nr 151.

Zając B., Temida żebrze o kopiejki, Rzeczpospolita 1999, nr 24.

Zając B., Dyfuzja (przenikanie) idei i technik kryminalnych Wschód – Zachód w I połowie lat 90–tych XX wieku [w:] Prusak F. (red.), Przestępczość w Polsce w latach 90., Warszawa 2002.

Zamalijewa S., Analiz diejatielnosti priestupnych soobszczestw [w:] Priestupnost' i kriminołogija na rubieże wiekow. Matieriały XII Mieżdunarodnowo Bałtijskowo Kriminołogiczeskowo Semminara 28–30 VI 1999, Sankt Petersburg 1999.

Zamkowoj W., Ilczykow M., Terrorizm – globalnaja probliema sowriemiennosti, Moskwa 1996.

Zawada E., Wybrane problemy przestępczości zorganizowanej, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1999, nr 22–23.

Zawada E., Penitencjarne aspekty przestępczości zorganizowanej, Przegląd Więziennictwa Polskiego 1999, nr 24–25.

Zieliczenko A., „Zołotoj subregion". Prognoz i analiz narkosytuaciji w centralno–azjatskom subregionie [w:] Priestupnost' i kriminołogija na rubieże wiekow. Matieriały XII Mieżdunarodnowo Bałtijskowo Kriminołogiczeskowo Semminara 28–30 VI 1999, Sankt Petersburg 1999.

Zieliński M., Poznanie sądowe a poznanie naukowe, Poznań 1979.

Ziembiński Z., Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa, Warszawa 1994.

Zinczuk J.G., Organizowannaja priestupnost' w Kaliningradskoj obłasti i probliemy borby s niej [w:] Dołgowa A.I. (red.), Kriminalnaja situacija na rubieżie wiekow w Rossiji, Moskwa 1999.

Ziorkiewicz B., Implementacja Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, Prokuratura i Prawo 2002, nr 6.

Złobin G.A., Krizis zakonnosti i „naucznyje aliuzji", SSZA: ekonomika, politika, ideołogia 1970, nr 8.

Zoirow D.M., Nieotłożnyje miery stran SNG po borbie s priestupnostju i niezakonnym oborotom narkotikow, Wiestnik Mieżparlamientskoj Assamblei 1996, nr 2.

Zoll A. (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–277 kk., Kraków 1999.

Zwieriaka W.A., Ugon awtotransportnych sriedstw: probliemy i puti ich razreszenija, Ługańsk 1998.

Źle się znosimy, Gazeta Wyborcza 1994, nr 261.

Żukowicz A., Specyfika postępowania w zapobieganiu kradzieży pojazdów [w:] Kradzieże i przemyt pojazdów. Materiały konferencji realizowanej w ramach programu brytyjsko–polskiej współpracy z Białorusią, Białystok 23–25 X 2002.

Żukowska H., Żukowski M., System bankowy na Ukrainie – zasady tworzenia banków i instytucji bankowych, Rzeszowskie Zeszyty Naukowe „Prawo – Ekonomia" 1997, t. XXII.

Żydowicz K., Przestępczość w krajach bałtyckich, Opracowanie Ośrodka Studiów Wschodnich, Analizy 1996, nr 3.

II. Akty prawne

Fiederalnyj Zakon „O gosudarstwiennoj zaszczitie sudiej, dołżnostnych lic prawochranitielnych i kontrolirujuszczich organow" s 20.04.1995, Nr 45–FZ, Sobranije Zakonodatielstwa Rossijskoj Fiedieraciji 1995, Nr 17, St. 1455.

Fiederalnyj Zakon „O protiwodiejstwii liegalizaciji (otmywaniju) dochodow, połuczionnych priestupnym putiom" s 07.08.2001, Nr 115 – FZ, Sobranije Zakonodatielstwa Rossijskoj Fiedieraciji 2001, Nr 33, St. 3418.

Fiederalnyj Zakon „Ob opieratiwno–rozysknoj diejatielnosti" s 12.08.1995, FZ – Nr 144, Sobranije Zakonodatielstwa Rossijskoj Fiedieraciji 1995, Nr 33, St. 33–49.

Fiedieralnyj Zakon „Ob organach fiedieralnoj służby biezopasnosti w Rossijskoj Fiederaciji" s 03.04.1995. FZ – Nr 40, Sobranije Zakonodatielstwa Rossijskoj Fiedieraciji 1995, Nr 15, St. 1269.

Kodeks karny – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz. U. Nr 88, poz. 553 (z pózn. zm.).

Kodeks karny wykonawczy – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz. U. Nr 90, poz. 557 (z pózn. zm.).

Kodeks postępowania karnego – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz. U. Nr 89, poz. 555 (z pózn. zm).

Postanowlienije Sjezda Narodnych Dieputatow SSSR o ukrieplieniju borby s organizowannoj priestupnostju s 23.02.1989.

Ugołownyj kodeks Riespubliki Biełarus' s 02.06.1999, Wiedamacji Nacjalnalnaga schodu Riespubliki Biełarus' 1999, Nr 24, St. 420.

Ugołownyj kodeks Riespubliki Litwy s 01.05.2003.

Ugołownyj kodeks Rossijskoj Fiederaciji s 13.06.1996, Rossijskaja Gazieta 1996, Nr 113–115.

Ugołownyj kodeks Ukrainy s 05.04.2001, Widomosti Wierchownoj Rady 2001, Nr 25–26, St. 131.

Ukaz Priezidienta „O sozdanii Nacjonalnowo centralnowo biuro Interpola MWD RF" s 30.07.1996, Nr 1113.

Ukaz Priezidienta „O nieotłożnych mierach borby s priestupnostju w Rossijskoj Fiedieraciji" s 09.11.1991.

Ukaz Priezidienta SSSR Nr 1423 o mierach po usilieniju borby s naiboleje opasnymi ich organizowannymi formami s 04.02.1991.

Ukaz Priezidienta Ukrainy „O nieotłożnych mierach borby s organizowannoj priestunostju" s 21.07.1994, Nr 396.

Zakon „O mierach protiwodiejstwija liegalizaciji dochodow priobrietionnych nielegalnym putiom" s 16.08.2000.

Zakon „O prewenciji otmywanija dienieg" s 19.06.1997.

Zakon „Ob opieratiwnoj diejatielnosti" s 22.06.2002.

Zakon Ukrainy „O prieduprieżdieniji i protiwodiejstwii liegalizaciji (otmywaniju) dochodow połuczionnych priestupnym putiom" s 24.12.2002, Widomosti Wierchownoj Rady 2003, Nr 1, St. 2.

Zakon Ukrainy „Ob opieratiwno–rozysknoj diejatielnosti" s 18.02.1993, Widomosti Wierchownoj Rady 1992, Nr 22, St. 303.

Zakon Ukrainy „Ob organizacjonno–prawowych osnowach borby s organizowannoj priestupnostju" s 30.06.1993, Widomosti Wierchownoj Rady 1993, Nr 35, St. 358.

III. Inne źródła

Biulletień Gienieralnoj Prokuratury Rossijskoj Fiederaciji 1993, nr 4.

Buławin W., Ławut A., Zarubieżnaja Azija: postawka narkotikow w Rossiji, http://www. narcom.ru.

Gilinskij J.I., Policija i nasielenije: kto dla kowo? http://www.narcom.ru.

http://jir.janus.com.

Informacja RPO Prof. A. Zolla za 2000 r., Biuletyn RPO Materiały 2001, nr 43.

Informacjonnyj Wiestnik Sowieta gław gosudarstw i Sowieta gław prawitielstw SNG, Mińsk 1997, nr 2.

Korupcija w zakonodatielnych organach własti Rossiji (na primierie Gosudarstwiennoj Dumy). Wyniki badań prowadzonych w 2004 r. przez Saratowskie Centrum do badań problemów przestępczości zorganizowanej i korupcji, http://sartraccc.sgap.ru.

Kowalenko J.O., Kontrabanda kulturnych cennostijej kak sfiera mieżdunarodnoj organizowannoj priestupnosti, http://sartraccc.sgap.ru.

Kratkaja charaktieristika – sostojanije priestupnosti w Rossiji w 2000 godu, Rossijskaja Justicija 2001, nr 3.

Kratkaja charaktieristika – sostojanije priestupnosti w Rossiji w 2001 godu, Rossijskaja Justicija 2002, nr 4.

Kratkij analiz sostojanija priestupnosti w Rossiji w 2002 godu, Rossijskaja Justicija 2003, nr 5.

Łodziński S., Problemy polityki migracyjnej Polski w latach 1989–1998 a nowa ustawa o cudzoziemcach, Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, Raport nr 147, Warszawa 1998.

Łodziński S., Opinie i postawy mieszkańców Polski wobec migracji i cudzoziemców w świetle badań opinii publicznej, Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, Raport nr 200, Warszawa 2002.

Międzynarodowe Konferencje Policji/Milicji Kryminalnej 1992–1996, Legionowo 1996.

Niejmer J., Russkaja immigracija w SSzA, http://www.socio.ru

Nowe przepisy o ruchu granicznym – pierwsze reakcje i oceny. Komunikat z badań, CBOS, Warszawa, marzec 1998 r.

Ocena stanu bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w Polsce, MSWiA, Warszawa 1998.

Organisierte Kriminalität in Tchechische Republik, Das MEPA–Buch–Stand November 2002, www.mepa.net

Połkownickij D.O., Korrupcjonnaja swiaź własti i biznesa w Rossiji, http://sartraccc.sgap.ru.

Priestupnost' i prawonaruszenija 1991, Moskwa 1992.

Priestupnost' i prawonaruszenija 1994, Moskwa 1995.

Priestupnost' i prawonaruszienija (1991–1999), Moskwa 2000,

Priestupnost' i prawonaruszienija w SSSR (1990), Moskwa 1991.

Raport na temat przeciwdziałania i zwalczania przestępczości granicznej w Polsce w 2003 r., MSWiA, Warszawa 2004.

Raport o stanie bezpieczeństwa państwa, MSWiA, Warszawa 2000.

Raport Urzędu Ochrony Państwa dotyczący zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa w aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym oraz ujawnionych w tym zakresie przestępstw w 1999 r.

Recommendation Rec(2001)11 of the Commitee of Ministers to member states concerning guiding principles on the fight against organised crime (19 September 2001).

Report of the Committee on Civil Liberties and Internal Affairs on Criminal Activities in Europe, dokument Parlamentu Europejskiego, A3–0033/94, 27 stycznia 1994.

Report on the Ogranized Crime Situation in Council of Europe Member States – 1996, Strasbourg, 7 July 1998.

Sbornik mieżdunarodnych dogoworow Rossijskoj Fiedieracji po okazaniju prawowoj pomoszczi, Moskwa 1996.

Sodrużestwo. Informacjonnyj Wiestnik Sowieta gław gosudarstw i Sowieta gław prawitielstw SNG, Mińsk 1993.

Sostojanije priestupnosti w Rossiji za 2003, Moskwa 2004.

Sotrudniczestwo gosudarstw w borbie s priestupnostju, Sbornik dokumientow, z. 1, Moskwa 1993.

Sprawozdanie RPO Prof. T. Zielińskiego za okres od 20.11.1991 r. do 12.02.1993 r., Biuletyn RPO. Materiały 1993, nr 16.

Sprawozdanie RPO Prof. T. Zielińskiego za okres od 13.02.1994 r. do 12.02.1995 r., Biuletyn RPO. Materiały 1995, nr 25.

Strategia bezpieczeństwa Rzeczpospolitej Polskiej (przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów dn. 04.01.2000 r.), http://www. msz.gov.pl

Sygnatury akt spraw karnych:

XVI K 120/98

IV K 352/99

II K 754/99

II K 317/00

II K 618/00

II K 324/01

VI K 55/02

XVIII K 142/02

II K 142/03

II K 298/03

II K 768/03

II K 9/04

II K 332/04

II K 430/04.

Trafficking in women and prostitution in the Baltic States: social and legal Aspects, International Organization for Migration, Helsinki 2001.

Wizy na wschodniej granicy, Komunikat z badań, CBOS, Warszawa, maj 2001.

Wschodnia granica Polski granicą Unii Europejskiej – przewidywane skutki zmian. Komunikat z badań, CBOS, Warszawa, wrzesień 1998.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 XII 2000 r. (II AKa 184/00, KZS 2001/1/26), [w:] Janczukowicz K. (oprac.), Kodeks karny z orzecznictwem, Kraków 2002.

Wykaz tabel

Rozdział IV

Tabela 1. Liczba ujawnionych zorganizowanych grup przestępczych w Rosji w latach 1989–1999 116

Tabela 2. Liczba członków zorganizowanych grup przestępczych w Rosji w latach 1991–2003 116

Tabela 3. Liczba ujawnionych zorganizowanych grup przestępczych na Ukrainie w latach 1991–2001 117

Rozdział V

Tabela 1. Ujawnione przestępstwa związane z narkotykami w Rosji w latach 1991–2003 168

Tabela 2. Liczba ujawnionych przestępstw popełnionych przez zorganizowane grupy przestępcze w Rosji w latach 1989–2003 238

Rozdział VII

Tabela 1. Udział obywateli rosyjskojęzycznych w zorganizowanych grupach przestępczych w latach 2000–2005 319

Tabela 2. Aktywność przestępcza obywateli poszczególnych państw byłego ZSRR w zorganizowanych grupach przestępczych w latach 2000–2005 320

Tabela 3. Aktywność przestępcza obywateli byłego ZSRR w zorganizowanych grupach przestępczych w okresie od 2000 r. do 2005 r. w poszczególnych latach 324

Tabela 4. Stan rozpoznania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w okresie od 2000 r. do 2005 r. w poszczególnych latach 325

Tabela 5. Stan rozpoznania rosyjskojęzycznych zorganizowanych grup przestępczych w latach 2000–2005 pod względem ich aktywności przestępczej 325

Tabela 6. Podejrzani obywatele byłego ZSRR w latach 2000–2005 326

Tabela 7. Podejrzani rosyjskojęzyczni z art. 258 kk. w latach 2000–2005 327

Tabela 8. Skazani cudzoziemcy w jednostkach penitencjarnych w latach 1990–2005 (stan na dzień 31 grudnia) 365

Tabela 9. Skazani rosyjskojęzyczni przebywający w zakładach karnych w latach 1990–2005 (stan na dzień 31 grudnia) 366

Tabela 10. Obywatele b. ZSRR przebywający w aresztach śledczych i zakładach karnych na dzień 15 marca 2005 r. 367